

**Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach**  
**Wydział Prawa i Nauk Społecznych**

ppłk rez. mgr inż. Tomasz Kaszuba

**POLSKA WOJSKOWA JEDNOSTKA SPECJALNA**  
**W EGIPCIE I SYRII**  
**JAKO ELEMENT BUDOWANIA**  
**WIZERUNKU POLSKI**  
**W ŚRODOWISKU MIĘDZYNARODOWYM**  
**W LATACH 1973-1979**

Dysertacja doktorska  
w dziedzinie nauk społecznych,  
dyscyplina: nauki o polityce i administracji

Praca doktorska przygotowana pod kierunkiem  
prof. dra hab. Arkadiusza Adamczyka

Promotor pomocniczy  
dr Radosław Kubicki

Kielce 2023

## SPIS TREŚCI

|  |     |
|--|-----|
| <b>Wstęp</b> .....   | 4   |
| <b>1. Rola i aktywność Polski na arenie międzynarodowej przed 1973 rokiem</b> .....  | 40  |
| 1.1. Uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne sytuacji Polski<br>na arenie międzynarodowej .....  | 40  |
| 1.2. Aktywność Polski na arenie międzynarodowej na rzecz utrzymania pokoju .....   | 73  |
| 1.3. Wnioski .....   | 104 |
| <b>2. Polska wobec konfliktów izraelsko-arabskich</b> .....  | 107 |
| 2.1. Relacje Polski z Egiptem i Syrią w XX wieku .....   | 107 |
| 2.2. Polska i blok wschodni wobec powstania państwa izraelskiego<br>i konfliktów izraelsko-arabskich przed 1973 rokiem .....                                 | 115 |
| 2.3. Wojna Jom Kippur jako czynnik przesądający o zaangażowaniu Polski<br>na Bliskim Wschodzie .....   | 135 |
| 2.4. Założenia zaangażowania Polski w UNEF II .....  | 145 |
| 2.5. Wnioski .....   | 150 |
| <b>3. Formowanie, struktura, rozmieszczenie i funkcjonowanie<br/>    Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej</b> .....                                       | 151 |
| 3.1. Formowanie PWJS .....   | 151 |
| 3.2. Struktury, rozmieszczenie i zadania poszczególnych elementów PWJS w ramach<br>zachodzących zmian w stosunkach egipsko-izraelskich i misji UNEF II ..... | 166 |
| 3.3. Funkcjonowanie PWJS na terytorium egipskim .....  | 172 |
| 3.4. Powstanie wydzielonej grupy PWJS na Wzgórzach Golan w Syrii .....   | 190 |
| 3.5. Zakończenie UNEF II i wycofanie PWJS .....  | 196 |
| 3.6. Wnioski .....   | 200 |
| <b>4. Polska Wojskowa Jednostka Specjalna<br/>    jako instrument propagandy socjalistycznej i budowy wizerunku PRL</b> .....                                | 202 |
| 4.1. Struktury polityczno-partyjne w PWJS .....  | 202 |
| 4.2. Elementy szkolenia ideologicznego, środki oraz sposoby<br>oddziaływania na personel ONZ i żołnierzy innych kontyngentów .....                           | 215 |
| 4.3. PWJS jako narzędzie kształtowania wizerunku Polski .....  | 230 |
| 4.4. Wnioski .....   | 266 |

|  |            |
|--|------------|
| <b>5. Polska aktywność wojskowa w misjach ONZ po 1979 roku .....</b>               | <b>268</b> |
| 5.1. Polski Kontyngent Wojskowy w Syrii  |            |
| jako spadkobierca Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej .....                    | 268        |
| 5.2. Struktury i elementy Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Syrii                 |            |
| wpływające na wizerunek Polski .....   | 275        |
| 5.3. Zmiana modelu przygotowań do realizacji misji i operacji międzynarodowych ... | 286        |
| 5.4. Ewolucja zaangażowania Wojska Polskiego w misjach i operacjach                |            |
| poza granicami państwa wobec zachodzących przemian w środowisku                    |            |
| bezpieczeństwa międzynarodowego .....  | 293        |
| 5.5. Wnioski .....   | 304        |
| <b>Zakończenie .....</b>   | <b>315</b> |
| <b>Bibliografia .....</b>  | <b>324</b> |
| <b>Wykaz skrótów .....</b>   | <b>395</b> |
| <b>Wykaz tabel .....</b>   | <b>397</b> |
| <b>Wykaz schematów .....</b>   | <b>397</b> |
| <b>Wykaz map .....</b>   | <b>397</b> |
| <b>Wykaz ilustracji .....</b>  | <b>397</b> |

## WSTĘP

Postępujący proces antagonizacji i biegunowości politycznej świata po II wojnie światowej wpływał znacząco na charakter i stan międzynarodowego bezpieczeństwa<sup>1</sup>. Przeobrażenia zachodzące w międzynarodowych stosunkach politycznych, militarnym układzie sił i walce o pokojowe współistnienie oraz ideowe podstawy egzystencji (przejawiające się m.in. destabilizacją systemów politycznych, ładu wewnętrznego, dekolonizacją czy też walką o dostęp do strategicznych zasobów naturalnych) wymuszały zwiększoną działalność dyplomatyczną<sup>2</sup>. Część z nich prowadzona była na forum ONZ pod hasłami walki o utrzymanie pokoju i wolności narodów. Początkowy entuzjazm i nadzieje na ułożenie stosunków pomiędzy Wschodem i Zachodem, opartych o symbiotyczne współistnienie został poddany znaczącej próbie i zrewidowany poprzez liczne konflikty, jak wojna domowa w Grecji (1946–1949)<sup>3</sup>, kryzysy berlińskie (1948–1949, 1953, 1961)<sup>4</sup>, a w szczególności wojnę koreańską (1950–1953)<sup>5</sup>, kryzys sueski (1956)<sup>6</sup>, kryzys kubański (1962)<sup>7</sup> czy konflikty w Indochinach (lata 70–80 XX w.)<sup>8</sup>. Na obszarach bezpośredniego styku dwóch bloków powstał cały wachlarz zagrożeń i wieloaspektowych wyzwań, z jakimi musiała zmierzyć się społeczność międzynarodowa.

---

<sup>1</sup> A. Gheciu, W.C. Wohlforth, *International Security*, Oxford: Oxford University Press, 2018, passim; S. Kay, *Global Security in the twenty-first century*, New York: Rowman and Littlefield, 2015, passim.

<sup>2</sup> H. Kissinger, *Dyplomacja*, Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 2016, passim; *History of International Relations and Russian Foreign Policy in the 20th Century*, t. 2, red. A.V. Torkunov, W.C. Wohlforth, B.F. Martynov, Cambridge: Cambridge Scholars Publishing, 2020, passim; J. Baylis, P. Owens, S. Smith, *Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2008, passim; S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa: Wydawnictwo Zysk i S-ka, 2018, passim; J.L. Gaddis, *Zimna wojna, historia podzielonego świata*, Wydawnictwo: Zysk i S-ka, 2007, passim.

<sup>3</sup> D. Brewer, *Greece, the Decade of War. Occupation, Resistance and Civil War*, London: I.B. Tauris, 2016, passim; D.H. Close, *The Origins of the Greek Civil War*, London: Routledge, 2013, passim; P. Chmielewski, *Balkańska Komisja Śledcza Rady Bezpieczeństwa ONZ (styczeń–czerwiec 1947)*, „Przegląd Nauk Historycznych”, r. 1, 2002, nr 2, s. 187–229.

<sup>4</sup> R.G. Miller, *To Save a City. The Berlin Airlift 1948–1949*, Pickle Partners Publishing, 2015, passim; D.F. Harrington, *Berlin on the Brink. The Blockade, the Airlift and the Early Cold War*, Lexington: The University Press of Kentucky, 2012, passim; R.D. Williamson, *First Steps toward Détente. American Diplomacy in the Berlin Crisis, 1958–1963*, Plymouth: Lexington Books, 2012, passim.

<sup>5</sup> M. Isserman, J.S. Bowman, *Korean War*, New York: Facts on File, 2003, passim; B. Cumings, *The Korean War. A Story*, New York: Modern Library, 2010, passim; P. Lowe, *Wojna koreańska*, Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 1995, passim.

<sup>6</sup> Y. Henkin, *The 1956 Suez War and the New World Order in the Middle East*, Boulder: Lexington Books, 2015, passim; D. Charlwood, *Suez Crisis 1956. End of Empire and the Reshaping of the Middle East*, Barnsley: Pen and Sword Military, 2019, passim.

<sup>7</sup> S. Plokhly, *Nuclear Folly. A history of the Cuban Missile Crisis*, W.W. Norton and Company, 2021, passim.

<sup>8</sup> G. Ciechanowski, *Operacje pokojowe ONZ w XX wieku*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2013, passim; E. Czapiewski, J. Tyszkiewicz, *Historia powszechna. Wiek XX*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2022, passim.

Wyznaczenie Polski jako jednego z państw desygnujących swoich przedstawicieli do Komisji Międzynarodowych w Grecji, Korei i Indochinach było dużym wyróżnieniem, ale jednocześnie wyzwaniem zarówno pod względem kadrowym, organizacyjnym jak i logistycznym. Wojsko Polskie nigdy wcześniej nie uczestniczyło w podobnych przedsięwzięciach. Tymczasem zmuszone było sprostać nie tylko wielowymiarowym wyzwaniom, ale również wystąpić w roli reprezentanta państw socjalistycznych. Świadomość, iż ewentualny sukces znacząco wpłynie na wizerunek PRL i całego bloku stanowił przyczynek do wysyłania poza granice państwa sprawdzonego pod kątem ideowym, oddanego i pewnego personelu<sup>9</sup>. Brak wzorców, procedur i instrukcji, na których można byłoby się oprzeć, a przede wszystkim przygotowanej wcześniej, doświadczonej kadry okazał się w przypadku Międzynarodowych Komisji i późniejszych misji poważnym problemem. Dlatego też w początkowym okresie, działania polskiego personelu, opierały się raczej na improwizacji niż planowych i przemyślanych rozwiązaniach. Świadectwem tego była m.in. niejednorodność proveniencji tworzonych formacji. Polskie delegacje a następnie kontyngenty typowano spośród żołnierzy ludowego Wojska Polskiego, personelu Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (po 7 grudnia 1954 r. i likwidacji MBP – Ministerstwa Spraw Wewnętrznych) oraz tłumaczy i specjalistów wyselekcjonowanych w łonie uczelni i instytucji centralnych. Stan taki – w różnym układzie i natężeniu – obserwowany był jeszcze w ósmej dekadzie XX wieku.

Polityka zagraniczna Polski, szczególnie w okresie sprawowania funkcji I Sekretarza KC PZPR przez Edwarda Gierka, stała się bardzo ważnym elementem kształtowania wizerunku PRL na arenie międzynarodowej a udział Wojska Polskiego w operacji pokojowej UNEF II (ang. *United Nations Emergency Force*) na terenie Bliskiego Wschodu uzupełniał wysiłki dyplomatyczne prowadzone w tym obszarze. Okres ten przypadł na czas odprężenia pomiędzy głównymi aktorami polityki międzynarodowej zwany *détente*<sup>10</sup>. Polskie zaangażowanie w działania ONZ miało m.in. zmienić fatalny obraz państwa, jaki pozostawiły po sobie ostatnie lata rządów Władysława Gomułki.

---

<sup>9</sup> P. Hudyma, *Udział wojsk polskich w misjach zagranicznych o charakterze pokojowym i stabilizacyjnym, w latach 1953–2008*, Poznań: Wydawnictwo Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2011, s. 20.

<sup>10</sup> *Détente* (fr. odprężenie) – termin określający okres stosunków międzynarodowych, w którym doszło do złagodzenia zimnowojennego napięcia pomiędzy dwoma blokami polityczno-militarnymi i polepszenia wzajemnych stosunków. Cechowała go gotowość do dialogu, negocjacji, współpracy i pokojowej koegzystencji. Za początek *détente* przyjmuje się przełom lat 60 i 70, a koniec zamyka radziecka inwazja na Afganistan. M. Bowker, P. Williams, *Superpower Détente. A Reappraisal*, London: The Royal Institute of International Affairs, 1988, s. 1–9.

Antyinteligentka i antysyjonistyczna nagonka, a przede udział w interwencji w Czechosłowacji bardzo negatywnie wpłynął na postrzeganie Polski w środowisku międzynarodowym<sup>11</sup>. Środowiska nieprzychylnie PRL określały Polaków jako naród nacjonalistów i antysemitów<sup>12</sup>. Polityka finansowo-gospodarcza państwa ery Władysława Gomułki bazująca na autarkii i preferowaniu więzi ze Wschodem skazywała PRL na wzrastające uzależnienie od ZSRR, a ograniczenie dopływu technologii z żelaznej kurtyny na brak perspektyw rozwoju i stagnację<sup>13</sup>. Decyzja o użyciu polskiego wojska w Czechosłowacji przesądziła o bankructwie zasady wyznawanej dotychczas przez I sekretarza KC PZPR o nie ingerowaniu w wewnętrzne sprawy innych narodów, choć przyczyniła się do przedłużenia jego przywództwa. Udział Wojska Polskiego w zbrojnym wystąpieniu przeciwko innemu państwu bloku, potwierdzało całkowity serwilizm PRL wobec ZSRR, a zdławienie „praskiej wiosny” ustawiało Polskę w gronie bezpośrednich interwentów. Stało to w oczywistej sprzeczności z oficjalnie głoszonymi hasłami o prawach każdego narodu do wolności i samostanowienia. Jeśli naruszałyby one integralność bloku i partykularne interesy władze PRL gotowe były te zasady pogwałcić.

---

<sup>11</sup> J. Eisler, *Polski rok 1868*, Warszawa: Wydawnictwo: Instytutu Pamięci Narodowej, 2006, s. 133–134, 222, 730–735; idem, *Marzec 1968. Geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1991, s. 348–349; W. Jarząbek, *Wpływ wydarzeń 1968 r. na politykę zagraniczną PRL*, „Dzieje Najnowsze”, nr 1, 2008, s. 71–84.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 71–84.

<sup>13</sup> „Gomułka bał się gospodarczych związków z Zachodem, bał się brania pieniędzy na inwestycje, bał się zachodnich banków. Mówił Breżniewowi wprost o niebezpieczeństwach uzależnienia państw socjalistycznych od kapitału zachodniego. Breżniew, którego wówczas nasi specjaliści namawiali do bardziej otwartej wymiany z Zachodem, próbował nawet tłumaczyć Gomułce, że może by jednak mądrze wykorzystać środki tamtych dla naszych celów. Gomułka go ostrzegał i sam słyszałem, jak powiedział: Wy możecie sobie na to pozwolić, jesteście krajem o niezmiernych zasobach, ale Polska nie, bo się uzależni długami. Niech silny Związek Radziecki współpracuje z mocnym z kapitałem, a my skorzystamy z tego we współpracy z waszą ekonomią”, za: P. Kostikow, B. Roliński, *Widziane z Kremla. Moskwa–Warszawa. Gra o Polskę*, Warszawa: Polska Oficyna Wydawnicza „BGW”, 1992, s. 66–67. P. Jaroszewicz, który został Premierem po zastąpieniu W. Gomułki przez E. Gierka na stanowisku I Sekretarza KC PZPR, zapowiedział wprowadzenie zmian w dotychczasowej polityce „selektywnego rozwoju” i zwrócenie się w kierunku bardziej nastawionego na rynek wewnętrzny „harmonijnego rozwoju kraju” oraz większe zaangażowanie państwa w politykę społeczną i zabezpieczenie życiowych potrzeb społeczeństwa. Planowano zaprzestanie radykalnej, antyimportowej polityki ukierunkowanej na osiągnięcie samowystarczalności prowadzonej przez W. Gomułkę, zob.: Ł. Dwilewicz, *Kupowanie poparcia. Polityka gospodarcza jako środek stabilizacji sytuacji wewnętrznej w Polsce w pierwszych miesiącach rządów Edwarda Gierka*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, 2008, nr 2(13), s. 161; M. Zieleniewski, *Przez lekko uchyloną bramę: Gierek, Jaroszewicz, Babiuch, Cyrankiewicz i inni*, Poznań: Wydawnictwo Omnibus, 1989, s. 37–44. Należy podkreślić, że autarkia W. Gomułki polegała na racjonalizacji wydatków, niedopuszczeniu do zadłużania kraju, zwiększaniu dyscypliny pracy i wydajności, likwidacji marnotrawstwa, ściganie nadużyć i przestępstw gospodarczych. „Jak pies muszę pilnować tego, bo inaczej toby wszystko roztrwonili! Miał wtedy na myśli kadre gospodarczą” – wspominał słowa W. Gomułki Andrzej Werblan, za.: R. Walenciak, *Modzelewski – Werblan. Polska Ludowa*, Warszawa: Wydawnictwo Iskry, 2017, s. 293. Przede wszystkim jednak W. Gomułka próbował zwiększać dochody państwa z wykorzystaniem ekstensywnych czynników takich jak powiększenie zatrudnienia, wydłużenie czasu pracy i podwyższenie norm i wzrost wydobywania surowców. Z tymi krokami nie prowadzono adekwatnych działań restrukturyzacyjnych i unowocześniających procesy produkcyjne co oznaczało, że zasoby te i możliwości ekstensywnej gospodarki szybko się wyczerpywały.

Możliwość skierowania polskich oddziałów do Egiptu i Syrii stworzyła polskim decydom, oraz polskiej armii niepowtarzalną szansę poprawy wizerunku. Dodatkowo zaangażowanie w misje pokojowe na terenie Bliskiego Wschodu mogło dostarczyć ogromnego zasobu doświadczeń w zakresie kształtowania bezpieczeństwa na tym obszarze, a także bezpośredniej wiedzy na temat wielowymiarowości po-zimnowojennego porządku międzynarodowego w uproszczeniu nazywanym dwubiegunowym<sup>14</sup>. Polska, poprzez swój wkład w tworzenie zbiorowego bezpieczeństwa starała się wykorzystać szansę by stać się ważnym podmiotem w kreowaniu tego systemu<sup>15</sup>.

W działalności ludowego Wojska Polskiego<sup>16</sup> poza granicami PRL w okresie lat 70-tych XX wieku kreowanie wizerunku było jednym z zasadniczych zadań<sup>17</sup>. Polska Wojskowa Jednostka Specjalna miała być wizytówką PRL na arenie międzynarodowej, a jej działalność w jednym z najbardziej zapalnych wówczas obszarów świata jakim był Bliski Wschód, stanowić miał dowód na potęgę militarną i gotowość do podjęcia współzawodnictwa i obrony interesów daleko poza granicami państwa. Czy były to własne interesy i niezależne działania wynikające z gierkowskiej wizji budowania *Drugiej Polski*, czy realizacja zobowiązań wynikających z przynależności do bloku państw demokracji ludowej i Układu Warszawskiego pozostaje sprawą dyskusyjną.

Nie ulega wątpliwości, iż ludowe Wojsko Polskie jako jedyny w UNEF II reprezentant obozu socjalistycznego, poprzez udział w misji na Bliskim Wschodzie wypełniało swój „internacjonalistyczny obowiązek”. Działania te były bardzo mocno obciążone ideologią, nasycone propagandą i zorientowane na wykazanie wyższości socjalizmu nad kapitalizmem<sup>18</sup>. Wpisywały się tym samym w szerszy kontekst rywalizacji

---

<sup>14</sup> R. Kuźniar, *Pozimnowojenne dwudziestolecie 1989–2010, Stosunki międzynarodowe na przełomie XX i XXI wieku*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, 2011, s. 27.

<sup>15</sup> J. Kukułka, *Bezpieczeństwo a współpraca europejska: współzależność i sprzeczność interesów* „Sprawy Międzynarodowe”, 1982, nr 7, s. 35.

<sup>16</sup> Nazwa ludowe Wojsko Polskie (LWP) miała charakter nieoficjalny i stosowana była w celach propagandowych. Przedrostek „ludowe” podkreślać miał jej socjalistyczny i internacjonalistyczny charakter, a jednocześnie wskazywać na przynależność do bloku krajów demokracji ludowej i zależność od ZSRR. Nazwy tej zaprzestano używać po 31 grudnia 1989 r., kiedy w życie weszła *Ustawa o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*. Zgodnie z przywołanym dokumentem ustawa zasadnicza została zamieniona na Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej. Tak zakończył się oficjalnie czas ludowego Wojska Polskiego, a rozpoczął okres Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, zob.: *Ustawa z dnia 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, „Dz.U.”, 1989, nr 75, poz. 444.

<sup>17</sup> Pojęciem wizerunku od 1921 r. zaczął posługiwać się Walter Lipman, który łączył wpływ na opinię publiczną z wewnętrznymi wyobrażeniami odbiorcy. Pokrewne definicje tego pojęcia przytaczali w swoich opracowaniach również m.in. James Grunig, D. Nimmo i R. Savage, Philip Kotler czy Anthony Davis, który wyróżnił cztery wymiary wizerunku: psychologiczny, socjologiczny, marketingowy i komunikacyjny. A. Bobrowska, M. Garska, *Element kreacji wizerunku podmiotu politycznego w rzeczywistości wyborczej*, „Colloquium WNHiS”, 2021, nr 2, s. 147–164; K. Wójcik, *Public relations od A do Z*, Warszawa: Placet, 2001, s. 38.

<sup>18</sup> H.H. Hoppe, *A Theory of Socialism and Capitalism*, [b.m.]: Ludwig Von Mises Institute, 2013, passim.

dwóch systemów polityczno-militarnych<sup>19</sup>. Zimnowojenne zmagania, a przede wszystkim walka o rozszerzenie stref wpływów, wyznaczyły także nową rolę Wojsku Polskiemu, traktowanemu jako element budowania pozytywnego wizerunku państwa i narzędzie walki ideologicznej. Dlatego też m.in. do działań na Bliskim Wschodzie skierowano jako pierwszą elitarną 6. Pomorską Dywizję Powietrzno-Desantową z Krakowa, zaopatrując ją w najlepszy dostępny w PRL sprzęt i wyposażenie wojskowe. Wyekwipowanie polskich oddziałów, ich sprawność i dyscyplina wzbudzały szacunek i uznanie wśród żołnierzy innych kontyngentów. Informacje o działalności Doraźnych Sił Zbrojnych (DSZ) ONZ na Bliskim Wschodzie, które na początku lat 70-tych XX wieku przyciągały zainteresowanie światowej opinii publicznej, były doskonałą okazją do kreowania pozytywnego wizerunku państwa i wydaje się, że szansa ta została wykorzystana. Wielokrotnym wizytom, które w polskich obozach w Egipcie i na Wzgórzach Golan, realizowały najwyższe władze ONZ z sekretarzem generalnym Kurtem Waldheimem i kolejnymi dowódcami UNEF II na czele, zawsze towarzyszyła liczna grupa dziennikarzy i fotoreporterów. Kończyły się one wyrażeniem przez odwiedzających słów uznania i podziękowań za wysiłek i wkład w funkcjonowanie DSZ ONZ. Dowódcy UNEF II, byli tak bardzo usatysfakcjonowani postawą żołnierzy ludowego WP, że systematycznie kierowali do polskich obozów najpierw w Heliopolis, a później do Ismailii i na Wzgórze Golan wszelkie komisje kontrolne ONZ, a priori nadając im status „wzorowego kontyngentu”.

Udział żołnierzy ludowego Wojska Polskiego miał przede wszystkim przynieść zyski polityczne, choć niewątpliwie władze PRL liczyły również na ewentualne korzyści gospodarcze. Czynniki warszawskie, deklarujące chęć budowania *drugiej Polski* i mające ambicje stworzenia nad Wisłą *dziesiątej gospodarki świata*, wiązały z pobytem polskich żołnierzy na Bliskim Wschodzie pewne nadzieje. Ograniczenia w tym względzie wynikały przede wszystkim z członkostwa w Układzie Warszawskim i konieczności pełnego podporządkowania obecności w misji ONZ celom strategicznym wyznaczanym z Moskwy. Udział państw bloku wschodniego w operacjach pokojowych w różnych rejonach świata ukierunkowany był na umacnianie lub rozszerzanie wpływów przede wszystkim ZSRR, który zyskiwał nie tylko polityczne, ale również ekonomicznie i gospodarczo. *Soviet Union* był głównym beneficjentem korzyści wynikających z tego zaangażowania.

---

<sup>19</sup> P.M. Morgan, K.L. Nelson, *Re-Viewing the Cold War. Domestic Factors and Foreign Policy in the East-West Confrontation*, London: Praeger, 2000, passim; M.D. Intriligator, H.A. Jacobsen, *East-West Conflict, Elite-Perceptions and Political Options*, New York: Routledge, 2019, passim.



O wielkiej wadze jaką przypisywano ideowo-politycznym i moralnym aspektom działań ludowego Wojska Polskiego w Doraźnych Siłach Zbrojnych na Bliskim Wschodzie świadczyły liczne, pełne politycznej nowomowy, wypowiedzi krajowych polityków i publicystów tamtego okresu. Polscy żołnierze jako reprezentanci państw socjalistycznych i Układu Warszawskiego określani w nich byli jako „żołnierze wielkiej sprawy pokoju”. Podkreślano, że spoczywa na nich obowiązek przyczynienia się do umocnienia międzynarodowego autorytetu socjalistycznej Polski, budowania właściwego wizerunku i ugruntowania jej dobrego imienia w świecie. W instrukcji mającej stanowić wyznacznik kierunków szkolenia i działalności ideowo-wychowawczej *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie* z 1977 r. stwierdzono, że: „Żołnierze ludowego Wojska Polskiego reprezentują w DSZ ONZ kraje socjalistyczne. PWJS jest z tego powodu obiektem szczególnego zainteresowania przedstawicieli ONZ, żołnierzy innych kontyngentów z różnych rejonów geograficznych świata. Dlatego służba w PWJS [...] jest szczególnie odpowiedzialna, wymaga wzorowej ideowej postawy. Często bowiem, przez pryzmat wiedzy i fachowości, postaw i zachowań oraz jakości wykonywanych przez żołnierzy PWJS zadań – ocenia się wartość ustroju socjalistycznego i nasz kraj”<sup>20</sup>.

Uwzględniając treści przedstawione w sytuacji problemowej autor przyjął, iż przedmiotem badań będą działania Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej w Egipcie i na Wzgórzach Golan jako elementu kreowania wizerunku Polski na arenie międzynarodowej zarówno w aspekcie zdefiniowanych zagrożeń, jak i dążeń Polski do odgrywania znaczącej roli w światowej dyplomacji.

Takie założenie przedmiotu badań implikowało potrzebę przeprowadzenia analizy i oceny realizowanych zadań przez PWJS oraz skonfrontowania oficjalnych publikacji okresu PRL ze wspomnieniami wybranych weteranów misji UNEF II. Należy zaznaczyć, że o ile tematyka związana z funkcjonowaniem Polskich Kontyngentów Wojskowych jest dość obszerna, to literatura przedmiotu związana z kreowaniem wizerunku państwa przez personel wchodzący w skład Wojska Polskiego w okresie 1973-1979 jest znacznie uboższa i nie doczekała się jednolitego opracowania. Z tego też powodu celem przygotowanej dysertacji doktorskiej jest uzupełnienie tej luki. Zakładanym wkładem dysertacji w stan badań jest nie tylko deskrypcja procesów i mechanizmów kreowania wizerunku instytucji

---

<sup>20</sup> Archiwum Instytucji Ministerstwa Obrony Narodowej (AIMON), z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 1977, s. 67 [kserokopia w zbiorach autora].

i państwa z perspektywy uczestnika operacji międzynarodowych, lecz również aspekt poznawczy i implementacyjny. Oznacza on nie tylko wzbogacenie literatury w tym mocno specjalistycznym zakresie, ale również możliwość zdyskontowania wniosków i obserwacji powstałych w wyniku przeprowadzenia niniejszej dysertacji do implementacji w przyszłych działaniach poza granicami państwa.

W ramach podjętych badań z zakresu nauk o polityce i administracji zastosowano typowy dla obszaru politologii proces postępowania. Po zidentyfikowaniu zjawiska, którego poznanie nie było dotychczas przedmiotem prac badawczych, lub które nie zostało w pełni rozpoznane, określono cel badań i główny problem badawczy, sformułowano szczegółowe pytania badawcze, które wskazały jakie czynniki będą szczegółowo analizowane oraz postawiono hipotezę badawczą.

Dążąc do uzupełnienia stanu wiedzy nad przedmiotową problematyką przyjęto, iż zasadniczym celem dysertacji będzie określenie wpływu uczestnictwa Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej w misji UNEF II w Egipcie i Syrii w latach 1973–1979 na ukształtowanie wizerunku Polski w środowisku międzynarodowym.

Tak założony cel badań stał się podstawą do postawienia głównego problemu badawczego sformułowanego w postaci następującego pytania: jaki wpływ na kształtowanie wizerunku Polski w środowisku międzynarodowym, miało uczestnictwo Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej w misji UNEF II w Egipcie i Syrii w latach 1973–1979<sup>21</sup>?

Sformułowanie celu podjętych badań oraz dokonana wstępna analiza zawartości literatury przedmiotu, jak również dotychczas opracowanych materiałów pozwoliły na sprecyzowanie, skorelowanych z głównym problemem badawczym, szczegółowych problemów badawczych, które przyjęły postać następujących pytań:

1. Jakie czynniki wewnętrzne i zewnętrzne wpływały na politykę zagraniczną Polski przed 1973 rokiem?
2. Jakie było stanowisko Polski wobec konfliktów izraelsko-arabskich przed 1973 rokiem?
3. Jakie struktury i elementy PWJS miały wpływ na kreowanie i postrzeganie wizerunku Polski?

---

<sup>21</sup> Przyczyną formowania problemu badawczego bywa obserwacja nieznanego wcześniej zjawiska, brak wyjaśnienia zależności pomiędzy odnotowanymi wielkościami lub zdarzeniami, występujące rozbieżności w dotychczasowym opisie a stanem rzeczywistym. Problem badawczy jest zatem poszukiwaniem odpowiedzi na pytania powstałe w związku z zaistniałym fenomenem. Problem badawczy jest pewną niewiadomą, swoistym pytaniem, na które, za pomocą wdrożonego procesu badawczego, poszukiwane jest rozwiązanie, zob.: R. Rak, R. Bäcker, *Problem badawczy*, „Politeja”, 2015, nr 36, s. 155–164.

4. Jaką rolę odgrywały komórki partyjno-polityczne w kształtowaniu pozytywnego wizerunku Polski na arenie międzynarodowej?
5. W jakim zakresie działania i doświadczenia PWJS zostały wykorzystane w przygotowaniach kolejnych polskich kontyngentów do następnych operacji pokojowych w zakresie stworzenia skutecznych narzędzi w kształtowaniu pozytywnego wizerunku Polski na arenie międzynarodowej?

Jednocześnie zaznaczyć trzeba, że poszukiwanie odpowiedzi na powyższe szczegółowe problemy badawcze przeprowadzone zostało w odpowiadających kolejnym pytaniom pięciu rozdziałach pracy, a odpowiedzi znalazły swoje odzwierciedlenie we wnioskach końcowych poszczególnych rozdziałów, w których dokonano ich szczegółowej analizy.

Uwzględniając treści umieszczone w warstwie problemowej, wyszczególnione problemy badawcze oraz założony cel pracy, sprecyzowana została hipoteza badawcza, według której przyjęto założenie, że uczestnictwo Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej i Polskich Kontyngentów Wojskowych w działaniach poza granicami państwa stanowiło skuteczne narzędzie kształtowania pozytywnego wizerunku Polski na arenie międzynarodowej.

Aby zrealizować założony cel i odpowiedzieć na powyższe szczegółowe problemy badawcze, zdefiniowano korespondujące wobec każdego z nich zadania badawcze:

- w rozdziale 1 - wyselekcjonowanie czynników wewnętrznych i zewnętrznych wpływających na politykę zagraniczną Polski przed 1973 rokiem;
- w rozdziale 2 – dokonanie charakterystyki zaangażowania Polski w kształtowanie się sytuacji na Bliskim Wschodzie i konfliktach arabsko-izraelskich;
- w rozdziale 3 - przedstawienie mandatu, założenia, celów i zadania Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej na Bliskim Wschodzie oraz struktur i elementów PWJS, które miały wpływać na kreowanie i postrzeganie pozytywnego wizerunku Polski;
- w rozdziale 4 - analiza działania elementów partyjno-politycznych realizujących walkę ideologiczną oraz roli PWJS jako narzędzia w kształtowaniu pozytywnego wizerunku Polski na arenie międzynarodowej;
- w rozdziale 5 – przeprowadzenie analizy wykorzystania doświadczeń PWJS w kolejnych Polskich Kontyngentach Wojskowych w dziedzinie kreowania pozytywnego wizerunku Polski oraz dokonanie współczesnej refleksji dotyczącej

polskiej aktywności wojskowej jako elementu kreującego pozytywny wizerunek państwa w środowisku międzynarodowym.

Podkreślić należy jednocześnie, że pierwsze dwa rozdziały mają za zadanie nakreślić środowisko badań i przedstawić kontekst zarówno polityczny jak i historyczny wobec głównego problemu badawczego w przypisanych mu ramach czasowych.

Charakter przygotowywanej pracy oraz szeroki zakres podejmowanego w niej problemu, wymagały świadomości (już na etapie opracowywania koncepcji) ograniczeń wpływających na ostateczne rozwiązania kwestii badawczej oraz weryfikacji hipotezy w zakresie:

- 1) stopnia wpływu PWJS na wytworzenie pozytywnego wizerunku państwa polskiego. Z jednej strony ograniczeniem było więc dotarcie do źródeł wytworzonych przez instytucje zagraniczne, zwłaszcza iż wiele z nich do dnia dzisiejszego pozostaje niejawnych. Z drugiej zaś autorowi towarzyszyła świadomość specyfiki języka, którym posługiwali się wytwarzający źródła o proweniencji krajowej. Presja sukcesu powodowała, że dostępne materiały z tamtego okresu mogą – choć nie muszą – odzwierciedlać opinie i oceny niemające pokrycia w rzeczywistości. Przy części opisywanych zjawisk i procesów niezbędne było zastosowanie metody egzemplifikacji, ze względu na brak możliwości uzyskania dostępu do źródeł, lub też ich fragmentaryczność lub brak. Luki w materiale archiwalnym wynikały m.in. z ich brakowania oraz używania przez czynniki decyzyjne w PRL, a nade wszystko w ZSRR, telefonów utajniających WCz (wielkiej częstotliwości)<sup>22</sup>. Dokonane tą drogą uzgodnienia, odbyte „konsultacje” i otrzymane polecenia nie pozostawiły najczęściej po sobie śladów materialnych;
- 2) odniesienia się, oprócz dostępnych źródeł archiwalnych i dokumentacji, do doświadczeń weteranów realizujących zadania w ramach zadań mandatowych. Ograniczeniem w tym względzie pozostawała ilość osób, które mogły być traktowane jako źródło informacji, ich dostępność, a nade wszystko chęć podzielenia się własnymi przeżyciami i spostrzeżeniami.

Główny problem badawczy jakim było ustalenie wpływu uczestnictwa Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej w misji UNEF II w Egipcie i Syrii w latach 1973-1979

---

<sup>22</sup> L. Ratajczyk, *Charakter bazy źródłowej i stan badań nad rolą misji pokojowych LWP w świecie, [w:] 25 lat misji pokojowych Ludowego Wojska Polskiego w świecie: materiały z konferencji naukowej z dnia 5 lipca 1978 roku*, red. L. Ratajczyk, J. Krupa, S. Zapolski, M. Sienkiewicz, Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, 1980, s. 1–5.

na ukształtowanie wizerunku Polski w środowisku międzynarodowym osadzony jest zarówno w obszarze nauk o bezpieczeństwie i historii, a także zważywszy na badanie kwestii wpływu na kształtowanie pozytywnego wizerunku państwa także w obszarze charakterystycznym dla medioznawstwa oraz stosunków międzynarodowych. Zachowując interdyscyplinarny charakter dysertacji wiodącą w niej rolę odgrywa jednak nauka o polityce i administracji, na co wskazuje zarówno przyjęty w niej w proces badawczy i zastosowane metody badawcze, jak również podejmowany zakres tematyczny. Analizowana w pracy problematyka obejmuje bowiem zagadnienia dotyczące państwa i polityki, systemów i instytucji politycznych oraz przemian cywilizacyjnych uwzględniających specyfikę badanego obszaru, a więc kwestie, które są naturalnym przedmiotem zainteresowania politologii. Warto w tym względzie przytoczyć Andrzeja Chodubskiego, który stwierdził, że „Zadaniem politologii jest kompleksowe ujmowanie badanych zagadnień w ich wzajemnych uwarunkowaniach, wskazanie na powiązania wewnątrz podsystemów i pomiędzy nimi, a także w całości kształcie systemu politycznego, który jest przedmiotem analizy”<sup>23</sup>.

Siatka pojęciowo-terminologiczna dysertacji została rozbudowana i obejmowała obszar zarówno z kategorii teorii polityki jak i nauk pomocniczych wobec politologii jak historia, marketing polityczny czy medioznawstwo. Przyjęcie narracji z obszaru polityczno-historycznego i wizerunkowo-medioznawczego determinowało wykorzystaną w pracy terminologię. Składał się na nią zakres pojęć dotyczący m.in.: organów władzy politycznej państwa, struktur władzy partyjnej, instytucji państwowych, wojskowego aparatu partyjno-politycznego, organizacji i stosunków międzynarodowych, jednostek i operacji wojskowych wraz z ich osobowymi reprezentantami oraz szeroki wachlarz narzędzi kreowania wizerunku, marketingu politycznego i public relations.

---

<sup>23</sup> A.J. Chodubski, *Wstęp do badań politologicznych*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2004, s. 32. Więcej w: T. Żyro, *Wstęp do politologii*, Warszawa: Polskie Wydawnictwo Naukowe, 2005, passim; R. Bäcker, *Nietradycyjna teoria polityki*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2011, passim; *Czym jest teoria w politologii*, red. Z. Blok, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 2011, passim; W. Szostak, *Zarys teorii polityki dla studentów nauk politycznych*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2007, passim; F. Ryszka, *Nauka o polityce. Rozważania metodologiczne*, Warszawa: Wydawnictwo PWN, 1984, passim; M. Karwat, *Politologia – między akademickością, użytkowością i medialnością*, „Critical Studies”, 2016, nr 3, s. 101–119; B. Krauz-Mozer, *Teorie polityki. Założenia metodologiczne*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2005, passim; J. Potulski, *Współczesne problemy badawcze w politologii*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2015, passim; Z. Blok, *Drogi poszukiwania tożsamości nauki o polityce*, „Przegląd politologiczny”, 2013, nr 4, s. 39–58; T. Klementewicz, *Rozumienie polityki. Zarys metodologii nauki o polityce*, Warszawa: Elipsa, 2011, passim; M. Podolak, M. Żmigrodzki, *System polityczny i jego klasyfikacje*, [w:] *Współczesne systemy polityczne*, red. B. Dziemidok-Olszewska, M. Żmigrodzki, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2007, passim; P. Maj, W. Paruch, *Pojęcie „system polityczny” w badaniach politologicznych w Polsce – aspekty i kontrowersje definicyjne*, „Polityka i Społeczeństwo”, 2008, nr 5, s. 66–74.

Profil pracy jest w znacznej części analityczny, wyjaśniający określone mechanizmy działań i procesy polityczno-militarne organów państwowych oraz dowódców i decydentów partyjno-politycznych w aspekcie oddziaływania i interakcji zachodzących w środowisku międzynarodowym i kreowania pozytywnego wizerunku państwa.

Duża złożoność i interdyscyplinarne spektrum rozpatrywanej problematyki w trakcie badań wymusiła zastosowanie szeregu metod i technik badawczych<sup>24</sup>. Do rozwiązania problemów badawczych i weryfikacji przyjętej hipotezy zastosowany został proces badawczy składający się z etapów scharakteryzowanych poniżej.

Etap pierwszy (wstępny) miał charakter konceptualizacyjny, a w jego trakcie nastąpiło określenie celu badań oraz sprecyzowanie problemu badawczego (na poziomie problemu ogólnego, problemów szczegółowych, a także sformułowanie hipotezy roboczej). Kompleksowa kwerenda literatury przedmiotu i pozyskanie materiału źródłowego umożliwiło ostateczne zdefiniowanie hipotezy badawczej, która w toku prac nad dysertacją została poddana weryfikacji.

Etap drugi (zasadniczy), objął prowadzenie badań właściwych oraz analizę zgromadzonych materiałów i weryfikację przyjętej hipotezy, co pozwoliło przedstawić obiektywne wyniki. Zastosowane teoretyczne i empiryczne metody determinowane były w znacznym stopniu przez możliwość dogłębnego zbadania założonych problemów badawczych, a także weryfikacji hipotezy i sformułowanie wniosków<sup>25</sup>. Umożliwiły one ustalenie i wyjaśnienie faktów, procesów i zależności między nimi w obszarze podejmowanych badań. Główny wysiłek w tym etapie skupiony został na weryfikacji hipotezy badawczej i wykorzystywał sposoby wnioskowania oparte na analizie<sup>26</sup>, syntezie,

---

<sup>24</sup> J. Apanowicz, *Metodologia nauk*, Toruń: Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, 2003, s. 28; T. Sasińska-Klas, *Najnowsze wyzwania w metodologii i badaniach w zakresie nauk społecznych*, „Politeja”, 2015, nr 5(36), s. 165–179.

<sup>25</sup> K.J. Helnańska, *Podstawowe metody badawcze w politologicznych pracach doktorskich*, Zeszyty Naukowe AON, 2009, nr 3(76), s. 323-328. Więcej w: B. Krauz-Mozer, W. Szostak, *Teoria polityki. Podstawy metodologiczne politologii empirycznej*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1993, passim.

<sup>26</sup> Analiza materiałów źródłowych, dokumentów i opracowań dotyczących przedmiotu pracy, umożliwiła uporządkowanie, przetworzenie, a także wyeksponowanie i wyjaśnienie prawidłowości oraz istoty rozpatrywanych problemów. Synteza – nieodłącznie związana z analizą jako jej odwrotność (w pewnym sensie) umożliwiła łączenie w całość wyodrębnionych i zbadanych w toku analizy faktów. Synteza dostarczyła istotnej i pogłębionej wiedzy o przedmiocie badań. Dzięki syntezie sformułowano problemy, skonstruowano hipotezę, a także dokonano opisu wyników prowadzonych badań. Porównanie polegało na ustaleniu podobieństw i różnic między badanymi przedmiotami i zjawiskami. Pozwoliło ono na wykrycie podobieństw i odmienności w przedmiocie badań. Wykorzystane zostało do interpretacji nowych faktów poprzez konfrontację wiedzy nowej z wiedzą istniejącą. Uogólnienie posłużyło do łączenia (syntezy) faktów empirycznych na zasadzie stwierdzenia ich podobieństwa pod jakimś względem. Umożliwiło wykrywanie przyczyn stwierdzonych cech i zjawisk powtarzalnych, a także pozwoliło na dokonanie ich klasyfikacji. Abstrahowanie – polegało na wyodrębnieniu (pominięciu, eliminacji) określonych elementów przedmiotu badań, uznanych z pewnych względów za drugorzędne lub nieistotne oraz na uwzględnieniu w tych rozważaniach innych jego elementów, które pod jakimś względem są istotne. M. Ciesielczyk, *Metody, techniki i narzędzia badawcze oraz*

porównaniu, uogólnieniu, abstrahowaniu oraz dedukcji zgromadzonego materiału badawczego<sup>27</sup>. Interdyscyplinarny charakter dysertacji oraz przyjęty cel badań zdeterminowały zastosowane w ramach procesu badawczego metody badań. Zaznaczyć należy także, że zastosowane metody badawcze były w jakimś stopniu ze sobą powiązane i współzależne. Ich łączenie i przemienne stosowanie wydawało się bardziej efektywne i użyteczne w aspekcie osiągnięcia założonego celu badawczego. W trakcie badań przestrzegano kolejności rozwiązywania problemów, aby najpierw wytypować ogólne zagadnienia dotyczące danej rzeczywistości, by w kolejnym etapie dokonać analizy zjawisk bardziej szczegółowych. W trakcie procesu badawczego problemowe zagadnienia rozpatrywano w sposób konkretny uwzględniając realną sytuację oraz kontekst zarówno polityczny jak i historyczny. Całościowe i kompleksowe podejście analityczne było przyczyną zastosowania kilku powiązanych ze sobą i wzajemnie uzupełniających się metod badawczych. W ramach dysertacji poszukiwano pewnych reguł, zależności, praw czy powtarzających się prawidłowości funkcjonowania i rozwoju oddziaływań międzynarodowych, które determinują także strategie czy racje stanu poszczególnych państw czy organizacji międzynarodowych<sup>28</sup>.

W związku z powyższym w dysertacji wykorzystana została metoda historyczna polegająca na poszukiwaniu i opisanu genezy zjawisk politycznych, zależności przyczynowo-skutkowych pomiędzy poszczególnymi procesami politycznymi z przeszłości i ich wpływie na działania międzynarodowe i adekwatne kroki władz PRL zmierzające do aktywnego włączenia się do międzynarodowej polityki oraz kreowania pozytywnego wizerunku państwa. Przywołując słowa Andrzeja Chodubskiego, specjalisty w zakresie metodologii badań politologicznych: „Badania historyczne zjawisk politycznych służą politologii jako substrat hipotez. Historia dostarcza politologii materiału do szerokich generalizacji”<sup>29</sup>. Metoda ta została użyta m.in. w rozdziale 5 do analizy procesów

---

*elementy statystyki stosowane w pracach magisterskich i doktorskich*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 2006, s. 50.

<sup>27</sup> K.J. Helnarska, *Podstawowe metody badawcze*, op. cit., s. 324-326; W. Pytkowski, *Organizacja badań i ocena prac naukowych*, Warszawa: PWN, 1981, s. 117-126.

<sup>28</sup> Więcej w: M. Bachryj-Krzywaźnia, R. Bäcker, B. Krauz-Mozer i inni, *Podejście badawcze i metodologie w nauce o polityce*, Kraków: Księgarnia Akademicka, Cykl Societas, 2013, t. 68, passim; R. Bäcker, L. Czechowska i inni, *Metodologia badań politologicznych*, Warszawa: Polskie Towarzystwo Nauk Politycznych, 2016, passim; *Podejścia badawcze i metodologie w nauce o polityce*, red. B. Krauz-Mozer, P. Ścigaj, Księgarnia Akademicka, 2013, passim; T. Pawłuszko, *Wstęp do metodologii badań politologicznych*, Częstochowa: Polskie Towarzystwo Geopolityczne, 2013, passim.

<sup>29</sup> A.J. Chodubski, *Wstęp do badań politologicznych*, op. cit., s. 128

zachodzących wspólnie przy organizacji PKW, a bazujących na pewnych prawidłowościach rozwiązań i relacjach przyczynowo-skutkowych z przeszłości<sup>30</sup>.

Metodę analizy instytucjonalno-prawnej wykorzystano w trakcie analizy aktów normatywnych, tworzonych przez instytucje zaangażowane w skierowanie i dowodzenie PWJS na Bliski Wschód. Metoda ta była istotna zarówno dla badania działania instytucji państwowo-politycznych oraz decydentów ludowego Wojska Polskiego. W dysertacji metoda ta posłużyła przede wszystkim do przywołania aktów prawnych, na podstawie których podejmowano adekwatne w danych okolicznościach decyzje polityczne i służbowe w których zaangażowane było WP oraz poszczególni jego dowódcy, a także decydenci aparatu partyjno-politycznego. Analizie poddane zostały również te regulacje, które określały, w jakich ramach polityczno-prawnych funkcjonowała PWJS w ramach misji UNEF II zarówno te krajowe jak i Rezolucje wytwarzane w ramach ONZ. Zebrane materiały odsłoniły szczegóły działalności PWJS nie tylko w sferze militarnej czy politycznej, lecz również społecznej. Analiza instytucjonalno-prawna uwidoczniała także instrumentalny charakter regulacji prawnych i stosowanych procedur, których celem było przede wszystkim realizowanie dyrektyw politycznych i walka ideologiczna, stojące w wielu przypadkach w sprzeczności z duchem międzynarodowej współpracy i utrzymania pokoju. W realiach PRL prawo miało drugorzędne znaczenie i było elastycznym narzędziem w rękach władz.

Metoda decyzyjna sprowadzająca się do ukazania zależności przyczynowo-skutkowych towarzyszących podejmowaniu decyzji politycznych przez władze PRL dotyczących udziału w misji UNEF II na Bliskim Wschodzie. Stosując tą metodę przedstawiono również sposób implementacji wydawanych decyzji poprzez ukazanie odpowiednich w tym aspekcie metod i środków<sup>31</sup>.

W kontekście głównego problemu badawczego analizie poddano procesy decyzyjne oraz ich konsekwencje, będące udziałem najważniejszych ośrodków decyzyjnych zarówno tych rządowych jak i partyjnych. To w ich kompetencjach, ograniczonych w znacznym stopniu polityką wschodniego sąsiada, pozostawała możliwość decydowania o zaangażowaniu Wojska Polskiego w operacje poza granicami kraju i wykorzystania tego faktu zarówno do walki ideologicznej jak i kreowania pozytywnego wizerunku Polski na arenie międzynarodowej. Do głównych aktorów należeli w tym aspekcie najważniejsi działacze PZPR oraz rządu PRL, natomiast rola Ministerstwa Obrony Narodowej

---

<sup>30</sup> J. Kukułka, *Teoria stosunków międzynarodowych*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2000, s. 167–168.

<sup>31</sup> K.J. Helnarska, *Podstawowe metody badawcze*, op. cit., s. 320;



z Głównym Zarządem Politycznym WP oraz Głównym Zarządem Informacji WP, którzy pozostawali jedynie drugoplanowym graczem, sprowadzała się jedynie do realizacji nadrzędnej linii partii i rządu.

Wykorzystano także metodę analizy treści stosując weryfikację, selekcję, klasyfikację czy kategoryzację źródeł. Badaniu poddano materiały zamieszczone w specjalistycznych wydawnictwach jak np. „Żołnierzu Polskim” pod kątem ukazania ich wpływu na kreowanie pozytywnego wizerunku WP i państwa oraz zaangażowanie w walkę ideologiczną. Należy przy tym podkreślić, że ten temat nie doczekał się dotąd pełnego, współczesnego opracowania, a dostępne publikacje z okresu PRL nasycone są dużą dozą propagandowego subiektywizmu. Z tego też tytułu często nie mogą być one kompleksowym i rzetelnym źródłem informacji. Do ich analizy należało podchodzić z dużą ostrożnością i krytycyzmem, dokonując odpowiedniej selekcji. Opracowania i źródła okresu PRL nie wzmiankują o wydarzeniach niewygodnych w aspekcie wizerunkowym dla ówczesnego reżimu, poprzez to nie mogą być traktowane jako w pełni wiarygodne.

Dużą rolę w rozwiązywaniu szczegółowych problemów badawczych odegrało badanie opinii poprzez przeprowadzenie i przeanalizowanie wywiadów z bezpośrednimi uczestnikami misji UNEF II w aspekcie poznania ich oceny i poglądów na kreowanie pozytywnego wizerunku państwa w ramach PWJS<sup>32</sup>. Samodzielnie przeprowadzone przez autora lub wykorzystane w dysertacji wtórnych wywiadów i ankiet z uczestnikami PWJS umożliwiły skonfrontowanie pozyskanych tą drogą informacji z dostępnym materiałem źródłowym pod kątem weryfikacji przyjętej hipotezy oraz odpowiedzi na szczegółowe problemy badawcze. W trakcie prowadzonych wywiadów autor szczególnie skupił się na następujących zagadnieniach:

1. W jaki sposób działania PWJS wpływały na kształtowanie wizerunku Polski na arenie międzynarodowej?
2. Jaką rolę odgrywały komórki partyjne i elementy polityczno-wychowawcze w działalności PWJS i ideowej walce pomiędzy blokami.

Warto podkreślić, że w trakcie przeprowadzania powyższych badań w grupie referencyjnej reprezentującej weteranów znalazło się kilka osób zajmujących w PWJS różne

---

<sup>32</sup> Badanie opinii zostało zastosowane w formie wywiadu eksperckiego. Dostarczyło ono szeregu cennych informacji wykorzystanych w dalszym postępowaniu badawczym. Wynikiem zastosowania tej metody było uzyskanie informacji o poglądach i opiniach respondentów w zakresie przedmiotu badań. M. Guziuk-Tkacz, A. J. Siegień-Matyjewicz, *Leksykon terminów metodologicznych*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak, 2012, s. 181; J. Gajda, *Metody jakościowe w badaniach politologicznych: wybrane techniki wywiadu i możliwości zastosowania*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica”, 2019, z. 23, s. 129–145.

stanowiska służbowe i występujących w PWJS w różnych stopniach wojskowych będąc dla autora równocześnie reprezentantami korpusu oficerów starszych, oficerów młodszych, podoficerów i personelu cywilnego. Należał do nich kpt. Andrzej Tanianis – oficer operacyjny w X zmianie PWJS (relację spisano w Kielcach w dniu 5 czerwca 2017 r.), chor. Andrzej Korus – podoficer gospodarczy kompanii transportowej w XII zmianie PWJS (relację spisano w Kielcach w dniu 12 lutego 2018 r.), ppor. Jan Szmit – zastępca dowódcy plutonu w kompanii transportowej w X zmianie PWJS (relację spisano w Krakowie w dniu 19 marca 2018 r.), kpt. Henryk Chmurzyński – dowódca radiostacji dużej mocy w I zmianie PWJS (relację spisano w Kielcach w dniu 24 marca 2018 r.), chor. Jan Kajzer – kierownik kancelarii w I zmianie PWJS (relację spisano w Krakowie w dniu 4 kwietnia 2018 r.), Lucyna Osuch-Ostaszkiwicz - pielęgniarka oddziałowa w XII zmianie PWJS (relację spisano we Wrocławiu dniu 11 kwietnia 2018 r.), płk Edward Wejner – dowódca XI zmiany PWJS (relację spisano w Gdyni w dniu 19 grudnia 2018 r.), kmdr por. Pius Kacprzyk – starszy instruktor polityczny - oficer społeczno-wychowawczy w IV zmianie PWJS (relację spisano w Gdyni w dniu 14 stycznia 2019 r.), szer. Jerzy Nowak – kierowca w plutonie uzdatniania wody w VIII zmianie PWJS (relację spisano w Krakowie w dniu 3 października 2019 r.)<sup>33</sup>. Wśród rozmówców – uczestników PWJS, charakterystyczne były trzy typy postaw. Wśród jednej z nich, sceptycznie i krytycznie nastawionej do rzeczywistości okresu PRL, często opisywany przebieg zdarzeń był skrajnie odmienny od oficjalnie przedstawianych wersji. Druga grupa osób, powielala w przeważającej części, promowane w okresie władzy ludowej stwierdzenia i tezy używając niejednokrotnie bardzo zbliżonej lub wręcz takiej samej argumentacji i podobnego słownictwa. Nieliczni rozmówcy odmówili zupełnie chęci współpracy i podzielenia się własnymi odczuciami, obawiając się prawdopodobnie ostracyzmu środowiska lub zasłaniając się wciąż obowiązującą ich tajemnicą wojskową. Dodać należy, że ze względu na podeszły wiek, lub stan zdrowia większości respondentów część badań zrealizowano w sposób korespondencyjny poprzez wypełnienie odpowiednio przygotowanego przez autora sformalizowanego formularza, przy czym ilość i treść pytań w obydwu przypadkach pozostawały te same.

Ikonografia w pracy została ograniczona do niezbędnego minimum. Zamieszczono jedynie kilka wyselekcjonowanych, reprezentatywnych zdjęć, które stanowią jedynie dopełnienie części pisemnej. Szeroka cezurą czasową pracy, trwająca od początku aż do końca funkcjonowania PWJS (1973–1979), poprzedzona została analizą polityki

---

<sup>33</sup> W niniejszym zestawieniu

zagranicznej PRL, a zakończona konstatacją dotyczącą wykorzystywania Polskich Kontyngentów Wojskowych do kreowania wizerunku państwa na arenie międzynarodowej także po zakończeniu działania kontyngentu w ramach UNEF II na Bliskim Wschodzie.

W pracy dokonano także zgromadzenia oraz analizy informacji dot. działalności PWJS w prasie, literaturze przedmiotu oraz materiałów dostępnych w Internecie. Zaznaczyć należy, że pozyskany materiał poddano krytycznemu przeglądowi, eliminując pozycje nastawione jedynie na wręcz karykaturalne przejawienie elementów o zabarwieniu ideologicznym. To połączenie dostępnej literatury i informacji pochodzących z wywiadów i ich późniejsze porównanie oraz kompilacja uzyskanych danych okazała się bardzo użyteczna przy prowadzeniu analizy czynników wpływających na kształtowanie przez PWJS pozytywnego wizerunku Polski, przyczyn ich modyfikacji i dostosowywania do bieżących potrzeb. Podstawowym pisany materiał źródłowy, oprócz opracowań zwartych, był *branżowy* „Żołnierz Polski” i regionalne „Słowo Ludu” będące pod kątem politycznym kalką ogólnokrajowego dziennika „Trybuny Ludu”. Był to wybór jak najbardziej celowy, ponieważ stanowił doskonałą bazę do całościowej analizy stosowanych metod kreowania pozytywnego wizerunku zarówno pod kątem politycznym jak i wojskowym, przy czym angielskojęzyczne wydania „Żołnierza Polskiego” powszechnie dystrybuowane w ramach UNEF II i ONZ, stanowiły w tym przypadku istotny element. Kryterium doboru medium związane było ze skalą ich oddziaływania na odbiorcę zarówno zewnętrznego jak i wewnętrznego. Wydawnictwa te miały dominującą pozycję w swoim zakresie tematycznym, a wybór lokalnego czasopisma ukazać miał również wpływ bliskowschodnich działań PWJS nie tylko w skali całego państwa, ale także na arenie regionalnej. Wymienione tytuły nie stanowiły zamkniętego katalogu. W wielu przypadkach, zwłaszcza przy opisie zasadniczych dla przebiegu misji i funkcjonowania PWJS wydarzeń autor uwzględnił również „głos” innych mediów w tym *Kronik PWJS*, tygodników, dzienników, materiałów telewizyjnych i internetowych portali branżowych.

Etap trzeci (końcowy) procesu badawczego, stanowił fazę wynikową, w której na podstawie uzyskanych rezultatów badań, sformułowano wnioski i propozycje oraz dokonano pisemnego opracowania wyników badań.

Tematyka badawcza w odniesieniu do budowania wizerunku opierała się przede wszystkim na zagadnieniach związanych ze znaczeniem pozytywnego wizerunku wojska jako instytucji, która stoi na straży bezpieczeństwa. W podejmowanych przez wielu autorów badaniach podkreśla się, że wizerunek ma wymiar funkcjonalny, a nie tylko przedstawia

wartości autoteliczne<sup>34</sup>. W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę na fakt, że udział Sił Zbrojnych RP w misjach i operacjach, o ile jest dobrze przygotowany i odpowiednio realizowany, sprzyja budowaniu prestiżu i wiarygodności państwa na arenie międzynarodowej.

Mając na uwadze złożoność tematu i potrzebę rozwinięcia analizowanych zagadnień na wielu płaszczyznach, starano się nadać pracy usystematyzowany i czytelny charakter. Dlatego też podzielona została na rozdziały i podrozdziały. Ogólny układ rozprawy przedstawiał się następująco.

Rozdział pierwszy ma charakter wprowadzający, przedstawiono w nim bowiem główne kierunki polityki zagranicznej Polski w okresie powojennym ze szczególnym zwróceniem uwagi na lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte XX w. Dokonano analizy elementów wpływających na postrzeganie PRL jako aktywnego kreatora polityki światowej w tym w szczególności w kontaktach Wschód-Zachód i w ramach działań Organizacji Narodów Zjednoczonych. Zaprezentowano działania władz polskich pod przywództwem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka mające na celu kreowanie pozytywnego obrazu Polski jako państwa stabilnego zarówno gospodarczo jak i politycznie. Budowanie *Drugiej Polski* i *dziesiątej gospodarki świata* wymagało szerszego otwarcia na świat i podjęcia wszechstronnej, wielowymiarowej współpracy. Kooperacja miała być prowadzona nie tylko w obrębie bloku wschodniego, ale również z „wrogimi” dotąd państwami kapitalistycznymi. Podjęta została próba odpowiedzi na pytanie na ile ta współpraca z Zachodem prowadzona była w ramach promowanej w Moskwie polityki *détente*, a na ile były to samodzielne polskie inicjatywy. Nadmienić trzeba, że atmosfera wokół Polski nie była najlepsza. Po wydarzeniach z marca 1968 r. i udziale ludowego Wojska Polskiego w interwencji w Czechosłowacji, w zachodniej opinii publicznej, Polska jawiła się jako państwo antysemitów o antyinteligentkich skłonnościach, a zarazem partnera, który w imię obcych interesów jest zdolny do zbrojnej interwencji wobec podmiotu politycznego mającego międzynarodowe uznanie.

Dokonano tu również analizy elementów wpływających na postrzeganie PRL jako aktywnego podmiotu polityki światowej w tym w szczególności w obszarze działań Organizacji Narodów Zjednoczonych. Dokonano wyodrębnienia międzynarodowych inicjatyw, w ramach których Polska była aktywnym podmiotem oraz przedstawiono udział polskich przedstawicieli w organach kierowanych w zapalne regiony świata.

---

<sup>34</sup> Autoteliczne – oznaczają wartość samą w sobie, zob.: *Autoteliczny*, [w:] *Słownik wyrazów obcych*, red. E. Sobol, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2003, s. 96.

W rozdziale drugim przedstawiono zaangażowanie Polski w kształtowanie się sytuacji na Bliskim Wschodzie i w konfliktach izraelsko-arabskich przed 1973 r. oraz udzielono odpowiedzi na szczegółowy problem badawczy ujęty pytaniem: jakie było stanowisko Polski wobec konfliktów izraelsko-arabskich w przywołanym okresie? W rozdziale scharakteryzowano stanowisko Polski wobec kwestii powstania państwa izraelskiego, konfliktów arabsko-izraelskich oraz dokonano analizy wzajemnych relacji z Egiptem i Syrią. Zaprezentowano również założenia jakie towarzyszyły władzom PRL przy podejmowaniu decyzji o skierowaniu Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej na Bliski Wschód. Wskazano jakie korzyści miał na uwadze I sekretarz KC PZPR E. Gierek podejmując kooperację z państwami arabskimi. Starano się także wykazać, że obecność przedstawicieli ludowego WP na Bliskim Wschodzie miała także zapewnić dopływ informacji rozpoznawczych i wywiadowczych z rejonu konfliktowego oraz zabezpieczyć interesy mocarstwowe ZSRR. Przeanalizowano też kwestię niezależności podejmowanych przez władze w Warszawie decyzji oraz wysiłki zmierzające do poprawy wizerunku państwa po wydarzeniach marcowych i udziale Polski w operacji *Dunaj* w 1968 r.

W następnym rozdziale przedstawiono sposób formowania, strukturę i rozmieszczenie Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej w misji ONZ UNEF II. Dokonano analizy struktur i elementów PWJS wpływających na kreowanie pozytywnego wizerunku PRL jako aktywnego podmiotu polityki światowej. Opisano mandat, założenia oraz cele i zadania Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej na Bliskim Wschodzie. Analizie poddano również działania podejmowane przez żołnierzy polskich wobec kontyngentów zagranicznych, w szczególności zaprezentowano kontrast, z jakim traktowano przez personel PWJS żołnierzy z państw rozwijających się oraz tych z „ideowo wrogich” państw kapitalistycznych. Analizie poddano także dobór środków zaangażowanych do kreowania pozytywnego obrazu Polski jako państwa silnego gospodarczo i militarnie, aktywnego podmiotu polityki międzynarodowej. Ukazano również, jak zmieniał się stosunek władz egipskich do polskich żołnierzy, w miarę jak prezydent Egiptu A. Sadat dążył do zbliżenia z USA i zawarcia separatystycznego układu pokojowego z Izraelem. Rozdział stanowił próbę odpowiedzi na pytanie zawarte w szczegółowym problemie badawczym, który został sformułowany w następujący sposób: jakie struktury i elementy PWJS miały wpływ na kreowanie i postrzeganie wizerunku Polski? Dodatkowo podjęto próbę oceny na ile dobór struktur oraz realizowanych zadań okazał się trafny, aby z powodzeniem można było kształtować pozytywny wizerunek ludowego Wojska Polskiego jako reprezentanta socjalistycznej wspólnoty.

W przedostatnim rozdziale dokonano charakterystyki działania elementów partyjno-politycznych PWJS realizujących walkę ideologiczną oraz dokonano analizy roli kontyngentu, jako narzędzia w kształtowaniu pozytywnego wizerunku Polski na arenie międzynarodowej. Dokonano próby odpowiedzi na szczegółowy problem badawczy ujęty w pytaniu: jaką rolę odgrywały komórki partyjno-polityczne w kształtowaniu pozytywnego wizerunku Polski na arenie międzynarodowej? W poszukiwaniu odpowiedzi na to pytanie opisane zostały działania prowadzone przez PWJS w aspekcie propagowania haseł ideologicznych i budowania pozytywnego wizerunku Polski w środowisku międzynarodowym. Ukazano, w jaki sposób i jakimi metodami komórki partyjno-polityczne i młodzieżowe oddziaływały na personel PWJS, celem stymulacji jego działań, wpływania na większe zaangażowanie a jednocześnie wzmacniania pozytywnego wizerunku Polski jako ambasadora socjalistycznej wspólnoty i propagatora lewicowych ideałów. Analizie poddano „zabiegi” podejmowane przez organy partyjno-polityczne wobec kontyngentów zagranicznych i przedstawicieli ONZ. Podjęto również próbę odpowiedzi na pytanie czy przez pryzmat działań struktur partyjno-politycznych działających w kontyngencie i zaangażowania ludowego Wojska Polskiego możliwe było skuteczne kształtowanie pozytywnego wizerunku PRL w środowisku międzynarodowym. Kwestiom tym towarzyszyła pogłębiona refleksja, która bezpośrednio odniosła się do głównego problemu badawczego: Jaki wpływ na kształtowanie pozytywnego wizerunku Polski w środowisku międzynarodowym, miało uczestnictwo Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej w misji UNEF II w Egipcie i Syrii w latach 1973–1979?

W ostatnim rozdziale dokonano analizy jak wykorzystane zostały doświadczenia PWJS przy tworzeniu i funkcjonowaniu Polskich Kontyngentach Wojskowych po 1979 r. w aspekcie kreowania pozytywnego wizerunku Polski oraz dokonano refleksji dotyczącej polskiej aktywności wojskowej jako narzędzia kreującego wizerunek państwa w środowisku międzynarodowym. Podjęto także próbę odpowiedzi na szczegółowy problem badawczy ujęty w pytaniu: w jakim zakresie działania i doświadczenia PWJS zostały wykorzystane w przygotowaniach kolejnych polskich kontyngentów kierowanych do następnych operacji pokojowych w zakresie stworzenia skutecznych narzędzi w kształtowaniu wizerunku Polski na arenie międzynarodowej. Zwrócono szczególną uwagę na fakt stopniowego budowania zdolności Wojska Polskiego i zdobywania doświadczeń oraz aspekt zmiany doboru narzędzi i intensywności ich stosowania w zależności od zmieniającego się kontekstu militarno-politycznego.

Przedstawiając zagadnienia związane z kreowaniem wizerunku nie sposób nie odnieść się do pokrewnych dziedzin jak *public relations*, propaganda czy mass media, które wzajemnie się przenikają<sup>35</sup>. Zachodzi w tym aspekcie konwergencja zjawisk, które wzajemnie na siebie oddziałują. Dopiero ich zgranie i odpowiednie wykorzystanie pozwala osiągnąć sukces i umożliwia zbudowanie właściwego *image`u*. W opracowaniach naukowych dotyczących kwestii wizerunku istnieją bardzo silne odwołania do obszaru związanego z marketingiem politycznym, a równocześnie kwestiami z zakresu ekonomii, reklamowania i odpowiedniego pozycjonowania produktu<sup>36</sup>. Według nich elementem, który przez odpowiednią promocję można „sprzedać” odbiorcy może być praktycznie wszystko. Wizerunek polityczny poprzez stosowanie zaawansowanych technik i odpowiednio dobranych strategii może być również „produktem”, a społeczność zarówno międzynarodowa jak i wewnętrzna jego „nabywcą”. Ważne jest, aby był on przygotowany w odpowiedni sposób i dostosowany do odbiorcy<sup>37</sup>.

W okresie poprzedzającym XX wiek kreowanie wizerunku państwa było najczęściej domeną rządzących i wprost wiązało się ze sprawowaniem władzy. Jakość i ilość stosowanych środków uzależniona była od ich woli i zasobów. W późniejszym okresie coraz większe znaczenie przypisywano przedstawicielom *czwartej władzy*<sup>38</sup>, a powszechnie wykorzystywanymi narzędziami stały się m.in. prasa, radio, kino, telewizja, Internet, sieci kablowe oraz media społecznościowe<sup>39</sup>. Wizerunek państwa na arenie międzynarodowej nie był ograniczony jedynie jego potencjałem, a postrzeganie państwa czy oceny dotyczące jego

---

<sup>35</sup> Więcej w: A. Kasińska-Metryka, *Od propagandy do public relations. Zarys komunikacji politycznej w Polsce w latach 1980-2005*, Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2007, passim.

<sup>36</sup> A. Jonas, *Rola public relations w kreowaniu wizerunku banku*, „Zeszyty Naukowe”, nr 538, 2000, s. 91–103. Więcej w: W. Budzyński, *Kształtowanie wizerunku równoległego*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza SGH, 2012, passim; A. Płoński, *Marketing polityczny na tle współczesnej teorii marketingu*, „Ekonomia”, 2003, nr 10, s. 126–137; R. Wiszniowski, A. Kasińska-Metryka, *Marketing polityczny. Doświadczenia polskie*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2012, passim; R. Wiszniowski, A. Kasińska-Metryka, *Marketing polityczny w gorsecie mediów*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2014, passim.

<sup>37</sup> Dostosowanie do odbiorcy określane jest mianem segmentacji i może dotyczyć zarówno rynku jak i samych odbiorców. Inaczej zachowywali się żołnierze PWJS wobec personelu z państw kapitalistycznych, a inaczej wobec kontyngentów „kolorowych” czy też radzieckich obserwatorów z misji UNTSO. Strategia promowania własnych idei, doboru rodzaju argumentów i środków w trakcie trwania misji UNEF II była modyfikowana i zmieniała się w zależności od kondycji gospodarczej PRL oraz sytuacji na arenie międzynarodowej.

<sup>38</sup> Określenie „czwarta władza” jest pojęciem nieformalnym. Nie istnieje żaden akt prawny który by je legitymizował i identyfikował przedstawicieli mediów jako członków tej grupy. Trudno też jednoznacznie określić, kiedy zostało ono użyte po raz pierwszy. Za prekursora przyjmuje się angielskiego polityka Edmunda Burke`a, który w 1787 r. podczas debaty brytyjskim parlamencie dziennikarzy zasiadających na galerii prasowej określił jako *a fourth state in the realm*. Część badaczy jako twórców tego terminu wskazuje Thomasa Macauley`a (1829 r.) który tak określał grupę dziennikarzy opisujących polityczne dysputy w parlamencie. T. Goban-Klas, *Media: od czwartej do pierwszej władzy*, [w:] *Media, władza, prawo*, red. M. Magoska, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2005, s. 19.

<sup>39</sup> B. Ociepka, *Kształtowanie wizerunku*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2005, s. 83–84.

działalności formułowane przez opinię publiczną poza granicami państwa zaczęło odgrywać istotną rolę. Obok tradycyjnej dyplomacji, której domeną było przede wszystkim rozwiązywanie na poziomie rządowym problemów pomiędzy państwami, pojawiła się jej „miękką” odmiana polegająca na wykorzystaniu dyplomacji kulturalnej czy publicznej<sup>40</sup>. Prowadzone w ramach nich działania miały na celu zaskarwienie przychylności i sympatii odbiorców, a także zyskanie jej zrozumienia dla prezentowanego systemu wartości, stylu życia, politycznych wyborów, czy upowszechnianie informacji o historii państwa i jego wkładu w międzynarodową działalność. W tym obszarze rola mediów bywała nie do przecenienia<sup>41</sup>. Na temat roli mediów i *public relations* w procesie kreowania wizerunku i wpływu na politykę istnieją liczne opracowania<sup>42</sup>. Warto podkreślić, że sposób ich wykorzystania do kreowania wizerunku cały czas podlegało zmianom. W najprostszej postaci przekazywanie informacji miało charakter linearny tzn. kontakt odbywał się pomiędzy nadawcą a odbiorcą face-to-face<sup>43</sup>. Miał on zasadnicze znaczenie, ponieważ sposobu kontaktu zależał sposób zakodowania przekazywanego komunikatu tak aby był on właściwie zrozumiany (zinterpretowany). Przy tym sposobie komunikowania się zasadnicze znaczenie miały werbalne i pozawerbalne zachowania rozmówców. Liczyły się nie tylko uściski dłoni czy gestykulacja, ale także sposób wypowiedzania się i intonacja głosu<sup>44</sup>. Z czasem pojawiły się bardziej rozbudowane, wielowymiarowe schematy komunikowania się wyróżniające m.in. kontekst, uczestników, komunikaty, kanały, szum i feedback<sup>45</sup>. Rozbudowane modele *public relations* obejmują komunikowanie masowe<sup>46</sup>, z których formuła informowania perswazyjnego Harolda Lasswella najbardziej przystaje do sposobu zastosowanego w PWJS do kreowania wizerunku państwa. Jest to schemat linearny, ale wpisuje się również w standardowe definicje komunikowania masowego<sup>47</sup>. Jej istotą jest

---

<sup>40</sup> Więcej w: *Współczesne stosunki międzynarodowe*, red. T. Łoś-Nowak, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1995, s. 79; K. Orłowski, *Jak dobrze sprzedać państwo*, „Businessman”, 2002, nr 2, s. 36-39.

<sup>41</sup> R. Maćkowska, *Kształtowanie wizerunku Polski w krajach Unii Europejskiej*, „Colloquium”, t. 4, 2012, nr 2(6), s. 179–190. *Kreowanie obrazu Polski w świecie*, red. A. Kukliński, K. Pawłowska, Nowy Sącz: Wyższa Szkoła Biznesu, 1999, passim; *Obraz Polski i Polaków w Europie*, red. L. Kolasińska-Bobińska, Warszawa: Instytut Spraw Publicznych, 2003, passim.

<sup>42</sup> K. Stasiuk-Krajewska, *Media i dziennikarstwo*, Warszawa: Wydawnictwo Elipsa, 2018, s. 184; K. Wójcik, *Public relations od A do Z*, Warszawa: Placet, 2001, passim.

<sup>43</sup> Model linearny to klasyczny schemat komunikowania się w układzie nadawca – odbiorca, zob.: M. DeFleur, E. Dennis, *Understanding Mass Communication*, Princeton: Houghton Mifflin Company, 1996, passim.

<sup>44</sup> Z. Nęcki, *Komunikacja międzyludzka*, Kraków: Wydawnictwo Antykwa, 2000, s. 81.

<sup>45</sup> B. Dobek-Ostrowska, *Podstawy komunikowania społecznego*, Wrocław: Wydawnictwo Astrum, 1999, s. 13.

<sup>46</sup> Jako egzemplifikację tego procesu można podać model Wilbura Schramma czy model Gerharda Maletzkego, zob.: E. Smolak-Lozano, *Historyczny rozwój koncepcji teoretycznych na temat roli środków masowego przekazu w społeczeństwie*, „Lingua ac Communitas”, nr 22, 2012, s. 190.

<sup>47</sup> W. Pisarek, *Wstęp do nauki o komunikowaniu*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008, s. 110.



skłanianie ludzi do zmiany postawy, przekonań lub zachowań, zaakceptowania określonych poglądów prezentowanych przez nadawcę. Ta forma komunikowania ma charakter instrumentalny i jasno sprecyzowany cel. Istnieje wiele modyfikacji tego modelu, które miały go wzbogacać i uczynić wielopłaszczyznowym, jednak niezależnie od skali zmian, głównym elementem nadal pozostawała perswazja<sup>48</sup>.

W procesie komunikowania się<sup>49</sup> należy zwrócić uwagę i rozgraniczyć dwa elementy jakim jest sama informacja i sposób jej przekazania (techniczne środki komunikacyjne)<sup>50</sup>. Łacińskie słowo *medium* oznacza „pośrodku” co tłumaczyć można jako element pośredniczący pomiędzy nadawcą a odbiorcą. Termin ten jest wieloznaczny<sup>51</sup>, można zatem przyjąć, że „elementem pośredniczącym” w przekazywaniu informacji (sygnałów, kodów) może być zarówno sam produkt (książka, gazeta, film), urządzenia przeznaczone do transmisji i odbioru (radio, telewizor, aparat fotograficzny, komputer) jak i przekaz w postaci języka, pisma, muzyki i obrazu<sup>52</sup>.

Z biegiem lat w przestrzeni publicznej pojawiały się wciąż nowe określenia dla „interpretatorów rzeczywistości” czynnie zaangażowanych w komunikowanie, a zarazem modelowanie postrzegania rzeczywistości określanych jako *kreatorszy, konsultanci, doradcy, spin-doktorzy czy komunikatorzy*<sup>53</sup>. Warto przy tym zauważyć, że sam fakt zaistnienia jakiegoś zdarzenia nie jest wcale najważniejszy, a największe znaczenie przypisuje się jego interpretacji i odpowiedniego przedstawienia odbiorcy. W warunkach PRL dobieraniem faktów i ich określoną interpretacją zajmował się Główny Urząd Kontroli

---

<sup>48</sup> B. Dobek-Ostrowska, *Podstawy komunikowania społecznego*, op. cit., s. 78.

<sup>49</sup> Pojęcie *komunikowanie* pochodzi z łacińskiego *comunico, communicare*. B. Dobek-Ostrowska, *Podstawy komunikowania społecznego*, op. cit., s. 11. Istnieje bardzo wiele definicji komunikowania się. Najbardziej popularne przedstawili W. Głodowski, *Komunikowanie interpersonalne*, Warszawa: Wydawnictwo Hansa Communication, 2006, passim; J. Szczupaczyński, *Podstawy zarządzania i kierowania ludźmi w organizacji*, Warszawa: Wydawnictwo Międzynarodowej Szkoły Menedżerów, 1999, passim; K. Wódz, J. Wódz, *Funkcje komunikacji społecznej*, Dąbrowa Górnicza: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Biznesu, 2003, passim; T. Goban-Klas, *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Warszawa-Kraków: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2002, passim; J.D. Peters, *Speaking into Air. A History of the Idea of Communication*, Chicago: University of Chicago, 1999, passim.

<sup>50</sup> M. Mrozowski, *Między manipulacją a poznaniem. Człowiek w świecie mass mediów*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1991, s. 10; J. Dąbała, *Media i dziennikarstwo*, Kraków: Wydawnictwo Universitas, 2014, s. 25.

<sup>51</sup> Wieloznaczność tego terminu ma także swoje odzwierciedlenie w jego charakteryzowaniu pod względem różnych kryteriów. Generuje to liczne podziały ze względu chociażby na czynniki komunikacyjne czy cywilizacyjne. M. Nieć, *Komunikowanie społeczne i media*, Warszawa: Wydawnictwo Wolters Kluwer, 2010, s. 69.

<sup>52</sup> M. Brachfogel, *Mass media – narzędzie czy podmiot władzy?*, [w:] *Współczesne oblicza mediów*, red. J. Marszałek-Kawa, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2005, s. 14.

<sup>53</sup> A. Leszczuk-Fiedziukiewicz, *Internet jako narzędzie kreowania wizerunku polityka*, „Nowe Media”, 2011, nr 2, s. 40. Więcej w: B. Dobek-Ostrowska, *Komunikowanie polityczne i publiczne*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2007, passim; *Komunikatorzy*, red. A. Drzycimski i inni, Warszawa-Bydgoszcz: Oficyna wydawnicza Branta, 2000, passim.

Prasy, Publikacji i Widowisk (GUKPPIW)<sup>54</sup>. Wszystko co związane było z PWJS również podlegało szczególnemu nadzorowi. W Wojsku Polskim organem kontrolnym pozostawał także Główny Zarząd Polityczny Szt.Gen. WP, a w samym kontyngencie zadania z tego obszaru realizował zastępca dowódcy ds. politycznych i cały podległy mu aparat. To oni decydowali w głównej mierze o *agenda setting* czyli dokonywali selekcji jakie sprawy należy upubliczniać i szczególnie nagłaśniać, a które powinny być wyciszane lub przemilczane. Kolejność podawanych informacji i opisywanych wydarzeń miała je odpowiednio priorytetyzować, a tym samym wpływać na nastawienie odbiorców. Upubliczniane informacje były więc zmanipulowaną relacją opisującą rzeczywistość.

W PRL rola mediów sprowadzała się do bezkrytycznego wspierania rządzących. Kontrola „czwartej władzy”, demaskacja nadużyć i ujawnianie błędów, czyli rola tzw. *watch dog* praktycznie nie istniała. Ponieważ zamieszczane treści były ściśle kontrolowane przez władze, a źródłem finansowania pozostawał budżet, media nie były ukierunkowane na szukanie nieprawidłowości czy prowadzeniu innych działań wymierzonych przeciwko polityce państwa. Wielkości nakładów ustalone były odgórnie i zależały od subiektywnej decyzji władz. W czasopiśmie wydawanym specjalnie dla potrzeb PWJS - pustynnym „Żołnierzu Polskim” brak było jakichkolwiek reklam z których, w państwach demokratycznych, komercyjne wydawnictwa czerpią znaczące dochody. Wspieranie rządzących, posługiwanie się dezinformacją<sup>55</sup>, manipulowanie faktami lub przedstawianie ich w nieprawdziwym świetle było zjawiskiem nagminnym. Media w systemach totalitarnych pełniły funkcję tuby propagandowej rządzących<sup>56</sup>. Przy całkowitym monopolu na informację i braku wolnych mediów nie było możliwości sprostowania nieprawdziwych czy zmanipulowanych informacji i prowadzenia swobodnej dyskusji. Zgodnie z sowiecką teorią prasy w działaniach mediów nie miał znaczenia zysk i aktualność informacji, najważniejszym zadaniem było wspieranie władzy i dążenie do zmian społecznych<sup>57</sup>.

---

<sup>54</sup> Cenzura stosowana była nie tylko w ludowym Wojsku Polskim. W trakcie II wojny światowej w USA działało Biuro ds. Informacji Wojennej (ang. *Office of War Information*) które dbało o zgodny z amerykańską racją stanu przekaz medialny. U. Jarecka, *Propaganda wizualna słusznej wojny. Media XX wieku wobec konfliktów zbrojnych*, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN, 2008, s. 189.

<sup>55</sup> Dezinformacja nazywana jest także czarną propagandą. „Oznacza wówczas informacje niekompletne, nieprawdziwe albo eufemistycznie rzecz ujmując *wprowadzające w błąd*, stosowane celowo, nie są to bowiem błędy czy pomyłki, które w rozmaitych sytuacjach komunikowania społecznego mogą się pojawić”, zob.: *ibidem*, s. 45.

<sup>56</sup> W. Jabłoński, *Kreowanie informacji. Media relations*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2006, s. 54.

<sup>57</sup> G. Klein, *Kształtowanie wizerunku Wojska Polskiego jako instytucji zapewniającej bezpieczeństwo*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2019, s. 53.

Wizerunek jako subiektywny obraz w świadomości odbiorców można określić jako projekcję osobowości w przypadku ludzi i tożsamości (marki, brand) w przypadku organizacji<sup>58</sup>. Im bardziej przekonujący obraz udaje się stworzyć, tym większy pozostaje wpływ wykreowanego i promowanego wizerunku na odbiorcę. Zależy on od sposobu prezentowania produktu, nawiązania do jego sukcesów i osiągnięć, filozofii działania, oraz bazowanie na osiągnięciach sportowych, rozpoznawalnych ludziach, turystyce, markowym eksporcie oraz dziedzictwie historycznym i kulturalnym<sup>59</sup>. Istotna pozostaje umiejętność komunikowania się<sup>60</sup> z odbiorcą, reputacja<sup>61</sup> oraz styl zachowania się kierownictwa organizacji i jej pracowników, a także jej potencjał intelektualny i sprzętowy. Wszechstronnie prowadzone działania powinny wytworzyć więc pozytywny i odróżniający od „konkurencji” obraz organizacji<sup>62</sup>. By móc przekonać odbiorców do swoich racji należy wzbudzić zaufanie<sup>63</sup> i używać odpowiednio dobranych argumentów. Posiadanie profesjonalnej służby prasowej daje w tym aspekcie dodatkowy handicap. Zresztą każdy obywatel, świadomie czy nie, współpracując z cudzoziemcami jest również elementem kształtowania wizerunku państwa.

W tym kontekście do wizualnych elementów określających tożsamość i wpływających na wizerunek można by zaliczyć m.in.: nazwę organizacji (sama nazwa

---

<sup>58</sup> Philip Kotler wskazywał na różnicę między tożsamością a *image`m*. Według jego interpretacji tożsamość oznacza sposób w jaki organizacja chce być identyfikowana przez odbiorców, natomiast *image* określa jak jest ona postrzegana w rzeczywistości. Organizacja kreuje swoją tożsamość, aby kształtować na zewnątrz swój wizerunek, ale na jej działania nakłada się również wiele innych czynników nie do końca od niej zależnych jak m.in. działania konkurencji i inne procesy zewnętrzne które zmieniają powstały u odbiorcy obraz. B. Czechowska-Derkacz, *Magia politycznych wizerunków w mediach: Aleksander Kwaśniewski i Andrzej Lepper. Studium przypadków*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2012, s. 33; R. Klepka, *Polityczny rebranding – kameleonizm jako narzędzie marketingu politycznego*, [w:] *Marketing polityczny. Doświadczenia polskie*, red. R. Wiszniewski, A. Kasińska-Metryka, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2012, s. 91; J. Altkorn, *Tożsamość firmy. Pojęcie, funkcje, wdrażanie*, „Firma i Rynek”, 1999, nr 13.

<sup>59</sup> S. Anholt, J. Hildreth, *Brand America. Tajemnica mega marki*, Warszawa: Instytut Marki Polskiej, 2005, s. 14.

<sup>60</sup> Uniwersalna definicja komunikowania oznacza proces porozumiewania się jednostek, grup lub instytucji. Jego celem jest wymiana myśli, dzielenie się wiedzą, informacjami i ideami. Proces ten odbywa się na różnych poziomach, przy użyciu różnorodnych środków i wywołuje określone skutki, zob.: B. Dobek-Ostrowska, *Podstawy komunikowania*, op. cit., s. 12.

<sup>61</sup> Reputacja to opinia, jaką ktoś lub coś ma wśród ludzi, która kreowana jest na podstawie wcześniejszych działań, zob.: *Reputacja*, [w:] *Słownik wyrazów obcych*, op. cit., s. 962.

<sup>62</sup> W warunkach PWJS bardzo podkreślano przynależność do bloku państw demokracji ludowej i trwałej przyjaźni z ZSRR. O tej więzi świadczyć miały m.in. częste wizyty w polskich koszarach radzieckich oficerów przebywających na Bliskim Wschodzie w ramach misji obserwacyjnej UNTSO oraz uroczyste celebrowanie wszelkich rocznic mających kontekst polityczny. W ten sposób odwoływano się poniekąd do przynależności do konkretnej wspólnoty, która głosiła konieczność walki o pokój, sprawiedliwość i równość społeczną. Wiązało się z „przemycaniem” w przekazach medialnych socjalistycznej ideologii. Podkreślano, że walkę należy prowadzić nie o wolność poszczególnych narodów, ale grup klasowych jak robotników i chłopów, zob.: U. Jarecka, *Propaganda wizualna sluszej wojny*, op. cit., s. 118, 191.

<sup>63</sup> S. Michalczyk, *Teoria komunikowania masowego*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2019, s. 57.

Polska Wojskowa Jednostka Specjalna wskazywała, że ma ona charakter ekstraordynaryjny), wyróżniające elementy graficzne jak logo, emblematy i oznaki rozpoznawcze, symbole (godła państwowe, „polskie” nazwy ulic, nekropolie wojskowe)<sup>64</sup>, barwy „firmowe” (flaga, sztandary, proporce) i stylistykę nawiązująca do przynależności narodowej, militarnej czy społecznej<sup>65</sup>. Duże znaczenie miały również elementy stroju i wyposażenia (mundury i uzbrojenie), a także dbałość o wyposażenie wnętrz oraz urbanistyczne zorganizowanie wykorzystywanego terenu (koszary, sale żołnierskie, sala tradycji)<sup>66</sup>. Wizualnym elementem wpływającym na kreowanie *image`u* PWJS pozostawały również druki i wydawnictwa, banery, plansze, pieczętki, wizytówki i plakietki (pustynny „Żołnierz Polski”), znaczki i stemple pocztowe, a także wystawy, materiały audiowizualne i akcje promocyjne. Obraz Polski i polskiego kontyngentu budowany był także poprzez profesjonalną organizację opraw uroczystości, defilady, parady wojskowe<sup>67</sup> czy ceremoniał towarzyszący przyjmowaniu dostojnych gości<sup>68</sup>.

W badaniach nad kreowaniem wizerunku i komunikowaniem nie można pominąć roli jaką realizowała służba prasowa lub nieformalne podmioty wyznaczane o tych zadań. Częste wykorzystywanie przez nich elementów wizualnych miało sprawić, że *image* organizacji miał być znajomy, dobrze postrzegany i aprobowany przez odbiorców. Pomoc miała w tym oryginalność stosowanych narzędzi i prezentowanych treści, ich prostota, funkcjonalność i jednoznaczność. Umiejętność autoprezentacji miała zasadnicze znaczenie. *Image* powinien poruszać serca i umysły nabywców, a więc odwoływać się zarówno do ciała

---

<sup>64</sup> „[...] niektóre produkcje przekonują, że ojczyzna jest tam, »gdzie serce twoje«, czyli można ją znaleźć tam, gdzie groby przodków [...] Ojczyzna jest także w odległych rejonach tam, gdzie polegli nasi żołnierze walczący o wspólną sprawę, czyli ziemia okraszona krwią przodków to moja ojczyzna. Takie rozumowanie prowadzi do wykorzystania propagandowego cmentarzy wojskowych”, za: U. Jarecka, *Propaganda wizualna słusznej wojny*, op. cit., s. 158, 160.

<sup>65</sup> „Gdzie jest ojczyzna? Najpewniejszym wyznacznikiem przestrzeni są granice państw. Ojczyzna i dom wymagają wyznaczenia granic, ważne w dawnych bitwach były proporce, ale i we współczesnych wojnach: gdzie powiewa nasza flaga – tam mamy dom. Flaga wyznacza świętą dla obrońców ojczyzny przestrzeń, przypomina o wzniosłości misji i o bliskości domu”, za: ibidem, s. 158.

<sup>66</sup> Ibidem, s. 57.

<sup>67</sup> O roli jaką odgrywały defilady i parady wojskowe jako jeden z elementów manifestacji siły i kreowania wizerunku na przykładzie III Rzeszy pisała szerzej Urszula Jarecka. Podobnie tego typu elementy wykorzystywano w okresie *zimnej wojny* i *wyścigu zbrojeń*, zob.: ibidem, s. 170–171, 239.

<sup>68</sup> W dowództwie UNEF II organizowano Dni Polskie, konferencje MEMS (ang. *Middle East Medical Society*) czyli Bliskowschodniego Towarzystwa Medycznego oraz szkolenia specjalistyczne dla dowódców kontyngentów. Podejście do upublicznianych fotografii z działalności PWJS było bardzo specyficzne. Prezentowano przede wszystkim zdjęcia z oficjalnych uroczystości i bieżącej działalności kontyngentu, ale były one specjalnie dobierane. Upubliczniano jedynie te fotografie na których żołnierze byli w pełni umundurowani i najczęściej były to zdjęcia pozowane. Wszystko wyglądało jak z góry zaplanowany i wyreżyserowany spektakl, z zerowym niemal marginesem na improwizację. Czasami zamieszczone w „Żołnierzu Polskim” zdjęcia w pełni umundurowanych polskich żołnierzy z beretami na głowach wśród grupy na wpół rozebranych turystów pod egipskimi piramidami wydawać się mogły nieco nierzeczywiste. Pod względem kreowania wizerunku miały jednak swoje uzasadnienie.

jak i ducha<sup>69</sup>. W PWJS działaniami promocyjnymi „dla oka” i „dla ucha” oraz budowaniem pozytywnego wizerunku w szczególności zajmował się aparat polityczny i młodzieżowy w tym w szczególności sekcja polityczna, oficerowie prasowi i agitatorzy. W działania te zaangażowani też byli oddelegowani do kontyngentu zawodowi dziennikarze, a także funkcjonujące w warunkach misyjnych grupy społecznego oddziaływania. Stosując obecne kryteria można uznać ich działania za pewną formę realizacji zadań służby prasowej, która w Wojsku Polskim zaczęła funkcjonować dopiero w latach 90-tych XX wieku<sup>70</sup>. W większym czy mniejszym stopniu w kreowaniu wizerunku PWJS i PRL uczestniczył praktycznie cały personel polskiego kontyngentu, który poprzez swoje stymulowane zaangażowanie w realizację zadań i rzetelną pracę wpływał na kształtowanie obrazu polskiej armii w środowisku międzynarodowym.

Nakłady na promocję nie stanowiły problemu. Przygotowywana dla potrzeb PWJS specjalna edycja magazynu „Żołnierz Polski” wydawana była z wykorzystaniem najlepszych materiałów, których trwałość zaskakuje nawet dzisiaj. Jakość druku, wyrazistość kolorów, twardy papier i dobra obróbka graficzna świadczyć miały o posiadaniu zaawansowanej technologii oraz odpowiedniego potencjału ludzkiego. Aby lepiej oddziaływać na personel międzynarodowy UNEF II część artykułów publikowana była w j. angielskim. Do dowództw poszczególnych kontyngentów jak i kwatery głównej czy centrali ONZ do Nowego Jorku docierały także albumy, broszury reklamowe i plakaty propagujące obraz PRL i ludowego Wojska Polskiego<sup>71</sup>. Adekwatnie do działalności wydawniczej w ramach działań propagandowych<sup>72</sup> starano się wykorzystać również fale eteru. Rozgłośnia „Słońce” dostarczała informacji nie tylko o bieżącej sytuacji w PRL

---

<sup>69</sup> B. Czechowska-Derkacz, *Magia politycznych wizerunków*, op. cit., s. 12.

<sup>70</sup> Zob. U. Jarecka, *Kształtowanie medialnego wizerunku polskiej armii. Praca naukowo-badawcza*, Warszawa: Wydawnictwo AON, 2013, passim; G. Klein, *Budowanie wiarygodności sojuszniczej przez Siły Zbrojne RP w ramach NATO. Praca naukowo-badawcza*, Warszawa: Wydawnictwo Akademii Sztuki Wojennej, 2017, passim.

<sup>71</sup> W okresie I wojny światowej podstawowym elementem spółzawodnictwa pod kątem wizerunku był plakat i towarzysząca mu „wojna na płotach”. Dostępny publicznie wykorzystywał grafikę, rysunek rzadziej malarstwo. Istotą jego oddziaływania było wykorzystanie ikonografii oraz odpowiednie operowanie kształtem, kolorem, symbolami i drukiem. W kolejnym światowym starciu stosowano zmasowaną propagandę wizualną i radiową. Wykorzystywano również film i kroniki filmowe, ale ich zasięg ograniczał się praktycznie do sal kinowych, zob.: U. Jarecka, *Propaganda wizualna słusznej wojny*, op. cit., s. 10–11, 75.

<sup>72</sup> Propaganda „obejmuje zręczne posługiwanie się obrazami, sloganami i symbolami odwołującymi się do naszych uprzedzeń i emocji”. Jest komunikowaniem pewnego punktu widzenia mającym na celu skłonienie odbiorcy do „dobrowolnego” przyjęcia prezentowanego mu punktu widzenia za swój. Często wykorzystywane są również uprzedzenia, mity, plotki i strach, zob.: B. Czechowska-Derkacz, *Magia politycznych wizerunków*, op. cit., s. 12. Urszula Jarecka powiązała rodzaje stosowanej propagandy z okresami prowadzenia *zmagania o dusze*. Według niej propaganda wstępna to propaganda nastrojów i refleksji, propaganda aktywna jest propagandą emocjonalną, odwołującą się do gniewu i nienawiści. Jej istota polega na czynieniu i działaniu. Natomiast postpropaganda jest propagandą pamięci, która odwołuje się do historii, zob.: ibidem, s. 48.

i bloku wschodnim, ale promowała wśród międzynarodowego personelu ideologię socjalistyczną nadając część swoich audycji w języku angielskim. Mając na uwadze fakt, że generalną zasadą w ONZ była bezstronność i neutralność, u niektórych odbiorców polskie przekazy mogły wydawać się oficjalnym stanowiskiem organizacji zwłaszcza wtedy, gdy nie wywoływały żadnych reakcji ze strony przedstawicieli UNEF II.

Na kreowanie pozytywnego wizerunku wpływ miały także działania propagandowe, mające skłonić odbiorców do podjęcia określonych czynności i przyjęcia pożądanых postaw. Była to technika wpływania na ludzkie działanie poprzez manipulację wizerunkami, które realizowane były zarówno w formie mówionej, pisanej, obrazowej czy muzycznej<sup>73</sup>. Podczas II wojny światowej jej możliwości wykorzystywane były m.in. przez ministra propagandy III Rzeszy Josepha Paula Goebbelsa<sup>74</sup>. Zgodnie z głoszona przez niego maksymą: „Nie byłoby czymś niemożliwym udowodnienie, przy dostatecznej liczbie powtórzeń i psychologicznej znajomości ludzi, których by to dotyczyło, że kwadrat jest w istocie kołem. Czym ostatecznie są kwadrat i koło? Są tylko słowami, a słowa można modelować dopóty, dopóki nie zamaskują myśli”<sup>75</sup>. W totalitarnych reżimach, przy całkowitej monopolizacji przekazów informacyjnych łatwo było zdezorientować potencjalnego odbiorcę. Podobnie było w PRL. W działaniach propagandowych wykorzystywane były techniki socjotechniczne polegające na wielokrotnym powtarzaniu tych samych przekazów, wykorzystywaniu emocji, przekazywaniu tylko wyselekcjonowanych i pożądanых informacji, stosowaniu uproszczeń i symboliki, które miały skłonić odbiorcę do bezrefleksyjnego postrzegania przekazywanych mu treści. Ważne było, aby wiadomość zawierała choć „ziarno prawdy”, reszta mogła być większą lub mniejszą konfabulacją<sup>76</sup>. Fakty były jedynie wyjściowym półproduktem, który następnie podlegał „obróbce”. To J. Goebbelsowi przypisuje się powiedzenie, według którego kłamstwo powtórzone tysiąc razy staje się prawdą<sup>77</sup>.

Budowanie pozytywnego wizerunku bywa procesem długofalowym, podczas którego ważne jest przełamywanie uprzedzeń<sup>78</sup>, śledzenie i reagowanie na zachodzące

---

<sup>73</sup> H.D. Lasswell, *Propaganda*, [w:] *Propaganda*, red. R. Jackall, Basingstoke: Macmillan, 1995, s. 13.

<sup>74</sup> A.A. Kallis, *Nazi Propaganda and the Second World War*, New York: Palgrave Macmillan, 2005, passim; M. Klim, *Paul Joseph Goebbels. Biografia, fotografia, życie osobiste*, Wydawnictwo Ridero, 2018, passim; K. Roscoe, J. Roberts, *Joseph Goebbels*, New York: Rosen Publishing Group, 2016, passim.

<sup>75</sup> A. Pratkanis, E. Aronson, *Wiek propagandy*, przeł. J. Radzicki, M. Szuster, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2005, s. 71.

<sup>76</sup> U. Jarecka, *Propaganda wizualna słusznej wojny*, op. cit., s. 236.

<sup>77</sup> Ibidem, s. 62, 115.

<sup>78</sup> W pierwszych Kronikach PWJS jak i publikacjach pochodzących od uczestników pierwszych zmian kontyngentu wielokrotnie pojawiała się stwierdzenie, że Polaków postrzegano przez pryzmat „dachów krytych

zmiany, odpowiedni dobór środków i czujność wobec działań „konkurencji” mogącej kopiować rozwiązania, podkopywać reputację i stosować czarny *public relations*<sup>79</sup>. Zagadnienie *public relations* mające zasadniczy wpływ na wizerunek doczekało się już bardzo wielu szczegółowych opracowań<sup>80</sup>. Najczęściej występującym zamiennikiem tego określenia są stosunki społeczne, komunikowanie się, komunikacja społeczna<sup>81</sup>, dialog ze środowiskiem lub propaganda marketingowa<sup>82</sup>. Z potrzeby dotarcia do wielu odbiorców jednocześnie wraz z postępującą industrializacją i rozwojem produkcji masowej pojawiła się również masowa komunikacja. Cechowało ją, znacznie większe niż dotychczas, wykorzystanie środków przekazu zapewniających powszechny dostęp, szybkie działanie i ulotność, czyli krótki okres ważności. Istotą komunikowania masowego jest proces produkcji, powielania oraz dystrybucji informacji przeznaczonej do masowej konsumpcji<sup>83</sup>.

Zasadniczym zadaniem *public relations* jest świadome, planowe i ciągłe przekazywanie informacji o działalności organizacji, a najczęściej stosowanymi technikami są wywiady, konferencje prasowe, artykuły prasowe czy też audycje radiowe lub telewizyjne. Aby dotrzeć do odbiorcy powszechnie wykorzystuje się wszelkie dostępne media zarówno te zaliczane do tradycyjnych jak prasa<sup>84</sup>, telegraf, telefon, radio<sup>85</sup>

---

strzecha” i lekceważąco określano „romantyczną armią”, nie doceniając wartości bojowych i możliwości posiadanego wyposażenia.

<sup>79</sup> O przypadkach deprecjonowania roli Polaków kilkakrotnie wspominają autorzy Kronik PWJS. Najczęściej działania takie prowadzili żołnierze z państw zachodnich nieprzychylnie odnoszący się wobec udziału w UNEF II przedstawicieli bloku państw socjalistycznych lub personel pragnący odreagować swoje porażki w służbie i niepowodzenia przy próbach dorównania Polakom w realizacji zadań mandatowych.

<sup>80</sup> W. Budzyński, *PR. Public relations. Wizerunek. Reputacja. Tożsamość*, Warszawa: Wydawnictwo Poltex, 2018, passim; E.M. Cenker, *Public relations*, Poznań: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bankowej, 2002, passim; A.W. Jabłoński, L. Sobkowiak, *Marketing polityczny w teorii i praktyce*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2009, passim; F.P. Seitel, *Public relations w praktyce*, Warszawa: Wydawnictwo Felberg SJA, 2003, passim. W rozważaniach na temat znaczenia informacji i możliwości ich wykorzystania do osiągnięcia określonych celów i kreowania wizerunku bardzo interesujące były rozważania m.in. Alvina i Heidi Tofflerów pt. *Trzecia fala, czy Wojna i antywojna*, Henry Jenkinsa pt. *Kultura konwergencji. Zdarzenie starych i nowych mediów*, Johna B. Thompsona pt. *Media i nowoczesność. Społeczna teoria mediów* czy Jeana Baudrillarda pt. *Symulakry i symulacje*.

<sup>81</sup> E. Leach, *Kultura i komunikowanie*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2010, s. 15.

<sup>82</sup> A. Jonas, *Rola public relations*, op. cit., s. 95.

<sup>83</sup> M. Tokarz, *Argumentacja. Perswazja. Manipulacja. Wykłady z teorii komunikacji*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Pedagogiczne, 2006, s. 148.

<sup>84</sup> Jako początek traktowania prasy jako medium masowego uznaje się wydanie w dniu 3 września 1833 r. taniej jednopensowej gazety „The New York Sun”. Treści pisane okazały się tak popularnym sposobem dostarczania informacji, że już w 1900 r. angielski „The Daily Mail” osiągnął nakład miliona egzemplarzy, zob.: G. Klein, *Kształtowanie wizerunku Wojska Polskiego*, op. cit., s. 56.

<sup>85</sup> Era radia rozpoczęła się w połowie lat 30-tych XX wieku. Zapewniało ono znacznie szerszy, niż miało to miejsce w przypadku prasy, dostęp do odbiorców. „Żywy głos” okazał się znacznie bardziej atrakcyjny niż słowo pisane. Radio wyróżniało się brakiem czynnika wizualnego oraz istnieniem w określonym czasie. Przede wszystkim te dwa czynniki zadecydowały, że narzędzie to doskonale nadawało się do wykorzystania na płaszczczyźnie wizerunkowej. Możliwość schowania swoich niedoskonałości za istotą przekazu oraz wykorzystywanie zdolności oratorskich pozwalało pozyskać wielu słuchaczy i naśladowców. Możliwość te wykorzystał m.in. prezydenta USA Franklin Delano Roosevelt, który schorowany i bardzo źle wypadający

i telewizja<sup>86</sup> jak i nowe związane z procesem digitalizacji jak Internet, sieci kablowe czy łączność satelitarna. W warunkach funkcjonowania PWJS dostępne techniki obejmowały jedynie możliwości jakie oferowały media starszego typu. Konferencje prasowe były starannie przygotowywane, artykuły prasowe drobiazgowo cenzurowane i dobierane, audycje radiowe nadawano z takim założeniem, aby zainteresować nimi jak najszerszą grupę odbiorców<sup>87</sup>. Inscenizowane przez polskich żołnierzy pokazy, dla potrzeb zagranicznych stacji telewizyjnych dokumentujących działania DSZ ONZ, przypominały medialne show. Miały one na celu, używając analogii do ekonomii, promowanie konkretnego produktu. Jednocześnie warto podkreślić, że w ramach *public relations* starano się prowadzić ograniczoną dwustronną komunikację. Wyrazem takiej strategii było chociażby zapraszanie delegacji innych armii czy przedstawicieli ONZ na uroczystości organizowane w PWJS, zwiedzanie koszar, prezentowanie infrastruktury i sprzętu jak np. piekarni, stacji uzdatniania wody czy namiotów<sup>88</sup>. Ta interakcja z otoczeniem i prowadzenie dialogu była jednak ściśle nadzorowana i ograniczona. Polskim oficjelom w kontaktach z zagranicznym personelem, który przeważnie ograniczał się do spraw służbowych, towarzyszyli tłumacze, a to już z założenia zmniejszało możliwości nawiązania bardziej otwartych i swobodnych relacji. Poza tym starano się, aby dyskusje prowadzone były w szerszym gronie, a obecność dodatkowych dyskutantów nie pozwalała wychodzić poza oficjalny, z góry określony

---

w kontaktach „na żywo”, potrafił dzięki audycji radiowej *Rozmowy przy kominku*, zjednać sobie rzesze słuchaczy oraz wykreować wizerunek silnego i zdecydowanego przywódcy. Innym przykładem celowego wykorzystywania radia do kreowania pożądanego obrazu były przekazy Adolfa Hitlera, który głosząc hasła wyższości rasy aryjskiej nad innymi i przypisując jej prawo do rządzenia światem, wcale sam na Aryjczyka nie wyglądał. Jego głośny, ekscytujący i niosący duży ładunek emocjonalny głos niemal hipnotyzował ludzi i zjednywał mu odbiorców. W telewizji, efekt mógł być zgoła odmienny. Niski wzrost i ciemne włosy bardzo kontrastowały z mitologizowaną postacią wysokiego, dobrze zbudowanego blond Aryjczyka, zob.: B. Czechowska-Derkacz, *Magia politycznych wizerunków*, op. cit., s. 55.

<sup>86</sup> Pierwsze transmisje telewizyjne miały miejsce pod koniec drugiej dekady XX wieku. Prekursorami tego nowego medium byli m.in. Charles Jenkins, John Baird czy Vladimir Zworykin. Ogromną popularność telewizja uzyskała po II wojnie światowej. Przekazywanie do odbiorców nie tylko fonii, ale również i wizji wychodziło naprzeciw potrzebom lepszego poznania świata i prezentowania informacji nie tylko w formie statycznej, ale i dynamicznej. Klasycznym przykładem wykorzystania telewizji w celach wizerunkowych była debata przeprowadzona w dniu 26 września 1960 r. przez senatora Johna Fitzgeralda Kennedy`ego, który w pojedynku z Richardem Nixonem, swoim wyglądem, aparycją, świeżością i elokwencją zaskarbił sobie przychylność wielu wyborców. Powszechnie uważa się, że „pierwsze dobre wrażenie” jakie zrobił J.F. Kennedy w tym telewizyjnym starciu przeważało szalę zwycięstwa na jego korzyść, zob.: ibidem, s. 58.

<sup>87</sup> Audycje radiowe także w j. angielskim z dużą dawką muzyki transmitowane były w radiowęźle Słońce.

<sup>88</sup> W kontaktach z zagranicznym personelem podkreślano, że użytkowany przez PWJS sprzęt i wyposażenie pochodzą z Polski lub produkowane są w którymś z krajów socjalistycznych. Dużo uwagi zwracano na jego wygląd i sprawność. Ukrywano niedoskonałości i awarie powstałe w trakcie jego eksploatacji. Wszystkie te działania mające na celu podkreślenie stopnia rozwoju technologicznego i potęgi gospodarczej PRL oraz bloku państw demokracji ludowej, okazały się nad wyraz skuteczne bowiem kilkakrotnie ONZ występowała do PRL z zapytaniem o możliwość zakupu różnego rodzaju sprzętu i wyposażenia.



protokół. Takie ograniczenia kontaktów tłumaczono koniecznością zachowania „czujności ideologicznej” oraz utrzymaniem odpowiedniego poziomu tajemnicy wojskowej.

Pod względem skutecznych działań *public relations* charakterystyczny był też fakt, że były one skierowane nie tylko do zewnętrznego otoczenia, ale również do wewnętrznego odbiorcy w kraju i personelu PWJS<sup>89</sup>. Brak akceptacji dla, często kosztownych i uciążliwych<sup>90</sup>, działań Sił Zbrojnych we własnej organizacji i własnym społeczeństwie na tzw. „froncie domowym” mógł mieć bardzo poważne negatywne konsekwencje<sup>91</sup>. W przypadku PWJS to wsparcie nie dotyczyło bezpośrednio działań zbrojnych, lecz walki ideologicznej. Z kraju przesyłano żołnierzom upominki, nagrywano dla nich życzenia i pozdrowienia, w szkołach organizowano specjalne prelekcje dot. działalności PWJS i spotkania z weteranami bliskowschodniej misji. Jedną ze sztandarowych akcji, której celem miało być moralne wsparcie żołnierzy bliskowschodniego kontyngentu była kampania „Pocztówka do Kairu i Damaszku”, która swoim zasięgiem objęła oprócz PRL również inne kraje socjalistyczne.

Kreowanie wizerunku i odpowiedniej reputacji, aby było wiarygodne musi dotyczyć zarówno zwykłych „pracowników” organizacji jak i kadry zarządzającej. Bardzo trudno byłoby kształtować *image* organizacji, jeżeli jej wewnętrzne procedury i panujące stosunki wymagałyby uporządkowania i wskazywały na sprzeczności. W PWJS ten proces przygotowania i zgrywania rozpoczynał się jeszcze w trakcie pobytu w kraju, a doskonalony był już na Bliskim Wschodzie. W warunkach misyjnych od żołnierzy wymagano bezwzględnego posłuszeństwa i zaangażowania w realizowane przedsięwzięcia. Aktywizowaniem i pobudzaniem do wytężonej pracy i podejmowania dodatkowych wyzwań miała zajmować się w pierwszej kolejności organizacja młodzieżowa ZSMP, a inne elementy społecznego oddziaływania<sup>92</sup> wspierać miały kierownictwo PWJS w realizacji misji „walki ideologicznej”. Właściwe stosunki wewnątrz organizacji miały szczególne

---

<sup>89</sup> Ten specyficzny język przekazywania informacji obywatelom PRL lat 70-tych i 80-tych opisał szerzej w swojej książce Michał Głowiński, *Nowomowa po polsku*, Warszawa: Wydawnictwo PEN, 1991, *passim* oraz Jerzy Bralczyk, *O języku propagandy i polityki*, Warszawa: Wydawnictwo Trio, 2007, *passim*.

<sup>90</sup> P. Kocoń, *Analiza działań komunikacyjnych Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w kontekście teorii Public relations i marketingu*, „Zeszyty Naukowe USZ”, nr 712, 2012, s. 44.

<sup>91</sup> Przykładem mogą być niehumanitarne działania Amerykanów w Wietnamie, których ofiarami była w wielu przypadkach ludność cywilna. Ich ujawnienie wywołało w USA falę oburzenia i antywojenną histerię. Doprowadziły one ostatecznie do wycofania US Army z Wietnamu. G. Klein, *Kształtowanie wizerunku Wojska Polskiego*, op. cit., s. 33; U. Jarecka, *Propaganda wizualna sluszej wojny*, op. cit., s. 172.

<sup>92</sup> Były to m.in. sądy honorowe i koleżeńskie, Rada Podoficerów Zawodowych, Zespół Kontroli Społecznej, Rada Klubu, Rady kultury pododdziałów, Komisja Socjalno-Bytowa, Rada Konsumentów, Komisja Przędownictwa i Współzawodnictwa, Organizacja Rodzin Wojskowych, Polskie Towarzystwo Pielęgniarskie, Towarzystwo Lekarskie, Towarzystwo Trzeźwości Transportowców (TTT).

znaczenie, gdy jej działalność, ilość realizowanych zadań, ich jakość i zaangażowanie ocenia się też przez pryzmat zachowania i kompetencji personelu. Przygotowując kolejne zmiany PWJS starano się więc tak dobierać wykonawców, aby przez swoje działania nie narażali organizacji na straty wizerunkowe. Miało to być gwarantem odpowiedniego wykonywania powierzonych im obowiązków, a także skutecznego i właściwego włączania się do promowania i kreowania wizerunku PWJS.

Osiągnięcie przez PWJS zakładanych celów wizerunkowych wymagało od polskich władz dopracowania systemu selekcji i doboru personelu kierowanego poza granicę państwa. Szczególną rolę miały w tym aspekcie odgrywać organizacje partyjne (Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej – PZPR) i młodzieżowe (Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej – ZSMP), które powoływane były już w pierwszych dniach zgrupowania tworzącego się kontyngentu i działały aż do momentu przekazania obowiązków nowej zmianie. Przy ustalaniu składu poszczególnych komórek organizacyjnych jednostki starano się, aby w każdej z nich znajdowało się co najmniej kilku aktywistów. Polscy żołnierze wyróżniać się mieli wiernością socjalistycznej ojczyźnie, wysokim morale i kulturą osobistą, zaangażowaniem w realizowane zadania oraz ofiarnością i fachowością. Aby osiągnąć te cele żołnierzom wpajano przekonanie o konieczności stawiania czoła nawet największym trudnościom, by poprzez ciężką, systematyczną pracę i wzorową postawę dawać jak najlepsze świadectwo o ludowym Wojsku Polskim, socjalistycznej ojczyźnie i sobie samym. Jednym z elementów który starano się wykorzystać wizerunkowo było podkreślanie sprawiedliwego traktowania podwładnych przez poszczególnych dowódców i brak rasistowskich uprzedzeń<sup>93</sup>.

Kierownicza kadra kontyngentu była specjalnie dobierana i podlegała osobnej procedurze przygotowania, poczynając od nauki języka angielskiego poprzez specjalne szkolenie z zakresu ideologii, geopolityki i dyplomacji. Po pewnym czasie w PWJS wytworzyła się specyficzna procedura przekazywania dowodzenia. Aby nie dopuścić do wrażenia, że kontyngentem kieruje osoba niekompetentna i uniknąć *błędów wieku dziecięcego*, każdy kolejny dowódca kontyngentu przed objęciem stanowiska pełnił funkcję szefa sztabu. Okres ten pozwalał mu na przygotowanie się do kierowania PWJS, nabycie doświadczenia i zaadoptowanie się do wykonywania specyficznych zadań w środowisku międzynarodowym. W kreowaniu wizerunku pomoc miała również sama struktura

---

<sup>93</sup> Jego egzemplifikacją był m.in. sposób traktowania żołnierzy na stołówkach i brak, jak to miało miejsce w niektórych innych armiach, stosowania kar cielesnych, czy dyskryminacji wobec żołnierzy o ciemnej karnacji.

kontyngentu. W porównaniu z innymi nacjami w PWJS występowała bardzo duża ilość oficerów starszych, co przyczynić się miało do podniesienia rangi i znaczenia polskich przedstawicieli w kontaktach z parterami z innych armii<sup>94</sup>. Wszelkie te zabiegi miały wytworzyć wrażenie spoistego, zgranego i dobrze przygotowanego do wykonania swoich zadań organizmu. Już pierwsza zmiana polskiego kontyngentu, ze względu na prezentowane wyszkolenie, zaangażowanie i nowoczesne wyposażenie otrzymała miano „elitarniej”. Kolejne zmiany nie chcąc być gorsze starały się, jeśli nie przewyższyć, to przynajmniej dorównać osiągnięciom poprzedników. Podkreślić należy, że w opinii zagranicznego personelu i oficjeli ONZ PWJS wielokrotnie była wyróżniana i stawiana za wzór ofiarności i zaangażowania. Reputacja kontyngentu jako niezawodnego ogniwa w działalności ONZ na Bliskim Wschodzie, miała wpływ na wizerunek zarówno jednostki jak i PRL<sup>95</sup>. Polacy pracowali bardzo ofiarnie, wielokrotnie z narażeniem własnego zdrowia realizowali postanowione przed nimi zadania. Dla żołnierzy była to forma sprawdzenia się w warunkach „wojennych”. Nie chodziło oczywiście o stricte działania zbrojne, ale o walkę ideologiczną. Przy realizacji zadań właściwa ochrona oraz zapewnienie odpowiednich warunków bezpieczeństwa i higieny pracy schodziły na plan dalszy. Na polską wiarygodność wpływała niezawodna realizacja przyjętych zobowiązań i zawartych uzgodnień. Czyniło to z PWJS bardzo cenionego partnera.

Do osobistych poświęceń i wyrzeczeń w imię „wyższych celów” nawoływała także propaganda<sup>96</sup>. Władze PRL przykładały wielką wagę do uwypuklenia znaczenia pobytu PWJS w ramach misji ONZ na Bliskim Wschodzie czego świadectwem była m.in. atencja, jaką otaczano oficerów służących w formacji. Dowódca I zmiany PWJS płk dypl. Jerzy Jarosz wraz ze swoim zastępcą ds. politycznych ppłk mgr Zdzisławem Pałą po powrocie do kraju przyjęci zostali przez I Sekretarza KC PZPR i Ministra Obrony Narodowej<sup>97</sup>. Pierwszy dowódca PWJS był stawiany jako wzór oficera i wkrótce został mianowany na stanowisko generała brygady. Jego awans miał stanowić dowód, że sumienne i pełne poświęcenia wykonywanie zadań zgodnych z interesami socjalistycznej ojczyzny może

---

<sup>94</sup> Duża ilość oficerów w szeregach PWJS świadczyć miała o wadze jaką władze PRL przywiązywały do obecności na Bliskim Wschodzie i chęci oddziaływania na środowisko międzynarodowe. Wyższa ranga oficera sugerowała jednocześnie większy profesjonalizm, lepsze kompetencje, doświadczenie i mądrość życiową.

<sup>95</sup> J. Altkorn, *Wizerunek firmy jako marka*, „Marketing w Praktyce”, 1996, nr 4, passim.

<sup>96</sup> U. Jarecka, *Propaganda wizualna słusznej wojny*, op. cit., s. 173.

<sup>97</sup> S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie 1973–1979*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 1981, s. 140.

przynieść najwyższe zaszczyty<sup>98</sup>. Każdorazowo zastępcy dowódcy ds. politycznych po zakończeniu swojej zmiany i powrocie do kraju przyjmowani byli w Komitecie Centralnym PZPR, gdzie zdawali relację z dokonań PWJS oraz pracy organów partyjnych.

Jedną z przesłanek która zdecydowała o wyborze tematu dysertacji były osobiste doświadczenia autora z dotychczasowej pracy zawodowej w tym w szczególności uczestnictwo w misji *NATO Training Mission in Iraq*. W ramach pełnionych tam obowiązków na stanowisku Dowódcy VI zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego NTM-I, stacjonując w Ar Rustamiyah pod Bagdadem, autor zajmował się m.in. szkoleniem irackich sił bezpieczeństwa i realizował zadania łącznikowe pomiędzy dowództwem NTM-I a lokalnymi jednostkami. W prowadzonej działalności miał okazję osobiście przekonać się jak ważną rolę w kreowaniu pozytywnego wizerunku państwa odgrywać mogą narodowe kontyngenty. Zaznaczyć należy, że perspektywa czasowa i brak jakichkolwiek powiązań z uczestnikami PWJS, pozwoliły autorowi na zachowanie niezbędnego w pracy badawczej obiektywizmu, a jednocześnie znajomość realiów panujących w WP oraz mechanizmów i procedur, które z pewnymi modyfikacjami pochodziły z okresu funkcjonowania PWJS, w procesie badawczym były niewątpliwym handicapem.

Autor miał również sposobność zapoznania się z problematyką przygotowań i funkcjonowania misji UNDOF (ang. *United Nations Disengagement Observer Force*) i UNIFIL (ang. *United Nations Interim Force in Lebanon*), z którymi miał styczność w trakcie służby w Centrum Szkolenia na Potrzeby Sił Pokojowych, oraz PKW Irak i PKW Afganistan w ramach pracy w Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych.

Doświadczenia zebrane w trakcie służby i zetknięcie się z problematyką operacji poza granicami państwa stanowiły praktyczny *background* dla porównania działania Sił Zbrojnych RP i ludowego Wojska Polskiego w misjach pokojowych na przestrzeni lat oraz wpływu obecności polskiego kontyngentu na kreowanie wizerunku państwa wśród lokalnych społeczności i w środowisku międzynarodowym.

Współczesne założenia użycia polskich kontyngentów mają już niewiele wspólnego z propagowaniem treści ideologicznych. Znacznie większą uwagę zwraca się obecnie przy podejmowaniu decyzji<sup>99</sup> o udziale w danym przedsięwzięciu na aspekty ekonomiczne i gospodarcze, a w konsekwencji na racjonalność wydatkowania pieniędzy polskich

---

<sup>98</sup> Z. Moszumański, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna 1973–1979*, [w:] *Misje Pokojowe – 60 lat polskiego zaangażowania*, red. Cz. Marcinkowski, Warszawa: Wszechnica Polska – Szkoła Wyższa, 2014, s. 33.

<sup>99</sup> Więcej w: A. Bodnar, *Decyzje polityczne. Elementy teorii*, Warszawa: PWN, 1985, passim; H. Komarnicki, *Decyzje polityczne i proces decyzyjny*, [w:] *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, red. B. Szmulik, M. Żmigrodzki, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2006, s. 287–301.

podatników. Rola udziału Wojska Polskiego w operacjach poza granicami kraju w kształtowaniu wizerunku Polski jako aktywnego uczestnika światowej polityki pozostała jednak wciąż niezmienna.

Ważnym czynnikiem skłaniającym autora do podjęcia próby ponownego opisanie polskiego zaangażowania w misji UNEF II była chęć przywrócenia pamięci o uczestnikach tamtych wydarzeń i zachowania dla następnych pokoleń relacji o wysiłkach realizowanych w ramach PWJS na rzecz kreowania pozytywnego wizerunku państwa. Dla współczesnych Polaków wydarzenia te jak i ówczesna rzeczywistość pozostają niemal zupełną abstrakcją. Wielu świadków tamtych wydarzeń już odeszło, zabierając ze sobą wspomnienia o wydarzeniach, które gdyby miały miejsce teraz, wielokrotnie znajdowałyby miejsce na pierwszych stronach gazet, czy wypełniałyby wiele minut telewizyjnych transmisji. W siódmej dekadzie XX wieku środki masowego przekazu nie były jednak aż tak wszechobecne jak w czasach współczesnych. Dodatkowo władze PRL bardzo starannie filtrowały informacje, które mogły być udostępnione społeczeństwu. Dostęp do nieocenzurowanych informacji ograniczony był dla wąskiego grona odbiorców.

Wartym podkreślenia jest również fakt, że dotychczas brak było opracowania opisującego działania PWJS pod kątem kreowania wizerunku państwa. Współczesne wydawnictwa zdecydowanie największy nacisk kładły na sprawy ideowe i walki socjalizmu z kapitalizmem. Późniejsze skupiały się już tylko na chronologii wydarzeń i generaliach zupełnie niemal pomijając kwestie wizerunkowe. Stąd też ponowna retrospekcja działalności polskiego kontyngentu pod kątem budowania *imagu* i stosowanych w tym celu zabiegów i narzędzi ma charakter innowacyjny. Dodatkową wartością pracy jest również scharakteryzowanie bilateralnych stosunków Polski z krajami regionu w tym przede wszystkim Izraelem. Było ono konieczne, aby w szerszym kontekście zarysować podstawy skierowania PWJS na Bliski Wschód w latach 1973–1979 i było podstawą do analizy sposobu kreowania wizerunku państwa w tym okresie na arenie międzynarodowej.

Dodatkowym argumentem związanym z celowością podjęcia badań w tej problematyce jest brak jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, na ile polskie wysiłki w obszarze kształtowania polityki światowej i brania na siebie części odpowiedzialności za utrzymanie pokoju i powstrzymywanie kryzysów zostały zauważone na arenie międzynarodowej. W znikomym stopniu bowiem przeniósł się do świadomości społecznej fakt, iż w dniu 10 grudnia 1988 r. Siłom Pokojowym Organizacji Narodów Zjednoczonych przyznano pokojową Nagrodę Nobla, a przedstawiciel Wojska Polskiego jako jeden

z członków delegacji ONZ miał zaszczyt odbierać tę nagrodę<sup>100</sup>. Warto wspomnieć, że swój udział w działalności Sił Pokojowych ONZ odnotowało wówczas aż 58 krajów z całego świata. Wybór polskiego żołnierza był zatem dla Wojska Polskiego i Polski ogromnym zaszczytem i wyróżnieniem.

O polskich wysiłkach na rzecz odgrywania znaczącej roli w polityce międzynarodowej i kreowania pozytywnego wizerunku świadczy fakt, że Polska kilkakrotnie wybierana była do grona niestałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ, Polacy pełnili zaszczytne funkcje zastępcy Sekretarza Generalnego ONZ a Wojsko Polskie przez kolejne lata zapraszane było do misji prowadzonych pod auspicjami ONZ, w których generałowie z białą-czerwoną naszywką na ramieniu mundurów wyznaczani byli na dowódców lub szefów sztabów sił pokojowych. Nominacje te świadczyły niewątpliwie o uznaniu Polski za znaczący podmiot na arenie międzynarodowej.

Doświadczenia nabyte przez Wojsko Polskie z pobytu Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej były bazą, na której opierało się później przygotowywanie następnych kontyngentów do misji pod auspicjami ONZ, KBWE, Unii Europejskiej i NATO. Wypracowane procedury, poddane później oczywiście modyfikacjom wynikającym ze zmian w strukturze dowodzenia, wyposażenia czy sytuacji polityczno-militarnej, nadal pozostają elementem wielu stosowanych obecnie rozwiązań.

Żyjący kombatanci, uczestnicy PWJS w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie, wciąż jeszcze wydają się być nie do końca wyczerpanym źródłem informacji o ówczesnych wydarzeniach. Niniejsza praca ma w zamyśle autora przedstawić w obiektywnym świetle polskich żołnierzy, wówczas ludowego Wojska Polskiego, oraz pracowników cywilnych i zaakcentować fakt, że wbrew propagandowym hasłom nie wszyscy oni „walczyli w imię ideologii i propagowania internacjonalistycznych haseł marksizmu i leninizmu”. Zdecydowana większość z nich chciała godnie i dobrze wypełnić swój obowiązek w służbie Polsce. Obecnie mało kto pamięta już o ich ciężkiej pracy i wyrzeczeniach, które ponosili poświęcając się idei propagowania dobrego imienia Polski i budowania jej dobrego wizerunku na arenie międzynarodowej.

Autor mając za sobą doświadczenia z pełnienia misji poza granicami państwa, jak również możliwość zapoznania się z mentalnością arabskiego społeczeństwa oraz mechanizmami przygotowania polskich kontyngentów, pozostał również bardziej wyczulony na problem weryfikacji szablonowych i inspirowanych propagandowo,

---

<sup>100</sup> Żołnierzem tym był st. chor. sztab. Edward Ziobro – uczestnik XXX zmiany PKW UNDOF na Wzgórzach Golan.

niejednokrotnie sprzecznych z rzeczywistością opinii. Wiele publikacji czy wspomnień z okresu przed 1989 r. nasyconych było bowiem zabarwieniem ideologicznym, a przez to ukazywało zniekształcony obraz rzeczywistości. Nie znajdziemy w nich najczęściej informacji dotyczących problemów i nieprawidłowości. W oficjalnych raportach tego typu sprawy były „wygładzane” w stopniu tak dużym, że ówczesnemu obserwatorowi misja na Bliskim Wschodzie mogła wydawać się prawie sielanką. Wspomnienia weteranów przeczą jednak temu obrazowi i odsłaniają prawdziwy stan funkcjonowania PWJS. Niezmiennie wskazują na duże zaangażowanie, ogrom zadań i trudności klimatyczne z którymi musieli się zmierzyć. Pozbawienie ich jednak ideologicznego zabarwienia i odrzucenie hasła *walki o socjalizm*, jako zasadniczej motywacji żołnierza polskiego sprawiła, że stały się one bardziej wiarygodne. Tym samym zasadniczym celem dysertacji pozostała analiza działań i czynności w ich czysto politycznym wymiarze.

# 1. ROLA I AKTYWNOŚĆ POLSKI NA ARENIE MIĘDZYNARODOWEJ PRZED 1973 ROKIEM

## 1.1. UWARUNKOWANIA ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE SYTUACJI POLSKI NA ARENIE MIĘDZYNARODOWEJ

Droga do budowania *drugiej Polski* i dołączenia jej do największych gospodarek świata rozpoczęła się z chwilą zastąpienia na stanowisku I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki przez Edwarda Gierka. Towarzyszyło temu otwarcie PRL na współpracę z państwami zachodnimi i podejmowanie inicjatyw w ramach ONZ mających pomóc w budowaniu wizerunku Polski jako stabilnego i wartościowego partnera. Do dziś trwają spory na ile polityka ta była samodzielna, a na ile wynikała z realizowania mocarstwowej polityki wschodniego hegemonu<sup>101</sup>.

Wartym odnotowania jest fakt, że próby podejmowania po części samodzielnych kroków realizowane były już przez W. Gomułkę. Kiedy w październiku 1956 r., przejął władzę w PRL dał społeczeństwu nadzieję na zmiany. Uzyskał powszechną sympatię dzięki chwilowej poprawie sytuacji w sferze gospodarczej<sup>102</sup> i wprowadzonej po okresie stalinizmu „polityce odprężenia”<sup>103</sup>.

---

<sup>101</sup> K. Rokicki, S. Stępień, *W objęciach Wielkiego Brata. Sowietci w Polsce 1944–1993*, Warszawa: Wydawnictwo IPN, 2009, passim; A. Friszke, *Polska Gierka*, Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1995, passim; M. Szumiło, *Gierek. Droga do władzy*, Łódź: Księży Młyn Dom Wydawniczy Michał Koliński, 2023, passim.

<sup>102</sup> Potwierdzał to również Sławomir Cenckiewicz, który ściślejszy nadzór ZSRR nad armiami państw Układu Warszawskiego powiązał z *doktryną Breżniewa* będącą niejako następstwem interwencji w Czechosłowacji. Zdławienie *praskiej wiosny* całkowicie zrujnowało prowadzoną od dłuższego czasu przez Kreml politykę odprężenia i „zmiękczenia jedności członków Paktu Północnoatlantyckiego”. Interwencja nad Węltawą spowodowała na Zachodzie zwarcie szeregów i całkowicie zdeprecjonowała radzieckie wysiłki. S. Cenckiewicz opisywał również rolę jaką wyznaczono Wojsku Polskiemu, czyli drugiej co do wielkości sile Układu Warszawskiego w dalekosiężnych planach Kremla. „Sowieci przypisali mu rolę współorganizatora jednego z frontów na europejskim teatrze działań wojennych – Frontu Nadmorskiego”. Stąd też na tym kierunku skupiony został główny wysiłek rozpoznawczy, włącznie z rejsami morskimi kluczowych oficerów WP, których celem była identyfikacja i charakterystyka portów, przepraw, dróg i linii brzegowej. Podróż taką odbył po Bałtyku m.in. mjr Ryszard Kukliński. S. Cenckiewicz, *Atomowy szpieg. Ryszard Kukliński i wojna wywiadów*, Poznań: Wydawnictwo Zysk i Spółka, 2014, s. 58, 65, 69–70, 99.

<sup>103</sup> Miano „Odwilży gomułkowskiej” zyskał początkowy okres rządów W. Gomułki, który charakteryzował się większą wolnością w kulturze, ograniczeniem kolektywizacji rolnictwa i normalizacją stosunków z Kościołem katolickim. W. Gomułka kilkakrotnie spotkał się z prymasem S. Wyszyńskim co już stanowiło nowum we relacjach państwo – kościół. F. Szlachcic, *Gorzki smak władzy*, Warszawa: Wydawnictwo FAKT, 1990, s. 80; J. Szarek, *Kalendarium*, „Najnowsza Historia Polaków. Oblicza PRL”, 2007, nr 6, s. 9; K. Masłoń, *W obronie Krzyża*, „Rzeczpospolita”, 3–4 września, 2011, s. 8. „Okres gomułkowski” charakteryzował się również odejściem od radzieckich wzorców, które nie przystawały do „miejscowych warunków” i poszukiwaniem własnej drogi rozwoju socjalizmu. Podejście takie było zgodne z kierunkiem destalinizacyjnym i odrzuceniem „kultu jednostki”, przyjętym na XX zjeździe KPZR, który odbył się w dniach 14–25 lutego 1956 r., zob: M. Dobson, *Khrushchev's Cold Summer: Gulag Returnees, Crime and the Fate of the Reform after Stalin*, New York: Cornell University Press, 2009, s. 230–232.



Pozbył się wszechobecnych dotąd radzieckich doradców<sup>104</sup>, którzy szczególnie dawali o sobie znać w wojsku i aparacie bezpieczeństwa<sup>105</sup> i *de facto* decydowali o działalności i obsadzie personalnej głównych stanowisk w resortach siłowych. Tow. „Wiesław” zdecydował się również ograniczyć przywileje „klasy rządzącej” w tym m.in. rozprawić się z symbolem „lepszego statusu” nakazując zamknięcie wydzielonych sklepów zwanych „konsumami”. Sklepy „za złotymi firankami”, jak je przeważnie nazywano, przeznaczone były jedynie dla działaczy partyjnych i personelu MBP, a zwykły obywatel nie miał do nich dostępu<sup>106</sup>. Działania nowego I sekretarza KC były entuzjastycznie przyjmowane przez większość społeczeństwa. Panował ogromny entuzjazm, a Polacy domagali się większych swobód i wolności. W. Gomułka był utożsamiany z hasłem realizacji polskiej drogi do socjalizmu.

I sekretarz KC PZPR zaczął prowadzić aktywniejszą politykę zarówno wewnątrz obozu socjalistycznego<sup>107</sup> jak również na zewnątrz. Dostrzeżono możliwości drzemące w działaniach na forum ONZ starając się poszerzać obszar oddziaływania<sup>108</sup> i uwzględniać „klasowo-narodowe” interesy<sup>109</sup>. Polubownie rozwiązano problemy z USA m.in. z mieniem

---

<sup>104</sup> F. Szlachcic, *Gorzki smak*, op. cit., s. 21; H. Piecuch, *Akcje Specjalne*, Warszawa: Wydawnictwo Agencja Wydawnicza CB, 1996, s. 234; E.J. Nalepa, *Oficerowie Armii Radzieckiej w Wojsku Polskim*, Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 1995, s. 86, 125–127, 133, 145.

<sup>105</sup> J. Rolicki, *Edward Gierek – Replika, prawda do końca ...*, Warszawa: Polska Oficyna Wydawnicza „BGW”, 1990, s. 61. O głębokości zmian świadczy chociażby fakt, że ze stanowiska ministra obrony narodowej odwołany został, uznawany za strażnika radzieckich interesów, marszałek K. Rokossowski. Jeszcze w październiku 1956 r. zwolniono ze stanowisk w MON, Sztapie Generalnym WP i w różnych rodzajach wojsk 35 generałów wywodzących się z Armii Czerwonej. Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium polskie, 1944–1984*, Warszawa: Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, 1987, s. 47; E.J. Nalepa, *Oficerowie Armii Radzieckiej*, op. cit., s. 106, 111; E. Stefaniak, *Byłem oficerem politycznym Ludowego Wojska Polskiego*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2007, s. 162; J. Kuropieska, *Wspomnienia z lat 1956–1968*, Warszawa: Polska Oficyna Wydawnicza „BGW”, 1994, s. 226; R. Spalek, *Bez jednoosobowej dyktatury: Bierut, Berman i Minc. Esej o stalinowskim kierownictwie PZPR*, [w:] *Władza w PRL. Ludzie i mechanizmy*, red. K. Rokicki, R. Spalek, Warszawa: Wydawnictwo IPN, 2011, s. 208, 224.

<sup>106</sup> J. Kochanowski, *Żółte firanki*, s. 50–51, <http://polska1918-89.pl/pdf/zolte-firanki,1398.pdf> [11.09.2017].

<sup>107</sup> W. Gomułka starał się bardzo rygorystycznie egzekwować zasady równouprawnienia i prawo do wewnętrznej autonomii. P. Kostikow, B. Roliński, *Widziane z Kremla*, op. cit., s. 59–60.

<sup>108</sup> Należy podkreślić, że po XX Zjeździe KPZR i następującym po nim VI Plenum KC PZPR, którego rezultatem była zmiana ekipy rządzącej, w polityce zagranicznej prowadzonej przez PRL nastąpił nowy etap. W dniu 27 kwietnia 1956 r. ministrem spraw zagranicznych został Adam Rapacki, który do resortu wprowadził zupełnie nieznaną dotąd jakość i inicjatywę. J. Zajac, R. Zięba, *Polska w stosunkach międzynarodowych 1945–1989*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2009, s. 115.

<sup>109</sup> Przyjmuje się, że pod koniec 1956 r. ukształtowały się trzy główne domeny polityki zagranicznej PRL. Pierwszą z nich była postawa wobec bloku wschodniego w tym przede wszystkim ZSRR, drugą działania w stosunku do wysokorozwiniętych krajów kapitalistycznych, a kolejną stosunek wobec krajów rozwijających się, głównie postkolonialnych. Koncepcja ta zyskała miano „trzech zasad polskiej polityki zagranicznej”. Na przełomie lat 50 i 60 tych minister Spraw Zagranicznych A. Rapacki cele polityki zagranicznej Warszawy oparł na trzech kamieniach węgielnych: proletariackim internacjonalizmie i jedności w stosunkach z krajami obozu socjalistycznego, na solidarności z wyzwolenczymi i emancypacyjnymi dążeniami narodów wyzwalających się z kolonialnej zależności oraz na konstruktywnej walce o pokojowe współistnienie w stosunku do wszystkimi państwami o odmiennym ustroju. Zob.: ibidem, s. 29, 35; A. Rapacki, *Trzy zasady polskiej polityki zagranicznej*, „Sprawy Międzynarodowe”, 1960, nr 7–8, s. 4; Z.J. Pietraś, *Podstawy teorii stosunków międzynarodowych*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1984, s. 85–86; R. Zięba, *Polskie interesy*

pozostawionym przez amerykańskich właścicieli, które później zostało znacjonalizowane<sup>110</sup> z jednej strony, a polskimi aktywami zamrożonymi w USA. Udało się odblokować polskie aktywa przetrzymywane w USA, przystąpić do GATT<sup>111</sup> i przywrócić PRL klauzulę najwyższego uprzywilejowania<sup>112</sup>. Jednak zdecydowanie największe postępy w „ocieplaniu” i normalizacji stosunków z państwami zachodnimi osiągnięto z Francją. Twórca V Republiki Charles de Gaulle kierował się przeświadczeniem, że im słabsze Niemcy, tym jego państwo będzie bezpieczniejsze. Ta dalekowzroczna polityka nakazywała osłabiać wschodniego sąsiada. Stąd też głównie wynikało francuskie poparcie dla utrzymania przebiegu powojennych granic w Europie<sup>113</sup>. Przybycie Charlesa de Gaulle’a z oficjalną wizytą do Polski we wrześniu 1967 r.<sup>114</sup> zaowocowało zbliżeniem stron. Nieuznawanie granic Polski przez NRF miało jeszcze jeden, bardzo ważny skutek – uzależniało PRL od ZSRR jako głównego gwaranta zachowania zachodnich i północnych terenów. Jednocześnie pozwalało utrzymać w polskim społeczeństwie przeświadczenie o zagrożeniu ze strony „zachodniego rewizjonizmu” wciąż dążącego do odzyskania swoich dawnych terenów. Co prawda wschodniemieckie państwo „w imieniu całych Niemiec” uznało w lipcu 1950 r. granicę PRL na Odrze i Nysie Łużyckiej, ale w realiach międzynarodowych okresu „zimnej wojny” sprawa pozostawała wciąż nieuregulowana. Polska nie utrzymywała stosunków dyplomatycznych z RFN również m.in. ze względu na

---

*narodowe a współlistnienie w Europie*, [w:] *Interesy narodowe a współlistnienie państw*, red. Z.J. Pietraś, M. Pietraś, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1989, s. 155–186.

<sup>110</sup> Podstawą do upaństwowienia była *Ustawa nacjonalizacyjna z dnia 3 stycznia 1946 r.*, „Dz.U.”, 1946, nr 3, poz. 17. W. Borodziej, *Od Poczdamu do Szklarskiej Poręby. Polska w stosunkach międzynarodowych 1944–1947*, Londyn: Wydawnictwo „Aneks”, 1990, s. 96, 105.

<sup>111</sup> GATT (ang. *General Agreement of Tariffs and Trade*) – Ogólny Układ o Cłach i Handlu, zob.: Z. Rurarz, *Byłem doradcą Gierka*, Warszawa: Wydawnictwo Andy Grafik Ltd., 1990, s. 30.

<sup>112</sup> B. Roliński, *Piotr Jaroszewicz. Przerywam milczenie ...*, Warszawa: Wydawnictwo Fakt, 1991, s. 150–153. Klauzula ta, przyznająca specjalne preferencje w handlu i współpracy gospodarczej, została cofnięta 1952 r. Dla Polski oznaczało to *de facto* wprowadzenie embarga. Uzyskanie klauzuli najwyższego uprzywilejowania umożliwiło władzom PRL ubieganie się o wsparcie i kredyty z Commodity Credit Corporation oraz agencji rządowej EXIMBANK (Export – Import Bank of US). Dopiero jednak dojście do władzy E. Gierka spowodowała znaczny wzrost kontaktów zarówno w sferze politycznej jak i gospodarczej, zob.: Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 33, 46, 50, 57; J. Zając, R. Zięba, *Polska w stosunkach międzynarodowych*, op. cit., s. 158; S. Cenckiewicz, *Długie ramie Moskwy. Wywiad Wojskowy Polski Ludowej 1943–1991*, Poznań: Wydawnictwo ZYSK i S-ka, 2011, s. 159.

<sup>113</sup> W dniu 25 marca 1959 r. gen. Ch. de Gaulle w trakcie publicznego wystąpienia powiedział m.in., że ewentualne zjednoczenie Niemiec będzie możliwe jedynie wtedy, gdy „nie zakwestionuje obecnych granic na zachodzie, wschodzie, północy i południu”, za: S. Parzymies, *Ciągłość i zmiana stanowiska Francji w sprawie granicy na Odrze i Nysie*, „Sprawy Międzynarodowe”, 1988, nr 6, s. 53.

<sup>114</sup> Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 75; J. Zając, R. Zięba, *Polska w stosunkach międzynarodowych*, op. cit., s. 160; E.J. Pałyga, *Dyplomacja Polski Ludowej 1944–1984*, Warszawa: Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, 1986, s. 176; B. Dżon, *Wyro de Gaulle’a*, <http://www.focus.pl/artukul/wyro-de-gaullea?page=1> [23.10.2017].

zachodnioniemiecką doktrynę *Hallsteina*<sup>115</sup>. Zakładała ona bojkot NRD i wykluczała utrzymywanie stosunków dyplomatycznych ze wszystkimi krajami uznającymi wschodnioniemieckie państwo. Jedyny wyjątek zrobiono dla ZSRR. W planach W. Gomułki, zabezpieczenie nienaruszalności granic było sprawą najwyższej wagi i uzyskało status polskiej racji stanu<sup>116</sup>. W tym aspekcie I Sekretarz gotowy był do podejmowania samodzielnych inicjatyw<sup>117</sup>. W zakresie polityki zagranicznej wspierał go minister spraw zagranicznych PRL A. Rapacki<sup>118</sup>. Te samodzielne inicjatywy na arenie międzynarodowej ograniczone były oczywiście do ram wyznaczonych przez ZSRR. Polska podobnie jak pozostałe kraje bloku musiała traktować je priorytetowo. Każde z państw zależnych mogło zdefiniować i realizować własne cele, o ile nie wykraczały one poza obszary nakreślone przez hegemonia i nie stały w sprzeczności „z międzynarodową polityką obozu socjalistycznego”<sup>119</sup>. Polska zdecydowała się wykorzystać ten margines swobody i podjęła wyzwanie, którego celem było zapewnienie nienaruszalności granic zachodnich i północnych. Było to również podłożem do inicjatyw dyplomatycznych podejmowanych przez przedstawicieli PRL jak *Plan Rapackiego* czy propozycja organizacji Konferencji Bezpieczeństwa. Wpisywały się one w ogólnoświatowe tendencje *détente*<sup>120</sup>.

---

<sup>115</sup> E.J. Pałyga, *Dyplomacja Polski*, op. cit., s. 19, 183–184; S.W. Dobrowolski, *Dyplomacja Polski Ludowej 1944–1980. Organizacja i funkcjonowanie*, Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, 1981, s. 138.

<sup>116</sup> Zmiana stanowiska w sprawie porozumienia ze wschodnimi sąsiadami była również widoczna w NRF, gdzie od połowy lat 60-tych XX w. zaczęła dokonywać się zmiana pokoleniowa (w 1966 r. do władzy doszła koalicja CDU/CSU–SPD zwana „Wielką Koalicją”). W Bonn zaczęto przyjmować do wiadomości powojenne status quo, zob.: Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 72.

<sup>117</sup> I Sekretarz KC PZPR W. Gomułka zaczął okazywać wobec ZSRR bardziej nieustępliwą postawę, która widoczna była zarówno przy „układaniu” wzajemnych relacji gospodarczych jak i politycznych, zob.: T. Pióro, *Armia ze skazą*, Warszawa: „Czytelnik”, 1994, s. 275–278.

<sup>118</sup> Adam Rapacki zajmował eksponowane miejsce w partyjnej hierarchii był bowiem członkiem BP KC PZPR. Pełnione stanowiska i poparcie pozwalały mu na dużą niezależność w polityce kadrowej resortu. Sytuacja taka utrzymała się aż do wiosny 1968 r. W związku z konfliktem bliskowschodnim i antysyjonistyczną nagonką w PZPR, w resorcie zaszły poważne zmiany. Czystka w MSZ pochłonęła prawie 10% stanu osobowego resortu. Wśród zmuszonych do odejścia, zwolnionych lub „zachęconych” różnymi bodźcami do porzucenia pracy byli dyrektorzy departamentów oraz ambasadorzy. Tylko niektóre z osób, które opuściły MSZ miało żydowskie pochodzenie, większość stanowiła „starszą generację” dyplomatów. W proteście przeciwko prześladowaniom i dewastacji wizerunku Polski na arenie międzynarodowej odszedł również A. Rapacki. J. Eisler, *Polski rok 1968*, Warszawa: Wydawnictwo IPN, 2006, s. 578, 581; J. Winiewicz, *Co pamiętam z długiej drogi życia*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1985, s. 575. W związku z wydarzeniami marcowymi stosunki PRL z państwami zachodnimi zostały chwilowo zamrożone. M. Zieleniewski, *Przez lekko uchyloną*, op. cit., s. 53; Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 80; W. Jarząbek, *Wpływ wydarzeń*, op. cit., s. 74–75; T. Mołdawa, *Ludzie władzy 1944–1991. Władze państwowe i polityczne Polski wg stanu na dzień 28 II 1991*, Warszawa: PWN, 1991, s. 208; *Notatka w sprawie działalności Komisji dla Spraw Kadrowych MSZ, 29 maja 1968*, [w:] *Kampania antysyjonistyczna w Polsce 1967–1968*, red. D. Stola, Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN, 2000, s. 355. Zob. także: J. Tyszkiewicz, *Rozkołysana polska łódź. Dyplomacja i wywiad amerykański wobec Marca '68*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2006, s. 79.

<sup>119</sup> A. Skrzypek, *Dyplomatyczne dzieje PRL w latach 1956–1989*, Pułtusk: Oficyna Wydawnicza ASPRA, 2010, s. 62–63.

<sup>120</sup> W. Jarząbek, *Wpływ wydarzeń*, op. cit., s. 72.

Fundamentalną sprawą dla W. Gomułki było potwierdzenie granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej<sup>121</sup>. Kwestia „Ziem Odzyskanych” była podnoszona przez polską dyplomację już wcześniej, ale napotykała na duże przeciwności ze strony władz w Bonn. Te pozostawały pod ciągłą presją ze strony ziomkostw tworzonych przez Niemców wypędzonych z tych terenów po II wojnie światowej lub tych, którzy uciekli przed zbliżającą się Armią Czerwoną. Pod koniec lat 60-tych zachodnioniemiecka *Ostpolitik*<sup>122</sup> prowadzona przez socjaldemokratycznych polityków Kanclerza RFN Willy`ego Brandta i ministra Spraw Zagranicznych Waltera Scheela przyjęła za cel pełną normalizację stosunków z państwami bloku wschodniego<sup>123</sup>. Rokowania toczyły się przeważnie na linii Moskwa - Bonn - Warszawa. Jako pierwsze porozumiały się ZSRR i RFN<sup>124</sup>. W dniu 12 sierpnia 1970 r. obydwa państwa podpisały układ, który uznawał nienaruszalność granic i integralność terytorialną w powojennych rozgraniczeniach<sup>125</sup>. Główne postanowienia tego porozumienia zostały powtórzone w podpisanym w dniu 7 grudnia 1970 r. osobnym<sup>126</sup> *Układzie między PRL i RFN o podstawach normalizacji i stosunkach wzajemnych* podpisanym w Warszawie<sup>127</sup>. Po ratyfikowaniu go przez Bundestag i Sejm PRL obydwa państwa

---

<sup>121</sup> W. Gomułka, *O problemie niemieckim. Artykuły i przemówienia*, Warszawa: Wydawnictwo Książka i Wiedza, 1968, s. 292, 375.

<sup>122</sup> W ramach *Ostpolitik* (polityki wschodniej) od początku 1970 r. RFN zaczęła odgrywać w procesie détente coraz większą rolę a RFN zdołał podpisać układy normalizujące stosunki z państwami bloku wschodniego, zob.: *European Integration and the Cold War. Ostpolitik–Westpolitik, 1965–1973*, red. P. Ludlow, New York: Routledge, 2007, s. 7,164–165; A. Bartczak, *Problem niemiecki w okresie panowania „Ducha Genewy”*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica”, 2009, z. 84, s. 149.

<sup>123</sup> A. Kochański, *Spotkania Władysława Gomułki z prezydentem Syrii Nurredinem Atassim w Warszawie w listopadzie 1969 r.*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, t. 3, 2003, nr 2(12), s. 201; W. Borodziej, P. Długołęcki, *Moskiewskie wytyczne do polityki zagranicznej PRL: przykłady*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, t. 5, 2005, nr 5(27), s. 134; D. Bingen, *Polityka Republiki Bońskiej wobec Polski. Od Adenauera do Kohla 1949–1991*, Kraków: Wydawnictwo Kwadrat, 1997, s. 92; A. Szczepanik, *Polityka Wschodnia Willego Brandta*, <https://historia.org.pl/2014/09/29/polityka-wschodnia-willyego-brandta/> [26.09.2017]. Zob. także: E. Cziomer, *Zarys historii Niemiec powojennych 1945–1995*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1997, passim.

<sup>124</sup> J. Winiewicz, *Co pamiętam*, op. cit., s. 643.

<sup>125</sup> W. Borodziej, P. Długołęcki, *Moskiewskie wytyczne*, op. cit., s. 135.

<sup>126</sup> Droga do porozumienia nie należała do łatwych, bowiem obie strony przez długi czas pozostawały przy swoich stanowiskach. Negocjacje prowadzono praktycznie przez cały rok, zob.: Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 82, 84–85. Dwustronny układ PRL – RFN, zawarty 20 lat po zgorzeleckim porozumieniu z NRD, był ogromnym osobistym sukcesem W. Gomułki. Osobne porozumienie polsko-niemieckie zawarto dzięki jego uporowi i determinacji. Towarzysze radzieccy planowali zagwarantowanie granic Polski w „swoim” traktacie z RFN, co de facto oznaczałoby jeszcze większą zależność Polski od ZSRR. W. Gomułka zdawał sobie sprawę, że część krajów socjalistycznych dąży do porozumienia z RFN mając nadzieję na uzyskanie z tego tytułu ewentualnych korzyści ekonomiczno-gospodarczych. Podpisanie osobnego Układu było okazją do okazania przez W. Gomułkę względnej niezależności w polityce zagranicznej wobec Kremla, a przynajmniej wyrażania własnego zdania. Zawarcie układu z RFN można uznać za próbę przeciwdziałania porozumienia się ZSRR z RFN ponad głowami Polaków i pozostawania ZSRR w roli jedyne go gwaranta zachodnich granic Polski. W. Jarzabek, *Wpływ wydarzeń 1968 r.*, op. cit., s. 73.

<sup>127</sup> Podpisany Układ uważany był za największy sukces polskiej polityki zagranicznej w powojennej historii PRL. J. Winiewicz, *Co pamiętam*, op. cit., s. 651; M. Zieleniewski, *Przez lekko uchyloną*, op. cit., s. 54.

otworzyły swoje ambasady<sup>128</sup>. Ostateczne uregulowanie problemu granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej ostatecznie pozbawiło argumentów części działaczy PZPR i władz ZSRR straszących polskie społeczeństwo „rewizjonistycznymi zapędami”<sup>129</sup> i widmem odebrania PRL tych terenów<sup>130</sup>. Zamknięcie kwestii zachodniej granicy otwierało jednocześnie władzom możliwości prowadzenia bardziej niezależnej i otwartej na Zachód polityki zagranicznej. Porozumienie pozwoliło na intensyfikację współpracy gospodarczej. Otwierało bowiem przed niemieckimi produktami rynki wschodnie, a dla polskiej przyniosło dostęp do zachodnich technologii.

Na międzynarodowym wizerunku Polski w okresie sprawowania władzy przez W. Gomułkę w bardzo dużym stopniu odcisnęły się wydarzenia, które nastąpiły po *wojnie sześciodniowej*<sup>131</sup>, która miała miejsce na Bliskim Wschodzie oraz wzięcie udziału w interwencji Układu Warszawskiego w Czechosłowacji. Kiedy Izrael w sześć dni pokonał wyposażoną w radziecki sprzęt koalicję państw arabskich stało się jasne, że reperkusje tego wydarzenia nie ograniczą się tylko do Bliskiego Wschodu. Dla Moskwy, która od połowy lat 60-tych pod przywództwem L. Breżniewa<sup>132</sup> próbowała zdobywać wpływy w państwach postkolonialnych m.in. w Afryce oraz na Bliskim i Dalekim Wschodzie stanowiło to dotkliwy cios w polityce budowania globalnego imperium. „Korespondencyjna” konfrontacja bloków zakończyła się całkowitą klęską strony reprezentującej radziecką taktykę i wyposażonej we wschodni sprzęt. Porażka arabskich wojsk spowodowała znaczne zmiany w armiach Układu Warszawskiego. Armia Izraela obnażyła nieskuteczność

---

<sup>128</sup> A. Skrzypek, *Dyplomacja sukcesu? Międzynarodowa aktywność ekipy Edwarda Gierka w latach 1971–1975*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego”, nr 21, 2007, s. 173; J. Zając, R. Zięba, *Polska w stosunkach międzynarodowych*, op. cit., s. 171. Zob. także: M. Tomala, *Patrząc na Niemcy. Od wrogości do porozumienia, 1945–1991*, Warszawa: Polska Fundacja Spraw Międzynarodowych, 1997, passim.

<sup>129</sup> O niemieckim rewizjonizmie i związkach wypędzonych zob.: W. Borodziej, *Od Poczdamu do Szklarskiej Poręby*, op. cit., s. 300–301, 331. Czołowy polityk SPD (Socjalistycznej Partii Niemiec) Kurt Schumacher już w październiku 1945 r. zadeklarował walkę „o każdy metr kwadratowy ziemi na wschód od Odry i Nysy”.

<sup>130</sup> Obawy o niemiecki rewizjonizm były jak najbardziej uzasadnione, bowiem podpisany Układ od początku budził w RFN ogromne kontrowersje i był podważany jako ostateczne niemieckie stanowisko w sprawie terenów pozostających „pod tymczasową administracją polską” w oparciu o granice na Odrze i Nysie Łużyckiej. Finalne uregulowanie sprawy granic nastąpiło po konferencji 2+4 dotyczącej zjednoczenia Niemiec poprzez podpisanie w dniu 14.11.1990 r. *Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o potwierdzeniu istniejącej między nimi granicy*, „Dz.U.”, 1992, nr 14, poz. 54.

<sup>131</sup> K. Kubiak, *Wojna sześciodniowa*, Warszawa: Wydawnictwo Altair, 1992, passim; M.B. Oren, *Six Days of War*, New York: Presidio Press, 2002, passim; A. Shlaim, W.R. Louise, *The 1967 Arab-Israeli War. Origins and Consequences*, Cambridge: Cambridge University Press, 2012, passim.

<sup>132</sup> L. Breżniew doszedł do władzy po odsunięciu N. Chruszczowa, który 14 października 1964 r., po zakończonych wizerunkową porażką blokadą Berlina Zachodniego, kryzysie kubańskim, wpędzeniu radzieckiej gospodarki w poważne kłopoty został „oskarżony o głupkowane intrygi, pośpieszne decyzje, działania oderwane od rzeczywistości, chępliwość i despotyczne rządy”, za: I.M. Pacepa, R.J. Rychlak, *Dezinformacja*, Gliwice: Wydawnictwo Helion, 2015, s. 219.

wschodniego uzbrojenia i archaiczność taktyki. Zupełnie nieporadny okazał się radziecki wywiad, który nie potrafił w porę przewidzieć zagrożenia i ostrzec przed zbliżającym się atakiem<sup>133</sup>. W PRL wynik starcia wywołał nieprzychylnie Arabom komentarze podważające zdolności bojowe wojsk Egiptu i Syrii, a jednocześnie doceniające wojskowy kunszt dowódców armii izraelskiej<sup>134</sup>. Głosy sympatii części społeczeństwa wobec Izraela kontrastowały z oficjalnym stanowiskiem PZPR i władz państwowych<sup>135</sup>.

Nieoficjalnie krytyczne stanowisko wobec „nieporadności arabskich sił i wściekłość z powodu liczby radzieckiego sprzętu zdobytego przez Izraelczyków” wyrażały władze nie tylko na Kremlu, ale również w Warszawie. Oficjalnie, na forum międzynarodowym blok wschodni twardo popierał jednak Egipt i piętnował „imperialistyczną agresję”<sup>136</sup>. Bliskowschodni konflikt wywarł duży wpływ zarówno na sytuację gospodarczą PRL jak i na postawy społeczeństwa. Wojenna psychoza przyczyniła się do wykupywania podstawowych produktów żywnościowych co jeszcze bardziej pogłębiło problemy w zaspokojeniu konsumpcyjnych potrzeb ludności. Krążyły pogłoski o możliwości skierowania na Bliski Wschód polskich żołnierzy i o bliskim poborze rezerwistów. Nastroje wojenne i obawy o powolne „wpełzywanie świata” w nową wojnę, udzielało się również najwyższym władzom PRL<sup>137</sup>. Zapowiedziano zwiększenie wydatków na zbrojenia<sup>138</sup>. Dodatkowe fundusze na wojsko wymagało zaciskania pasa<sup>139</sup>. Środków finansowych nie można było uzyskać z Moskwy, która sama również zmagająca się z kryzysem i rozpoczęła zwiększone zbrojenia, a droga po zachodnie kredyty z przyczyn ideowych była niedostępna. W. Gomułka chronicznie obawiał się zaciągania zobowiązań w państwach kapitalistycznych i podejmowania szerszej współpracy gospodarczej z Zachodem<sup>140</sup>. Zdecydował się więc na podwyżki cen na rynku wewnętrznym<sup>141</sup>.

---

<sup>133</sup> T. Pióro, *Armia ze skazą*, op. cit., s. 376.

<sup>134</sup> J. Eisler, *Polski rok 1968*, op. cit., s. 475.

<sup>135</sup> Ibidem, s. 39.

<sup>136</sup> Ch. Andrew, W. Mitrochin, *Archiwum Mitrochina II*, Poznań: Dom Wydawniczy Rebis, 2006, s. 186.

<sup>137</sup> B. Szaynok, *Z Historią i Moskwą w tle. Polska a Izrael 1944–1968*, Warszawa: Wydawnictwo IPN, 2007, s. 428.

<sup>138</sup> J. Eisler, *Polski rok 1968*, op. cit., s. 47; M. Zaremba, *Spychalski i napalm*, „Mówią Wieki”, 2000, nr 8, s. 34–35.

<sup>139</sup> O ogromnych wydatkach przeznaczonych przez ZSRR na zbrojenia po dojściu L. Breżniewa do władzy wspominał doradca ekonomiczny E. Gierka Zdzisław Rurarz: „Po dojściu Breżniewa do władzy w 1964 r. ZSRR podjął szaleńczy wysiłek zbrojeniowy i kraj ten stał się autentycznym supermocarstwem, którego zaczęły serio obawiać się nawet USA, nie mówiąc o innych”, za: Z. Rurarz, *Byłem doradcą*, op. cit., s. 42.

<sup>140</sup> W. Jarząbek, *Pozycja Peerełowskich elit władzy*, [w:] *Władza w PRL. Ludzie i mechanizmy*, red. K. Rokicki, R. Spałek, Warszawa: Wydawnictwo IPN, 2011, s. 180.

<sup>141</sup> J. Eisler, *Polski rok 1968*, op. cit., s. 53–54, 238; *Tajne dokumenty Biura Politycznego. Grudzień 1970*, oprac. P. Domański, Londyn: Wydawnictwo Aneks, 1991, s. 281.

W ZSRR sukces wojsk izraelskich wywołał szok. W ręce Izraelczyków wpadły ogromne ilości radzieckiego sprzętu. W Związku Sowieckim gorączkowo szukano odpowiedzialnych za powstałą sytuację. N. Chruszczow i jego najbliższe otoczenie wskazało na rosyjskich Żydów. W ślad za procesami uruchomionymi przez Moskwę w całym bloku wschodnim rozpętała się gigantyczna nagonka<sup>142</sup>. Oficjalne stanowisko władz stało w sprzeczności z postawą społeczeństwa, którego znaczna część wyrażała sympatię dla działań Izraela. W często używanym wówczas także w wojsku hasło „Nasi Żydzi pobili ich Arabów” nawiązywało do faktu, że wielu oficerów z WP, którzy emigrowali do Palestyny, zasiliło szeregi izraelskiej armii<sup>143</sup>. W PRL o sprzyjanie Izraelowi posądzano nawet ministra obrony narodowej marszałka Mariana Spychalskiego. Przyczyną do ataków na ministra miały być również koligacje jego żony Barbary, której krewni żyli w Palestynie<sup>144</sup>.

Należy podkreślić, że antysyjonistyczna nagonka motywowana była również chęcią pozbycia się potencjalnych rywali do zajęcia wyższych stanowisk czy wyrównania osobistych porachunków. Często opierała się na pomówieniach, anonimach, donosach oraz bezpodstawnych oskarżeniach<sup>145</sup>. Proces tzw. „odżydzania” i eliminacji *Żydokomuny* niejednokrotnie przyjmował formę partyjnych „samosądów”. W procedurze tym wiodącą rolę wiodli *Partyzanci* z gen. dyw. M. Moczarem na czele<sup>146</sup>.

Do eliminacji politycznej konkurencji wykorzystano również protesty młodzieży akademickiej, która zachęcona „powiewem swobody” *Praskiej Wiosny*<sup>147</sup> liczyła

---

<sup>142</sup> S. Dronicz, *Od Lenino do Drawska. Wojsko nieocenzurowane*, Warszawa: Wydawnictwo Cinderella Books, 1997, s. 78.

<sup>143</sup> Należy podkreślić, że arabskie wojska były intensywnie szkolone przez radzieckich instruktorów i doradców, część kadry szkolili się także w krajach socjalistycznych w tym m.in. w Czechosłowacji. Oddział dla cudzoziemskich słuchaczy, którzy pochodzili głównie z Egiptu istniał np. w Akademii Sztabu Generalnego im. Antonina Zapotockiego w Brnie. „Wśród wielu moich znajomych oficerów orientujących się, że Czesi szkolili Arabów [...] pokpiwano sobie z pobratymców twierdząc, że »nasi« Izraelczycy okazali się znacznie sprawniejsi od ich podopiecznych”. J. Kuropieska, *Wspomnienia z lat*, op. cit., s. 228, 245.

<sup>144</sup> J. Eisler, *Polski rok 1968*, op. cit., s. 471–472, 507; T. Pióro, *Armia ze skazą*, op. cit., s. 393; L. Kowalski, *Jaruzelski generał ze skazą. Biografia wojskowa generała armii Wojciecha Jaruzelskiego*, Poznań: Wydawnictwo Zysk i Spółka, 2012, s. 372.

<sup>145</sup> T. Pióro, *Czystki w Wojsku Polskim 1967–1968*, „Więź”, nr 6(476), 1998, s. 166; idem, *Armia ze skazą*, op. cit., s. 401–402; B. Szaynok, *Z Historią i Moskwą w tle*, op. cit., s. 437.

<sup>146</sup> J. Kuropieska, *Wspomnienia z lat*, op. cit., s. 238–239.

<sup>147</sup> Demokratyczne przemiany w Czechosłowacji nabrały przyspieszenia w styczniu 1968 r., kiedy I Sekretarzem KC KPCz został Aleksander Dubček. Dzień wcześniej z funkcji tej zrezygnował prezydent, a zarazem dotychczasowy szef partii komunistycznej Antonin Novotný, zob.: J. Eisler, *Polski rok 1968*, op. cit., s. 714–715. Wkrótce na stanowisku prezydenta Czechosłowacji zastąpił go Ludvík Svoboda. A. Novotného oskarżano o stalinowskie metody sprawowania władzy, dyktatorskie zapędy i kult jednostki. W kwietniu rząd pod kierunkiem nowego premiera Oldřicha Černíka przyjął do realizacji zatwierdzony przez prezydium KPCz program „Socjalizm z ludzką twarzą”. Wśród przyczyn roszad kadrowych w czechosłowackiej partii wymienia się m.in. konflikt pomiędzy głównymi jej przywódcami mający podłoże

na ustępstwa ze strony władz. Strajki i demonstracje studenckie z marca 1968 r. w Polsce wpisywały się w falę ówczesnych protestów młodzieży<sup>148</sup>, które miały miejsce zarówno w Europie jak i poza Starym Kontynentem<sup>149</sup>. Młode powojenne pokolenie żądało zmian, przy czym za Zachodzie postulowano odejście od konsumpcjonizmu i materializmu, natomiast w PRL na pierwszy plan wysuwano postulaty większych swobód politycznych i obyczajowych. W autorytarnej i pozostającej w okowach socjalizmu Polsce, postulaty te padały na podatny grunt. Protestujący podważali pozycję I sekretarza PZPR i po części kontestowali jego politykę, domagając się większej liberalizacji. Hasła te były szczególnie na rękę części członków partii odsuniętych po październikowych przemianach od podejmowania kluczowych decyzji, z których część miała żydowskie pochodzenie. W młodzieżowym proteście widzieli oni szansę na odzyskanie dawnych wpływów<sup>150</sup>. Wydarzeniem, które je zintensyfikowało było zdjęcie z afisza przedstawienia teatralnego „Dziady”. Głosy sprzeciwu odzywały się nie tylko wśród studentów, ale również szerokiego grona intelektualistów. W trakcie protestów<sup>151</sup> przeciwko „dyktaturze ciemniaków” żądano powrotu do postulatów października 1956 r.<sup>152</sup> Z kolei propaganda partyjna głosiła, że prowodyrami zajęć byli synowie i córki partyjnych dygnitarzy, głównie z okresu stalinowskiego<sup>153</sup>, którzy

---

narodowościowe. A. Dubček, upominał się bowiem o równouprawnienie dla Słowaków, zob.: L. Kowalski, *Jaruzelski general ze skazą*, op. cit., s. 402.

<sup>148</sup> P. Kostikow, B. Roliński, *Widziane z Kremla*, op. cit., s. 122; K. Masłoń, *Żydzi na Madagaskar*, „Najnowsza Historia Polaków. Oblicza PRL”, 2008, nr 7, s. 11; G. Łyś, *Utopia bajecznie kolorowa*, ibidem, s. 4, 8.

<sup>149</sup> J. Eisler, *Marzec 1968*, op. cit., s. 34; J. Eisler, *Polski rok 1968*, op. cit., s. 459–461; Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 78. Studenckie protesty z 1968 r. doczekały się nawet wspólnego określenia: „wiosna młodzieży”, zob.: J. Dajczgewand, *Protest mego pokolenia*, „Najnowsza Historia Polaków. Oblicza PRL”, 2007, nr 7, s. 9.

<sup>150</sup> K. Persak, *Sprawa Henryka Hollanda*, Warszawa: Wydawnictwo IPN, 2006, s. 51.

<sup>151</sup> J. Szarek, *Kalendarium*, „Najnowsza Historia Polaków. Oblicza PRL”, 2007, nr 7, s. 14; R. Walenciak, *Modzelewski-Werblan*, op. cit., s. 238–239, 258. Więcej w: A. Friszke, *Anatomia buntu, Kuroń, Modzelewski i komandosi*, Kraków: Wydawnictwo Znak, 2010, passim; W. Sęczyk, *Marzec '68 w publicystyce PRL. Studium z dziejów propagandy*, Wałbrzych: Wydawnictwo Uczelniane Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Angelusa Silesiusa, 2009, passim; J. Eisler, *Polski rok 1968*, op. cit., passim.

<sup>152</sup> J. Rolicki, *Edward Gierek – Replika*, op. cit., s. 65.

<sup>153</sup> W protestach studenckich w PRL szczególną rolę odegrała grupa młodych osób, którzy domagali się zmian i często wyrażali krytyczne stanowisko wobec państwowego i partyjnego kierownictwa. Grupę tą, ze względu na „wywrotowy” charakter prowadzonych działań, zaczęto określać mianem „komandosi”. Za ich obrońcę i głównego mecenasa uchodził były I sekretarz KC PZPR E. Ochab, zob.: J. Eisler, *Polski rok 1968*, op. cit., s. 56, 61, 84–85. W gronie „komandosów”, których hermetyczne środowisko określano jako salon polityczno-towarzystki, w którym członkostwo zapewnione mogło być jedynie poprzez osobiste znajomości, najbardziej znani byli Adam Michnik (którego ojciec – Ozjasz Szechter był członkiem KC Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy, matka Helena znaną komunistyczną pisarką, a brat Stefan sędzią Sądu Wojskowego), Henryk Szlajfer (którego ojciec Ignacy był etatowym pracownikiem Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Warszawie), Jan Tomasz Gross, Antoni Zambrowski (syn Romana Zambrowskiego), Barbara Toruńczyk (córka Romany zatrudnionej w Zakładzie Historii Partii przy KC PZPR), Eugeniusz i Aleksander Smolar (synowie Grzegorza, naczelnego redaktora czasopisma Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce „Folks Sztyme”), Józef Dajczgewand (syn Fajgi i Szlomy działaczy żydowskich), Irena Grudzińska (córka Jana, podsekretarza stanu w Ministerstwie Leśnictwa i Przemysłu



podburzając swoich rówieśników starali się wrócić do władzy<sup>154</sup>. Młodzi ludzie głosili przeważnie hasła lewicowe, nawołując do wolności, równości i sprawiedliwości społecznej, a więc tych postulatów którymi żyła Polska w 1956 r. Ponieważ jednak byli bardzo krytyczni wobec władzy ludowej i wytykali jej popełniane błędy dla W. Gomułki stali się bardzo niewygodnym przeciwnikiem politycznym. Antyinteligencjne działania podjęte przez władze doprowadziły do relegowania z uczelni najbardziej aktywnych studentów oraz popierającej ich kadry dydaktycznej<sup>155</sup>.

Antysyjonistyczne działania podjęte przez władze PRL po 1957 r. prowadzone były z dużą konsekwencją. Presja i zastraszanie okazały się skuteczne, o czym świadczył fakt, że gesty sympatii do Izraela stały się coraz bardziej sporadyczne. W instytucjach i zakładach pracy pojawiły się gotowe listy przygotowane przez MSW i organy partyjne, w których ujawniano żydowskie pochodzenie zatrudnionych osób. W wielu miejscach samorzutnie tworzyły się grupy „tropiące” Żydów, pół-Żydów czy pseudo-Żydów, których następnie szkalowaniem, szantażem czy terrorem psychicznym zmuszano do rezygnacji z zajmowanych stanowisk i w wielu przypadkach emigracji. Ci którzy nie chcieli sami odejść byli rugowani. Przynależność do PZPR czy długoletnia działalność w utrwalaniu władzy ludowej nie miała znaczenia<sup>156</sup>. Czasami posuwano się nawet do przemocy fizycznej<sup>157</sup>.

Antyinteligencjne i antyżydowskie postępowanie władz PRL nie wpłynęło na polepszenie wizerunku państwa polskiego na arenie międzynarodowej. Wręcz

---

Drzewnego), Teresa Bogucka, Jan Lityński, Irena Lasota (córka emerytowanego pułkownika WP), Marian Alster, Krzysztof Topolski (ojciec Fryderyk był pełnomocnikiem rządu ds. deglomeracji przemysłu w Warszawie), Wiktor Górecki (ojciec Jan był generałem, dyrektorem generalnym w Ministerstwie Finansów) czy Aleksander Perski (którego matka pracowała w PKF). Popularnym miejscem spotykania się „komandosów” był działający od 1962 r. przy Towarzystwie Społeczno-Kulturalnym Żydów w Polsce Klub Studentów i Młodej Inteligencji „Babel” mieszczący się w Warszawie przy ulicy Nowogrodzkiej 5, zob.: B. Szaynok, *Z Historią i Moskwą w tle*, op. cit., s. 419–421, 448, 450; P. Tomasik, *Klub Babel z perspektywy półwiecza*, [w:] *1968 marzec, fakty, wydarzenia, interpretacje*, red. A. Czwółek, S. Galij-Skarbińska, W. Polak, Toruń: Wydawnictwo Costa.net, 2018, s. 199–212; R. Walenciak, *Modzelewski – Werblan*, op. cit., s. 283; J. Eisler, *Polski rok 1968*, op. cit., s. 613, 621.

<sup>154</sup> J. Eisler, *Polski rok 1968*, op. cit., s. 85–86.

<sup>155</sup> A. Dudek, T. Marszałkowski, *Walki uliczne w PRL 1956–1989*, Kraków: Wydawnictwo GEO, 1999, s. 64–80; J. Eisler, *Polski rok 1968*, op. cit., s. 148–163, 530. Więcej w: T. Mielczarek, *Od „Nowej Kultury” do „Polityki”. Tygodniki społeczno-kulturalne i społeczno-polityczne PRL*, Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2003, passim.

<sup>156</sup> Fala emigracji jaka była konsekwencją nagonki „antysyjonistycznej” pozwoliła na wyjazd z PRL wielu działaczom, którzy w okresie stalinowskim przysłużyli się władzom komunistycznym w rozprawie z opozycją polityczną i niepodległościową partyzantką. Osoby takie jak ppłk Helena Wolińska (prywatnie żona gen. dyw. F. Józwiaka a następnie prof. W. Brusa) z Naczelnej Prokuratury Wojskowej odpowiedzialna m.in. za współudział w wielu zbrodniach popełnianych na żołnierzach niezłomnych nie była wyjątkiem. Więcej w: J.R. Nowak, *Zbrodnie UB*, Warszawa: Wydawnictwo MaRoN, 2001, passim; I. Wagner, *Bauman. A Biography*, Medford: Polity Press, 2020, passim.

<sup>157</sup> J. Eisler, *Polski rok 1968*, op. cit., s. 119.

przeciwnie. W samej partii antyżydowską nagonkę przeciwko studentom poddawały krytyce takie osoby jak m.in. Edward Ochab, Stefan Jędrychowski, Artur Starewicz czy Adam Rapacki<sup>158</sup>. Nie byli to więc anonimowi towarzysze, lecz ci z pierwszego szeregu. Przeciwno Polsce występować zaczęły środowiska żydowskie rozsiane po całym świecie, władze Izraela, międzynarodowe społeczności naukowe i akademickie<sup>159</sup>. Szczególnie aktywne było wpływowe lobby żydowskie w Stanach Zjednoczonych, które prowadząc „antypolską propagandę” domagało się zerwania lub przynajmniej ograniczenia kontaktów z Warszawą, a w sferze gospodarczej zawieszenia klauzuli najwyższego uprzywilejowania<sup>160</sup>. Począwszy od marca 1968 r. na Zachodzie Europy i USA miały miejsce liczne demonstracje uliczne, pikiety i inne formy protestu przede wszystkim przed polskimi placówkami dyplomatycznymi. Prowadzone były działania solidarnościowe polegające na przesyłaniu listów protestacyjnych do ambasad i konsulatów PRL. „Nieznani sprawcy” rozrzucali ulotki propagandowe oraz malowali na ścianach polskich przedstawicielstw dyplomatycznych i siedzib firm m.in. biur LOT, Orbisu czy Cepelii. Tego typu akcje prowadzone były przede wszystkim w USA, Wielkiej Brytanii, Szwajcarii, Austrii i Holandii, a w mniejszym stopniu antypolskie działania miały miejsce we Włoszech, NRF, Francji oraz w Czechosłowacji i Jugosławii. Dla polskich władz szczególnie zaskakujące było postępowanie władz w Bonn. Starły się one bowiem wykorzystać fakt antysyjonistycznej nagonki do próby przerzucenia na PRL części odpowiedzialności za Holocaust insynuując, że antysemityzm leży w „naturze Polaków”. Ten właśnie pogląd o nietolerancji i „wyssanym z mlekiem matki” polskim antysemityzmie był najprawdopodobniej wówczas elementem najbardziej niekorzystnym pod względem wizerunkowym, który na stałe utrwalił się w wielu środowiskach nieprzychylnych Polsce<sup>161</sup>. Protestowało Zgromadzenie Doradcze Rady Europy wskazując, że gorsze warunki życia dla Żydów panowały tylko w ZSRR. PRL zszedł z pierwszych stron gazet wraz z wybuchem w maju 1968 r. studenckich protestów w krajach Europy Zachodniej przede wszystkim we Francji. Zadbały o to również władze w Warszawie prowadząc akcje „uświadamiające”

---

<sup>158</sup> J. Bielanowska, *Zmierzch rządów Władysława Gomułki, czyli „wrogowie” we własnym obozie*, [w:] 1968 marzec, fakty, wydarzenia, interpretacje, op. cit., s. 34.

<sup>159</sup> W środowiskach akademickich na Zachodzie oburzenie budziło zwolnienie niepokornych wobec władz profesorów i studentów oraz naruszanie eksterytorialności terytorialnej wyższych uczelni. W ramach protestów odwoływano zaplanowane imprezy, wykłady, odmawiano przyjmowania polskich wyróżnień. W. Jarząbek, *Wpływ wydarzeń*, op. cit., s. 77; J. Eisler, *Polski rok 1968*, op. cit., s. 730–735.

<sup>160</sup> W. Jarząbek, *Wpływ wydarzeń*, op. cit., s. 78.

<sup>161</sup> A. Michnik, *Letters from Freedom. Post-Cold War Realities and Perspectives*, Berkeley: University of California Press, 1998, s. 172. Więcej w: *Poles and Jews. Troubled Past, Brighter Future*, red. R. Cherry, A.M. Orla-Bukowska, Boulder: Rowman and Littlefield Publishers Inc., 2007, passim.

zagranicznych korespondentów, zapewniając im „szczególną” opiekę, znacznie ograniczając ilość udzielonych akredytacji, a także usuwając z Polski najbardziej krytycznych dziennikarzy i reporterów. Niektóre państwa złożyły oficjalne noty protestacyjne. Nie powiodły się natomiast próby bojkotu polskich produktów na Zachodzie. Nie odnotowano znaczącego wpływu „antypolskiej kampanii” na współpracę gospodarczą – obyło się bez zrywania umów i kontraktów pomiędzy firmami prywatnymi, a Przedsiębiorstwami Handlu Zagranicznego. Rządy państw zachodnich (oprócz Holandii)<sup>162</sup> w tym amerykańska administracja<sup>163</sup>, generalnie przyjmowały wydarzenia marcowe w PRL jako element wewnętrznej rozgrywki w łonie władz komunistycznych i oprócz czasowego ochłodzenia stosunków nie podejmowały żadnych poważniejszych kroków<sup>164</sup>.

W. Gomułka tracił stopniowo poparcie nie tylko wśród aktywu partyjnego, którego część od samego początku była wobec niego nastawiona bardzo sceptycznie, ale także wśród społeczeństwa. Fala uniesienia po „gomułkowskiej odwilży” i zapowiedziach zmian i demokratyzacji<sup>165</sup> życia z października 1956 r. minęła. Władze polskie zaczęły wprowadzać coraz bardziej „dogmatyczną politykę”<sup>166</sup>, zamykając się na świat zewnętrzny i próbując zgodnie z „najlepszymi” wzorcami komunistycznymi uzyskać samowystarczalność<sup>167</sup>. W. Gomułka w sprawach polityki ekonomicznej twardo trzymał się zasady, że wszystko co możemy wydatkować, trzeba wcześniej wypracować. Cechowała

---

<sup>162</sup> W. Jarząbek, *Wpływ wydarzeń*, op. cit., s. 79.

<sup>163</sup> Amerykańskie władze wobec państw bloku wschodniego stosowały zasadę selektywnego oddziaływania polegającą na próbach modelowania sytuacji za żelazną kurtyną za pomocą mechanizmów ekonomicznych i gospodarczych. Po 1956 r. było to szczególnie widoczne w przypadku PRL, z którym USA podjęła bardziej intensywną współpracę niż chociażby z NRD, Bułgarią czy Czechosłowacją. B. Kovrig, *of Walls and Bridges. The United States and Eastern Europe*, New York: NY University Press, 1991, s. 76–105; W. Borodziej, *Polityka zagraniczna Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w roku 1972 – szkic do dyskusji*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, t. 5, 2005, nr 1(23), s. 22, 29–30; więcej w: A. Mania, *Bridge building: Polityka USA wobec Europy Wschodniej w latach 1961–1968*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1996, passim; J. Tyszkiewicz, *Otwarte okno w żelaznej kurtynie: polityka administracji prezydenta Eisenhowera wobec Polski (październik 1956 – styczeń 1961)*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2003, passim.

<sup>164</sup> W. Jarząbek, *Wpływ wydarzeń*, op. cit., s. 72.

<sup>165</sup> W. Gomułka wracając do władzy w 1956 r. zapowiadał zmiany w polityce wewnętrznej, które miały skutkować większą demokratyzacją, decentralizacją i wprowadzeniem zasad kolektywnego kierownictwa. Z biegiem czasu jego władza stawała się coraz bardziej autorytarna a zarządzanie ograniczono do niewielkiej grupy decyzyjnej. Ascetyczne niekiedy zachowanie W. Gomułki, drobiazgowość i apodyktyczność bezpośrednio przełożyły się na zasady jakimi kierował się w gospodarce wewnętrznej. Prowadził bardzo oszczędną politykę monetarną i ograniczał konsumpcjonizm, zob.: K. Rokicki, *Apodyktyczny szef. Władysław Gomułka i podwładni*, [w:] *Władza w PRL. Ludzie i mechanizmy*, red. K. Rokicki, R. Spałek, Warszawa: Wydawnictwo IPN, 2011, s. 243–244.

<sup>166</sup> J. Rolicki, *Edward Gierek – Replika*, op. cit., s. 62.

<sup>167</sup> P. Bożyk, *Hanka, miłość, polityka*, Poznań: Wydawnictwo Zysk i Spółka, 2011, s. 150.

go nadmiernie rozwinięta obawa przed wszelkim zadłużeniem kraju<sup>168</sup>. Skutkowało to stagnacją i coraz większym zacofaniem PRL.

Sytuacja w Polsce kontrastowała wyraźnie z położeniem Czechosłowacji pod przywództwem Aleksandra Dubčeka<sup>169</sup>. *Praska Wiosna* za południową granicą PRL i związane z nią reformy coraz bardziej niepokoiła tow. „Wiesława” i powodowała, że przyjmował on „twardą linię”<sup>170</sup>. Takie posunięcia jak zniesienie cenzury<sup>171</sup>, rehabilitacja ofiar represji okresu stalinowskiego, wprowadzenie wolności zgromadzeń i zrzeszania się, zalegalizowanie małych firm prywatnych<sup>172</sup>, ograniczenie centralnego planowania i zarządzania oraz oparcie wymiany handlowej z ZSRR i innymi krajami skupionymi w RWPG na zasadach rachunku ekonomicznego, umożliwienie wyjazdów poza granice „socjalistycznego świata” zostało w Warszawie ocenione jako „zaraźliwe” i groźne dla pozostałych państw bloku wschodniego. Komunizm poddany tak głębokim reformom traciłby swoje główne systemowe cechy. Oderwanie się Czechosłowacji mogło „na zasadach domina” spowodować odsunięcie od władzy ekip rządzących<sup>173</sup> w innych krajach bloku wschodniego i finalnie jego dezintegrację. Trudno jest jednoznacznie rozstrzygnąć czy aż tak daleko sięgały plany ekipy A. Dubčeka. Niemniej negatywny stosunek W. Gomułki

---

<sup>168</sup> J. Eisler, *Polski rok 1968*, op. cit., s. 17. Pewne sukcesy zanotowano co prawda w pierwszej pięciolatce w okresie 1956–1960, kiedy zanotowano wzrost płac realnych na poziomie ok. 30 %, niemniej jednak później było już dużo gorzej. Wyczerpywały się możliwości ekstensywnego gospodarowania, a w wieku produkcyjnym znalazł się powojenny wyż demograficzny. Niekorzystnie na sytuację wewnętrzną wpływała także sytuacja międzynarodowa i rywalizacja dwóch bloków, która wymusiła rozbudowę przemysłu ciężkiego i zbrojeniowego, które stanowiły dla finansów państwa ogromne obciążenie.

<sup>169</sup> Aleksander Dubček został wybrany na I sekretarza KC KPCz w styczniu 1968 r., zob.: Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 76.

<sup>170</sup> Negatywne stanowisko W. Gomułki do demokratycznych przemian za południową granicą wynikało z obawy, aby podobny „powiew kontrrewolucji” nie przeniósł się do Polski, gdyż mogłoby to podważać jego władzę i osłabić wspólnotę socjalistyczną. Innym powodem, dla którego władze w Warszawie poparły interwencję w Czechosłowacji mogła być chęć ocieplenia nienajlepszych stosunków z przywódcą ZSRR L. Breżniewem. Zob.: M. Zieleniewski, *Przez lekko uchyloną*, op. cit., s. 53; H. Piecuch, *Pożoga. W. Jaruzelski tego nigdy nie powie*, Warszawa: Wydawnictwo Agencja Wydawnicza CB, 1996, s. 34. Należy jednocześnie podkreślić, że wybór A. Dubčeka na I Sekretarza KC KPCz nie wzbudzał początkowo negatywnych reakcji ze strony ZSRR. Wręcz przeciwnie. Długi pobyt w Kraju Rad (mieszkał w ZSRR w latach 1922–1938) pozwolił mu opanować w stopniu doskonałym język rosyjski, a L. Breżniew uważał go „za swego” i mówił o nim „nasz Sasza”. W 1963 r. został sekretarzem Komunistycznej Partii Słowacji. Podjęte przez niego reformy przypominały polskie przemiany z października 1956 r. Wkrótce okazało się jednak, że rozbudzone nadzieje Czechów i Słowaków na liberalne i demokratyczne zmiany nie dały się do końca kontrolować i wybiegały znacznie dalej niż Moskwa byłaby w stanie zaakceptować, zob.: J. Eisler, *Polski rok 1968*, op. cit., s. 717–719; A. Golicyn, *Nowe kłamstwa w miejsce starych*, Komorów: Wydawnictwo Antyk, 2007, s. 312–313.

<sup>171</sup> V. Palii, M. Retegan, *Rumunia wobec praskiej wiosny*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, 2007, nr 1(11), s. 65.

<sup>172</sup> Zmiana czechosłowackiego kierownictwa w styczniu 1968 r., wynikała oprócz „odłożonej destalinizacji” także z problemów natury gospodarczej i dyskryminacji pozostających w mniejszości Słowaków, którym wciąż wypominano współpracę z III Rzeszą. Zmiany dokonywane w gronie KPCz były generalnie walkami wewnątrz obozu władzy, zob.: F. Szlachcic, *Gorzki smak*, op. cit., s. 104–105, 107–108. O przyczynach praskiej wiosny szerzej w: J. Eisler, *Polski rok 1968*, op. cit., s. 713.

<sup>173</sup> D. Bielec, *Sprawy czeskie w polskich drukach drugiego obiegu*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2008, s. 34.

do zmian zachodzących u południowego sąsiada i samego jego przywódcy wynikał także z moralnego poparcia jakiego Czesi i Słowacy udzielili polskim studentom podczas wydarzeń w marcu 1968 r.<sup>174</sup> Warto podkreślić, że polscy żacy równie chętnie odwoływali się do demokratycznych przemian za południową granicą domagając się podjęcia podobnych kroków w PRL. W. Gomułka lekceważył i deprecjonował A. Dubčeka i firmowane przez niego reformy. Rozwój sytuacji za południową granicą zaczynał jednak przybierać coraz bardziej niepokojący kierunek, zwłaszcza gdy nie odnosiły rezultatów „przyjacielskie” upomnienia kierowane do czechosłowackich władz. Nad Wełtawą zaczęły pojawiać się „kontrewolucyjne” odezwy wzywające do wprowadzenia ustroju opartego na prywatnej własności i pluralizmu politycznego w którym KPCz nie występowałaby w roli monopolisty<sup>175</sup>. Z chwilą, gdy zmiany zaczęły podważać dogmaty systemu, a KPCz przestała być głównym animatorem sytuacji poddając się oddolnej fali liberalizacji w Moskwie zdecydowano, że nie można tej sytuacji dłużej tolerować<sup>176</sup>. Dodatkowych argumentów dostarczył proces odsuwania od władzy starszych, najczęściej niechętnych zmianom, działaczy KPCz oraz „czystka” przeprowadzona w organach bezpieczeństwa oraz wojsku i administracji<sup>177</sup>. Ograniczone reformy mogły być tolerowane jednak nie groźba utraty kontroli nad krajem satelickim.

---

<sup>174</sup> W dniu 30 stycznia 1968 r. odbył się ostatni spektakl „Dziadów”. Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 76; J. Eisler, *Polski rok 1968*, op. cit., s. 169.

<sup>175</sup> W odróżnieniu od spontanicznej rewolucji węgierskiej z 1956 r. w której partia komunistyczna została czasowo odsunięta od władzy, stopniowe zmiany w Pradze przeprowadzali działacze partyjni KPCz, nie rozwiązano również struktur bezpieczeństwa ani nie domagano się wystąpienia z Układu Warszawskiego, zob.: P. Kostikow, B. Roliński, *Widziane z Kremla*, op. cit., s. 99; L. Kowalski, *Jaruzelski generał ze skazą*, op. cit., s. 407.

<sup>176</sup> Za jedną z głównych przyczyn interwencji uznaje się zapowiedź przeprowadzenia we wrześniu 1968 r. nadzwyczajnej konferencji KPCz oraz list pięciu działaczy KPCz wystosowany do ZSRR z prośbą o interwencję i obronę przed „kontrewolucją”. Spodziewano się, że w trakcie planowanego zjazdu może nastąpić próba przeprowadzenia bardzo liberalnych zmian w systemie państwa i uniezależnienie od władz w Moskwie. Obawy dotyczyły także zawieszenia udziału w strukturach Układu Warszawskiego co doprowadziłoby do powstania „wyrwy” w jedności bloku. Obawy te potwierdziły się częściowo, kiedy po wkroczeniu interwentów zorganizowano nielegalnie XIV Zjazd partii, który potwierdził dotychczasowy kierunek zmian, domagał się uwolnienia internowanych przywódców i zażądał „odwołania obcych wojsk”. KPCz nie zaakceptowała interwencji. Z Komitetu Centralnego wykluczono współpracujących z interwentami towarzyszy. Opór w partii był na tyle duży, że przez dłuższy czas nie udawało się stworzyć „kolaborującego” rządu, a autorzy listu proszącego ZSRR o interwencję, obawiając się reakcji otoczenia i ostracyzmu, przez wiele lat pozostawali anonimowi. Proces „normowania sytuacji i porządkowania” Czechosłowacji trwał prawie 2 lata, zob.: M. Kubina, *SED i jej stanowisko wobec praskiej wiosny 1968 i kryzysu w Polsce 1980–1981*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, 2007, nr 1(11), s. 78; *August 1968, Letter from Czech Communist Politicians to Breznev Requesting Soviet Intervention in Prague Spring*, <https://digitalarchive.wilsoncenter.org/document/114636.pdf?v=6ca8cacfd5a6399e89cec6ecd141dfd6> [23.09.2017]. Bardzo długo samo istnienie listu proszącego ZSRR o interwencję budziło wątpliwości. Za twórcę ewentualnego „alarmistycznego pisma”, będącego podstawą do interwencji, podejrzewano radzieckiego ambasadora w Pradze. Tę niepewność rozwiązało dopiero przekazanie przez Rosjan Vaclavowi Havlowi kopii dokumentu, którego oryginał przechowywany był w kremłowskich archiwach, który ostatecznie zidentyfikował czeskich autorów dokumentu. F. Szlachcic, *Gorzki smak*, op. cit., s. 111.

<sup>177</sup> J. Eisler, *Polski rok 1968*, op. cit., s. 721.

Interwencja zbrojna mająca na celu powstrzymanie „zachodniego odchylenia i zamachu na dyktaturę proletariatu” rozpoczęła się w sierpniu 1968 r. Wzięły w niej udział oddziały z ZSRR, PRL, Węgier, Bułgarii i NRD<sup>178</sup>, a operacji nadano kryptonim *Dunaj*<sup>179</sup>. Czechosłowackie kierownictwo liczyło się z możliwością podjęcia zbrojnych działań „bratnich narodów” do końca jednak wierzyło, że uda się uniknąć interwencji. PRL skierowała do Czechosłowacji ponad 20 tys. żołnierzy<sup>180</sup>, którzy występowali jako 2. Armia Wojska Polskiego. Dowódcą kontyngentu został gen. dyw. Florian Siwicki<sup>181</sup>. Formowanie i przygotowanie jednostki, które rozpoczęto od kwietnia 1968 r.<sup>182</sup>, odbyło się na bazie jednostek Śląskiego Okręgu Wojskowego i wsparte zostało 6. Pomorską Dywizją Powietrznodesantową<sup>183</sup>. W. Gomułka w działaniach represyjnych wobec południowego sąsiada widział szansę na ostudzenie zapalów i zdławienie w zarodku ewentualnych kolejnych protestów we własnym kraju. Liczył, że przykład Czechosłowacji skutecznie zastraszy i zniechęci rywali w szeregach PZPR. Polskie oddziały stacjonowały na terenie Czechosłowacji do połowy listopada 1968 r.

Czechosłowackie władze wystosowały uchwałę potępiającą inwazję, w której stwierdzały, że wojska Układu Warszawskiego weszły do Czechosłowacji bez ich wiedzy i zgody<sup>184</sup>, wzywały także ludność cywilną do zachowania spokoju oraz informowały,

---

<sup>178</sup> Udział żołnierzy NRD był symboliczny ze względu na obawy o „niedobry odbiór społeczny udziału armii NRD w tej interwencji”, za: F. Szlachcic, *Gorzki smak*, op. cit., s. 108.

<sup>179</sup> S. Zagórki, *Operacja Dunaj. Mija 47 lat od inwazji na Czechosłowację*, <http://nowahistoria.interia.pl/prl/news-operacja-dunaj-mija-47-lat-od-inwazji-na-czechoslowacje> [24.06.2017]; M. Wojtalik, *Najbardziej haniebna interwencja układu warszawskiego. Dlaczego Polacy wzięli w niej udział?*, <http://www.newsweek.pl/wiedza/historia/najbardziej-haniebna-interwencja-ukladu-warszawskiego--dlaczego-polacy-wzieli-w-niej-udzial-> [24.06.2017]. Więcej w: L. Kowalski, *Kryptonim „Dunaj”*, Warszawa: Wydawnictwo Książka i Wiedza, 1992, passim.

<sup>180</sup> Stanisław Dronicz podał, że w interwencji w Czechosłowacji wzięło udział 22 780 żołnierzy oraz m.in. 550 czołgów, 440 transporterów opancerzonych, 34 śmigłowce, zob.: S. Dronicz, *Od Lenino do Drawska*, op. cit., s. 198. Natomiast Lech Kowalski w opracowaniu biograficznym W. Jaruzelskiego ilości te określił na 26 tys. ludzi, 600 czołgów, 450 dział i 3 tysiące samochodów. Zestawiając te dane z ogólną ilością interwencji – ok. 200–250 tys. żołnierzy i ok. 4200 czołgów są to wielkości raczej niewielkie które nie mogły znacząco wpłynąć na sukces bądź porażkę przedsięwzięcia, zob.: L. Kowalski, *Jaruzelski generał ze skazą*, op. cit., s. 414.

<sup>181</sup> S. Dronicz, *Od Lenino do Drawska*, op. cit., s. 195.

<sup>182</sup> J. Eisler, *Polski rok 1968*, op. cit., s. 513.

<sup>183</sup> Planowano użyć 4.DZMech. oraz 10. i 11. DPanc. Wydzielone do interwencji jednostki już w lipcu 1968 r. osiągnęły gotowość do działań, zob.: S. Dronicz, *Od Lenino do Drawska*, op. cit., s. 196; L. Kowalski, *Jaruzelski generał ze skazą*, op. cit., s. 407–410.

<sup>184</sup> Interwencja naruszała postanowienia *Układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej* (Układu Warszawskiego), który zgodnie z art. 1 nakazywał „powstrzymywać się w swych stosunkach międzynarodowych od groźby użycia siły lub jej użycia” i art. 8 zobowiązujący strony do „wzajemnego poszanowania ich niezawisłości i suwerenności oraz nieingerencji w ich sprawy wewnętrzne”, zob.: *Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Ludową Republiką Albanii, Ludową Republiką Bułgarii, Węgierską Republiką Ludową, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Polską Rzeczpospolitą Ludową, Rumuńską Republiką Ludową, Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i Republiką Czechosłowacką, podpisany w Warszawie dnia 14 maja 1955 roku*, „Dz.U.”, 1955, nr 30, poz. 182.

że armia nie podejmie walki<sup>185</sup>. Społeczeństwo czechosłowackie nie pozostało jednak bierne. Organizowało spontanicznie manifestacje i stosowało bierny opór. Sporadycznie dochodziło do starć z interwentami<sup>186</sup>. Charakterystyczną formą sprzeciwu było zasłanianie, usuwanie lub zmienianie drogowskazów oraz demontowanie tablic z nazwami ulic co miało zdezorientować interwentów. Na murach pojawiły się setki napisów krytykujących interwencję i wyrażających poparcie dla A. Dubčeka. W czeskim języku Układ Warszawski tłumaczy się jako „Warszawska Zmowa” co już samo przez się wywoływało negatywne skojarzenia. Czechosłowaccy liderzy „kontrewolucji” zostali internowani i wywiezieni do Moskwy<sup>187</sup>.

W związku z pojawiającymi się głosami poddającymi w wątpliwość zasadność udziału w tłumieniu czechosłowackich aspiracji, w PRL starano się umniejszyć rolę ludowego WP w interwencji. Część społeczeństwa wyrażała współczucie dla południowych sąsiadów<sup>188</sup>. W Moskwie zdawano sobie sprawę, że interwencja państw Układu Warszawskiego bez udziału Polski byłaby niezwykle trudna. W Czechosłowacji od 1945 r. nie stacjonowały bowiem wojska radzieckie, a gdyby władze w Warszawie robiły trudności w użyciu tych, które stacjonowały nad Wisłą lub przemieszczały się przez terytorium PRL, wówczas tłumienie *Praskiej Wiosny*<sup>189</sup> stawałoby się dużo bardziej skomplikowane militarnie i ryzykowne politycznie. Wobec polskich żołnierzy prowadzono silnie oddziaływania propagandowo-agitacyjne. Przekonywano, że uczestniczą w działaniach mających na celu zapobieżenie przejęcia Czechosłowacji przez wrogie siły, że wypełniają swój internacjonalistyczny obowiązek, że nie będą okupantami, ale wybawicielami ratującymi bratni naród przed zagrożeniem<sup>190</sup>. Pomimo tych zapowiedzi Czesi i Słowacy nie wspominali wizyty Polaków w ramach Operacji *Dunaj* pozytywnie. Wracających do PRL żołnierzy starano się przyjmować jak bohaterów i propagandowo

---

<sup>185</sup> M. Surosz, *Krwawy koniec praskiej wiosny*, [http://wyborcza.pl/alehistoria/1,121681,14445717,Krwawy\\_koniec\\_Praskiej\\_Wiosny.html](http://wyborcza.pl/alehistoria/1,121681,14445717,Krwawy_koniec_Praskiej_Wiosny.html) [03.09.2017]; A. Dubček, *Nadzieja umrze ostatnia*, Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 1995, s. 233.

<sup>186</sup> M. Wojtalik, *Najbardziej haniebna interwencja Układu Warszawskiego*, op. cit., [24.06.2017].

<sup>187</sup> F. Szlachcic, *Gorzki smak*, op. cit., s. 109.

<sup>188</sup> Gesty solidarności nie były może powszechne, ale spektakularne. W PAN w Instytucie Historii kilkoro historyków na znak protestu wystąpiło z PZPR, przed Ośrodkiem Kultury Czechosłowackiej w Warszawie mieszkańcy stolicy składali kwiaty czy wreszcie akt samospalenia Ryszarda Siwca na Stadionie Dziesięciolecia. Trzeba pamiętać, że te symboliczne gesty następowały w PRL po marcowych represjach władz, które skutkowały ogólną atmosferą strachu, apatii i podejrzliwości. J. Eisler, *Polski rok 1968*, op. cit., s. 747–750.

<sup>189</sup> R. Kwapis, *Praska wiosna*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2003, passim.

<sup>190</sup> P. Kostikow, B. Roliński, *Widziane z Kremla*, op. cit., s. 116.

wykorzystać ten element organizując „spontaniczne” powitania. Nie szczędzono orderów, odznaczeń i awansów<sup>191</sup>.

Interwencja wojsk Układu Warszawskiego spowodowała powstrzymanie czechosłowackich reform. Stopniowo pod dyktando ZSRR odwracano zmiany wprowadzone na fali *Praskiej Wiosny*. Operacja *Dunaj* i zmiany w czechosłowackim kierownictwie umożliwiły rozmieszczenie nad Wełtawą Centralnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej<sup>192</sup>. Interwencja w Czechosłowacji posłużyła do sformułowania tzw. *doktryny Breżniewa*<sup>193</sup> która pozwalała ZSRR interweniować w wewnętrznych sprawach każdego kraju bloku komunistycznego, w przypadku odejścia od „socjalistycznych podstaw ustroju” i realizowania „interesów narodowych kosztem interesów międzynarodowego socjalizmu” – czyli interesów Kremla. Świadczyło to także, o iluzorycznej suwerenności państw bloku wschodniego i ich ścisłej zależności od władz w Moskwie<sup>194</sup>. Interwencja części państw Układu Warszawskiego w Czechosłowacji chociaż zakończona powstrzymaniem reformatorów nad Wełtawą i pozostaniem Czechów i Słowaków w orbicie zależności od Moskwy, to wkrótce „...zaczęła jawić się jako ogromna katastrofa” i „zwycięstwo bez radości tryumfu”<sup>195</sup>. Dla większości państw uczestniczących w interwencji stało się jasne, że Moskwa nie zawaha się użyć siły, aby utrzymać „sвій stan posiadania”<sup>196</sup>.

---

<sup>191</sup> Ibidem, s. 199.

<sup>192</sup> Warto w tym miejscu dodać, że przed 1968 r. na terenie Czechosłowacji nie stacjonowały żadne „obce” wojska. Po zakończeniu II wojny światowej większa część kraju została zajęta przez Armię Czerwoną. Jedynie obszary północno-zachodnie znalazły się w rękach Anglosasów. Amerykanie opuścili teren Czechosłowacji do dnia 20 listopada 1945 r., a wojska radzieckie uczyniły to pięć dni wcześniej. M. Migdański, *Koncepcja pomostu Edwarda Benesa: nieudana próba zachowania niezależności Czechosłowacji w latach 1945–1948*, „Pisma Humanistyczne”, 1999, nr 1, s. 148–161; więcej w: L. Buczma, *Narodziny socjalistycznej Czechosłowacji 1945–1948*, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Krajów Socjalistycznych PAN, 1985, passim; M.K. Kamiński, *Polska i Czechosłowacja w polityce Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii 1945–1948*, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Historii PAN, 1991, passim.

<sup>193</sup> R. Kupiecki, *Siła i Solidarność, Strategia NATO 1949–1989*, Warszawa: Wydawnictwo PISM, 2009, s. 248–249.

<sup>194</sup> M. Borucki, *Historia powszechna do 2004 roku*, Warszawa: Wydawnictwo Mada, 2004, passim; J. Rolicki, *Edward Gierek – Replika*, op. cit., s. 66. Więcej w: J. Rolicki, *Edward Gierek przerwana dekada*, Warszawa: Wydawnictwo Fakt, 1990, passim.

<sup>195</sup> Zdławienie *praskiej wiosny* 1968 r. wywarło we władzach poszczególnych krajów ogromne wrażenie. Własna droga rozwoju socjalizmu okazała się całkowitą ułudą, przekreśloną gąsienicami czołgów. Odtąd żaden przywódca kraju za żelazną kurtyną nie mógł czuć, że to on jest głównym decydem w polityce wewnętrznej. Rozumiał to zapewne również W. Gomułka, dla którego ten zakres niezależności od Kremla był szczególnie ważny. Posyłając polskich żołnierzy do Czechosłowacji musiał zdać sobie sprawę, że sam również przyłożył to tego rękę. Reformy w Czechosłowacji, które przypominały opóźnioną „odwilż” po okresie stalinizmu, zmiana w styczniu 1968 r. I sekretarza tamtejszej partii komunistycznej były podobne do tych działań, które zaszły w pozostałych państwach bloku, tyle że dużo wcześniej. Analogią do PRL mógłby być czerwiec 1956 r. i dojście do władzy tow. „Wiesława”. P. Kostikow, B. Roliński, *Widziane z Kremla*, op. cit., s. 94–95, 122.

<sup>196</sup> P. Kostikow, B. Roliński, *Widziane z Kremla*, op. cit., s. 94.



Dla PRL interwencja u południowego sąsiada zakończyła się wizerunkową klęską. Polska postrzegana była jako jeden z „trybików” w radzieckiej machinie<sup>197</sup> i chociaż główne ostrze krytyki Zachodu skierowane było przeciwko ZSRR<sup>198</sup> to w ogólności światowych mediach zaangażowanie Polaków odbiło się bardzo krytycznym echem. Nie dość, że interwencja spowodowała ochłodzenie stosunków pomiędzy interwentami a demokracjami zachodnimi<sup>199</sup> to runął w gruzach wizerunek państw socjalistycznych (w tym Polski) jako bojowników o „wolność naszą i waszą”<sup>200</sup>. Jeśli ktokolwiek poza blokiem wschodnim sądził jeszcze naiwnie, że wydarzenia na Węgrzech w 1956 r. zostały w jakimś stopniu sprowokowane, to po stłumieniu *Praskiej Wiosny* zdecydowana większość tych którzy darzyli sympatią komunistyczną ideologię straciła wszelkie złudzenia. Interwencję potępiło wielu czołowych polityków zachodnich, intelektualistów, a nawet część partii komunistycznych wolnego świata. Wykreowany przez ZSRR szczególnie w początkach lat 60-tych, w Afryce i Azji mit kraju wspierającego walczące narody w walce z uciskiem kolonialnych metropolii, nie pasował do roli interwenta. Co prawda żaden z krajów zachodnich nie zdecydował się na zerwanie stosunków dyplomatycznych z PRL, ale zostały one ostentacyjnie ograniczone<sup>201</sup>. Obszar za żelazną kurtyną uważano za radziecką strefę wpływów<sup>202</sup>, stąd też być może reakcja Zachodu nie była tak gwałtowna i stanowcza jak można byłoby przypuszczać. Państwu bloku wschodniego sprzyjało

---

<sup>197</sup> Koszt finansowy udziału w operacji *Dunaj* wyniósł według szacunków L. Pajórka 670 mln złotych i 340 tys. koron czeskich. L. Pajórek, *Polska a „praska wiosna”. Udział Wojska Polskiego w interwencji zbrojnej w Czechosłowacji w 1968 r.*, Warszawa: Agencja Wydawnicza Ergos, 1998, s. 232. Według danych przytaczanych natomiast przez S. Dronicza koszty udziału WP w operacji w Czechosłowacji wycenione zostały na 441 mln złotych i 340 tys. czeskich koron. S. Dronicz, *Wojsko i politycy. Od Berlinga do Komorowskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Cinderella Books, 2002, s. 91. Niezależnie od tego które obliczenia są bliższe tym rzeczywistym kosztom, jak na polskie warunki były to kwoty niebagatelne.

<sup>198</sup> S. Dronicz, *Od Lenina do Dąbska*, op. cit., s. 199.

<sup>199</sup> Okres „odprężenia” rozpoczął się po XX Zjeździe KPZR i trwał, zakłócany incydentami, przez lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte. Wydaje się, że największym ciosem dla wizerunku ZSRR i całego bloku wschodniego jako bojownika o „wolność i pokój” była interwencja w Czechosłowacji i stłumienie *praskiej wiosny*. Zdezawuował się wówczas mit ZSRR jako *gołębia pokoju*, kraju walczącego z imperializmem, wspierającego państwa rozwijające się i wyzwolone spod kolonialnego ucisku.

<sup>200</sup> W. Jarząbek, *Wpływ wydarzeń*, op. cit., s. 79.

<sup>201</sup> Nastąpiło to na przełomie wiosny i lata 1969 r. Wpływ miała na to także intensywne akcja dyplomatyczna, której celem było wznowienie rozmów w sprawie zorganizowania konferencji bezpieczeństwa europejskiego. Główne dyskusje toczyły się nad odpowiednim rozłożeniem akcentów pomiędzy sprawami terytorialnymi i pokojowym współlistnieniem a swobodami obywatelskimi i prawami człowieka. W. Jarząbek, *Wpływ wydarzeń*, op. cit., s. 83. Zob. także: D.C. Thomas, *The Helsinki Effect. International Norms, Human Rights and the Demise of Communism*, Princeton: Princeton University Press, 2001, passim.

<sup>202</sup> W. Borodziej, *Od Poczdamu do Szklarskiej Poręby*, op. cit., s. 97–98, 102, 110–111. Więcej w: L.C. Gardner, *Strefy wpływów. Wielkie mocarstwa i podział Europy. Od Monachium do Jałty*, Warszawa: Wydawnictwo Książka i Wiedza, 1999, passim.

ukierunkowane zainteresowanie Stanów Zjednoczonych na wojnę w Wietnamie, sytuację na Bliskim Wschodzie i zbliżające się wybory prezydenckie<sup>203</sup>.

Demokracje zachodnie dalekie były od entuzjazmu, ale powstrzymały się od ostrych sprzeciwów i „rozdzierania szat”<sup>204</sup>. W. Gomułka jako osoba, która z jednej strony poparała interwencję przeciwko „kontrrewolucji”, ale z drugiej uparcie opierała się radzieckim próbom ingerencji w wewnętrzne sprawy Polski musiał być mocno przygnębiony faktem wprowadzenia *doktryny Breżniewa*<sup>205</sup>. Oznaczała ona bowiem znaczne ograniczenie wewnętrznej suwerenności, czyli tego o co „Wiesław”<sup>206</sup> tak nieprzejednanie walczył z radzieckimi towarzyszami. *Doktryna*<sup>207</sup> jasno wskazywała bowiem kto jest głównym podmiotem w bloku wschodnim i czyje interesy uzyskały priorytet. W państwach zależnych na szczytach władzy niezbędni byli więc zaufani i posłuszni ZSRR towarzysze<sup>208</sup>. Tow. „Wiesław” stawał się niewygodny. *Praska Wiosna 1968 r.* tylko nieznacznie przedłużyła jego przywództwo. Zagrożenie interwencją pozostało natomiast trwałym elementem sfery psychicznej kolejnych pokoleń Polaków i innych „bratnich narodów” i często pojawiało się jako jeden z elementów w późniejszych dyskusjach z opozycją. Czechosłowacka interwencja zasiała we władzach państw bloku wschodniego ziarno podejrzliwości i wzajemnych, skrywanych do tej pory animozji. Czechosłowacka jak i przeprowadzona wcześniej węgierska interwencja mocno uszczupliła materialne zasoby ZSRR i państw bloku państw demokracji ludowej. Wydaje się jednak, że koszty finansowe operacji, a następnie rozmieszczenia na terytorium Czechosłowacji oddziałów Armii

---

<sup>203</sup> P. Kostikow, B. Roliński, *Widziane z Kremla*, op. cit., s. 97,99.

<sup>204</sup> Co prawda nastąpiło chwilowe wstrzymanie polityki odprężenia, lecz szybko do niej powrócono. Kontynuowaniu procesu *détente* sprzyjał także amerykański prezydent Lyndon Johnson oraz jego następcą Richard Nixon, który obiecał Amerykanom zakończenie konfliktu w Wietnamie. W.I. Cohen, *Lyndon Johnson Confronts the World. American Foreign Policy, 1963–1968*, Cambridge: Cambridge University Press, 1995, s. 7; R.L. Garthoff, *Détente and Confrontation. American-Soviet Relations from Nixon to Reagan*, Washington: The Brookings Institution Press, 1994, s. 5; A. Mania, *Détente i polityka Stanów Zjednoczonych wobec Europy Wschodniej, styczeń 1969 – styczeń 1981*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2003, s. 35. Zob. także: W. Loth, *Overcoming the Cold War: a History of Détente, 1950–1991*, London: Palgrave Macmillan, 2002, *passim*.

<sup>205</sup> *Doktryna Breżniewa* doskonale nadawała się jako straszak, aby utrzymać w ryzach niepokornych sprzymierzeńców. W. Jarząbek, *Wpływ wydarzeń*, op. cit., s. 81; V. Mastny, *Warsaw Pact as a History*, [w:] *A Cardboard Castle? An Inside History of the Warsaw Pact 1955–1991*, Budapest: Central European University Press, 2005, s. 36; J. Eisler, *Polski rok 1968*, op. cit., s. 622. Więcej w: M.J. Ouimet, *The Rise and Fall of the Brezhnev Doctrine in Soviet Foreign Policy*, London: The University of North Carolina Press, 2003, *passim*.

<sup>206</sup> W. Jarząbek, *Wpływ wydarzeń*, op. cit., s. 81.

<sup>207</sup> *Doktrynę* zdefiniowano jako prawo Związku Radzieckiego do ingerowania w sprawy innych państw obozu socjalistycznego celem zapobieżenia odchyleniom od „dogmatów socjalizmu”, z użyciem środków wojskowych włącznie. Pierwotnie to ograniczenie suwerenności państw bloku wschodniego opisano w artykule, który ukazał się 26 września w moskiewskiej *Prawdzie*. *Doktryna Breżniewa*, <https://www.britannica.com/event/Brezhnev-Doctrine> [07.02.2023].

<sup>208</sup> L. Kowalski, *Jaruzelski generał ze skazą*, op. cit., s. 421.

Radzieckiej były niewspółmiernie mniejsze w stosunku do kosztów politycznych tego przedsięwzięcia.

Po upadku rządów W. Gomułki, w latach 70-tych XX w., ważnym elementem budowania pozytywnego wizerunku państwa zarówno w kraju jak i za granicą stała się propaganda sukcesu. Polska Wojskowa Jednostka Specjalna miała mieć w tych działaniach znaczący udział<sup>209</sup>. Polska ery E. Gierka i P. Jaroszewicza<sup>210</sup> miała jawić się jako państwo silne gospodarczo i stabilne politycznie nie tylko wewnątrz, ale i na arenie międzynarodowej. Polityka gospodarcza opierać się miała na założeniu, że zdynamizowany rozwój gospodarczy da znaczny wzrost wytworzonego dochodu narodowego, co pozwoli utrzymać hossę, zapewnić wysoki poziom życia i pozwolić na regularną spłatę zaciągniętych długów<sup>211</sup>. Polska okrzyknięta przez władze jako „dziesiąta potęga gospodarcza świata”, przechodziła do połowy 1975 r. okres intensywnego rozwoju, a sukcesy wewnętrzne miały zostać potwierdzone wzrostem prestiżu i znaczenia państwa na arenie międzynarodowej<sup>212</sup>. Dodatkowo udział Wojska Polskiego w operacji UNEF II<sup>213</sup> idealnie wpisywał się w internacjonalistyczne hasła walki o *Wolność Naszą i Waszą*<sup>214</sup>.

E. Gierek objął stanowisko I sekretarza KC PZPR w 1970 r. Jego przeszłość związana z długoletnim pobytem we Francji i Belgii (skąd w 1948 r. powrócił do Polski) wywarła wpływ na sposób sprawowania władzy i podejmowane decyzje. Doświadczenie,

---

<sup>209</sup> A. Kubala, *Wspomnienia ze służby w PWJS na Bliskim Wschodzie*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 2011, nr 5, s. 199.

<sup>210</sup> E. Gierek sprawował funkcję I Sekretarza KC PZPR w okresie 1970 – 1980. W podobnym okresie stanowisko premiera zajmował Piotr Jaroszewicz, który oprócz spraw krajowych, odpowiedzialny był za kontakty gospodarcze z ZSRR i doskonale władając j. rosyjskim przez wiele lat reprezentował PRL na forum RWPG. R. Walenciak, *Modzelewski-Werblan*, op. cit., s. 333. M. Zieleniewski, *Przez lekko uchyloną*, op. cit., s. 18, 20, 77, 80; P. Bożyk, *Hanka*, op. cit., s. 217.

<sup>211</sup> B. Roliński, *Piotr Jaroszewicz*, op. cit., s. 181.

<sup>212</sup> L. Zaręba, *Polska w świecie 1971–1975. Wszyscy jesteśmy dyplomatami*, „Słowo Ludu”, nr 274(9061), 4 grudnia 1975, s. 5; J. Zakrzewski, *Zielone światło dla Polski*, ibidem, nr 274(9061), 4 grudnia 1975, s. 5; A. Męclewski, *Polski cud gospodarczy*, ibidem, nr 286(9073), 18 grudnia 1975, s. 5.

<sup>213</sup> Warto zaznaczyć, że skierowanie Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej do misji UNEF II w 1973 r. przypadało na 30 rocznicę utworzenia ludowego Wojska Polskiego. Była to więc bardzo dobra okazja do wizerunkowego wykorzystania tego faktu i zaznaczenia roli polskich Sił Zbrojnych zarówno wśród członków Układu Warszawskiego jak i międzynarodowej wspólnoty. Było to również ważne o tyle, że chociaż w części mogło przyczynić się do zatarcia niekorzystnego wrażenia jakie pozostawiła po sobie interwencja sił Układu Warszawskiego w Czechosłowacji w 1968 r. w trakcie której kontyngent WP stanowił drugą po Armii Czerwonej siłę. Stanowiło to sygnał, że nowe władze PRL gotowe są wziąć na siebie ciężar uczestniczenia w operacjach pokojowych organizacji ONZ, a tym samym włączyć się w międzynarodowe wysiłki, w których Siły Zbrojne wspierałyby działania dyplomatyczne, a nie byłyby czynnikiem destabilizacyjnym i represyjnym. Z agresora stawałyby się „stróżem pokoju”. Tylko nieliczni zauważyli, że w obydwo operacjach przyszło brać udział tej samej jednostce. I zmianę PWJS wystawiono bowiem z 6.PDPD z Krakowa, tej samej której pododdziały były forpocztą wkraczających do Czechosłowacji polskich jednostek interwencyjnych.

<sup>214</sup> E. Gierek, *O wojsku i obronności*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 1975, s. 81.

które zdobył przez okres spędzony na emigracji, brak antyzachodnich uprzedzeń i fobii<sup>215</sup> spowodował, że cenił francuskie wzorce i starał się choć w części je naśladować. Nie mógł legitymizować się wcześniejszą działalnością w KPP, nie pobierał w Moskwie nauk z zakresu marksizmu-leninizmu, ani nie wstąpił się walką z hitlerowskimi Niemcami w czasie II wojny światowej. Z tego tytułu nie był uwikłany w żadne krajowe układy ani wewnątrzpartyjne koterie (frakcje)<sup>216</sup>. Działalność E. Gierka na Śląsku i jego „gospodarskie” rządy wspierane przez Jerzego Ziętkę przysporzyły mu popularności i wpływowych sojuszników<sup>217</sup>. Wielu członkom partii imponowała jego robotnicza przeszłość, a nabyta na zachodzie ogłada<sup>218</sup> i znajomość języków zachodnich<sup>219</sup> była czymś rzadko spotykanym na najwyższych szczeblach partyjnych. Kiedy krwawe stłumienie wystąpień robotników na Wybrzeżu<sup>220</sup> (14-22 grudnia 1970 r.)<sup>221</sup> będące rezultatem ogłoszonej tuż przed świętami Bożego Narodzenia w 1970 r. podwyżki cen żywności wymusiło odejście W. Gomułki<sup>222</sup>, tym razem to E. Gierek zawdzięczał nominację poparcia

---

<sup>215</sup> R. Kalukin, *Dlaczego Polacy kochają Edwarda Gierka*, „Wprost”, <https://www.wprost.pl/254584/Dlaczego-Polacy-kochaja-Edwarda-Gierka> [24.06.2017].

<sup>216</sup> P. Bożyk, *Hanka*, op. cit., s. 231. Więcej w: P. Gajdziński, *Czas Gierka. Epoka socjalistycznej dekadencji*, Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 2021, passim; idem, *Gierek. Człowiek z węgla*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2022, passim.

<sup>217</sup> Od 1957 r. piastował urząd I sekretarza KW PZPR w województwie katowickim. Jednym z osób z którymi współpracował wówczas E. Gierek był Piotr Jaroszewicz. Przyszły premier od 1952 r. piastował stanowisko wicepremiera (odpowiadał za przemysł zbrojeniowy, maszynowy i hutniczy), a następnie również ministra górnictwa węglowego. Z tego też względu często przebywał na Śląsku. B. Roliński, *Piotr Jaroszewicz*, op. cit., s. 132–133, 135–136, 154. Informacje o dobrym gospodarzu ze Śląska szybko zweryfikował sam Leonid Breżniew. Podczas wizyty polskiej delegacji w Moskwie pod koniec 1966 r. której przewodniczył W. Gomułka gensek, mający za sobą przeszłość w metalurgicznym kombinacie w Dniepropietrowsku, szybko miał znaleźć z E. Gierkiem wspólne tematy i nić porozumienia. P. Kostikow, B. Roliński, *Widziane z Kremla*, op. cit., s. 77–80.

<sup>218</sup> P. Kostikow, B. Roliński, *Widziane z Kremla*, op. cit., s. 91.

<sup>219</sup> J. Rolicki, *Edward Gierek. Replika*, op. cit., s. 192.

<sup>220</sup> Zajścia zaczęły się w Stoczni Gdańskiej im. Lenina w dniu 14 grudnia 1970 r. Początkowo stoczniowcy domagali się rozmów z władzami, aby w ten sposób wymusić odwołanie podwyżki. W trakcie robotniczych wystąpień, które objęły swoim zasięgiem całe Wybrzeże spalony został Komitet Wojewódzki PZPR w Gdańsku a życie straciło kilkadziesiąt osób. J. Szarek, *Kalendarium*, „Najnowsza historia Polaków. Oblicza PRL”, 2007, nr 8, s. 13. Decyzja o użyciu broni zapadła pod naciskiem I sekretarza KC W. Gomułki, który formalnie nie miał do tego uprawnień. W strajku robotników doszukiwał się elementów kontrewolucyjnych i próby odebrania mu władzy. *Tajne dokumenty Biura Politycznego*, op. cit., s. 45, 72, 152, 183. Więcej w: J. Eisler, S. Trepczyński, *Grudzień '70. Wewnątrz Białego Domu*, Warszawa: Wydawnictwo Colibri, 1991, passim; B. Seidler, *Kto kazał strzelać. Grudzień '70*, Warszawa: Wydawnictwo BGW, 1991, passim; F. Szlachcic, *Gorzki smak*, op. cit., s. 128–129, 134, 143; A. Butkiewicz, A. Sosnowska, J. Wojciechowicz, *Grudzień 1970. Wybór dokumentów Gdańsk – Gdynia – Elbląg*, Gdańsk: Wydawnictwo Gdański Sierpień, 1980, passim; *Sprawozdanie z prac Komisji KC PZPR powołanej do wyjaśnienia przyczyn i przebiegu konfliktów społecznych w dziejach Polski Ludowej*, „Nowe Drogi”, 1983, s. 40–41; S. Dronicz, *Od Lenina do Drawskiego*, op. cit., s. 89, 90; S. Dronicz, *Wojsko i politycy*, op. cit., s. 101.

<sup>221</sup> B. Roliński, *Piotr Jaroszewicz*, op. cit., s. 155; Z. Rykowski, W. Władysław, *Kalendarium*, op. cit., s. 86–87.

<sup>222</sup> W. Gomułka, licząc na wyciszenie robotniczych protestów zaproponował czasowe powierzenie pełnienia obowiązków I Sekretarza KC E. Gierkowi. Zastępstwo miało trwać przez okres rekonwalescencji i przebywania w klinice z powodu wylewu jakiego doznał po wydarzeniach na Wybrzeżu. M. Zieleniewski, *Przez lekko uchyloną*, op. cit., s. 58, 102; R. Kalukin, *Dlaczego Polacy kochają Edwarda Gierka*, op. cit.;

jakie otrzymał od wpływowych działaczy KC PZPR oraz przychylniej postawie wobec jego kandydatury wyrażanej przez wschodniego hegemon<sup>223</sup>. Rachunkiem za poparcie części kierownictwa partii było czasowe pozostawienie w jej kierownictwie osób współodpowiedzialnych za wydarzenia grudnia 1970 r. na Wybrzeżu<sup>224</sup>.

Podwyżka cen żywności w grudniu 1970 r. w Polsce została wymuszona ogólnie złą sytuacją wewnętrzną i stagnacją gospodarczą<sup>225</sup>. Czas na wprowadzenie tej bardzo niepopularnej wśród ogółu społeczeństwa decyzji, wydawał się być idealny<sup>226</sup>. Kilka dni wcześniej W. Gomułka zawarł bowiem „historyczne porozumienie z NRF<sup>227</sup> gwarantujące nienaruszalność zachodnich „ziem odzyskanych”. Medialnie tow. „Wiesław” triumfował<sup>228</sup>. Informacje o tym historycznym porozumieniu pojawiły się w większości

---

F. Szlachcic, *Gorzki smak*, op. cit., s. 148–149; R. Walenciak, *Modzelewski – Werblan*, op. cit., s. 307; *Tajne dokumenty Biura Politycznego*, op. cit., s. 86.

<sup>223</sup> E. Gierek cieszył się dużym zaufaniem u władz w Moskwie. W stosunku do swojego poprzednika na stanowisku I Sekretarza KC W. Gomułka był bardziej przystępną i mniej pryncypialną osobą. J. Eisler, *Polski rok 1968*, op. cit., s. 630–632; G. Sołtysiak, *Kulisy Grudnia '70*, „Przegląd Tygodniowy”, nr 5, 1997, s. 16; A. Skrzypek, *Dyplomacja sukcesu?*, op. cit., s. 167; K. Rokicki, *Apodyktyczny szef*, op. cit., s. 241; W. Jarzabek, *Pozycja Peierelowskich elit władzy* op. cit., s. 181; Ł. Dwilewicz, *Kupowanie poparcia*, op. cit., s. 159; F. Szlachcic, *Gorzki smak*, op. cit., s. 150, 156. E. Gierek w późniejszym okresie wielokrotnie podkreślał, jak ogromnym wsparciem dla niego przy sięganiu po władzę był list Biura Politycznego KC KPZR skierowany nie do I Sekretarza PZPR (jak to było w zwyczaju) tylko do całego kierownictwa partii. Radzieccy towarzysze apelowali w nim o polityczne rozwiązanie kryzysowej sytuacji na Wybrzeżu i „oparcie się na klasie robotniczej”. Sugerowali tym samym zmianę przywództwa w Warszawie. B. Roliński, *Widziane z Kremla*, op. cit., s. 139, 142–143, 149, 152–153, 162–163, 167; *Tajne dokumenty Biura Politycznego*, op. cit., s. 89.

<sup>224</sup> Silniejszą pozycję w partii i rządzie uzyskali stopniowo towarzysze z młocznika E. Gierka (ze Śląska) określani jako *technokraci*. Grupa stała na stanowisku, że postęp techniczny rozwiąże problemy gospodarcze, kredyty są niezbędne, a polityka inwestycyjna zapewni dobrobyt. Technokraci akcentowali filary ustroju tj. rolę ZSRR jako hegemonu i lidera obozu, monopartyjność i etatyzm gospodarki. Zwracali uwagę, że można wykorzystać międzynarodową koniunkturę, proces odprężenia oraz przychylność ZSRR i dokonać modernizacji przemysłu. Siłą napędową gospodarki miały być z jednej strony kredyty, a z drugiej eksport. D. Jarosz, *Polska i Polacy w świetle brytyjskich dokumentów dyplomatycznych z lat 1971–1973*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, t. 5, nr 1(23), styczeń–luty 2005, s. 96; R. Walenciak, *Modzelewski-Werblan*, op. cit., s. 233, 289, 293; P. Kostikow, B. Roliński, *Widziane z Kremla*, op. cit., s. 150, 157, 175.

<sup>225</sup> Niektóre osoby jako przyczynę wstrzemięźliwej postawy ZSRR wobec odsunięcia W. Gomułka od władzy upatrują w niewydolności polskiej gospodarki, która doprowadzić mogła do zredukowania możliwości dźwignienia części ciężaru zbrojeń narzuconych przez wschodniego sąsiada. Ogólnie wiadomym było, że towarzysz „Wiesław” nie „pała miłością” do zachodniego świata i nie będzie skłonny do zapożyczania Polski u kapitalistycznych bankierów. Stosowana przez tow. „Wiesława” polityka autarkii w dłuższej perspektywie czasowej nie mogła natomiast przynieść spodziewanych profitów. W. Gomułka chętnie brał kredyty i pomoc, ale tylko w ramach wspólnoty socjalistycznej. Tymczasem pod koniec lat 60-tych i na początku lat 70 tych szczególnie radziecka gospodarka była wydrenowana ze środków finansowych, z których lwią część przeznaczana była na zbrojenia. Wewnętrzne problemy gospodarcze w Polsce spowodowały spowolnienie wzrostu stopy życiowej ludności, a to z kolei przełożyło się na niezadowolenie społeczeństwa. Tym tłumaczyć też można poniekąd przychylnie stanowisko Kremla wobec „prozachodniego gospodarczo” E. Gierka i nieingerowanie w jego plany przyspieszonego rozwoju gospodarczego. W ramach budowania *drugiej Polski* pozyskiwał on na Zachodzie kolejne fundusze, licencje i technologie, z których korzyści czerpał też ZSRR. P. Kostikow, B. Roliński, *Widziane z Kremla*, op. cit., s. 121; R. Walenciak, *Modzelewski – Werblan*, op. cit., s. 296–297.

<sup>226</sup> F. Szlachcic, *Gorzki smak*, op. cit., s. 127.

<sup>227</sup> A. Skrzypek, *Dyplomacja sukcesu?* op. cit., s. 163; A. Brzeziecki, *Lekcje historii PRL w rozmowach*, Warszawa: Wydawnictwo W.A.B., 2009, s. 175.

<sup>228</sup> T. Torńska, *Byli*, Warszawa: Wydawnictwo Świat Książki, 2006, s. 79.

środków masowego przekazu na świecie. Tylko w Moskwie działania I sekretarza KC PZPR wywołały jednak spore zaniepokojenie. Wyniósł on bowiem samodzielnie sprawę polskich granic zachodnich na forum polityki międzynarodowej, co nie przypadło do gustu Moskwie<sup>229</sup>, która do tej pory miała praktycznie monopol na kreowanie stosunków z państwami spoza bloku. Dla ogółu społeczeństwa „wielka polityka” okazała się jednak mniej znacząca od doraźnych potrzeb i zapewnienia odpowiedniego poziomu życia<sup>230</sup>.

E. Gierek starał się wykorzystać szansę stworzoną przez poprzednika w prowadzeniu bardziej intensywnych działań w obszarze polityki zagranicznej<sup>231</sup>. Cały czas skrupulatnie pilnował jednak, aby pozostawać w obszarze tzw. „strefy interesów ZSRR”<sup>232</sup>. Już podczas pierwszej swojej wizyty w Moskwie w roli I sekretarza KC PZPR deklarował prowadzenie tej sfery polityki w ścisłym powiązaniu z kierunkami wyznaczanymi przez ZSRR. Nowa bardziej otwarta „na Zachód” polityka zagraniczna<sup>233</sup> dekady E. Gierka została w znacznej mierze ograniczona do pozyskania funduszy, technologii i prób przyspieszenia rozwoju gospodarczego państwa<sup>234</sup>. Bardziej intensywną współpracę zdecydowano się prowadzić

---

<sup>229</sup> L. Kowalski, *Jaruzelski generał ze skazą*, op. cit., s. 459.

<sup>230</sup> Część polskiego społeczeństwa informacje o „historycznym porozumieniu” przyjęła z obojętnością i dużym sceptycyzmem. O gwarancjach udzielonych wcześniej dla zachodnich granic dowiedziała się bowiem z nasłuchu audycji Radia Wolna Europa i BBC w których informowano o podpisaniu pomiędzy ZSRR i RFN dokumentu obejmującego szersze spektrum spraw i regulującego część spornych kwestii po II wojnie światowej. „Polski” dokument wydawał się więc być, w tych okolicznościach, jedynie kalką lub „wyciągiem”. I. Kienzler, *Gierek i jego czerwony dwór*, Warszawa: Wydawnictwo Lira, 2021, s. 112 i n.

<sup>231</sup> Dla polityki zagranicznej ZSRR po XX Zjeździe KPZR głównym hasłem stało się „pokojowe współistnienie” dopuszczające w istocie ograniczoną wzajemną współpracę i możliwości zawierania kompromisów z krajami zachodnimi. Nie oznaczało to bynajmniej porzucenia planów osiągnięcia radzieckiej dominacji na świecie. Cel ten miano jednak osiągnąć nie poprzez bezpośrednie starcie zbrojne, lecz wykorzystanie do tego celu procesu odprężenia, hasła *walki o pokój*, rywalizację o wpływy i dostęp do surowców strategicznych przede wszystkim w państwach III świata, walkę ideologiczną, czy wreszcie konkurencję gospodarczą. A. Bartczak, *Problem niemiecki*, op. cit., s. 136. Polityka zagraniczna N. Chruszczowa podobnie jak i radziecka gospodarka również nie osiągnęła spektakularnych sukcesów, przy czym dało się wyraźnie zauważyć rozbrat pomiędzy głoszonymi hasłami propagandowymi, a praktycznie realizowanymi przedsięwzięciami. Przemysłana polityka pokojowego współistnienia stała w sprzeczności z kryzysem berlińskim i postawieniem świata na krawędzi wojny jądrowej z powodu rozmieszczenia na Kubie radzieckich rakiet. I.M. Pacepa, R.J. Rychlak, *Dezinformacja*, op. cit., s. 214.

<sup>232</sup> J. Rolicki, *Edward Gierek. Replika*, op. cit., s. 30,37; P. Domański, *Protokół z rozmowy E. Gierka z L. Breżniewem w dniu 5 stycznia 1971 r. w Moskwie* [w:] *Tajne dokumenty Biura Politycznego. Grudzień 1970*, Londyn: Wydawnictwo Aneks, 1991, s. 126–129.

<sup>233</sup> Ten nowy kierunek polityki zagranicznej PRL możliwy był dzięki „zielonemu światłu” ze strony ZSRR. Z. Jirásek, A. Małkiewicz, *Polska i Czechosłowacja w dobie stalinizmu (1948–1956): studium porównawcze*, Warszawa: Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, 2005, s. 221.

<sup>234</sup> Sprawy gospodarcze miały być podstawą polityki rozwoju Polski lat 70 tych. W takim też duchu wypowiedział się E. Gierek już na VIII Plenum KC PZPR: „Pod wieloma względami jest to w naszym rozwoju dziesięciolecie decydujące. Po pierwsze dlatego, że powinniśmy przejść w naszej gospodarce od rewolucji przemysłowej, której już dokonaliśmy, do rewolucji naukowo-technicznej, która jest równie głęboka i dynamizuje od dłuższego czasu rozwój wysoko uprzemysłowionych krajów”. Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 88. „Szerokiemu, planowanemu, zbilansowanemu i przemyślanemu, przede wszystkim zaś – samofinansującemu się otwarciu gospodarki za Zachód towarzyszyć miało sterowane i kontrolowane otwarcie polityczne na niektórych zachodnich partnerów. Strategia ta była znana Moskwie i przez nią akceptowana”. W. Borodziej, *Polityka zagraniczna*, op. cit., s. 23; Więcej w: R. Przybylski,

przede wszystkim z Francją<sup>235</sup> i RFN oraz pozostałymi państwami Europy Zachodniej, USA<sup>236</sup> i Japonią. Dużą szansę upatrywano szczególnie w możliwości podjęcia współpracy z krajami Beneluksu<sup>237</sup> czy tradycyjnie neutralnymi państwami skandynawskimi<sup>238</sup>, popierającymi międzynarodowe starania o utrzymanie pokoju i przychylnych koncepcji

---

*Eldorado na kredyt*, „Najnowsza historia Polaków. Oblicza PRL”, 2008, nr 10, s. 14; idem, *Dla każdego coś milego (na kredyt)*, ibidem, 2008, nr 9, s. 14.

<sup>235</sup> W. Borodziej, *Polityka zagraniczna*, op. cit., s. 25.

<sup>236</sup> A. Skrzypek, *Dyplomacja sukcesu?* op. cit., s. 168. To zbliżenie do państw zachodnich nie pozostawało bez wpływu na stosunek do PRL pozostałych państw socjalistycznych. Wszystkie one konkurowały o wypracowanie sobie jak najlepszych powiązań z Zachodem przede wszystkim w sferze gospodarczej. W. Borodziej, *Polityka zagraniczna*, op. cit., s. 22, 29.

<sup>237</sup> PAP, *Edward Gierek rozpoczął dziś oficjalną wizytę w Belgii*, „Słowo Ludu”, nr 323(8380), 19 listopada 1973, s. 1; PAP, *Edward Gierek w stolicy Belgii*, ibidem, nr 324(8381), 20 listopada 1973, s. 1–2; PAP, *Układ wieloletni o rozwoju współpracy gospodarczej, przemysłowej, naukowej i technicznej między Polską a Unią Gospodarczą Belgijsko-Luksemburską*, ibidem, nr 735, 24 listopada 1973, s. 7; *Książę Belgii przybył do Polski*, ibidem, nr 163(8585), 12 czerwca 1974, s. 2; PAP, *Książę Belgii na Targach Poznańskich*, ibidem, nr 165(8587), 14 czerwca 1974, s. 2; PAP, *Grupa przedsiębiorców belgijskich przebywała w Polsce*, ibidem, nr 845(8777), 11 grudnia 1974, s. 2; PAP, *Premier i minister spraw zagranicznych Belgii przybędą do Polski*, ibidem, nr 66(8854), 19 marca 1975, s. 1; PAP, *Wizyta belgijskich gości*, ibidem, nr 82(8869), 1 kwietnia 1975, s. 1–2; *Premier rządu PRL rozpoczyna wizytę w Belgii*, ibidem, nr 208(9290), 13 września 1976, s. 1; Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 91, 94, 97, 101, 109; PAP, *Król Belgów Baudouin I i królowa Fabiola złożą oficjalną wizytę w Polsce*, „Słowo Ludu”, nr 218(9609), 26 września 1977, s. 1; PAP, *Przewodniczący Rady Państwa PRL z oficjalną wizytą w Belgii*, ibidem, nr 217(10219), 26 września 1979, s. 1, 2; W. Jarzabek, *Wpływ wydarzeń 1968 r.*, op. cit., s. 73, zob. także: idem, *Polska wobec Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Plany i rzeczywistość 1964–1975*, Warszawa: Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, 2008, passim; W. Borodziej, *Polityka zagraniczna*, op. cit., s. 25.

<sup>238</sup> Relacje te były bardzo intensywne i obejmowały szczebel zarówno rządowy jak i parlamentarny. Już w 1971 r. Biuro Polityczne zaaprobowало założenia *Aktywizacji polityki PRL wobec państw nordyckich*, który zapoczątkował okres bardzo intensywnych kontaktów. W. Borodziej, *Polityka zagraniczna*, op. cit., s. 23; *Premier Norwegii przybywa dziś z wizytą do Polski*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 784(8714), 19 października 1974, s. 2; *Premier rządu PRL przybywa dziś z wizytą do Norwegii*, „Słowo Ludu”, nr 115(9503), 28 maja 1977, s. 1; *Premier Szwecji przybędzie do Polski*, ibidem, nr 48(8470), 17 lutego 1974, s. 1; *Jutro Przybywa do Polski premier Szwecji Olof Palme*, ibidem, nr 90(8512), 31 marca 1974, s. 1; R. Hoffman, *Polski handel ze Szwecją*, ibidem, nr 85(8507), 26 marca 1974, s. 5; *Polsko-szwedzka współpraca gospodarcza*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 866(9176), 25 kwietnia 1976, s. 2; PAP, *Edward Gierek dziś udaje się z wizytą do Szwecji*, „Słowo Ludu”, nr 130(8917), 2 czerwca 1975, s. 1–2; PAP, *Premier Szwecji przybywa z wizytą do Polski*, ibidem, nr 83(9780), 12 kwietnia 1978, s. 1–2; PAP, *Minister Spraw Zagranicznych Szwecji przybywa dziś do Polski*, ibidem, nr 124(9206), 1 czerwca 1976, s. 1; PAP, *Minister Emil Wojtaszek z wizytą w Szwecji*, ibidem, nr 129(9519), 10 czerwca 1977, s. 1; PAP, *S. Olszowski w Danii*, ibidem, nr 32(9115), 10 lutego 1976, s. 1; PAP, *Polsko-duńska współpraca gospodarcza*, ibidem, nr 55(9440), 10 marca 1977, s. 2; *Premier Finlandii przebywał w Polsce*, ibidem, nr 107(8529), 17 kwietnia 1974, s. 2; PAP, *Premier Finlandii z roboczą wizytą w Polsce*, ibidem, nr 113(9811), 18 maja 1978, s. 1; *Duże zainteresowanie wizytą Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza w Finlandii*, ibidem, nr 324(8746), 20 listopada 1974, s. 2; *Serdeczne powitanie polskich przywódców w stolicy Finlandii*, ibidem, nr 331(8753), 27 listopada 1974, s. 1–2; A. Skrzypek, *Dyplomacja sukcesu?*, op. cit., s. 176, 177; W. Borodziej, P. Długołęcki, *Moskiewskie wytyczne*, op. cit., s. 121; E.J. Pałyga, *Dyplomacja Polski*, op. cit., s. 108; J. Zając, R. Zięba, *Polska w stosunkach międzynarodowych*, op. cit., s. 178; PAP, *Od 1 czerwca do Szwecji bez wiz*, „Słowo Ludu”, nr 129(8551), 9 maja 1974, s. 1; PAP, *Minister A. Karjalainen przybył do Polski*, ibidem, nr 55(8477), 24 lutego 1974, s. 1; *Delegacja parlamentu Finlandii z wizytą w Polsce*, ibidem, nr 9(9093), 13 stycznia 1976, s. 1; PAP, *Delegacja parlamentu Finlandii przebywała w Polsce*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 885(9283), 3 września 1976, s. 2; PAP, *Układ Polska–Finlandia*, „Słowo Ludu”, nr 223(9305), 30 września 1976, s. 1; PAP, *Wizyta E. Wojtaszka w Finlandii*, ibidem, nr 130(10132), 12 czerwca 1979, s. 2; Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 98, 100–101, 103, 106; J. Rojek, *Północne szlaki pokojowej współpracy*, „Żołnierz Polski”, nr 37, 22 lutego 1975, s. 9, 18–19.

KBWE<sup>239</sup>. W kierownictwie partyjnym zauważono, że jednym ze sposobów kreowania własnej pozycji na świecie jest włączenie się w działania prowadzone pod „niebieską flagą Organizacji [Narodów Zjednoczonych]”. Ta szeroko podjęta aktywność międzynarodowa miała budować wizerunek PRL wśród państw kapitalistycznych i wewnątrz socjalistycznej wspólnoty<sup>240</sup>. Chcąc zapewnić „bratnich” towarzyszy o ideologicznej poprawności nowych władz w Warszawie, bezpośrednio po wyborze na I sekretarza KC PZPR i inauguracyjnej wizycie w nowej roli w Moskwie E. Gierek odwiedził także większość stolic krajów bloku wschodniego<sup>241</sup>. Szerokiemu otwarciu w zakresie polityki zagranicznej sprzyjało też ogólne odprężenie w stosunkach pomiędzy ZSRR i USA<sup>242</sup>.

Pierwszym zwiastunem nowego otwarcia, a jednocześnie sygnałem, że polskie władze nie będą izolowane, był przyjazd do Warszawy w dniu 13 stycznia 1971 r.<sup>243</sup> ministra spraw zagranicznych Austrii Rudolfa Kirchschrägera<sup>244</sup>. Dobre dwustronne stosunki utrzymywane były również w późniejszym okresie. Wielokrotnie w Polsce przebywał kanclerz Bruno Kreisky<sup>245</sup>, a w Austrii z kolei bywali polscy dygnitarze<sup>246</sup>.

Bardzo dobre stosunki z Francją zapoczątkowane zresztą przez W. Gomułkę kontynuowane były również przez E. Gierka. W okresie 2-7 października 1972 r. przebywał on w Paryżu, gdzie spotkał się m.in. z prezydentem republiki Georgesem Pompidou<sup>247</sup>.

---

<sup>239</sup> A. Skrzypek, *Dyplomacja sukcesu?*, op. cit., s. 169. Nie wszystkie państwa zachodnie pozostawały w sferze zainteresowania polskiej dyplomacji. Portugalia i Irlandia Północna były dla PRL mało atrakcyjne gospodarczo, a władze Holandii permanentnie akcentowały różnice ideologiczne ostro protestując chociażby przeciwko wystąpieniom antysyjonistycznym w marcu 1968 r. i interwencji w Czechosłowacji. W. Borodziej, *Polityka zagraniczna*, op. cit., s. 26.

<sup>240</sup> J. Rolicki, *Edward Gierek. Replika*, op. cit., s. 32; W. Jarząbek, *Wpływ wydarzeń*, op. cit., s. 75.

<sup>241</sup> Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 87–93; A. Skrzypek, *Dyplomacja sukcesu?*, op. cit., s. 164.

<sup>242</sup> Kurs odprężeniowy został bardzo wyraźnie zarysowany w dniach 30 marca – 9 kwietnia 1971 r. na XXIV Zjeździe KPZR, w którym uczestniczył również E. Gierek. Zjazd ten zyskał miano *Zjazdu odprężenia*. Uchwalony wówczas sześciopunktowy „Program Pokoju” wskazywał możliwości prowadzenia działalności międzynarodowej w imię „utrzymania pokoju” i wsparcia polityki *détente*. A. Skrzypek, *Dyplomacja sukcesu?*, op. cit., s. 164–165; Z. Bako, *Strefy bezatomowe*, „Żołnierz Polski”, nr 32, 14 grudnia 1974, s. 18–19; G. Dziedzińska, *Radziecka ofensywa pokojowa*, ibidem, nr 10, 26 lutego 1974, s. 7; W. Grabka, *Zjazd Odprężenia*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 859(9136), 8 marca 1976, s. 4.

<sup>243</sup> A. Skrzypek, *Dyplomacja sukcesu?*, op. cit., s. 164.

<sup>244</sup> W dniach 20–24 maja 1975 r. Rudolf Kirchschräger ponownie przebywał w Polsce. *Fakty i wydarzenia*, „Żołnierz Polski”, nr 59, 23 grudnia 1975, s. 3; PAP, *Dziś przybywa do Polski Prezydent Republiki Austrii Rudolf Kirchschräger*, „Słowo Ludu”, nr 119(8906), 20 maja 1975, s. 1–2.

<sup>245</sup> Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 97, 116; PAP, *Kanclerz Austrii z wizytą w Polsce*, „Słowo Ludu”, nr 265(10267), 26 listopada 1979, s. 1–2; PAP, *Oficjalna wizyta Kanclerza Republiki Austrii w Polsce*, ibidem, nr 28(8816), 3 lutego 1975, s. 1; PAP, *Dr Bruno Kreisky przybył do Polski*, ibidem, nr 212(9294), 17 września 1976, s. 2.

<sup>246</sup> Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 100; *Piotr Jaroszewicz rozpoczyna wizytę w Austrii*, „Słowo Ludu”, nr 273(8695), 30 września 1974, s. 1–2; *Polska i Austria są dla siebie cennymi partnerami*, ibidem, nr 277(8699), 4 października 1974, s. 1–2; PAP, *P. Jaroszewicz z nieoficjalną wizytą w Austrii*, ibidem, nr 205(8992), 12 września 1975, s. 2; PAP, *H. Jabłoński złożył wizytę oficjalną w Austrii*, ibidem, nr 86(9168), 15 kwietnia 1976, s. 2.

<sup>247</sup> *Wizyta E. Gierka we Francji*, „Dziennik Łódzki”, nr 235(7516), 3 października 1973, s. 1.



Była to pierwsza wizyta nowego polskiego przywódcy w stolicy jednego z najbardziej rozwiniętych gospodarczo krajów świata. W trakcie wizyty zawarto 10-letnią umowę dotyczącą współpracy gospodarczej pomiędzy oboma państwami<sup>248</sup>. Podpisano także porozumienie dot. produkcji autobusów firmy „Berliet”<sup>249</sup> oraz licencję na centrale telefoniczne *Pentaconta 1000C*<sup>250</sup>. Wizyta E. Gierka zakończyła się spektakularnym sukcesem. Francja udzieliła PRL kredytu na ogromną wówczas kwotę 4,5 mld franków francuskich. Polsko-francuska współpraca rozwijała się szczególnie intensywnie w okresie, kiedy przedwcześnie zmarłego na nowotwór G. Pompidou zastąpił na stanowisku prezydenta Valery Giscard d'Estaing<sup>251</sup>. Francja szukała przeciwwagi dla rosnącej potęgi gospodarczej RFN i w Polsce widziała jednego z parterów, który potencjalnie mógłby neutralizować wpływy Bonn<sup>252</sup>. Prezydent V. Giscard przebywał w Warszawie w czerwcu 1975 r.<sup>253</sup> Jego wizyta miała bezpośredni związek z francuską propozycją zaangażowania się w budowę zakładu chemicznego w Policach oraz udzieleniem kredytu w wysokości 7 mld franków francuskich<sup>254</sup>. W obszarze politycznym szczególne więzi polsko-francuskie określono w *Karcie zasad przyjaznej współpracy między PRL a Republiką Francuską* oraz *Deklaracji o zasadach i środkach rozwoju współpracy kulturalnej i naukowej, informacji oraz stosunków międzyludzkich między PRL i Republiką Francuską*. Dopełnieniem oficjalnym relacji pozostawały bliskie prywatne kontakty E. Gierka i V.G. d'Estaing<sup>255</sup>. Systematyczne wizyty francuskiego prezydenta na polowaniach w Polsce oraz zwrot

---

<sup>248</sup> Większość umów gospodarczych była podpisywana nie przez I Sekretarza, lecz przez odpowiedniego ministra, którego specjaliści i eksperci uczestniczyli w wynegocjowaniu warunków i przygotowaniu samej umowy. Rola E. Gierka przeważnie sprowadzała się do stymulowania kierunków rozwoju i politycznym przewycięzaniem ewentualnych trudności w dostępie do licencji czy technologii. Tak było w przypadku chociażby telewizorów kolorowych z USA, autobusów Berlieta z Francji czy samochodu Fiat z Włoch. J. Rolicki, *Edward Gierek. Replika*, op. cit., s. 93–96, 163–164; P. Kostikow, B. Roliński, *Widziane z Kremla*, op. cit., s. 173.

<sup>249</sup> A. Skrzypek, *Dyplomacja sukcesu?*, op. cit., s. 175; Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 93; W. Borodziej, *Polityka zagraniczna*, op. cit., s. 27.

<sup>250</sup> J. Szczepański, J. Miernik, *Pentaconta*, Warszawa: Wydawnictwo WKiŁ, 1977, passim.

<sup>251</sup> Valery Giscard d'Estaing odwiedził PRL w 1973 r. jeszcze jako minister finansów. Kolejną oficjalną wizytę złożył już jako prezydent Francji w okresie 17–20 czerwca 1975 r., podczas której podpisana została w dniu 20 czerwca 1975 r. *Karta zasad przyjaznej współpracy między PRL a Republiką Francuską*. Prezydent Francji oprócz Warszawy odwiedził m.in. obóz koncentracyjny w Oświęcimiu, Kraków a także Wybrzeże i Katowice. Kolejny raz Valery Giscard d'Estaing odwiedził PRL na zaproszenie E. Gierka w dniach 23–24 września 1978 r. PAP, *Prezydent Francji przybywa dziś z wizytą do Polski*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 992(9921), 23 września 1978, s. 1; J. Rojek, *Witamy przyjaciela Polski*, „Słowo Ludu”, nr 140(8927), 16 czerwca 1975, s. 1. J. Rolicki, *Edward Gierek. Replika*, op. cit., s. 36, 40.

<sup>252</sup> Ibidem, s. 33–34, 37.

<sup>253</sup> Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 102.

<sup>254</sup> A. Skrzypek, *Dyplomacja sukcesu?*, op. cit., s. 191.

<sup>255</sup> Prezydent V. Giscard d'Estaing prywatnie gościł w Polsce m.in. w styczniu i październiku 1976 r. (15–17.10.1976 r.) oraz we wrześniu 1978 r. (23–24.09.1978 r.) J. Zając, R. Zięba, *Polska w stosunkach międzynarodowych*, op. cit., s. 177; PAP, *Prezydent Francji z wizytą prywatną w Polsce*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 891(9318), 16 października 1976, s. 2.

pozostającego w dyspozycji francuskich władz „srebrnego skarbu” przedwojennego Funduszu Obrony Narodowej ugruntowały ówczesne stosunki polsko-francuskie<sup>256</sup>.

Równie intensywnie rozwijały się stosunki PRL z RFN. Ze względu na „uwarunkowania historyczne” realizowano je przede wszystkim w sferze gospodarczej. Tylko w okresie 1970-1975 obroty handlowe pomiędzy PRL a RFN wzrosły trzykrotnie, z dużym deficytem po stronie polskiej<sup>257</sup>. Po 1976 r. pożyczki z RFN i USA pozwoliły podtrzymać przeżywającą coraz większe problemy polską gospodarkę z jednej, a z drugiej strony coraz bardziej uzależniały PRL od państw zachodnich<sup>258</sup>. Władze RFN wyciągały również wnioski ze zwiększania zaangażowania PRL w kooperację gospodarczą z innymi krajami zachodnimi jak Francja, USA czy Włochy. Polityka względem Warszawy wymagała nowego podejścia, tym bardziej, że w kraju nad Wisłą na pierwszy plan wysunięto sprawy gospodarcze, a wysoko rozwinięte zachodniemieckie państwo liczyło w tej dziedzinie na wymierne korzyści. Probierzem deklarowanych dobrych stosunków miała okazać się sprawa mniejszości niemieckiej. Tuż przed konferencją KBWE w Helsinkach, która odbyła się w terminie 30 lipca - 1 sierpnia 1975 r.<sup>259</sup> strona niemiecka zgłosiła propozycję przyjęcia z Polski części ludności deklarującej niemieckie pochodzenie. Oficjalnie operację starano się przedstawić jako *łączenie rodzin*<sup>260</sup>. Ostatecznie liczbę obywateli polskich którym zezwolono na wyjazd ustalono na około 125 tys., co oznaczało znacznie większą ilość od pierwotnych polskich propozycji, ale zarazem znacznie mniej od niemieckich oczekiwań<sup>261</sup>. W listopadzie 1975 r. obie strony podpisały *Porozumienie o normalizacji stosunków polsko-niemieckich*, które formalizowało osiągnięte w Helsinkach ustalenia<sup>262</sup>. Zgodę na wyjazdy obywateli deklarujących niemieckie pochodzenie powiązano

---

<sup>256</sup> J. Rolicki, *Edward Gierek. Replika*, op. cit., s. 41; Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 111, 109.

<sup>257</sup> E.J. Pałyga, *Dyplomacja Polski*, op. cit., s. 106.

<sup>258</sup> M. Zieleniewski, *Przez lekko uchyloną*, op. cit., s. 54.

<sup>259</sup> W dniu 1 sierpnia 1975 r. E. Gierek złożył podpis pod „Aktem Końcowym” KBWE. W ówczesnej sytuacji dla komunistów krok ten wydawał się bardzo ważny, gdyż utrwał powojenny podział Europy i istnienie dwóch państw niemieckich. W dalszej perspektywie ujęcie w helsińskich dokumentach zagadnień dotyczących praw człowieka i swobód obywatelskich doprowadziło do stopniowego podkopywania władzy ludowej w państwach bloku wschodniego. J. Szarek, *Kalendarium*, „Najnowsza historia Polaków. Oblicza PRL”, 2008, nr 10, s. 12; PAP, *III etap Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Historyczne Forum*, „Słowo Ludu”, nr 173(8960), 31 lipca 1975, s. 1–2; PAP, *Dokument Końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 827(8962), 2 sierpnia 1975, s. 2; A. Żukowski, M. Chelminiak, *Detente między Zachodem a Wschodem. Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie z perspektywy Polski*, „Przegląd Wschodnioeuropejski”, t. 2, 2021, s. 237–250.

<sup>260</sup> E.J. Pałyga, *Dyplomacja Polski*, op. cit., s. 107.

<sup>261</sup> J. Rolicki, *Edward Gierek. Replika*, op. cit., s. 52.

<sup>262</sup> Podpisano *Umowę między PRL a RFN o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym, Porozumienie dotyczące Umowy o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym, Umowę między rządem PRL a rządem RFN o udzieleniu kredytu finansowego, Zapis Protokolarny i Wieloletni Program rozwoju współpracy gospodarczej*,

z odszkodowaniami jakie miało wypłacić RFN dla polskich obywateli ofiar eksperymentów medycznych III Rzeszy oraz świadczeń za pracę przymusową na sumę ponad miliarda marek zachodnioniemieckich<sup>263</sup>. Dodatkowo RFN udzieliła PRL niskoprocentowanego kredytu na kwotę kolejnego miliarda marek<sup>264</sup>. Warunki porozumienia zawartego w Helsinkach zostały przez obie strony dotrzymane. W Polsce operacja wypuszczenia tzw. *Volkswagen Niemców* została jednak uznana, przez część środowisk nieprzychylnych E. Gierkowi, za *handel żywym towarem*<sup>265</sup>. Współpraca polsko-zachodnioniemiecka nie miała jedynie wymiaru rządowego, lecz prowadzona była także na niższych szczeblach administracji i samorządu, wyrażając się m.in. w inicjatywie miast partnerskich, która zaowocowała stałą dwustronną kooperacją<sup>266</sup>. Dobry klimat we wzajemnych stosunkach sprzyjał także otwarciu ruchu turystycznego, współpracy naukowej czy młodzieżowej. Jednym z najważniejszych pod względem prestiżowych priorytetów w okresie sprawowania władzy przez E. Gierka było również nawiązanie dobrych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi. W lecie 1972 r.<sup>267</sup> w Warszawie przebywał prezydent USA Richard Nixon<sup>268</sup>. Wizyta ta przedstawiana była przez polską propagandę jako dowód znaczenia PRL i partnerskich stosunków.

Realizowana przez I sekretarza KC PZPR E. Gierka polityka szerokiego otwarcia na Zachód i kreowania pozorów niezależności musiała wywoływać irytację władz w Moskwie, które dotychczas posiadały praktycznie monopol na utrzymywanie kontaktów z mocarstwem zza Atlantyku i pilnowały, aby żaden inny zależny kraj „nie wychodził przed szereg”. Wizyta amerykańskiego prezydenta w PRL wskazywała na rosnącą rolę

---

*przemysłowej i technicznej między rządem PRL a rządem RFN*, PAP, *Porozumienie między PRL a RFN*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 837(9016), 12 października 1975, s. 2.

<sup>263</sup> Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 102.

<sup>264</sup> *40 lat temu narodziło się zaufanie*, <http://www.newsweek.pl/polska/40-lat-temu-narodziło-sie-zaufanie,95991,1,1.html> [10.07.2017]; B. Roliński, *Piotr Jaroszewicz*, op. cit., s. 179, 242.

<sup>265</sup> Podpisane z PRL porozumienia wywoływały w RFN liczne głosy sprzeciwu. Skutkiem tej ostrej krytyki był przeciągający się okres ich ratyfikacji. W dniu 12 marca 1976 r. dokumenty zatwierdził Bundesrat, a trzy dni potem uczyniła to także Rada Państwa PRL. PAP, *Bundesrat ratyfikował porozumienia z Polską*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 860(9142), 13 marca 1976, s. 2,7; PAP, *Ratyfikacja umowy między PRL a RFN o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym*, „Słowo Ludu”, nr 61(9143), 16 marca 1976, s. 1–2.

<sup>266</sup> Dla przykładu w dniu 12 września 1976 r. zawarto porozumienie pomiędzy Gdańskiem i Bremą. Miastami, które zdecydowały się na podjęcie współpracy były również m.in. Toruń i Getynga. E.J. Pałyga, *Dyplomacja Polski*, op. cit., s. 107, 247.

<sup>267</sup> Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 92; W. Borodziej, *Polityka zagraniczna*, op. cit., s. 29.

<sup>268</sup> Richard Nixon przebywał już wcześniej w PRL. W sierpniu 1959 r. jako wiceprezydent USA został przyjęty przez W. Gomułkę. Wizyta ta ze względu na prezentowaną przez polskiego przywódcę niechęć do Zachodu obfitowała w niezręczne posunięcia polskich władz, m.in. celową zmianę godzin przejazdu wiceprezydenta ulicami Warszawy. Miało to na celu uniknięcie spontanicznych zgromadzeń mieszkańców stolicy. J. Szarek, *Kalendarium*, „Najnowsza historia Polaków. Oblicza PRL”, 2007, nr 6, s. 11; J. Winiewicz, *Co pamiętam*, op. cit., s. 618–619, 625–626. Głównym powodem przyjazdu R. Nixona do Polski było udzielenie pomocy gospodarczej w postaci sprzedaży licencji, przyznania amerykańskich kredytów oraz kwestia przywrócenia klauzuli najwyższego uprzywilejowania. J. Rolicki, *Edward Gierek. Replika*, op. cit., s. 43.

Polski i nobilitowała ją spośród grona państw bloku wschodniego<sup>269</sup>. E. Gierek wspominał, że pobyt R. Nixona w Warszawie nie był konsultowany z ZSRR<sup>270</sup>, jednak wydaje się to mało prawdopodobne. Deklaracje prezydenta USA zapowiadały przyznanie PRL kredytów i licencji oraz zwiększenie wymiany handlowej pomiędzy obu krajami<sup>271</sup>. Znaczenia wizyty nie umniejsza fakt, że R. Nixon zatrzymał się w Polsce w trakcie podróży obejmującej Austrię, Iran i ZSRR<sup>272</sup>.

W październiku 1974 r.<sup>273</sup> E. Gierek jako pierwszy polski przywódca<sup>274</sup> okresu PRL<sup>275</sup> złożył oficjalną wizytę w USA<sup>276</sup>. Było to dla niego ogromne wyróżnienie, bowiem nigdy wcześniej w Białym Domu oprócz radzieckich przywódców nie przyjmowano żadnego przywódcy państwa pochodzącego z bloku wschodniego<sup>277</sup>. Była to czytelna przesłanka, że gospodarcze sukcesy PRL przyciągają uwagę zagranicznych polityków i biznesu. W wizycie w USA E. Gierkowi towarzyszyła małżonka (w ówczesnym okresie

---

<sup>269</sup> Inny pogląd na tą sprawę wyraził prof. dr hab. Jan Skrzypek twierdząc, że strona radziecka doskonale wiedziała o planowanej wizycie a wręcz do niej stronę polską zachęcała. A. Skrzypek, *Dyplomacja sukcesu?*, op. cit., s. 172.

<sup>270</sup> J. Rolicki, *Edward Gierek. Replika*, op. cit., s. 44.

<sup>271</sup> A. Skrzypek, *Dyplomacja sukcesu?*, op. cit., s. 183–184.

<sup>272</sup> J. Kukułka, *Historia współczesnych stosunków międzynarodowych 1945–2000 z kalendarium 2001–2006*, Warszawa: Wydawnictwo Scholar, 2007, s. 200–201.

<sup>273</sup> Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 100; J. Szarek, *Kalendarium*, „Najnowsza historia Polaków. Oblicza PRL”, 2008, nr 10, s. 11; *Prasa światowa o wizycie Edwarda Gierka w USA*, „Słowo Ludu”, nr 281(8703), 8 października 1974, s. 1–2; Z. Kamiński, *Na zasadach pokojowego współistnienia*, ibidem, nr 281(8703), 8 października 1974, s. 5.

<sup>274</sup> E. Gierek był wprawdzie I sekretarzem KC PZPR, ale formalnie pozostawał tylko szeregowym posłem na Sejm PRL. Jego wizycie nie przysługiwał zatem specjalny ceremoniał należny dostojnikom państwowym. Problem ten rozwiązano w ten sposób, że Rada Państwa wystawiła oficjalną delegację na piśmie, „upoważniającą do reprezentowania władz państwowych”. Procedura ta była dość często stosowana. E.J. Pałyga, *Dyplomacja Polski*, op. cit., s. 255. Aby uniknąć podobnych problemów i niezręczności rozważano powierzenie E. Gierkowi funkcji przewodniczącego Rady Państwa lub utworzenia stanowiska prezydenta PRL, co wymagałoby wprowadzenia zmian w Konstytucji PRL. R. Walenciak, *Modzelewski-Werblan*, op. cit., s. 336–337; J. Rolicki, *Edward Gierek. Replika*, op. cit., s. 149–153; A. Skrzypek, *Dyplomacja sukcesu?*, op. cit., s. 197; A. Brzeziecki, *Lekcje historii*, op. cit., s. 191; E.J. Osmańczyk, *Ciekawa historia*, op. cit., s. 167–168; P. Kostikow, B. Roliński, *Widziane z Kremla*, op. cit., s. 215–216; Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 22.

<sup>275</sup> W 1960 r. w USA przebywał I sekretarz KC PZPR W. Gomułka, ale jego pobyt za oceanem nie miał charakteru oficjalnej państwowej wizyty. Przez propagandę PRL lat 70-tych jej znaczenie było szczególnie umniejszane, aby tym bardziej podkreślić i uwypuklić pobyt za oceanem E. Gierka.

<sup>276</sup> P. Długolecki, *Gierek w Białym Domu*, <https://histmag.org/Gierek-w-Bialym-Domu-10103/3> [09.07.2017]. Ceremoniał oficjalnej państwowej wizyty zakładał bardzo dostojną oprawę. Uroczystości odbywały się przed gmachem Białego Domu, a gościa witał nie tylko gospodarz, ale także kluczowy personel administracji. Po przywitaniu odgrywane były hymny obu państw, oddawano 21 salw honorowych, a następnie odbył się przegląd pododdziałów wojskowych. Oficjalną część powitania kończyły przemówienia i pozdrowienia zgromadzonych widzów z tarasu Białego Domu.

<sup>277</sup> Wydarzenie to chciano wykorzystać do celów propagandowych i podniesienia autorytetu E. Gierka. O jego pobycie w USA nakręcony został film dokumentalny pt. *Wizyta w USA*. Autorami tego dzieła byli Mirosław Chrzanowski i Janusz Kidawa, a głosu lektora użyczył Zygmunt Broniarek. PAP, *Film o wizycie E. Gierka w USA*, „Słowo Ludu”, nr 322(8744), 18 listopada 1974, s. 1. W grudniu 1974 r. wydano również z tej okazji nakładem wydawnictwa Interpress książkę pt. *Wizyta Edwarda Gierka w USA*. PAP, *Publikacja książkowa o wizycie Edwarda Gierka w USA*, „Słowo Ludu”, nr 347(8769), 13 grudnia 1974, s. 2.

eksponowanie „pierwszych dam” wśród komunistycznych przywódców było bardzo rzadkim zjawiskiem)<sup>278</sup> oraz liczna delegacja. Choć wiza ta była wcześniej konsultowana z kierownictwem ZSRR<sup>279</sup>, to świadczyła o pewnym poziomie suwerenności i podmiotowości polskiego państwa na arenie międzynarodowej. Kwestie prezentowania stanowiska Polski, wzrost prestiżu, oraz bardziej przyjemna potrzeba wynikająca z uzyskania kredytów i technologii dla rozwijającej się gospodarki zdecydowały, że E. Gierek zaczął okazywać pewną dozę samodzielności. Spotkania z 38. prezydentem USA Geraldem Fordem<sup>280</sup> oraz przedstawicielami amerykańskiej administracji z Henrym Kissingerem na czele wypadły bardzo pozytywnie<sup>281</sup>. Gość zza żelaznej kurtyny wzbudzał ciekawość, a lansowane przez niego otwarcie kraju na zachodnie nowinki i rozwój gospodarczy nakazywały traktować go jako potencjalnego partnera. Podczas wizyty podpisano szereg umów gospodarczych<sup>282</sup>, które dobrze rokowały na przyszłość. I sekretarz KC PZPR dbając o swój wizerunek, publicznie występował w dobrze skrojonych garniturach, sprawnie posługiwał się w językiem francuskim, sprawiał wrażenie rzeczowego i opanowanego człowieka. Generalnie unikał drażliwych tematów jak np. wojna w Wietnamie czy wspierane przez USA Radia Wolna Europa, które mogłyby zepsuć dobrą atmosferę i spowodować ochłodzenie relacji. Stronie amerykańskiej, na której ciążyło piętno afery *Watergate* również zależało na poprawie własnego wizerunku. Obydwie strony odniosły więc propagandowy sukces, a wzajemne stosunki określono jako najlepsze w dotychczasowej historii. Polski gość wypadł podczas tej wizyty znakomicie, co zauważyła również nieprzychylna krajom zza żelaznej kurtyny część zachodniej prasy.

Entuzjazm, który polski przywódca okazał radzieckim towarzyszom po powrocie z USA, wzbudził ich niepokój. Uznano, że Polska pod rządami E. Gierka niebezpiecznie

---

<sup>278</sup> B. Roliński, *Piotr Jaroszewicz*, op. cit., s. 150.

<sup>279</sup> We wrześniu 1974 r., na kilka dni przed wyjazdem E. Gierka do Waszyngtonu w Polsce przebywał minister Spraw Zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko. Przez trzy dni prowadził konsultacje zarówno z samym I sekretarzem KC PZPR jak i ministrem Stefanem Olszowskim udzielając im wskazówek i odpowiednio instruując. A. Skrzypek, *Dyplomacja sukcesu?*, op. cit., s. 189.

<sup>280</sup> Gerald Ford zastąpił na stanowisku prezydenta USA Richarda Nixona, który ustąpił z pełnionej funkcji w związku z rozpoczęciem procedury *impeachmentu*. Postępowanie usunięcia z urzędu była bezpośrednio związana z oskarżeniami o tuszowanie afery *Watergate*. Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 99; A. Paszkowska, *38. prezydent USA*, „Żołnierz Polski”, nr 29, 30 października 1974, s. 3.

<sup>281</sup> A. Olczak, *Wizyta w interesie odprężenia i współpracy międzynarodowej*, ibidem, nr 29, 30 października 1974, s. 2–3.

<sup>282</sup> Spośród podpisanych umów i porozumień najważniejsze były: *Porozumienie między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki w sprawie finansowania współpracy naukowo-technicznej* oraz *Umowa między Ministerstwem Górnictwa i Energetyki PRL a Departamentem Zasobów Wewnętrznych USA o współpracy w dziedzinie górnictwa węglowego*. *Porozumienia polsko-amerykańskie podpisane 8 października w Waszyngtonie*, „Słowo Ludu”, nr 282(8704), 9 października 1974, s. 2.

zbliżyła się do granicy, której przekroczyć nie mogła, że zbyt daleko zeszła już od ideałów socjalizmu i radzieckich wzorców. Nadmierna niezależność polskiego przywódcy mogła okazać się groźna dla całego bloku. Radzieckich towarzyszy szczególnie raziło to, że w Polsce dzięki terapii przyspieszonego rozwoju społeczno-gospodarczego zaaplikowanej przez E. Gierka zaczęło się żyć lepiej w porównaniu z pozostałymi państwami demokracji ludowej a sam I sekretarz KC PZPR zaczynał mieć wybujałe wyobrażenie swojego znaczenia<sup>283</sup>.

Kolejna wizyta amerykańskiego prezydenta w Polsce odbyła się w szczytowym momencie polskiego cudu gospodarczego. W lipcu 1975 r.<sup>284</sup> Warszawę i Kraków odwiedził republikanin Gerald Ford. Polska była poniekąd etapem tranzytowym<sup>285</sup> w jego podróży na konferencję szefów rządów i głów państw 33 krajów europejskich oraz Kanady i USA do Helsinek. Fakt, że Polska w przeciągu trzech lat gościła dwóch kolejnych prezydentów „wrogiego” supermocarstwa robił wrażenie po obu stronach żelaznej kurtyny i dodawał niewątpliwie Polsce znaczenia. Wymierną korzyścią ze spotkania Ford-Gierek było przyznanie Polsce licencji na produkcję kineskopów<sup>286</sup>. Dzięki zabiegom I Sekretarza KC PZPR Polska weszła w erę kolorowej telewizji<sup>287</sup> i uzyskiwała akces do technologii niedostępnej dla innych krajów socjalistycznych z ZSRR na czele. PRL po okresie czarno-białego, smutnego, nudnego i gospodarczej<sup>288</sup> państwa W. Gomułki wchodziła w erę kolorowej rzeczywistości E. Gierka<sup>289</sup>. Propaganda sukcesu lansowała I sekretarza KC

---

<sup>283</sup> Aby przywołać kierownictwo w Warszawie do porządku i ostudzić entuzjazm I sekretarza KC PZPR, ZSRR podwyższył ceny ropy naftowej (nowe stawki zaczęły obowiązywać od 1 stycznia 1975 r.) oraz utrzymał od 1976 r. ilości eksportowanych surowców w tym nafty na poziomie z 1975 r. Jednocześnie radzieccy towarzysze zaczęli domagać się zwiększenia wydatków na zbrojenia. Ich działanie było dla polskiej gospodarki jak nagle zaciągnięcie hamulca. A. Skrzypek, *Dyplomacja sukcesu?*, op. cit., s. 191, 195–196; D. Szwandrok, *Stosunki polsko-jugosłowiańskie w latach 70. XX wieku*, t. 1, Rzeszów: Wydział Socjologiczno-Historyczny Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2015, s. 190.

<sup>284</sup> Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 102.

<sup>285</sup> Informację o przyjeździe prezydenta G. Forda starano się szeroko nagłośnić. W prasie pojawiły się informacje o trasie planowanego przejazdu ulicami Warszawy. Radio i telewizja transmitowały główne wydarzenia z wizyty „na żywo”. PAP, *Prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej – Gerald R. Ford przybywa dziś do Polski*, „Słowo Ludu”, nr 170(8957), 28 lipca 1975, s. 1.

<sup>286</sup> J. Rolicki, *Edward Gierek. Replika*, op. cit., s. 46, 97.

<sup>287</sup> W dniu 2 października 1970 r. debiutował II Program polskiej telewizji. Początkowo nadawał on tylko w niewielkich blokach programowych lub retransmitował audycje wyemitowane poprzednio w I Programie. W II Programie miały swój debiut takie audycje jak chociażby *Studio 2* czy *Trybuna Obywatelska*. Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 85; D. Jarosz, *Polska i Polacy*, op. cit., s. 103; P. Sasanka, *Polska Gierka – dekada przerwana czy zmarnowana*, [w:] *Polski wiek XX. PRL od grudnia 70 do czerwca 89*, red. K. Persak, P. Machcewicz, Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 2011, s. 26; J.E. Korsak, *Tu STUDIO 2!*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 863(9159), 2 kwietnia 1976, s. 1, 8; idem, *Bożena Walter o sobie i o Studio 2*, „Słowo Ludu”, nr 153(9235), 7 lipca 1976, s. 5.

<sup>288</sup> B. Roliński, *Piotr Jaroszewicz*, op. cit., s. 140.

<sup>289</sup> A. Brzeziecki, *Lekcje historii*, op. cit., s. 190, 201.

PZPR jako człowieka uśmiechniętego, kompetentnego, przebojowego<sup>290</sup>, nie stroniącego od bezpośrednich kontaktów ze zwykłymi ludźmi<sup>291</sup>. Taki obraz przywódcy państwa kreowany w telewizji i na pierwszych stronach gazet podobał się społeczeństwu. Robił też zapewne wrażenie za granicą, która kojarzyła dotychczas Polskę poprzez pryzmat „Cepelii” i domów krytych strzechą<sup>292</sup>.

W grudniu 1977 r.<sup>293</sup> Polskę odwiedził kolejny amerykański prezydent. Tym razem był to wywodzący się z Partii Demokratycznej - Jimmy Carter. Była to jedna z jego pierwszych oficjalnych wizyt zagranicznych jakie odbył po objęciu stanowiska<sup>294</sup>. Kolejne wizyty składane w PRL przez trzech następujących po sobie prezydentów Stanów Zjednoczonych świadczyć miało o znaczeniu Polski w oczach przywódców amerykańskich. Nawet krytycy I sekretarza KC PZPR nie mogli zanegować faktu, że kreowanie przez niego wizerunku Polski przyniosło wymierne efekty i wyniosło PRL ponad wiele innych państw regionu. „Polskie sprawy” znalazły się na pierwszych stronach zachodnich magazynów, bowiem wraz z J. Carterem do Warszawy przybyło wielu dziennikarzy i fotoreporterów. Polska telewizja zorganizowała nawet transmitowaną „na żywo” konferencję z udziałem

---

<sup>290</sup> K. Masłoń, *Ecik Gierek to najpierw komunista*, „Najnowsza historia Polaków. Oblicza PRL”, 2007, nr 8, s. 10. W. Gomułka znany był z braku dbałości o swój wygląd i noszone ubrania. Nie oznaczało to bynajmniej, że był niechlujny. Zupełnie jednak nie przywiązywał wagi do panującej mody, chodził przeważnie w ulubionych ubraniach, nie lubił wydawać pieniędzy na zbytki za które uważał chociażby krawaty, palenie papierosów ograniczył do krajowych marek bez filtra („Giewont” lub „Grunwald”) „które zawsze przełamują na pół i palił zawsze w szklanej fífce”, notatki sporządzał kopiowym ołówkiem, aby w razie pomyłki można było dokonać poprawki bez konieczności marnowania papieru. Dodatkowo dochodził jeszcze jego purytanizm i surowe zasady dot. zachowań obyczajowych, których wymagał też od swojego otoczenia. J. Eisler, *Polski rok 1968*, op. cit., s. 18, 20.

<sup>291</sup> P. Kostikow, B. Roliński, *Widziane z Kremla*, op. cit., s. 172. Poza tą fasadową doskonałością mało kto zwracał uwagę na brak u E. Gierka należytej staranności i odpowiedzialności przy podejmowaniu decyzji mających kluczowe znaczenie dla funkcjonowania państwa. Dodatkowo miał tendencję do otaczania się ludźmi nie na zasadach kompetencji, lecz nepotyzmu. „Przyjaciele” zawsze ślepo popierali stanowisko swojego pryncypała, a E. Gierek bardzo niechętnie przyjmował jakiegokolwiek krytyczne uwagi. W odróżnieniu od swojego poprzednika na stanowisku I Sekretarza KC PZPR, który szczegółowo wczytywał się w każdy niemal przedstawiany mu do podpisu dokument, E. Gierka cechowała w tym względzie powierzchowność. Niechętnie czytał obszerne opracowania i analizy zadowalając się rekomendacjami doradców. M. Zaremba, *Partia kieruje, a rząd rządzi – gierkowski bon tom czy sens gierkizmu? Przyczynek do dyskusji nad ewolucją systemu władzy w PRL*, [w:] *Władza w PRL. Ludzie i mechanizmy*, red. K. Rokicki, R. Spalek, Warszawa: Wydawnictwo IPN, 2011, s. 251; T. Torńska, *Byli*, op. cit., s. 88; V. G. Pawłow, *Byłem rezydentem KGB w Polsce. Kto naprawdę rządził w Polsce?*, Warszawa: Polska Oficyna Wydawnicza „BGW”, 1994, s. 108, 112, 114.

<sup>292</sup> P. Bożyk, *Hanka*, op. cit., s. 239–240.

<sup>293</sup> Ibidem, s. 110; Z. Sucha, *Jimmy Carter przybywa dziś z oficjalną wizytą do Polski*, „Słowo Ludu”, nr 295(9690), 29 grudnia 1977, s. 1–2.

<sup>294</sup> Warto również podkreślić, że wizyta ta odbyła się tuż po bardzo nagłośnionej przez międzynarodowe środki masowego przekazu wizycie E. Gierka w Watykanie. Spotkanie w dniu 1 grudnia 1977 r. I sekretarza KC PZPR i głowy Kościoła Katolickiego było czymś dotąd niespotykanym. Komunistyczna ideologia forsowana dotychczas przez ZSRR w religii widziała jedno z największych zagrożeń dla systemu. Spotkanie to było więc przełamaniem kolejnego tabu w relacjach PRL ze światem poza żelazną kurtyną i uwiarygadniała polskiego przywódcę w oczach liderów państw demokratycznych jako tego, który był w stanie prowadzić niezależną politykę.

amerykańskiego gościa. Był to ewenement w dotychczasowej działalności tego środka masowego przekazu w Polsce. E. Gierek doskonale rozumiał, jak można je wykorzystać do kreowania wizerunku. Pomimo obaw wysuwanych przez pracowników Głównego Urzędu Kontroli Przedstawień Prasy i Wydawnictw (GUKPPiW) konferencja przebiegła sprawnie i bez większych zgrzytów<sup>295</sup>.

Polityka otwarcia Polski na Zachód oraz kontakty na najwyższych szczeblach z liderami państw zachodnich zwiększyły możliwości współpracy gospodarczej i politycznego znaczenia PRL. Warszawa pod tym względem stawała się coraz mniej uzależniona od wschodniego sąsiada<sup>296</sup>. PRL przestawała być bezwolnym, ubogim krewnym, którym można było dowolnie kierować, lecz stawała się podmiotem, który sam starał się wcielać w rolę moderatora. Udział polskiego kontyngentu w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie miał pokazać, że zainteresowanie polskiej polityki nie ogranicza się to tylko do wąskiego obszaru państw socjalistycznych, lecz miało znacznie szerszy zasięg. Zwrot na Zachód miał pozwolić uzyskać większą niezależność od ZSRR, chociaż Polska nadal pozostać miała w strefie radzieckich interesów<sup>297</sup>. Podjęcie współpracy gospodarczej z państwami kapitalistycznymi miało pozwolić Polsce osiągnąć wyższy poziom cywilizacyjny i zbliżyć ją do Zachodu<sup>298</sup>. Jak dalece był to samodzielny wybór i niezależne działania polskich władz pozostają sprawą dyskusyjną<sup>299</sup>. Nie ulega bowiem wątpliwości, że polskie władze wielokrotnie konsultowały się z towarzyszami na Kremlu w zakresie spraw zarówno wewnętrznych jak i międzynarodowych<sup>300</sup>. Oficjalnie i na „użytek zewnętrzny” wizytom tym i rozmowom nadawano duże znaczenie propagandowe wskazując na szczególnie serdeczne więzy łączące oba narody. Towarzyszyły im więc toasty, uściski dłoni, prasa i telewizja. Również w późniejszym okresie nie brakowało przykładów wskazujących, że działania obydwu państw są zbieżne w „generaliach”, choć mogą się różnić w szczegółach<sup>301</sup>.

---

<sup>295</sup> J. Rolicki, *Edward Gierek. Replika*, op. cit., s. 47.

<sup>296</sup> Kreowanie polityki zagranicznej znajdowało się w kompetencjach I sekretarza KC PZPR i partii. Rząd miał tu znaczenie drugoplanowe, a jego rola polegała przede wszystkim na wspieraniu działań partyjnych poprzez kształtowanie powiązań gospodarczych, kulturalnych czy naukowych. B. Roliński, *Piotr Jaroszewicz*, op. cit., s. 233–244; Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 91.

<sup>297</sup> B. Roliński, *Piotr Jaroszewicz*, op. cit., s. 234.

<sup>298</sup> *Ibidem*, s. 49.

<sup>299</sup> W. Borodziej, P. Długołęcki, *Moskiewskie wytyczne*, op. cit., s. 115–142.

<sup>300</sup> R. Walenciak, *Modzelewski-Werblan*, op. cit., s. 36.

<sup>301</sup> PAP, *Jedność naszych partii, państw i narodów uważamy za wartości bezcenne*, „Słowo Ludu”, nr 181(8968), 12 sierpnia 1975, s. 2.



## 1.2. AKTYWNOŚĆ POLSKI NA ARENIE MIĘDZYNARODOWEJ NA RZECZ UTRZYMANIA POKOJU

Po zakończeniu II wojny światowej nastąpił dwubiegunowy podział świata. Z jednej strony znalazły się państwa zachodnie na czele z USA, z drugiej kraje socjalistyczne zależne w dużej mierze od ZSRR. Organizacją powołaną do rozstrzygania ewentualnych konfliktów lub sporów i stania na straży pokoju miała być Organizacja Narodów Zjednoczonych<sup>302</sup>. Przewidywania co do pokojowego współistnienia obu bloków nie znalazły potwierdzenia w rzeczywistości<sup>303</sup>. Każda ze stron dążyła do osiągnięcia światowej supremacji starając się podporządkować sobie jak najwięcej państw i kontrolować obszary które w przyszłym konflikcie mogłyby mieć strategiczne znaczenie (zarówno pod kątem komunikacyjnym jak i surowcowym)<sup>304</sup>. Miejscem współzawodnictwa stały się przede wszystkim tereny na pograniczu obydwu bloków<sup>305</sup> lub miejsca w których nowo powstające państwa zrzuciły zależności kolonialne i zaczynały budować swoją własną tożsamość<sup>306</sup>. Często powodowało to konflikty zarówno z dotychczasowymi metropoliami jak i wewnątrz nowo tworzących się organizmów. Dość ogólne zapisy *Karty Narodów Zjednoczonych* powodowały<sup>307</sup>, że każda ze stron interpretowała zawarte w niej postanowienia po swojemu kierując się przede wszystkim własnym interesem<sup>308</sup>. Początkowe działania oparte więc zostały po części na improwizacji i tymczasowości. Rada Bezpieczeństwa, w której każdemu stałemu członkowi przysługiwało prawo weta<sup>309</sup>, często była paraliżowana sprzecznymi decyzjami mocarstw.

---

<sup>302</sup> A. Sitkowski, *UN Peacekeeping. Myth and Reality*, London: Praeger Security International, 2006, passim; R. Sciora, A. Stevenson, *Planet UN. The United Nations Confronting the Challenges of the Twenty-First Century*, Geneva: Le Tricorne, 2009, passim.

<sup>303</sup> M. Nincic, *Anatomy of Hostility. The U.S.-Soviet Rivalry in Perspective*, San Diego: Wydawnictwo Harcourt Brace Jovanovich, 1989, passim.

<sup>304</sup> H.S. Kassab, *Globalization, Multipolarity and Great Power Competition*, New York: Routledge, 2023, passim; R.E. Harkavy, *Great Power Competition for Overseas Bases. The Geopolitics of Access Diplomacy*, Oxford: Pergamon Press, 1982, passim.

<sup>305</sup> Takim miejscem ścierania się wpływów Wschodu i Zachodu była po zakończeniu II wojny światowej Grecja. Wojna domowa, która rozgorzała pomiędzy lewicującymi partyzantami a zwolennikami prawicy, spowodowała konieczność zaangażowania ONZ i utworzenia międzynarodowego organu tzw. *Komisji Bałkańskiej*. Organ ten miał zapobiec groźbie ponownego wybuchu wojny światowej bowiem obie skonfliktowane strony zyskały wsparcie mocarstw. E.J. Pałyga, *Dyplomacja Polski* op. cit., 1986, s. 123.

<sup>306</sup> J. Nijman, *The Geopolitics of Power and Conflict. Superpowers in the International System 1945–1992*, London: Belhaven, 1993, passim; H. Hilmy, *Decolonization, Sovereignty and Peacekeeping, UNEF 1956–1967*, Victoria: Springer, 2020, passim; J.C. Jansen, J. Osterhammel, *Decolonization. A Short Story*, Oxford: Princeton University Press, 2019, passim.

<sup>307</sup> *Karta Narodów Zjednoczonych, Statut Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości i Porozumienie ustanawiające Komisję Przygotowawczą Narodów Zjednoczonych*, „Dz.U.”, 1947, nr 23, poz. 90.

<sup>308</sup> E.J. Osmańczyk, *Ciekawa historia ONZ*, Warszawa: Wydawnictwo Iskry, 1963, s. 546; S.W. Dobrowolski, *Dyplomacja Polski Ludowej*, op. cit., s. 172.

<sup>309</sup> V. Lowe, A. Roberts, J. Welsh, D. Zaum, *The United Nations Security Council and War. The Evolution of Thought and Practice since 1945*, Oxford: Oxford University Press, 2008, passim; *The UN Security Council and the Politics of International Authority*, red. B. Cronin, I. Hurd, London: Routledge, 2008, passim.

Odwołano się w takich sytuacjach do Zgromadzenia Ogólnego ONZ i zasady *Uniting for Peace*<sup>310</sup>. Rozkład głosów przed 1960 r. preferował „świat zachodni”<sup>311</sup>.

W okresie 1946-1947<sup>312</sup>, w 1960 r. oraz w latach 1970–1971 Polska była niestałym członkiem Rady Bezpieczeństwa ONZ<sup>313</sup>. Organizacja Narodów Zjednoczonych była jednym z głównych podmiotów w ramach którego dyskutowano nad politycznym kształtem świata i rozstrzygano spory. Stąd też posiadanie w najważniejszym jej organie - Radzie Bezpieczeństwa swoich przedstawicieli było fundamentalną sprawą dla zaznaczenia roli państwa na arenie międzynarodowej. Oczywiście trzeba pamiętać, że w ówczesnym czasie PRL pozostawała pod silnym wpływem ZSRR i poniekąd była realizatorem jego polityki. Oprócz działań w ramach ONZ Polska kierowała również swoich przedstawicieli do międzynarodowych Komisji w rejonach ogarnięte konfliktami m.in. do Grecji, na Daleki Wschód, Indochin czy do Afryki.

Prerogatywy i obowiązki Rady Bezpieczeństwa ONZ zostały określone w Rozdziale V Karty Narodów Zjednoczonych (artykuły od 23 do 32). Głównym zadaniem tego organu było utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, co wiązało się z prawem do podjęcia natychmiastowych działań w celu m.in. zapobieżenia wybuchowi konfliktów i prowadzeniu rokowań i negocjacji<sup>314</sup>. W tych przypadkach Rada miała działać w imieniu wszystkich państw zrzeszonych w Organizacji Narodów Zjednoczonych. W skład *Security*

---

<sup>310</sup> Zasada ta określona została w Rezolucji nr A/RES/377 (V) przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ na 302 plenarnej sesji w dniu 3 listopada 1950 r. Polegały one na przekazaniu w kompetencje Zgromadzenia Ogólnego ONZ spraw związanych z utrzymaniem bezpieczeństwa i pokoju w przypadku, gdyby Rada Bezpieczeństwa nie była w stanie wypracować jednomyślnej decyzji („paraliż decyzyjny”). Przeciwno takiemu rozwiązaniu wystąpiły niektóre państwa w tym m.in. ZSRR i Polska, które później kwestionowały legalność podjętych w ten sposób decyzji. J. Krasno, M. Das, *The Uniting for Peace Resolution and Other Ways of Circumventing the Authority of the Security Council* [w:] *The UN Security Council and the Politics of International Authority*, op. cit., s. 173–195.

<sup>311</sup> W.W. Nyangoni, *Africa in the United States System*, London: Fairleigh Dickinson University Press, 1985, passim.

<sup>312</sup> E. Gajda, *Polska w Organizacji Narodów Zjednoczonych: Kronika ważniejszych wydarzeń, 1945–1970*, „Sprawy Międzynarodowe”, 1970, z. 8(221), s. 173; J. Głuski, *Stosunki polsko-arabskie po drugiej wojnie światowej*, Warszawa: Wydawnictwo PISM, 1973, s. 25–26.

<sup>313</sup> Polska była w dotychczasowej historii już sześciokrotnie niestałym członkiem Rady Bezpieczeństwa ONZ. Miało to miejsce w okresach: 1946–1947 (wybór nastąpił na I Sesji w Londynie w dniu 12 stycznia 1946 r.), w 1960 r. (wybór nastąpił w dniu 13 grudnia 1959 r.), 1970–1971, 1982–1983, 1996–1997 oraz od 2018 r. *Members*, [www.un.org/en/sc/members](http://www.un.org/en/sc/members) [23.05.2017]; E.J. Pałyga, *Dyplomacja Polski*, op. cit., s. 123; Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 19, 55. Polski przedstawiciel przewodniczył również Radzie Bezpieczeństwa (President of the Security Council) w okresach: 17 sierpień – 16 września 1946 r. oraz w lipcu 1947 r. – Oskar R. Lange, październik 1960 r. – Bohdan Lewandowski, sierpień 1970 r. oraz listopad 1971 r. – Eugeniusz Kaługa, grudzień 1982 r. – Włodzimierz Natorf, zob.: N. Davidson, *Paths to Peace. The UN Security Council and Its Presidency*, Oxford: Pergamon Press, 1981, s. 329, 334, 337; S.W. Dobrowolski, *Dyplomacja Polski Ludowej*, op. cit., s. 146. Polacy wyznaczani byli także na kierownicze funkcje w innych organach wykonawczych ONZ jak Komisja Ekonomiczna czy Rada Gospodarcza i Społeczna, zob.: E.J. Osmańczyk, *Ciekawa historia*, op. cit., s. 561, 564.

<sup>314</sup> *Ibidem*, s. 537.

*Council* wchodzili stali członkowie (ang. *permanent members*) USA, Francja, Wielka Brytania, Chiny, ZSRR) i tzw. niestali (ang. *non-permanent*), wybierani przez Zgromadzenie Ogólne zgodnie z zasadą geograficznej reprezentatywności (ang. *Equitable Geographic Representation*)<sup>315</sup>. Wybór następował corocznie, w grupach po trzy państwa, które miały prawo zasiadać w Radzie przez okres dwóch lat. W myśl art. 27 Karty Narodów Zjednoczonych uchwały w ważnych sprawach podejmowane miały być większością (co najmniej siedmioma głosami), ale pięciu stałych członków musiało zachować jednomyślność<sup>316</sup>. Przysługiwało im także prawo *veta*. Pierwszymi państwami, które wybrano do Rady Bezpieczeństwa jako niestali członkowie były: Australia, Holandia, Egipt, Meksyk, Brazylia i Polska. W sprawach militarnych Radzie powinien doradzać Wojskowy Komitet Sztabowy, złożony z wojskowych przedstawicieli pięciu stałych członków. Okazało się jednak, że wobec znacznej różnicy poglądów i rozpoczęcia „zimnej wojny” organ ten okazał się niewydolny i jego działalność została zawieszona<sup>317</sup>. Warto zwrócić uwagę, że przed 1971 r., kiedy to przedstawiciel reprezentujący Chiny (Kuomintang Czang Kai-Szeka) został zastąpiony przedstawicielem Chińskiej Republiki Ludowej<sup>318</sup>, w Radzie Bezpieczeństwa zdecydowaną większość miały państwa demokracji prozachodniej. Podobnie było w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ przed 1960 r. zwanym *rokiem Afryki*. Wspierany przez ZSRR ruch dekolonizacyjny na tym kontynencie, w ramach którego kilkanaście państw uzyskało niepodległość i zostało przyjętych do ONZ, pozwoliło niejako osiągnąć stanu równowagi między Wschodem i Zachodem<sup>319</sup>. Należy zaznaczyć, że Radzie

---

<sup>315</sup> Zasada równej reprezentacji geograficznej ulegała od chwili powstania ONZ stopniowym zmianom. Początkowo, wybór członków do Rady Bezpieczeństwa, oparty był częściowo na zwyczaju doboru państw zaczerpniętego z tradycji Ligi Narodów. Obowiązywała nieformalna umowa *Gentleman Agreement*, która największy wpływ na decyzje pozostawiała w rękach uprzywilejowanych mocarstw. Bazując na doświadczeniach Ligi Narodów, ONZ stopniowo wypracowywała własne regulacje w tej sprawie. Znaczące zmiany zaczęto wprowadzać po 1960 r. Równa reprezentacja geograficzna *Equitable Geographic Representation* nie miała nic wspólnego z typową „geografią”, a wpływały na nią czynniki ekonomiczne, polityczne, społeczne i kulturowe. W okresie od 1946 do 1965 r. oprócz stałych członków (USA, Francji, Wielkiej Brytanii, Chin i ZSRR) do Rady Bezpieczeństwa ONZ wchodziło 6 państw o statusie non-permanent reprezentujących: Amerykę Łacińską, Brytyjską Wspólnotę Narodów (Commonwealth), Wschodnią Europę, Środkowy Wschód (Middle East) oraz Zachodnią Europę. Pierwszym oficjalnym dokumentem, który legitymizował sposób przeprowadzenia wyborów do RB była Rezolucja A/RES/1192 z dnia 12 grudnia 1957 r. Rosnąca liczba krajów członkowskich ONZ spowodowała poszerzenie grona niestałych członków z 6 do 10. R. Thakur, *What is Equitable Geographic Representation in the Twenty-first Century*, New York: The United Nations University, 1999, s. 11–19.

<sup>316</sup> E.J. Osmańczyk, *Ciekawa historia*, op. cit., s. 183.

<sup>317</sup> Więcej w: M. McCauley, *Russia, America and the Cold War, 1949–1991*, London: Pearson-Longman Education, 2008, passim; J.L. Gaddis, *The Cold War. A New History*, London: Penguin Press, 2005, passim; T. Hopf, *Reconstruction the Cold War: the Early Years, 1945–1958*, New York: Oxford University Press, 2012, passim.

<sup>318</sup> Więcej w: J.F. Kornberg, J.R. Faust, *China in World politics: Policies, Processes, Prospects*, London: Lynne Rienner Publ., 2005, passim.

<sup>319</sup> E.J. Osmańczyk, *Ciekawa historia*, op. cit., s. 348, 561.

Bezpieczeństwa co miesiąc przewodniczył przedstawiciel innego państwa, które wchodziło w jego skład i tylko on w tym okresie mógł zwoływać posiedzenia Rady<sup>320</sup>. W okresach, kiedy Polska wchodziła w jej skład, funkcję przewodniczącego sprawowali Oskar Lange, Bohdan Lewandowski i Eugeniusz Kaługa. Było to bardzo ważne stanowisko, pozwalało bowiem modelować prace tego organu<sup>321</sup>.

Polskie działania w ONZ oraz udział w międzynarodowych komisjach spowodowały wzrost prestiżu i znaczenia Polski w *United Nations*. Wkrótce jeden z polskich dyplomatów, który w okresie 1960-1966 pełnił funkcję ambasadora PRL przy ONZ, został jedną z najważniejszych osób w organizacji. Bohdan Lewandowski<sup>322</sup>, który przez wiele lat pracował jako przedstawiciel PRL przy strukturach ONZ<sup>323</sup>. Ścisłe współpracował z ministrem spraw zagranicznych A. Rapackim wspierając Międzynarodowy Plan Rozbrojeniowy dla Centralnej i Środkowej Europy. Po wydarzeniach marca 1968 r. i antysyjonistycznej nagonce, na znak protestu, zrezygnował z pracy w MSZ. Powrócił do służby w dyplomacji po odsunięciu W. Gomułki od władzy i przejściu steru rządów przez Edwarda Gierka. Zastępcą Sekretarza Generalnego ONZ (stanowisko to określane było również jako *Deputy Secretary-General of the UN, Assistant Secretary General, Under-Secretary*)<sup>324</sup> został w 1972 r. Duży wpływ na jego wybór miała rekomendacja Sekretarza Generalnego ONZ, Kurta Waldheima. Warto podkreślić, że Austriak pozostawał najważniejszą osobą w organizacji przez dwie kolejne kadencje tj. od 1 stycznia 1972 r. do 31 grudnia 1981 r.<sup>325</sup> Kurt Waldheim bardzo pozytywnie wyrażał się o zaangażowaniu PRL w działania na rzecz przywrócenia pokoju na Bliskim Wschodzie<sup>326</sup>.

---

<sup>320</sup> Ibidem, s. 187.

<sup>321</sup> E.J. Osmańczyk, *Ciekawa historia*, op. cit., s. 352; E.J. Pałyga, *Dyplomacja Polski*, op. cit., s. 123.

<sup>322</sup> *Odszedł niezwykle dyplomata*, <https://polaklondynczyk.blogspot.com.com/2013/04/odszed-niezwykly-dyplomata.html> [11.05.2017].

<sup>323</sup> Bohdan Lewandowski był pierwszym polskim dyplomatą, któremu powierzono tę szacowną funkcję. Był absolwentem Szkoły Konsularno-Dyplomatycznej z 1945 r. Po ukończeniu z II lokatą Akademii Nauk Politycznych w Warszawie został w 1946 r. skierowany na placówkę dyplomatyczną do Pittsburga. Na stanowisku Z-cy Sekretarza Generalnego ONZ zajmował się przede wszystkim organizacją konferencji (m.in. *Habitat, Konferencja Praw Morza*), oraz przewodniczył Radzie Wydawnictw ONZ. E. Boniecka, *Polski zastępca Kurta Waldheima*, „*Żołnierz Polski*”, nr 3(111), 4 lutego 1978, s. 4, 15; R. Wasita, *Koniec Splendid Isolation*, ibidem, nr 60, 10 stycznia 1976, s. 14–15.

<sup>324</sup> Innym polskim politykiem, który dostąpił szacunku objęcia tak wysokiego stanowiska w strukturach ONZ (*Under-Secretary-General*) był przedstawiciel PRL przy ONZ ambasador Eugeniusz Wyzner. Wykonywanie swoich obowiązków rozpoczął od połowy lipca 1982 r., a zakończył w 1993 r. E.J. Pałyga, *Dyplomacja Polski*, op. cit., s. 125; J. Winiewicz, *Co pamiętam*, op. cit., s. 605.

<sup>325</sup> Na skutek oskarżeń, związanych ze służbą w Wehrmachcie, Kurt Waldheim odszedł z polityki w niesławie. Jego przeszłość stała się nawet przyczyną wydania w 1987 r. odmowy wjazdu na teren Stanów Zjednoczonych. Zarzutów wysuwanych wobec swojej osoby nigdy nie dementował i z nimi oficjalnie nie polemizował. *Kurt Waldheim, człowiek o dwóch obliczach*, <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/1004625,Kurt-Waldheim-%e2%80%93-czlowiek-o-dwoch-obliczach> [02.10.2018].

<sup>326</sup> G. Dziedzińska, *Sekretarz Generalny ONZ w Warszawie*, „*Żołnierz Polski*”, nr 99, 2 sierpnia 1977, s. 3.

W ramach wysiłków podejmowanych na forum ONZ na rzecz „ogólnoświatowego pokoju” polscy dyplomaci starali się także wprowadzić rozwiązania korzystne dla PRL. Czyniono wysiłki, aby od RFN<sup>327</sup> i państw zachodnich uzyskać potwierdzenie granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej<sup>328</sup>. W październiku 1957 r.<sup>329</sup> minister Adam Rapacki przedstawił na XII Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ propozycję utworzenia na obszarze obejmującym NRF, NRD, PRL i Czechosłowacji strefy bezatomowej<sup>330</sup> zwaną *Planem Rapackiego*. Był to rejon obejmujący „strefę styku” NATO i Układu Warszawskiego<sup>331</sup>. Nie do końca wiadomo czy plan ten był wyłącznie polskiego autorstwa, czy też jego inspiracja pochodziła z Moskwy<sup>332</sup>. Za „polską” opcją przemawiają przemiany jakie w PRL miały miejsce po październiku 1956 r. i dojściu do władzy W. Gomułki, dla którego uregulowanie granicy zachodniej było sprawą priorytetową. Inicjatywę tą, można uznać jako próbę uzyskania podmiotowości i prowadzenia bardziej niezależnej polityki zagranicznej<sup>333</sup>. Rozciągnięcie strefy bezatomowej na obydwa państwa niemieckie i PRL, *de facto* spowodowałyby więc międzynarodową akceptację powojennych regulacji, a w najgorszym wypadku skłoniłoby Bonn i Warszawę do podjęcia dalszych polsko-niemieckich rozmów na

---

<sup>327</sup> Nazwy Republika Federalna Niemiec (RFN) zaczęto używać w polskiej nomenklaturze po 7 grudnia 1970 r. Do czasu podpisania *Układu o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków*, potwierdzającego przebieg zachodniej granicy Polski, używano nazwy Niemiecka Republika Federalna (NRF).

<sup>328</sup> Cel ten będący „polską racją stanu” wpisywał się w ogólne trendy odprężenia Wschód–Zachód. Polska dyplomacja stała się aktywnym graczem zarówno w kwestii rozbrojenia, stref bezatomowych jak i Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy. A. Rapacki, *Przemówienia, artykuły, wywiady 1957–1968*, Warszawa: Wydawnictwo Książka i Wiedza, 1982, s. 11, 366; E.J. Pałyga, *Dyplomacja Polski*, op. cit., s. 203, 205.

<sup>329</sup> E.J. Pałyga, *Dyplomacja Polski*, op. cit., s. 122, 204; M. Pasztor, *France, Great Britain and Polish Conceptions of Disarmament, 1957–1964*, „Acta Poloniae Historica”, t. 90, 2004, s. 116.

<sup>330</sup> Propozycja A. Rapackiego miała związek z zaniepokojeniem władz PRL wzrastającą rolą RFN. Proces ten nabrał szczególnie tempa po 9 maja 1955 r. i formalnym przyjęciu RFN w struktury Paktu Północnoatlantyckiego oraz po deklaracjach rządu federalnego o gotowości do wyposażenia Bundeswehry w broń atomową. J. Kaczmarek, *Plan Jaruzelskiego na tle polskiej myśli rozbrojeniowej po II wojnie światowej*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1988, nr 2, s. 27; J. Zajac, R. Zięba, *Polska w stosunkach międzynarodowych*, op. cit., s. 215.

<sup>331</sup> A. Bartczak, *Problem niemiecki*, op. cit., s. 156.

<sup>332</sup> M. Pasztor, *France, Great Britain and Polish*, op. cit., s. 114; J.L. Gaddis, *We Now Know: Rethinking Cold War History*, Oxford: Clarendon Press, 1997, s. 138; T. Łoś-Nowak, *Polskie inicjatywy w sprawie broni nuklearnej w Europie Środkowej 1957–1964*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1989, s. 101–104; P. Wandycz, *Adam Rapacki and the Search of European Security*, [w:] *The Rapacki Plan: the 1957 Proposal to Denuclearize Central Europe and an Analysis of Its Rejection*, red. J.R. Ozinga, Jefferson: McFarland & Company Inc. Pub., 1989, s. 289–317.

<sup>333</sup> M. Pasztor, *France, Great Britain and Polish*, op. cit., s. 125–126. Stopień tej niezależności wciąż pozostaje kwestią sporną. Nie ulega natomiast wątpliwości, że poziom podległości W. Gomułki wobec ZSRR był mniejszy, niż we wcześniejszym okresie. Wówczas konsultacje i literalne wypełnianie poleceń z Moskwy było sprawą oczywistą i nie podlegało dyskusji. B. Szaynok, *Z Historią i Moskwą w tle*, op. cit., s. 44; R. Spałek, *Bez jednoosobowej dyktatury*, op. cit., s. 199–201; W. Borodziej, *Od Poczdamu do Szklarskiej Poręby*, op. cit., s. 133, 351; W. Borodziej, *Rok 1956 jako cezura w historii polityki zagranicznej PRL*, [w:] *Polski październik 1956 w polityce światowej*, red. J. Rowiński, T. Jaskułowski, Warszawa: Wydawnictwo PISM, 2006, s. 326.

<sup>333</sup> M. Pasztor, *France, Great Britain and Polish*, op. cit., 125–126.

ten temat. Nie zmienia to faktu, że inicjatywa ta była całkowicie zgodna z intencjami ZSRR, który obawiał się rozmieszczenia na terytorium RFN amerykańskich ładunków nuklearnych zdolnych razić cele na terytorium państw wchodzących w skład Układu Warszawskiego<sup>334</sup>.

Polska propozycja została poparta szeroką akcją propagandową. Wśród społeczności państw zachodnich w ONZ oraz w szczególności wśród państw „Trzeciego świata” działania władz PRL spotkały się z życzliwym przyjęciem. Tym bardziej, że wpisywały się w strategię tzw. pokojowej koegzystencji obydwu bloków militarno-politycznych<sup>335</sup>. Polskie władze starały się wykorzystać całą dyskusję wokół *Planu* do wzmocnienia swojej pozycji i wzrostu prestiżu państwa. Spoza państw socjalistycznych do propozycji Warszawy przychylnie odniosły się kraje skandynawskie. Projekt został jednak, mniej lub bardziej zdecydowanie odrzucony przez USA i ich *allies*. Najbardziej skorzy do dyskusowania nad propozycjami A. Rapackiego wydawali się być Francuzi, choć i oni upatrywali w nim próbę osłabienia NATO<sup>336</sup>. Pomimo wprowadzenia pewnych modyfikacji i kolejnych prób przedstawienia *Planu Rapackiego* jako doskonałego rozwiązania dla bezpieczeństwa Europy środkowo-wschodniej inicjatywę tą ostatecznie porzucono<sup>337</sup>.

Polskie propozycje mające na celu zmniejszenie napięcia pomiędzy mocarstwami i tworzenie stref wolnych od broni atomowej, szczególnie wśród opinii publicznej żyjącej w ciągłym strachu przed nuklearnym konfliktem, były popularne i budowały sympatię dla wysiłków władz PRL. Świat znajdował się w nuklearnym pacie. Ostatnią próbą podtrzymania inicjatyw Warszawy w zakresie zmniejszenia groźby wybuchu kolejnego konfliktu i złagodzenia stosunków Wschód-Zachód było memorandum z dnia 29 lutego 1964 r. zwane *Planem Gomułki*<sup>338</sup>. Podobnie jak wcześniejsze propozycje polskich władz nie zyskał on szerszego poparcia. Chociaż utworzenie strefy bezatomowej na terenie

---

<sup>334</sup> Układ Warszawski (wł. *Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej*) podpisano 14 maja 1955 r. w Warszawie był sojuszem polityczno-wojskowym państw pozostających pod wpływem ZSRR. Utworzony został jako odpowiedź bloku wschodniego na powstanie NATO, militaryzację RFN i oficjalne włączenie w dniu 9 maja 1955 r. tego państwa w struktury Sojuszu Północnoatlantyckiego. BBC, *1955: West Germany Accepted into NATO*, [http://news.bbc.co.uk/onthisday/hi/dates/stories/may/9/newsid\\_2519000/2519979.stm](http://news.bbc.co.uk/onthisday/hi/dates/stories/may/9/newsid_2519000/2519979.stm) [08.09.2017]; *Germany's Accession to NATO: 50 Years on*, s. 6, [http://www.nato.int/docu/review/2005/germany\\_eng.pdf](http://www.nato.int/docu/review/2005/germany_eng.pdf) [10.09.2017]; R. Zięba, *Cele i kierunki polityki zagranicznej Polski Ludowej (1944–1989)*, „Stosunki Międzynarodowe”, t. 9, 1989, s. 45.

<sup>335</sup> Intencje jakimi kierował się ZSRR ogłaszając *Program dla Pokoju* budziły wiele wątpliwości. Głosy mówiące o tym, że była to jedynie próba uspienia czujności USA i osłabienia Sojuszu nie były odosobnione. Zastosowana technika *zwycięzania bez walki*, miała pozwolić ZSRR zdominować resztę świata. Radziecka strategia miała na celu rozerwanie zachodnich przymierzy, uzyskanie od państw zachodnich kredytów na zakup technologii oraz minimalizację amerykańskiej przewagi nuklearnej poprzez wprowadzenie samoostrzegających traktatów. E. J. Epstein, *Podstęp. Niewidzialna wojna między KGB a CIA*, Krosno: Wydawnictwo Scripta Manent, 1993, s. 245, 249–250; T. Pióro, *Armia ze skazą*, op. cit., s. 310–313.

<sup>336</sup> R. Kupiecki, *Siła i Solidarność*, op. cit., s. 195–198.

<sup>337</sup> M. Pasztor, *France, Great Britain and Polish*, op. cit., s. 113–155.

<sup>338</sup> J. Zajac, R. Zięba, *Polska w stosunkach międzynarodowych*, op. cit., s. 218.

Europy Środkowej nie powiodło się, to sama idea wzbudziła zainteresowanie i miała swoich naśladowców. Dotyczyły one głównie terytorium Bałkanów, południowej Azji<sup>339</sup>, Afryki<sup>340</sup> czy Ameryki Południowej<sup>341</sup>. Pierwszym obszarem globu, wobec którego osiągnięto kompromis była Antarktyda<sup>342</sup>. Wspomnieć należy również o koncepcjach dotyczących wyeliminowania „militarnego” atomu z obszaru Półwyspu Apenińskiego i Skandynawskiego<sup>343</sup>. Niektóre z przedstawionych przez A. Rapackiego propozycji, w mniej lub bardziej zmienionej formie znalazły się w podpisanym 1 lipca 1968 r. Traktacie o Nieprolifracji Broni Jądrowej (ang. *Non-Proliferation Treaty*) znanym szerzej pod skróconą nazwą: Traktat NPT<sup>344</sup>.

Niepowodzenie *Planu Rapackiego* i *Planu Gomułki* nie były jedyną polską inicjatywą i nie zniechęciły polskich władz. Na XIX Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w 1964 r.<sup>345</sup>, minister spraw zagranicznych PRL A. Rapacki przedstawił propozycję europejskiej konferencji, która pomogłaby rozwiązać sporne kwestie dotyczące Starego Kontynentu. Inicjatywa ta, była kolejną już próbą rozwiązania problemów bezpieczeństwa przede wszystkim Europy Centralnej i Wschodniej. W konferencji zaangażowane miały być kraje wchodzące w skład zarówno NATO, Układu Warszawskiego jak i państwa neutralne i niezaangażowane. Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie<sup>346</sup> była pewnym nowum w porównaniu do *Planu Rapackiego*, gdyż jej podłożem i głównym przedmiotem dyskusji miały być nie tylko sprawy militarne, ale przede wszystkim polityczne i społeczne.

---

<sup>339</sup> Do idei powrócono w 1971 r., kiedy Stowarzyszenie Państw Południowo-Wschodniej Azji (ang. *Association of South-East Asian Nations – ASEAN*) ogłosiło *Deklarację o utworzeniu strefy pokoju, wolności i neutralności* na obszarze obejmującym Azję Południowo-Wschodnią. Ostatecznie w grudniu 1955 r. podpisany został w Traktat o Strefie Wolnej od Broni Jądrowej (tzw. Traktat z Bangkoku).

<sup>340</sup> W 1996 r. podpisany został afrykański *Układ o strefie bezatomowej*, znany jako *Układ z Pelindaba*.

<sup>341</sup> Cel ten udało się osiągnąć dopiero 14 lutego 1967 r. w dzielnicy Meksyku, w Tlatelolco. Tłem do zawarcia układu (*Tlatelolco Treaty*) był kryzys kubański, w trakcie którego istniało realne zagrożenie użycia broni jądrowej. Traktat z Tlatelolco był drugim w historii po *Antarctic Treaty* porozumieniem ustanawiającym strefę bezatomową. M. Żuber, *Tworzenie stref bezatomowych a bezpieczeństwo globalne*, [w:] *Służby specjalne w systemie bezpieczeństwa państwa. Praktyczne aspekty bezpieczeństwa*, red. M. Ilnicki, A. Piotrowski, Poznań: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa, 2012, s. 470; Tekst *Tlatelolco Treaty* w: *Treaty for the Prohibition of Nuclear Weapons in Latin America (Tlatelolco Treaty)*, <https://www.iaea.org/publications/documents/treaties/treaty-prohibition-nuclear-weapons-latin-america-tlatelolco-treaty> [07.08.2017].

<sup>342</sup> Pierwszą strefę bezatomową utworzono w 1959 r. na podstawie tzw. *Układu antarktycznego: The Antarctic Treaty*, <http://www.worldlii.org/int/other/treaties/UNTSer/1961/277.html> [07.08.2017].

<sup>343</sup> M. Żuber, *Tworzenie stref bezatomowych*, op. cit., s. 466.

<sup>344</sup> *Treaty on the Non-Proliferation of Nuclear Weapons*, <http://www.opanal.org/Desarme/NPTTNP/NPTtext> [07.08.2017].

<sup>345</sup> Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 66.

<sup>346</sup> Kierownictwu PRL szczególnie zależało na przeprowadzeniu Konferencji, która miała w zamyśle objąć sprawę nienaruszalności granic państw Europy Centralnej i Wschodniej międzynarodowym porozumieniem. A. Skrzypek, *Dyplomacja sukcesu?*, op. cit., s. 179. Więcej w: W. Jarząbek, *Polska wobec Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Plany i rzeczywistość 1964–1975 r.*, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Studiów Politycznych PAN, 2008, passim.

W pracach miały uczestniczyć nie tylko wielkie mocarstwa, lecz także inne podmioty w tym również dwa dotychczas nieuznające się państwa niemieckie. Miało to bardzo duże znaczenie, ponieważ zarówno NRD jak i RFN nie uczestniczyły w debatach prowadzonych na forum ONZ. Przed 1973 r. nie były one bowiem członkami tej organizacji<sup>347</sup>. Nowa inicjatywa doprowadziła do serii dwu i wielostronnych spotkań<sup>348</sup>. Konsultacje i rozmowy przygotowawcze można podzielić na trzy etapy, z których ostatni doprowadził do uchwalenia Aktu Końcowego KBWE (zwanego *Wielką Kartą Pokoju*)<sup>349</sup>. W obradach uczestniczyły, reprezentowane na różnym szczeblu, delegacje z 35 państw europejskich, USA i Kanady. Trzeba podkreślić, że wzmożona aktywność polskiej dyplomacji po 1956 r.<sup>350</sup> miała być de facto sposobem na polepszenie wizerunku Polski, „zalegalizowanie” powojennego przebiegu granic<sup>351</sup> i realizację ówczesnej „polskiej racji stanu”<sup>352</sup>.

W tym okresie również w sytuacjach konfliktowych społeczność międzynarodowa często uciekała się do mediacji lub powoływania międzynarodowych komisji<sup>353</sup>, które pokojowymi metodami doprowadzić miały do załagodzenia sporów. Polskie uczestnictwo w komisjach międzynarodowych i działaniach na rzecz utrzymania pokoju datuje się od 1948 r., kiedy na tle problemów wewnętrznych doszło do napięć szczególnie w północnych obszarach Grecji. Kolejnym kamieniem milowym był rok 1953<sup>354</sup>

---

<sup>347</sup> Państwa niemieckie: NRF i NRD zostały przyjęte w poczet członków ONZ dopiero 18 września 1973 r. – Rezolucja A/RES/3050 podczas XXVIII Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

<sup>348</sup> W. Borodziej, P. Długołęcki, *Moskiewskie wytyczne*, op. cit., s. 124–125.

<sup>349</sup> E.J. Pałyga, *Dyplomacja Polski*, op. cit., s. 209–210.

<sup>350</sup> Generalnie można przyjąć zaproponowany przez E.J. Pałygę podział aktywności polskiej dyplomacji w latach 1944–1979 na 4 okresy: I w latach 1944–1949 jako okres walki o uznanie Polski Ludowej oraz budowy najczęściej dwustronnych sojuszy z europejskimi państwami socjalistycznymi, II okres w latach 1950–1956 jako okres „zimnej wojny” w relacjach Wschód–Zachód i powstanie dwóch bloków militarno-politycznych NATO i Układu Warszawskiego, III okres w latach 1957–1969 jako okres odchodzenia od zimnowojennej retoryki, zapoczątkowania polityki odprężenia, zakłócanej przez konflikty lokalne zagrażające światowemu pokojowi, okres zacieśniania współpracy z państwami socjalistycznymi, wspierania ruchów dekolonizacyjnych i wspierania państw III świata i interwencję w Czechosłowacji, oraz IV okres z lat 1970–1979 który charakteryzował się działaniami mającymi na celu ostateczne uznanie integralności terytorialnej PRL, normalizacji stosunków z RFN, umacniania bezpieczeństwa i współpracy w Europie na bazie KBWE, zob. ibidem, s. 10.

<sup>351</sup> W. Borodziej, P. Długołęcki, *Moskiewskie wytyczne*, op. cit., s. 116–117, 121; K. Skubiszewski, *Uznanie zachodniej granicy Polski*, „Studia Prawnicze”, 1974, z. 4, s. 29.

<sup>352</sup> E.J. Pałyga, *Dyplomacja Polski*, op. cit., s. 172, 175.

<sup>353</sup> P. Długołęcki, *Edward Gierek na wojnie w Wietnamie*, <http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/historia/1641291,2,edward-gierek-na-wojnie-w-wietnamie.read> [05.08.2017].

<sup>354</sup> Po śmierci Józefa Stalina oraz zakończeniu wojny w Korei nastąpił okres pewnego odprężenia w stosunkach Wschód–Zachód. Przewagę militarną na początku, ze względu na ilość posiadanej broni atomowej, mieli Amerykanie. ZSRR, który dysponował większą ilością wojsk konwencjonalnych starał się z jednej strony powstrzymać dalszą ekspansję USA działaniami dyplomatycznymi głównie na forum ONZ, a z drugiej strony przełamać atomowy monopol Waszyngtonu. A. Skowroński, *Siły pokojowe i operacje utrzymania pokoju ONZ*, Warszawa: Wydawnictwo AON, 1997, s. 16; Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 63.



i zakończenie konfliktu na Półwyspie Koreańskim. W polskiej aktywności w tym obszarze poza prestiżem i chęcią uzyskania międzynarodowej rozpoznawalności jako niewątpliwie przynosiła zaszczytna służba dla „utrwalania pokoju”, krył się olbrzymi wysiłek organizacyjny i finansowy. Pobyt reprezentantów bloku wschodniego na obszarach konfliktowych stanowił jednocześnie jeden z elementów oddziaływania ZSRR na rozwój sytuacji w tym rejonie i światową politykę. Przez długi czas Polska obok Kanady, krajów skandynawskich i Austrii była w czołówce państw najbardziej aktywnych we wspieraniu działań na rzecz pokoju<sup>355</sup>. Szczególnie od lat 70-tych uczestnictwo polskich żołnierzy w pokojowej działalności ONZ należy uznać za jeden z elementów, przy pomocy którego władze Polski chciały kształtować wizerunek PRL na arenie międzynarodowej<sup>356</sup>.

Jak już wspomniano pierwszą inicjatywą pokojową, w której wzięli udział Polacy po zakończeniu II wojny światowej była utworzona w 1947 r. Komisja Śledcza ONZ w Grecji. Była to misja powołana Rezolucją Rady Bezpieczeństwa nr S/RES/15 z 19 grudnia 1946 r. na podstawie art. 34 Karty Narodów Zjednoczonych. Commission of Investigation na wniosek władz greckich miała zbadać sytuację na północnej granicy<sup>357</sup>. Związane to było z wysuwanymi przez Greków oskarżeniami o ingerowanie w wewnętrzne sprawy<sup>358</sup> Hellady

---

<sup>355</sup> J. Rojek, *Polska w ONZ*, „Słowo Ludu”, nr 197(8619), 16 lipca 1974, s. 5.

<sup>356</sup> Nazwa Polska Rzeczpospolita Ludowa została wprowadzona Konstytucją z dnia 22 lipca 1952 r. J. Zając, R. Zięba, *Polska w stosunkach międzynarodowych*, op. cit., s. 29.

<sup>357</sup> Pełna nazwa Komisji brzmiała: Komisja Śledcza do spraw Greckich Incydentów Granicznych (ang. *The Commission of Investigation Concerning Greek Frontier Incidents*), zob.: P. Chmielewski, *Balkańska Komisja Śledcza*, op. cit., s. 187. Skargę rządu greckiego oficjalnie przedłożył w ONZ w grudniu 1946 r. premier Constantinos Tsaldaris. Bezpośrednią przyczyną podjęcia takich działań były incydenty wzdłuż granicy z Jugosławią. Należy zwrócić uwagę, że nie był to jedyny wniosek w sprawie uregulowania niebezpiecznej sytuacji klarującej się w Grecji. W styczniu 1946 r. skargi przeciwko pobytowi na terenie Hellady wojsk brytyjskich składali w Radzie Bezpieczeństwa ONZ przedstawiciele ZSRR. W Moskwie stacjonowanie Anglików w Grecji odbierano jako zagrożenie dla radzieckich interesów w tej części Europy i kontynuację anglosaskiego ekspansjonizmu, zob.: M. Frankiewicz, *Stanowisko amerykańskie wobec wyborów w Grecji w roku 1946*, „Acta Universitatis Lodzianensis”, folia Historica, nr 69, 2000, s. 193. Zob. także: P.J. Stavrakis, *Moscow and Greek Communism, 1944–1949*, New York: Cornell University Press, 1989, passim.

<sup>358</sup> Grecja okupowana była przez wojska niemieckie od wiosny 1941 r. Pod koniec II wojny światowej do Grecji przerzucono brytyjskie oddziały, które miały ułatwić Londynowi rozciągnięcie nad tym terytorium swojego zwierzchnictwa, zob.: W. Churchill, *Druga wojna światowa*, t. 6, ks. 2, Gdańsk: Wydawnictwo Phantom Press International/REFREN, 1995, passim. Większość Greków przyjęła więc brytyjską kuratelę przyjaźnie szczególnie, że została ona wsparta przez pomoc finansowo-gospodarczą. M. Eve, *Anti-Communism and American Intervention in Greece*, „The Socialist Register”, 1984, s. 101–103; Zob. także: L. Wittner, *American Intervention in Greece 1943–1949*, New York: Columbia University Press, 1982, passim. Komuniści i socjaliści domagali się proporcjonalnego dopuszczenia do władzy. Wybory powszechne z marca 1946 r. również nie przyniosły jednoznacznego rozstrzygnięcia, a stały się pretekstem do wybuchu w okresie 1946–1949 wojny domowej. Lewica uznała głosowanie za sfałszowane, w czym zyskała poparcie ZSRR i północnych sąsiadów Grecji, zob.: M. Frankiewicz, *Stanowisko amerykańskie*, op. cit., s. 191–202; Zob. także: G.M. Aleksander, *The Prelude to the Truman Doctrine. British Policy in Greece 1944–1947*, New York: Clarendon Press, 1982, passim.

przez jej sąsiadów: Jugosławii<sup>359</sup>, Bułgarii<sup>360</sup> i Albanii. Grecja pogrążona była wówczas w domowym konflikcie<sup>361</sup> pomiędzy rządem wspieranym przez Wielką Brytanię a lewą partyzantką. Kolejne państwo socjalistyczne w Europie i to w tak ważnym strategicznie miejscu, położone nad Morzem Śródziemnym, w bezpośredniej bliskości Bosforu i Dardaneli oraz perspektywą dostępu do roponośnych terenów Bliskiego Wschodu stanowiło zarówno dla ZSRR jak i USA<sup>362</sup> powód do szczególnych zabiegów<sup>363</sup>. Grecja stanowiła „okno na Morze Śródziemne”. Prezydent USA H. Truman przywiązywał do utrzymania „Northern Tier” czyli Grecji i Turcji w strefie wpływów Zachodu szczególną wagę<sup>364</sup>. Powstrzymywanie rozszerzania się radzieckich wpływów traktował jako jeden z priorytetów swojej polityki<sup>365</sup>. Do składu Komisji zostali zaproszeni przedstawiciele tych

---

<sup>359</sup> P. Chmielewski, *Balkańska Komisja*, op. cit., s. 191. ZSRR obawiał się, że zbyt intensywne mieszanie się Jugosławii w sprawy Hellady spowodować może adekwatną reakcję Anglosasów w Bułgarii, Rumunii, Czechosłowacji czy Polsce. Radzieckie działania opierały się wówczas na unikaniu bezpośredniej konfrontacji i wykorzystaniu narzędzi pokojowych tj. dyplomacji i propagandy. Starano się także wykorzystywać sympatię jaką ZSRR cieszył się w części zachodnich społeczeństw, a wpływ na tamtejsze rządy starano się uzyskać wspierając miejscowe partie komunistyczne. J. Zając, R. Zięba, *Polska w stosunkach międzynarodowych*, op. cit., s. 20; E. J. Epstein, *Podstęp. Niewidzialna wojna*, op. cit., s. 244. Generalnie ZSRR dążył do rozszerzenia swojej strefy wpływów wszędzie tam, gdzie było to możliwe, bez bezpośredniego zaangażowania w tym celu własnej siły militarnej. Wykorzystywano w tym celu Kominform powstały po decyzji, która zapadła na naradzie przywódców partii komunistycznych, która odbyła się w dniach 22–27 września 1947 r. w Szklarskiej Porębie. W jego skład oprócz partii komunistycznych z krajów objętych bezpośrednią „kuratela” Moskwy weszły także francuska i włoska partia komunistyczna. M.J. Zacharias, *Krystalizacja polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych wobec Związku Sowieckiego w latach 1945–1947*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne”, 1996, nr 2/1, s. 58, 65; M. Migdalski, *Koncepcja „pomostu”*, op. cit., s. 154; J. Zając, R. Zięba, *Polska w stosunkach międzynarodowych*, op. cit., s. 28, 31, 50, 111.

<sup>360</sup> Bułgaria domagała się od Grecji zwrotu Tracji Zachodniej, natomiast Grecy wysuwali pretensje do terenu Rodopów. J. Zając, R. Zięba, *Polska w stosunkach międzynarodowych*, op. cit., s. 57–58.

<sup>361</sup> S.W. Dobrowolski, *Dyplomacja Polski Ludowej*, op. cit., s. 198. Trzy sąsiadujące z Grecją państwa posądzane były o pomoc komunistycznym partyzantom, którzy wykorzystywali przygraniczne tereny jako logistyczne bazy, miejsce szkolenia oraz uzupełniania uzbrojenia i wszelkich zapasów, zob.: A. Bullock, *Ernest Bevin. Foreign Secretary 1945–1951*, London: Heinemann, 1983, s. 337.

<sup>362</sup> Szczególnie było to na początku 1947 r., kiedy Wielka Brytania zasygnalizowała, że nie będzie już dłużej mogła samodzielnie wspierać zarówno Grecji jak i Turcji. Skłoniło to Prezydenta H. Trumana do przekazania obu państwom, w imię „ratowania demokracji”, pomocy gospodarczo-finansowej. Do Grecji skierowano także amerykańską misję pomocową AMAG (ang. *American Mission for Aid to Greece*) oraz doradców wojskowych. Wartość udzielonego wsparcia dla Grecji i Turcji szacowano na ok. 400 mln dolarów (Greek-Turkish Aid Bill). Dodatkowo w ramach Planu Marshalla Grecja otrzymała ok. 649 milionów dolarów. *Marshall Plan Speech: European Recovery Program*, <http://www.oecd.org/general/themarshallplanspeechatharvarduniversity5june1947.htm> [04.11.2017]; T. Judt, *Postwar: a History of Europe since 1945*, London: Pimlico, 2007, s. 96–97; P. Chmielewski, *Balkańska Komisja*, op. cit., s. 190, 204, 208; R.A. Pollard, *Economic Security and the Origins of the Cold War, 1945–1950*, New York: Columbia University Press, 1985, s. 116–127; L.S. Wittner, *American Intervention*, op. cit., s. 53–54. Warto zaznaczyć, że Grecja podobnie jak Polska, była wcześniej beneficjentem programu ONZ do spraw Pomocy i Odbudowy – UNRRA (ang. *United Nations Relief and Rehabilitation Administration*).

<sup>363</sup> S.G. Xydis, *Greece and the Great Powers 1944–1947. Prelude to the Truman Doctrine*, Thessaloniki: Institute for Balkan Studies, 1963, s. 328–331; M.J. Zacharias, *Krystalizacja polityki*, op. cit., s. 53–75. Zob. także: R. Zakwa, *The Rise and Fall of the Soviet Union: 1917–1991*, New York: Routledge, 1999, passim.

<sup>364</sup> S.W. Dobrowolski, *Dyplomacja Polski Ludowej*, op. cit., s. 198.

<sup>365</sup> Doktryna Trumana zakładała politykę powstrzymywania (ang. *containment*) rozszerzania się wpływów ZSRR, zob.: *President Harry S. Truman's Address before a Joint Session of Congress*, [http://avalon.law.yale.edu/20th\\_century/trudoc.asp](http://avalon.law.yale.edu/20th_century/trudoc.asp) [04.11.2017]. Obawy te były o tyle realne, że ZSRR

państw, które w 1947 r. zasiadały w Radzie Bezpieczeństwa. Z tego też tytułu znalazł się w niej polski przedstawiciel<sup>366</sup>, którego działanie ograniczało się praktycznie do pilnowania interesów ZSRR.

Obszar działania komisji obejmował nie tylko samą Grecję, ale również tereny przygraniczne po stronie jej północnych sąsiadów. Komisji miała uprawnienia do prowadzenia śledztw w północnej Grecji i na terenach granicznych w Albanii, Bułgarii i Jugosławii<sup>367</sup>. Polskę reprezentował poseł i pisarz Jerzy Putrament<sup>368</sup>, a w późniejszym okresie Zbigniew Gawrak-Czeczot<sup>369</sup>. Pierwsze posiedzenie bałkańskiej Komisji Śledczej odbyło się 25 stycznia 1947 r. w Paryżu, a kolejne miały miejsce w Atenach i Salonikach. Nad pracami Komisji wisiało widmo podejrzliwości, braku dobrej woli<sup>370</sup> oraz oskarżeń o wykorzystywanie jej działań do celów szpiegowskich, wywiadowczych, a nade wszystko propagandowych. Przedstawiciele krajów zachodnich i tych pozostających pod wpływem ZSRR miały zupełnie inny pogląd na temat źródeł konfliktu, toteż przedstawiony w maju 1947 r. Raport Końcowy nie był jednomyślny. Większość uczestników wskazała rządy Albanii, Bułgarii i Jugosławii jako odpowiedzialnych za prowokowanie incydentów

---

starał się podporządkować sobie nie tylko Czechosłowację, Jugosławię czy Polskę, ale również byłych sprzymierzeńców III Rzeszy: Rumunię, Bułgarię i Węgry. Domagał się szerszego dostępu do tureckich cieśnin, przekazania mandatu nad niektórymi włoskimi koloniami, a przede wszystkim próbował trwale rozszerzyć wpływy na Bałkanach, Iranie i Dalekim Wschodzie. Niepokój na Zachodzie budziły także sympatie do idei Marksa i Engelsa szczególnie we Francji, Włoszech i Belgii, gdzie komuniści weszli w skład rządu. Ostatecznie w państwach tych zwyciężyły opcje prozachodnie, a komunistów odsunięto od udziału we władzach w 1947 r., zob.: W. Borodziej, *Od Poczdamu do Szklarskiej Poręby*, op. cit., s. 118, 124, 129, 204, 212, 239, 243, 345; I.M. Pacepa, R.J. Rychlak, *Dezinformacja*, op. cit., s. 101. Pod kątem gospodarczo-ekonomicznym elementem, który miał wspomóc politykę USA i wstrzymać radziecki ekspansjonizm w Europie był Plan Marshalla, zob.: E. Ambrose, G. Brinkley, *Rise to Globalism: American Foreign Policy since 1938*, New York: Penguin Group, 1997, s. 71–79. Narastające zagrożenie ze strony ZSRR przejawiające się m.in. komunistycznym przewrotem w Czechosłowacji w lutym 1948 r. i blokadą Berlina Zachodniego (czerwiec 1948 r. – maj 1949 r.) były powodem do powołania Paktu Północnoatlantyckiego (ang. *North Atlantic Treaty Organization – NATO*), do którego przyjęto w 1951 r. zarówno Grecję jak i Turcję, zob.: H. Kissinger, *Dyplomacja*, Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 1996, s. 499; J. Kukułka, *Historia współczesnych*, op. cit., s. 51; C.M. Woodhouse, *The Story of Modern Greece*, London: Faber Press, 1968, s. 261; *Protocol to the North Atlantic Treaty on the Accession of Greece and Turkey*, [https://www.nato.int/cps/ua/natohq/official\\_texts\\_17245.htm](https://www.nato.int/cps/ua/natohq/official_texts_17245.htm) [04.11.2017]. Więcej w: H. Feis, *From Trust to Terror. The Onset of the Cold War, 1945–1950*, New York: W.W. Norton, 1970, passim; W. Borodziej, *Od Poczdamu, do Szklarskiej Poręby. Polska w stosunkach międzynarodowych 1944–1947*, Londyn: Wydawnictwo „Aneks”, 1990, passim.

<sup>366</sup> Oprócz ZSRR i Polski w składzie komisji zasiadli również przedstawiciele: USA, Francji, Wielkiej Brytanii, Australii, Brazylii, Kolumbii, Syrii, oraz Belgii i Chin. S.W. Dobrowolski, *Dyplomacja Polski Ludowej*, op. cit., s. 199; B.R. Kuniholm, *The Origins of the Cold War in the Near East: Great Power Conflict and Diplomacy in Iran, Turkey and Greece*, Princeton: Princeton University Press, 1994, s. 401; P. Chmielewski, *Bałkańska Komisja*, op. cit., s. 195.

<sup>367</sup> S.W. Dobrowolski, *Dyplomacja Polski Ludowej*, op. cit., s. 199.

<sup>368</sup> Jerzy Putrament był ambasadorem w Szwajcarii. W ciągu półtorarocznej kadencji na tym stanowisku przez dwa i pół miesiąca przewodniczył polskiej delegacji do Komisji Śledczej do spraw Grecji. W. Borodziej, *Od Poczdamu do Szklarskiej Poręby*, op. cit., s. 89–91.

<sup>369</sup> P. Chmielewski, *Bałkańska Komisja*, op. cit., s. 187–190.

<sup>370</sup> Ibidem, op. cit., s. 197.

granicznych i wspieranie dążeń secesyjnych w Macedonii. Dodatkowo „grupa większościowa” postulowała powołanie stałej Komisji przy ONZ, której zadaniem byłaby permanentna kontrola północnej granicy Grecji i zapobieganie „zaborczym planom Słowian”<sup>371</sup>. Polska wraz z ZSRR przedstawiły raport mniejszościowy, w którym za wybuch konfliktu obarczana była grecka prawica. Kwestia powołania stałej komisji dla Grecji, spotkała się ze zdecydowanym krytycznym stanowiskiem ZSRR, a także polskiego przedstawiciela w ONZ Oskara Langego<sup>372</sup>. Radzieckie weto spowodowało, że dyskusję nad powołaniem greckiej komisji przeniesiono na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ, gdzie większością głosów powołano Komisję Specjalną Narodów Zjednoczonych ds. Bałkanów (UNSCOB)<sup>373</sup>. Nowe ciało miało składać się z przedstawicieli 11 krajów. Zarówno władze w Moskwie jak i w Warszawie uznały powołaną Komisję za organ nielegalny, a jego powołanie za działanie sprzeczne z Kartą Narodów Zjednoczonych i odmówiły partycypowania w jego pracach<sup>374</sup>. Polska pod wpływem ZSRR udzielała pomocy komunistycznym partyzantom ewakuowanym z Grecji. W jednostce wojskowej w Dziwnowie na wyspie Wolin, specjalnie w tym celu założono tajny szpital wojskowy<sup>375</sup>.

Kolejnym z elementów mającym kreować wizerunek Polski jako aktywnego podmiotu w polityce światowej było uczestnictwo w działaniach Międzynarodowych Komisji działających pod auspicjami lub współdziałających z ONZ na terenie Indochin. Udział polskiego personelu wpływał niewątpliwie na wzrost prestiżu Polski w środowisku międzynarodowym i budowanie jej autorytetu. Nie odbyło się to oczywiście bez zgody ze strony ZSRR, który sam w tych konfliktach chciał być postrzegany jako neutralny. Polska, pozostając w strefie wpływów Związku Radzieckiego, została niejako delegowana jako reprezentant bloku wschodniego<sup>376</sup>. W okresie 1953-2001 w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych (KNPN) (ang. *Neutral Nations Supervisory Commission - NNSC*)

---

<sup>371</sup> S.W. Dobrowolski, *Dyplomacja Polski Ludowej*, op. cit., s. 200.

<sup>372</sup> W. Borodziej, *Od Poczdamu do Szklarskiej Poręby*, op. cit., s. 87–88.

<sup>373</sup> UNSCOB – (ang. *United Nations Special Committee on The Balkans*), powołana rezolucją A/RES/109(II) z 21 października 1947 r. funkcjonowała do połowy 1951 r. Radzieckie weto zostało w bardzo negatywnym świetle nagłośnione przez anglosaskie środki masowego przekazu, a ZSRR i Polska ukazane zostały jako kraje szerzące obstrukcję i sprzeciwiające się woli większości, zob.: P. Chmielewski, *Balkańska Komisja*, op. cit., s. 220, 224.

<sup>374</sup> S.W. Dobrowolski, *Dyplomacja Polski Ludowej*, op. cit., s. 202.

<sup>375</sup> W. Barcikowski, *Szpital grecki na wyspie Wolin*, Szczecin: Wydawnictwo Krajowej Agencji Wydawniczej, 1989, passim; M. Klasik, *Tajna operacja wywiadu PRL – Szpital połowy 250 w Dziwnowie*, Goleniów: Wydawnictwo Arkusz, 2012, passim.

<sup>376</sup> Polska dyplomacja już wcześniej bardzo aktywnie działała na rzecz zakończenia konfliktu w Korei. W 1952 r. przyczyniła się do uchwalenia przez Zgromadzenie Ogólne ONZ rezolucji o prawach narodów i ludów do samostanowienia, która zawierała „polską” poprawkę. A. Abraszewski, P. Freyberg, *Działalność Polski w ONZ*, „Sprawy Międzynarodowe”, 1985, nr 10, s. 27.

w Korei uczestniczyło 1065 osób (z których trzech zginęło), w Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli (MKNK) (ang. *International Control and Supervision Commission - ICSC*) w Indochinach w okresie 1954-1975 ok. 2,5 tys. Polaków, spośród których było prawie 1300 oficerów<sup>377</sup>, a w Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru (MKKN) (ang. *International Commission for Control and Supervision in Vietnam – ICCS*) w Wietnamie Południowym w latach 1973-1976 służyło 650 osób.

Uczestnictwo przedstawicieli Wojska Polskiego w międzynarodowych komisjach podlegało szczególnemu nadzorowi ze strony Zarządu II Sztabu Generalnego WP, co jednoznacznie wskazuje, że ich faktyczny cel nie do końca był zbieżny ze szczytnymi hasłami szerzenia pokoju i sprawiedliwości. Przykładowo personel Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei czy Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Indochinach przygotowany był w specjalnie do tego celu utworzonej<sup>378</sup> Jednostce Wojskowej 2000<sup>379</sup>. Ogromnym utrudnieniem był wówczas niedostatek odpowiednio przygotowanej, doświadczonej kadry<sup>380</sup>. Oficjalnie szkolenie w JW.2000 obejmowało doskonalenie znajomości j. angielskiego, zapoznanie z historią konfliktu i problematyką prawno – organizacyjną działalności komisji. Wobec utrzymującego się zimnowojennego napięcia w rekrutacji szczególną wagę przywiązywano do ideowości, lojalności i posłuszeństwa. Personel rekrutowano zazwyczaj spośród żołnierzy Wojska Polskiego,

---

<sup>377</sup> Ibidem, s. 79; *Udział Sił Zbrojnych w misjach ONZ 1953–2012*, Warszawa: Departament Wojskowych Spraw Zagranicznych MON, 2012, s. 1.

<sup>378</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (AIPN), Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w Warszawie [1945] 1951–1990 [1991], Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w Warszawie 1951–1990, Akta ogólne, Jednostka Wojskowa nr 2000,teczka nr 22/81: *Historia powstania Jednostki Wojskowej 2000. Udział Polski w Misjach Pokojowych w Korei, Wietnamie, Laosie, Kambodży, Nigerii i na Bliskim Wschodzie za okres od 05-09-1966 r. do czerwca 1990 r.*, k. 58–67. W warunkach „zimnej wojny” możliwość prowadzenia działalności wywiadowczej i szpiegowskiej „pod przykrywką” działań Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych dawała duże możliwości. Etatowe placówki dyplomatyczne znajdowały się pod ciągłym nadzorem, posiadanie więc dużej ilości wojskowego personelu, który posiadałby możliwości poruszania się po terenie objętym konfliktem i kontrolowanie działań stron, wzbudził duże zainteresowanie wywiadu. Jednym z szefów Misji Polskiej w Korei był w okresie 1967–1968 były szef Zarządu II Sztabu Gen. WP – gen. bryg. Tadeusz Jedynek. W okresie 1954–1984 do Korei w ramach KNPN skierowano 76 pracowników Zarządu, zob.: S. Cenckiewicz, *Długie ramię Moskwy*, op. cit., s. 125; S. Długosz, *Wietnamska przygoda*, Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa, 2016, s. 70–71.

<sup>379</sup> AIMON, z. 18, t. 91/2004, *Wystąpienie płk dypl. M. Sienkiewicza*, [w:] *Opracowania misji pokojowych w Azji i Afryce*, s. 2-4 [kserokopia w zbiorach autora]. JW. 2000 powstała na podstawie rozkazu nr 0047/ORG ministra obrony narodowej marszałka Konstantego Rokossowskiego z dnia 2 czerwca 1952 r. Od 1959 r. podporządkowano ją bezpośrednio Zarządowi II Sztabu Generalnego, zob.: Ł. Roman, G. Winogrodzki, *Służby specjalne w systemie bezpieczeństwa państwa*, Józefów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Gospodarki Euroregionalnej, 2016, s. 101; K. Gaj, J. Zuziak, *Wojsko Polskie w międzynarodowych misjach pokojowych (1953–2011)*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 2011, nr 5, s. 25. W latach 80-tych XX w. JW. 2000 podporządkowano pod Oddział III Attachatów Wojskowych z zadaniem szkolenia służb dyplomatycznych i wojskowych, zob.: E. Koj, *Zarząd II Sztabu Generalnego WP*, „Biuletyn IPN”, 2007, s. 83, 85; S. Łapeta, *Ładuj trzema!*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, r. 12, 2011, nr 5 (238), s. 103.

<sup>380</sup> Ibidem, s. 103.

personelu Ministerstwa Spraw Zagranicznych<sup>381</sup>, Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (po 7 grudnia 1954 r. i likwidacji MBP - Ministerstwa Spraw Wewnętrznych), Wojskowej Służby Wewnętrznej oraz tłumaczy selekcyonowanych spośród uczelni i instytucji centralnych.

Konflikt jaki wybuchł na Półwyspie Koreańskim i późniejszy podział Korei był spuścizną po II wojnie światowej. Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna<sup>382</sup> (KRL-D), zajmowała północną część półwyspu<sup>383</sup>, pozostawała pod wpływem ZSRR i Chin. Republika Korei<sup>384</sup> kontrolowała południową część półwyspu, która do czerwca 1948 r. okupowana była przez wojska amerykańskie. Linia rozgraniczenia przebiegała wzdłuż 38. równoleżnika a wzrastająca wzajemna nieufność doprowadziła z czasem do otwartej wrogości i licznych incydentów zbrojnych<sup>385</sup>. Jeden z nich, który miał miejsce w czerwcu 1950 r. doprowadził do wybuchu wojny. Działania toczyły się z różnym skutkiem i intensywnością. Generalnie armię KRL-D wspierały Chiny Ludowe i ZSRR, natomiast Południe popierane było przez USA i inne państwa. W sumie po stronie Republiki Korei wzięło udział 15 kontyngentów państw<sup>386</sup>, które na Półwysp skierowały pododdziały w sile od batalionu do brygady<sup>387</sup> w sumie liczące ok. 27 tys.<sup>388</sup> Wojska wspierające

---

<sup>381</sup> S.W. Dobrowolski, *Dyplomacja Polski Ludowej*, op. cit., s. 84–88.

<sup>382</sup> Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna proklamowała niepodległość w dniu 9 września 1948 r., a Polska, jako jeden z pierwszych krajów już 16 października 1948 r. nawiązała z nim stosunki dyplomatyczne. J. Leonowicz, *Z działalności Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei*, „Państwo i Prawo”, 1954, z. 1, s. 134; G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach i operacjach pokojowych poza granicami kraju w latach 1953–1989*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2007, s. 21. Więcej w: T. Hennessey, *Britain's Korean War: Cold War Diplomacy, Strategy and Security 1950–53*, Lancaster: Manchester University Press, 2013, passim; L.H. Brune, *The Korean War: Handbook of the Literature and Research*, London: Greenwood Press, 1996, passim.

<sup>383</sup> W lutym 1946 r. ZSRR przekazał okupowany przez siebie teren reprezentującemu koreańskich komunistów a zarazem byłemu oficerowi Armii Czerwonej Kim Ir Senowi, a do końca 1948 r. Armia Radziecka oficjalnie opuściła Koreę. MON, CWDPGP, *Polacy w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei*, <http://centrum-weterana.mon.gov.pl/pl/60.html> [05.08.2017].

<sup>384</sup> Republika Korei ogłosiła niepodległość w dniu 15 sierpnia 1948 r., a dzień ten uzyskał miano Gwangbokjeol – „Restoration of the Light Day”. W dniu 10 maja 1948 r. pod nadzorem powołanego przez ONZ UNTCOK (ang. *UN Temporary Commission on Korea*) przeprowadzono wybory. Powołany na ich podstawie rząd został uznany przez ONZ za jedyny reprezentujący zjednoczoną Koreę. Głosowaniem objęto jednak tylko część półwyspu. Przeprowadzone wkrótce analogiczne przedsięwzięcie na północy, przyniosło zwycięstwo komunistom. Konflikt wydawał się nieunikniony. R. Barnes, *The US, the UN and the Korean War. Communism in the Far East and the American Struggle for Hegemony in America's Col War*, New York: I.B. Tauris, 2014, s. 14. Zob. także: M. Hart-Landsberg, *Korea: Division, Reunification, and U.S. Foreign Policy*, [b.m.]: Monthly Review Press, 1998, passim; B. Cumings, *Korea's Place in the Sun. A Modern History*, New York: W.W. Norton and Company, 2005, passim.

<sup>385</sup> Ch. Birchmaier, M. Burdelski, E. Jendraszczyk, *50-lecie Komisji Nadzoru Państw Neutralnych w Korei*, Warszawa: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2003, s. 20. Zob.: także: P. Lowe, *Wojna koreańska*, op. cit., passim; D.M. Giangreco, *War in Korea 1950–1953*, Novato, California: Wydawnictwo Presidio, 1990, passim.

<sup>386</sup> MON, CWDPGP, *Polacy w Komisji Nadzorczej*, op. cit.

<sup>387</sup> G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy*, op. cit., s. 22.

<sup>388</sup> Liczba ta nie obejmowała wojsk amerykańskich. S.W. Dobrowolski, *Dyplomacja Polski Ludowej*, op. cit., s. 172. Łącznie w różnej formie w wojnę zaangażowały się 43 państwa.

Koreańczyków z Południa miały legitymizację ONZ, działały pod błękitną flagą i określane były Siłami Zbrojnymi Narodów Zjednoczonych.

Konflikt koreański zakończył się podpisaniem w Panmunjomie układu rozejmowego, na podstawie którego z dniem 27 lipca 1953 r. wstrzymywał walki<sup>389</sup>. Do nadzoru nad jej przestrzeganiem powołano Komisję składającą się z przedstawicieli czterech państw neutralnych, których siły zbrojne nie były zaangażowane w konflikt z Czechosłowacją<sup>390</sup>, Polski<sup>391</sup>, Szwajcarii i Szwecji. Dwa pierwsze państwa wskazała „Północ”, a pozostałe „Południe”<sup>392</sup>. Każde państwo uczestniczące w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych (KNPN) desygnowało swoich przedstawicieli, w tym: Szefa Misji, jego zastępcę, sekretarza-tłumacza, oficera analitycznego<sup>393</sup>, kwatermistrza, oficera szyfrowego, radio-telegrafistę<sup>394</sup>. Siedzibą Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych był Panmunjom. Komisja rozmieszczona została w wydzielonym obszarze zwanym Wspólną Strefą Bezpieczeństwa (WSB)<sup>395</sup>. Zgodnie z zasadą reprezentacji polski i czechosłowacki personel Komisji zakwaterowany został w barakach położonych na północ, natomiast szwajcarski i szwedzki na południe od linii demarkacyjnej<sup>396</sup>.

Zadaniem Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych było nadzorowanie przestrzegania zawieszenia broni na linii demarkacyjnej rozdzielającej zwaśnione strony i w strefie zdemilitaryzowanej, obserwacja i nadzór nad rotacją personelu wojskowego, przeprowadzanie inspekcji w zakresie rotacji sprzętu wojskowego, prowadzenie dochodzeń, opracowywanie okresowych sprawozdań z czynności nadzorczo-kontrolnych i dochodzeniowych<sup>397</sup> oraz umożliwienie wymiany jeńców. Początkowo prace przebiegały

---

<sup>389</sup> S. Łapeta, *Ładuj trzema!*, op. cit., s. 104; S.W. Dobrowolski, *Dyplomacja Polski Ludowej*, op. cit., s. 173; Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 36; M. Burdelski, *Misja polska w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei. Geneza – struktura – funkcje*, „Studia Gdańskie. Wizje i Rzeczywistość”, t. 5, 2008, s. 310. Zob. także: B. Wołoszański, *Korea w ogniu. Miejsce od którego mógł zapłonąć świat*, Warszawa: Wydawnictwo Magnum, 1995, passim.

<sup>390</sup> W okresie 1948–1960 oficjalna nazwa państwa Czechów i Słowaków brzmiała: Republika Czechosłowacka (ČSR). Po 1960 r. zmieniono ją na Czechosłowacka Republika Socjalistyczna (ČSSR).

<sup>391</sup> M. Burdelski, *Misja polska*, op. cit., s. 310–311; MON, CWDPGP, *Polacy w Komisji Nadzorczej*, op. cit.

<sup>392</sup> M. Burdelski, *Misja polska*, op. cit., s. 311.

<sup>393</sup> Często na to stanowisko powoływani byli oficerowie z doświadczeniem w dziedzinie rozpoznania i wywiadu. M. Reinberger, *Koreańskie wspominki*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, r. 2, 2011, nr 5 (238), s. 107.

<sup>394</sup> Ibidem, s. 107.

<sup>395</sup> M. Burdelski, *Misja polska*, op. cit., s. 310.

<sup>396</sup> Wojskowa Linia Demarkacyjna wytyczona została wzdłuż 38. równoleżnika. Po obydwu jej stronach wyznaczono 4 kilometrową Strefę Zdemilitaryzowaną. P. Benken, *Problematyka stosunków*, op. cit., s. 439; G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy*, op. cit., s. 24.

<sup>397</sup> W. Kozaczuk, *Misje pokojowe Wojska Polskiego 1953–1978*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 1978, s. 24; P. Hudyma, *Udział wojsk polskich*, op. cit., 2011, s. 21.

sprawnie i bez zakłóceń. Uchwalono regulamin pracy KNPN (NNSC Rules of Procedure)<sup>398</sup>, który określał procedury działania.

Polski personel nie do końca zdawał sobie w jakich warunkach przyjdzie mu działać w Korei<sup>399</sup>. W lipcu 1953 r. wyruszyła w drogę na Daleki Wschód 30 osobowa grupa rekonesansowa<sup>400</sup>. Była to prawdziwa ekspedycja w nieznaną. Przygotowania do wyjazdu rozpoczęto już w 1952 r.<sup>401</sup>, a zapasy żywności, umundurowania oraz inne wyposażenie niezbędne do działania<sup>402</sup> miały zapewnić Polakom możliwość samodzielnego działania w Korei przez okres 6-9 miesięcy.

Umocowaniem prawnym dla działań polskiego personelu była Uchwała Rządu PRL z dnia 12 września 1953 r.<sup>403</sup> która legitymizowała skierowanie na Daleki Wschód polskiej delegacji. W późniejszych latach wciąż utrzymujący się problem ze skompletowaniem składu Komisji starano się rozwiązać wprowadzając specjalne ustawodawstwo i stosując odpowiednie bodźce ekonomiczne<sup>404</sup>. Polacy weszli w skład Kwatery Głównej (HQ) Komisji oraz 20 terenowych grup inspekcyjnych<sup>405</sup>. Ogólny stan polskiej Misji przedstawiał się imponująco. Ponad trzysta osób personelu, prawie 30 radiostacji, ponad 100 samochodów, poza tym drobniejszy sprzęt i wyposażenie oraz prawie 20 ton środków materiałowych<sup>406</sup>. Budziło to respekt i uznanie innych nacji<sup>407</sup>.

---

<sup>398</sup> Ibidem, s. 311.

<sup>399</sup> J. Ochoński, *W pierwszej zmianie Komisji Państw Neutralnych w Korei*, [w:] *Polacy w misjach poza granicami kraju, doświadczenia, wspomnienia, perspektywy*, red. G. Ciechanowski, Szczecin: Volumina.pl, 2015, s. 129.

<sup>400</sup> Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 36.

<sup>401</sup> G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy*, op. cit., s. 26; P. Benken, *Problematyka stosunków między Misją Polską do Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych a Sztabem Wojskowej Komisji Rozjemowej strony Koreańskiej Armii Ludowej/Chińskich Ochotników Ludowych w Kaesongu oraz wytyczne w tej sprawie*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, 214, nr 1, s. 440.

<sup>402</sup> Ch. Birchmaier, M. Burdelski, E. Jendraszczyk, *50-lecie Komisji*, op. cit., s. 26.

<sup>403</sup> P. Hudyma, *Udział wojsk polskich*, op. cit., s. 19; W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 22. Przemysław Benken podaje, że Uchwała Prezydium Rady Ministrów nr 686/53 w sprawie utworzenia, wyposażenia i utrzymania przedstawicielstwa PRL w KNPN w Korei datowana była na 12 października 1953 r. P. Benken, *Problematyka stosunków*, op. cit., s. 440.

<sup>404</sup> Uchwała Prezydium Rządu nr 3/56 z dn. 14 stycznia 1956 r. w sprawie wynagrodzenia członkom rodzin osób delegowanych do Korei i wymiany składu osobowego ekipy polskiej i Uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów nr 82/61 z dn. 21 lutego 1961 r. w sprawie delegowania i wynagradzania osób wyznaczonych do pracy w Przedstawicielstwie Polskim w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei.

<sup>405</sup> MON, CWDPGP, *Polacy w Komisji Nadzorczej*, op. cit. Stałe Grupy Inspekcyjne Państw Neutralnych (GIPN) rozlokowane były w Punktach Wejściowych, czyli miejscach rotacji personelu i sprzętu wojskowego. Na południu były to miejscowości: Incheon, Kangnung, Kunsan, Pusan, Taegu, na północy: Sinuiju, Chongjin, Hungnam, Sinanju, Nampo. S.D. Bailey, *The Korean Armistice*, New York: Palgrave MacMillan, 1992, s. 84; W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 26; J. Leonowicz, *Grupy inspekcyjne państw neutralnych w obozach jenieckich Korei południowej*, „Wojskowy Przegląd Prawny”, 1953, nr 4, s. 378.

<sup>406</sup> G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy*, op. cit., s. 40; S.W. Dobrowolski, *Dyplomacja Polski Ludowej*, op. cit., s. 174; M. Burdelski, *Misja polska*, op. cit., s. 311; MON, CWDPGP, *Polacy w Komisji Nadzorczej*, op. cit.

<sup>407</sup> J. Babula, *Wojsko Polskie 1945–1989. Próba analizy operacyjnej*, Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 1998, s. 261.



Na pierwszego szefa misji wyznaczono gen. bryg. Mieczysława Wągrowskiego<sup>408</sup>. W pierwszym dowództwie misji znajdował się także zastępca szefa misji do spraw politycznych, zastępca szefa misji do spraw wojskowych oraz doradca polityczny szefa misji<sup>409</sup>. Ze względu na bardzo duże znaczenie propagandowe jakie przywiązywano do reprezentowania PRL i całego bloku wschodniego w działaniach Komisji władze chciały zachować jak największą kontrolę nad działalnością polskiej delegacji<sup>410</sup>. Powołano więc organy partyjne, które obok zastępcy szefa misji ds. politycznych czuwać miały nad właściwym pod względem ideowym działaniem polskiego personelu. Organy te, teoretycznie mające wspomagać Szefa Misji, w praktyce nadzorowały jego działania. Surowo postępowano wobec tych którzy dopuścili się spoufalania z żołnierzami z państw zachodnich, w szczególności niemile widziane było fraternizowanie się z Amerykanami. Zdarzały się przypadki rotacji do kraju osób, które nie zachowały wystarczającej czujności ideowo-politycznej lub „splamili” mundur armii socjalistycznego państwa zachowując się niegodnie (np. spożywając z „kapitalistami” alkohol czy przemycając towary)<sup>411</sup>. Zasadniczo zabronione było wychodzenie poza sprawy czysto służbowe. W ograniczaniu możliwości takich nieoficjalnych spotkań bardzo „pomagała” również strona północnokoreańska. Ze względu na zakwaterowanie polskiego personelu na obszarze, który znajdował się pod ich kontrolą inwigilacja ze strony Koreańczyków była na porządku dziennym<sup>412</sup>. Zdarzały się sytuacje, kiedy żołnierze KRL-D utrudniali nawet wychodzenie na zewnątrz baraków. Z czasem polski i czechosłowacki personel zaczęto oskarżać o daleko idący „liberalizm”<sup>413</sup>. Podejrzliwość i napięcie były obecne także pomiędzy członkami Komisji. Zarówno Szwedzi jak i Szwajcarzy zachowywali wobec Polaków, Czechów i Słowaków duży dystans i nieufność<sup>414</sup>.

---

<sup>408</sup> AIMON, z. 18, t. 91/2004, *Wystąpienie płk dypl. M. Sienkiewicza*, op. cit., s. 3; G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy*, op. cit., s. 321. M. Burdelski, *Misja polska*, op. cit., s. 311.

<sup>409</sup> AIMON, z. 18, t. 91/2004, M. Flemming, W. Jagielnicki, M. Ryba, J. Śliwiński, *Polacy w Korei*, [w:] *Opracowania Misji Pokojowych w Azji i Afryce*, s. 37 [kserokopia w zbiorach autora].

<sup>410</sup> Działaniem czysto propagandowym nakierowanym na polepszenie wizerunku Polski na arenie międzynarodowej było chociażby przyjęcie, na zaproszenie polskiego rządu grupy sierot koreańskich, czy działalność humanitarna i niesienie pomocy ofiarom wojny przez funkcjonujący w rejonie Hiezon, w okresie od maja do końca 1953 r., szpital polowy Polskiego Czerwonego Krzyża. Ponad 50-cio osobowa obsada placówki, nie była w stanie wymiernie pomóc wszystkim potrzebującym, ale pod względem wizerunkowym spełniła swoje zadanie. G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy*, op. cit., s. 45–46. Więcej w: S. Szyc, *Program pomocy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dla Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w świetle wybranych dokumentów*, „Komunizm: System – Ludzie – Dokumentacja”, 2015, nr 4, s. 273–290.

<sup>411</sup> G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy*, op. cit., s. 42.

<sup>412</sup> M. Reinberger, *Koreańskie wspominki*, op. cit., s. 108; Ch. Birchmaier, M. Burdelski, E. Jendraszcak, *50-lecie Komisji*, op. cit., s. 133.

<sup>413</sup> M. Burdelski, *Misja polska*, op. cit., s. 312; P. Benken, *Problematyka stosunków*, op. cit., s. 443–451.

<sup>414</sup> Ch. Birchmaier, M. Burdelski, E. Jendraszcak, *50-lecie Komisji*, op. cit., s. 153.

Już 1 sierpnia 1953 r. odbyło się pierwsze posiedzenie Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych<sup>415</sup> i przez pewien czas wydawało się, że działania inspekcyjne i dochodzeniowo-śledcze oraz pomoc w repatriacji mogą przyczynić się do poprawy i normalizacji sytuacji<sup>416</sup>. Posiedzeniom Komisji, przewodniczyli rotacyjnie przedstawiciele czterech państw w niej partycypujących. Gremium zbierało się początkowo 18-20 razy w miesiącu po czym liczba ta systematycznie malała. Ostatecznie ilość posiedzeń ograniczyła się do symbolicznej liczby 4-5 w miesiącu<sup>417</sup>. Polski personel, mimo zapewne dobrych chęci, doprowadzał czasami do niezręcznych sytuacji. Raził brak znajomości języka angielskiego<sup>418</sup>, niewystarczającej znajomości zagadnień prawa międzynarodowego i procedur dyplomatycznych oraz ustaleń z poprzednich posiedzeń, które często stanowiły podstawę wyjściową do dalszych dyskusji. Ciężącą szczególnie na przewodniczących Komisji odpowiedzialność paraliżowała czasami ich działania. Na taki stan rzeczy dużym cieniem kładł się dobór polskiego personelu. Najczęściej starsi oficerowie mieli wystarczającą wiedzę i doświadczenie pod względem wojskowym, ale brak im było oglądy dyplomatycznej i umiejętności negocjacyjnych.

Początkowy optymizm co do możliwości wpływania Komisji na rozwiązanie konfliktu szybko minął. Do jej funkcjonowania sceptycznie podeszli przede wszystkim sami Koreańczycy widząc w nich przede wszystkim zagrożenie. Utrudnianie funkcjonowania Komisji i ataki na personel reprezentujący szczególnie blok wschodni nasiliły się w lecie 1954 r. Doszło wówczas do incydentów z użyciem broni palnej i granatów wobec polskiego personelu z Grup Inspekcyjnych działających na południu w Pusan i Kunsan<sup>419</sup>. Obyło się bez ofiar śmiertelnych, ale Siły Zbrojne ONZ zobowiązane zostały do zastosowania dodatkowych środków ochrony<sup>420</sup>, co znacząco wpłynęło na ograniczenie możliwości prowadzenia działalności kontrolnej. Koreańczycy z południa protestowali przeciwko obecności na swoim terytorium personelu z Polski i Czechosłowacji, oskarżając go o sprzyjanie komunistom<sup>421</sup>. Agresywne działania wzrosły jeszcze bardziej po ogłoszeniu przez rząd Republiki Korei w dniu 12 sierpnia 1955 r. *Ultimatum* domagającego się

---

<sup>415</sup> M. Burdelski, *Misja polska*, op. cit., s. 311.

<sup>416</sup> Ch. Birchmaier, M. Burdelski, E. Jendraszczak, *50-lecie Komisji*, op. cit., s. 267.

<sup>417</sup> G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy*, op. cit., s. 27. Całkowita ilość posiedzeń Komisji w okresie 1953–1978 przekroczyła liczbę 1300, zob.: S.W. Dobrowolski, *Dyplomacja Polski Ludowej*, op. cit., s. 174.

<sup>418</sup> W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 37.

<sup>419</sup> M. Wąs, *Polscy Misjonarze obrzuceni granatami w Korei [Polacy na misjach]*, <http://wyborcza.pl/1,76842,18656956,polscy-misjonarze-obrzuceni-granatami-w-korei.html> [08.09.2017].

<sup>420</sup> W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 48–49.

<sup>421</sup> S. Łapeta, *Ładuj trzema!*, op. cit., s. 105.

natychmiastowego opuszczenia południa kraju przez członków Komisji<sup>422</sup>. Wobec wciąż narastającego zagrożenia część personelu przeniesiono do baz amerykańskich, co poprawiło ich bezpieczeństwo, ale równocześnie pozbawiło jakiegokolwiek możliwości efektywnej pracy.

Ograniczenia w działaniu i utrudnienia czynione przez obydwie strony<sup>423</sup> były przedmiotem obrad Zgromadzenia Ogólnego ONZ na IX Sesji<sup>424</sup>. Odcięcie od źródeł informacji wymusił na członkach Komisji przyjmowanie na posiedzeniach danych szacunkowych, które z rzeczywistością miały niewiele wspólnego. Komisja zaczęła działać dla samej siebie, więc po pewnym czasie Szwajcaria i Szwecja zaproponowały wycofanie z jej prac swoich przedstawicieli. Obydwa kraje ponowiły starania w tym zakresie w styczniu 1955 r., co przyniosło efekt w postaci zredukowania ich personelu. O obstrukcję prac Komisji państwa zachodnie obwiniały Polskę i Czechosłowację<sup>425</sup>, które mimo tego pozostawały wciąż na stanowisku, że prace KNPN powinny być kontynuowane. Już we wrześniu 1955 r. dokonano jednak redukcji ilości Grup Inspekcyjnych, po czym w czerwcu 1956 r.<sup>426</sup> ze względu na zupełny paraliż wewnątrz Komisji i GIPN wynikający z oskarżeń o stronniczość i podejrzenia co do prowadzenia działalności wywiadowczej, funkcjonowanie Grup zostało bezterminowo zawieszono, a personel skoszarowany przy Kwaterze Głównej KNPN w Panmunjom<sup>427</sup>. Stopniowo zredukowano ilość personelu w poszczególnych organach misji. Dotyczyło to również polskiej delegacji. Od 1957 r. do 1963 r. ilość personelu kierowanego z Warszawy do Korei nie przekraczała 30 osób, a po 1963 r. oscylowała w okolicach 10<sup>428</sup>. Realizowane przez polski personel zadania miały

---

<sup>422</sup> G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy*, op. cit., s. 35.

<sup>423</sup> Często w trakcie inspekcji, grupy ujawniały rozbieżności pomiędzy stanem zastanym przez kontrolujących a deklarowanym przez Koreańczyków, zob.: ibidem, s. 33. Rozbieżności takich polski personel nie odnotowywał oficjalnie po północnej stronie linii demarkacyjnej. Strona KRL-D musiała być wcześniej powiadamiana o planowanych terminach kontroli i doskonale się do nich przygotowywała ukrywając sprzęt i wyposażenie. Często uniemożliwianie kontroli uzasadniane były najczęściej względami bezpieczeństwa, zob.: J. Balicki, *Rozejm koreański w teorii i praktyce: wybrane problemy prawne*, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1956, s. 186.

<sup>424</sup> W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 47.

<sup>425</sup> Zarzuty pod adresem Polaków, Czechów i Słowaków dotyczyły przede wszystkim sprzyjaniu komunistom z KRL-D. Pod tym kątem dochodziło też do dużych tarć w łonie samej Komisji. Z upływem czasu Koreańczycy, zarówno ci z północy jak i z południa przestali postrzegać Komisję i jej GIPN, jako organy bezstronne które mogłyby wpływać na normalizację sytuacji, a zaczęły traktować je z jednej strony jako element zagrożenia mogący prowadzić działalność rozpoznawczo-szpiegowską na rzecz wroga, a z drugiej jako narzędzie, które można wykorzystać do swoich celów. M. Burdelski, *Misja polska*, op. cit., s. 312.

<sup>426</sup> P. Benken, *Problematyka stosunków*, op. cit., s. 440.

<sup>427</sup> G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy*, op. cit., s. 39.

<sup>428</sup> AIMON, z. 18, t. 91/2004, M. Flemming, W. Jagielnicki, M. Ryba, J. Śliwiński, *Polacy w Korei*, op. cit., s. 41.

charakter symboliczny i reprezentacyjny, skupiały się na debatowaniu nad otrzymywanymi od stron konfliktu sprawozdaniami i pilnowaniu *status quo*.

Kolejnym przedsięwzięciem na Dalekim Wschodzie, w którym wzięli udział polscy przedstawiciele była Międzynarodowa Komisja Nadzoru i Kontroli (ang. *International Commission for Supervision and Control Indo China – ICSC*). Jej zakres czasowy obejmował lata 1954-1975. Konflikt, który swym zasięgiem dotknął obszarów Azji Południowo-Wschodniej (Wietnamu, Laosu i Kambodży) zakończony został w lipcu 1954 r. podpisaniem w Genewie układu o zawieszeniu broni który kończył rozpoczętą w 1945 r. interwencję na tym obszarze wojsk francuskich<sup>429</sup>. Współprzewodniczący Konferencji, szefowie spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii i ZSRR<sup>430</sup>, skierowali do Indii, Kanady i Polski<sup>431</sup> zaproszenie do uczestniczenia w międzynarodowym gremium, którego zadaniem miał być nadzór nad wprowadzaniem w życie i respektowaniem podpisanego w Genewie porozumienia<sup>432</sup>. Laos i Kambodża stać się miały odtąd państwami neutralnymi, natomiast teren Wietnamu miał zostać podzielony tymczasowo wzdłuż 17. równoleżnika na część północną (pod rządami komunistów) i południową (pod władzą cesarza Bao Daia). Aby nie dochodziło do zatargów wzdłuż linii rozgraniczenia powstać miał pas demarkacyjny i strefy zdemilitaryzowane. Nad realizacją postanowień Układów Genewskich nadzór miały mieć Międzynarodowe Komisje Nadzoru i Kontroli – MKNiK, których działania miały opierać się na schematach wypracowanych poprzednio w Korei.

Prawną podstawą formowania polskiej delegacji była Uchwała Prezydium Rady Ministrów PRL nr 722/54 z dnia 26 października 1954 r. „W sprawie utworzenia, wyposażenia i utrzymania Przedstawicielstw PRL w międzynarodowych Komisjach Nadzoru i Kontroli nad wykonaniem rozejmu w Indochinach”<sup>433</sup>. Dokument ten zapoczątkował cały cykl przygotowań, którymi zajęła się Jednostka Wojskowa 2000<sup>434</sup>. Jej dowódcą, mającym już międzynarodowe doświadczenie po pobycie w Korei został

---

<sup>429</sup> Układ Rozejmowy podpisany pod patronatem „wielkiej czwórki” (ZSRR, USA, Francji i Wielkiej Brytanii) w Genewie, uznany został za zwiastun „początku końca” zimnej wojny. Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 41.

<sup>430</sup> J. Zasadziński, *Wspomnienia członka polskiej delegacji w Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie w latach 1967–1968*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, r. 12, 2011, nr 5 (238), s. 135; S.W. Dobrowolski, *Dyplomacja Polski Ludowej*, op. cit., s. 177.

<sup>431</sup> Indie wzięły na siebie obowiązek przewodniczenia MKNiK oraz prowadziły Sekretariat Generalny, zob.: *ibidem*, s. 179.

<sup>432</sup> W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 62.

<sup>433</sup> E.J. Pałyga, *Dyplomacja Polski*, op. cit., s. 135; P. Ostaszewski, *Polska a konflikt wietnamski 1954–1975*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, t. 1, 2001, nr 1, s. 136–137.

<sup>434</sup> S. Długosz, *Wietnamska przygoda*, op. cit., s. 10, 17, 21, 76, 109.

gen. bryg. Mieczysław Wągrowski<sup>435</sup>. Rekrutacji na stanowiska do pracy w Indochinach przyświecał podobny cel jak przy formowaniu Komisji do Korei – selekcja właściwych ludzi o odpowiednim nastawieniu ideologicznym, najlepiej partyjnych, o odpowiednich kwalifikacjach, znających języki obce (preferowany j. angielski<sup>436</sup> i j. francuski<sup>437</sup>), dysponujących dobrym zdrowiem fizycznym i psychicznym, obytych zarówno pod kątem towarzyskim jak i dyplomatycznym<sup>438</sup>. Wymagania były tak skonstruowane, aby spełniający je kandydaci mogli godnie reprezentować Polskę i kreować jej wizerunek za granicą. Ludzi o takich predyspozycjach było niestety bardzo niewiele. Braki w znajomości j. angielskiego i międzynarodowego prawa i procedur dyplomatycznych, starano się złagodzić dołączając do polskich przedstawicielstw doświadczonych dyplomatów. Przed wyjazdem personel poddawano gruntownym badaniom lekarskim, szczepieniom<sup>439</sup>, zapoznawano z sytuacją w rejonie przyszłych działań oraz zasadami zachowania tajemnicy (w tym sporządzania zaszyfrowanych notatek i meldunków)<sup>440</sup>. Personel wyposażano w paszporty dyplomatyczne<sup>441</sup>. Przygotowania odbywały się w kraju z dużym naciskiem na sprawy polityczne i ideologiczne<sup>442</sup>. W składzie wszystkich zmian zawiązały się Podstawowe Organizacje Partyjne (POP)<sup>443</sup>, których sekretarze typowani byli przez Główny Zarząd Polityczny WP. Ze względu na duże rozproszenie polskiego personelu nie prowadzono szeroko zakrojonej akcji agitacyjnej czy propagandowej. Niemniej jednak z czasem zaczęły działać skromne biblioteki, organizowano pokazy filmów, wycieczki, zawody sportowe oraz zaczęto wydawać kilkunastostronicowy biuletyn<sup>444</sup>. Jeszcze w kraju zobowiązywano personel do niedokumentowania swojego pobytu na terenie Indochin. Oficjalnie chodziło o zachowanie tajemnicy i daleko posuniętą czujność ideologiczną. Nieoficjalnie zakaz fotografowania, pisania pamiętników, kronik czy wreszcie listownego

---

<sup>435</sup> E. Wejner, *Wojsko i politycy bez retuszu*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2006, s. 117, 121.

<sup>436</sup> J. Zasadziński, *Wspomnienia członka polskiej delegacji*, op. cit., s. 141.

<sup>437</sup> Aby pozyskać osoby ze znajomością języka francuskiego rekrutację prowadzono wśród przedwojennej polskiej emigracji (lub ich potomków), którzy po 1945 r. wrócili do kraju. P. Długołęcki, *Edward Gierek na wojnie*, op. cit.; B. Borysiak, *Wspomnienia z pobytu w Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Laosie w latach 1961–1962*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, r. 12, 2011, nr 5(238), s. 113, 117.

<sup>438</sup> S. Długosz, *Wietnamska przygoda*, op. cit., s. 17–20.

<sup>439</sup> J. Zasadziński, *Wspomnienia członka polskiej delegacji*, op. cit., s. 142–143.

<sup>440</sup> B. Borysiak, *Wspomnienia z pobytu*, op. cit., s. 114.

<sup>441</sup> S. Śledź, *Po obu stronach rzeki Ben Hai. Wietnam – strefa zdemilitaryzowana na 17. równoleżniku*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, r. 12, 2011, nr 5(238), s. 128; S. Długosz, *Wietnamska przygoda*, op. cit., s. 37.

<sup>442</sup> Podobnie sprawy zachowania „wierności socjalistycznym ideałom” wyglądały na miejscu w Korei. Hucznie i uroczyście obchodzono nie tylko oficjalne święta państwowe, ale również te związane z polityką i ideologią. Szczególne znaczenie przywiązywano do rywalizacji sportowej. S. Łapeta, *Ładuj trzema!*, op. cit., s. 105.

<sup>443</sup> S. Długosz, *Wietnamska przygoda*, op. cit., s. 31.

<sup>444</sup> G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy*, op. cit., s. 60–61. Te działania wizerunkowe na znacznie większą już skalę powtórzono później w ramach misji na Bliskim Wschodzie – UNEF II.

kontaktowania się z rodzinami w kraju inaczej niż poprzez służbową pocztę polową JW.2000<sup>445</sup>, miał uchronić władze przed ewentualną kompromitacją, wynikającą z niedostatków w sposobie przygotowania polskiego przedstawicielstwa i improwizacji w działaniu na miejscu.

Grupa rekonesansowa, która wraz z ambasadorem Przemysławem Ogrodzińskim, miała sprawdzić teren przyszłych działań i „przygotować grunt” dla pozostałego personelu przybyła do Indochin na początku sierpnia 1954 r. Na miejscu okazało się, że panujące warunki socjalno-bytowe są wysoce niewystarczające. Z konieczności stosowano więc daleko posuniętą improwizację. Mimo oficjalnego rozpoczęcia funkcjonowania MKNiK w sierpniu 1954 r., pierwsze polskie zespoły opóźniały swoje przybycie ze względu na ogromne problemy ze skompletowaniem personelu. Początkowo w rejon działań udało się skierować tylko 22 osoby, z których część stanowić miała pomoc specjalistyczną (m.in. szyfranci, maszynistki)<sup>446</sup>. W następnym okresie stan liczebny przedstawicielstwa udało się zwiększyć<sup>447</sup>. Komisje w Indochinach składały się zasadniczo z trzech stałych członków z Polski, Kanady i Indii<sup>448</sup>. Przewodniczącemu Delegacji, w randze ambasadora – ministra pełnomocnego wspierali doradcy wojskowi i polityczni. W terenie rozmieszczone zostały Grupy Inspekcyjne<sup>449</sup>. Jednym z głównych zadań Komisji w Wietnamie było nadzorowanie przygotowań i przebiegu unifikacyjnych wyborów powszechnych<sup>450</sup>. Komisja wspomagała również repatriację ludności z północy na południe (głównie

---

<sup>445</sup> O działaniach takich wspominał członek polskiej Delegacji w latach 1967–1969 płk Marian Wiczerzak, który w późniejszym okresie został dowódcą V zmiany PWJS w UNEF II. Ibidem, s. 52.

<sup>446</sup> Ibidem, s. 52.

<sup>447</sup> Ten wzrost liczebny nie szedł w parze z jakością. Część stanowisk przydzielona została bowiem dla szeregowych, którzy nadawali się jedynie do ochrony i prac pomocniczych. Część z nich zaczęła trudnić się nielegalnym handlem. Dodatkowo po 1956 r. w Indochinach pojawiła się dość duża liczba personelu wywodząca się ze służb bezpieczeństwa, którzy „zeszli z oczu” i szukali możliwości na spokojne przeczekanie popaździernikowych przemian w PRL. S. Długosz, *Wietnamska przygoda*, op. cit., s. 28–30.

<sup>448</sup> Uczestnicy MKNiK odzwierciedlać mieli główne opcje polityczno-militarne na świecie. Kanadę traktowano jako reprezentanta państw zachodnich, PRL jako przedstawiciela państw socjalistycznych i Indii – które zachowywały neutralność zarówno wobec Wschodu jak i Zachodu i były liderem państw niezaangażowanych, zob.: P. Ostaszewski, *Polska a konflikt*, op. cit., s. 136–137. Dla Polski uczestnictwo w tym gronie jako jedynego przedstawiciela bloku wschodniego, stanowiło bardzo duże wyróżnienie.

<sup>449</sup> W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 68–73. Grupy te składały się zazwyczaj z trzech lub więcej osób, z tym, że każda z nacji która reprezentowana była w Komisji delegowała do niej co najmniej jednego swojego przedstawiciela. Grupom Inspekcyjnym, zarówno stałym jak i ruchomym, przewodniczył oficer z Indii. B. Babad, *Trudne zadania komisji międzynarodowej w Wietnamie*, „Sprawy Międzynarodowe”, 1958, nr 2, s. 141; W. Góralski, *Konflikt indochiński. Chronologia. 1954–1970*, Warszawa: Wydawnictwo Polskiego Instytutu Studiów Międzynarodowych, 1972, s. 522; J. Zasadziński, *Wspomnienia członka polskiej delegacji*, op. cit., s. 136.

<sup>450</sup> Idea zjednoczenia państwa była szczytnym hasłem, ale okazała się trudna w realizacji. Po wycofaniu się Francuzów coraz większe wpływy zdobywali komuniści, którzy prowadząc działania partyzanckie zaczęli walczyć o przejęcie pełni władzy. S.W. Dobrowolski, *Dyplomacja Polski Ludowej*, op. cit., s. 180; S. Długosz, *Wietnamska przygoda*, op. cit., s. 123.

katolików obawiających się komunistycznych prześladowań) oraz w kierunku przeciwnym (ludność deklarująca poglądy lewicowe, czyli w rzeczywistości żołnierzy komunistycznej partyzantki *Vietcongu*)<sup>451</sup>.

Ze względu na mieszany skład Komisji, często dochodziło do różnicy zdań i rozbieżnej interpretacji faktów. Skutkowało to generowaniem odmiennych raportów<sup>452</sup>. Działania Komisji w Wietnamie napotykały na duże trudności, zwłaszcza kiedy okazało się, że przeprowadzenie wyborów unifikacyjnych nie będzie możliwe<sup>453</sup>. Aktywność Komisji zaczęto ograniczać od 1959 r., w związku z czym stopniowo redukowano również liczbę zaangażowanego w jej prace personelu. Szczególnie stało się to widoczne, kiedy w konflikt zaangażowały się Stany Zjednoczone<sup>454</sup>. Przybycie do Sajgonu amerykańskiej misji wojskowej TERM (ang. *Temporary Equipment Recovery Mission*), wywołało w kwietniu 1960 r. protesty polskich członków Komisji. Jednocześnie przedstawiciele Warszawy coraz intensywniej wspierali Demokratyczną Republikę Wietnamu<sup>455</sup>. Obie strony przymykały zresztą oczy na dostawy broni dla walczących stron<sup>456</sup>. Mnożyły się wzajemne oskarżenia o działalność szpiegowską<sup>457</sup>. Południe nie ufało komunistycznemu personelowi z Polski, *Vietcong* żywił obawy wobec postawy prozachodnich Kanadyjczyków. Działalność Grup Inspekcyjnych na południu została zupełnie sparaliżowana, a obydwie strony konfliktu pozyskiwały broń i szkoliły rekrutów szykując się do ostatecznego rozstrzygnięcia. W lutym 1965 r. rozpoczęły się otwarte walki.

---

<sup>451</sup> Rząd PRL zaangażował się w pomoc uchodźcom z południa (właściwie partyzantom *Vietcongu*) udostępniając do ich przewozu statek m/s „Kiliński”. Oficjalnie działania te nazywano „transferem ludności”. W okresie 9 miesięcy m/s „Kiliński” wykonując 27 rejsów, ewakuował z południa ok. 85 tys. wietnamskich partyzantów. Misja zakończyła się w lipcu 1955 r., zob. P. Ostaszewski, *Polska a konflikt*, op. cit., s. 138; Więcej informacji na ten temat można znaleźć we wspomnieniach III oficera m/s „Kiliński” Mirosława Jurdzińskiego. M. Jurdziński, *85 tys. żołnierzy Vietcongu na pokładzie Kilińskiego*, [www.powr.pl/index.php?p=6,6,79](http://www.powr.pl/index.php?p=6,6,79) [18.07.2017]; S.W. Dobrowolski, *Dyplomacja Polski Ludowej*, op. cit., s. 180.

<sup>452</sup> S. Długosz, *Wietnamska przygoda*, op. cit., s. 25–27.

<sup>453</sup> P. Ostaszewski, *Polska a konflikt*, op. cit., s. 138.

<sup>454</sup> S.W. Dobrowolski, *Dyplomacja Polski Ludowej*, op. cit., s. 181.

<sup>455</sup> S. Długosz, *Wietnamska przygoda*, op. cit., s. 26.

<sup>456</sup> Mnożyły się wzajemne oskarżenia o stronniczość i tendencyjne ocenianie rzeczywistości. P. Ostaszewski, *Polska a konflikt*, op. cit., s. 139; F. Puchała, *Szpieg CIA w polskim Sztabie Generalnym*, Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 2014, s. 72, 86, 93; M. Nurowska, *Mój przyjaciel zdrajca*, Warszawa: Wydawnictwo WAB, 2014, s. 252–253; S. Dronicz, *Od Lenino do Drawska*, op. cit., s. 75–76. Przypadki szmuglowania sprzętu oraz prowadzenia działalności rozpoznawczo-wywiadowczej opisywał Sławomir Cenckiewicz: S. Cenckiewicz, *Atomowy szpieg*, op. cit., s. 114–133; E. Wejner, *Wojsko i politycy*, op. cit., s. 125, 132–133, 137–138.

<sup>457</sup> Niewątpliwie okres ten był czasem szczególnie intensywnych działań wywiadowczych prowadzonych zarówno przez Wschód jak i Zachód, oraz obfitował w próby pozyskania szpiegów, zob.: H. Piecuch, *Pożoga*, op. cit., s. 126; idem, *Akcje specjalne*, op. cit., s. 237–240; *Stosunki dyplomatyczne Polski: informator*, t. 1: *Europa 1918–2006*, red. K. Szczepanik, A. Herman-Lukasik, B. Janicka, Warszawa: Wydawnictwo AKSON, 2007, s. 121, 200; S. Cenckiewicz, *Atomowy szpieg*, op. cit., s. 110, 117–121; F. Puchała, *Szpieg CIA*, op. cit., s. 91, 95. H. Piecuch, *Akcje Specjalne*, op. cit., s. 234–239, 264–267.

Amerykanie rozpoczęli naloty powietrzne na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu (DRW), a w marcu 1965 r. na plaży Red Beach w Da Nangh wylądował pierwszy amerykański desant<sup>458</sup>. Komuniści prowadzili ataki typu partyzanckiego, zasilani sprzętem i uzbrojeniem poprzez tzw. szlak Ho Shi Minha. Wojny o mało nie przerwał przedstawiciel PRL w Komisji Janusz Lewandowski<sup>459</sup>. Amerykanie, powierzyli mu niezwykle delikatną misję nakłonienia komunistów do podjęcia rozmów w sprawie wstrzymania działań zbrojnych i rozpoczęcia rozmów pokojowych<sup>460</sup>. Operacja opatrzona została kryptonimem „Marigold”<sup>461</sup>. Wysiłki dyplomacji PRL, które miały pewne szanse powodzenia zakończyły się ostatecznie porażką<sup>462</sup>. Po ofensywie Tet<sup>463</sup>, w której siły komunistyczne poniosły ogromne straty<sup>464</sup> stało się jasne, że będą oni dążyć do zwycięstwa nie zważając na koszty. Jednocześnie nagłaśnianie ilości poległych i okaleczonych oraz przypadki okrucieństw popełnianych na ludności cywilnej doprowadziły w Waszyngtonie i państwach zachodnich do ogromnego wzrostu nastrojów antywojennych. Wybory Prezydenckie w USA zakończyły się zwycięstwem republikanina Richarda Nixona, który zjednał sobie wyborców głosząc potrzebę „zakończenia wojny z honorem”<sup>465</sup>.

W miarę intensyfikacji działań zbrojnych ograniczono działania Komisji. Wiązało się to również z systematyczną redukcją polskiego personelu. Dla przykładu w okresie 1965-1970 stanowiło go już tylko kilkanaście osób, a w latach 1970-1972 w Sajgonie pozostawało pięciu polskich przedstawicieli<sup>466</sup>. Ostatecznie kres działaniu Międzynarodowej Komisji

---

<sup>458</sup> Atak lotnictwa amerykańskiego z dnia 7 lutego 1965 r. na Dong Hoi i wyspę Con co rozpoczęło serię nalotów dywanowych na północne tereny Wietnamu. Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 67.

<sup>459</sup> Osnuta tajemniczością pozostaje również misja dyplomatyczna jakiej podjął się inny polski dyplomata dr Mieczysław Maneli. To on miał być pośrednikiem w mediacjach prezydenta Ngo Dinh Diema z komunistyczną Północą. Ostatecznie chociaż *Maneli Affairs* zakończyła się fiaskiem i jej szczegóły wciąż nie zostały do końca poznane, to sam fakt zaangażowania polskiego dyplomaty dowodzi, że PRL w tamtym okresie była ważnym i aktywnym uczestnikiem zakulisowych działań dyplomatycznych. P. Ostaszewski, *Polska a konflikt*, op. cit., s. 140; S. Karnow, *Vietnam, The First Complete Account of Vietnam at War*, New York: Penguin Books, 1985, s. 291–294; S. Długosz, *Wietnamska przygoda*, op. cit., s. 28. Więcej w: M.K. Gnońska, *Poland and Vietnam, 1963: New Evidence on Secret Communist Diplomacy and the Maneli Affair*, Washington DC: Woodrow Wilson International Center for Scholars, 2005, passim.

<sup>460</sup> P. Ostaszewski, *Polska a konflikt*, op. cit., s. 141.

<sup>461</sup> M. Douglas, *Janusz Lewandowski, 82, Polish Peace Envoy in Vietnam, Dies*, <http://www.nytimes.com/2013/09/03/world/europe/janusz-lewandowski-82-polish-peace-envoy-in-vietnam-dies.html> [05.08.2017]; W. Jarząbek, *Polska w polityce międzynarodowej i zimnej wojnie 1945–1989*, [w:] *Polski wiek XX. PRL od grudnia 70 do czerwca 89*, red. K. Persak, P. Machcewicz, Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 2011, s. 317.

<sup>462</sup> J.G. Hershberg, *Marigold: The Lost Chance for Peace in Vietnam*, Stanford, California: Woodrow Wilson Center Press with Stanford University Press, 2012, passim.

<sup>463</sup> P. Benken, *Ofensywa Tet 1968*, Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 2010, passim; D. Schmitz, *The Tet Offensive. Politics, War and Public Opinion*, Lanham: Rowman and Littlefield, 2005, passim.

<sup>464</sup> J. Zasadziński, *Wspomnienia członka polskiej delegacji*, op. cit., s. 143–144.

<sup>465</sup> W dniu 13 stycznia 1972 r. Prezydent R. Nixon zapowiedział ewakuację amerykańskich jednostek z terytorium Wietnamu. Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 91.

<sup>466</sup> G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy*, op. cit., s. 64. W międzyczasie, w dniu 20 grudnia 1972 r., lotnictwo amerykańskie w ramach akcji jaka zyskała miano „Nixon 1972 Christmas Bombings” zbombardowało Hanoi



Nadzoru i Kontroli w Wietnamie położyło podpisane w Paryżu w dniu 27 stycznia 1973 r. porozumienie<sup>467</sup>. Do nadzoru nad jego realizacją powołano Międzynarodową Komisję Kontroli i Nadzoru (ang. *International Commission for Control and Supervision in Vietnam – ICCS*). W skład nowego gremium weszła Kanada, Polska, Węgry oraz Indonezja<sup>468</sup>. Teren działania ICCS w porównaniu z ICSC został zawężony tylko do południowej części kraju. Oprócz Kwatery Głównej w Sajgonie personel MKKiN rozdzielono na grupy regionalne i lokalne<sup>469</sup> oraz elementy zlokalizowane np. na przejściach granicznych czy w miejscach tranzytu wojska lub uzbrojenia.

Pierwsza zmiana polskiej delegacji, skierowana do Sajgonu na podstawie uchwały Rady Ministrów nr 18 z dnia 26 stycznia 1973 r. w sprawie tworzenia, wyposażenia Przedstawicielstwa PRL w MKKiN w Wietnamie Południowym, liczyła 290 osób i podlegała ministrowi spraw zagranicznych. Na czele przedstawicielstwa stał Ambasador PRL w Republice Wietnamu<sup>470</sup>. Pionem wojskowym dowodził oficer w stopniu etatowym generała. Pomni wcześniejszych problemów ze skompletowaniem, przygotowaniem i działalnością polskich przedstawicielstw w Korei czy Indochinach władze PRL nie kwapiły się do podjęcia kolejnego wyzwania. Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz oświadczył publicznie, że „Polska jest już zmęczona swoim wieloletnim uczestnictwem w MKNiK”. Ostatecznie jednak, chcąc zachować wizerunek państwa aktywnie uczestniczącego w światowej polityce i wspierającego inicjatywy zmierzające do pokojowego współistnienia, PRL przyjęła zobowiązanie<sup>471</sup>.

---

oraz port w Hajphong. Port został wcześniej zaminowany, co uniemożliwiło swobodną żeglugę. Nalot dywanowy uszkodził m.in. zacumowany polski statek handlowy m/s „Józef Conrad”. Dwukrotnie trafiony zapalił się, a następnie zatonął. Zginęło kilku polskich marynarzy, paru odniosło drobniejsze obrażenia. USA Department of State, Office of the Historian, *Foreign Relations of the United States, 1969–1976, Volume IX, Vietnam, October 1972–January 1973*, <https://history.state.gov/historicaldocuments/frus1969-76v09/d207> [06.08.2017]; *Nixon Announces Start of Christmas Bombing of North Vietnam*, <http://www.history.com/this-day-in-history/nixon-announces-start-of-christmas-bombing-of-north-vietnam> [06.08.2017].

<sup>467</sup> Obrady w Paryżu pomiędzy przedstawicielami Demokratycznej Republiki Wietnamu i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego z jednej strony, oraz USA i Republiki Wietnamu z drugiej rozpoczęły się w dniu 18 stycznia 1969 r., zob.: A. Kochański, *Spotkania Władysława Gomułki*, op. cit., s. 197; W. Bugajny, *W Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, r. 12, 2011, nr 5 (238), s. 163. Więcej w: D.L. Anderson, J. Ernst, *The War That Never Ends: New Perspectives on the Vietnam War*, Lexington: University Press of Kentucky, 2007, passim.

<sup>468</sup> Wybór tych krajów został zaproponowany przez strony konfliktu. Polska i Węgry zostały wskazane przez komunistyczne władze Demokratycznej Republiki Wietnamu oraz Tymczasowy Rząd Rewolucyjny Republiki Wietnamu Południowego, natomiast Kanada i Indonezja przez Stany Zjednoczone.

<sup>469</sup> W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 109–110; P. Ostaszewski, *Polska a konflikt*, op. cit., s. 143; S.W. Dobrowolski, *Dyplomacja Polski Ludowej*, op. cit., s. 182.

<sup>470</sup> M. Borkowski, *Polska Misja Pokojowa w Wietnamie Południowym*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1986, nr 2, s. 78.

<sup>471</sup> P. Długolecki, *Edward Gierek na wojnie*, op. cit.

Tempo przygotowań było bardzo duże. W ciągu zaledwie trzech dni zmobilizowano pierwszą grupę<sup>472</sup>. Instrukcje z Warszawy nakazywały preferować *Vietcong* co skrupulatnie realizowano. Otwarcie stronnice działania i opowiedzenie się po komunistycznej stronie mogłoby skutkować wykluczeniem z prac w Komisji, a w najlepszym razie poważnymi tarciami w ramach ICCS, pogorszeniem stosunków z USA i naruszeniem wizerunku PRL na arenie międzynarodowej. Wsparcie dla wietnamskich komunistów starano się więc robić w zawaolowany sposób.

Prace Komisji były paraliżowane przez tarcia polityczne dwóch przeciwstawnych grup. Polska i Węgry nieoficjalnie popierały komunistów, natomiast Kanada i Indonezja siły demokratyczne. Delegacje zza żelaznej kurtyny były izolowane, częściowo ograniczano im także możliwość swobodnego poruszania się, upatrując w ich działalności mandatowej elementów szpiegowskich i wywiadowczych<sup>473</sup>. Miało to swoje odzwierciedlenie przy rozpatrywaniu skarg dotyczących naruszeń postanowień paryskiego porozumienia. Zdecydowana większość dotyczyła naruszeń dokonanych przez komunistów, jednak dzięki „obstrukcji” polskiej i węgierskiej delegacji, około połowa z nich została odrzucona jako bezzasadna. Prawie 80% raportów przesyłanych z Grup inspekcyjnych było niejednomyślnych<sup>474</sup>. Wprowadzało to dużą frustrację w gronie członków misji i ostatecznie rezygnację Kanady z udziału w dalszych jej pracach. Od końca maja 1973 r. działalność Misji została zawieszona i nie wznowiono jej już praktycznie do oficjalnego końca funkcjonowania.

Upadek stolicy Wietnamu Południowego w dniu 30 kwietnia 1975 r. oznaczał zjednoczenie kraju pod rządami komunistów. Nowe władze w Sajgonie przesłały do państw członkowskich Komisji informację, że uważają pozostawanie Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru na terenie południowego Wietnamu za bezcelowe. Likwidacja polskiej Delegatury w Sajgonie, która nastąpiła w maju 1976 r.<sup>475</sup>, oznaczała zakończenie udziału polskiego personelu w Komisjach na terenie Indochin<sup>476</sup>.

---

<sup>472</sup> W. Bugajny, *W Międzynarodowej Komisji*, op. cit., s. 163.

<sup>473</sup> G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy*, op. cit., s. 90; P. Ostaszewski, *Polska a konflikt*, op. cit., s. 144; W. Bugajny, *W Międzynarodowej Komisji*, op. cit., s. 164.

<sup>474</sup> G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy*, op. cit., s. 88; W. Bugajny, *W Międzynarodowej Komisji*, op. cit., s. 165.

<sup>475</sup> Kierownikiem Grupy Likwidacyjnej w Sajgonie był Stefan Ciacek. P. Ostaszewski, *Polska a konflikt*, op. cit., s. 145.

<sup>476</sup> O znaczeniu działań polskiego personelu dla utrwalania władzy komunistycznej w Wietnamie, może świadczyć fakt wyróżnienia uczestników zarówno pierwszej (ICSC) jak i drugiej (ICCS) Komisji „medalami bojowymi”. Odznaczenia za: „pomoc i ofiarny trud w przywróceniu bytu państwowego i pokoju [...]” wręczył ambasador Demokratycznej Republiki Wietnamu w Warszawie, zob.: S.W. Dobrowolski, *Dyplomacja Polski Ludowej*, op. cit., s. 184.

W Laosie działania członków Międzynarodowej Komisji ICSC były bardzo utrudnione ze względu na ogromne problemy egzystencjalne wynikające z zacofania tego kraju, co bezpośrednio wpływało na ciężkie warunki służby<sup>477</sup>. Sytuację komplikowała także obecność bojowników Pathet Lao<sup>478</sup> i wietnamskich partyzantów. W stolicy kraju Vientiane działała Kwatera Główna z Sekretariatem oraz trzy komitety, poza stolicą rozlokowane zostały Grupy Inspekcyjne<sup>479</sup>. Komisja w Laosie oficjalnie rozpoczęła działalność w dniu 1 października 1954 r., chociaż już od sierpnia 1954 r. przybywały tam grupy przygotowawcze z państw, które desygnowały do niej swoich przedstawicieli. PRL skierowała początkowo do Laosu 87 osób. Działalność kontrolno-nadzorczą utrudniała znikoma infrastruktura<sup>480</sup>, mała gęstość dróg i tragiczny stan. Do kraju przesyłane były optymistyczne raporty, zwracające co prawda uwagę na szczególnie trudne warunki służby, ale podkreślające równocześnie dobrą atmosferę i wzorową dyscyplinę panującą wśród personelu. Nie zapomniano o agitacji i budowaniu wizerunku socjalistycznego państwa. Uroczyscie obchodzone były święta podkreślające socjalistyczny charakter polskiego przedstawicielstwa. Z Hanoi dosyłano filmy, w większości produkcji radzieckiej, które z braku odpowiedniej infrastruktury wyświetlane były wprost na ulicy. Pokazy filmów wzbudzały zainteresowanie nie tylko miejscowej ludności, ale także personelu Komisji z innych krajów<sup>481</sup>.

Władze w Vientiane w ramach normalizacji sytuacji zaproponowały, aby następnym krokiem było zorganizowanie w maju 1958 r. wyborów uzupełniających po których nastąpiłoby rozwiązanie MKNiK w Laosie. Propozycja ta została przyjęta z nieukrywanym entuzjazmem przez Kanadyjczyków, pewnym sceptycyzmem przez przedstawicieli Indii, którzy zaproponowali redukcję ICSC i zdecydowanym sprzeciwem Polaków. Ostatecznie pomimo wysiłków dyplomacji PRL, przedstawiciele Kanady i Indii podjęli w lipcu 1958 r. decyzję o zawieszeniu działalności Komisji<sup>482</sup>. Jednocześnie nie określono jednoznacznie okresu jej „uśpienia”. W międzyczasie sytuacja w Laosie bardzo się zaostrzyła. Wojna

---

<sup>477</sup> G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy*, op. cit., s. 67–68,80; K. Frąckowiak, *Laotańska misja*, „Żołnierz Polski”, nr 79, 26 września 1976, s. 10–11.

<sup>478</sup> Lewicowy ruch polityczny który głosił hasła antykolonialne i rewolucyjne. Jego początki sięgają połowy XX w., a zakończenie działalności związane jest ze zwycięstwem w wojnie domowej (1953–1975) i przejęciem pełni władzy w Laosie. Po proklamowaniu w 1975 r. Laotańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej nazwa Pathet Lao nie była już używana.

<sup>479</sup> J. Zasadziński, *Wspomnienia członka polskiej delegacji*, op. cit., s. 136.

<sup>480</sup> B. Borysiak, *Wspomnienia z pobytu*, op. cit., s. 116.

<sup>481</sup> *Ibidem*, s. 122.

<sup>482</sup> Zawieszenie działalności komisji w Laosie trwało od 1958–1961 r. Ponownie wstrzymano jej działalność w okresie 1969–1973 w związku z zaostreniem walk. J. Rojek, *Pokojowy bilans. Polska w MKNiK*, „Żołnierz Polski”, nr 60, 10 stycznia 1976, s. 15.

domowa, zdestabilizowała region, co spowodowało powrót do idei wykorzystania Komisji. Jej działania wznowiono w 1961 r. Jednocześnie rozpoczęły się obrady w Genewie, gdzie starano się wypracować polityczne rozwiązanie kryzysu. Jednym z państw, które zostało zaproszone do udziału w obradach była Polska co stanowiło kolejny dowód wysokiej pozycji i uznania jej pozycji w międzynarodowej społeczności. Rezultatem Konferencji było przyjęcie w lipcu 1961 r. kompromisowych rozwiązań, które w żaden sposób nie rozwiązały palących problemów kraju targanego wewnętrznymi problemami. Sytuację udało się opanować dopiero na początku 1973 r. W dniu 21 lutego 1973 r. podpisano *Układ o przywróceniu pokoju i ustanowieniu zgody narodowej w Laosie*. W dokumencie odniesiono się również do MKNiK, która miała odtąd działać jedynie na zasadzie jednomyślnej zgody sygnatariuszy porozumienia<sup>483</sup>. Warunek ten został wykorzystany w końcu 1975 r., kiedy na wniosek laotańskiego rządu<sup>484</sup> MKNiK uległa rozwiązaniu.

Międzynarodowa Komisja Nadzoru i Kontroli w Kambodży rozpoczęła działalność w lecie 1954 r. Pierwsi Polacy przybyli do Phnom Penh w sierpniu. Kwaterę Główną rozmieszczono w stolicy kraju, a stałe Grupy Inspekcyjne, z których jedna pozostawała w Phnom Penh, rozlokowane zostały w terenie. W Kambodży generalnie nie toczyły się otwarte walki, działała nieliczna partyzantka, a destabilizację kraju powodowały przede wszystkim oddziały komunistycznego *Vietcongu*, które notorycznie naruszały granicę wietnamsko-kambodżańską.

Pierwszym oficjalnym Przedstawicielem PRL w ICSC w Kambodży był ambasador Wiktor Grosz<sup>485</sup>. W miarę możliwości polski personel wspomagał kambodżańską lewicę. Wywoływało to protesty władz w Phnom Penh, którym nie podobała się postawa Polaków, preferujących i sympatyzujących z nielicznymi miejscowymi komunistami i partyzantami *Vietcongu*. W dniu 11 września 1955 r. przeprowadzono wybory powszechne, w których zwyciężyły ugrupowania przychylne królowi Kambodży Norodomowi Sihanoukowi. Wybory wpłynęły na stopniowe zmniejszanie roli ICSC na terenie Kambodży, co przełożyło się na redukcję personelu. W grudniu 1956 r. polska delegacja liczyła 14 osób, by od 1959-1960 r. ulec redukcji do ok. 5 osób<sup>486</sup>. Podobnie jak to miało miejsce w Laosie i Wietnamie, również w Kambodży starano się kształtować wizerunek Polski oraz propagandowo

---

<sup>483</sup> G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy*, op. cit., s. 71.

<sup>484</sup> PAP, *Zakończenie działalności międzynarodowej komisji w Laosie*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 850(9085), 3 stycznia 1976, s. 2.

<sup>485</sup> Wiktor Grosz (właśc. Izaak Medres), w latach 1944–1945 był ambasadorem PRL w Czechosłowacji. Wiktor Grosz opuścił Kambodżę w kwietniu 1955 r.

<sup>486</sup> G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy*, op. cit., s. 77.

wykorzystać obecność polskiego personelu w strukturach międzynarodowej Komisji. W ramach tych działań na pokazy filmowe zapraszano miejscowe władze, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego i członków ICSC, angażowano się w zawody sportowe, organizowano wieczorki taneczne i wycieczki. W końcu 1969 r.<sup>487</sup>, 15 lat od rozpoczęcia działalności, Międzynarodowa Komisja Nadzoru i Kontroli w Kambodży zakończyła swoją działalność.

Polskie uczestnictwo w działaniach międzynarodowych na rzecz światowego pokoju nie ograniczało się tylko do Dalekiego Wschodu. Przedstawiciele PRL wzięli udział w działaniach na rzecz przywrócenia stabilizacji i równowagi w Nigerii, która po okresie kolonialnej zależności od Wielkiej Brytanii zdołała podobnie jak wiele innych afrykańskich krajów w latach 60 tych XX wieku wybić się na niepodległość. Wewnętrzne sprzeczności, aspiracje poszczególnych plemion i wpływy państw zewnętrznych wywoływały konflikty, które łagodzić starała się powołana z inicjatywy ONZ Międzynarodowa Grupa Obserwatorów (ang. *Observers Team to Nigeria – OTN*). Starcia pomiędzy separatystami a armią rządową rozpoczęły się na obszarze zamieszkanym w większości przez plemię Ibo, który ze względu na swoje geograficzne położenie przyjął nazwę od Zatoki Biafrańskiej - Biafra. Rząd nigeryjski zareagował początkowo wprowadzeniem blokady ekonomicznej, a wobec jej nieskuteczności podjął działania zbrojne. Wojna białrańska charakteryzowała się dużym okrucieństwem i ogromną ilością ofiar<sup>488</sup> cywilnych spowodowanych nie tyle działaniami stricte militarnymi, co głównie przez klęskę głodu.

Rząd białrański oskarżał władze w Lagos o akty szczególnego okrucieństwa i dopuszczenie do śmierci głodowej tysięcy ludzi, w tym dzieci. Chcąc zdezawuować te oskarżenia, które odbiły się szerokim echem w społeczności międzynarodowej, rząd nigeryjski poprosił cztery państwa: Kanadę, Polskę, Szwecję i Wielką Brytanię do wysłania swoich obserwatorów celem weryfikacji i zbadania sytuacji na miejscu<sup>489</sup>. Do rozpoznania konfliktu, który zasadniczo odbiegał od dotychczasowych zimnowojennych zmaganiań, poproszona została też ONZ i Organizacja Jedności Afrykańskiej<sup>490</sup>. Zaproszenie Polski przez nigeryjski rząd uznać należy za wyraz szczególnego uznania i dobrego wizerunku PRL oraz pozytywnej międzynarodowej opinii. Przyczyniły się do tego niewątpliwie wcześniejsze wysiłki władz w Warszawie związane z udziałem w międzynarodowych

---

<sup>487</sup> S.W. Dobrowolski, *Dyplomacja Polski Ludowej*, op. cit., s. 187.

<sup>488</sup> G. Czeakała, *Na froncie w Biafrze*, „Żołnierz Wolności”, nr 121, 1969, s. 5.

<sup>489</sup> A. Olkiewicz, *W Międzynarodowej Grupie Obserwatorów w Nigerii*, „Żołnierz Polski”, nr 12, 15 marca 1974, s. 14–15.

<sup>490</sup> G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy*, op. cit., s. 98; E.J. Pałyga, *Dyplomacja Polski*, op. cit., s. 135.

komisjach m.in. w Korei czy w Indochinach które wpłynęły na jej rozpoznawalność i autorytet. Do Nigerii skierowany został płk Alfons Olkiewicz<sup>491</sup>. Pierwotnie Grupa miała działać przez dwa miesiące, ale wobec przedłużania się działań zbrojnych, prolongowano okres jej funkcjonowania na czas nieokreślony. Grupa przeprowadziła 69 inspekcji, które generalnie nie potwierdziły informacji o okrucieństwach i aktach ludobójstwa ze strony wojsk rządowych.

Po początkowych sukcesach oddziały biafrańskie ostatecznie skapitulowały w 1970 r., a wkrótce po tym OTN rozwiązano. Udział Polski w tym gremium okazał się dużym sukcesem wizerunkowym. Przedstawiciele Warszawy, jedyne w tym gronie państwa zza żelaznej kurtyny<sup>492</sup>, nie ulegli presji zachodniej opinii publicznej i naciskom Wielkiej Brytanii dążącej do wprowadzenia w swej byłej kolonii wojsk rozjemczych<sup>493</sup>. W Nigerii polscy żołnierze spotkali się z nowym typem konfliktu, nie opartym na zimnowojennej rywalizacji mocarstw, lecz na wewnętrznych sprzecznościach i antagonizmach podsycanych różnicami etnicznymi. Utrudnieniem dla Polaków w działaniach w Nigerii był całkowity brak wsparcia ze strony personelu pomocniczego w tym m.in.: tłumaczy. Do Nigerii takich specjalistów władze PRL nie skierowały. Polscy obserwatorzy i ich pomocnicy skazani byli na swój intelekt, zdrowy rozsądek i doświadczenie<sup>494</sup>. W ramach docenienia roli PRL, przewodniczący delegacji zostali

---

<sup>491</sup> S.W. Dobrowolski, *Dyplomacja Polski Ludowej*, op. cit., s. 262; J. Biernacki, *Nigeryjska misja Polaków*, „Żołnierz Polski”, nr 5(135), 18 lutego 1979, s. 14–15, 26–27.

<sup>492</sup> Pierwszy raz ten terminu tego użył minister propagandy III Rzeszy Joseph Goebbels w artykule *Das Jahr 2000*, który ukazał się w dniu 25 lutego 1945 r. na pierwszych dwóch stronach czasopisma „Das Reich”, w którym wizjonersko opisywał świat dwa pokolenia po niemieckim zwycięstwie. Określenie *Żelazna kurtyna* zostało rozpowszechnione po przemówieniu Winstona Churchilla, które miało miejsce w Westminster College w Fulton w stanie Missouri w dniu 5 marca 1946 r. Wydarzenie to przyjmuje się zazwyczaj jako początek zimnej wojny. Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 19; Zob. m.in.: *Przemówienie Winstona Churchilla w Fulton z 5 III 1946 r.*, [w:] *Wiek XX w źródłach*, oprac. M. Sobańska-Bondaruk, S.B. Lenard, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2002, s. 301–302; R. Cowley, *Zimna wojna*, Warszawa: Wydawnictwo „Świat Książki”, 2009, s. 496. Pełny tekst przemówienia Winstona Churchilla w Fulton: *The Sinews of Peace*: <https://www.winstonchurchill.org/resources/speeches/1946-1963-elder-statesman/the-sinews-of-peace> [02.11.2017]. Często za początek zimnej wojny wskazywane są również inne wydarzenia, jak chociażby wydanie przez National Security Council w dniu 8 grudnia 1949 r. dokumentu NSC-58/2 *United States Policy Toward the Soviet Satellite States in Eastern Europe*, czy dokument NSC-68 *United States Objectives and Programs for National Security*, który wprowadzał nową amerykańską zimnowojenną strategię. E. J. Epstein, *Podstęp. Niewidzialna wojna*, op. cit., s. 35–36. Innymi wydarzeniami przyjmowanymi za rozpoczęcie wrogiej rywalizacji pomiędzy Wschodem a Zachodem były także: wprowadzenie Planu Marshalla (1947 r.), Doktryna Trumana (1947 r.) czy powstanie NATO (1949 r.). Zob. także: M. McCauley, *The Origins of the Cold War, 1941–1949*, London: Longman, 1996, passim; J. Zając, R. Zięba, *Polska w stosunkach międzynarodowych*, op. cit., s. 154; A. Applebaum, *Iron Curtain: the Crushing of Eastern Europe 1945–1956*, New York: Random House, 2012, passim.

<sup>493</sup> S.W. Dobrowolski, *Dyplomacja Polski Ludowej*, op. cit., s. 188–190.

<sup>494</sup> Według wykazu członków OTN działających w okresie od 24 września 1968 r. do 30 stycznia 1970 r. w charakterze obserwatorów działało dwóch Polaków: płk Alfons Olkiewicz i płk Józef Biernacki, natomiast jako pomocnicy ppłk Kazimierz Grywin, por. Michał Byczy oraz Tadeusz Kumanek, zob.: AIMON, z. 18, t. 91/2004, *Aneks E. Wykaz obserwatorów i pomocników członków Międzynarodowej Grupy Obserwatorów*

w 1970 r. zaproszeni do uczestnictwa w obchodach dziesięciolecia niepodległości Nigerii oraz otrzymali osobiste listy dziękczynne od nigeryjskiego rządu.

Wartym zaznaczenia jest również fakt zaangażowania się dyplomacji PRL w Komisje Specjalne powoływane przez Radę Bezpieczeństwa ONZ do spraw Republiki Gwinei, Gwinei Bissau oraz Senegalu. Dyplomatyczne działania Polaków w tych państwach przypadły na lata 1970 - 1971, tj. okres, kiedy Polska zasiadała w charakterze niestałego członka w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Zarówno w Komisji ds. Republiki Gwinei jak i Gwinei Bissau, PRL reprezentowana była przez stałego polskiego przedstawiciela przy ONZ ambasadora Edwarda Kaługę<sup>495</sup>.

Specyfiką tych Komisji było podporządkowanie ich Radzie Bezpieczeństwa a nie Sekretarzowi Generalnemu ONZ, co do tej pory było powszechną praktyką<sup>496</sup>. Działania Komisji podobnie jak to miało miejsce w przypadku greckiej Komisji z 1947 r. targane były wewnętrznymi sprzecznościami pomiędzy personelem reprezentującym dwa przeciwstawne bloki. W głównej mierze dotyczyły one pomocy jakiej państwa socjalistyczne udzielały bojownikom walczącym o zrzucenie kolonialnej zwierzchności. W związku z agresywnymi działaniami prowadzonymi przeciwko Republice Gwinei Rada Bezpieczeństwa w 1970 r. uchwaliła rezolucje wzywające do natychmiastowego zaprzestania działań zbrojnych i uznające Portugalię za agresora.

Do specjalnej Komisji, której przewodniczącym został przedstawiciel Nepalu powołano osoby z Finlandii, Kolumbii, Zambii i Polski<sup>497</sup>. W kolejnym roku skargę przeciwko postępowaniu Portugalii, złożył także Senegal. Powołano kolejną Komisję, w skład której weszły państwa członkowie Rady Bezpieczeństwa: Nikaragua, Belgia, Burundi, Japonia, Polska i Syria<sup>498</sup>. Komisja zbadać miała sytuację panującą na spornym terenie i przedłożyć Radzie Bezpieczeństwa raport w tej sprawie. Polskę podobnie jak w przypadku Gwinei reprezentował ambasador Edward Kaługa.

Komisja przedstawiła wyniki swojej pracy w listopadzie 1971 r. Narody Zjednoczone oprócz stwierdzenia braku woli współpracy ze strony Portugalii w dążeniu do rozwiązania problemu, wzywały do poszanowania suwerenności terytorialnej Senegalu,

---

w Nigerii. *Udział przedstawicieli LWP w Międzynarodowej Grupie Obserwatorów w Nigerii*, [w:] *Opracowania Misji Pokojowych w Azji i Afryce* [kserokopia w zbiorach autora]; ibidem, z. 18, t. 91/1770, *Pokojowe misje LWP w świecie po 1945 r.*, s. 119 [kserokopia w zbiorach autora].

<sup>495</sup> W okresie od 17 marca 1975 r. do 11 września 1980 r. był wiceministrem spraw zagranicznych PRL, zob.: ibidem, s. 279.

<sup>496</sup> Ibidem, s. 202–203.

<sup>497</sup> *Yearbook of the UN 1970, Political and Security Questions*, t. 24, New York: UN, Office of Public Information, 1970, s. 188.

<sup>498</sup> S.W. Dobrowolski, *Dyplomacja Polski Ludowej*, op. cit., s. 205.

prawa do samostanowienia ludności Gwinei Bissau<sup>499</sup> oraz wstrzymania się od wszelkich aktów agresji. Posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa, na którym przy jednym głosie wstrzymującym się (USA), uchwalono rezolucję przeciwko postępowaniu Portugalii przewodniczył Edward Kaługa<sup>500</sup>.

### 1.3. WNIOSKI

Rozdział pierwszy odpowiedzieć miał na szczegółowy problem badawczy: Jakie czynniki wewnętrzne i zewnętrzne wpływały na politykę zagraniczną Polski przed 1973 rokiem? Rozważane kwestie i przytoczone w rozdziale zależności przyczynowo-skutkowe pozwoliły precyzyjnie wskazać te faktory a tym samym zrealizować postawione dla tego problemu badawczego zadanie badawcze.

Analiza przytoczonych wydarzeń upoważniła do wysunięcia konkluzji, że Polska bardzo aktywnie włączyła się w proces odprężenia Wschód-Zachód, który w latach 70-tych XX w. umożliwił rozpoczęcie współpracy gospodarczej i nawiązaniu licznych relacji politycznych. W PRL nowe możliwości jakie dawała *détente* wykorzystane zostały przez I sekretarza KC PZPR E. Gierka. Pozyskane z Zachodu fundusze i technologie umożliwiły szybki rozwój gospodarczy. *Druga Polska* miała ambicje być dziesiątą gospodarką świata, ale aby dołączyć do grona państw będących podmiotem, a nie przedmiotem, światowej polityki PRL potrzebowała poprawy swojego międzynarodowego wizerunku nadszarpniętego po antyinteligentkich i antysemitkich działaniach władz w 1968 r., a przede wszystkim po interwencji w Czechosłowacji. Otwarcie Polski na świat, wizyty nad Wisłą najważniejszych światowych przywódców pokazały, że cel ten zdołano osiągnąć, mimo tego niektórych stereotypów nie udało się przezwyciężyć. Polska budowała swój wizerunek także jako stabilny partner gospodarczy, z którym opłacało się robić wspólne interesy<sup>501</sup>. Współpracę realizowano nie tylko pozyskując kolejne licencje i dewizy na inwestycje z Zachodu, lecz także w ramach RWPG i wspólnych inicjatyw bloku wschodniego. Dodatkowo nawiązanie szerszej współpracy z Zachodem, poszukiwanie dywersyfikacji dostaw surowców czy próby uzyskania niezależnych źródeł energii można traktować jako element poszukiwania przez PRL większej niezależności.

---

<sup>499</sup> Gwinea Bissau uzyskała niepodległość w 1974 r. a członkiem Organizacji Narodów Zjednoczonych została w dniu 17 września 1974 r.: *Member States*, <http://www.un.org/en/member-states/> [26.08.2017].

<sup>500</sup> *Forum świata. Polska w ONZ*, „Żołnierz Polski”, nr 98, 14 lipca 1977, s. 5, 26.

<sup>501</sup> K. Kunicki, T. Ławecki, *Budujemy drugą Polskę. Wielkie inwestycje PRL-u*, Łódź: Księży Młyn Dom Wydawniczy, 2018, passim.



Działalność władz Polski wpisywała się we współzawodnictwo przeciwstawnych systemów politycznych. Wzajemna konfrontacja odbywała się szczególnie w obszarze ideologicznym. Rywalizowano o względy państw rozwijających się „trzeciego świata”, wspierano ruchy dekolonizacyjne, propagowano idee internacjonalizmu. Część z tych działań prowadzona była pod hasłami walki o utrzymanie pokoju, wolności narodów czy pokojowego współistnienia. Postępujący proces antagonizacji i politycznego podziału świata po II wojnie światowej wpływał znacząco na charakter i stan międzynarodowego bezpieczeństwa. Obydwa bloki dążyły do rozszerzenia swojej strefy wpływów i zabezpieczenia sobie dostępu do strategicznych zasobów, które w przypadku ewentualnego konfliktu mogłyby zdecydować o rezultacie starcia.

Polska przez długi okres desygnowana była do reprezentowania w tym współzawodnictwie socjalistycznej wspólnoty. Znad Wisły wyjeżdżali kolejni żołnierze, którzy zabezpieczali w rejonach konfliktowych przede wszystkim mocarstwowe interesy ZSRR. Jednocześnie zaznaczyć trzeba, że wyznaczenie Polski jako jednego z państw, które delegowało swoich przedstawicieli do Komisji Międzynarodowych w Grecji, Korei i Indochinach, mających pomóc w zapewnieniu pokoju, było dużym wyróżnieniem, a jednocześnie jednym ze sposobów szukania dla nowych władz komunistycznego państwa międzynarodowego uznania. Ograniczony skład takich gremiów oraz skupianie uwagi światowej opinii publicznej na ich działaniach powodował, że była to doskonała okazja do kreowania swojego pozytywnego wizerunku i budowania pozycji w środowisku międzynarodowym. Zapraszanie Polski do kolejnych inicjatyw międzynarodowych mających w zamyśle prowadzić do osiągnięcia „światowego pokoju” lub łagodzić lokalne konflikty świadczyło, że była ona postrzegana jako solidny partner, dla którego sprawy bezpieczeństwa mają priorytetowe znaczenie. W ramach działania w rejonach konfliktowych polska dyplomacja spełniała zazwyczaj niemal wyłącznie funkcje reprezentacyjne i drugoplanowe, a ciężar budowy wizerunku państwa oraz zachowania prestiżu w środowisku międzynarodowym przejmowali na siebie żołnierze wchodzący w skład kontyngentu. To przez pryzmat ich wyglądu, zachowania czy wyposażenia była widziana i oceniana Polska. Dodatkowo odpowiednia współpraca z państwami regionu, na terytorium których prowadzone były misje wsparcia pokoju miała fundamentalne znaczenie. Pozwalała bowiem tworzyć „przyjazny klimat”, budować interpersonalne relacje czy więzy gospodarcze. Autorytet i opinia dobrego partnera były później implikowane na kolejne zmiany i ułatwiały funkcjonowanie.

Należy również zauważyć, że Polska wykorzystywała światowe forum bezpieczeństwa jakim była Organizacja Narodów Zjednoczonych, aby z jednej strony wspierać politykę bloku, a z drugiej wykorzystać to gremium do zabezpieczenia swoich interesów (*Plan Rapackiego*). Wnoszenie licznych inicjatyw oraz częste zasiadanie w Radzie Bezpieczeństwa ONZ w charakterze niestałego członka pozwalało budować swoją rozpoznawalność i odpowiednio kształtować pozytywny wizerunek. Delegowanie przedstawicieli PRL do gremiów decyzyjnych ONZ ułatwiało także poszukiwanie międzynarodowego poparcia dla własnych inicjatyw.

## 2. POLSKA WOBEC KONFLIKTÓW IZRAELSKO-ARABSKICH

### 2.1. RELACJE POLSKI Z EGIPTEM I SYRIĄ W XX WIEKU

Polskie stosunki dyplomatyczne z państwem egipskim sięgają początków XX w. W 1928 r. otwarto polską placówkę w Kairze<sup>502</sup>. W okresie międzywojennym Egipt należał do najważniejszych na Bliskim Wschodzie partnerów gospodarczych Polski<sup>503</sup>, a państwa przyznały sobie klauzule najwyższego uprzywilejowania. W początkowym okresie wymiana handlowa opierała się głównie na surowcach niskoprzetworzonych. Z Egiptu importowano niemal wyłącznie bawełnę, natomiast eksportowano wyroby włókiennicze i produkty rolno-spożywcze<sup>504</sup>.

Za pierwszego akredytowanego przedstawiciela dyplomatycznego PRL w Egipcie należy uznać Janusza Makarczyka<sup>505</sup>. Na kontaktach dyplomatycznych i gospodarczych od końca II wojny światowej do początków lat 50-tych XX w. w dużej mierze zaważyło uznanie przez Polskę w 1948 r. Izraela oraz poparcie jakiegoś blok wschodni udzielał dla tego kraju<sup>506</sup>. Generalnie rozwój polsko-egipskich stosunków należy oceniać w kontekście realizacji radzieckiej polityki w tym rejonie świata<sup>507</sup>. Wzajemne relacje zaczęły polepszać się zaraz po tym jak ZSRR zmienił swoją strategię i zaczął wspierać państwa arabskie<sup>508</sup>.

---

<sup>502</sup> *Stosunki dyplomatyczne Polski: informator*, t. 4: *Afryka i Bliski Wschód (1918–2009)*, red. K. Szczepanik, A. Herman-Lukasik, B. Janicka, Warszawa: Wydawnictwo ASKON, 2010, s. 48; E.J. Pałyga, *Stosunki konsularne II Rzeczypospolitej*, Warszawa: Wydawnictwo PWN, 1970, s. 217, 221.

<sup>503</sup> Z. Dobosiewicz, *Stosunki gospodarcze Polski z krajami arabskimi*, „Sprawy Międzynarodowe”, 1989, nr 7–8, s. 145; idem, *Stosunki Polski z krajami rozwijającymi się*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, 1990, s. 100.

<sup>504</sup> T. Mrzygłód, *Strategia współpracy gospodarczej z poszczególnymi regionami Trzeciego Świata*, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Gospodarki Narodowej, 1984, passim; idem, *Możliwości bezpośrednich zakupów surowców w krajach Trzeciego Świata*, Warszawa: Instytut Gospodarki Narodowej, 1986, passim.

<sup>505</sup> E.J. Pałyga, *Stosunki dyplomatyczne i konsularne polsko-egipskie*, „Przegląd Orientalistyczny”, 1974, nr 3(91), s. 211; idem, *Poland's Diplomatic Relations with African States 1928–1977*, „Studies on Developing Countries”, 1978/1979, nr 9, s. 127. Nawiązanie stosunków dyplomatycznych Polski pod rządami komunistów z Egiptem nastąpiło w dniu 28 grudnia 1945 r. Przejmowanie kairskiego majątku po byłym poselstwie II RP zakończyło się dopiero w kwietniu 1946 r., zob.: idem, *Dyplomacja Polski*, op. cit., s. 59–60, 335; S.W. Dobrowolski, *Dyplomacja Polski Ludowej*, op. cit., s. 320; J. Knopek, *Stosunki Polski z Afryką arabską po II wojnie światowej*, „Forum Polityczne”, t. 3, 2006, s. 142.

<sup>506</sup> Pałyga E., *Kształtowanie się stosunków dyplomatycznych Polski z państwami Afryki*, „Przegląd Orientalistyczny”, 1981, nr 2, s. 149 i n.

<sup>507</sup> T. Rakowska-Harmstone, *Communism in Eastern Europe*, Bloomington: Indiana University Press, 1984, s. 8–49; D. Nayyar, *Economic Relations between Socialist Countries and the Third World*, London: Macmillan, 1977, s. 9–13; J. Knopek, *Stosunki Polski z Afryką*, op. cit., s. 144.

<sup>508</sup> R.L. Allen, *Middle Eastern Economic Relations with the Soviet Union, Eastern Europe and Mainland China*, Charlottesville: University of Virginia, 1958, s. 9–13; C.A. Sawyer, *Communist Trade with Developing Countries: 1955–1965*, New York: Praeger, 1966, s. 1–2. Zob. także: J. Piotrowski, *Stosunki Polski z krajami arabskimi*, Warszawa: PISM, 1989, passim.

Bezpośrednio z tym powiązane było podwyższenie polskiej placówki dyplomatycznej do rangi ambasady<sup>509</sup> w maju 1956 r. Pozytywnie przyjęto też pośredni udział w realizacji tzw. *kontraktu czechosłowackiego*. Do przewozu sprzętu dla Arabów Polska udostępniła własne porty i statki. Zadowolenie w Kairze wywołały również zapowiedzi skierowania polskich specjalistów do pomocy przy budowie Wysokiej Tamy w Asuanie<sup>510</sup>.

Po ataku wojsk izraelsko-angielsko-francuskich w wojnie o Kanał Sueski pierwsze komentarze władz w Warszawie były dość powściągliwe i wynikały najprawdopodobniej z obawy o możliwość wybuchu konfliktu na większą niż tylko lokalną skalę<sup>511</sup>. Postawa taka pozwalała jednocześnie zachować relatywnie poprawne stosunki z Izraelem. Jednoznaczne opowiedzenie się na tak wczesnym etapie kryzysu, mogło spowodować późniejszy brak możliwości manewru i uniemożliwić włączenie się do ewentualnych mediacji lub innych działań polityczno-dyplomatycznych. Dlatego przy akceptacji lub wstrzymującym się głosie polskiego przedstawiciela w ONZ uchwalano kolejne rezolucje nawołujące do zaprzestania walk i wycofania się agresorów z terenu Egiptu.

Polska realizując politykę Moskwy starała się rozwijać dobre relacje z Egiptem i jak najsilniej uzależniać go od pomocy płynącej z bloku wschodniego. Jednym z elementów urzeczywistniania tej polityki były intensyfikacje ilości wizyt partyjno-państwowych, w trakcie których zawierano bilateralne porozumienia w zakresie politycznym, naukowym czy chociażby kulturalnym<sup>512</sup>. W obszarze gospodarczym wzajemny system rozliczeń zwany *clearingowym*<sup>513</sup> zakładał kompensowanie wzajemnych wierzytelności i długów bez użycia środków płatniczych. Dla Polski system ten był skrajnie niekorzystny i sprowadzał się do „dotowania” egipskiej gospodarki<sup>514</sup>. Przekaz środków odbywał się pod parawanem inwestycji, a wykorzystywane w tym celu były liczne Centrale Handlu Zagranicznego<sup>515</sup>. Po stronie egipskiej oferowana była w większości bawełna, za którą

---

<sup>509</sup> *Stosunki dyplomatyczne Polski 1944–1979 r.*, t. 5: *Afryka i Bliski Wschód*, oprac. J. Patryas, Warszawa: Wydawnictwa Akcydensowe, 1982, s. 53; H. Obeidat, *Stosunki Polski z Egiptem i Irakiem w latach 1955–1989*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2001, s. 60–61.

<sup>510</sup> H. Obeidat, *Stosunki Polski*, op. cit., s. 142.

<sup>511</sup> Działania ZSRR pod kierownictwem Nikity Chruszczowa w tym czasie ukierunkowane były na uniknięcie konfrontacji ze Stanami Zjednoczonymi, które w latach 50-tych posiadały przewagę w ilości ładunków nuklearnych, a w rejonie Morza Śródziemnego dysponowały siłami mogącymi przystąpić do natychmiastowej akcji (VI Flota). H. Kissinger, *Dyplomacja*, op. cit., s. 594.

<sup>512</sup> H. Obeidat, *Stosunki Polski*, op. cit., s. 141; S.W. Dobrowolski, *Dyplomacja Polski Ludowej*, op. cit., s. 287.

<sup>513</sup> *Clearing* – jedna z procedur rozliczeń finansowych. Praktyka taka stosowana była zwłaszcza w obrocie międzynarodowym między przedsiębiorstwami. Określana była jako praktyka transakcji kompensacyjnych, które charakteryzowały się wymianą na zasadach import–eksport większej liczby towarów, zob.: *Clearing*, <https://www.nbportal.pl/sloownik/pozycje-sloownika/clearing> [18.06.2017].

<sup>514</sup> *Stosunki dyplomatyczne Polski: informator*, t. 4, op. cit., s. 53.

<sup>515</sup> D. Grażyńska, *Batalia o skarby pustyni*, „Żołnierz Polski”, nr 38, 5 marca 1975, s. 18.

płacono więcej niż gdyby pozyskiwano ją na wolnym rynku. Polska oferowała: węgiel, wyroby hutnicze i gotowe produkty inwestycyjne<sup>516</sup> z flagowym projektem jakim była budowa stoczni w Aleksandrii<sup>517</sup>. Zaznaczyć trzeba, że we wzajemnej wymianie handlowej sprzedaż broni stanowiła niewielki odsetek. Głównym dostawcą broni i materiałów wojennych na Bliski Wschód były w tym okresie ZSRR i Czechosłowacja<sup>518</sup>, co pozwalało Polsce na zachowanie nie tylko względem Izraela wizerunku państwa „neutralnego”. Przed 1960 r. saldo wzajemnej wymiany pozostawało dla Polski zdecydowanie niekorzystne<sup>519</sup>.

Poprawne stosunki polsko-egipskie uwidoczniły się podczas wizyty ministra spraw zagranicznych A. Rapackiego w Egipcie (25 listopada – 3 grudnia 1963 r.)<sup>520</sup>. Wizyta szefa dyplomacji zapoczątkowała spotkania na najwyższym szczeblu, które kontynuowane były w późniejszym okresie. W dniach 20–27 października 1964 r. w Warszawie przebywał wicepremier Egiptu Mahmud Fauzi<sup>521</sup>, który odbył serię spotkań m.in. z I Sekretarzem KC PZPR W. Gomułą, Przewodniczącym Rady Państwa E. Ochabem i premierem J. Cyrankiewiczem. Kolejne spotkanie na wysokim szczeblu odbyło się w okresie 22–29 listopada 1965 r.<sup>522</sup> Stronę polską reprezentował Edward Ochab. Na spotkaniu z Prezydentem G.A. Naserem obydwie strony potwierdziły potrzebę dalszej współpracy, podejmowania wspólnych kroków na forum ONZ<sup>523</sup> oraz dążenia do niezależności politycznej i gospodarczej. Te wspólne inicjatywy i obopólne wizyty delegacji wytworzyły polityczną podstawę do dalszego rozwijania wzajemnej współpracy i polepszały wizerunek Polski jako aktywnego i stabilnego partnera<sup>524</sup>. Kontakty nie ograniczały się jedynie do relacji czysto państwowych. Polska jako członek wspólnoty socjalistycznej zaczęła również realizować

---

<sup>516</sup> Po 1967 r. Polacy zbudowali na terenie Egiptu m.in. fabrykę anilany i barwników, odlewnię żeliwa w Helouanie (Heluanie), fabrykę cegły silikatowej, fabrykę łączników do rur i narzędzi skrawających czy kombinat budowlany. J. Knopek, *Stosunki Polski z Afryką*, op. cit., s. 151.

<sup>517</sup> Po nacjonalizacji Kanału sueskiego i wycofaniu angielskich i francuskich pilotów żeglugowych, Polska zaoferowała pomoc. 12 specjalistów pracowało aż do chwili całkowitego unieruchomienia kanału. Jeden z nich został nawet wybrany na sekretarza egipskich związków zawodowych pracowników pilotów rzecznych. J. Knopek, *Stosunki Polski z Afryką*, op. cit., s. 150; J. Jastrzębski, *Pilot z Kanału Sueskiego*, „Żołnierz Polski”, nr 25, 7 września 1974, s. 12; Zob. więcej: W. Z. Milenuszkin, *Kapitanowie na piasku*, Gdańsk: Wydawnictwo Morskie, 1988, passim.

<sup>518</sup> H. Obeidat, *Stosunki Polski*, op. cit., s. 145.

<sup>519</sup> P. Bożyk, *Stosunki gospodarcze Wschód–Zachód: formy i mechanizmy*, Warszawa: Wydawnictwo Państwowego Wydawnictwa Ekonomicznego, 1988, passim.

<sup>520</sup> *Stosunki dyplomatyczne Polski: informator*, t. 4, op. cit., s. 53.

<sup>521</sup> H. Obeidat, *Stosunki Polski*, op. cit., s. 150.

<sup>522</sup> J. Weyroch, J. Dziedzic, *Rozmowy Ochab–Naser*, „Kurier Szczeciński” nr 275 (6622), 25 listopada 1965, s. 1.

<sup>523</sup> Wspólnym wysiłkiem m.in. Polski i Egiptu zdołano uchwalić na XX sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ *Deklarację w sprawie denuklearyzacji Afryki* (ang. *Declaration On The Denuclearization of Africa*).

<sup>524</sup> H. Obeidat, *Stosunki Polski*, op. cit., s. 108.

swój internacjonalistyczny obowiązek, próbując „zaszczepić” na Bliskim Wschodzie idee komunistyczne. W tym duchu przebiegała w październiku 1966 r. w Warszawie wizyta delegacji Socjalistycznego Związku Arabskiego z jej sekretarzem Kamalem Refatem. W lutym 1967 r. z rewizytą do Egiptu pojechał wicepremier Piotr Jaroszewicz.

Po wojnie *sześciodniowej* Polska jeszcze intensywniej niż dotychczas włączyła się w proces budowy egipskiej gospodarki. Cały czas popierała również antyizraelską retorykę bloku wschodniego. W tym czasie ZSRR i inne kraje demokracji ludowej występowały na arenie międzynarodowej jako „obrońcy” pokrzywdzonych krajów bliskowschodnich, umacniając tam swoje wpływy i coraz bardziej uzależniając władze w Kairze od pomocy z zewnątrz. W ramach realizacji odbudowy arabskiej gospodarki, we wrześniu 1967 r. podpisano polsko-egipską umowę, która przyznawała władzom w Kairze pożyczkę w wysokości 20 mln USD na bardzo preferencyjnych warunkach. Spłata została rozłożona na wiele lat, a środki przeznaczone miały być na zakup w Polsce surowców, sprzętu przemysłowego i dóbr konsumpcyjnych<sup>525</sup>. Zintensyfikowano również kontakty państwowe. Warszawę odwiedził minister spraw zagranicznych Egiptu Mahmud Riad, a następnie wicepremier i przedstawiciele Ministerstwa Przemysłu ds. Ropy Naftowej i Bogactw Naturalnych<sup>526</sup>. Z kolei na przełomie marca i kwietnia 1971 r. w Kairze przebywał wiceminister spraw zagranicznych PRL Józef Winiewicz<sup>527</sup>.

Polski udział w odbudowie egipskiej gospodarki miał pomóc w kreowaniu pozytywnego wizerunku państwa na arenie międzynarodowej<sup>528</sup> ale finansowo dla budżetu PRL był skrajnie nieopłacalny. Dla całego bloku wschodniego podtrzymywanie wizerunku państw walczących o powszechny pokój i sprawiedliwość społeczną było jedynie przykrywką dla osiągnięcia doraźnych korzyści i realizacji celów strategicznych ZSRR.

W latach 70-tych XX w. polskim władzom zależało szczególnie na zabezpieczeniu dostaw deficytowych surowców, takich jak ropa naftowa. Wobec planów E. Gierka modernizacji przemysłu i budowy w Polsce „dziesiątej gospodarki świata” była ona elementem niezbędnym<sup>529</sup>. Od stycznia 1976 r. Polska i Egipt przeszły na wolnodewizowy

---

<sup>525</sup> Ibidem, s. 154.

<sup>526</sup> *Stosunki dyplomatyczne Polski: informator*, t. 4, op. cit., s. 54–55.

<sup>527</sup> J. Winiewicz, *Co pamiętam*, op. cit., s. 589–590.

<sup>528</sup> Do Egiptu, najczęściej w ramach rządowych kontraktów realizowanych przez Centrale Handlu Zagranicznego, wyjeżdżali inżynierowie, architekci, lekarze i pielęgniarki, oraz kadra dydaktyczno-naukowa. Od początku lat 60 tych XX w. do Polski przybywała egipska młodzież celem pobierania nauki na polskich uczelniach oraz odbywania praktyk zawodowych. J. Knopek, *Stosunki Polski z Afryką*, op. cit., s. 147–148.

<sup>529</sup> Oprócz ropy naftowej, kooperację podjęto również w wykonywaniu usług agrotechnicznych i produkcji samochodów. Nad Nil eksportowano także elementy taboru kolejowego i urządzeń dla przemysłu górniczego i hutniczego. W 1977 r. podpisano przedłużenie o 3 lata umowy na składanie polskiego Fiata 125p przez firmę NASCO (Nasr Automative Co.) która pod Kairem posiadała swoją montownię. H. Obeidat, *Stosunki Polski*,

system rozliczeń<sup>530</sup>. Początkowo przyniosło to władzom w Warszawie dodatni bilans handlowy. Sytuacja taka nie utrzymała się jednak długo. Kryzys gospodarczy w PRL u schyłku lat 70-tych, rozbudzony popyt na rynku wewnętrznym oraz kryzys energetyczny spowodował, że możliwości dalszego rozwoju wzajemnej wymiany handlowej nie zostały w pełni wykorzystane<sup>531</sup>.

Po przejściu władzy w Egipcie przez Anwara Sadata<sup>532</sup> wzajemne relacje ulegały ciągłym zmianom. Władze w Kairze uważały, że deklaracje polityczne ZSRR i państw socjalistycznych są wysoce niewystarczające i nieustannie domagały się zwiększania gospodarczej oraz militarnej pomocy<sup>533</sup>. A. Sadat zaczął również okazywać pojednawcze gesty wobec Zachodu, co oczywiście nie było przyjmowane na Kremlu z zadowoleniem. Dodatkowo na Bliskim Wschodzie pojawił się inny podmiot, skory do współpracy, który nie miał aż tak wygórowanych żądań i gotowy do podjęcia współpracy z blokiem wschodnim tj. Irak<sup>534</sup>. Kraj nad Tygrysem i Eufratem ze swoimi złożami ropy naftowej wydawał się być dużo bardziej atrakcyjnym pod względem ekonomicznym partnerem. Ostatecznie ZSRR i Egipt strony osiągnęły kompromis, a w kolejnym konflikcie z Izraelem blok wschodni poparł Arabów. Dodatkowo Polska wzięła udział w misji ONZ na Bliskim Wschodzie (ang. *United Nations Emergency Force - UNEF II*), co było niewątpliwie dla niej ogromnym wyróżnieniem i podnosiło prestiż na arenie międzynarodowej.

Egipt nie był jedynym krajem, z którym Polska w okresie rządów zarówno ekipy W. Gomułki jak i jego następcy na stanowisku I Sekretarza KC PZPR E. Gierka starała się rozwijać poprawne stosunki. Podobnie rzecz się miała z Syrią, która jako jedno z pierwszych państw uznała *de jure*<sup>535</sup> Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej (TRJN)<sup>536</sup>. Ze względu

---

op. cit., s. 155,175; *Polskie fiaty dla Egiptu*, „Żołnierz Polski”, nr 99, 2 sierpnia 1977, s. 29; J. Jastrzębski, *Ramses i El Nasr ...*, ibidem, nr 69, 15 maja 1976, s. 18–19, E. Napiórkowski, *Poland–Egypt*, „Polish Foreign Trade”, 1981, nr 9–10, s. 8.

<sup>530</sup> H. Obeidat, *Stosunki Polski*, op. cit., s. 174–176.

<sup>531</sup> A. Czepurko, *Świat a gospodarka Polski*, Warszawa: Wydawnictwo Książka i Wiedza, 1986, s. 119–134.

<sup>532</sup> Anwar Sadat objął urząd prezydenta po nieoczekiwanej śmierci G.A. Nasera (doznał zawału serca) 28 września 1970 r., zob.: A. Olczak, *Twórca nowoczesnego Egiptu*, „Żołnierz Polski”, nr 52, 20 września 1975, s. 10–11.

<sup>533</sup> A. Chojnowski, J. Tomaszewski, *Izrael*, Warszawa: Wydawnictwo TRIO, 2001, s. 243–245. Ch. Andrew, W. Mitrochin, *Archiwum Mitrochina II*, op. cit., s. 186–187.

<sup>534</sup> E.K. Valkenier, *The Soviet Union and The Third World. An Economic Bind*, New York: Praeger, 1983, s. 23.

<sup>535</sup> *De jure* traktowane jest jako uznanie pełne (uznanie państwa, rządu czy granic przez inne państwo w formie prawem przewidzianej), natomiast forma *de facto* jako forma przejściowa (nie oznacza uznania prawnego, lecz faktycznego). Syria była 25 państwem, które uznało nowy polski rząd, trzecim w Azji po Chinach i Iranie, zob.: E.J. Pałyga, *Dyplomacja Polski*, op. cit., s. 17, 47; S.W. Dobrowolski, *Dyplomacja Polski Ludowej*, op. cit., s. 320.

<sup>536</sup> A. Dzisiów-Szuszczkiewicz, *Bliski Wschód – wyzwanie dla polskiej polityki zagranicznej?*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, 2008, nr 7–8, s. 147.

na fakt, że przez długi czas Syria pozostawała pod silnym wpływem państw zachodnich, w szczególności Francji i Wielkiej Brytanii, wzajemne relacje rozwijały się stopniowo. W dniu 2 kwietnia 1948 r. agencję konsularną przekształcono w Konsulat, aby 15 kwietnia 1958 r. podnieść jego rangę do miana Konsulatu Generalnego. Po rozpadzie Zjednoczonej Republiki Arabskiej<sup>537</sup> władze PRL kierowane przez W. Gomułkę<sup>538</sup> uznały 9 października 1961 r. Arabską Republikę Syrii<sup>539</sup> i nawiązały z nią stosunki dyplomatyczne<sup>540</sup>.

Działania władz PRL wpisywały się w trend *pokojuowego współistnienia*, wyznaczony przez ZSRR na XXII Zjeździe KPZP z 1961 r. Nakazywał on zacieśnianie współpracy w obozie socjalistycznym i szerszego współdziałania z nowopowstałymi, wyzwolonymi spod zależności kolonialnej państwami. Chociaż w marcu 1963 r. władzę w Syrii przejęła partia BAAS, której główni liderzy publicznie „obiecywali zmiążyć partię komunistyczną i innych wrogów rewolucji” to jednak wkrótce obie strony doszły do porozumienia i rozpoczęły współpracę. Wspólnym obszarem i elementami które okazały się priorytetowe były antyzachodnia polityka i podejście do spraw gospodarczych<sup>541</sup>. Nacjonalizacja niektórych gałęzi przemysłu wskazywała, że Syria podążać będzie w kierunku gospodarki socjalistycznej i minimalizacji sektora prywatnego. Kontakty polsko-syryjskie w okresie sprawowania władzy w PRL przez W. Gomułkę nie były zbyt intensywne, a wymiana gospodarcza znikoma. Polska, jak nakazywał dogmat radziecki, wspierała oczywiście działania arabskich sojuszników, ale robiła to raczej bez przekonania i w stopniu symbolicznym<sup>542</sup>. Wizyta na najwyższym szczeblu prezydenta Syrii Nurreidina Atassimiego<sup>543</sup>, która miała miejsce w listopadzie 1969 r. nie przyniosła w tym względzie przełomu. Niechęć W. Gomułki do trwonienia środków finansowych na niepotrzebne „zbytki” i zaspokajanie potrzeb arabskiego sprzymierzeńca była nad wyraz widoczna<sup>544</sup>.

---

<sup>537</sup> Syria była w tym układzie stroną podrzędną. Stolicą zjednoczonego państwa był Kairze, władzę sprawował G.A. Naser, a Syria określana była mianem *provincji syryjskiej* czy *provincji północnej*. Władze w Kairze widziały w ZRA namiastkę przyszłego państwa arabskiego jednoczącego obszary Bliskiego Wschodu pod przywództwem Egiptu. W. Laqueur, *The Struggle for the Middle East, The Soviet Union and The Middle East 1958–68*, Harmondsworth: Penguin Books, 1972, s. 83–86.

<sup>538</sup> Ibidem, s. 335.

<sup>539</sup> Syria wycofała się z ZRA po zamachu stanu z 1961 r., zob.: Z. Damski, *Raport spod Góry Szejka*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 1983, s. 79.

<sup>540</sup> Ambasadorem PRL w Damaszku został Longin Arabski. Swoją funkcję sprawował od 1967 r. do 1972 r., zob.: A. Kochański, *Spotkania Władysława Gomułki*, op. cit., s. 203; E.J. Pałyga, *Dyplomacja Polski*, op. cit., s. 336.

<sup>541</sup> Ch. Andrew, W. Mitrochin, *Archiwum Mitrochina II*, op. cit., s. 229.

<sup>542</sup> B. Szaynok, *Z Historią i Moskwą w tle*, op. cit., s. 416, 447.

<sup>543</sup> Nurreidin Atassi oprócz sprawowania od 25 lutego 1966 r. funkcji prezydenta Arabskiej Republiki Syryjskiej, był również premierem (od 28 października) i sekretarzem generalnym Partii Socjalistycznego Odrodzenia Arabskiego (BAAS) w Syrii. Jego prezydentura okazała się krótkotrwała. Już 18 listopada 1970 r. został odsunięty od władzy i uwięziony. Na wolność wyszedł dopiero w 1992 r.

<sup>544</sup> A. Kochański, *Spotkania Władysława Gomułki*, op. cit., s. 187.



Była to pierwsza wizyta władz z Damaszku na tak wysokim szczeblu, nadano jej więc szeroki rozgłos propagandowy. Kilukrotne spotkania syryjskiego przywódcy<sup>545</sup> z I Sekretarzem KC PZPR W. Gomułą i Przewodniczącym Rady Państwa PRL Marianem Spychalskim miały na celu zbliżenie stanowisk i uzgodnienie zakresu ewentualnej pomocy gospodarczej, finansowej i militarnej<sup>546</sup>. Już po czerwcowej klęsce 1967 r. PRL udzieliła Syrii bezpłatnej pomocy w wysokości 6,1 mln złotych dewizowych<sup>547</sup>.

Syria nie dysponowała jednak takim rodzajem towarów które byłyby niezbędne polskiej gospodarce. Państwo generalnie było biedne, a jako kraj „rozwijający się” samo potrzebowało inwestycji i wsparcia nie dając żadnych gwarancji, zwrotu zainwestowanych środków. Przemysł znajdował się dopiero we wstępnej fazie rozwoju próbując spożytkować nieliczne naturalne bogactwa jak fosforyty, rudy cynku, ołowiu, niklu i miedzi. Głównym produktem eksportowym pozostawała bawełna<sup>548</sup>. Pod względem gospodarczym wizyta prezydenta Syrii zakończyła się uzyskaniem mglistych obietnic dotyczących podjęcia przez stronę polską budowy kopalń rudy żelaza i pomocy w uruchomieniu przemysłu hutniczego<sup>549</sup>. Obiecująco dla Polski przedstawiały się jedynie sprawy pozyskania z Bliskiego Wschodu fosforytów i ropy, jednak ich wykorzystanie byłoby możliwe dopiero po wyłożeniu znacznych środków finansowych na ich wydobycie i przetworzenie. Dodatkowymi problemami była bardzo ograniczona oferta eksportowa Syrii (wymiana na zasadzie barteru), oraz wyższe o około 25-40% ceny tamtejszych produktów od cen oferowanych na wolnym rynku. Ewentualne możliwości współpracy widziano w rolnictwie, którego model pod kątem stosunków własnościowych był w Syrii zbliżony do polskich realiów.

---

<sup>545</sup> Ibidem, s. 224.

<sup>546</sup> W kwestiach pomocy militarnej delegacja syryjska reprezentowała również interesy palestyńskiego ruchu oporu w tym Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasera Arafata. W skład OWP wchodziła organizacja Al-Fatah, która poprzednio była już beneficjentem polskiej pomocy. Uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 7 sierpnia 1967 r. i 30 sierpnia 1968 r. organizacja otrzymała wsparcie w postaci leków, aparatury medycznej i tkanin. W dniu 4 lutego 1969 r., a następnie 17 listopada 1970 r. poprzez Centralny Zarząd Inżynierii Ministerstwa Handlu Zagranicznego PRL zawarto z Al-Fatah umowę na sprzedaż broni, zob.: A. Kochański, *Spotkania Władysława Gomułki*, op. cit., s. 195, 221–223. Wcześniej CENZIN zawarł w dniu 12 marca 1966 r. kontrakt z Syryjczykami na dostawę samolotów i osprzętu lotniczego, zob.: *Stosunki dyplomatyczne Polski: informator*, t. 4, op. cit., s. 261.

<sup>547</sup> Nie był to jedyny kredyt przyznany Syrii. Na mocy umowy o współpracy gospodarczej pomiędzy dwu krajami z dnia 20 grudnia 1962 r. Damaszкови udzielono wsparcia finansowego o wysokości 25 mln USD, zob.: A. Kochański, *Spotkania Władysława Gomułki*, op. cit., s. 180, 186.

<sup>548</sup> J. Jastrzębski, *Syryjska droga do nowoczesności*, „Żołnierz Polski”, nr 45, 6 czerwca 1975, s. 22.

<sup>549</sup> W dniu 4 października 1968 r. Centrala Handlu Zagranicznego „Centrozap” zawarła ze stroną syryjską porozumienie w sprawie opracowania dokumentacji techniczno-ekonomicznej dla planowanej budowy kombinatu metalurgicznego, który miał być zorganizowany w oparciu o syryjskie złoża Radjou i Kerry. Koszt przedsięwzięcia szacowano wstępnie na około 50 mln USD, zob.: A. Kochański, *Spotkania Władysława Gomułki*, op. cit., s. 187–188.

W politycznych kontaktach polską stronę niepokoiły relacje rządzącego ugrupowania BAAS z partiami komunistycznymi w krajach arabskich. W zdecydowanej większości opierały się one bardziej na zasadach konfrontacji i współzawodnictwa niż współpracy<sup>550</sup>. Podkreślano możliwość podjęcia ścisłej współpracy polsko-syryjskiej w ramach ONZ, co miało związek z wybraniem obydwu państw w dniu 20 października 1969 r. wraz z Burundi, Nikaraguą i Sierra Leone na niestałych członków Rady Bezpieczeństwa.

Po usunięciu w zbrojnym zamachu stanu w listopadzie 1970 r.<sup>551</sup> prezydenta N. Atassiego na czele państwa stanął Alawita Hafiz Al-Asad<sup>552</sup>. Od początku sprawowania władzy dążył do umocnienia swoich rządów i uzyskania międzynarodowego poparcia, którego szukał głównie w bloku wschodnim.

Polska dekady E. Gierka szukała możliwości podjęcia współpracy z Syrią głównie w zakresie pozyskania deficytowych w PRL surowców mineralnych. Dostęp do tych zasobów był jednak ograniczony. Choć ropa, której PRL potrzebowała do budowy *10 gospodarki świata* występowała na terenie Syrii, jednak wydobywano jej stosunkowo niewiele (ok. 10 mln ton). W dodatku, ze względu na duże zanieczyszczenie siarką był to surowiec niskiej jakości. Kraje socjalistyczne starały się jednak wspomóc rozwój tego sektora syryjskiej gospodarki. Przedsiębiorstwa z ZSRR i bloku wschodniego prowadziły poszukiwania złóż ropy, budowały rafinerie, rurociągi i linie kolejowe, prowadziły rozbudowę portu w Lattace<sup>553</sup>. Polskie firmy zaangażowały się w budowę trzech kopalń fosforytów. Jednak i ten surowiec był również mocno zsiarzony, co przy dużych kosztach transportu praktycznie eliminowało jego potencjał jako produktu eksportowego. Polacy wybudowali i przed długi czas obsługiwali fabrykę prętów stalowych (walcownię) w okolicy Hamy. Miała ona bardzo duże znaczenie dla gospodarki kraju, który posiadając własne złoża rudy żelaza nie potrafił ich zagospodarować, a produkty żeliwne i stalowe sprowadzał

---

<sup>550</sup> Wyjątkiem w pewnych okresach była tutaj Syryjska Republika Arabska, w rządzie której od 1966 r. zasiadał przedstawiciel Syryjskiej Partii Komunistycznej, zob.: ibidem, s. 185. Warto podkreślić również fakt, że pierwszy poseł z ramienia partii komunistycznej, który został wybrany w dnia 24 września 1954 r. do parlamentu kraju arabskiego Khalid Baghdash był Syryjczykiem.

<sup>551</sup> G. Dziedzińska, *Syria z myślą o przyszłości*, „Żołnierz Polski”, nr 16, 22 kwietnia 1974, s. 14–15.

<sup>552</sup> Hafiz al Asad. Już w wieku 17 lat wstąpił do Socjalistycznej Partii Odrodzenia Arabskiego BAAS i rozpoczął karierę wojskową. W 1958 r. będąc w stopniu kapitana odbył szkolenie wojskowe w ZSRR. W czasie, gdy Syria współtworzyła ZRA wraz ze swoją eskadrą lotniczą przebywał w Egipcie, gdzie zafascynowała go postać i idee G.A. Nasera. W okresie 23 lutego 1966 r. – 1 grudnia 1972 r. piastował stanowisko ministra obrony. W 1970 r. został premierem, a rok później prezydentem Syrii, zob.: J. Biziewski, K. Kubiak, *Yom Kippur*, Białystok: Altair, 1995, s. 25; G. Dziedzińska, *Syryjska konsekwencja*, „Żołnierz Polski”, nr 2(110), 20 stycznia 1978, s. 18–19; *Hafez El-Asad. Prezydent Arabskiej Republiki Syrii*, ibidem, nr 2, 10 grudnia 1973, s. 4.

<sup>553</sup> G. Dziedzińska, *Najcenniejsza oferta – Przyjaźń*, ibidem, nr 21, 14 lipca 1974, s. 26–27.

w większości z zagranicy. Polacy wybudowali w Syrii wiele obiektów przemysłowych w tym m.in.: cukrownie, olejarnie, browary czy rzeźnie<sup>554</sup>. Podając za *Małym Informatorem o Syrii*, głównymi inwestycjami Polski w Syrii w okresie 1975-1977 były m.in. garbarnia, fabryka węgla sodu i karbidu, fabryka szkła w Aleppo, wielka cementownia w porcie Tartus<sup>555</sup>, fabryki cegieł, papieru i kabli telefonicznych. Warty podkreślenia jest fakt, że od stycznia 1975 r. wzajemne rozliczenia odbywały się w dewizach<sup>556</sup>. Generalnie w latach 60 tych i 70 tych zarówno powiązania gospodarcze jak i polsko-syryjskie kontakty polityczne pozostawały na znacznie niższym poziomie niż relacje z innymi krajami regionu, jak chociażby z Egiptem czy Irakiem.

## 2.2. POLSKA I BLOK WSCHODNI WOBEC POWSTANIA PAŃSTWA IZRAELSKIEGO I KONFLIKTÓW IZRAELSKO-ARABSKICH PRZED 1973 ROKIEM

Powstanie państwa Izraela było ściśle powiązane z ideą syjonizmu<sup>557</sup>. Wielu wyznawców judaizmu na przełomie XIX i XX w. cierpiało prześladowania i padało ofiarami dyskryminacji. Najwięcej Żydów, bo prawie ¾ populacji przed I wojną światową mieszkało w Rosji i w Galicji<sup>558</sup>. Ruch syjonistyczny postawił sobie za cel stworzenie miejsca, w którym naród żydowski poczułby się „u siebie”. Alije<sup>559</sup> czyli masowe akcje emigracyjne

---

<sup>554</sup> W. Galiński, *Kraje arabskie oraz Bliski Wschód*, ibidem, nr 84, 18 grudnia 1976, s. 26.

<sup>555</sup> Z. Damski, *Raport spod Góry Szejka*, op. cit., s. 99.

<sup>556</sup> J. Jastrzębski, *Syryjska droga*, op. cit., s. 22.

<sup>557</sup> Syjonizm – ruch narodowy stawiający sobie jako główny cel ustanowienie dla Żydów siedziby narodowej (A. Unterman, *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, Warszawa: Wydawnictwo Książka i Wiedza, 2014, s. 258). Według innej definicji jest to „ideologia odrodzenia narodowego Żydów, poprzez stworzenie w Palestynie własnej siedziby narodowej oraz odrodzenie języka hebrajskiego, jako języka narodowego” (*Syjonizm*, <https://www.jhi.pl/psj/syjonizm> [17.08.2019]). Sama nazwa „syjonizm” pojawiła się pod koniec XIX w. i utożsamia się ją z Nathanem Birnbaumem. Użył on tego terminu w 1890 r. w czasopiśmie „Selbstemanzipation”. Określenie miało nawiązywać do położonej w Jerozolimie góry Synaj. Z czasem określenie to zaczęto stosować nie tylko do samej góry i wzniesionej na niej świątyni, ale do całej Jerozolimy i Ziemi Obiecanej.

<sup>558</sup> Na terenach należących niegdyś do I i II Rzeczypospolitej ludność żydowska osiedlała się na przestrzeni wielu lat. Najlicniejsza grupa przybyła w okresie, kiedy w Europie Zachodniej rozprzestrzeniła się epidemia czarnej ospy, o wywołanie której zostali posądzeni Żydzi. Uruchoimiło to falę antysemityzmu i liczne pogromy oraz spowodowało masowe wypędzenia wyznawców judaizmu z zachodniej części Starego Kontynentu. W Polsce Żydzi cieszyli się tolerancją oraz uzyskali w niektórych obszarach daleko idącą autonomię, zob.: J. Orlicki, *Szkice z dziejów stosunków polsko-żydowskich 1919–1949*, Szczecin: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1983, s. 3, 7; E. Kurek, *Poza granicą solidarności. Stosunki polsko-żydowskie 1939–1945*, Kielce: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Umiejętności, 2016, s. 15, 37–38, 97.

<sup>559</sup> Alija – po hebrajsku oznacza wznoszenie się do góry, w synagodze wstąpienie na bimę by czytać na głos Torę – a w przenośni wznoszenie się by stać się kimś lepszym, bardziej uduchowionym. Oznacza również emigrację do Izraela, czyli miejsca uświęconego. Przybycie do Ziemi Obiecanej miało przybliżyć do Boga,

Żydów do Palestyny miały być odpowiedzią na te potrzeby. Pierwsza Alija, która była pokłosiem pogromów w Rosji<sup>560</sup>, przybyła do Palestyny po 1881 r. i trwała do 1903 r. Szacuje się, że w tym czasie do Palestyny przybyło ok. 20 – 30 tys. osób<sup>561</sup>. Kolejna rozpoczęła się tuż przed wybuchem I wojny światowej i związana była z pogromami ludności żydowskiej i rewolucją 1905 r. w Rosji. Przyjmuje się, że trwała w latach 1904 – 1914. Do Palestyny przybyło wówczas ok. 35-40 tys. osób<sup>562</sup>. Należy podkreślić, że pierwsze kolonie w Palestynie zakładane były przeważnie na nieużytkach, a warunki życia imigrantów były ciężkie<sup>563</sup>. Dotychczasowi arabscy właściciele dość chętnie pozbywali się pustynnych działek czy miejsc bagiennych na których prowadzenie działalności rolniczej pozostawało dużym wyzwaniem<sup>564</sup>. Kolonistom finansowo pomagali bogaci europejscy Żydzi – filantropi i bankierzy<sup>565</sup>. Pojawienie się nowych przybyszów z czasem spowodowało wzrost napięcia między nimi a autochtonami, od których odkupywano kolejne działki i zwiększano presję ekonomiczną będąc konkurencją na rynku pracy. III Aliję stanowili w większości emigranci ocaleli z pogromów z dawnych polskich kresów. Objęła ona lata 1919-1923. Liczbę osób, którzy przybyli wówczas do Palestyny szacuje się na ok. 35 tys. W IV fali, obok Żydów z Bałkanów i USA, większość imigrantów stanowili przybysze z II Rzeczypospolitej, którzy po wprowadzeniu w 1924 r. niekorzystnych dla ludności żydowskiej reform skarbu i waluty przez premiera i ministra skarbu Władysława Grabskiego postanowili osiedlić się na Bliskim Wschodzie<sup>566</sup>. Pauperyzację

---

wnieść na wyższy poziom, zob.: K. Gebert, *Miejsce pod Słońcem. Wojny Izraela*, Warszawa: Wydawnictwo Prószyński i Spółka, 2008, s. 35.

<sup>560</sup> Alija ta była wynikiem fali przemocy i pogromów do jakich doszło w Rosji w latach 80 tych XIX w., po oskarżeniu Żydów o udział w przeprowadzonym w Petersburgu zamachu na cara Aleksandra II (13 marca 1881 r.), zob. K. Kubiak, *Pierwsza wojna bliskowschodnia, 1947–1949. Studium polityczno-wojskowe*, Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP, 2006, s. 16; J. Orlicki, *Szkice z dziejów stosunków polsko-żydowskich*, op. cit., s. 72.

<sup>561</sup> D. Bensimon, E. Errera, *Żydzi i Arabowie, Historia współczesnego Izraela*, Warszawa: Wydawnictwo Cyklady, 2000, s. 30.

<sup>562</sup> M. Brzeziński, *Od deklaracji Balfoura do wybuchu II wojny światowej. Stosunki polsko-żydowskie w Palestynie w latach 1917–1939*, „Biuletyn Towarzystwa Przyjaciół Nauk Historycznych”, 2013, nr 1, s. 2.

<sup>563</sup> D. Bensimon, E. Errera, *Żydzi i Arabowie*, op. cit., s. 28.

<sup>564</sup> W wykupie ziemi społeczność żydowską wspierały organizacje syjonistyczne jak m.in. powstały w 1901 r. Żydowski Fundusz Narodowy (hebr. *Keren Kajemet le`Israel*) czy działający od 1920 r. Fundusz Podwalin zwany również Funduszem Odbudowy Palestyny (hebr. *Keren ha-Jesod*), zob.: Z. Borzymińska, R. Żebrowski, *Polski słownik judaistyczny. Dzieje, kultura, religia, ludzie*. t. 1, Warszawa: Wydawnictwo Prószyński i Spółka, 2003, s. 202, 770–771.

<sup>565</sup> Wśród nich byli m.in. baron Edmond de Rothschild, Lionel de Rothschild, baron Gerson von Bleichröder, Mourice de Hirsh, Moses oraz Claude Goldsmid Montefiore, zob.: K. Kubiak, *Pierwsza wojna bliskowschodnia*, op. cit., s. 17–18.

<sup>566</sup> M. Sroka, *Emigracja Żydów polskich do Palestyny w świetle doktryny syjonistycznej*, [w:] *Nietypowe migracje Polaków w XIX–XXI wieku*, red. A.M. Kargol, W. Masiarz, Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM, 2011, s. 60; A. Chojnowski, J. Tomaszewski, *Izrael*, op. cit., s. 20; J. Orlicki, *Szkice z dziejów stosunków polsko-żydowskich*, op. cit., s. 51–52, 87; A. Cała, H. Węgrzynek, G. Zalewska, *Historia i kultura Żydów polskich, Słownik*, Warszawa: Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, 2000, s. 82.

społeczności żydowskiej pogłębił jeszcze bardziej ogólnoświatowy kryzys związany z krachem z 1929 r. na nowojorskiej giełdzie. Alija „Grabskiego” objęła lata 1924 – 1931 i liczyła ok. 82 tys. ludzi. Kolejna fala emigracji miała miejsce przed wybuchem II wojny światowej i trwała w latach 1932 – 1939<sup>567</sup>. Wywołana została prześladowaniami Niemiec hitlerowskich wobec ludności wyznania mojżeszowego, wielkiego kryzysu gospodarczego początku lat 30-tych<sup>568</sup> oraz wzrostem antysemickich nastrojów na obszarze południowo-wschodniej Europy. Fala emigracji<sup>569</sup> była ogromna, bo liczyła ok. 217 tys. ludzi<sup>570</sup>, z których do Palestyny dotarło około 20 tys.<sup>571</sup> Ostatnia, VI Alija<sup>572</sup> była w większości zorganizowaną nielegalną emigracją - właśc. *Alija Bet* [także: *Beth* lub hebr. *Ha'pala*]. W trakcie, a szczególnie po zakończeniu II wojny światowej dla określenia tego zjawiska używano również nazwy *Bricha* (hebr. *Baruch* - ucieczka)<sup>573</sup>. Ta fala emigracji była rezultatem zbrodniczej ideologii nazistowskiej i eksterminacji narodu żydowskiego (*Holocaust*) prowadzonej przez hitlerowskie Niemcy i ich sprzymierzeńców oraz

---

<sup>567</sup> G. Zalewska, *Sprawa emigracji żydowskiej z Polski w drugiej połowie lat trzydziestych w świetle materiałów polskiego MSZ*, „Dzieje Najnowsze”, 1988, nr 1, s. 85–120. Ta fala emigracji obejmowała również Żydów niemieckiego pochodzenia tzw. Jeke, którym władze III Rzeszy na mocy porozumienia Haavary z 1933 r. pozwoliły opuścić teren Niemiec, zob.: T. Segev, *Siódmy milion. Izrael – piętno zagłady*, Warszawa: Wydawnictwo PWN, 2012, s. 23–24.

<sup>568</sup> P. Zychowicz, *Żydzi. Opowieści niepoprawne politycznie*, Poznań: Dom Wydawniczy Rebis, 2016, s. 348–349.

<sup>569</sup> Emigracja ludności pochodzenia żydowskiego przyjmowana była przez rządy II Rzeczypospolitej przychylnie. Polska popierała dążenia syjonistów do utworzenia własnego państwa. Współpraca i kooperacja pomiędzy władzami polskimi (sanacyjnym rządem II RP), a syjonistami rozpoczęła się jeszcze przed wybuchem II wojny światowej. To współdziałanie wynikało poniekąd z chęci rozwiązania problemu przeludnienia, biedy, izolacji i podatności na komunizm w żydowskich miasteczkach. Na terenie Polski powstało kilka obozów szkoleniowych organizacji prawicowych (Irgun, Betar) oraz w mniejszym stopniu lewicowych – Hagany. Polskie władze zapewniły sprzęt wojskowy i udzieliły wsparcia finansowego. Pozwalały na szmugłowanie broni i wyposażenia, które oficjalnie deklarowano jako narzędzia rolnicze lub sprzęt drogowy, zob.: L. Weinbaum, *A Marriage of Convenience. The New Zionist Organization and the Polish Government 1936–1939*, New York: East European Monographs, 1993, passim; E. Kossoy, *Żydowskie podziemie zbrojne w Palestynie i jego polskie powiązania*, „Zeszyty Historyczne”, 2006, s. 157; A. Chojnowski, J. Tomaszewski, *Izrael*, op. cit., s. 44–45; K. Kubiak, *Pierwsza wojna bliskowschodnia*, op. cit., s. 41, 149; P. Zychowicz, *Żydzi*, op. cit., s. 365; J. Ostromęcki, *Betar, Hagana i Irgun w polskiej szkole*, „Polska Zbrojna – Historia”, 2018, nr 4(8), s. 91–97; J. Mielnik, *Jak Polacy stworzyli Izrael*, <http://www.focus.pl/artykul/jak-polacy-stworzyli-izrael> [23.11.2017]; A. Chojnowski, *Polska–Izrael. Przelamywanie uprzedzeń*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, 1991, s. 110–111; J. Tomaszewski, *Zarys dziejów Żydów w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 1990, s. 48–55.

<sup>570</sup> M. Brzeziński, *Od deklaracji Balfoura*, op. cit., s. 3.

<sup>571</sup> K. Gebert, *Miejsce pod Słońcem*, op. cit., s. 86.

<sup>572</sup> Część historyków i badaczy wyodrębnia jeszcze VII Aliję przypadającą na lata 1957–1959 oraz VIII zwaną Aliją Gomułki (1968–1970). Ł.T. Sroka, *Migracja Żydów polskich do Izraela. Aspekt antropologiczno-historyczny*, [w:] *Nietypowe migracje Polaków w XIX–XXI wieku*, op. cit., s. 68.

<sup>573</sup> A. Patek, *Nielegalna emigracja żydowska z II Rzeczypospolitej do Palestyny*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” Prace Historyczne, 2009, z. 136, s. 113; M. Sroka, *Emigracja Żydów polskich*, op. cit., s. 62; J. Orlicki, *Szkice z dziejów stosunków polsko-żydowskich*, op. cit., s. 185; Więcej w: D. Ofer, *Escaping the Holocaust. Illegal Immigration to the Land of Israel, 1939–1944*, New York: Oxford University Press, 1990, passim; T. Szulc, *The Secret Alliance. The Extraordinary Story of the Rescue of the Jews since World II*, New York: Farrar, Straus and Giroux, 1991, passim.

nietolerancji wobec *Narodu Wybranego* po wojnie. Obejmuje ona okres 1939-1948, w trakcie którego do Palestyny przybyło ok. 150 tys. ludzi. Wobec obostrzeń w udzielaniu pozwoleń na wjazd, wprowadzanych przez władze brytyjskie sprawujące nadzór nad tym terytorium, emigracja w tym czasie, nie licząc limitów narzuconych w *Białych Księgach*, przybrała w większości przypadków charakter nielegalny<sup>574</sup>. Należy podkreślić też, że społeczność żydowska w Palestynie w tym okresie została zasilona przez wielu obywateli polskich żydowskiego pochodzenia, którzy na Bliski Wschód przybyli razem z armią gen. dyw. W. Andersa<sup>575</sup>. Dezercje żołnierzy wyznania mojżeszowego były dość powszechne i spotykały się najczęściej ze zrozumieniem i cichym przyzwoleniem polskich przełożonych<sup>576</sup>. Jednym z żołnierzy II Korpusu, który za zgodą przełożonych pozostał w Palestynie był przedwojenny członek Betaru, kapral pchor. Mieczysław Biegun - Menachem Begin, późniejszy premier Izraela.

Limity narzucone przez Wielką Brytanię w *Białych Księgach* ograniczające napływ nowych osadników i procedury przyznawania certyfikatów imigracyjnych, stanowiły zarzewie poważnego konfliktu pomiędzy Żydami a władzami w Londynie. Syjoniści byli tym bardziej rozgoryczeni, że Brytyjczycy wcześniej czynili pewne obietnice co do utworzenia żydowskiej siedziby narodowej (ang. *national home*) na terenie Palestyny. Zapowiedzi stworzenia takiego podmiotu można dopatrywać się w liście przedłożonym przez brytyjskiego ministra spraw zagranicznych – lorda Arthura Jamesa Balfoura w dniu 2 listopada 1917 r.<sup>577</sup> do barona Lionela Walthera Rothschilda prezesa Brytyjskiej Federacji Syjonistycznej<sup>578</sup>. W literaturze otrzymał on miano *Deklaracji Balfoura*<sup>579</sup>. Po zakończeniu I wojny światowej i rozpadzie Imperium Osmańskiego nad terenem Palestyny rozciągnięto

---

<sup>574</sup> L. Rucker, *Moscow's Surprise. The Soviet-Israeli Alliance of 1947-1949*, Washington: Woodrow Wilson International Centre for Scholars, 2005, s. 13.

<sup>575</sup> P. Zychowicz, *Żydzi*, op. cit., s. 207; J. Orlicki, *Szkice z dziejów stosunków polsko-żydowskich*, op. cit., s. 202.

<sup>576</sup> M. Brzeziński, *Od deklaracji Balfoura*, op. cit., s. 3. W zamian za przyzwolenie na opuszczanie polskich szeregów, Żydzi niejednokrotnie okazywali później pozytywny stosunek do Polaków i uprzedzali ich przed planowanymi antyaryjskimi i antybrytyjskimi akcjami zbrojnymi. Pojazdy używane przez II Korpus specjalnie oznakowane były biało-czerwonymi proporczykami co zapobiegać miało przypadkowemu ostrzałowi lub uruchamianiu min pułapek przez żydowskich bojowników, zob.: P. Zychowicz, *Żydzi*, op. cit., s. 367, 370.

<sup>577</sup> M. Brzeziński, *Od deklaracji Balfoura*, op. cit., s. 4; D. Bensimon, E. Errera, *Żydzi i Arabowie*, op. cit., s. 36.

<sup>578</sup> A. Chojnowski, J. Tomaszewski, *Izrael*, op. cit., s. 12.

<sup>579</sup> Według niektórych badaczy, jedną z przesłanek jaka przyświecała rządowi brytyjskiemu pod przewodnictwem Lloyda Georga w podjęciu obietnic dotyczących umożliwienia Żydom założenia ogniska narodowego, była chęć odwzajemnienia się za pomoc okazaną przez naukowca żydowskiego pochodzenia, a zarazem działacza syjonistycznego Chaima Weizmanna. Po rozpoczęciu I wojny światowej brytyjskie zapasy prochu bardzo szybko się skończyły, co groziło Royal Navy utratą dominacji na morzu. Pierwszy Lord Admiralicji W. Churchill zwrócił się do Ch. Weizmanna (1874-1952) z prośbą o wyprodukowanie acetonu, składnika kordytu. Operacja udała się, a brytyjska flota utrzymała swoją supremację.

brytyjski Mandat<sup>580</sup>. Utworzenie żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie wydawało się więc tylko kwestią czasu. Wstępnie miała ona pozostać w *zawieszeniu* do czasu wygaśnięcia Mandatu brytyjskiego, co miało nastąpić w 1948 r.

Wydaje się jednak, że brytyjskie intencje nie do końca wychodziły naprzeciw żydowskim aspiracjom. Zawarty w 1916 r. z Francją tajny *układ Sykes-Pickot* był próbą utrzymania lub nawet rozszerzenia kolonialnych posiadłości na tym terenie. W dokumencie tym nie było mowy o stworzeniu jakiegokolwiek żydowskiej państwowości czy chociażby ograniczonej autonomii. Polityka rządu brytyjskiego była więc co najmniej dwuznaczna, a sprzeczne sygnały wysyłane zarówno Arabom jak i Żydom miały pomóc synom Albionu utrwalić ich wpływy w regionie. Rozbudzonych ambicji i nadziei nie dało się jednak łatwo spacyfikować. Z każdym rokiem wzrastały napięcia pomiędzy Żydami a ludnością arabską. Brak możliwości wygaszenia konfliktu przez sprawujące kontrolę w Mandacie Palestyny wojska brytyjskie spowodował, że sprawa trafiła na forum ONZ. Stany Zjednoczone<sup>581</sup> oraz ZSRR, a przy zdecydowanej obstrukcji Wielkiej Brytanii<sup>582</sup>, przekonywały do poparcia starań Żydów o utworzenie własnego niepodległego państwa. Powołano Specjalny Komitet Narodów Zjednoczonych do Spraw Palestyny (ang. *United Nations Special Committee on Palestine – UNSCOP*)<sup>583</sup>, którego zadaniem było przygotowanie propozycji rozwiązania problemu i załagodzenie arabsko-żydowskiego konfliktu. Sprzeczność interesów i różna interpretacja faktów spowodowały jednak, że Komitet Specjalny nie był w stanie wypracować jednego stanowiska. Wypracowany „wariant większościowy”<sup>584</sup> zakładał podział terenu Palestyny na trzy podmioty połączone unią gospodarczą. „Wariant mniejszościowy” stanowił o zachowaniu jedności państwa, ale nadawał mu charakter federacyjny ze stolicą w Jerozolimie. Dalsze dyskusje odbywały się na łonie doraźnego komitetu „Ad Hoc” (ang. *AD HOC Committee*)<sup>585</sup>. Ostatecznie Rezolucją

---

<sup>580</sup> Więcej w: H.A. Jamsheer, *Konflikt bliskowschodni. Zarys i dokumentacja*, Płock: Wydawnictwo Naukowe „Novum”, 2004, s. 34–41.

<sup>581</sup> Prezydent USA Harry S. Truman sprzyjał idei powstania Izraela. Powszechnie uważa się, że gdyby na stanowisku pozostał jego poprzednik Franklin Delano Roosevelt żydowskie aspiracje miałyby bardzo małe szanse na spełnienie. B. Szaynok, *Z Historią i Moskwą w tle*, op. cit., s. 27; H. Sachar, *A History of Israel. From the Rise of Zionism to Our Time*, New York: Alfred A. Knopf, 1996, s. 255.

<sup>582</sup> Wielka Brytania ograniczając emigrację do Palestyny i blokując prace zmierzające do powstania Izraela była przez wiele lat uważana przez syjonistyczną prawicę za wroga numer jeden. P. Zychowicz, *Żydzi*, op. cit., s. 76–77.

<sup>583</sup> K. Kubiak, *Pierwsza wojna bliskowschodnia*, op. cit., s. 47. UNSCOP powołano rezolucją A/RES/106 (S-1) w dniu 15 maja 1947 r., zob.: *Resolutions Adopted on the Reports of the First Committee*, [www.undocs.org/en/A/RES/106/S-1](http://www.undocs.org/en/A/RES/106/S-1) [08.02.2018].

<sup>584</sup> Polska działając za przykładem ZSRR, podobnie jak Czechosłowacja i inne kraje socjalistyczne opowiedziała się za wariantem „większościowym”. H. Obeidat, *Stosunki Polski*, op. cit., s. 95.

<sup>585</sup> Ze strony Polski w pracach tego organu udział wzięli: Józef Winiewicz, Jan Drohojowski i Ksawery Pruszyński, zob.: B. Szaynok, *Z Historią i Moskwą w tle*, op. cit., s. 100.

nr A/RES/181(II)<sup>586</sup> z dnia 29 listopada 1947 r.<sup>587</sup> Zgromadzenie Ogólne podjęło decyzję o podziale Palestyny na państwo żydowskie i państwo arabskie. W Jerozolimie utworzona została strefa międzynarodowa<sup>588</sup>. Rezolucja powieliała więc z niewielkimi korektami wariant „większościowy”. Wielka Brytania wstrzymała się od głosu<sup>589</sup> i w proteście przeciwko nieuwzględnieniu jej argumentów ogłosiła bojkot decyzji ONZ oraz jednostronnie wyznaczyła datę wycofania się z Palestyny na 15 maja 1948 r. Żadna ze stron konfliktu nie była w pełni usatysfakcjonowana decyzjami ONZ. Arabowie sprzeciwiali się powstaniu jakiegokolwiek państwa żydowskiego, natomiast Żydzi liczyli na przyznanie większego terytorium. W międzyczasie, przygotowując się do siłowych rozstrzygnięć, obydwie strony prowadziły działania nieregularne<sup>590</sup> i dozbrajały się. Militaryzacja Palestyny wywołała zaniepokojenie ONZ, które wprowadziły embargo<sup>591</sup> na sprzedaż broni i wyposażenia.

Pierwsza wojna arabsko-izraelska formalnie rozpoczęła się tuż po podpisaniu Deklaracji Niepodległości Izraela 14 maja 1948 r. w Tel-Awii<sup>592</sup>. Polska<sup>593</sup> wraz z całym

---

<sup>586</sup> Rezolucja ta stała się podstawą formalno-prawną do proklamowania państwa Izraela. Y. Ro'i, *Soviet Decision-Making in Practice. The USSR and Israel, 1947–1954*, New Brunswick: Transaction Books, 1980, s. 109–139; H. Obeidat, *Stosunki Polskie*, op. cit., s. 16.

<sup>587</sup> D. Bensimon, E. Errera, *Żydzi i Arabowie*, op. cit., s. 160.

<sup>588</sup> Polska podobnie jak ZSRR i pozostałe kraje bloku wschodniego głosowały za przyjęciem Rezolucji, zob.: P. Lotarski, *Polski Kontyngent Wojskowy (POLBATT) w Syrii w siłach pokojowych ONZ w latach 1993–2009*, Warszawa: Wydawnictwo AON, 2014, s. 100–101; H. Obeidat, *Stosunki Polskie*, op. cit., s. 62–63; W. Góralski, *Poland Towards National Liberation Movement after World War II*, „Studies on Developing Countries”, 1987, nr 1, s. 7–10.

<sup>589</sup> W.R. Louis, *The British Empire in The Middle East, 1945–1951, Arab Nationalism, The United States and Postwar Imperialism*, London: Oxford University Press, 1984, s. 25–34.

<sup>590</sup> Ataków terrorystycznych dopuszczały się nielegalne organizacje zbrojne m.in: prawicowego Irgunu (hebr. *Irgun Cwai Leumi*) znanego także pod nazwą Ecel (także: Etzel) – „Narodowa Organizacja Zbrojna” oraz Lehi – (hebr. *Lochame Cherut Jisra'el*). W dniu 17 września 1948 r. członkowie tej ostatniej paramilitarnej organizacji skupieni w tzw. gangu „Sterna” (nazwa pochodzi od nazwiska przywódcy grupy – Żyda polskiego pochodzenia Abrahama Sterna) zamordowali w Jerozolimie specjalnego wysłannika, mediatora ONZ ds. Palestyny hrabiego Folke Bernadotte. Mord ten wywołał oburzenie na całym świecie. Oprócz organizacji prawicowych działały także organizacje lewicowe: Hagana (hebr. Obrona) i Palmach, które zajmowały się głównie ochroną żydowskich osiedli, zob.: K. Gebert, *Miejsce pod Słońcem*, op. cit., s. 184–185, 188–189; A. Cała, H. Węgrzynek, G. Zalewska, *Historia i kultura Żydów polskich*, op. cit., s. 110.

<sup>591</sup> L. Rucker, *Moscow's Surprise*, op. cit., s. 26; B. Szaynok, *Z Historią i Moskwą w tle*, op. cit., s. 122; N. Finkelstein, *Przedsiębiorstwo Holocaustu*, Komorów: Wydawnictwo Antyk Marcin Dybowski, 2018, s. 37. Więcej w: N. Finkelstein, *Image and Reality of the Israel-Palestine Conflict*, New York: Verso, 2003, passim.

<sup>592</sup> Nowemu państwu nadano nazwę *Medinat Israel* – Państwo Izraela. Pierwszym Prezydentem Izraela wybrano czołowego działacza ruchu syjonistycznego – Chaima Weizmanna. K. Gebert, *Miejsce pod Słońcem*, op. cit., s. 9, 172. Społeczność międzynarodowa dowiedziała się o ogłoszeniu niepodległości Izraela dzięki transmisji radiowej i odczytaniu treści Deklaracji przez Dawida Ben Guriona, który czytał z silnym polskim akcentem. Deklarację niepodległości podpisano w przeddzień szabatu i dnia zakończenia Mandatu brytyjskiego. P. Zychowicz, *Żydzi*, op. cit., s. 269.

<sup>593</sup> Polskie poparcie dla niepodległości Izraela wynikało z zależności od ZSRR i zostało bardzo chłodno przyjęte przez państwa arabskie. Część historyków okres ten w polskiej dyplomacji określa mianem „wasalizmu i klientyzmu” wskazując tym samym na całkowitą zależność od ZSRR, zob.: J. Kukułka, *Dyplomacja polska w latach 1944–1989*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej X–XX w.*, red. G. Labuda, W. Michowicz, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2002, s. 583.



blokiem wschodnim poparała nowoutworzone państwo. Uznały je również *de facto*<sup>594</sup> Stany Zjednoczone<sup>595</sup>. Poparcie tzw. krajów socjalistycznych nie wyrażało się w tym czasie jedynie w samych deklaracjach politycznych, ale także miało odzwierciedlenie w sferze militarnej. Warto przy tym zwrócić uwagę, że same władze w Moskwie wołały oficjalnie pozostać neutralne, co powalało im zachować możliwość dalszej współpracy z każdą ze stron konfliktu. Natomiast z Czechosłowacji w ramach operacji „Balak”<sup>596</sup> przekazane zostało uzbrojenie i materiały wybuchowe, które znacząco przyczyniły się do utrzymania niepodległości Izraela w początkowym okresie jego istnienia<sup>597</sup>. Polska również została poproszona o sprzedaż broni<sup>598</sup>. Szczególnie intensywne rozmowy w tej sprawie prowadzone były po tzw. *Pogromie kieleckim*<sup>599</sup>. Polski rząd nie chcąc narażać się

---

<sup>594</sup> USA uznały Izrael *de jure* w dniu 1 lutego 1949 r. A. Chojnowski, J. Tomaszewski, *Izrael*, op. cit., s. 62.

<sup>595</sup> B.I. Kaufman, *The Arab Middle East and the United States. Inter Arab Rivalry and Superpower Diplomacy*, New York: Twayne Publishers, 1996, s. 4–6.

<sup>596</sup> Operacja „Balak” trwała od 31 marca do 12 sierpnia 1948 r. i polegała na przetransportowaniu broni i wyposażenia zakupionego w Czechosłowacji, zob.: Y. Ro'i, *Soviet Decision Making*, op. cit., s. 152; A. Chojnowski, J. Tomaszewski, *Izrael*, op. cit., s. 71. W sumie podczas około 100 lotów na teren Palestyny dostarczono m.in. samoloty myśliwskie, działa, karabiny maszynowe, amunicję i wiele rodzajów innego sprzętu i wyposażenia, zob.: L. Rucker, *Moscow's surprise*, op. cit., s. 27. Podkreślić należy, że umowa z 25 stycznia 1948 r. miała pozostać tajną a agenci Izraela występowali oficjalnie jako przedstawiciele Etiopii, zob.: U. Bialer, *Between East and West: Israel's Foreign Policy Orientation, 1948–1956*, Cambridge: Cambridge University Press, 1990, s. 174. W krajach podległych ZSRR prowadzono szkolenia dla izraelskich bojowników. W Polsce przedsięwzięcie to realizowano na Dolnym Śląsku. Od jesieni 1947 r. wojskowemu drylowi poddawano bojowników Hagany w obozie w leżącej w paśmie gór Kaczawskich miejscowości Bolków. Oprócz zajęć wojskowych przyszli izraelscy żołnierze poddani byli intensywnej indoktrynacji i propagandzie zarówno syjonistycznej jak i komunistycznej. Obóz w Bolkowie ostatecznie zamknięto pod koniec 1948 r. Szacuje się, że na Dolnym Śląsku przeszkolono przynajmniej 3 tys. bojowników. S.I. Troen, B. Pinkus, *Organizing Rescue: National Jewish Solidarity in the Modern Period*, London: Frank Cass, 1992, s. 304–305; B. Szaynok, *Żydowski żołnierz z Bolkowa*, „Odra”, nr 9 (455), wrzesień 1999, s. 23–26. Więcej w: idem, *Ludność żydowska na Dolnym Śląsku 1945–1950*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2000, passim; W. Jaworski, *Żydzi na Górnym Śląsku w latach 1945–1970*, Sosnowiec: Wydawnictwo Wojciech Jaworski, 2001, passim.

<sup>597</sup> Izrael zdołał pozyskać czechosłowacki sprzęt dopiero po komunistycznym przewrocie dokonanym w Pradze w lutym 1948 r. Nowe władze pod silnym naciskiem ZSRR zgodziły się zakończyć współpracę z Arabami i zawrzeć kontrakt z Izraelem, zob.: K. Kubiak, *Pierwsza wojna bliskowschodnia*, op. cit., s. 118–119. Jednocześnie władze w Moskwie starały się bacznie obserwować rozwój sytuacji. Nie ustanawiając własnych placówek dyplomatycznych na terenie Palestyny wykorzystywały w tym celu, podobnie zresztą jak na forum ONZ, dyplomację Polski, Czechosłowacji i Jugosławii. Wprowadzenie Jugosławii i Czechosłowacji do specjalnej komisji ONZ która miała rozstrzygnąć o losach Palestyny – UNSCOP, czy Komisji Ad Hoc do spraw kwestii palestyńskiej w której uczestniczyły Polska, Czechosłowacja i ZSRR, pozwalało władzom na Kremlu zachować maksimum swobody manewru, zob.: M. Góra, *Polska wobec powstania państwa Izrael. Stosunki wzajemne w latach 1945–1950*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 2004, nr 3, s. 231–232.

<sup>598</sup> Polsko-izraelskie stosunki dyplomatyczne nawiązane zostały w dniu 19 maja 1948 r., przy czym poselstwo PRL rozpoczęło swoją działalność w Tel-Awii dopiero w grudniu 1954 r. Wykorzystywano w tym celu ustanowione wcześniej dwa Konsulaty Generalne w Jerozolimie i Tel-Awii, zob.: B. Szaynok, *Z Historią i Moskwą w tle*, op. cit., s. 56, 57, 342; E.J. Pałyga, *Dyplomacja Polski*, op. cit., s. 77, 78; M. Góra, *Polska wobec powstania państwa Izrael*, op. cit., s. 230. W kwestii pomocy militarnej zob.: H. Obeidat, *Stosunki Polski*, op. cit., s. 96.

<sup>599</sup> B. Szaynok, *Pogrom Żydów w Kielcach 4 lipca 1946 r.*, Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 1992, passim; J. Żaryn, Ł. Kamiński, *Wokół pogromu kieleckiego*, Warszawa: Wydawnictwo IPN, 2006, passim; J. Tokarska-Bakir, *Cursed. A Social Portrait of the Kielce Pogrom*, Ithaca: Cornell University Press, 2023,

wizerunkowo państwu arabskim<sup>600</sup>, oraz nie mogąc sprostać izraelskim oczekiwaniom w kwestii szczegółów technicznych oferowanego asortymentu, ostatecznie nie wyraził zainteresowania propozycją sprzedaży uzbrojenia. Niemniej jednak zgodził się na wykorzystanie portu w Gdyni i polskich jednostek pływających<sup>601</sup> do przewozu broni zakupionej na terenie Czechosłowacji i w radzieckiej strefie okupacyjnej w Niemczech<sup>602</sup>.

ZSRR we wsparciu Izraela kierował się w głównej mierze chęcią osłabienia Wielkiej Brytanii lub jej całkowitej eliminacji z terenu Bliskiego Wschodu<sup>603</sup>, ulokowania na tym obszarze przyjaznego sobie państwa wykazującego wyraźne lewicowe inklinacje<sup>604</sup>. Rosjanie liczyli, że uzyskają w ten sposób możliwość kontroli strategicznego terenu sąsiadującego z Kanałem Sueskim i bliskowschodnimi obszarami roponośnymi<sup>605</sup>. Teren Egiptu, a przede wszystkim Iraku i Zatoki Perskiej był obszarem, który był szczególnie ważny ze względu na strategiczne szlaki komunikacyjne oraz zasoby ropy naftowej i gazu. System koncesyjny do II wojny światowej faworyzował Wielką Brytanię, która starała się wykorzystać kolonialną zależność tych obszarów dla swoich celów<sup>606</sup>. Po I, a szczególnie II wojnie światowej, która pokazała jak strategicznym surowcem stała się ropa naftowa oraz po uzyskaniu niepodległości przez część państw regionu, dominującą rolę w przemyśle petrochemicznym zaczęły odgrywać Stany Zjednoczone<sup>607</sup>. Pod koniec 1946 r. doszło do porozumienia amerykańskich towarzystw naftowych. Celem aliansu miało być

---

passim. Więcej w: I. Cukierman, *Nadmiar pamięci (siedem owych lat). Wspomnienia 1939–1946*, Warszawa: Wydawnictwo PWN, 2000, passim.

<sup>600</sup> To w miarę zrównoważone działanie wobec konfliktu izraelsko-arabskiego dało się już zauważyć m.in. podczas prac nad uchwaleniem Rezolucji ONZ nr A/RES/181(II) w trakcie których delegat polski Oskar Lange wskazywał na poparcie Polski dla krajów arabskich w ich walce z kolonializmem, a po proklamowaniu przez Izrael niepodległości rząd polski wyraził nadzieję, że nie zostanie to potraktowane jako posunięcie antyarabskie. H. Obeidat, *Stosunki Polski*, op. cit., s. 95–96.

<sup>601</sup> M. Góra, *Polska wobec powstania państwa Izrael*, op. cit., s. 241.

<sup>602</sup> H. Obeidat, *Stosunki Polski*, op. cit., s. 96.

<sup>603</sup> Nadzieje radzieckich polityków mogły wydawać się całkiem realne, bowiem w sierpniu 1947 r. niepodległość ogłosił będący angielską kolonią Pakistan oraz Indie. L. Rucker, *Moscow's Surprise*, op. cit., s. 34–35.

<sup>604</sup> R. Kupiecki, K. Szczepanik, *Polityka zagraniczna PRL w latach 1918–1994*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 1995, s. 42–43; J. Muszyński, *Podstawowe założenia i kierunki polityki zagranicznej państw socjalistycznych w latach 1945–1980*, Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, 1984, s. 25–41.

<sup>605</sup> H. Obeidat, *Stosunki Polski*, op. cit., s. 7–8, 12–13; F. Harbison, *Two Centers of Arab Power*, „Foreign Affairs”, t. 37, 1958, nr 1, s. 672; G. Lenczowski, *Oil and State in The Middle East*, New York: Cornell University Press, 1960, s. 17; A. Sampson, *The Seven Sisters. The Great Oil Companies and The World They Made*, London: Coronet Books, 1988, s. 162–173; I.I. Nawwab, P.C. Speers, P.F. Hoyer, *Aramco and Its World: Arabia and the Middle East*, Dhahran: Aramco, 1981, s. 185–210. Więcej w: P.R. Odell, *Oil and World Power*, New York: Routledge, 2013, passim.

<sup>606</sup> L. Pastusiak, *Interesy USA na Bliskim Wschodzie*, Warszawa: Wydawnictwo Iskry, 1973, s. 46; A. Krajewski, *Krew cywilizacji. Biografia ropy naftowej*, Kraków: Mando – Wydawnictwo WAM, 2018, s. 128, 141, 143. Więcej w: M.V. Seton-Williams, *Britain and the Arab State. A survey of Anglo-Arab Relations, 1920–1948*, London: Luzac and Comp., 1948, passim.

<sup>607</sup> H. Obeidat, *Stosunki Polski*, op. cit., s. 18.

osiągnięcie zdolności do efektywnej rywalizacji z kapitałem brytyjskim. Wiodącą rolę w tej inicjatywie odgrywała grupa Rockefellera. Naciski kapitału amerykańskiego doprowadziły do wprowadzenia nowego systemu koncesyjnego. Wiodącą rolę zaczęły odgrywać firmy określane mianem „seven sisters” (Anglo-Iranian Oil Company przekształcony później w BP, Gulf Oil który później wszedł w skład Chevronu, Royal Dutch Shell, Standard Oil Company of California, Standard Oil Company of New Jersey, Standard Oil Company of New York, Texas Company - Texaco), które kontrolowały wydobycie i przemysł rafineryjny dyktując światowe ceny surowca<sup>608</sup>. W 1947 r. za fundusze Arabian American Oil Company (ARAMCO) rozpoczęto budowę najdłuższego wówczas na świecie naftociągu Trans-Arabian Pipeline (TAPLINE)<sup>609</sup>. Inwestycja ta miała umożliwić transport ropy z Arabii Saudyjskiej poprzez Jordanię i Syrię do wybrzeża Morza Śródziemnego. Początkowo planowano, aby zakończenie ropociągu znajdowało się w Hajfie, która w owym czasie pozostawała w brytyjskim Mandacie Palestyny<sup>610</sup>. Powstanie państwa Izraela i wojna, która wybuchła na tym terenie, skłoniły inwestorów do przeprowadzenia linii przesyłowych poprzez Wzgórza Golan i przeniesienia terminali końcowych do Zahrani na południowych przedmieściach Sydonu w Libanie. Decyzje te były po części wymuszone przez niestabilną sytuację w Palestynie i trwające tam walki. Jednak jak się wydaje, większe znaczenie miała niepewność wobec polityki przyszłego państwa izraelskiego i kierunku jego dalszego rozwoju.

Wobec słabnących wpływów Anglików na Bliskim Wschodzie, oprócz Amerykanów także władze radzieckie widziały szanse na ulokowanie tam swoich

---

<sup>608</sup> W latach 1950 – 1973 kartel „siedem sióstr” kontrolował około 80% światowych zasobów ropy. Po wojnie Jom Kippur i związanym z nią kryzysem energetycznym wiodącą rolę w przemyśle petrochemicznym przejęła powstała w 1960 r. Organizacja Państw Eksportujących Ropę Naftową (ang. *Organization of the Petroleum Exporting Countries – OPEC*). Powstanie OPEC związane było z chęcią wywierania większego wpływu przez państwa sygnatariuszy (Iran, Irak, Arabia Saudyjska, Kuwejt, Wenezuela) na politykę cenową. Bezpośrednią przyczyną powstania organizacji była dwukrotna obniżka stawek za naftę tzw. *posted oil price* uiszczanych przez „siedem sióstr” państwom, z terenu których surowiec był pozyskiwany, zob.: G. Dziedzińska, *OPEC*, „Żołnierz Polski”, nr 41, 19 kwietnia 1975, s. 18; A. Olczak, *Koniec dominacji Siedmiu Sióstr*, ibidem, nr 34, 9 stycznia 1975, s. 21.

<sup>609</sup> Udziałowcami, w założonej w 1945 r., Trans-Arabian Pipeline Company były: Standard Oil of New Jersey (Esso), Standard Oil of California (SoCal, Chevron), The Texas Company (Texaco) i Socony Vacuum (Mobile). Stopniowo procentowy udział w inwestycji Saudyjczyków zwiększał się, by w końcu 1976 r. całkowicie przejąć firmę ARAMCO, która zarządzała przedsięwzięciem, zob.: *A Bottomless Desert Oasis. Saudi Arabia's Oil Rich History*, <http://oilpro.com/post/2080/a-bottomless-desert-oasis-saudi-arabia-s-oil-rich-history> [28.05.2017].

<sup>610</sup> Władze radzieckie były nieprzychylnie tej inwestycji. Ambasador ZSRR w USA N. Novikow wyraził w 1946 r. przypuszczenie, że inwestycja ta ma uzależnić Bliski Wschód, a szczególnie Palestynę od wpływów amerykańskiej administracji i zachodniego kapitału. L. Rucker, *Moscow's Surprise*, op. cit., s. 11; *Novikow Telegram*, „Diplomatic History”, t. 15, 1991, nr 4, s. 525.

interesów<sup>611</sup>. Nadzieje bliższego powiązania Izraela z ZSRR miały wynikać z faktu, że wielu z obywateli nowego państwa pochodziło z Polski oraz innych terenów pozostających pod kontrolą ZSRR, którzy w różnym okresie emigrowali do Palestyny. Było to również specyficzne środowisko, któremu idee Marksa i Engelsa były znane<sup>612</sup>. Moskwa liczyła także na wdzięczność Żydów za odegranie przez Armię Czerwoną kluczowej roli w pokonaniu Niemiec. Prawdopodobnie jednak, to co miało być zachętą, było tak naprawdę czynnikiem częściowo zniechęcającym. Izrael w początkowym okresie istnienia starał się stosować politykę niezaangażowania i braku jednoznacznej identyfikacji<sup>613</sup>. Przejawem takiej postawy było z jednej strony uznanie jako pierwsze państwo Chin Ludowych, a z drugiej zajęcie proamerykańskiej postawy w konflikcie koreańskim<sup>614</sup>. Większość Żydów-emigrantów<sup>615</sup> okazała się nacjonalistami – Syjonistami marzącymi o stworzeniu swojego, silnego państwa niezależnego od innych podmiotów<sup>616</sup>. Działo się tak mimo wzmoczonych wysiłków ze strony ZSRR, który na teren Palestyny wysyłał licznych agentów, mających za zadanie promoskiewsko kształtować opinię społeczną<sup>617</sup>. Znajomość realiów socjalizmu i ciężkie doświadczenia wyniesione z terenów kontrolowanych przez ZSRR przyczyniały się do tego, że na przełomie lat 40 i 50 tych XX w. drogi obu państw zaczęły się rozchodzić. Przywódcy ZSRR tracili nadzieję na powstanie nowej „republiki radzieckiej”

---

<sup>611</sup> Ch. Andrew, W. Mitrochin, *Archiwum Mitrochina II*, op. cit., s. 256. Więcej w: A. Krammer, *The Forgotten Friendship – Israel and Soviet Bloc 1947–53*, Urbana: University of Illinois, 1974, passim.

<sup>612</sup> Aby promować radzieckie wzorce i zachęcać do współpracy z Moskwą, w 1942 r. w Palestynie utworzono organizację *V League*. Organizacja miała wyraźnie lewicowy charakter. Organizowała zbiórki pieniędzy dla wsparcia walczących z niemieckim Wehrmachtem wojsk radzieckich i inne przedsięwzięcia o zabarwieniu prosowieckim, zob.: N. Levin, *The Jews in the Soviet Union Since 1917: Paradox of Survival*, t. 1, New York: New York Press, 1990, s. 392; S. Redlich, *War, the Holocaust and Stalinism. A Documented History of the Jewish Anti-Fascist Committee in the USSR*, New York: Routledge, 2013, s. 78.

<sup>613</sup> M. Góra, *Polska wobec powstania państwa Izrael*, op. cit., s. 234; Z. Levy, *Israel and the Western Powers, 1952–1960*, London: University of North Carolina Press, 1997, s. 81–87; A. Chojnowski, J. Tomaszewski, *Izrael*, op. cit., s. 153.

<sup>614</sup> H. Obeidat, *Stosunki Polski*, op. cit., s. 8; B. Szaynok, *Z Historią i Moskwą w tle*, op. cit., s. 151.

<sup>615</sup> Po zakończeniu II wojny światowej rozpoczął się masowy exodus ludności żydowskiej ucalałej z *Shoah* do Palestyny. Polska nie utrudniała tej emigracji. Proces ten przybrał znacznie na sile po *Pogromie kieleckim* i objął nie tylko rodzimych Żydów, którzy przetrwali wojnę w Polsce, ale również tych repatriowanych z ZSRR oraz powracających z obozów koncentracyjnych. Liczono, że dzięki emigracji uda się choć częściowo rozładować wewnętrzne problemy i uniknąć antysemitycznych nastrojów. H. Obeidat, *Stosunki Polski*, op. cit., s. 94; Y. Ro'i, *Soviet Decision Making*, op. cit., s. 28–33; J. Orlicki, *Szkice z dziejów stosunków polsko-żydowskich*, op. cit., s. 190, 256–261.

<sup>616</sup> Ta neutralność w stosunku do Wschodu i Zachodu wynikała z jednej strony z nadziei na pozyskanie Żydów z krajów komunistycznych i troską o ich los za tworzącą się żelazną kurtyną, a z drugiej związana była z nadzieją na uzyskanie pomocy finansowej przede wszystkim z USA.

<sup>617</sup> Ch. Andrew, W. Mitrochin, *Archiwum Mitrochina II*, op. cit., s. 257. „Zainstalowanie” tajnych współpracowników było ułatwione nie tylko poprzez szeroką akcję emigracyjną, ale związane było również z faktem, że na terenie Palestyny zakładane były organizacje i stowarzyszenia których celem było utrzymywanie kontaktów z poprzednią ojczyzną jak np. Towarzystwo Przyjaciół PKWN czy Komitet Przyjaźni i Współpracy Żydostwa Palestyńskiego z Polską Demokratyczną, zob.: B. Szaynok, *Z Historią i Moskwą w tle*, op. cit., s. 59–60, 140, 149, 349.

na terenie Bliskiego Wschodu, która mogłaby stać się przyczółkiem do dalszej ekspansji w regionie. Szanse na stworzenie państwa, które na swoich sztandarach miałyby „gwiazdę Dawida na czerwonym tle” okazały się niespełnione<sup>618</sup>. Pewną rozbieżność wzajemnych oczekiwań dało się zauważyć już w chwili przyjazdu do Moskwy pod koniec września 1948 r. pierwszego ambasadora Izraela, Goldy Meir<sup>619</sup>. Prośba pani ambasador o umożliwienie emigracji do Palestyny większej ilości rodaków<sup>620</sup> nie spotkała się z życzliwą reakcją Józefa Stalina. W tłumie, liczącym kilkanaście tysięcy radzieckich Żydów, który spontanicznie zgromadził się w dniu 13 października 1948 r. (święto Jom Kippur) pod moskiewską synagogą celebrując nie tylko żydowskie święto, lecz również fakt utworzenia państwa Izraela, widział on zagrożenie dla swojej władzy<sup>621</sup>. Wzajemne relacje zaogniła także nagonka na obywateli pochodzenia żydowskiego po „wykryciu” sfingowanego spisku lekarzy kremlofskich<sup>622</sup>. Podejrzewano ich o przygotowywanie morderstwa Józefa Stalina i innych prominentnych radzieckich towarzyszy<sup>623</sup>. W reakcji

---

<sup>618</sup> Na terenie Palestyny działało kilka ugrupowań lewicowych oraz komunistycznych, które były pozytywnie nastawione do rozwoju modelu państwa zgodnie z socjalistycznymi ideami. Wśród nich były m.in. Mapai (Partia Robotników Izraela), Mapam (Zjednoczona Partia Robotnicza), Maki (Partia Komunistyczna), zob.: D. Bensimon, E. Errera, *Żydzi i Arabowie*, op. cit., s. 78, 81–90.

<sup>619</sup> Golda Meir brała udział w uroczystości podpisania *Deklaracji Niepodległości*, zob.: J. Biziewski, K. Kubiak, *Yom Kippur*, op. cit., s. 24; D. Bensimon, E. Errera, *Żydzi i Arabowie*, op. cit., s. 83.

<sup>620</sup> Polityka ZSRR w stosunku do obywateli żydowskiego pochodzenia była bardzo konsekwentna. Zgody na opuszczenie terytorium Kraju Rad były rzadkością, a dodatkowo obwarowane wieloma restrykcjami. Jedną z przesłanek do niewypuszczania radzieckich Żydów była obawa przed utratą wysoko wykwalifikowanej kadry specjalistów, inteligencji i zagrożenie ujawnieniem informacji stanowiących tajemnicę. Szacuje się, że w okresie 1945–1955 z ZSRR do Izraela przybyło około 500 Żydów. Źródła izraelskie podają jeszcze mniejszą liczbę przybyszów, zob.: U. Bialer, *Between East and West*, op. cit., s. 146; M. Góra, *Polska wobec powstania państwa Izrael*, op. cit., s. 235–236.

<sup>621</sup> A. Chojnowski, J. Tomaszewski, *Izrael*, op. cit., s. 154. Radzieckie władze niemal natychmiast podjęły działania mające ograniczyć wpływy Syjonistów, zob.: B. Szaynok, *Z Historią i Moskwą w tle*, op. cit., s. 122, 144, 155–157, 159. Zawieszono lub zlikwidowano działalność wielu instytucji żydowskich działających dotychczas legalnie na terenie ZSRR. Zamordowany został znany działacz żydowski, szef Żydowskiego Komitetu Antyfaszystowskiego a zarazem dyrektor Państwowego Teatru Żydowskiego w Moskwie Solomon Michoels. W listopadzie 1948 r. rozwiązano Żydowski Komitet Antyfaszystowski, a represjom poddano wielu Żydów zamieszkujących w Birobidżanie – Żydowskim Obwodzie Autonomicznym, zob.: D.B. Green, *This Day in Jewish History. Stalin Extends Warm Welcome to Golda Meir*, <https://www.haaretz.com/jewish/this-day-in-jewish-history/1948-stalin-extends-warm-welcome-to-golda-meir-1.468129> [03.12.2017]; D. Wilczak, *Most. Tajna operacja przetrwania Żydów. Moskwa–Warszawa–Izrael*, Warszawa: Wydawnictwo Fronda PL, 2015, s. 151–152. Więcej w: Y. Goldstein, *Doomed to Fail: Golda Meir's Mission to Moscow (Part 1)*, „The Israel Journal of Foreign Affairs”, t. 5, 2011, nr 3, s. 131–142.

<sup>622</sup> A.L. Rapoport, *Sprawa lekarzy kremlofskich*, Warszawa: Wydawnictwo Alfa, 1990, s.17 i n.; T. Pióro, *Armia ze skazą*, op. cit., s. 195; Z. Rykowski, W. Władysław, *Kalendarium*, op. cit., s. 35–36; B. Szaynok, *Z Historią i Moskwą w tle*, op. cit., s. 263.

<sup>623</sup> W sprawie dopatrywano się szerszego międzynarodowego spisku syjonistycznego mającego obalić władzę komunistów nie tylko w ZSRR, ale również m.in. na Węgrzech, Czechosłowacji i Rumunii. Oficjalna radziecka propaganda głosiła, że ZSRR był otoczony przez wrogów, a Żydzi byli tzw. V kolumną. W listopadzie 1952 r. w Czechosłowacji odbył się proces, mającego żydowskie pochodzenie Rudolfa Slánsky'ego, byłego sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Zdymisjonowana i uwięziona została także wicepremier i minister spraw zagranicznych Rumunii Anna Pauker. Radziecka propaganda i środki masowego przekazu łączyły proces Slánsky'ego, Pauker i sprawę „spisku lekarzy” jako część działań wymierzonych przeciwko

na represje wobec Żydów w ZSRR w lutym 1953 r. doszło do zamachu bombowego przeprowadzonego na radziecką placówkę dyplomatyczną w Tel Awiwie<sup>624</sup>. Spowodował on czasowe zerwanie stosunków dyplomatycznych i głęboki kryzys we wzajemnych relacjach<sup>625</sup>. Stopniowe ochłodzenie stosunków z blokiem wschodnim miało swoje odzwierciedlenie w relacjach polsko-izraelskich. W maju 1949 r. polski przedstawiciel Jan Drohojowski zarzucił Izraelowi, że nie realizując rezolucji nr A/RES/181(II) dotyczącej podziału Palestyny, nie wykonuje tym samym swoich zobowiązań wobec całej organizacji, która *de facto* powołała to państwo do życia. Kolejnym antyizraelskim krokiem władz w Warszawie była likwidacja organizacji uznanych za syjonistyczne w tym Centralnego Komitetu Żydów w Polsce<sup>626</sup>. Wkrótce po śmierci Józefa Stalina stosunki dyplomatyczne pomiędzy Izraelem i ZSRR zostały przywrócone, ale oba państwa pozostały już wobec siebie nieufne. Blok wschodni, a wraz z nim Polska, w swojej bliskowschodniej polityce zaczął coraz wyraźniej przechodzić na stronę państw arabskich, próbując w ten sposób zastąpić Wielką Brytanię, której wpływy wśród Arabów systematycznie malały<sup>627</sup>.

Pierwsze starcie izraelsko-arabskie dzięki wymiernemu wsparciu bloku państw komunistycznych zakończyło się zwycięstwem Izraela. W końcowej fazie wojny liczba jego żołnierzy przekraczała liczebnością wszystkie siły arabskie w Palestynie razem wzięte. Po stronie arabskiej dawał się we znaki brak jednolitego przywództwa i niskie morale. Oddziały miały problemy z uzgodnieniem wspólnego planu działania i wzajemnej koordynacji. Ostatnim akordem pierwszej wojny arabsko-izraelskiej było zajęcie bez walki w marcu 1949 r. niewielkiej miejscowości Um Raszrasz nad Zatoką Akaba, co pozwoliło

---

ZSRR mających rozpętać nową wojnę światową, zob.: D. Bensimon, E. Errera, *Żydzi i Arabowie*, op. cit., s. 162.

<sup>624</sup> B. Szaynok, *Z Historią i Moskwą w tle*, op. cit., s. 161.

<sup>625</sup> ZSRR zerwał stosunki dyplomatyczne z Izraelem w dniu 12 lutego 1953 r. Warto dodać, że w ślad za ZSRR stosunki dyplomatyczne z Izraelem zerwały wszystkie kraje zależne od Moskwy oprócz Polski, zob.: A. Stankowski, *Zerwanie stosunków dyplomatycznych z Izraelem przez Polskę w czerwcu 1967 roku*, [w:] *Rozdział wspólnej historii. Studia z dziejów Żydów w Polsce*, red. J. Żyndul, Warszawa: Wydawnictwo Cyklady, 2001, s. 355; B. Szaynok, *Z Historią i Moskwą w tle*, op. cit., s. 234.

<sup>626</sup> Działania te, choć miały antyżydowski wydźwięk, nie wpłynęły jednak znacząco na wzajemne stosunki. W ramach Polskiej Głównej Komisji Badań Zbrodni Hitlerowskich Polska aktywnie działała w ściganiu osób odpowiedzialnych za Holocaust, milcząco zgadzała się także na emigrację prowadzoną najczęściej pod hasłem tzw. łączenia rodzin. M. Checinski, *Poland, Communism, Nationalism, Anti-Semitism*, New York: Karz-Cohl Publishers, 1982, s. 13; M. Góra, *Polska wobec powstania państwa Izrael*, op. cit., s. 229, 233, 236–237. Nie sposób tu również nie zaznaczyć roli polskich obywateli, którzy zdecydowali się wyjechać do Izraela. Jeszcze długo po ogłoszeniu niepodległości pozostawali oni największą diasporą i stanowili elitę nowego państwa. Ocenia się, że w 1948 r. stanowili prawie połowę żydowskich mieszkańców *Erec Israel*, a język polski był powszechnym elementem funkcjonowania społeczności Tel Awiwu czy Hajfy, zob.: Ł.T. Sroka, *Migracja Żydów polskich do Izraela*, op. cit., s. 79; P. Zychowicz, *Żydzi*, op. cit., s. 262–269. Więcej w: T. Segev, *The First Israelis 1949*, New York: Free Press, 1986, passim.

<sup>627</sup> D. Bensimon, E. Errera, *Żydzi i Arabowie*, op. cit., s. 162.

wkrótce otworzyć jedyny dla izraelskiej żeglugi szlak na Morze Czerwone<sup>628</sup>. Na miejscu arabskiej osady wkrótce powstał port Eljat<sup>629</sup>. Ostatecznie do akcji znów wkroczył ONZ. Pod koniec 1948 r. Organizacja przyjęła rezolucję nr A/RES/194, dzięki której powstała Komisja Pojednawcza Narodów Zjednoczonych (ang. *Conciliation Commission*)<sup>630</sup>. Dokument stanowił również o konieczności podjęcia rozmów pokojowych oraz całkowitego zdemilitaryzowania Jerozolimy. Wkrótce zawarto zawieszenie broni z Egiptem, który odmawiał jednak uznania istnienia Izraela, a następnie z Libanem i Transjordanią (Jordanią). Ostatnim podpisanym dokumentem – kończącym jednocześnie wojnę – było porozumienie, które Izrael w lipcu 1949 r. podpisał z Syrią. Irak, Arabia Saudyjska i Jemen nie wyraziły zgody na wejście w jakiegokolwiek relacje z Izraelem, wciąż utrzymując z nim formalnie stan wojny<sup>631</sup>. Państwu Izrael udało się przetrwać pierwsze stracie z koalicją państw arabskich, głównie dzięki wsparciu wojskowemu z zagranicy, ogromnej mobilizacji we własnych szeregach, doskonałemu morale i świadomości, że porażka oznaczać będzie zagładę państwa. Bardzo znaczącym kierunkiem, z którego Izrael otrzymał pomoc były państwa bloku wschodniego.

Po wojnie o niepodległość zakończonej podpisaniem układów rozejmowych obie strony konfliktu czuły niedosyt. Państwa arabskie nie potrafiły zlikwidować zagrożenia, natomiast Izrael chociaż obronił swoją niepodległość to wciąż pozostał otoczony państwami, które miały wobec niego wrogie zamiary. Państwa arabskie prowadziły politykę bojkotu zarówno politycznego jak i gospodarczego Izraela, utrudniając mu żeglugę przez Kanał Sueski i Cieśninę Tirańską. Pewną nadzieją na chociaż częściową normalizację stosunków było przejęcie władzy w Egipcie w lipcu 1952 r. przez tzw. „Wolnych Oficerów” i objęcie sterów kraju przez Gamela Abdela Nasera<sup>632</sup>. Nowy przywódca wiązał początkowo rozwój kraju z koncepcją niezaangażowania i panarabizmu<sup>633</sup>. Jego priorytetowym zadaniem było całkowite pozbycie się wpływów brytyjskich ze strefy Kanału Sueskiego, co spotkało się

---

<sup>628</sup> W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 169.

<sup>629</sup> K. Gebert, *Miejsce pod Słońcem*, op. cit., s. 197.

<sup>630</sup> Conciliation Commission powołana została rezolucją nr A/RES/194 z dnia 11 grudnia 1948 r. na 186 sesji plenarnej Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

<sup>631</sup> Ibidem, s. 202.

<sup>632</sup> W czasie I wojny arabsko-izraelskiej ówczesny major Gamal Abdel Naser (także Dżamal Abd an-Nasir) pełnił funkcję adiutanta dowódcy egipskich wojsk inwazyjnych. W izraelskiej niewoli nie krył swojego antybrytyjskiego nastawienia, zob.: ibidem, s. 201.

<sup>633</sup> Panarabizm był koncepcją zjednoczenia wszystkich krajów, w których obywatele posługują się językiem arabskim. Idea ta zyskała wielu zwolenników nie tylko wśród Egipcjan, ale także innych mieszkańców Bliskiego Wschodu i Zatoki Perskiej. Idea zyskała popularność również wśród palestyńskich uchodźców, którzy w panarabizmie dostrzegali szansę na likwidację państwa izraelskiego oraz powrót do *home land*, zob.: J. Zdanowski, *Szyici w Al-Ahsie. Stosunki religijno-polityczne w Arabii Saudyjskiej*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 2004, nr 3, s. 49–51.

z życzliwym oddźwiękiem bloku wschodniego<sup>634</sup>. Zarówno ZSRR jak i Polska<sup>635</sup> zaczęły wykonywać wobec niego przyjacielskie gesty. Wymuszenie przez G. A. Nasera porozumienia o ewakuacji wojsk brytyjskich<sup>636</sup> z kanału dawało nadzieję, że ściślejsza współpraca może być bardzo owocna<sup>637</sup>. Ostatecznie zaniepokojenie Egiptu „wciąganiem” państw arabskich do sojuszu militarnego tworzonego pod egidą Wielkiej Brytanii (*Pakt Bagdadzki*) przyczyniło się do podjęcia ściślejszej współpracy z blokiem wschodnim<sup>638</sup>. W listopadzie 1955 r. ujawniony został fakt współpracy egipsko-czechosłowackiej w zakresie pozyskania sprzętu i uzbrojenia<sup>639</sup>. Handel bronią odbywał się oczywiście za wiedzą i aprobatą władz Kremla, które do Egiptu skierowały dodatkowo swoich instruktorów i doradców<sup>640</sup>. O udział w procederze sprzedaży broni Arabom posądzano również Polskę, co skutkowało ukazaniem się w izraelskiej prasie wielu negatywnych artykułów. Wpływ na to miał fakt, że kontrakt podpisano w dniu 20 września 1955 r. w Warszawie, a część pozyskanego z Czechosłowacji sprzętu było ekspediowane poprzez polskie porty i statkami z białą-czerwoną banderą<sup>641</sup>. Na postawie Egiptu znacząco zaciążył

---

<sup>634</sup> Rywalizacja i polityka ograniczania wpływów brytyjskich na terenach Bliskiego Wschodu prowadzona była przez ZSRR już w trakcie II wojny światowej. Pod pretekstem zabezpieczenia swojej południowej granicy, Armia Czerwona wkroczyła w sierpniu 1941 r. do Iranu. Podobnie postąpiły wojska brytyjskie co spowodowało, że jesienią 1941 r. kraj ten znalazł się pod całkowitą rosyjsko-brytyjską kontrolą. Po zakończeniu wojny, tylko dzięki dużej presji dyplomatycznej wywieranej na władze w Moskwie udało się wymóc w maju 1946 r. wycofanie wojsk radzieckich, zob.: K. Gebert, *Miejsce pod Słońcem*, op. cit., s. 122; B. Shwadran, *The Middle East, Oil and the Great Powers*, New York: Council for Middle Eastern Affairs Press, 1959, s. 9, 455–456.

<sup>635</sup> W sierpniu 1947 r. podczas obrad Rady Bezpieczeństwa ONZ, na którym omawiana była sprawa wycofania z Egiptu wojsk brytyjskich, polski delegat Juliusz Katz-Suchy poparł propozycje władz z Kairu. Wykorzystując pozycję Polski jako niestałego członka Rady Bezpieczeństwa ONZ oświadczył, że Rada Bezpieczeństwa ma prawo nakazać wycofanie tych wojsk, a Polska uważa traktat brytyjsko-egipski z 1936 r. za wygasły, zob.: *Stosunki dyplomatyczne Polski 1944–1979 r.*, t. 5, op. cit., s. 54.

<sup>636</sup> Ostatnie oddziały brytyjskie opuściły Egipt w dniu 18 czerwca 1956 r. K. Gebert, *Miejsce pod Słońcem*, op. cit., s. 211.

<sup>637</sup> Ch. Andrew, W. Mitrochin, *Archiwum Mitrochina II*, op. cit., s. 180.

<sup>638</sup> Pakt Bagdadzki (ang. *Baghdad Pact Organization*) zawarły w 1955 r. Irak i Turcja. Z czasem dołączyły Wielka Brytania, Pakistan i Iran. W zamyśle jego sygnatariuszy stać się on miał zalążkiem systemu zbiorowego bezpieczeństwa przed ewentualnym rozpowszechnianiem się na obszarze Bliskiego Wschodu komunizmu – tzw. „Barierą Północną”, zob.: D. Bensimon, E. Errera, *Żydzi i Arabowie*, op. cit., s. 163; B. Szaynok, *Z Historią i Moskwą w tle*, op. cit., s. 264.

<sup>639</sup> H. Obeidat, *Stosunki Polski* op. cit., s. 7, 21, 23; G. Golan, *The Soviet Policies in the Middle East from the World War Two to Gorbachev*, Cambridge: Cambridge University Press, 1990, s. 45; Ch. Andrew, W. Mitrochin, *Archiwum Mitrochina II*, op. cit., s. 181.

<sup>640</sup> A. Chojnowski, J. Tomaszewski, *Izrael*, op. cit., s. 187. Liczbę Rosjan, Polaków, Czechów i Słowaków, którzy przybyli w połowie lat 50-tych do Egiptu szacuje się na ok. 200–500 osób. Równocześnie, obok podjęcia szkolenia „na miejscu” uruchomiono również kursy i treningi dla żołnierzy arabskich, które realizowane były za żelazną kurtyną. Do Polski przybyła grupa ok. 500 egipskich oficerów i marynarzy a następnie syryjscy piloci, zob.: Y. Even, *Two Squadrons and Their Pilots. The First Syrian Request for the Deployment of Soviet Military Forces on Its Territory*, Washington DC.: Woodrow Wilson International Centre for Scholars, 2016, s. 2–7.

<sup>641</sup> Porozumienie między Egiptem a Polską na transport sprzętu drogą morską dotyczyło m.in. dostawy 20 czołgów T-34, 20 MTBs-P6 i trzech okrętów podwodnych, zob.: M. Mohrez, *Soviet Egyptian Relations, 1945–1985*, London: Macmillan Press, 1987, s. 57.



również fakt niepowodzenia przy próbie pozyskania wsparcia z USA, Wielkiej Brytanii oraz Banku Światowego przy budowie Tamy Asuańskiej<sup>642</sup> oraz niechęć Kairu do zawarcia układu wojskowego z USA<sup>643</sup>. Oficjalne uznanie przez Egipt Chińskiej Republiki Ludowej, zaciągnięcie ogromnej pożyczki w ZSRR pod zastaw wielu lat produkcji egipskiej bawełny, zaakceptowanie propozycji partycypowania w budowie Wielkiej Tamy a także wysuwane roszczenia do terytorium Sudanu, praktycznie zahamowało dalszą amerykańsko-egipską współpracę<sup>644</sup>. Rozgoryczony i zawiedziony postawą Zachodu Naser ogłosił 26 lipca 1956 r. nacjonalizację Kanału Sueskiego<sup>645</sup>, co z kolei wywołało protesty Francji i Wielkiej Brytanii<sup>646</sup>. Działanie rządu egipskiego spotkało się z poparciem władz PRL. Wiceminister spraw zagranicznych PRL Marian Naszkowski stwierdził, że nacjonalizacja Kanału nie narusza w niczym wolności żeglugi i jest suwerenną decyzją Egiptu<sup>647</sup>.

Upaństwowienie kanału oraz dostawy do Egiptu broni z bloku wschodniego spowodowały zbliżenie Wielkiej Brytanii i Francji z Izraelem. Władze w Paryżu po wizerunkowej porażce w wojnie w Indochinach pragnął przynajmniej częściowo odbudować swoją międzynarodową pozycję<sup>648</sup>. Argumentem dla władz francuskich za podjęciem działań przeciwko Egiptowi, była także pomoc jakiego udzielał on Arabom we francuskiej Algierii<sup>649</sup>. Izrael rozpoczął współpracę z Francją już wcześniej. Dotyczyła ona kooperacji w dziedzinie technologii nuklearnej. W 1955 r. na pustyni Negew, pomiędzy Ber Szewą i Sodomą, kilka kilometrów od miejscowości Dimona powstał ośrodek badawczy<sup>650</sup>. W Tel Awiwie wierzono, że to broń atomowa może okazać się najskuteczniejszym narzędziem, które powstrzyma arabskie państwa przed próbami unicestwienia państwa Izrael.

---

<sup>642</sup> A. Paszkiewicz, *Asuan*, „Żołnierz Polski”, nr 3, 17 grudnia 1973, s. 22; J. Jastrzębski, *Tama przeciw klęsce głodu*, ibidem, nr 56, 16 listopada 1975, s. 15, 27.

<sup>643</sup> A. Chojnowski, J. Tomaszewski, *Izrael*, op. cit., s. 160.

<sup>644</sup> K. Gebert, *Miejsce pod Słońcem*, op. cit., s. 216; H. Obeidat, *Stosunki Polski*, op. cit., s. 22.

<sup>645</sup> Z. Domino, *Notatki spod błękitnej flagi*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 1980, s. 13, 171–173; S.H. Behbehani, *The Soviet Union and Arab Nationalism, 1917–1966*, New York: Routledge, 1986, s. 138–140; L. Jerzewski, *Polski budowniczy Kanału Sueskiego*, „Żołnierz Polski”, nr 87, 5 lutego 1977, s. 15, 19.

<sup>646</sup> Nacjonalizacja, która bezpośrednio naruszała interesy Wielkiej Brytanii i Francji, miała swoje podstawy prawne. Umowa dot. administracji Kanału przez Towarzystwo Kanału Sueskiego (ang. *Sues Canal Company*) wygasła bowiem w 1956 r., zob.: H. Obeidat, *Stosunki Polski*, op. cit., s. 98; J. Tomaszewski, *Od wrogości do Serwes: brytyjsko-izraelskie relacje w perspektywie kryzysu sueskiego*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, 2014, nr 2(30), s. 209.

<sup>647</sup> H. Obeidat, *Stosunki Polski*, op. cit., s. 65.

<sup>648</sup> Działanie rządu w Paryżu zdeterminowane było nie tylko upokarzającą porażką w Indochinach, wyłączeniem Francji z utworzonego pod brytyjskim patronatem *Paktu Bagdadzkiego*, ale również walka z rebeliantami w Algierii, zob.: A. Kasznik-Christian, *Algieria*, Warszawa: Wydawnictwo TRIO, 2006, s. 316–317.

<sup>649</sup> Konflikt pomiędzy Francją a Frontem Wyzwolenia Narodowego Algierii (fr. *Front de Liberation Nationale*) trwał w okresie 1954–1962, zob.: K. Gebert, *Miejsce pod Słońcem*, op. cit., s. 215.

<sup>650</sup> J. Biziewski, K. Kubiak, *Yom Kippur*, op. cit., s. 28.

Latem 1956 r. trzy państwa Izrael, Wielka Brytania i Francja zdecydowały się na wspólne wystąpienie przeciwko Egiptowi<sup>651</sup>. Zgodnie z założeniami operacji Izrael podjął ograniczone działania na Półwyspie Synaj, które stały się dla Wielkiej Brytanii i Francji pretekstem do wystąpienia zbrojnego w obronie zagrożonej swobody i bezpieczeństwa żeglugi na Kanale Sueskim. Operacji zajęcia Kanału nadano kryptonim „Muskietier”<sup>652</sup>. Akcji sprzyjała także sytuacja wewnętrzna w USA i ZSRR. Stany Zjednoczone znajdowały się w przededniu wyborów prezydenckich, natomiast ZSRR i państwa satelickie przeżywały głębokie zmiany spowodowane polityką destalinizacyjną<sup>653</sup>.

Chociaż interwencja zakończyła się militarnym zwycięstwem koalicjantów, nie przyniosła im jednak żadnych długoterminowych korzyści. Stanowczo zaprotestowały zarówno USA jak i cały blok wschodni<sup>654</sup>. Przeciwko agresji wystąpiły prawie wszystkie kraje „trzeciego świata”. Polska śladem ZSRR również bardzo negatywnie zareagowała na agresywne działania skierowane przeciwko Egiptowi i zadeklarowała udzielenie mu wszechstronnej pomocy. Razem z Czechosłowacją przyjęła egipskich techników celem przeszkolenia ich w obsłudze radzieckiego sprzętu wojskowego<sup>655</sup>. Zwycięzcą okazał się Prezydent Abdel Naser, który choć nie potrafił powstrzymać wojsk przeciwnika i utracił na rzecz Izraela ogromne ilości sprzętu wojskowego i materiałów wojennych<sup>656</sup>, to w oczach arabskiej społeczności był tym, który był w stanie zatrzymać kolonialne mocarstwa zachodnie<sup>657</sup>. Konflikt o kanał zachwiał również zaufaniem i poczuciem solidarności wewnątrz NATO. Starania podjęte z inspiracji kanadyjskiego ministra spraw

---

<sup>651</sup> Wielka Brytania była sceptyczna co do podjęcia współpracy z Izraelem. Obawy Londynu wynikały z możliwej negatywnej reakcji ze strony krajów arabskich, z których część pozostawała bliskim „sojuszniakiem” Albionu. Roli pośrednika i głównego negocjatora podjęła się Francja, zob.: J. Tomaszewski, *Od wrogości do Serves*, op. cit., s. 229; A. Shlaim, *The Protocol of Serves, 1956: Anatomy of a War Plot*, „International Affairs”, t. 73, 1997, nr 3, s. 510, 512, 522, 526; D. Neff, *Warriors at Sues: Eisenhower Takes America into Middle East*, Brattleboro: Amana Books, 1988, s. 325–345; B. Maszlanka, *Cztery oblicza militarystyki: Okruchy historyczne*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 1971, s. 432.

<sup>652</sup> J. Tomaszewski, *Od wrogości do Serves*, op. cit., s. 213.

<sup>653</sup> Polityka destalinizacji wiązała się z rezygnacją z polityki powszechnej rewolucji proletariackiej (rewolucji światowej) i niesienia wyzwolenia klasowego na bagnietach radzieckich żołnierzy. Zastąpiły ją postulaty walki o powszechny pokój, sprawiedliwość i pokojowe współistnienie, zob.: J. Rolicki, *Edward Gierek. Replika*, op. cit., s. 62, 66–67.

<sup>654</sup> Naciski dyplomatyczne ze strony USA na Francję skłoniły Prezydenta Charlesa de Gaulle’a do rewizji swojej dotychczasowej polityki wobec Amerykanów. Francja przyspieszyła rozwijanie własnego programu nuklearnego a następnie wystąpiła ze struktur wojskowych NATO, zob.: P. Chmielewski, *Francja – broń atomowa lekarstwem na klęskę*, <http://www.psz.pl/168-archiwum/piotr-chmielewski-francja-bron-atomowa-lekarstwem-na-kleske> [11.05.2017].

<sup>655</sup> G. Golan, *The Soviet Policies*, op. cit., s. 48–49, 144–147; H. Obeidat, *Stosunki Polski*, op. cit., s. 66.

<sup>656</sup> Zdecydowana większość tego sprzętu była produkcji państw socjalistycznych. Część zdobytych egzemplarzy została przekazana NATO, dla celów testowych i identyfikacji jego taktyczno-technicznych możliwości, zob.: A. Chojnowski, J. Tomaszewski, *Izrael*, op. cit., s. 169, 186–187.

<sup>657</sup> J. Zdanowski, *Szyści w Al-Ahsie*, op. cit., s. 50.

zagranicznych Lester B. Pearsona oraz Sekretarza Generalnego ONZ Daga Hammarskjölda doprowadziły do powstania Doraźnych Sił Organizacji Narodów Zjednoczonych (ang. *United Nations Emergency Force*)<sup>658</sup>. Działania UNEF zostały uznane za pierwszą w historii operację utrzymania pokoju i na ich podstawie formowano i realizowano później kolejne tego typu przedsięwzięcia. W trakcie dyskusji na forum ONZ radzieckie stanowisko wspierała dyplomacja PRL. Podjęte przez nią czynności sprowadzały się do apelowania o natychmiastowe wycofanie wojsk interwencyjnych oraz o podjęcie działań, aby nie dopuścić do podobnych interwencji w przyszłości. Duży wpływ na wybór państw, których żołnierze wzięli udział w UNEF w Egipcie miały wiodące mocarstwa. Polska nie została zaproszona. Być może wpływ na to miała *październikowa odwilż* i powrót do władzy W. Gomułki, co wzbudzało w Moskwie duże zaniepokojenie i niepewność co do lojalności Polski wobec wschodniego sąsiada. UNEF realizował swoje zadania mandatowe aż do maja 1967 r., kiedy to na żądanie Egiptu, dążącego do konfrontacji z Izraelem<sup>659</sup>, zmuszony był ewakuować swoje siły.

Militarna porażka Egiptu w wojnie o kanał była bardzo dotkliwa. Bezpowrotnie utracono ogromne ilości sprzętu i wyposażenia pochodzące z bloku wschodniego. Chcąc odbudować swój potencjał Egipt zawarł liczne umowy w zakresie współpracy gospodarczej oraz wojskowej, rezultatem których ZSRR, Czechosłowacja i PRL<sup>660</sup> stały się dla Egiptu głównymi dostawcami broni<sup>661</sup>. Wzmocniony nowym uzbrojeniem i zapewnieniami z Kremla o politycznym poparciu G.A. Naser prowokował Izrael zajmując po 11 latach tereny, z których poprzednio wycofały się oddziały UNEF - I<sup>662</sup>. Ponownie zablokował żeglugę w Cieśninie Tirańskiej i Zatoce Akaba. Do przygotowań do agresji na Izrael włączyła się również Syria, która połączyła się z Egiptem, tworząc Zjednoczoną Republikę

---

<sup>658</sup> Polska oraz pozostałe kraje socjalistyczne zgodnie z wytycznymi ZSRR wstrzymały się od głosowania. Wyraziła jednak swoje poparcie dla propozycji wysuniętej przez 19 państw Azji i Afryki w Rezolucji nr 999 (ES-1) która nakazywała natychmiastowe zakończenie działań zbrojnych i wycofanie wojsk izraelskich na wcześniej zajmowane pozycje. Do nadzoru nad wykonaniem tej rezolucji wyznaczeni zostali obserwatorzy wojskowi z misji UNTSO (ang. *United Nations Trust Supervision Organization*) oraz Sekretarz Generalny ONZ. Przeciwko Rezolucji nr 999 (ES-1) opowiedziały się: Australia, Francja, Izrael, Nowa Zelandia i Wielka Brytania, zob.: *Yearbook of the United Nations 1956*, New York: Department of Public Information United Nations, 1957, s. 35–36.

<sup>659</sup> K. Gebert, *Miejsce pod Słońcem*, op. cit., s. 239, 243, 248.

<sup>660</sup> W dniu 4 lipca 1962 r. zawarto umowę na dostawę helików, a w dniu 19 grudnia 1965 r. podpisano kontrakt na dostawę samolotów i osprzętu lotniczego. Polska stronę w obydwu przypadkach reprezentował Centralny Zarząd Inżynierii (CZI) Ministerstwa Handlu Zagranicznego PRL (późniejszy Centralny Zarząd Inżynierii CENZIN), zob.: T. Pióro, *Armia ze skazą*, op. cit., s. 283.

<sup>661</sup> Ibidem, s. 30; A. Chojnowski, J. Tomaszewski, *Izrael*, op. cit., s. 193, 195.

<sup>662</sup> Wycofanie wojsk ONZ z terenów rozdzielających strony konfliktu nastąpiło w związku z zaakceptowaniem w dniu 16 maja 1967 r. przez Sekretarza Generalnego ONZ U. Thanta egipskiego ultimatum. Doraźne Siły ONZ UNEF I zakończyły swoją misję w Egipcie w dniu 19 maja 1967 r., zob.: D. Bensimon, E. Errera, *Żydzi i Arabowie*, op. cit., s. 168; A. Chojnowski, J. Tomaszewski, *Izrael*, op. cit., s. 198–199.

Arabską. W maju 1967 r. arabskie armie przegrupowywały się z pozycji obronnych i dokonały koncentracji przy granicy z Izraelem<sup>663</sup>. Misterne przygotowania Egipcjan do wojny uprzedził jednak niespodziewany atak Izraela<sup>664</sup>, który w niecały tydzień<sup>665</sup> pokonał wojska arabskie. Szczególnie dotkliwa była utrata kontroli nad Kanałem Sueskim i złożami ropy na Półwyspie Synaj<sup>666</sup>, a także Zachodniego Brzegu Jordanu, Jerozolimy i Wzgórz Golan. Kompromitację starano się tłumaczyć w Kairze wsparciem udzielonym Izraelowi przez USA i Wielką Brytanię, a nieoficjalnie także nieskutecznością radzieckiej broni. W rzeczywistości arabskim żołnierzom brakowało elementarnych umiejętności w jej obsłudze, a większość sprzętu produkcji wschodniej została porzucona bez walki lub zniszczona<sup>667</sup>. Część radzieckiego uzbrojenia przejętego przez Izraelczyków została później przekazana NATO<sup>668</sup>. Jednym ze skutków wojny sześciodniowej było zerwanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy ZSRR i większością państw bloku wschodniego a Tel Awiwem<sup>669</sup>. Kolejno uczyniły to ZSRR, Czechosłowacja, Bułgaria a następnie PRL<sup>670</sup> i Węgry. Wyłamała się jedynie Rumunia<sup>671</sup>. W stosunkach międzynarodowych izraelsko-arabski konflikt z 1967 r. skutkował powrotem do zimnowojennej retoryki i wzrostem napięcia na linii Waszyngton-Moskwa. W. Gomułka całą sytuację określił jako „wpełzywanie w wojnę”<sup>672</sup>.

---

<sup>663</sup> W.R. Polk, *Kryzys na Bliskim Wschodzie 1947–1968. Chronologia wydarzeń*, Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, 1969, s. 309.

<sup>664</sup> Pierwotny plan działania sprzymierzonych armii arabskich zakładał płynne przejście z pozycji obronnych do operacji zaczepnej. Arabowie na skutek radzieckiej interwencji wstrzymali jednak swoje działania, co stało się później podstawą do oskarżania ZSRR o przyczynienie się do porażki, zob.: K. Gebert, *Miejsce pod Słońcem*, op. cit., s. 247.

<sup>665</sup> Koncepcja działania armii izraelskiej opierała się na uzyskaniu supremacji w powietrzu i zmasowanego wykorzystania broni pancernej, zob.: B.I. Kaufman, *The Arab Middle East*, op. cit., s. 48–49; J. Świeca., *Problemy bezpieczeństwa i regionalnego układu sił w przełomowej fazie kryzysu bliskowschodniego (po wojnie czerwcowej w 1967 roku)*, Katowice: „Danrom”, 1991, s. 23–25. Więcej w: W.R. Louis, A. Shlaim, *The 1967 Arab-Israeli War. Origins and Consequences*, Austin: University of Texas, 2012, passim.

<sup>666</sup> A. Chojnowski, J. Tomaszewski, *Izrael*, op. cit., s. 241.

<sup>667</sup> J. Eisler, *Polski rok 1968*, op. cit., s. 472; A. Chojnowski, J. Tomaszewski, *Izrael*, op. cit., s. 210.

<sup>668</sup> Wojska izraelskie zdobyły m.in. zestawy rakiet klasy ziemia-powietrze, których USA nie miały wówczas w swoim arsenale. D. Bensimon, E. Errera, *Żydzi i Arabowie*, op. cit., s. 169; J. Eisler, *Polski rok 1968*, op. cit., s. 38, 473.

<sup>669</sup> Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium*, op. cit., s. 74. Na dłuższą metę decyzja ta okazała się dla bloku wschodniego bardzo niekorzystna. Oznaczała bowiem konieczność zamknięcia placówek dyplomatycznych w Izraelu. Część z nich wykorzystywana była do prowadzenia intensywnej działalności rozpoznawczej i wywiadowczej, zob.: Ch. Andrew, W. Mitrochin, *Archiwum Mitrochina II*, op. cit., s. 174, 177.

<sup>670</sup> A. Brzeziecki, *Lekcje historii*, op. cit., s. 135. Należy zaznaczyć, że do wybuchu wojny sześciodniowej Polska i Izrael utrzymywały poprawne stosunki. Były one budowane na bazie polskiego poparcia dla powstania państwa Izraela oraz pozytywnego stanowiska PRL wobec masowej powojennej emigracji, zob.: T. Walichnowski, *Izrael-NRF a Polska*, Warszawa: Wydawnictwo Interpress, 1968, s. 72–73; E.J. Osmańczyk, *Polska i Izrael*, Paryż: Wydawnictwo Kontakt, 1988, s. 12–15.

<sup>671</sup> G. Golan, *The Soviet Policies*, op. cit., s. 65; I. Pacepa, *Czerwone horyzonty*, Warszawa: Wydawnictwo Litera, 1990, s. 55–57.

<sup>672</sup> J. Eisler, *Marzec 1968*, op. cit., s. 323.

W wyniku wojny sześciodniowej otwarta wrogość w stosunku do Izraela prezentowana przez władze ZSRR została automatycznie powielona przez państwa bloku wschodniego. Skala zwycięstwa Izraela była upokarzająca nie tylko dla państw arabskich, ale również dla wspierających ich radzieckich towarzyszy. W PRL zerwanie stosunków dyplomatycznych stało się jednym z czynników przyczyniających się do rozpętania nagonki antysyjonistycznej<sup>673</sup>. Już w drugim dniu konfliktu tj. 6 czerwca 1967 r. polski rząd wydał oświadczenie potępiające izraelską agresję i domagał się wycofania z zajętych arabskich terenów<sup>674</sup>. Szczególną rolę w działaniach wymierzonych bezpośrednio w Polaków żydowskiego pochodzenia<sup>675</sup> odgrywał oprócz I Sekretarza KC PZPR W. Gomułki również szef Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Mieczysław Moczar<sup>676</sup>. W kontekście wojny sześciodniowej część partyjnych i państwowych elit wypowiadała się z wyraźną sympatią dla Izraela<sup>677</sup>, a z dezaprobatą i lekceważeniem wobec państw arabskich. „Kibicowano” armii Izraela. Zgodnie z hasłem *Nasi Żydzi pobili ich Arabów* egipskie i syryjskie niepowodzenia na froncie były niejako utożsamiane z klęską wschodniego sąsiada<sup>678</sup>. Tow. „Wiesław” był oburzony reakcją towarzyszy żydowskiego pochodzenia co wielokrotnie okazywał publicznie, traktował je bowiem jako działania jednoznacznie antyradzieckie. W ten sposób działania w Palestynie przełożyły się na sytuację w Polsce, doprowadzając do ogromnej fali emigracji obywateli polskich narodowości żydowskiej uznanych przez część elit partyjno-państwowych za „piątą kolumnę”<sup>679</sup>. Niejednokrotnie osoby te poddawane były szykanom i ostracyzmowi otoczenia. Sytuację tą wykorzystano

---

<sup>673</sup> E.J. Pałyga, *Dyplomacja Polski*, op. cit., s. 77. Oficjalnie stosunki dyplomatyczne polsko-izraelskie zostały wznowione dopiero 27 lutego 1990 r. za rządów premiera Tadeusza Mazowieckiego, zob.: D. Wilczak, *Most. Tajna operacja przetrwania Żydów*, op. cit., s. 183. Więcej w: J. Dyduch, *Stosunki polsko-izraelskie w latach 1990–2009*, Warszawa: Wydawnictwo TRIO, 2010, passim.

<sup>674</sup> H. Obeidat, *Stosunki Polski*, op. cit., s. 33.

<sup>675</sup> Antysemityczne hasła uzyskały niemal państwową rangę. Niechętnie i wrogię Żydom opinie deklarowały oficjalnie organy państwowe, wyrażane były na partyjnych i państwowych wiecach, spotkaniach i odprawach. Antysemityczna nagonka odbiła się bardzo negatywnie w zagranicznych środkach masowego przekazu. Polaków oskarżano, że „antysemityzm wysłali z mlekiem matki”, zob.: F. Szlachcic, *Gorzki smak władzy*, op. cit., s. 99; P. Zychowicz, *Żydzi*, op. cit., s. 35.

<sup>676</sup> B. Marzec, *Mieczysław Moczar*, „Najnowsza historia Polaków. Oblicza PRL”, 2007, nr 7, s. 12. W nagonce antysemitycznej wspierał go również gen. G. Korczyński (właśc. Stefan Kilinowicz) i frakcja „Partyzantów”. Moczar wykorzystał antyżydowską postawę władz ZSRR do własnych celów i rozpętania nagonki w PRL. Nagłaśniano decydującą rolę Żydów w represjach z okresu stalinowskiego i potrzebę oczyszczenia się z „obcego elementu”. Argumenty te miały uwiarygodnić sens antysyjonistycznej akcji, a zarazem poprzez wyeliminowanie przeciwników politycznych umocnić wpływy M. Moczara i jego otoczenia, zob.: J. Eisler, *Marzec 1968*, op. cit., s. 24–25, 325; B. Roliński, *Piotr Jaroszewicz*, op. cit., s. 145; K. Persak, *Sprawa Henryka Hollanda*, op. cit., s. 64.

<sup>677</sup> J. Rolicki, *Edward Gierek. Replika*, op. cit., s. 65.

<sup>678</sup> J. Eisler, *Marzec 1968*, op. cit., s. 322; idem, *Polski rok 1968*, op. cit., s. 40.

<sup>679</sup> A. Brzeziecki, *Lekcje historii*, op. cit., s. 135; J. Eisler, *Marzec 1968*, op. cit., s. 328; R. Walenciak, *Modzelewski – Werblan*, op. cit., s. 277.

do wewnętrznej walki o władzę w PRL i okazję do pozbycia się rywali do objęcia partyjnych i państwowych stanowisk<sup>680</sup>. „Czystka” i fala zwolnień objęły m.in. dyplomację, wojsko<sup>681</sup>, MO, SB, administrację oraz kulturę i media. Skala emigracji osiągnęła apogeum w 1969 r., kiedy PRL opuściło ponad 7 tys. osób<sup>682</sup>. Polskie poparcie dla państw arabskich i działania w zakresie pozbywania się obywateli mogących potencjalnie sprzyjać Izraelowi wzmocniło pozycję PRL w arabskiej części Bliskiego Wschodu, wywołało jednak sprzeciw Tel-Awihu i żydowskiej diaspory w USA. Jako znak dezaprobaty wobec kompromitowania Polski na arenie międzynarodowej poprzez prowadzenie kampanii antysemitki i działań wymierzonych przeciwko inteligencji akademickiej<sup>683</sup> ze swoich stanowisk zrezygnowało kilku kluczowych członków władz PRL i PZPR<sup>684</sup>. Nie przyczyniło się to jednak ani do zmiany polityki władz ani do złagodzenia negatywnego wrażenia jakie działania te wywarły w międzynarodowej społeczności.

Zakończone sukcesem działania mające na celu oswobodzenie się z zależności kolonialnych w latach 50 tych i 60 tych XX w. prowadzone przede wszystkim w Afryce uświadomiły ZSRR i krajom satelickim, że jest do doskonały sposób, osłabienia krajów zachodnich i zaszakowania ich potencjałowi militarnemu i gospodarczemu. Przykład Egiptu oraz Iraku (obalenie monarchii Haszymidów) pokazały, że odsunięcie wpływu mocarstw zachodnich i zastąpienie ich wpływami „krajów demokracji ludowej” było możliwe, gdyż „oswobodzone” państwa zmuszone zostałyby szukać partnerów, którzy wspomogliby ich gospodarkę i nie dopuścili do politycznej izolacji. Polska bardzo aktywnie włączyła się w te działania szczególnie na forum ONZ<sup>685</sup>. Reprezentując idee całego bloku wschodniego

---

<sup>680</sup> P. Kostikow, B. Roliński, *Widziane z Kremla*, op. cit., s. 68–70, 72, 74, 98; Walki frakcyjne w łonie samej PZPR rozgrywane były pomiędzy grupą „Partyzantów” z Ministrem MSW M. Moczarem na czele, „młodymi aparatczykami” reprezentowanymi m.in. przez W. Jaruzelskiego, tzw. grupą „śląską” czyli lobby przemysłowo-gospodarczym skupionym wokół E. Gierka utożsamianą z technokratami oraz starszymi działaczami, z których większość wywodziła się z wcześniejszej grupy „puławian”, zob.: H. Obeidat, *Stosunki Polski*, op. cit., s. 117; W. Jedlicki, *Chamy i Żydzi*, „Kultura”, nr 12(182), 1962, s. 3–41.

<sup>681</sup> H. Obeidat, *Stosunki Polski*, op. cit., s. 116; J. Eisler, *Marzec 1968*, op. cit., s. 330–331; idem, *Polski rok 1968*, op. cit., s. 480, 482. Więcej w: T. Pióro, *Czystki w Wojsku Polskim*, op. cit., passim; E.J. Nalepa, *Czystka w korpusie oficerskim. Wydarzenia 1967 r. w Wojsku Polskim w dokumentach*, Warszawa: Wydawnictwo AON, 2000, passim; L. Pawlikowicz, *Tajny front zimnej wojny. Uciekinierzy z polskich służb specjalnych 1956–1964*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza Rytm, 2004, s. 84; B. Szaynok, *Z Historią i Moskwą w tle*, op. cit., s. 284–285, 325–327.

<sup>682</sup> H. Marcinkowska, *Jak pozbyto się Żydów w 1968 r.*, <http://www.fzp.net.pl/marzec-68/jak-pozbyto-sie-zydow-w-1968-r> [15.06.2017]; K. Masłoń, *Żydzi na Madagaskar*, op. cit., s. 11.

<sup>683</sup> Antyinteligenccka fala zapoczątkowana została zdjęciem z afisza przedstawienia „Dziady” w interpretacji Kazimierza Dejmka, której przypisywano antyradzieckie podteksty, zob.: J. Eisler, *Polski rok 1968*, op. cit., s. 113.

<sup>684</sup> J. Eisler, *Marzec 1968*, op. cit., s. 347; idem, *Polski rok 1968*, op. cit., s. 113, 549–550.

<sup>685</sup> M. Malinowski, *Polska wobec walki narodów Afryki z kolonializmem*, [w:] *Dwadzieścia lat polityki zagranicznej PRL*, Warszawa: Redakcja Wydawnictw Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR, 1964, s. 402–406.

głosiła potrzebę wspierania dążeń narodów do uzyskania suwerenności i uniezależnienia się od kolonialnej podległości<sup>686</sup>.

### 2.3. WOJNA JOM KIPPUR JAKO CZYNNIK PRZESĄDZAJĄCY O ZAANGAŻOWANIU POLSKI NA BLISKIM WSCHODZIE

W dniu 6 października 1973 r. rozpoczęła się czwarta wojna izraelsko-arabska zwana wojną Jom Kippur<sup>687</sup> lub *wojną październikową*. Izraelczycy, którzy wygrali poprzednie starcia, na zachodzie osłonięci rozciągającą się wzdłuż Kanału Sueskiego tzw. linią Bar Leva<sup>688</sup>, na wschodzie odgradzeni rzeką Jordan i od północy okupując Wzgórza Golan z dominującą nad całym obszarem górą Hermon czuli się bezpiecznie<sup>689</sup>. Obydwie strony prowadziły działania specjalne i rozpoznawcze<sup>690</sup> starając się zapewnić sobie ciągły dopływ informacji o poczynaniach przeciwnika<sup>691</sup>.

Kiedy w 1970 r. zmarłego G.A. Nasera zastąpił dotychczasowy wiceprezydent Anwar es-Sadat wydawało się, że Egipt przybierze prozachodni kurs<sup>692</sup>. Próby zbliżenia z Amerykanami<sup>693</sup> nie zakończyły się jednak sukcesem<sup>694</sup>. Kością niezgody pozostawało

---

<sup>686</sup> J. Zając, R. Zięba, *Polska w stosunkach międzynarodowych*, op. cit., s. 201.

<sup>687</sup> Ch. Herzog, *Wojna Yom Kippur*, Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 2000, passim.

<sup>688</sup> Linia Bar Leva była systemem umocnień fortyfikacyjnych ciągnących się wzdłuż wschodniego (azjatyckiego) brzegu Kanału Sueskiego. Składała się z bunkrów i umocnień z wysokimi wałami z piasku. Swoją nazwę zawdzięczała szefowi sztabu armii izraelskiej Haim Bar-Leva. Miała stanowić, podobnie jak sądzono przed II wojną światową o francuskiej Linii Maginota, przeszkodę nie do sforsowania. Specjalnością Linii Bar Leva była sieć zbiorników z naftą i rurociągów, których wyloty doprowadzone były do Kanału. W chwili zagrożenia podpalona ropa stanowić miała dla agresorów przeszkodę nie do przejścia, zob.: Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 44; H. Obeidat, *Stosunki Polski*, op. cit., s. 119; B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, Warszawa: Wydawnictwo Iskry, 1975, s. 14, 160–161; A. Chojnowski, J. Tomaszewski, *Izrael*, op. cit., s. 254; J. Jastrzębski, *Na linii Bar-Leva*, „Żołnierz Polski”, nr 43, 16 maja 1975, s. 13; J. Budziński, *Zmiany na mapie Synaju*, ibidem, nr 56, 16 listopada 1975, s. 22–23. Więcej w: P. Gussmann, *Egipt w żołnierskich butach*, Gdynia: Wydawnictwo Marynarki Wojennej, 2012, s. 145–150.

<sup>689</sup> Wiara Izraela we własne siły była na tyle duża, że liczba żołnierzy skierowana do obsadzenia linii Bar-Leva umożliwiała tylko na rotacyjną obecność personelu wojskowego na posterunkach. W czasie przekraczania kanału przez wojska egipskie z ponad 30 pozycji obsadzonych było tylko 16, zob.: K. Gebert, *Miejsce pod Słońcem*, op. cit., s. 268. D. Bensimon, E. Errera, *Żydzi i Arabowie*, op. cit., s. 176.

<sup>690</sup> A. Krajewski, *Krew cywilizacji*, op. cit., s. 210–211; A. Radomski, *Gorące niebo nad Bliskim Wschodem. Obrona powietrzna w wojnach arabsko-izraelskich 1967–1982*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2007, s. 110–126;

<sup>691</sup> W ramach tych działań Izraelczykom udało się zdobyć nowoczesne egzemplarze uzbrojenia, w którą ZSRR wyposażał Egipt, jak np. czołg T-62. W ramach operacji „Rooster 53” w grudniu 1969 r. zdobyto kompletną stację radiolokacyjną wczesnego ostrzegania P-12 „Jenisiej”, zob.: K. Gebert, *Miejsce pod Słońcem*, op. cit., s. 264, 270; A. Toffler, H. Toffler, *Wojna i antywojna*, op. cit., s. 40–44.

<sup>692</sup> A. Mrozek-Dumanowska, T. Stajuda, *Kształtowanie się nowoczesnej państwowości egipskiej*, Warszawa: Instytut Kształcenia Ekonomicznego, 1991, s. 59; Ch. Andrew, W. Mitrochin, *Archiwum Mitrochina II*, op. cit., s. 188–189; PAP, *Amnestia w Egipcie*, „Słowo Ludu”, nr 156(8943), 5 lipca 1975, s. 2.

<sup>693</sup> M.H. Haykal, *Egyptian Foreign Policy*, „Foreign Affairs”, t. 56, 1978, nr 4, s. 722–723.

<sup>694</sup> A. Krajewski, *Krew cywilizacji*, op. cit., s. 210.

stanowisko Izraela, który nie chciał wycofać się z okupowanych po wojnie sześciodniowej terenów<sup>695</sup>. Dla Egiptu blok wschodni nadal pozostał więc podstawowym źródłem pomocy gospodarczej i miejscem pozyskiwania sprzętu wojskowego. W maju 1971 r. ZSRR i Egipt podpisały układ o przyjaźni i współpracy<sup>696</sup>, który obowiązywać miał przez kolejne 15 lat. Aspiracje nowego przywódcy Egiptu były bardzo duże. Podobnie jak G.A. Naser pragnął uzyskać status przywódcy krajów arabskich, jak również doprowadzić do odzyskania terenów utraconych na rzecz Izraela. A. Sadat zdawał sobie jednak sprawę, że aby tego dokonać musiał skłonić Izrael do ustępstw. Ponieważ polityczne zabiegi nie dawały rezultatów jedynym możliwym rozwiązaniem pozostawało rozwiązanie siłowe.

Pierwotnie datę ataku na Izrael wyznaczono na maj 1973 r.<sup>697</sup>, ale ostatecznie została ona przełożona ze względu na przeprowadzony w ramach polityki odprężenia<sup>698</sup> szczyt rozbrojeniowy Nixon-Breżniew. W Moskwie liczono, że Waszyngton nie zaryzykuje wobec światowej opinii publicznej swojej wiarygodności i w potencjalnym konflikcie nie stanie po stronie Izraela. Zdaniem Rosjan podważałoby to ideę détente i przekreślało dopiero co podjęte zobowiązania. Ostatecznie datę ataku przesunięto na początek października 1973 r. Wybrano ją bardzo skrupulatnie. Pod uwagę wzięto m.in. warunki pogodowe, sprzyjający układ prądów wodnych w Kanale oraz obchody święta Jom Kippur w Izraelu<sup>699</sup>.

Egiptowski plan zakładał sforsowanie Kanału Sueskiego, przerzucenie wojsk pancernych na jego azjatycką stronę i zajęcie jak największej części Półwyspu Synajskiego. W przypadku napotkania silnego oporu zakładano wstrzymanie ofensywy i przejście

---

<sup>695</sup> L. Pastusiak, *Interesy USA*, op. cit., s. 301.

<sup>696</sup> *The Soviet-Egyptian Treaty of Friendship and Cooperation*, [w:] *Soviet-Egyptians Relations, 1945–1985*, red. M. El-Hussini Mohrez, London: Mcmillan Press Ltd., 1987, s. 195–198. Starając się rozszerzać swoje wpływy w regionie ZSRR podpisał porozumienie w sprawie współpracy także z Syrią (25 lutego 1972 r.) i Irakiem (9 kwietnia 1972 r.). Wspierał również prokomunistyczne ruchy w Libii, Jemenie Płd. i działalność OWP, zob.: G. Golan, *The Soviet Policies in the Middle East*, op. cit., s. 80–81.

<sup>697</sup> O tym, że kolejne arabsko-izraelskie starcie jest tylko kwestią czasu doskonale zdawał sobie sprawę zarówno blok wschodni jak i Stany Zjednoczone. Niemal w przededniu pierwotnej daty rozpoczęcia arabskiego ataku w PRL zorganizowano ćwiczenia o kryptonimie „Kraj-73”. Tematem przewodnim były „Działania centralnych i terenowych organów kierowania i zarządzania oraz Sił Zbrojnych w okresie zagrożenia bezpieczeństwa państwa i w czasie wojny”. W przedsięwzięciu wzięły udział najważniejsze osoby w państwie z E. Gierkiem na czele. Zakres realizowanych zagadnień jednoznacznie wskazywał na chęć sprawdzenia procedur i gotowości do działań w przypadku wzrostu zagrożenia wojennego. Ewaluowano możliwości przeładunkowe i tranzytowe, odpieranie ataków lotniczych czy likwidacji grup dywersyjno-sabotażowych. Sprawdzano więc możliwości współdziałania z Armią Radziecką w razie pełnoskalowego konfliktu, zob.: L. Kowalski, *Jaruzelski generał ze skazą*, op. cit., s. 477.

<sup>698</sup> W ramach polityki odprężenia między USA i ZSRR podpisany został w Moskwie tymczasowy układ o ograniczeniu zbrojeń strategicznych SALT I (ang. *Strategic Armaments Limitations Talks/Treaty*). W ramach détente zawarto również *Układ o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej* (ang. *Treaty on the Non-Proliferation of Nuclear Weapons – NPT*), zob.: E. J. Epstein, *Podstęp. Niewidzialna wojna*, op. cit., s. 279.

<sup>699</sup> A. Chojnowski, J. Tomaszewski, *Izrael*, op. cit., s. 252, 258.



do działań obronnych. Rokowania pokojowe i wsparcie ze strony ZSRR, gwarantować miało pozytywne rozstrzygnięcie konfliktu.

Początkowo Egipt i Syria odnosiły sukcesy. Wojska syryjskie przełamały izraelską obronę na Wzgórzach Golan<sup>700</sup>. Dzięki zuchwałemu szturmowi komandosów udało się im również opanować górę Hermon<sup>701</sup>. Egipcjanie rozpoczęli od zmasowanego ostrzału artyleryjskiego pozycji izraelskich nad Kanałem Sueskim i falowych nalotów lotnictwa. Dodatkowo całkowicie zawiódł system obrony Kanału opracowany na wypadek prób jego przekroczenia<sup>702</sup>. Egipcjanie prowadząc działania w przesmyku pozostawali cały czas pod osłoną raketowego parasola<sup>703</sup>. Próby zajęcia strategicznych przełęczy Mitli, Gidi i Chatmia (Khatmia), poprzez które wiodły jedyne drogi w głąb Synaju okazały się jednak nieskuteczne<sup>704</sup>. W Izraelu po pierwszych dniach walki zapanowały fatalistyczne nastroje<sup>705</sup>.

Gdy początkowy impet arabskiego uderzenia osłabł, dzięki sprawnej mobilizacji, koncentracji sił i przeprowadzonym w błyskawicznym tempie dostawom sprzętu wojskowego z USA<sup>706</sup>, udało się Izraelowi zatrzymać i odeprzeć wrogie oddziały. Bardzo niefrasobliwe i „rozrzutne” używanie radzieckiego uzbrojenia spowodowało wkrótce jego niedobory<sup>707</sup>. ZSRR zwiększył dostawy<sup>708</sup>, ale nie był w stanie w pełni uzupełnić braków i zaspokoić bieżącego zapotrzebowania. Było to między innymi przyczyną stopniowego przechylenia się szali zwycięstwa na stronę Izraela. Niepowodzenie w bitwie pancerniej

---

<sup>700</sup> E. Wójcik, *Konflikt bliskowschodni*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 1975, s. 366–376.

<sup>701</sup> Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 108.

<sup>702</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 13; J. Biziewski, K. Kubiak, *Yom Kippur*, op. cit., s. 9, 12; M. Pogońska-Pol, *Kanał do zdobycia – egipskie założenia przeprawy przez Kanał Sueski w przededniu wojny październikowej z 1973 r.*, „Acta Universitatis Lodzianensis, Folia Historica”, t. 99, 2017, s. 285.

<sup>703</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 13, 17.

<sup>704</sup> Ibidem, s. 14; K. Gebert, *Miejsce pod Słońcem*, op. cit., s. 287–288.

<sup>705</sup> Początkowe postępy wojsk arabskich spowodowały, że Izrael rozważał nawet wykorzystanie broni atomowej, zob.: J. Biziewski, K. Kubiak, *Yom Kippur*, op. cit., s. 28; A. Krajewski, *Krew cywilizacji*, op. cit., s. 216.

<sup>706</sup> Operacji nadano kryptonim „Nickel Grass”. Decyzja USA o udzieleniu pomocy spowodowana była m.in. sugestiami Izraela co do możliwego użycia broni atomowej (Opcja Samsona). We wsparciu Tel-Awiwu bardzo dużą rolę odegrał amerykański polityki żydowskiego pochodzenia Henry Kissinger, zob.: J. Biziewski, K. Kubiak, *Yom Kippur*, op. cit., s. 28; A. Krajewski, *Krew cywilizacji*, op. cit., s. 216; Eli Gata: P. Zychowicz, *Żydzi*, op. cit., s. 55; Ch. J. Krisinger, *Operation Nickel Grass: Airlift in Support of National Policy*, „Airpower Journal”, t. 3, 1989, nr 1, s. 16–28; A. Wambold, *Operation Nickel Grass: Turning Point of the Yom Kippur War*, <https://www.nixonfoundation.org/2014/10/operation-nickel-grass-turning-point-yom-kippur-war/> [27.10.2019].

<sup>707</sup> O dużej niefrasobliwości i rozrzutności świadczy m.in. fakt, że armia egipska tylko podczas pierwszych dni konfliktu zużyła ponad tysiąc rakiet typu ziemia–powietrze, czyli tyle ile w tym czasie znajdowało się na terenie całych Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, zob.: K. Gebert, *Miejsce pod Słońcem*, op. cit., s. 283, 291; J.D. Glassman, *Arms for the Arabs. The Soviet Union and War in the Middle East*, Baltimore: Johns Hopkins University Press, 1975, s. 145–146.

<sup>708</sup> W.B. Quandt, *Soviet Policy in the October Middle East War*, „International Affairs”, t. 53, 1977, nr 3, s. 388; A. Chojnowski, J. Tomaszewski, *Izrael*, op. cit., s. 264.

na Półwyspie Synaj<sup>709</sup>, zakończyło arabskie działania ofensywne w tej wojnie. W decydującym etapie wojny Izraelczycy przekroczyli Kanał Sueski i zamknęli w okrążeniu 3. Armię Egipską. Droga w kierunku Kairu stała otworem. Ostatnim akordem wojny przed wstrzymaniem działań było odbicie z rąk Syryjczyków góry Hermon<sup>710</sup>.

Od początku wojny Jom Kippur prowadzone były poufne rozmowy dyplomatyczne, które miały doprowadzić do przerwania walk. W rozmowy te zaangażowane były przede wszystkim ZSRR i USA. Charakterystyczne było, że na początku to radzieccy dyplomaci prowadzili „działania opóźniające”, ale wraz z przechyleniem się szali zwycięstwa na korzyść Izraela „przeszli do ofensywy” i zaczęli naciskać na wstrzymanie działań. Kolejne, podejmowane z inspiracji mocarstw, rezolucje Rady Bezpieczeństwa ONZ doprowadziły w końcu do przerwania ognia. Na linię frontu do jego nadzorowania skierowano obserwatorów z misji UNTSO<sup>711</sup>. Sekretarz Generalny ONZ został upoważniony do utworzenia Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie<sup>712</sup> i doboru państw, które mogłyby dostarczyć „siły żywej”. Drugim Doraźnym Siłom Zbrojnym ONZ (ang. *UNEF II*)<sup>713</sup> powierzono zadania nadzorowania przerwania ognia. Miały one w pełni współpracować ze skonfliktowanymi stronami, działać bezstronnie, posiadać zagwarantowaną swobodę poruszania się i komunikowania, oraz inne przywileje i immunitety<sup>714</sup>.

Sekretarz Generalny ONZ do udziału w misji zaprosił Polskę<sup>715</sup>. Stało się tak za sprawą zastosowania tzw. zasady sprawiedliwej reprezentacji geograficznej (ang. *Equitable Geographic Representation*)<sup>716</sup>. Wpływ na wybór PRL miało również silne poparcie

---

<sup>709</sup> K. Gebert, *Miejsce pod Słońcem*, op. cit., s. 294.

<sup>710</sup> Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 340.

<sup>711</sup> UNTSO – (ang. *United Nations Truce Supervision Organisation*), Misja Narodów Zjednoczonych ds. Nadzorowania Rozejmu.

<sup>712</sup> PAP, *Rada Bezpieczeństwa zatwierdziła raport sekretarza generalnego ONZ*, „Słowo Ludu”, nr 302(8359), 29 października 1973, s. 1–2; *The Blue Helmets – A Review of United Nations Peace-keeping*, New York: United Nations Department of Public Information, 1996, s. 694.

<sup>713</sup> UNEF II zostało powołane na podstawie rezolucji RB ONZ nr S/RES/340 z dnia 25 października 1973 r., zob.: W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 178–180.

<sup>714</sup> Opartej na *Convention on Privileges and Immunities of the United Nations* z dnia 13 lutego 1946 r. uchwalonych na I Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ (Rezolucja nr 22A), oraz *Convention on the Privileges and Immunities of the Specialized Agencies* z dnia 21 listopada 1947 r. Wśród przywilejów i immunitetów przysługujących personelowi UNEF II były m.in.: nietykalność osobista, wolność mienia osobistego, nietykalność dokumentów, podleganie wyłącznie sądownictwu swoich krajów co oznaczało wyłączenie spod jurysdykcji państw pobytu w zakresie słownych i pisemnych wypowiedzi oraz czynności dokonanych w okresie wykonywania przez nich zadań mandatowych, ułatwienia w zakresie przepisów walutowych, celno-dewizowych oraz w odbywaniu podróży służbowych, zob.: G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach*, op. cit., s. 133; Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 23; E.J. Pałyga, *Dyplomacja Polski*, op. cit., s. 306–312.

<sup>715</sup> Jako pierwsze wypowiedziało się Biuro Polityczne KC PZPR a następnie rząd PRL, które w dniu 3 listopada 1973 r. zgodziły się wydzielić żołnierzy WP do UNEF II, zob.: Z. Damski, *Raport spod Góry Szejka*, op. cit., s. 22.

<sup>716</sup> W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 165, 180.

udzielone tej kandydaturze przez Związek Radziecki<sup>717</sup>. Na tymczasowego dowódcę misji UNEF II wyznaczony został fiński gen. broni Ensio Siilasvuo<sup>718</sup>. Pierwsze oddziały, które przybyły na miejsce rozdzieliły oddziały izraelskie i egipskie tworząc tzw. bufor. Po obu stronach strefy buforowej wyznaczono strefy limitowanego rozmieszczenia uzbrojenia tzw. *strefy rozrzedzonych zbrojeń*<sup>719</sup>. Utworzono w nich kilkadziesiąt posterunków obserwacyjnych, a na drogach prowadzących do strefy usytuowano punkty kontrolne.

Polska wraz z Kanadą zajęła się logistycznym zabezpieczeniem działań<sup>720</sup>. Ustalono, że strona kanadyjska wyśle do Egiptu m.in. jednostkę łączności, natomiast znad Wisły przybędzie jednostka dedykowana do zadań inżynieryjno-saperskich<sup>721</sup>. Pod koniec wiosny 1974 r. UNEF II na Bliskim Wschodzie liczyła 6774 żołnierzy<sup>722</sup>. Część sił oddelegowano później na Wzgórza Golan, gdzie, aby odseparować wojska syryjskie i izraelskie, utworzono Siły Rozdzielająco - Obserwacyjne ONZ (UNDOF)<sup>723</sup>. Kwatera Główna UNEF II została rozmieszczona w Kairze, a następnie w ślad za rozszerzaniem bufora na wschód, przeniesiona została do obozu El Ghala w Ismailii. Znalazła się tam również kwatera główna Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej<sup>724</sup>.

---

<sup>717</sup> Udział polskich żołnierzy w misji UNEF II, wynikał z prowadzonej polityki ZSRR, który udział we współfinansowaniu misji warunkował udziałem w niej jednego z krajów socjalistycznych, zob.: P. Lotarski, *Polski Kontyngent*, op. cit., s. 45; *DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie, 1973–1978*, „Żołnierz Polski”, nr 13(121), 5 sierpnia 1978, s. 4; PAP, *Rada Bezpieczeństwa podjęła decyzję w sprawie składu doraźnych sił zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie*, „Słowo Ludu”, nr 308(8365), 4 listopada 1973, s. 1–2; PAP, *Trudna zaszczepiona misja w interesie pokoju*, ibidem, nr 306(8363), 2 listopada 1973, s. 2.

<sup>718</sup> Gen. broni Ensio Siilasvuo posiadał już bogate doświadczenie w służbie pod niebieską flagą ONZ. W 1957 r. rozpoczął służbę w siłach ONZ jako dowódca fińskiego pododdziału w misji UNEF I. Następnie kierował grupą obserwatorów UNOGIL (ang. *United Nations Observation Group in Lebanon*) w Libanie. W okresie 1964–1965 r. dowodził fińskim kontyngentem na Cyprze w misji UNFICYP (ang. *United Nations Peace Keeping Force in Cyprus*), a od 1967 r. objął stanowisko Szefa Sztabu misji obserwatorów UNTSO. Oprócz ojczystego płynnie posługiwał się także językiem angielskim, francuskim, niemieckim i polskim, zob.: *Siły ONZ na Bliskim Wschodzie*, „Żołnierz Polski”, nr 13, 1978, s. 24; S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 10. Autor przyjął nazewnictwo stopni wojskowych innej armii zgodnie z: *Decyzją nr 133/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 26 czerwca 2017 r. w sprawie tłumaczenia na język angielski nazw stopni wojskowych żołnierzy Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, używanego na poliwęglanowych kartach tożsamości*, „Dz. Urz. MON”, 2017, poz. 139.

<sup>719</sup> Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 52.

<sup>720</sup> *The Blue Helmets*, op. cit., s. 61; *Vademecum żołnierza ONZ*, „Żołnierz Polski”, nr 79, 26 września 1976, s. 22; D.S. Kozerański, *Kontyngenty Wojska Polskiego w międzynarodowych operacjach pokojowych w latach 1973 – 1999. Konflikty – interwencje – bezpieczeństwo*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2012, passim.

<sup>721</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 46; PAP, *Polsko-kanadyjskie porozumienie w sprawie doraźnych sił zbrojnych na Bliskim Wschodzie*, „Słowo Ludu” nr 330(8387) z dnia 26 listopada 1973, s. 1–2; Z. Damski, *Raport spod Góry Szejka*, op. cit., s. 23.

<sup>722</sup> Z. Moszumański, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 18.

<sup>723</sup> UNDOF powołana została na mocy Rezolucji nr 350, będącej następstwem zawartego w dniu 31 maja 1974 r. w Pałacu Narodów w Genewie syryjsko-izraelskiego porozumienia, zob.: S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 11; Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 109–110.

<sup>724</sup> Baza Al Ghala była kompleksem starych, parterowych murowanych budynków, zbudowanych pod koniec XX w. dla potrzeb armii brytyjskiej. W czasie przejmowania jej przez przedstawicieli UNEF II była zdewastowana w około 80%, a panujące warunki socjalno-bytowe były bardzo złe, zob.: E. Wejner, *Wojsko i politycy*, op. cit., s. 251; Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 7, 12–13.

Uczestnictwo PWJS w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ było realizacją reprezentacji geograficznej odzwierciedlającej polityczną dwubiegunowość świata. Sprowadzała się ona do zasady partycypacji w operacjach pokojowych ONZ sił pochodzących zarówno z państw socjalistycznych jak i kapitalistycznych. Uczestnictwo ludowego Wojska Polskiego w UNEF II miało na celu wzmocnienie pozycji bloku wschodniego, w tym w szczególności ZSRR na terenie Bliskiego Wschodu. Choć sytuacja ta miała niewiele wspólnego z obowiązującą w ONZ zasadą bezstronności, to pozwalała wpływać na bieg wydarzeń w postkonfliktowych regionach. Dla Polski zaproszenie do udziału w Siłach Pokojowych ONZ było dużym sukcesem zarówno politycznym jak i dyplomatycznym. Wcześniej żaden kraj z bloku wschodniego nie uczestniczył w tego typu przedsięwzięciu<sup>725</sup>. W okresie gierkowskiej propagandy sukcesu PRL kładła szczególny nacisk na obszar polityki zagranicznej. Polska starała się utrwalić w środowisku międzynarodowym swoją rolę jako rzecznika międzynarodowego pokoju i w praktyce wdrożyć politykę *détente*, czyli współpracy między Wschodem a Zachodem. W uczestnictwie w misji ONZ widziano także szansę na zatarcie bardzo niekorzystnej opinii, która panowała w światowej opinii publicznej po wydarzeniach 1968 r. Nie bez znaczenia były również nadzieje kierownictwa PRL wykorzystania nadarzającej się okazji do rozwinięcia szerszych kontaktów gospodarczych w rejonie Bliskiego Wschodu.

Zaangażowanie się Polski w UNEF II w Egipcie i UNDOF w Syrii wiązało się z dużym politycznym i wizerunkowym ryzykiem. Z jednej strony wysłanie kontyngentu do Sił Pokojowych ONZ pozwalało reprezentować socjalistyczną wspólnotę oraz idee marksizmu-leninizmu, z drugiej zaś fiasko operacji mogło skończyć się kompromitacją państwa na arenie międzynarodowej. Aby zmniejszyć to ryzyko do minimum starano się, aby personel kontyngentu był „godny i oddany”, a jego selekcja przeprowadzana była wnikliwie i z wyjątkową starannością. W ten sposób próbowano wyeliminować „jednostki niepewne”, które mogłyby być podatne na wrogą propagandę. Nad merytoryczną wiedzę i umiejętności stawiano przede wszystkim walory ideowo polityczne, moralne i zdyscyplinowanie. Olbrzymią rolę odgrywał w tej materii Główny Zarząd Polityczny WP.

---

<sup>725</sup> W działaniach ONZ na Bliskim Wschodzie w ramach UNEF I w okresie grudzień 1956 – czerwiec 1967 r. uczestniczyli żołnierze z socjalistycznej Jugosławii, ale kraj ten nie był członkiem Układu Warszawskiego, zob.: AIMON, z. 18, t. 91/1770, A. Lichoński, *Polityczne i wojskowe aspekty działalności Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej na Bliskim Wschodzie*, Warszawa: Zarząd Propagandy i Agitacji Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego, 1974, s. 138 [kserokopia w zbiorach autora]; *The Blue Helmets*, op. cit., s. 693. Nie znalazła aprobaty oferta Czechosłowacji udziału w misji UNEF z 1956 r. ani propozycja Rumunii wydzielenia swoich żołnierzy do operacji w Kongo w 1960 r., zob.: M. Borkowski, *Książki o służbie żołnierzy polskich na Bliskim Wschodzie*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1976, nr 4, s. 211.

W ramach kontaktów z przedstawicielami innych nacji starano się podkreślać dobre relacje z żołnierzami z kontyngentów „bratnich krajów rozwijających się” oraz ludnością cywilną, jednocześnie dystansując się od żołnierzy „wrogich” ideowo państw zachodnich i agresorów<sup>726</sup>. Działanie pod parasolem i w imieniu ONZ, a więc organizacji strzegącej światowego pokoju, doskonale wpisywało się w socjalistyczne slogany walki o pokojowe współistnienie i sprawiedliwość społeczną i nakazywało traktować uczestników operacji jako wysłanników pokoju<sup>727</sup>. Jednocześnie stanowiło świetną „przykrywkę” dla realizowania, własnych partykularnych interesów. W przypadku PRL były to interesy bloku państw socjalistycznych skupionych wokół ZSRR<sup>728</sup>. Odprężenie w stosunkach Wschód - Zachód wynikało z rysującej się konieczności współistnienia w warunkach ciągłego zagrożenia nuklearnym Armagedonem<sup>729</sup>. W Związku Radzieckim *détente* traktowano bardziej jako taktyczne posunięcie a nie realne zaprzestanie konfrontacji<sup>730</sup>. Kierowano się leninowskim sloganem, że „pokój jest bronią” i w tym kontekście należy rozpatrywać podjęte przez blok wschodni działania. Stan pokoju rozumiano nie jako porozumienie w celu utrzymania *status quo*, ale jako kontynuowanie walki klasowej przy pomocy innych środków<sup>731</sup>. Cel główny, jakim była światowa supremacja komunizmu

---

<sup>726</sup> Polska zerwała stosunki dyplomatyczne z Izraelem w rezultacie wojny sześciodniowej w czerwcu 1967 r. Oficjalne wznowienie wzajemnych relacji nastąpiło dopiero w lutym 1990 r. Warto jednak zwrócić uwagę, że Polska zajęła proizraelskie stanowisko podczas głosowania w ONZ w dniu 29 listopada 1947 r. dotyczącym podziału terytorium mandatowego na część żydowską i arabską, oraz jako jeden z pierwszych krajów uznał niepodległość Izraela po jego proklamowaniu w maju 1948 r.

<sup>727</sup> Założenia programu walki o pokojowe współistnienie zostały nakreślone w trakcie XXIV Zjazdu KPZR. Jednym z elementów tej doktryny była również współpraca gospodarcza i kulturalna, zob.: E. Gierek, *O wojsku i obronności*, op. cit., s. 112; *Pokojowe współistnienie*, „Słowo Ludu”, nr 121(9509), 30 maja 1977, s. 3.

<sup>728</sup> E. Gierek, *O wojsku i obronności*, op. cit., s. 51.

<sup>729</sup> G. Dziedzińska, *Rok 1974 – pod znakiem odprężenia*, „Żołnierz Polski”, nr 33, 28 grudnia 1974, s. 2.

<sup>730</sup> M. Dębski, *Odprężenie różnica koncepcji*, „Słowo Ludu”, nr 44(9428), 24 lutego 1977, s. 5.

<sup>731</sup> Hasła walki o pokój, pokojowe współistnienie czy odprężenie (fr. *détente*) według radzieckiego planu miały być długoterminową strategią, której źródeł dopatrywano się w Nowym Programie Ekonomicznym W. Lenina. Po 1921 r. wykorzystując dezinformację skłonił on Zachód do współpracy i udzielenia wsparcia jednemu wówczas komunistycznemu państwu na świecie. Bez tej pomocy, powszechnie izolowana Rosja sowiecka mogłaby nie przetrwać. Stworzenie federacji republik jako Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich było pozorowaniem czegoś na kształt pluralizmu. Otwarcie na handel z zachodnimi firmami, import technologii stwarzał wrażenie, że „Kraj Rad” nie może funkcjonować samodzielnie, a impet komunistycznej rewolucji zmniejsza się i słabnie. Dla Zachodu zagrożenie komunizmem relatywnie więc zmniejszało się. Powrót do koncepcji quasi-NEPu nastąpiło po 1957 r. N. Chruszczow będąc świadom przede wszystkim gospodarczej, słabości bloku wschodniego zastosował manewr, który raz już przyniósł sukces. Prowadząc działania pod hasłem „destalinizacji” rozpoczęto na dużą skalę stosowanie działań dezinformacyjnych opartych na doświadczeniach z leninowskiego NEP-u. Zwycięstwa komunizmu upatrywano w uzyskaniu gospodarczej, militarnej i politycznej supremacji przy jednoczesnym podkopywaniu „jedności i siły świata niekomunistycznego”. Okazywanie pozorów niejednolitego, osłabionego wewnętrznymi sporami bloku wschodniego wprowadzało wśród zachodnich przywódców mylny pogląd, że wobec braku zagrożenia nie ma konieczności dalszego „zwierania szeregów”. Dążąc do osłabienia państw zachodnich rozpoczęto wspieranie ruchów wyzwolenczych i dekolonizacyjnych. Dużą w tym rolę odgrywała także ONZ czy ruch państw „niezaangażowanych”. Zachód starano się przekonać, że problemy zmuszają komunistyczne władze do ewolucji przekonań i ideologii w stronę większego liberalizmu. Pokojowe współistnienie przyjęto jako

i zniszczenie państw kapitalistycznych, nie zmieniał się. Inne były jedynie środki do jego realizacji<sup>732</sup>. Powszechnie stosowano dezinformację i propagandę. Komunistyczna kultura kłamstwa była orężem walki z kapitalizmem. Zmanipulowane informacje powtarzane często i z przekonaniem stawały się „prawdą”<sup>733</sup>. Dobrze spreparowana i powtarzana bez końca dezinformacja, po pewnym czasie zaczynała żyć własnym życiem i zdobywać nieświadomych, oddanych zwolenników. W przypadku, jeśli użycie siły nie było możliwe należało działać długofalowo licząc na to, że spadająca „kropla drąży skałę nie siłą, lecz ciągłym kapieniem”<sup>734</sup>.

Prowadzenie przez PWJS działalności logistycznej wiązało się z nieograniczonym niemal dostępem do rejonów wcześniejszych walk. Fakt ten był doskonałą okazją do prowadzenia działalności wywiadowczej i rozpoznawczej<sup>735</sup>. Działania tego rodzaju prowadzone były zresztą przez obie strony<sup>736</sup>. Prowadzenie działań wywiadowczych pozwalało na bieżąco śledzić działania skonfliktowanych stron, rozpoznawać wykorzystywany sprzęt, określać jego możliwości i wartość bojową<sup>737</sup>. Polacy żywo

---

sztaandarowe hasło nowej strategii, które definiowano jako „intensywna forma walki klasowej między socjalizmem a kapitalizmem”, zob.: A. Golicyn, *Nowe kłamstwa*, op. cit., s. 6, 12, 16, 42–50, 152–156, 247, 253–254, 257, 276–277, 324, 374, 461.

<sup>732</sup> E. J. Epstein, *Podstęp. Niewidzialna wojna*, op. cit., s. 243.

<sup>733</sup> I.M. Pacepa, R.J. Rychlak, *Dezinformacja*, op. cit., s. 23.

<sup>734</sup> *Ibidem*, s. 326.

<sup>735</sup> S. Cenckiewicz, *Długie ramię Moskwy*, op. cit., s. 149, 154, 179–180, 186–190, 193, 210; P. Hudyma, *Udział wojsk polskich*, op. cit., s. 170, 225. Warto podkreślić również, że w okresie zimnej wojny ZSRR przywiązywał ogromną wagę do działań wywiadowczych. W tym celu intensywnie rozbudowywał system rozpoznania radioelektronicznego zarówno w kraju i poza jego granicami. Zagraniczne elementy tej sieci mieściły się zazwyczaj w placówkach dyplomatycznych lub na specjalistycznych okrętach. Zerwanie stosunków dyplomatycznych z Izraelem w 1967 r. i zamknięcie placówek dyplomatycznych większości państw bloku wschodniego odcięło ZSRR od informacji z tego regionu, zob.: S. Cenckiewicz, *Długie ramię Moskwy*, op. cit., s. 189; Z. Rurarz, *Byłem doradcą*, op. cit., s. 23, 25; Ch. Andrew, W. Mitrochin, *Archiwum Mitrochina II*, op. cit., s. 177, 264, 268. Nie jest wykluczone, że zerwanie stosunków dyplomatycznych będące konsekwencją wojny sześciodniowej i antysemicka nagonka w PRL miała również swoje podwójne dno. Będąca skutkiem dyskryminacji wobec obywateli polskich narodowości żydowskiej, *Alija gomulkowska* której szczyt przypadł na lata 1968–1969 mogła posłużyć również do przetrucenia na teren Izraela komunistycznych agentów i informatorów. Ile wśród wyjeżdżających z PRL osób było agentami powiązanych z komunistycznym wywiadem i czy ich działalność została zdyskontowana wciąż oczekuje na zbadanie i szersze opracowanie.

<sup>736</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1770, A. Lichocki, *Polityczne i wojskowe aspekty*, op. cit., s. 170–171; M. Paluszyński, *Pawła Malucha bliskowschodnie przypadki*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 2001, nr 12(63), s. 202.

<sup>737</sup> Według danych opracowanych przez S. Cenckiewicza w połowie 1979 r. Zarząd II Szt.Gen. WP posiadał w PWJS 3 oficerów. Do liczby tej należałoby dodać część ze 139 agentów, 10 nielegalów i 45 osób zaliczanych do aparatu pomocniczego, zob.: S. Cenckiewicz, *Długie ramię Moskwy*, op. cit., s. 212. Obecność w polskim kontyngencie osób zaangażowanych w działania wywiadowcze i rozpoznawcze potwierdził kmdr Pius Kacprzak uczestnik IV zmiany PWJS: „W strukturze etatowej PWJS występował Wydział WSW w skład którego wchodził oficerowie służby porządkowo-dochodzeniowej, gdyż ich przedstawiciel wchodził w skład Military Police UNEF-u oraz oficerowie pionu kontrwywiadowczego – jako tzw. *oficerowie obiektowi KW...* [...] Zapewne PWJS była też i miejscem zainteresowania wywiadowczego pozostałymi kontyngentami narodowymi, bowiem przy spotkaniu się jednostek wojskowych z różnych regionów świata i ugrupowań polityczno-militarnych, te obserwują się nawzajem. Obecność w PWJS oficerów Zarządu II Szt.Gen. WP MON wskazywałaby jednoznacznie na polskie zainteresowanie wywiadowcze sytuacją na Bliskim Wschodzie

interesowali się izraelskim uzbrojeniem pozostawionym na bitewnych polach. Arabowie organizowali również pokazy tego uzbrojenia, do których dostęp miał także personel ONZ<sup>738</sup>. Polscy saperzy zdobywali wiedzę i ogromne doświadczenie dotyczącą najnowszych min, wszelkiego rodzaju stosowanej amunicji, oraz sztuce fortyfikacyjnej wykorzystywanej przez Izrael<sup>739</sup>. Usuwanie przez polskich saperów „pozostałości wojny” i prowadzenie specjalistycznych szkoleń dla personelu PWJS i UNEF II dowodzą, że uczestnictwo w misji na Bliskim Wschodzie było niejako „poligonem doświadczalnym”, dzięki któremu blok wschodni pozyskiwał wiele cennych informacji o zachodnich systemach uzbrojenia, jego skuteczności i możliwościach. Na rozbudowę przez radzieckie służby osobowych zasobów źródeł informacji po 1967 r. wspominał W. Mitrochin wskazując jednocześnie, że zamknięcie placówek dyplomatycznych większości państw socjalistycznych i rezygnacja z SIGINT<sup>740</sup> wymusiły poniekąd rozbudowę HUMINT<sup>741</sup>. Nie sposób oszacować ilu z radzieckich oficerów z misji obserwacyjnej UNTSO oraz polskiego personelu PWJS w misji UNEF II również miało powiązania ze służbami specjalnymi<sup>742</sup>.

PZPR pod przywództwem E. Gierka rozpoczęła politykę otwarcia na świat i pozwoliła na rozwinięcie rozległych kontaktów handlowych nie tylko z państwami kapitalistycznymi<sup>743</sup>, ale również tymi rozwijającymi się. Wobec narastającego kryzysu gospodarczego<sup>744</sup> drugiej połowy lat 70-tych i rosnących problemów z uzyskaniem pomocy finansowej od państw zachodnich E. Gierek nie zdecydował się na wycofanie PWJS z Egiptu. Opuszczenie Bliskiego Wschodu mogłoby spowodować straty wizerunkowe nie tylko dla PRL, ale i całego bloku wschodniego. I sekretarz KC PZPR chcąc ratować sytuację utrzymał poziom polskiego zaangażowania na Bliskim Wschodzie udowadniając tym samym władzom ZSRR swoją wierność dla socjalistycznych ideałów, które starał się również przedstawić w sposób instytucjonalny. Dowodzić tego miały zmiany<sup>745</sup>

---

i w poszczególnych kontyngentach narodowych DSZ ONZ [...]", zob.: P. Kacprzak, *Wspomnienia uczestnika IV zmiany PWJS*, s. 12, [ankieta w zbiorach autora].

<sup>738</sup> B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 156, 162–163; A. Paszkowska, *Nad Zatoką Sueską*, „Żołnierz Polski”, nr 29, 30 października 1974, s. 8–9; *Kronika misji pokojowej*, ibidem, nr 24, 24 sierpnia 1974, s. 5; *DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, ibidem, nr 16(124), 20 sierpnia 1978, s. 4.

<sup>739</sup> Z. Frąckowiak, *Nim wyjechali na Wzgórza Golan*, ibidem, nr 22, 27 lipca 1974, s. 4.

<sup>740</sup> SIGINT (ang. *Signal Intelligence*) – wywiad elektroniczny.

<sup>741</sup> HUMINT (ang. *Human Intelligence*) – rozpoznanie osobowe.

<sup>742</sup> Ch. Andrew, W. Mitrochin, *Archiwum Mitrochina II*, op. cit., s. 185.

<sup>743</sup> W latach 70-tych polskie przedsiębiorstwa realizowały szereg kontraktów na terenie państw arabskich m.in.: Iraku, Libii, Egipcie, Syrii, zob.: A. Brzeziecki, *Lekcje historii*, op. cit., s. 202.

<sup>744</sup> P. Bożyk, *Hanka*, op. cit., s. 192.

<sup>745</sup> Pierwsze pomysły dokonania zmian w Konstytucji związane były z projektami restauracji urzędu prezydenta. Stanowisko to miało być powierzone I sekretarzowi KC PZPR w związku z pojawiającymi się

wprowadzone w Konstytucji PRL z 1952 r. (poprzez dodanie m.in. artykułu 3A)<sup>746</sup>, które dodawały zapisy o kierowniczej roli PZPR jako przewodniej sile politycznej państwa w budowie socjalizmu oraz o wiecznej i nierozrwalnej przyjaźni z ZSRR<sup>747</sup>. Ta wiodąca rola partii zapisana odtąd w Konstytucji pozwalała I sekretarzowi KC PZPR chociaż pośrednio legitymizować podejmowane decyzje<sup>748</sup>. E. Gierek, decydując się na ten krok, liczył zapewne na radziecką przychylność i wsparcie w utrzymaniu władzy wobec coraz silniejszych głosów krytyki w gronie samej PZPR, postępującego kryzysu gospodarczego i rodzącej się opozycji.

Udział żołnierzy ludowego WP w misji na Bliskim Wschodzie miał także aspekt finansowy. Decyzję o użyciu Sił Zbrojnych pod flagą ONZ podejmowała Rada Bezpieczeństwa na podstawie artykułu 40 i 48 Karty Narodów Zjednoczonych. Natomiast finansowanie operacji pokojowych znajdowało się w gestii Zgromadzenia Ogólnego, które zgodnie z artykułem 17 pkt 2 Karty Narodów Zjednoczonych posiadało w tym względzie wyłączne plenipotencje. Operacje pokojowe finansowane były z budżetu regularnego ONZ, z wpłat dobrowolnych oraz według tzw. dodatkowej solidarnej składki<sup>749</sup>. Uchwalana była ona oddzielnie dla każdej operacji i na okres odpowiadający mandatowi misji. Od samego początku sposób finansowania operacji budził duże kontrowersje. Odmowa niektórych członków organizacji do partycypowania w kosztach prowadziła często do zmniejszenia ich skuteczności, wstrzymania czy wręcz była przyczyną jej likwidacji<sup>750</sup>. Wszystkie państwa członkowskie ONZ były zobowiązane do płacenia ustalonej dodatkowej solidarnej składki na misje pokojowe. Jej wysokość była ustalana przez Zgromadzenie Ogólne. Głównym wskaźnikiem, brany pod uwagę przy wyliczaniu składki, była wysokość PKB na jednego mieszkańca. Ponadto stali członkowie Rady Bezpieczeństwa byli zobowiązani do płacenia większej kwoty z uwagi na ich szczególną odpowiedzialność za utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa<sup>751</sup>. Zgodnie z przyjętą rezolucją nr 3101/XXVIII dla potrzeb UNEF II ustalono zasady, które później powielane były w kolejnych misjach. Państwa rozdzielono na grupy, a wysokość składki

---

ciągłymi problemami dyplomatycznymi przy reprezentowaniu PRL poza granicami państwa. Dopiero później powstać miał pomysł dopisania zapisów mówiących o przyjaźni i sojuszu z ZSRR, zob. T. Torańska, *Byli*, op. cit., s. 95–96.

<sup>746</sup> A. Skrzypek, *Dyplomacja sukcesu?*, op. cit., s. 197; J. Zając, R. Zięba, *Polska w stosunkach międzynarodowych*, op. cit., s. 28–29.

<sup>747</sup> R. Walenciak, *Modzelewski-Werblan*, op. cit., s. 213, 318.

<sup>748</sup> A. Brzeziecki, *Lekcje historii*, op. cit., s. 196–197.

<sup>749</sup> E.J. Osmańczyk, *Ciekawa historia*, op. cit., s. 461–462.

<sup>750</sup> L. Zapałowski, *Operacje pokojowe ONZ*, Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1989, s. 205.

<sup>751</sup> *Utrzymanie pokoju – peacekeeping*, [http://www.unic.un.org.pl/misje\\_pokojowe/peacekeeping.php](http://www.unic.un.org.pl/misje_pokojowe/peacekeeping.php) [06.08.2017].



dla poszczególnych zestawów wyliczano stosując mechanizm porównania dochodu narodowego poszczególnych członków ONZ uzyskanych w okresie minionych 10 lat i ujednolicony według reguł metody statystycznej SNA (ang. *System of National Account*). Teoretyczne uwarunkowania dotyczące uzależnienia wysokości składek od rozwoju gospodarczego nie budziły sprzeciwu państw członkowskich, ale praktyczne rozdzielanie kwot powodowało pewne kłopoty i trudności. Problemem był podział państw na grupy mniej i bardziej rozwinięte ekonomicznie. Wszystkie państwa członkowskie rozdzielono na cztery grupy. W grupie A znalazło się pięciu stałych członków Rady Bezpieczeństwa, do grupy B zaliczono kraje rozwinięte, grupę C stanowiły państwa rozwijające się, a do grupy D zakwalifikowano pozostałe. O skali odprowadzanych składek decydowało więc finalnie przydzielenie do odpowiedniej grupy.

Utrzymanie takiego stanu finansowania misji było preferencyjne dla państw rozwijających się i dla tych, które dostarczały kontyngentów do operacji pokojowych (ang. *Force Providers*). Korzystały one ze znacznej ulgi w finansowaniu operacji pokojowych, a kontrybutorzy sił otrzymywali częściowy zwrot poniesionych nakładów na ich wyposażenie i oddanie do dyspozycji ONZ<sup>752</sup>. Przeżywająca boom gospodarczy i reklamująca się jako „dziesiąta gospodarka świata” Polska została zakwalifikowana do grupy B. Świadczyło to o bardzo dobrym ocenianiu przez międzynarodowych partnerów sytuacji finansowej i gospodarczej państwa, ale wpływało jednocześnie na zwiększone ilości odprowadzanych przez PRL dewiz. Wkrótce okazało się, że nałożone składki mimo upustów związanych z dostarczaniem sił, były dużym obciążeniem budżetu. Polska podjęła więc starania o zmianę zaszeregowania. Wielokrotnie ponawiane przez PRL próby nie dawały spodziewanych rezultatów aż do 1989 r., kiedy Polska została przesunięta do „tańszego koszyka”<sup>753</sup>. Zmianę zaszeregowania motywowano m.in. dotychczasowym wsparciem Polski dla operacji pokojowych.

## **2.4. ZAŁOŻENIA ZAANGAŻOWANIA POLSKI W UNEF II**

Udział żołnierzy ludowego WP był doskonałą okazją dla władz PRL do budowania pozytywnego wizerunku państwa na arenie międzynarodowej. Z możliwości tych zdawał

---

<sup>752</sup> Ustalona przez ONZ stawka refundacji dla UNEF II wynosiła 500 USD miesięcznie na każdego członka misji oraz dodatkowo 150 USD dla personelu specjalistycznego, zob.: AIMON, z. 18, t. 91/1770, A. Lichocki, *Polityczne i wojskowe aspekty*, op. cit., s. 146.

<sup>753</sup> Rezolucja nr A/RES/44/192B, [http://www.un.org/en/ga/search/view\\_doc.asp?symbol=A/RES/44/192](http://www.un.org/en/ga/search/view_doc.asp?symbol=A/RES/44/192) [09.08.2017].

sobie sprawę I sekretarz KC PZPR E. Gierek. W jednej z *Kronik PWJS* zapisano motto, które w dużej mierze oddaje założenia, jakimi kierowało się polskie państwo delegując swoich przedstawicieli do pełnienia służby pod flagą ONZ. „Już od 25 lat żołnierze ludowego Wojska Polskiego uczestniczą w pokojowych misjach Organizacji Narodów Zjednoczonych. Udział naszego kraju w tych misjach wiąże się z istotą polityki zagranicznej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, której główne kierunki koncentrują się na współuczestnictwie we wszystkich podejmowanych przez wspólnotę socjalistyczną inicjatywach na rzecz pokoju i odprężenia międzynarodowego, jak i na wysuwaniu własnych w tym zakresie propozycji. Znamionuje tą politykę uporczywa walka o niepodzielny pokój i bezpieczeństwo a zarazem zdecydowane poparcie dla narodów wyzwalających się spod wszelkiego rodzaju zależności kolonialnej i niekolonialnej. Misje i operacje pokojowe na Dalekim Wschodzie i Azji Południowowschodniej, w Czarnej Afryce i na Bliskim Wschodzie prowadzone z udziałem przedstawicieli naszych Sił Zbrojnych są częścią pokojowej strategii krajów socjalistycznych, w której Polska odgrywa aktywną i znaczącą rolę”<sup>754</sup>.

Bezpośrednie zaangażowanie ludowego Wojska Polskiego w działania ONZ na Bliskim Wschodzie nastąpiło po komunikacie Biura Politycznego KC PZPR i Rządu PRL z dnia 3 listopada 1973 r.<sup>755</sup> Stwierdzano w nim, że Polska kierowała się pragnieniem wniesienia wkładu do zabezpieczenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego zgodnie z generalną linią polityki PRL, ZSRR i całej wspólnoty socjalistycznej. Dowodzone, że działając na rzecz wygaszania ognisk i źródeł konfliktów udział polskiej jednostki w UNEF II na Bliskim Wschodzie leżał w żywotnych interesach PRL oraz w nadrzędnym interesie pokoju i odprężenia międzynarodowego<sup>756</sup>. Z oficjalnego przekazu jasno wynikało więc, że dla rządu PRL jak i Biura Politycznego KC PZPR realizacja „ideologicznych założeń” miała fundamentalne znaczenie, a na Bliskim Wschodzie Polska realizować będzie politykę bloku wschodniego. W działalności międzynarodowej PRL zamierzała „umacniać jedność, przyjaźń, sojusz i wszechstronną braterską współpracę ze Związkiem Radzieckim, krajami Układu Warszawskiego i RWPG, stosowanie zasad internacjonalizmu i „polityki solidarności z ruchami narodowo-wyzwoleńczymi i wszystkimi postępowymi siłami Azji,

---

<sup>754</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, XI zmiana, sygn. 2944/c, s. 3.

<sup>755</sup> E. Kaługa, *Międzynarodowe znaczenie działalności Polski w misjach pokojowych na świecie po II wojnie światowej*, [w:] *25 lat misji*, op. cit., s. 30; Z. Damski, *Raport spod Góry Szejka*, op. cit., s. 22.

<sup>756</sup> *Nowy etap walki o pokój. Wspólny mianownik*, „Słowo Ludu”, nr 319(8376), 15 listopada 1973, s. 8.

Afryki i Ameryki Łacińskiej<sup>757</sup>. Planowano również rozszerzenie aktywności PRL w zakresie intensyfikacji międzynarodowej wymiany handlowej. Priorytetem miało pozostawać praktyczne wspieranie radzieckiej działalności na arenie międzynarodowej w regionach, gdzie aktywność radziecka była ograniczona, jak też poprzez zwalczanie wszelkich form antyradzieckiej działalności. Podkreślano równocześnie, że wsparcie polityki ZSRR, powinno mieć wyraźny kształt narodowy. Miał to być jeden z ważniejszych warunków budowania autorytetu międzynarodowego Polski, a tym samym również skuteczności podejmowanych działań<sup>758</sup>. W założenia te idealnie wkomponowywało się polskie zaangażowanie w operacje prowadzone w ramach ONZ na Bliskim Wschodzie<sup>759</sup>.

Działalność w misjach pokojowych pod auspicjami ONZ mieściła się w ramach polityki pokojowego współistnienia popularyzowanej przez ZSRR o ile zgodna była z jego interesami. Ludowe WP reprezentować miało *interesy narodu polskiego, interesy wspólnoty krajów socjalistycznych, interesy postępu społecznego – interesy socjalizmu*<sup>760</sup>. Na arenie międzynarodowej uczestnictwo w operacjach pokojowych miało być urzeczywistnieniem zasad internacjonalizmu socjalistycznego którego głównym kreatorem i moderatorem był ZSRR. Działania tego typu wpisywały się w narrację walki o pokój i procesu *détente* oraz wszelkich działań dotyczących ograniczenia i redukcji zbrojeń<sup>761</sup>. Zgodnie z wytycznymi z Moskwy była to praktyczna realizacja „Programu Pokoju” ogłoszonego przez L. Breżniewa na XXIV Zjeździe KPZR<sup>762</sup>. Wielokrotnie sprawa Bliskiego Wschodu, kwestie rozbrojenia i *pokojowego współistnienia*<sup>763</sup> były poruszane na spotkaniach

---

<sup>757</sup> Wydaje się, że współpraca Polski z krajami Afryki i Bliskiego Wschodu w latach 70-tych wynikała początkowo przede wszystkim z polityki promowanej przez ZSRR polegającej na wsparciu państw rozwijających się III Świata. Dopiero później władze w Warszawie zdały sobie sprawę, że obecność PWJS nad Nilem wpływać może nie tylko na polepszenie polskiego wizerunku, ale również może być wykorzystana do intensyfikacji współpracy gospodarczej z państwami regionu. Pod koniec dekady Biuro Polityczne KC PZPR uzgodniło i zaakceptowało długofalowe programy rozwoju stosunków politycznych i gospodarczych z krajami rozwijającymi się w Afryce, Ameryce Łacińskiej, państwami Bliskiego i Środkowego Wschodu, zob.: S.W. Dobrowolski, *Dyplomacja Polski Ludowej 1944–1980*, op. cit., s. 138–139; W. Borodziej, *Polityka zagraniczna*, op. cit., s. 17, 18, 31.

<sup>758</sup> A. Skrzypek, *Dyplomacja sukcesu?*, op. cit., s. 180.

<sup>759</sup> Łączenie działalności dyplomatycznej i współpracy gospodarczej było bardzo ważnym elementem polityki zagranicznej PRL w dekadzie E. Gierka, zob.: W. Borodziej, *Polityka zagraniczna*, op. cit., s. 15.

<sup>760</sup> PAP, *Razem ze Związkiem Radzieckim stanowimy awangardę sił pokoju i postępu*, „Słowo Ludu”, nr 311(8733), 7 listopada 1974, s. 2; PAP, *Braterskie współdziałanie Polski i ZSRR służy sprawie pokoju w Europie i na świecie*, ibidem, nr 4(8791), 4 stycznia 1975, s. 1–2.

<sup>761</sup> PAP, *Rozmowy w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 734, 17 listopada 1973, s. 7.

<sup>762</sup> PAP, *Program pokoju – przemówienie Leonida Breżniewa na Światowym Kongresie Sił Pokoju w Moskwie*, ibidem, nr 731(8357), 27 października 1973, s. 1–2.

<sup>763</sup> PAP, *Pokojowe współistnienie – najtrwalszą podstawą bezpieczeństwa międzynarodowego*, „Słowo Ludu”, nr 306(8363), 2 listopada 1973, s. 2.

przywódców państw i partii komunistycznych<sup>764</sup>, na forum Światowego Kongresu Sił Pokoju<sup>765</sup> czy na sesjach Światowej Rady Pokoju<sup>766</sup>. Jednak fakt, że w budżecie rocznym WPC (ang. *World Peace Council*), około trzy czwarte wkładu stanowiły pieniądze przekazywane z Moskwy, miał kluczowe znaczenie. Światowa Rada Pokoju robiła wszystko, co tylko możliwe, by nakłonić społeczeństwa państw demokratycznych do popierania idei rozbrojenia<sup>767</sup> co zgodne było z intencjami ZSRR. Polem do prowadzenia walki ideologicznej, działań propagandowych i jednym z elementów wpływu na światową opinię publiczną było również forum krajów niezaangażowanych<sup>768</sup> oraz działania w ramach Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (KBWE). W działania na rzecz pokojowego współistnienia wpisywał się również II Apel Sztokholmski, pod którym w PRL podpisało się ponad 18 mln osób<sup>769</sup>. Nie bez znaczenia pozostawały również wysiłki aktywacji partii komunistycznych w państwach zachodnich, tak aby wpływać na opinię publiczną i kształtować promoskiewską wizję rzeczywistości<sup>770</sup>. Dzięki rosnącej sprzedaży ropy, zasilany strumieniem *petrodolarów* ZSRR mógł wyasygnować na tą działalność znaczne kwoty<sup>771</sup>.

Działania Polski na rzecz utrwalenia pokoju starano się wykorzystać propagandowo zarówno na arenie zarówno międzynarodowej jak i krajowej<sup>772</sup>. Już od pierwszej zmiany

---

<sup>764</sup> PAP, *Narada przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych*, ibidem, nr 353(8410), 19 grudnia 1973, s. 1–2.

<sup>765</sup> PAP, *Światowy Kongres Sił Pokoju kontynuuje obrady*, ibidem, nr 301(8358), 28 października 1973, s. 1–2; PAP, *Moskiewskie forum szczerym dialogiem służącym sprawie pokoju*, ibidem, nr 305(8362), 1 listopada 1973, s. 1–2.

<sup>766</sup> PAP, *Aktywny udział delegacji polskiej w sesji Światowej Rady Pokoju*, ibidem, nr 50(8472), 19 lutego 1974, s. 2. Warto zwrócić uwagę, że przewodniczącym Światowej Rady Pokoju założonej w 1950 r. w Warszawie, był wielokrotnie goszczący w PRL i innych krajach bloku wschodniego, Romesh Chandra. Ten indyjski polityk został nawet uhonorowany Komandorią z Gwiazdą Orderu Zasługi PRL, którą osobiście wręczył mu w Belwederze przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, zob.: PAP, *Polska Ludowa aktywnym uczestnikiem walki o pokój i postęp*, ibidem, nr 136(8558), 16 maja 1974, s. 1–2; PAP, *Romesh Chandra udekorowany Komandorią z Gwiazdą Orderu Zasługi PRL*, ibidem, nr 156(8943), 5 lipca 1975, s. 1; PAP, *E. Gierek przyjął R. Chandrę*, ibidem, nr 196(10193), 31 sierpnia 1979, s. 1.

<sup>767</sup> A. Krajewski, *Krew cywilizacji*, op. cit., s. 249.

<sup>768</sup> H. Zagańczyk, *Dialog wzajemnie korzystny*, „Słowo Ludu”, nr 15(9398), 20 stycznia 1977, s. 5; PAP, *Polska–Indie*, ibidem, nr 313(8370), 9 listopada 1973, s. 1–2; W. Trubnikow, *Przyjaźń sprawdzona w praktyce*, ibidem, nr 331(8388), 27 listopada 1973, s. 5; PAP, *Polsko-indyjska współpraca gospodarcza*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 905(9400), 22 stycznia 1977, s. 6; E. Gierek, *Umacnianie pokoju na świecie – nadrzędnym celem polsko-indyjskiej współpracy*, „Słowo Ludu”, nr 19(9402), 25 stycznia 1977, s. 2.

<sup>769</sup> *20 milionów Polaków poparło II Apel Sztokholmski*, ibidem, nr 277(9360), 6 grudnia 1976, s. 1, 3; PAP, *Poparcie dla II Apelu Sztokholmskiego*, „Słowo Ludu–Magazyn”, nr 883(9270), 21 sierpnia 1976, s. 1–2.

<sup>770</sup> Problemy gospodarcze państw zachodnich będące następstwem embarga naftowego miały, według komunistycznej narracji, świadczyć o słabości i kryzysie państw kapitalistycznych. PAP, *Konferencja partii komunistycznych krajów Europy Zachodniej*, „Słowo Ludu”, nr 27(8449), 27 stycznia 1974, s. 1.

<sup>771</sup> A. Krajewski, *Krew cywilizacji*, op. cit., s. 248.

<sup>772</sup> Udział PWJS w DSZ ONZ starano się przedstawić jako kontynuację walki o wolność i pokój rozpoczętej przez Rewolucję Październikową, której 56. rocznica przypadła w okresie zakończenia wojny Jom Kippur, zob.: *56 rocznica Wielkiego Października*, „Słowo Ludu”, nr 310(8367), 6 listopada 1973, s. 1–2; *Postępowa*

polskiemu kontyngentowi PWJS towarzyszyli zawodowi dziennikarze i operatorzy, których zadaniem miało być utrwalanie, propagowanie i nagłaśnianie roli PWJS w misji ONZ<sup>773</sup>. Rolę polskiego udziału w UNEF II E. Gierek na spotkaniu z aktywem PZPR w Sosnowcu określił następująco: „Naród nasz ma szczególne powody, by walkę o pokój traktować jako nadrzędne zadanie, któremu poświęcamy wszystkie nasze siły. Zaangażowanie Polski na rzecz odprężenia na świecie i zbliżenia między państwami, współdziałanie w tym dziele ze wszystkimi, którzy pragną pokoju i umocnienia bezpieczeństwa na bazie pokojowego współistnienia jest dźwignią autorytetu naszego kraju, podstawą jego wysokiej pozycji międzynarodowej”<sup>774</sup>. W założeniu celem polityki państw socjalistycznych była walka o pokój, bezpieczeństwo, równość i równoprawną współpracę międzynarodową. W rzeczywistości przez cały czas prowadzona była, z mniejszym lub większym natężeniem, walka o światową supremację. Władze PRL zdawały sobie z tego doskonale sprawę czemu E. Gierek dał wyraz m.in. w trakcie swojego przemówienia na XII Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR Śląskiego Okręgu Wojskowego w 1971 r. Stwierdził wówczas, że „prowadząc konsekwentnie politykę pokoju nie wolno nam jednak ulegać iluzjom i zapominać o tym, że w świecie imperializmu istnieją silne i wpływowe tendencje do zaostrzenia sytuacji międzynarodowej”. Wśród punktów zapalnych na świecie wskazał Bliski Wschód, podkreślając zarazem, że „te ogniska, wprowadzie przestrzennie od nas dalekie, stwarzają potencjalne możliwości rozszerzania”<sup>775</sup>.

---

*ludzkość wita 56 rocznicę Wielkiego Października*, ibidem, nr 311(8368), 7 listopada 1973, s. 1–2. Wielokrotnie w prasie zarówno ogólnokrajowej jak i regionalnej ukazywały się wzmianki o działaniach ONZ i PWJS na Bliskim Wschodzie. Warto zauważyć, że ich największa intensywność występowała na początku polskiego zaangażowania. W miarę upływu czasu, ilość publikacji malała i ukazywały się tylko epizodyczne artykuły najczęściej dotyczące wyjazdu lub powrotu kolejnej zmiany i spotkania dowództwa PWJS z partyjnymi władzami, zob.: *Żołnierze ONZ nad Kanałem Sueskim*, ibidem, nr 305(8362), 1 listopada 1973, s. 1; *Z Bliskiego Wschodu*, ibidem, nr 306(8363), 2 listopada 1973, s. 1; *Przygotowania w 6PDPB*, ibidem, nr 320(8377), 16 listopada 1973, s. 1; PAP, *Jeden dzień w polskim obozie*, „Słowo Ludu”, nr 330(8387), 26 listopada 1973, s. 2; PAP, *Polscy żołnierze pod piramidami*, ibidem, nr 739(8407), 22 grudnia 1973, s. 2; J. Kosowski, *Bolanda znaczy Polska*, ibidem, nr 69(8491), 10 marca 1974, s. 8; PAP, *Niebieskie berety wracają do kraju*, ibidem, nr 328(8750), 24 listopada 1974, s. 1; PAP, *Po powrocie z Bliskiego Wschodu. Powitanie niebieskich beretów*, ibidem, nr 332(8754), 28 listopada 1974, s. 1; H. Gawlik, *Pod błękitną flagą ONZ*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 815, 11 maja 1975, s. 3; PAP, *Odlot żołnierzy WP na Bliski Wschód*, „Słowo Ludu”, nr 111(9193), 17 maja 1976, s. 1.

<sup>773</sup> Grupie żołnierzy, którzy wylatywali z Polski w dniu 21 listopada 1973 r. towarzyszyli specjalni korespondenci Polskiej Agencji Prasowej, „Życia Warszawy”, TV, Kroniki Filmowej, zob.: PAP, *Kolejna grupa żołnierzy jednostki specjalnej WP odleciała na Bliski Wschód*, „Słowo Ludu”, nr 326(8383), 21 listopada 1973, s. 1.

<sup>774</sup> A. Olczak, *Polacy w służbie pokoju*, „Żołnierz Polski”, nr 4, 29 grudnia 1973, s. 10.

<sup>775</sup> E. Gierek, *O wojsku i obronności*, op. cit., s. 18.

## 2.5. WNIOSKI

W rozdziale drugim szukano odpowiedzi na szczegółowy problem badawczy: Jakie było stanowisko Polski wobec konfliktów izraelsko-arabskich przed 1973 rokiem? Przywołane wydarzenia i przedstawione argumenty ukazały zaangażowanie Polski w kształtowanie się sytuacji na Bliskim Wschodzie i stanowisko władz PRL w poszczególnych arabsko-izraelskich konfliktach. Tym samym zrealizowane zostało postawione dla tego problemu badawczego zadanie badawcze.

Na podstawie przeprowadzonej analizy można stwierdzić, że Polska stale i konsekwentnie rozwijała relacje z państwami Bliskiego Wschodu. Kluczowymi partnerami arabskimi dla PRL na tym obszarze były między innymi Egipt i Syria. Stanowisko Warszawy w znacznej mierze związane było z dyrektywami i strategią Moskwy, wobec tego regionu. Pomimo zmiennych relacji Izraela z ZSRR i blokiem wschodnim, Polska generalnie utrzymywała pozytywne relacje nie tylko z państwami arabskimi, ale również z Tel-Awivem. Było to możliwe przede wszystkim dzięki dużej emigracji Żydów polskich w okresie budowania państwowości izraelskiej i wsparcia Warszawy, zarówno militarnego jak i politycznego, w krytycznym momencie powstawania izraelskiego państwa. Polska decydując się zatem na wysłanie swoich Sił Zbrojnych na Bliski Wschód mogła cieszyć się umiarkowanym poparciem lub przynajmniej neutralnością z obu stron izraelsko-arabskiego konfliktu. Było to niezmiernie ważnym czynnikiem mogącym mieć pozytywny wpływ na powodzenie misji i niemal niespotykanym zjawiskiem w ówczesnych zantagonizowanych między blokami stosunkach międzynarodowych. Biorąc to pod uwagę można nawet pokusić się o stwierdzenie, że udział Polski w UNEF II nie tyle był rewolucją co naturalną konsekwencją aktywności PRL i wpływów na Bliskim Wschodzie.

Niewątpliwie wysłanie polskiego kontyngentu wojskowego na Bliski Wschód umacniało polityczny wizerunek Polski na arenie międzynarodowej. Poza tym PRL angażując się w ten sposób w bliskowschodni konflikt pragnęła również rozwijać kontakty gospodarcze z tym regionem, budując tym swój pozytywny wizerunek także jako dobry partner, z którym opłacało się robić wspólne interesy.

### 3. FORMOWANIE, STRUKTURA, ROZMIESZCZENIE I FUNKCJONOWANIE POLSKIEJ WOJSKOWEJ JEDNOSTKI SPECJALNEJ

#### 3.1. FORMOWANIE PWJS

Formowanie Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej odbywało się zgodnie ze ściśle określoną procedurą. Kolejne zmiany organizowane były na podstawie Zarządzeń Szefa Sztabu Generalnego WP, wytycznych i harmonogramu zamierzeń Szefa Inspektoratu Szkolenia, a następnie Szefa Głównego Zarządu Szkolenia Bojowego oraz rozkazów organizacyjnych dowódcy odpowiedniego Okręgu Wojskowego<sup>776</sup>. Od 1973 r., kiedy wydzielono I zmianę Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej<sup>777</sup> (PWJS) do Sił UNEF II na Bliskim Wschodzie<sup>778</sup>, przygotowanie przeprowadzono na bazie jednostek wojskowych wytypowanych z poszczególnych Okręgów Wojskowych. PWJS podlegała pod względem

---

<sup>776</sup> W przypadku II zmiany PWJS było to Zarządzenie Szefa Szt. Gen. WP nr 06 z dnia 27 lutego 1974 r. oraz Rozkaz Dowódcy Pomorskiego Okręgu Wojskowego nr 02 z dnia 13 marca 1974 r., zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, II zmiana, s. 2 [kopia w zbiorach autora]. Zasady organizacji V zmiany określone zostały w Zarządzeniu Szefa Sztabu Gen. WP nr 11/Sztab z dnia 5 lutego 1975 r. oraz Szefa Sztabu POW nr 023/Org z dnia 3 czerwca 1975 r., zob.: ibidem, *Kronika PWJS 1975–1976*, V zmiana, sygn. 2589/4/c, s. 2. Podstawą do zorganizowania X zmiany PWJS był Rozkaz Dowódcy Warszawskiego Okręgu Wojskowego nr 271 z dnia 23 listopada 1978 r., zob.: ibidem, *Kronika PWJS w DSZ na Bliskim Wschodzie*, X zmiana, sygn. 2870/3/c, s. 4. Z kolei XI zmianę inicjowano na podstawie Rozkazu Dowódcy POW nr Pf17 z dnia 10 maja 1978 r., zob.: ibidem, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, XI zmiana, op. cit., s. 5. Podkreślić należy, że dowódca PWJS wyznaczany był Rozkazem MON i przechodził dodatkowe sprawdzenie pod kątem właściwej postawy ideologicznej. Kandydat musiał odbyć cykl spotkań z osobami reprezentującymi szerokorozumiany obszar polityki zagranicznej. Taka sytuacja miała miejsce m.in. w przypadku płk Tadeusza Cepaka typowanego na dowódcę III zmiany PWJS. Przed wylotem na Bliski Wschód wraz ze swoim zastępcą ds. politycznych spotkał się w dniu 29 listopada 1974 r. z ministrem SZ Stefanem Olszowskim. W dniu 2 grudnia 1974 r. płk Tadeusz Cepak gościł u ministra ON gen. W. Jaruzelskiego a 4 grudnia 1974 r. u zastępcy członka Biura Politycznego KC a jednocześnie sekretarza KC PZPR Stanisława Kanii, zob.: ibidem, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, III zmiana, sygn. 2583/1/c, s. 24.

<sup>777</sup> Nazwa wyróżniająca „Specjalna” odnosiła się nie tylko do miejsca pełnienia służby i wykorzystywanego wyposażenia, ale także do internacjonalistycznego charakteru zadań jakie według założeń władz PRL miała realizować. Całkowita wymienialność co pół roku całego stanu osobowego miała dowieść wysokiego poziomu wykształcenia i ideowego przygotowania całych Sił Zbrojnych PRL. Kolejnym zmianom stawiano zadania, aby nie tylko kontynuować działania poprzedników w realizacji zadań mandatowych, ale również utrwalac właściwy wizerunek Wojska Polskiego i Polski w środowisku międzynarodowym, zob.: W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 199.

<sup>778</sup> Sam termin Bliski Wschód jest określeniem, które może być rozbieżnie rozumiane zarówno ze względu na aspekt polityczny jak i geograficzny. Terminem tym w końcu XV w. określano obszar pozostający pod turecką kontrolą, obejmujący północno-wschodnią Afrykę i Azję Zachodnią. Posiadłości kolonialne Wielkiej Brytanii na tym terenie zyskały miano „Środkowy Wschód”. Zaliczano do niego Syrię, Liban, Jordanię, Palestynę, Irak, Iran, Afganistan i Półwysep Arabski. W literaturze amerykańskiej najczęściej używana jest nazwa „Middle East” – oznaczająca „Środkowy Wschód”. W Polsce przyjęło się używać terminu „Bliski Wschód”, zob.: J. Świeca, *Problemy bezpieczeństwa i regionalnego układu sił*, op. cit., s. 10–11; H. Obeidat, *Stosunki Polski*, op. cit., s. 11.

administracyjnym bezpośrednio kierownictwu Sił Zbrojnych PRL, natomiast w zakresie operacyjnego wykorzystania Kwaterze Głównej (ang. *Headquarter*) DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie. Dowódcą Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie został gen. broni Ensio Siilasvuo<sup>779</sup>. I zmianę kontyngentu formowano na bazie 6 Pomorskiej Dywizji Powietrzno – Desantowej z Krakowa. Jednostka ta przeznaczona była raczej do działań zaczepnych na tyłach wroga, a nie do zadań logistycznych, jakie zostały w ramach UNEF II przydzielone Polsce, ale jej doskonałe wyszkolenie, wyposażenie i utrzymywana gotowość do natychmiastowego wykorzystania miały decydujące znaczenie. Dowódcą pierwszego polskiego kontyngentu został płk dypl. Jerzy Jarosz<sup>780</sup>. Kolejne zmiany kontyngentu organizowane były co pół roku w wybranych garnizonach poszczególnych OW<sup>781</sup> w tym m.in. w:

- Warszawskim Okręgu Wojskowym: w 2. pułku zmechanizowanym w Skierniewicach (Jednostka Wojskowa 2232)<sup>782</sup> wchodzącym w skład 2. Berlińskiego Pułku Zmechanizowanego, następnie w 3 pułku artylerii w Chełmie (Jednostka Wojskowa 1991)<sup>783</sup>, 8. Drezdeńskiej Dywizji Zmechanizowanej (Jednostka Wojskowa 2919) w Koszalinie, a później w 4. pułku zmechanizowanym w Kielcach (Jednostka Wojskowa 2359)<sup>784</sup>;

---

<sup>779</sup> Gen. broni Pehr Hjalmar Ensio Siilasvuo przed objęciem dowództwa nad UNEF II był Szefem sztabu misji UNIFICYP na Cyprze (ang. *UN Peacekeeping Force in Cyprus*). E. Siilasvuo od 1967 r. pełnił funkcję szefa zespołu obserwatorów UNTSO (ang. *United Nations Truce Supervision Organisation*), który od 1948 r. działał na Bliskim Wschodzie. Już w 1957 r. będąc w stopniu majora otrzymał nominację na stanowisko dowódcy fińskiego pododdziału w UNEF I a następnie na szefa grupy inspekcyjnej w Libanie. Po powrocie z Bliskiego Wschodu do Finlandii dostał nominację na attache wojskowego w Polsce. W Warszawie przebywał przez trzy lata, co pozwoliło mu doskonale opanować język polski zarówno w mowie jak i w piśmie. Znajomość języka angielskiego, francuskiego i niemieckiego pozwalała mu swobodnie funkcjonować w środowisku międzynarodowym. W 1964 r. już w stopniu ppłk ponownie zaczął dowodzić fińskimi żołnierzami w misji na Cyprze, zob.: W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 181; G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach*, op. cit., s. 129; S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 10; *Żołnierz pokoju*, „Żołnierz Polski”, nr 33, 28 grudnia 1974, s. 6–7; J. Budziński, *Dowódcy Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie*, ibidem, nr 13(121), 5 sierpnia 1978, s. 24.

<sup>780</sup> Płk Jerzy Jarosz był ściśle związany z Zarządem II Sztabu Generalnego WP. W latach 1968–1971 został skierowany do Brukseli na stanowisko attache wojskowego, gdzie zajmował się m.in. działalnością rozpoznawczą. Dodać należy, że wśród oficerów wysyłanych na Zachód celem rozpoznania przyszłego teatru działań był również płk Ryszard Kukliński. W 1972 r. płynąc jachtem „Legia” pokonał trasę Kanał Kiloński, Hamburg, Morze Północne i Wilhelmshaven, Amsterdam, Haga i Rotterdam, czyli część północno-nadmorskiego i jutlandzkiego kierunku operacyjnego. W planach ofensywnych Układu Warszawskiego za obszar ten leżący na tzw. Północno-Zachodnim Europejskim Teatrze Działań Wojennych odpowiadało ludowe Wojsko Polskie, zob.: S. Cenckiewicz, *Długie ramię Moskwy*, op. cit., s. 400; F. Puchała, *Szpieg CIA*, op. cit., s. 88, 99, 110.

<sup>781</sup> T. Dytko, *Z Bukówki bliżej do NATO*, „Komandos”, nr 5, 1997, s. 47.

<sup>782</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, IV zmiana, sygn. 2589/2/c, s. 3; ibidem, VII zmiana, sygn. 2745/2/c, s. 8.

<sup>783</sup> Ibidem, X zmiana, op. cit., s. 5; K. Frąckowiak, *Chełm miasto manifestu lipcowego*, „Żołnierz Polski”, nr 13(121), 5 sierpnia 1978, s. 6–7.

<sup>784</sup> 4. pułk zmechanizowany był również jednostką, na bazie której formowano kontyngenty do UNDOF po 1979 r., zob.: Z. Damski, *Raport spod Góry Szejka*, op. cit., s. 37–40, 229–230.



- Pomorskim Okręgu Wojskowym: w 35. pułku desantowym w Gdańsku<sup>785</sup>, w 68. pułku czołgów średnich w Budowie koło Złocieńca<sup>786</sup> wchodzącego w skład 20. Dywizji Pancерnej im. marszałka K. Rokossowskiego, 41. pułku zmechanizowanym w Szczecinie im. mjr Bronisława Lachowicza<sup>787</sup> wchodzącego w skład 12. Dywizji Zmechanizowanej, 5. Mazurskiej Brygadzie Saperów w Szczecinie-Podjuchach<sup>788</sup>;
- Śląskim Okręgu Wojskowym: w 27. pułku zmechanizowanym (Jednostka Wojskowa 1366) w Kłodzku<sup>789</sup>, 99. pułku artylerii przeciwlotniczej w Ząbkowicach Śląskich oraz w 11. pułku zmechanizowanym (Jednostka Wojskowa 2849) w Krośnie Odrzańskim<sup>790</sup>.

Ośrodki formujące kolejne zmiany funkcjonowały doraźnie. Co 18 miesięcy kolejny Okręg Wojskowy przyjmował ochotników i wdrażał ich do służby w UNEF II<sup>791</sup>. To rotacyjne szkolenie kontyngentów przez poszczególne OW miało pozwolić każdemu z nich na odpowiednie przygotowanie się do tego przedsięwzięcia, ale równocześnie być bodźcem do współzawodnictwa. Każda kolejna zmiana miała być lepsza od poprzedniej<sup>792</sup>. Jednocześnie starano się zapobiec paraliżowi kierowania kontyngentem w okresie przekazywania dowodzenia. Wprowadzono procedurę, według której szef sztabu kontyngentu zostawał w kolejnej zmianie jej dowódcą. Zwyczaj ten, który miał również zapobiec „niezdrowej” rywalizacji został w praktyce przetestowany w trakcie rotacji X i XI zmiany PWJS. Pułkownik E. Wejner jako dowódca 14. Mazurskiej Brygady Zmotoryzowanej Wojsk Obrony Wewnętrznej z Olsztyna został szefem sztabu X zmiany

<sup>785</sup> 35. pułk wchodził w skład 7. Łużyckiej Dywizji Desantowej, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, II zmiana, op. cit., s. 2.

<sup>786</sup> Ibidem, VIII zmiana, sygn. 2870/1/c, s. 7. Jednostka w Budowie funkcjonowała w miejscu byłego ośrodka przygotowań olimpijskich, który do II wojny światowej służył jako baza niemieckiego wywiadu, w którym szkolono szpiegów i dywersantów. Po wojnie obiekty przejęło WP, zob.: S. Dronicz, *Od Lenino do Drawska*, op. cit., s. 40.

<sup>787</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS 1975–1976*, V zmiana, op. cit., s. 4; J. Karsz, K. Klepianowska, A. Kolanus, *Praca i wielka przygoda. Wspomnienia kpr. Barbary Kalińskiej z misji pokojowej w Egipcie*, [w:] *Polacy w misjach poza granicami kraju*, op. cit., s. 146.

<sup>788</sup> K. Janiak, *Wywiad z kpr. Janem Zacharewskim, uczestnikiem VIII zmiany PWJS na Bliskim Wschodzie*, [w:] *Żołnierze z Pomorza Zachodniego w komisjach rozjemczych i misjach pokojowych ONZ. Wspomnienia, relacje, refleksje*, red. G. Ciechanowski, Szczecin: Przedsiębiorstwo P-H Zapol, 2013, s. 99.

<sup>789</sup> 27. pułk zmechanizowany podlegał 10. Sudeckiej Dywizji Pancерnej im. Bohaterów Armii Radzieckiej z Opolą, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, XII zmiana, sygn. 2945/1/c, s. 10.

<sup>790</sup> Ibidem, IX zmiana, sygn. 2870/2/c, s. 14.

<sup>791</sup> H. Fandrych, Ł. Welcz, A. Bieniewicz, M. Bieniewicz, *Wywiad z Mirosławem Wilczkiem (II zmiana) i Janem Biba (IX zmiana), uczestnikami misji UNEF II*, 26 czerwca 2013, <http://skmponz.szczecin.pl/wywiady-i-wspomnienia/> [10.12.2016]; K. Janiak, *Wspomnienia Jana Zacharewskiego uczestnika VIII zmiany PWJS*, 24 lipca 2011, <http://skmponz.szczecin.pl/wywiady-i-wspomnienia/> [10.12.2016].

<sup>792</sup> T. Sych, B. Ramus, *Wywiad z płk Wiesławem Kwaczyńskim, uczestnikiem misji UNEF II*, 4 maja 2014, <http://skmponz.szczecin.pl/wywiady-i-wspomnienia/> [10.12.2016].

PWJS i razem z płk mgr Romanem Hibszelem przygotowywał w Chełmie Lubelskim kontyngent na Bliski Wschód<sup>793</sup>. W XI zmianie został jej dowódcą<sup>794</sup>. Na jego zastępcę wyznaczono płk Zenona Molczyka, którego z kolei mianowano dowódcą kolejnej XII zmiany PWJS<sup>795</sup>.

Nieetatowe zadania przysparzały jednostkom formującym kontyngenty ogromnych problemów organizacyjnych i były dla nich dużym obciążeniem. Przygotowania odbywały się bowiem równoległe ze zwykłą działalnością służbowo-szkoleniową realizowaną przez daną jednostkę. Wymagały również odpowiedniego przygotowania infrastruktury, ściągnięcia z innych jednostek specjalistów z odpowiednią wiedzą i umiejętnościami. Warto podkreślić, że największe problemy ujawniły się w trakcie przygotowania pierwszych zmian kontyngentu. Wspominał o nich m.in. Tadeusz Florek uczestnik II zmiany, który podkreślał, że w trakcie szkolenia nikt nie potrafił przedstawić szkolonym jakie warunki panują na Bliskim Wschodzie i „czy w Egipcie jest wojna, czy jej nie ma. Nie zostaliśmy poinformowani o stopniu niebezpieczeństwa w tamtych rejonach”<sup>796</sup>. W lutym 1974 r. zadanie przygotowania do sformowania II zmiany PWJS otrzymał od dowódcy 7. Łużyckiej Dywizji Desantowej płk dypl. Leszka Kozłowskiego, ówczesny dowódca 35 pułku desantowego płk Edward Wejner. „W związku z tym, że nasza dywizja [od autora: 7. Łużycka Dywizja Desantowa] otrzymała od dowódcy okręgu zadanie przygotowania II zmiany Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej w Doraźnych Siłach Zbrojnych na Bliskim Wschodzie, to w trybie pilnym Wasz pułk [od autora: 35. pułk desantowy] musi częścią swych sił przenieść się pod namioty [...]. Puste koszary należy w trybie pilnym wyremontować i wyposażyć w nowy sprzęt kwaterunkowy na około 1000 ludzi kontyngentu, ponadto należy odnowić kasyno oficerskie, stołówkę żołnierską [...] Odnowić łaźnię żołnierską, pralnię warsztaty krawieckie. Z tych wszystkich obiektów pierwszeństwo korzystania mają żołnierze PWJS. Natomiast w odniesieniu do techniki

---

<sup>793</sup> Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 26. Szef sztabu PWJS był przełożonym m.in. sekcji operacyjnej, sekcji planowania transportu, sekcji technicznej i sekcji tłumaczy. W X zmianie w sekcji operacyjnej służyli m.in. kpt. Andrzej Taniś (w okresie 1982–1985 dowódca 4. pz w Kielcach), zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ na Bliskim Wschodzie*, X zmiana, op. cit., s. 25; W. Galiński, *W rytmie codziennych zadań*, „Żołnierz Polski”, nr 20 (128), 18 października 1978, s. 13, 19, 28–29.

<sup>794</sup> Podkreślić należy, że aby przyjąć dowodzenie kolejną zmianą płk E. Wejner w listopadzie 1978 r. powrócił do kraju. Po udziale w uroczystym pożegnaniu kontyngentu, którym miał dowodzić powrócił na Bliski Wschód, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, XI zmiana, op. cit., s. 12–14; E. Wejner, *Wojsko i politycy*, op. cit., s. 249, 252.

<sup>795</sup> *Przedstawiamy dowództwo jedenastej zmiany PWJS*, „Żołnierz Polski”, nr 1(131), 18 grudnia 1978, s. 8–10.

<sup>796</sup> J. Królikowska, B. Ziółkowski, *Wywiad z Tadeuszem Florkiem, uczestnikiem II Zmiany misji UNEF II w Egipcie*, 5 listopada 2009, <http://skmponz.szczecin.pl/2011/07/grzegorz-ciechanowski-wspomnienia-uczestnikow-operacji-unef-ii-w-opracowaniach-studentow-bezpieczenstwa-narodowego/> [10.12.2016].

to wasza kadra techniczna, kompania remontowa winna zająć się przemalowaniem w podległych warsztatach technicznych na kolor biały ponad 200 pojazdów mechanicznych. Na te czynności macie miesiąc czasu [...]”. Bardzo często przygotowania realizowane były jedynie siłami i środkami obciążonej dodatkowymi zadaniami jednostki, co najczęściej przekraczało ich możliwości<sup>797</sup>. Jednostki te były dodatkowo „dopingowane” przez komisje i nadzory ze szczebla dywizji, okręgu, Głównego Zarządu Szkolenia Bojowego czy Inspektoratu Szkolenia<sup>798</sup>. Każda z nich chciała się wykazać w oczach przełożonych, a poszczególni członkowie prześcigali się w niejednokrotnie sprzecznych pomysłach, jak usprawnić cały proces<sup>799</sup>. Jak wspominał gen. bryg. E. Wejner: „Pułk... choć w bólach i ogromnych wyrzeczeniach, swoje zadanie wykonał. Koszary, po opuszczeniu ich przez kontyngent, wymagały kolejnego remontu, gdyż „goście” traktowali je i ich wyposażenie jako obiekty jednorazowego użytku.” Podobnie przygotowania II zmiany zapamiętał płk Eugeniusz Stefaniak. „[...] otrzymaliśmy z Ministerstwa Obrony Narodowej wiadomość, że mamy niezwłocznie przystąpić do zorganizowania Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej na Bliski Wschód. Jak się później miało okazać, było to ogromne przedsięwzięcie, lecz początkowo nie byliśmy tego świadomi. [...] Trzeba było formować, szkolić i ekspediować na Bliski Wschód 1000-osobowe zgrupowanie żołnierzy *Niebieskich Beretów*. Pracy tej nadano najwyższą rangę. Służyła temu specjalna metoda dobierania żołnierzy pod względem zdrowotnym, psychicznym i posiadanej specjalności wojskowej. Nie było tygodnia, aby ktoś z generalicji MON lub POW nie wizytował Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej. Wręcz przesadnie interesowano się postępami w kompletowaniu formacji pokojowych sił ONZ”<sup>800</sup>.

Żołnierze zawodowi chętni do służby w siłach pokojowych ONZ i na wyjazd poza granice kraju musieli wyrazić na to zgodę. Generalnie rekrutacja opierała się więc na grupie

---

<sup>797</sup> Z. Czekierda, *Reprezentanci Warszawskiego Okręgu Wojskowego – kontynuatorami pokojowej misji Polaków w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, „Żołnierz Polski”, nr 43, 16 maja 1975, s. 10–11.

<sup>798</sup> Dla przykładu przygotowania II zmiany PWJS kontrolował Szef Inspektoratu Szkolenia WP gen. dyw. Stanisław Antos (18 kwietnia 1974 r.) a następnie I zastępca szefa GZP WP gen. bryg. Józef Baryła (4 maja 1974 r.). Formowanie III zmiany kontrolował Szef Zespołu Operacyjnego ds. PWJS płk Leon Gregorowicz (12 października 1974 r.), szef Wojsk Inżynieryjnych MON gen. bryg. Władysław Piotrowski (21 października 1974 r.), szef Służby Czołgowo-Samochodowej MON gen. bryg. Władysław Szymłowski (23 października 1974 r.). Gen. dyw. S. Antos kontrolował także przygotowania IV zmiany (24 kwietnia 1975 r.), VII zmiany (4 listopada 1976 r.) oraz VIII zmiany (16 kwietnia 1977 r.), zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, II zmiana, op. cit., s. 7; ibidem, III zmiana, op. cit., s. 5; ibidem, IV zmiana, op. cit., s. 11; ibidem, VII zmiana, op. cit., s. 25, 26; ibidem, VIII zmiana, op. cit., s. 8.

<sup>799</sup> E. Wejner, *Wojsko i politycy*, op. cit., s. 230.

<sup>800</sup> E. Stefaniak, *Byłem oficerem politycznym*, op. cit., s. 316–317.

wcześniej zgłoszonych i zadeklarowanych ochotników<sup>801</sup>. Zasada ta obowiązywała również żołnierzy służby zasadniczej. W tym drugim przypadku żołnierzom czasami nie pozostawiano wyboru. System naboru Mirosław Wilczak określił jako „wojskowy dobrowolny przymus”<sup>802</sup>. Tadeusz Florek swój „zaciąg” opisał następująco: „zapytano mnie, czy zgadzam się na wyjazd, ponieważ taka była procedura. Zgodziłem się i jeszcze w lutym wyjechałem na zgrupowanie...”<sup>803</sup>. Inny uczestnik misji kmdr Pius Kacprzak PWJS zapamiętał swój nabór do PWJS jako tzw. *propozycję nie do odrzucenia*<sup>804</sup>.

Ochotników, którzy wyrazili zgodę na wyjazd na Bliski Wschód poddawano selekcji medycznej. Kandydaci przechodzili wszechstronne badania lekarskie i szczepienia ochronne<sup>805</sup>. Rozpoczynano zazwyczaj od wywiadu chorobowego, przeglądu indywidualnej dokumentacji medycznej (kart i książeczek zdrowia) oraz standardowego badania ogólnego. Zakwalifikowani kierowani byli dalej na specjalistyczne badania. Otrzymanie pozytywnego wyniku ze wszystkich procedur medycznych, badań, przeglądów, prześwietleń czy analiz warunkowało otrzymanie zgody i orzeczenia wojskowej komisji lekarskiej *zdolny do służby w PWJS*<sup>806</sup>. Do wyjazdu przygotowywano nie tylko żołnierzy, ale także personel medyczny<sup>807</sup>. Szczepienia ochronne realizowane były w macierzystych jednostkach lub w jednostce formującej kontyngent.

Szczególnemu doborowi podlegało dowództwo kontyngentu. Kandydaci musieli wykazać się niezłomną postawą ideologiczną i nieposzlakowaną opinią zarówno służbową jak i partyjną. Odpowiedni dobór kadry dowódczej przyczynić się miał do właściwego kształtowania wizerunku ludowego WP i PRL w środowisku międzynarodowym.

---

<sup>801</sup> W późniejszym okresie wyjazd do PWJS również odbywał się na zasadzie ochotniczej. W przeciwieństwie do pierwszych zmian, chętnych już jednak nie brakowało. Wyjazd na Bliski Wschód był jedną z nielicznych okazji, aby „zwidzieć kawałek świata” i wzbogacić się nie tylko o nowe doświadczenia, ale również odnieść finansowe korzyści, zob.: Z. Damski, *Raport spod Góry Szejka*, op. cit., s. 36.

<sup>802</sup> H. Fandrych, Ł. Wełcz, A. Bieniewicz, M. Bieniewicz, *Wywiad z Mirosławem Wilczkiem (II zmiana) i Janem Biba (IX zmiana)*, op. cit.

<sup>803</sup> J. Królikowska, B. Ziółkowski, *Wywiad z Tadeuszem Florkiem*, op. cit.

<sup>804</sup> P. Kacprzak, *Wspomnienia uczestnika IV zmiany PWJS*, op. cit., s. 1.

<sup>805</sup> Cz. Mitkowski, *216 dni pod błękitną flagą*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 1976, s. 7; B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 24. Mirosław Wilczek wspominał: „Jak sobie przypominam, to chyba dopiero w maju dowiedzieliśmy się, gdzie i po co lecimy, bo zaczęli nam robić wszechstronne badania lekarskie i odpowiednie szczepienia”, za: H. Fandrych, Ł. Wełcz, A. Bieniewicz, M. Bieniewicz, *Wywiad z Mirosławem Wilczkiem (II zmiana) i Janem Biba (IX zmiana)*, op. cit. Uczestnik I zmiany PWJS mjr Henryk Chmurzyński również zapamiętał ten element przygotowań. „Pod koniec października otrzymałem polecenie, aby wraz z grupą żołnierzy radiowców udać się do Warszawy do jednego z instytutów na szczepienie. W instytucie tym otrzymaliśmy zastrzyki w lewe i prawe ramię. Na pytanie o celowość tego szczepienia i przeciwko czemu ma nas zabezpieczyć nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Tylko wszyscy jakoś dziwnie się na nas patrzyli. Dopiero później okazało się, że było ono przeciw cholerze, tyfusowi, tężcowi i durowi, zob.: H. Chmurzyński, *Wspomnienia uczestnika I zmiany PWJS*, s. 5 [w zbiorach autora].

<sup>806</sup> Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 261.

<sup>807</sup> L. Osuch-Ostaszewicz, *Wspomnienia*, 11 kwietnia 2018, s. 2 [w zbiorach autora].

Tabela 1. Wykaz zmian PWJS w ramach UNEF II

| Numer zmiany | Okres                     | Jednostka formująca   | Dowódca   | Liczebność | Okręg Wojskowy     |
|--------------|---------------------------|---|---|------------|--------------------|
| I            | 16.11.1973–<br>30.05.1974 | 6. Pomorska<br>Dywizja Powietrzno<br>– Desantowa                      | płk dypl. Jerzy<br>Jarosz                           | 826        | WOW                |
| II           | 30.05.1974–<br>30.11.1974 | 7. Łużycka Dywizja<br>Desantowa                                       | płk dypl. Henryk<br>Gradzik <sup>808</sup>          | 1026       | POW                |
| III          | 30.11.1974–<br>30.05.1975 | 10. Sudecka<br>Dywizja Pancerna<br>im. Bohaterów<br>Armii Radzieckiej | płk dr Tadeusz<br>Cepak <sup>809</sup>              | 968        | ŚOW <sup>810</sup> |
| IV           | 30.05.1975–<br>30.11.1975 | 1. Dywizja<br>Zmechanizowana  | płk dypl.<br>Mieczysław Kędzia                      | 869        | WOW                |
| V            | 30.11.1975–<br>30.05.1976 | 12. Dywizja<br>Zmechanizowana<br>im. Armii Ludowej                    | płk dypl. Marian<br>Wieczerek <sup>811</sup>        | 936        | POW                |
| VI           | 30.06.1976–<br>30.11.1976 | 1. Dywizja Pancerna   | płk dypl. Aleksander<br>Berdychowski <sup>812</sup> | 955        | ŚOW                |
| VII          | 12.1976–<br>05.1977       | 1. Dywizja<br>Zmechanizowana  | płk dypl. Stanisław<br>Krawczyk <sup>813</sup>      | 955        | WOW                |

<sup>808</sup> Płk dypl. Henryk Gradzik, przed wyjazdem na misję był attache wojskowym, morskim i lotniczym w Belgii a także uczestniczył w misji pokojowej w Wietnamie co sprawiło, że był doskonale zorientowany w arkanach dyplomacji, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, II zmiana, op. cit., s. 24; E. Wejner, *Wojsko i politycy*, op. cit., s. 230.

<sup>809</sup> Płk Tadeusz Cepak władał czterema językami obcymi: rosyjskim, angielskim, arabskim i niemieckim. *Zmiana pokojowej warty po raz trzeci*, „Żołnierz Polski”, nr 32, 14 grudnia 1974, s. 14. Znajomość języka arabskiego wynikała zapewne z faktu, że w okresie 1961–1965 był zastępcą attaché wojskowego w Ambasadzie PRL w Kairze. Bezpośrednio przez objęcie obowiązków dowódcy PWJS w latach 1972–1974 studiował w Akademii Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych ZSRR im. K. Woroszyłowa w Moskwie, po czym został starszym inspektorem ds. rozpoznania w Zarządzie II Sztabu Generalnego WP, zob.: *Dane osoby z katalogu funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa*, <http://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/94526> [02.05.2020].

<sup>810</sup> J. Borkowski, *Po czerwonych i niebieskich – czarne berety. Kolejna zmiana polskich żołnierzy odleciała na Bliski Wschód*, „Żołnierz Wolności”, nr 272, 1974, s. 1–2.

<sup>811</sup> B. Bartnikowski, *Na starcie z pełnym optymizmem*, „Żołnierz Polski”, nr 58, 13 grudnia 1975, s. 22–23. Pułkownik M. Wieczerek dwukrotnie realizował zadania poza granicami kraju. Od października 1966 r. przez prawie 1,5 roku służył w Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru (MKKiN) w Sajgonie. W Wietnamie ponownie znalazł się w 1973 r. w charakterze członka Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli, zob.: W. Wojtaszewski, *Żołnierska przygoda. Wspomnienia z misji pokojowej na Bliskim Wschodzie*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 2011, nr 5, s. 225.

<sup>812</sup> Zastępcami Dowódcy VI zmiany PWJS którzy mieli już doświadczenie poza granicami kraju byli: ppłk Kazimierz Grymin oraz płk Stanisław Kaczmarek. Pierwszy z nich uczestniczył w 1958 r. w polskiej delegacji w MKNiK w Wietnamie, a następnie reprezentował PRL w misji obserwacyjnej OTN w Nigerii. Pułkownik Stanisław Kaczmarek w latach 1954–1955 przebywał w Kambodży w charakterze szefa wydziału operacyjnego polskiej delegacji w MKNiK, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VI zmiana, sygn. 2744/c, s. 13–14, 45; J. Jastrzębski, *Z optymizmem i żołnierską odpowiedzialnością*, „Żołnierz Polski”, nr 71, 12 czerwca 1976, s. 14–15, 27.

<sup>813</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VII zmiana, op. cit., s. 16. A. Głowacki, *Cel mamy ambitny*, „Żołnierz Polski”, nr 84, 18 grudnia 1976, s. 10–11.

| Numer zmiany | Okres             | Jednostka formująca       | Dowódca  | Liczebność            | Okręg Wojskowy     |
|--------------|-------------------|---------------------------|--|-----------------------|--------------------|
| VIII         | 06.1977–11.1977   | 20. Dywizja Pancerna      | płk dypl. Zbigniew Lech Szymański <sup>814</sup> | 1055 <sup>815</sup>   | POW                |
| IX           | 12.1977–05.1978   | 4. Dywizja Zmechanizowana | płk mgr inż. Tadeusz Swaryczewski <sup>816</sup> | 1016                  | ŚOW                |
| X            | 06.1978–11.1978   | 3. Dywizja Zmechanizowana | płk mgr inż. Roman Hibsza <sup>817</sup>         | 1015                  | WOW                |
| XI           | 12.1978 – 05.1979 | 8. Dywizja Zmechanizowana | płk dypl. Edward Wejner                          | 1016                  | POW                |
| XII          | 06.1979–11.1979   | 2. Dywizja Zmechanizowana | płk dypl. Zenon Molczyk <sup>818</sup>           | 1014                  | ŚOW <sup>819</sup> |
| RAZEM        |                   |                           |  | 11 651 <sup>820</sup> |                    |

Zródło: Z. Moszumański, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 24.

Przygotowanie kontyngentu podzielone było na trzy etapy<sup>821</sup>. W pierwszym z nich prowadzono szkolenie kierowniczej kadry kontyngentu oraz wstępny dobór żołnierzy służby

<sup>814</sup> Płk Z.L. Szymański posiadał już międzynarodowe doświadczenie. W latach 1970–1974 był attache wojskowym, morskim i lotniczym w ambasadzie PRL w Szwecji, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VIII zmiana, op. cit., s. 6; J. Lesicki, *Piękna tradycja zobowiązuje*, „Żołnierz Polski”, nr 97, 30 czerwca 1977, s. 8–10.

<sup>815</sup> Niektórzy autorzy podają inne dane dotyczące VIII zmiany PWJS. G. Ciechanowski szacował liczbę personelu kontyngentu na 1035 osób, a całkowitą liczbę polskiego personelu w UNEF II na 11 629, zob.: G. Ciechanowski, *Morskie akcenty służby polskich żołnierzy w Egipcie pod błękitną flagą ONZ*, „Zeszyty Naukowe – Akademia Morska w Szczecinie”, 2009, nr 18(90), s. 24–33; G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy*, op. cit., s. 134; W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 315.

<sup>816</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, IX zmiana, op. cit., s. 8–9.

<sup>817</sup> Szefem sztabu X zmiany PWJS mianowano płk dypl. E. Wejnera, który miał już za sobą międzynarodowe doświadczenie. Pracował poprzednio w Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru w Wietnamie. Podobne doświadczenia służby w Wietnamie miał zastępca Dowódcy PWJS ds. technicznych płk Władysław Biernat, zob.: Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 26, 29; *Przedstawiamy dowództwo dziesiątej zmiany PWJS*, „Żołnierz Polski”, nr 12(120), 18 czerwca 1978, s. 10–11; *X zmiana PWJS obejmuje bliskowschodnie posterunki ONZ*, ibidem, nr 10, 20 maja 1978, s. 2–3.

<sup>818</sup> Płk Zenon Molczyk był bratem I zastępcy Szefa Sztabu Generalnego WP gen. dyw. Eugeniusza Molczyka, który wcześniej pełnił funkcję m.in. szefa Głównego Zarządu Szkolenia Bojowego, zob.: S. Dronicz, *Od Lenino do Drawska*, op. cit., s. 125; E. Stefaniak, *Byłem oficerem politycznym*, op. cit., s. 380.

<sup>819</sup> Z. Czekierda, *Reprezentanci Śląskiego Okręgu Wojskowego już realizują pokojowe zadania. XII zmiana Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej w działaniu*, „Fakty i Wydarzenia”, nr 6, 1979, s. 26–29.

<sup>820</sup> Z. Moszumański, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 24; Z. Moszumański, Z. Palski, *Tradycje i doświadczenia żołnierzy polskich w Iraku i krajach sąsiednich*, Warszawa: Departament Wychowania i Promocji Obronności MON, Biuro Badań Historycznych, 2003, s. 77–80; P. Lotarski, *Polski Kontyngent*, op. cit., s. 47. W literaturze przedmiotu pojawiają się liczne rozbieżności co do ogólnej liczby personelu biorącego udział w PWJS. G. Ciechanowski i W. Kozaczuk szacowali liczebność PWJS na 11 649. Jeszcze inne ilości podawali w swojej publikacji *Międzynarodowe operacje pokojowe w doktrynie obronnej RP*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 1998, s. 151, F. Gągor i K. Paszkowski wymieniając liczbę 11 699 osób. Dane te pojawiły się również w: L. Chyła, Z. Garbarczyk, W. Samorański, Z. Czyżkowski, *Służba w polskich misjach specjalnych ONZ. Informator*, „Przegląd Wojsk Lądowych”, dodatek, 1995, nr 11, s. 25; A. Zasiczny, *Polacy w służbie pokoju, Poles in The Service of Peace, 1953–2003*, Warszawa: CB Publishing House, 2003, s. 6.

<sup>821</sup> W pierwszych zmianach PWJS okresy szkoleniowe dzielono zasadniczo na dwa etapy. Pierwszy z nich obejmował szkolenie dowódczej kadry kontyngentu i żołnierzy zawodowych, kolejny przeznaczony był

zasadniczej. Obejmował on również szkolenie językowe podczas którego korzystano z wiedzy personelu z poprzednich zmian oraz oficerów i podchorążych rezerwy – absolwentów wydziałów filologii angielskiej<sup>822</sup>. Kolejny etap obejmował wcielenie żołnierzy służby zasadniczej, po którym następował okres intensywnego szkolenia specjalistycznego na stanowiskach służbowych<sup>823</sup>, zapoznanie z „problemami politycznymi” i panującymi warunkami sanitarno-higienicznymi w rejonie mandatowym<sup>824</sup>. Żołnierze poznawali również historię, kulturę i tradycje regionu oraz informowani byli o uprawnieniach i obowiązkach wynikających z mandatu sił ONZ. Czasami organizowano również dodatkowe kursy jak chociażby zorganizowane dla III zmiany PWJS „Kairskie ABC” czy „500 zagadek egipskich”, które przybliżyć miały żołnierzom specyfikę służby w bliskowschodnich warunkach<sup>825</sup>. W przygotowania kontyngentów angażowano także wykładowców z akademii wojskowych oraz specjalistów z MSZ. Duże wsparcie dla szkolonych udzielane było także przez oficerów z Zespołu Operacyjnego ds. PWJS którego szefem był płk Leon Gregorowicz. W trzecim etapie przygotowań następowało mundurowanie, szczepienia, pobieranie dodatkowego wyposażenia indywidualnego i przygotowywanie frachtu. Zgodnie z *Wytycznymi Szefa Inspektoratu Szkolenia* z dnia 5 lipca 1974 r. szkolenie kolejnych zmian prowadzone było na specjalnie organizowanych kursach przygotowawczych (dla wydzielonej części kadry), kursach doskonalenia oraz w okresie zgrupowania całej jednostki<sup>826</sup>. Wojskowi kierowani do PWJS byli wyłączani z wykonywania obowiązków służbowych w macierzystych jednostkach<sup>827</sup>. Część zajęć prowadzili żołnierze z poprzednich zmian. Szkolenie odbywało się pod nadzorem licznych grup partyjnych, które powoływane były przy każdym zespole szkoleniowym<sup>828</sup>. Przez cały okres przygotowań uczestnikom kontyngentu towarzyszyły hasła zachęcające do właściwej postawy ideologicznej i włączenia się do wspólnego kreowania wizerunku PRL. Tablice

---

na przyjęcie i szkolenie żołnierzy służby zasadniczej, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, IV zmiana, op. cit., s. 6.

<sup>822</sup> Ibidem, IX zmiana, op. cit., s. 15.

<sup>823</sup> W ramach nadzoru nad właściwym przebiegiem szkolenia specjalistycznego wyznaczano oficerów, którzy mieli objąć stanowiska zastępców dowódców pododdziałów ds. politycznych. Taka bezpośrednia „opieka” nad żołnierzami służby zasadniczej miała pozwolić na wyselekcjonowanie personelu, który miał być później wykorzystany w pracy partyjno-politycznej oraz „wyłowić” i wykluczyć niepewne elementy, zob.: ibidem, IX zmiana, op. cit., s. 17.

<sup>824</sup> Ibidem, VII zmiana, op. cit., s. 18; B. Bartnikowski, *Na starcie z pełnym optymizmem*, „Żołnierz Polski”, nr 58, 13 grudnia 1975, s. 22–23.

<sup>825</sup> J. Jastrzębski, *O kulturze. W bazie Al-Ghala*, ibidem, nr 34, 9 stycznia 1975, s. 10–11.

<sup>826</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 56; H. Fandrych, Ł. Welcz, A. Bieniewicz, M. Bieniewicz, *Wywiad z Miroslawem Wilczkiem (II zmiana) i Janem Biba (IX zmiana)*, op. cit.

<sup>827</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 47.

<sup>828</sup> J. Lesicki, *Wzorowe przygotowanie*, „Żołnierz Polski”, nr 94, 20 maja 1977, s. 14–15.

propagandowe pod hasłami m.in. „Wzorowa służba w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie żołnierskim wkładem w umacnianiu międzynarodowego autorytetu Polski Ludowej” wystawiane były w widocznych miejscach ćwiczeń zespołowych i realizacji szkolenia indywidualnego<sup>829</sup>. Przypominać miały o priorytetowym zachowaniu w służbie „czujności ideologicznej”.

W całym cyklu przygotowań elementem, któremu nadano priorytet było szkolenie językowe. Dowódca część kadry formującego się kontyngentu kierowana była na prawie dwumiesięczny kurs doskonalący języka angielskiego<sup>830</sup>. Oficerom udostępniono „kieszonkowy” słowniczek polsko-angielski, który umożliwić im miał naukę w ramach samokształcenia<sup>831</sup>. Starano się, aby wiodące funkcje w kontyngencie sprawowały osoby, które nabyły już doświadczenia w pracy z przedstawicielami innych armii, dysponowały chociaż podstawową znajomością języka obcego i obyciem towarzyskim. Umiejętności te miały pomóc w odpowiednim kształtowaniu wizerunku „socjalistycznego wojska” i ułatwić funkcjonowanie w międzynarodowym środowisku. Zaznaczyć należy, że w początkowych latach funkcjonowania PWJS szkolenie językowe odbywało się poza miejscem formowania jednostki. Dla przykładu część oficerów II zmiany doskonalila swoje umiejętności w tym zakresie w Jednostce Wojskowej 2000 w Warszawie<sup>832</sup>. Dodatkowo w ramach szkolenia starano się wykorzystać tłumaczy i żołnierzy z poprzednich zmian<sup>833</sup>. W przekazywaniu wiedzy VI zmianie PWJS szczególnie wyróżniali się tłumacze ppor. Franciszek Gągor<sup>834</sup>,

---

<sup>829</sup> Idem, *Rusza VIII zmiana PWJS*, ibidem, nr 95, 28 maja 1977, s. 10–11.

<sup>830</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, III zmiana, op. cit., s. 3; S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 104. Szkolenie nie ograniczało się jedynie do zajęć dydaktycznych. Żołnierzy wyposażano również w podręczne słowniki polsko-angielskie, o których wspominał Dowódca IV zmiany PWJS płk Mieczysław Kędzia opisując przygotowania prowadzone w Warszawskim Okręgu Wojskowym. Miały one pomóc w porozumiewaniu się na terenie mandatowym i zachęcić do samodoskonalenia, zob.: *Dla pokoju. Żołnierze Warszawskiego Okręgu Wojskowego zastąpili Czarne berety na Bliskowschodnich posterunkach*, „Żołnierz Polski”, nr 46, 26 czerwca 1975, s. 6. W XII zmianie PWJS w grupie lektorów która w Kłodzku przygotowywała kolejny bliskowschodni kontyngent był m.in. por. Edward Mazur, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, XII zmiana, op. cit., s. 10, 12, 15.

<sup>831</sup> B. Bartnikowski, *Rusza piąta zmiana*, „Żołnierz Polski”, nr 57, 29 listopada 1975, s. 20–21.

<sup>832</sup> Wśród nich był m.in. z-ca Dowódcy ds. politycznych ppłk Tadeusz Kisała i z-ca Dowódcy – Szef sztabu ppłk Zygmunt Ciemny, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, II zmiana, op. cit., s. 2.

<sup>833</sup> Ibidem, VII zmiana, op. cit., s. 8–10.

<sup>834</sup> Po promocji oficerskiej ppor. F. Gągor został skierowany do 2. pułku czołgów średnich, w którym służył na stanowisku dowódcy plutonu rozpoznania, a następnie dowódcy kompanii rozpoznania. W latach 1976–1977 w charakterze tłumacza brał udział w misji pokojowej UNEF II w Egipcie, zob.: J. Leśniak, *General Franciszek Gągor*, „Rocznik Sadecki”, t. 41, 2013, s. 13; *Pamięci gen. Gągora*, „Głos Akademicki” WAT, nr 10(187), 2011, s. 13. W VI zmianie reprezentował Polskę w turnieju piłki siatkowej rozegranego w okresie 16–17 października 1976 r., w którym zespół PWJS zajął I miejsce, wyprzedzając Indonezyjczyków, drużynę Kwatery Głównej UNEF II oraz Finów, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VI zmiana, op. cit., s. 59–60.



ppor. Andrzej Bojko i por. Jacek Januchowski<sup>835</sup>. Część zajęć prowadzili byli pracownicy przedsiębiorstw zajmujących się handlem zagranicznym. Z kolei Mirosław Wilczek uczestnik II zmiany PWJS wspominał, że „język angielski znali tylko nieliczni i to z kadry, u nas szeregowych niestety to były jednostki”<sup>836</sup>.

Przygotowanie językowe było niezwykle przydatne szczególnie w rejonie mandatowym. Już od I zmiany w PWJS działała grupa tłumaczy przydzielana do poszczególnych pododdziałów i zadaniowo w miarę potrzeb<sup>837</sup>. Wspierali dowództwo kontyngentu na odprawach, jeździli z transportami ułatwiając porozumiewanie przy przekraczaniu posterunków kontrolnych i na przeprawach, tłumaczyli korespondencję z HQ UNEF, służyli pomocą służbom dyżurnym i operacyjnym itp.<sup>838</sup> Część tłumaczy pochodziła z Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Tylko jedna z przydzielonych do PWJS w I zmianie osób znała język arabski. Był nim plut. Henryk Piaszczyk, który będąc na studiach w Moskwie został skierowany na praktyki do Kairu<sup>839</sup>. Uczestnik IV zmiany PWJS kmdr Pius Kacprzak, który na Bliskim Wschodzie służył na stanowisku oficera oświatowo-kulturalnego (ang. *Welfare Officer*) wskazywał na prawie zupełny brak znajomości j. angielskiego „przez szersze grono kadry oficerskiej LWP i w ogóle – kierownictwo MON”. Podkreślał, że w przypadku polskich kontyngentów biorących udział w misjach międzynarodowych, starano się rozwiązać przez tworzenie sekcji tłumaczy, których skład osobowy w znacznej mierze składał się z absolwentów Wydziałów Anglistyki poszczególnych polskich Uniwersytetów, którzy ukończyli szkolenie wojskowe w ramach przyuczelnianych Studiów Wojskowych i jako podoficerowie-podchorążowie byli powoływani do okresowej służby wojskowej. Rola tłumaczy była bardzo istotna dla sprawnego działania każdej zmiany PWJS, gdyż tłumacze zapewniali swobodę komunikowania się z żołnierzami DSZ ONZ oraz ludnością miejscową Egiptu, Syrii i Izraela<sup>840</sup>.

Kursy specjalistyczne organizowane były najczęściej w oparciu o zaplecze techniczne poszczególnych okręgów wojskowych. Fachowe szkolenie żołnierzy

---

<sup>835</sup> J. Lesicki, *Rusza VI zmiana PWJS*, „Żołnierz Polski”, nr 69, 15 maja 1976, s. 14–15.

<sup>836</sup> H. Fandrych, Ł. Welcz, A. Bieniewicz, M. Bieniewicz, *Wywiad z Mirosławem Wilczkiem (II zmiana) i Janem Biba (IX zmiana)*, op. cit.

<sup>837</sup> Lucyna Osuch-Ostaszkiwicz pielęgniarka oddziałowa z XII zmiany PWJS wspominała, że również w Szpitalu UNEF było dwóch tłumaczy j. angielskiego – studentów filologii angielskiej z Warszawy, którzy w razie potrzeby byli wzywani na oddział czy na izbę przyjęć, zob.: L. Osuch-Ostaszkiwicz, *Wspomnienia*, op. cit., s. 4; P. Kacprzak, *Wspomnienia uczestnika IV zmiany PWJS*, op. cit., s. 10.

<sup>838</sup> B. Świątkiewicz, *Jeden dzień w Heliopolis*, „Żołnierz Polski”, nr 30, 16 listopada 1974, s. 26.

<sup>839</sup> J. Ignaczak, *Na pierwszej linii kontaktów*, ibidem, nr 22, 27 lipca 1974, s. 8–9.

<sup>840</sup> P. Kacprzak, *Wspomnienia. W Egipcie w PWJS, gdzie welfare officerem byłem*, Gdynia 31 maja 2016, s. 5 [w zbiorach autora].

służby zasadniczej w zakresie problematyki inżynierijno-saperskiej, łączności<sup>841</sup>, czołgowo-samochodowej i kwatermistrzowskiej prowadzone było w centralnych i okręgowych ośrodkach specjalistycznych<sup>842</sup>. Na instruktorów i konsultantów wyznaczani byli najczęściej żołnierze zawodowi z poprzednich zmian, którzy niezbędne doświadczenie zdobywali podczas służby na Bliskim Wschodzie<sup>843</sup>. Lekarze przechodzili przeszkolenie specjalistyczne w Gdyni w Instytucie Medycyny Morskiej i Tropikalnej<sup>844</sup>. Swoje umiejętności mogli doskonalić podczas zgrupowania kontyngentu w kraju zabezpieczając medycznie żołnierzy PWJS oraz mieszkańców garnizonu, w którym formowana była jednostka. W specjalności inżynierijno-saperskiej szkolenie specjalistów prowadzone było w okręgowych ośrodkach szkolenia i centralnym ośrodku w Ełku. Kierowcy doskonalili swoje umiejętności teoretyczne w centralnych i okręgowych ośrodkach szkolenia, a część praktyczną starano się realizować w warunkach zbliżonych do istniejących w rejonie misji. W trakcie jazdy szczególną uwagę zwracano na przepisy drogowe, prowadzenie pojazdów w kolumnie, specyfikę jazdy z pełnym obciążeniem lub płynnym ładunkiem, poruszanie się po wąskich ulicach, pokonywanie ostrych zakrętów i wysokich wzniesień. Szkolenie specjalistów remontowych prowadzone było w dwóch fazach z czego pierwszą realizowano razem z kierowcami. W drugim okresie podczas 3-4 tygodni szkolenie odbywało się w Wojskowych Zakładach Motoryzacyjnych w Głównie.

Poznanie zasad ruchu w rejonie mandatowym było bardzo istotną sprawą. W Egipcie przed 1974 r. nie obowiązywał kodeks drogowy<sup>845</sup>. Z reguł ruchu ulicznego i znaków drogowych miejscowi automobiliści przestrzegali właściwie tylko wskazań świateł drogowych na skrzyżowaniach dróg, chociaż i tych nie wszyscy arabscy użytkownicy dróg respektowali. Inne znaki były traktowane wybiórczo. O skali niebezpieczeństwa świadczyły dane z Kwatery Głównej UNEF II za pierwsze półrocze 1976 r., w którym odnotowano

---

<sup>841</sup> J. Lesicki, *Ismailia – wzywa cię Warszawa*, „Żołnierz Polski”, nr 86, 20 stycznia 1977, s. 8.

<sup>842</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 46–47. Dla przykładu w VII zmianie PWJS szkolenie specjalistów odbywało się w Ostródzie, Ełku, Nowym Dworze, Białobrzegach i Grudziądzu, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VII zmiana, op. cit., s. 20.

<sup>843</sup> Dla przykładu w szkoleniu IV i X zmiany PWJS, którą formował Warszawski Okręg Wojskowy, brali udział żołnierze poprzednio uczestniczący w I i II zmianie, zob.: *Dla pokoju. Żołnierze Warszawskiego Okręgu Wojskowego*, op. cit., s. 7; Z. Czekerda, *Na pewno podolamy zadaniom*, „Żołnierz Polski”, nr 44, 30 maja 1975, s. 12; A. Kuczera, *Rusza dziesiąta. Na synajskie i syryjskie szlaki*, ibidem, nr 10(118), 20 maja 1978, s. 14–15.

<sup>844</sup> Instytut Medycyny Morskiej i Tropikalnej miał swoją siedzibę w Gdyni. Człon „Tropikalnej” został dodany dopiero w 1974 r., zob.: J. Jastrzębski, *Przeciw inwazji pelzaka*, ibidem, nr 49, 6 sierpnia 1975, s. 28–29; *Kronika szpitala XII zmiany*, s. 2 [w zbiorach autora].

<sup>845</sup> J. Gowik, *Charakter działalności transportowej PWJS DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, [w:] *25 lat misji*, op. cit., s. 344.

ponad 200 wypadków i kolizji<sup>846</sup>. Adolf Kubala, dowódca drużyny dowozu wody w I zmianie PWJS, potwierdzał krytyczną opinię o zwyczajach obowiązujących na egipskich drogach. „W Egipcie nie istnieją przepisy drogowe, nie używa się świateł kierunkowych, zmianę kierunku sygnalizuje się rękoma. [...] spotyka się bardzo dużo pojazdów pogniecionych w wyniku stłuczek. Bardzo rzadko spotyka się pojazdy z całymi lampami tylnymi lub przednimi. Samochody jeżdżą w obu kierunkach po ulicach jednokierunkowych, a w samochodach osobowych jeździ tyle osób, ile może się zmieścić. [...] Wykorzystuje się również zderzaki i dachy. Osoby, które jadą na zewnątrz autobusu, tramwaju czy pociągu nie mają obowiązku uiszczania opłaty za przejazd”<sup>847</sup>. Nabyte w kraju umiejętności były szybko weryfikowane w nowych warunkach. Częste zjawiska zajeżdżania drogi, jazdy pod prąd, ignorowania znaków ograniczenia prędkości, wymuszania pierwszeństwa, niewłaściwe oświetlenie pojazdu lub zupełny jego brak nawet w nocy to tylko niektóre elementy, które znacząco różniły się od reguł ruchu drogowego obowiązujących w Polsce<sup>848</sup>. Życie toczyło się na ulicy, a wąska zabudowa w miastach utrudniała poruszanie się. Na ulicach często można było natknąć się na przedmioty pozostawione przez handlujących tubylców lub innych kierowców zmuszonych do doraźnej naprawy swoich wozów. Dodając wcześniejszy opis o „łyse opony” i wciąż zalegający na jezdniach i drogach piach, który znacznie redukował możliwości hamowania, powstaje w miarę pełny obraz ruchu drogowego na arabskich ulicach. Tabor transportowy PWJS liczył ponad 350 pojazdów i prawie 100 przyczep, co oznaczało, że prawie co trzeci samochód DSZ ONZ pochodził z PRL i kierowany był przez polskiego kierowcę.

Oprócz szkolenia językowego i specjalistycznego żołnierze i personel cywilny szkoleni byli w musztrze wojskowej. Kunszt i wprawa w wojskowym drylu świadczyć miały o poziomie wyszkolenia i zdyscyplinowania i miały być wizytówką ludowego Wojska Polskiego i PRL poza granicami kraju. Przełożeni wymagali więc aby musztra została opanowana niemal do perfekcji. Szkoleniem tym objęto również personel pielęgniarski ze szpitala UNEF II. Krystyna Borsa, uczestniczka VIII zmiany PWJS wspominała, że „kiedy zostałam zakwalifikowana wysłano mnie wraz z grupą wyjazdową do Budowa koło Szczecinka, gdzie była duża jednostka wojskowa, na terenie której przechodziliśmy

---

<sup>846</sup> W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 264.

<sup>847</sup> A. Kubala, *Wspomnienia ze służby*, op. cit., s. 197.

<sup>848</sup> S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 84.

wszechstronne szkolenie. [...] Dodatkowo nas kobiety uczono maszerować, gdyż na miejscu odbywały się często defilady i apele oraz wizytacje wysokich urzędników ONZ”<sup>849</sup>.

W celu koordynacji całości problemów związanych z procesem przygotowania, szkoleniem, przeprowadzaniem rotacji, zaopatrzeniem i kierowaniem działalnością bieżącą PWJS rozkazem MON nr 024 z dnia 26 listopada 1973 r. został powołany Zespół Koordynacyjny<sup>850</sup>, a następnie na podstawie zarządzenia Szefa Sztabu Generalnego WP nr 012 w dniu 15 lutego 1974 r. Zespół Operacyjny ds. PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie<sup>851</sup>. Zespół ten z czasem opracował „Instrukcję o przygotowaniu i działalności Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie”, która normowała większość zagadnień dotyczących formowania i działalności kontyngentu<sup>852</sup>. Należy podkreślić, że pierwsza zmiana była niejako poligonem doświadczalnym, który weryfikował przyjęte na początku założenia. Doświadczenia kolejnych zmian pozwoliły modyfikować i wzbogacać dotychczasowe procedury o nowe aspekty.

Polski kontyngent początkowo zajmował drugie po Kanadyjczykach miejsce pod względem liczebności. Z biegiem czasu PWJS stała się najliczniejszą grupą narodową biorącą udział w misji (według stanu na 30.05.1978 r. w UNEF II służyło 924 Polaków wobec 862 Kanadyjczyków). Warto zaznaczyć, że struktura polskiej jednostki została tak opracowana, że prawie 25% obsady stanowiły etaty oficerskie. W pozostałych kontyngentach stosunek ten oscylował w okolicach 10%<sup>853</sup>. Tak duża ilość oddelegowanych do DSZ ONZ oficerów świadczyła o wadze, jaką PRL przywiązywała do udziału WP w bliskowschodniej misji i możliwości kreowania tym sposobem wizerunku państwa na arenie międzynarodowej. Miało to także i ujemne strony. Nadmiar etatów oficerskich generował „problemy techniczne” w samym kontyngencie z tzw. „siłą roboczą”. Brak rąk do pracy wynikał z faktu, że większość zadań spoczywających na polskim kontyngencie była przewidziana dla szeregowych żołnierzy, a nie dla oficerów starszych. Dodatkowo

---

<sup>849</sup> A. Antosz, *Wywiad z Krystyną Borsą uczestnikiem VIII zmiany PWJS*, 15.05.2010, <http://skmponz.szczecin.pl/wywiady-i-wspomnienia/> [10.12.2016].

<sup>850</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1984, *Działalność PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie w latach 1973–78, od I do X zmiany*, s. 85 [kserokopia w zbiorach autora].

<sup>851</sup> Zespół Operacyjny powołano na bazie Inspektoratu Szkolenia MON przekształconego później w Główny Zarząd Szkolenia Bojowego, zob.: ibidem, s. 86–87; L. Ratajczyk, *Charakter bazy źródłowej i stan badań nad rolą pokojowych misji LWP w świecie*, [w:] *25 lat misji*, op. cit., s. 7; K. Gaj, J. Zuziak, *Wojsko polskie*, op. cit., s. 49; S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 111.

<sup>852</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1770, A. Lichocki, *Polityczne i wojskowe aspekty*, op. cit., s. 153; *Instrukcja o przygotowaniu i działalności Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, Warszawa: Zespół Operacyjny ds. PWJS na Bliskim Wschodzie, 1976, passim. PWJS w zakresie przygotowania i rotacją kolejnych zmian kontyngentu poprzedzało zarządzenie Szefa Sztabu Gen. WP nr 11 z dnia 5 lutego 1975 r., zob.: AIMON, z. 18, t. 91/1984, *Działalność PWJS w DSZ ONZ*, op. cit., s. 89.

<sup>853</sup> S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 46.

trzeba podkreślić, że PWJS ze względu na szeroki zakres wykonywanych zadań posiadała największą i najwszechstronniejszą liczbę wszelkiego rodzaju specjalistów z personelem szpitala polowego włącznie<sup>854</sup>.

Jednostka mając być wizytówką ludowego WP za granicą wyposażona została w nowe pojazdy i sprzęt. Miały one sprostać bliskowschodnim warunkom terenowym i klimatycznym, ale przede wszystkim miały być równie niezawodne jak ekwipunek zachodni<sup>855</sup>. Utrzymanie go w dobrym stanie technicznym było więc sprawą priorytetową. Sprawność pojazdów miała świadczyć o jego jakości i dorównywaniu zachodniej technice. Chociaż w części obraz ten miał zmazać bardzo złe wrażenie, jakie pozostało po klęsce wojsk arabskich wyposażonych w sprzęt z krajów socjalistycznych w wojnie z Izraelem w 1967 r.<sup>856</sup> Klęska Egiptu i Syrii była wizerunkową porażką Układu Warszawskiego w jego wirtualnym starciu z USA i jego sprzymierzeńcami<sup>857</sup>.

Dbalność o wizerunek nie ograniczała się jedynie do eksploatowanego sprzętu. Polscy żołnierze mieli również wyróżniać się indywidualnym wyposażeniem i umundurowaniem. W marcu 1974 r. uczestnicy ekspedycji otrzymali specjalne mundury tropikalne<sup>858</sup>. Polską

---

<sup>854</sup> Ibidem, s. 1, 4.

<sup>855</sup> Podkreślić trzeba, że zarówno Polacy jak i inni uczestnicy UNEF II intensywnie podpatrywali wykorzystywany przez siebie sprzęt i wyposażenie. Polski sprzęt prezentował się na tyle dobrze na tle innych nacji, że systematycznie ze strony ONZ pojawiały się oferty jego kupna. PAP, *Pierwsze zadania polskiej jednostki specjalnej na Bliskim Wschodzie*, „Słowo Ludu”, nr 736(8392), 1 grudnia 1973, s. 7.

<sup>856</sup> T. Targański, *6 dni walki. 50 lat wojny*, „Historia – Newsweek”, nr 6/2017, kwiecień 2017, s. 14–23.

<sup>857</sup> P. Osęka, *Gomułka: nie chcemy tu V kolumny*, ibidem, s. 24–25.

<sup>858</sup> Polskich żołnierzy wyposażono w mundury ze specjalnego przewiewnego materiału. Materiał o nazwie *elanolen* miał łączyć ze sobą właściwości lnu, co gwarantować miało jego lekkość i przewiewność, oraz elany, która miała zapewnić mu odpowiednią żywotność i odporność na gnienie. Produkcją nowej tkaniny zajęły się Zakłady Lniarskie w Żyrardowie. Nowe umundurowanie składające się z bluzy–wiatrówki, spodni oraz trzewików z wysoko sznurowaną cholewką dostarczono po raz pierwszy dla potrzeb PWJS w marcu 1974 r., zob.: Z. Czekierda, *Kairskie mundury*, „Żołnierz Polski”, nr 23, 11 sierpnia 1974, s. 20; W. Sokołowski, *Przed gorącym latem. Mundury dla bazy w Heliopolis*, „Bandera”, nr 11, 1974, s. 14; A. Głowacki, *Tu powstaje tkanina na mundury PWJS*, „Żołnierz Polski”, nr 85, 7 stycznia 1977, s. 14–15; Cz. Mitkowski, *216 dni*, op. cit., s. 67, 121. Na wyposażenie żołnierzy PWJS wprowadzono również z czasem specjalne mundury robocze i wyjściowe oraz specjalną siatkową bieliznę osobistą. W miarę przedłużania się misji i narastania wewnętrznych problemów gospodarczych w PRL okazało się, że problemy z terminowym dostarczaniem przedmiotów mundurowych zgodnie z przysługującymi naliczeniami zaczęły być odczuwalne także przez żołnierzy kontyngentu. Ze względu na fakt, że mundurów dla bliskowschodniej jednostki szyte były ze specyficznych materiałów i w krótkich seriach, zakłady odzieżowe nie były skore do realizacji tego zadania. Dodatkowym problemem były rozmiary mundurów dla przyszłych „misjonarzy”, których nie dało się przewidzieć zawczasu, a produkcja „na zapas” generowała zbędne egzemplarze i konieczność wysublimowania dodatkowych środków na ich przechowywanie. Dużym problemem było również obuwie. Zdarzały się przypadki wydawania żołnierzom egzemplarzy używanych już wcześniej przez poprzedników, co dało opłakane rezultaty w postaci wzrostu ilości grzybic stóp. W ten sposób „elitarna” polska jednostka sama zaczęła odczuwać narastający w kraju od połowy lat 70-tych kryzys gospodarczy. O licznych przypadkach grzybic stóp i pachwin wspominał kmdr Pius Kacprzak. „Zachorowalność wśród stanu osobowego PWJS [...] był znaczny z uwagi na fakt, że żołnierze służby zasadniczej otrzymywali obuwie już noszone przez poprzedników z minionych zmian, oraz temperatura wody piorącej bieliznę osobistą żołnierzy była za niska – wynosiła 60 stopni – i nie zabijała w pełni zarazków grzybiczych”, za: AIMON, z. 18,

specjalnością był także specjalny ceremoniał towarzyszący przekazaniu obowiązków pomiędzy poszczególnymi zmianami PWJS<sup>859</sup>. W trakcie uroczystości oprócz przekazania proporca przeprowadzano również pasowanie na żołnierza ONZ oraz ślubowanie. Warto zwrócić uwagę, że tradycja ta zrodziła się z czasem<sup>860</sup>. Takiej procedury nie było bowiem w polskich wojskowych regulaminach. Pasowanie na *Żołnierza pokoju* odbywało się zazwyczaj podczas podniosłej uroczystości<sup>861</sup>. Nowo przybyli żołnierze<sup>862</sup>, w obecności personelu z poprzedniej zmiany otrzymywali od „urzędującego” dowódcy PWJS błękitne berety, krawatki (chusty) oraz okrągłe emblematy ONZ, które należało nosić na prawym rękawie<sup>863</sup>. Lewy zastrzeżony był dla godła PRL<sup>864</sup>.

### **3.2. STRUKTURY, ROZMIESZCZENIE I ZADANIA POSZCZEGÓLNYCH ELEMENTÓW PWJS W RAMACH ZACHODZĄCYCH ZMIAN W STOSUNKACH EGIPSKO-IZRAELSKICH I MISJI UNEF II**

Struktura PWJS podlegała systematycznym modyfikacjom, które były odzwierciedleniem zmian zachodzących w samym UNEF II, a wynikały ze zmieniającą się sytuacją na Bliskim Wschodzie. Do pierwszych dużych zmian w PWJS doszło na przełomie

---

t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 47–48, 131, 171; P. Kacprzak, *Wspomnienia uczestnika IV zmiany PWJS*, op. cit., s. 7.

<sup>859</sup> Przekazywanie obowiązków trwało najczęściej przez miesiąc, co związane było bezpośrednio z rozłożeniem w czasie rotacji całej zmiany. Na poszczególnych stanowiskach pracy czas ten zazwyczaj skracał się do około tygodnia. W przypadku rotacji dowódcy PWJS oficjalne przekazanie obowiązków odbywało się w czasie uroczystości, na której dowódca zdający wręczał następcy flagę państwową i flagę ONZ. Przekazywanie zazwyczaj odbywało się w asyście dowódcy UNEF II i dowódców poszczególnych kontyngentów. W późniejszym okresie po otrzymaniu proporca, zwyczaj ten zmodyfikowano i przyjmujący dowódca po ucałowaniu poły proporca wbijał w jego drzewiec symbolicznego gwoździa, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, IV zmiana, op. cit., s. 27, 83; ibidem, *Kronika PWJS, 1975–1976*, V zmiana, op. cit., s. 19; ibidem, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VII zmiana, op. cit., s. 70; ibidem, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, IX zmiana, op. cit., s. 40; ibidem, *Kronika PWJS w DSZ na Bliskim Wschodzie*, X zmiana, op. cit., s. 15, 71; ibidem, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, XI zmiana, op. cit., s. 20.

<sup>860</sup> A. Wojdyła, *Przekazywanie obowiązków dowódczych w Polskiej Wojskowej Jednostce Specjalnej*, „Żołnierz Wolności”, nr 156, 1975, s. 2; S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 113.

<sup>861</sup> S. Białek, *Zostaliśmy już pasowani na żołnierzy ONZ – pocztówka z Al-Ghala*, „Żołnierz Ludu”, nr 69, 1976, s. 1.

<sup>862</sup> Liczba rejsów którymi transportowani byli żołnierze kolejnych zmian była różna w zależności od wielkości danego kontyngentu i możliwości transportowych. Przyjęto zasadę, że przeloty odbywać się będą „bez pustych kursów”. Powracających do kraju żołnierzy zastępowali ich nowi zmiennicy. Dla przykładu w III zmianie było 15 rejsów, w V zmianie 12, a w IX ponownie 15, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, III zmiana, op. cit., s. 48; ibidem, *Kronika PWJS, 1975–1976*, V zmiana, op. cit., s. 17; ibidem, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VIII zmiana, op. cit., s. 22; ibidem, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, IX zmiana, op. cit., s. 37.

<sup>863</sup> Ibidem, *Kronika PWJS w DSZ na Bliskim Wschodzie*, X zmiana, op. cit., s. 13.

<sup>864</sup> *Pasuję Was na żołnierza PWJS*, „Żołnierz Polski”, nr 10(118), 20 maja 1978, s. 21; J. Lesicki, *Mianuję Was żołnierzem ONZ...*, ibidem, nr 98, 14 lipca 1977, s. 8.

trwania I i II zmiany. Wynikały one z uruchomienia stacji oczyszczania i uzdatniania wody w Ismailii, gdzie przemieszczono pluton dowozu wody<sup>865</sup>. Przedsięwzięcie to miało doprowadzić do skrócenia tras zaopatrywania wojsk ONZ rozmieszczonych w strefie buforowej. Do Ismailii przeniesiono również PWJS oraz dowództwo UNEF II. Baza Al Ghala stała się też bazą dla patroli saperskich oraz grup renowacji dróg. Dodatkowo na początku maja 1974 r. uruchomiono stację oczyszczania i uzdatniania wody w Suezie<sup>866</sup> co umożliwiło zaopatrywanie sił ONZ działających na południe od miasta<sup>867</sup>. Z czasem rozlokowano tam Wydzieloną Grupę PWJS<sup>868</sup>, a później kompanię logistyczną<sup>869</sup>. Największe zmiany zaszły w okresie, gdy Egipt i Izrael doszły do porozumienia w sprawie rozdzielania wojsk na Półwyspie Synaj. W jego wyniku w ramach operacji Poświata Księżyca (ang. *Moonglow*)<sup>870</sup> nastąpiło przesunięcie strefy buforowej najpierw na wschód, a następnie w ramach operacji Blask Słońca (ang. *Sunshine*) na południe. Oznaczało to także zwiększenie ilości zadań realizowanych przez polski kontyngent. Aby lepiej przystosować jednostkę do funkcjonowania w zmieniających się warunkach adekwatnie zmieniano jej struktury organizacyjne<sup>871</sup>. Pierwsza zmiana PWJS formowana była zgodnie z etatem 02/071<sup>872</sup>.

---

<sup>865</sup> G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach*, op. cit., s. 139. Wcześniej wodę uzdatniano w bazie Heliopolis i z Kairu rozwożono do odbiorców końcowych, zob. S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 140.

<sup>866</sup> S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 28,140.

<sup>867</sup> Należy zaznaczyć, że ujęcia wody po wschodniej (azjatyckiej) stronie Kanału Sueskiego były bardzo nieliczne. Izrael, który okupował te tereny po 1967 r. doprowadził tam wodę wodociągami. ONZ nie posiadając własnych instalacji zmuszona była korzystać z tego źródła zaopatrzenia. Kupowana z izraelskiego systemu „ciecz” pozostawiała jednak wiele do życzenia. Była to najczęściej woda przemysłowa, nie nadająca się bezpośrednio do spożycia, stąd też niezbędne było jej uzdatnianie. Ponieważ często brakowało jej również w samych wodociągach była ściśle reglamentowana. O skali zapotrzebowania na wodę, może świadczyć fakt, że na posterunku Mike codziennie przygotowywano 200 tys. litrów wody pitnej, zob.: Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 24,190–191, 204. Pod koniec 1978 r. PWJS dysponowała w Egipcie 6 stacjami uzdatniania wody: 2 w Suezie (przeniesione na posterunek Mike w czasie IX zmiany), 2 w El Tasje i 2 w Ismailii, zob.: W. Galiński, *Woda w szczerzej pustyni*, „Żołnierz Polski”, nr 18(126), 20 września 1978, s. 29–30; A. Wyřebkiewicz, *Alchemicy z Suez*, ibidem, nr 7(115), 185 kwietnia 1978, s. 9.

<sup>868</sup> S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 54; A. Paszkowska, *Nad Zatoką Sueską*, op. cit., s. 9.

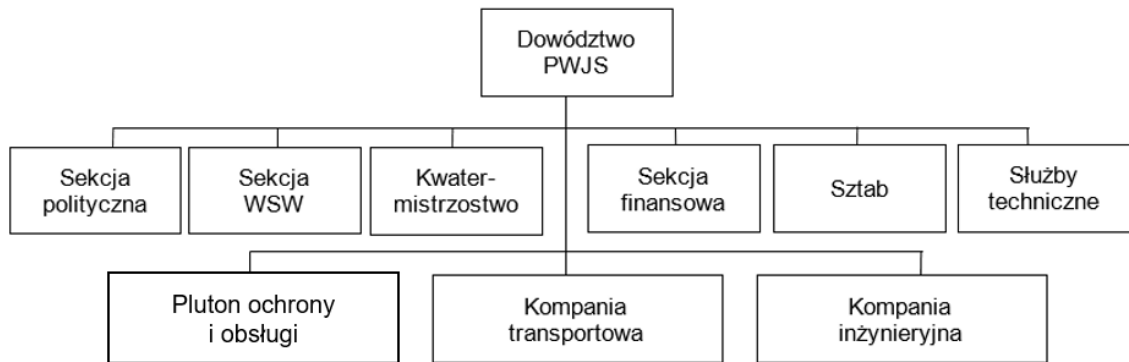
<sup>869</sup> Pododdział w Suezie rozpoczął działalność w dniu 1 maja 1974 r. Kompania posiadała dwie wysunięte placówki w Abu Zemina i Mike. Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 179–181.

<sup>870</sup> W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 217; B. Bartnikowski, *Akcja Moonglow*, „Żołnierz Polski”, nr 67, 16 kwietnia 1976, s. 10

<sup>871</sup> Zgodnie z zapisami *Kroniki II zmiany PWJS*, w dniu 6 października 1974 r. nastąpiła reorganizacja jednostki. W miejsce 3 pododdziałów (kompanii transportowej, kompanii inżynierskiej i kompanii dowodzenia i obsługi) utworzono 5 pododdziałów (kompania dowodzenia, kompania inżynierska, kompania transportowa, kompania remontowa, kompania zaopatrzenia), zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, II zmiana, op. cit., s. 48.

<sup>872</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1770, A. Lichocki, *Polityczne i wojskowe aspekty*, op. cit., s. 161.

### Schemat 1. Organizacja PWJS wg. etatu nr 02/071



Źródło: Z. Moszumański, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit. s. 22.

W strukturze jednostki funkcjonowało dowództwo POLLOG-u<sup>873</sup>, sztab, sekcja polityczna, pluton ochrony i obsługi, sekcja Wojskowej Służby Wewnętrznej, sekcja finansów, kwatermistrzostwo, służby techniczne, kompania inżynieryjna, kompania transportowa<sup>874</sup>. W strukturze PWJS według etatu nr 02/080 występowały: dowództwo, sztab, wydział polityczny, sekcja finansów, kwatermistrzostwo, służby techniczne, kompania inżynieryjna, kompania transportowa, kompania dowodzenia i obsługi, wydział Wojskowej Służby Wewnętrznej, szpital specjalny oraz wydzielone stanowiska w Kwaterze Głównej UNEF II<sup>875</sup>.

Polscy oficerowie pracujący w Headquarter UNEF II (ang. *HQ*) wchodzili w skład trzech komórek: Wydziału inżynieryjnego, Wydziału medycznego oraz Wydziału logistycznego<sup>876</sup>. Polski oficer pełniący funkcję zastępcy szefa logistyki (ang. *Assistant Chief Logistics Officer*) był równocześnie przełożonym wszystkich

<sup>873</sup>W nomenklaturze ONZ przyjęto, że skrót LOG oznaczał jednostkę logistyczną, stąd też wywodziła się angielskojęzyczna nazwa PWJS na Bliskim Wschodzie – POLLOG (tzn. polska jednostka logistyczna).

<sup>874</sup> Kierowcy stanowili w PWJS najliczniejszą grupę specjalistów i na nich spoczywała odpowiedzialność za transport zaopatrzenia i ludzi. Musieli obsługiwać cysterny wodne i paliwowe, samochody osobowe i terenowe, ruchome warsztaty naprawcze i autobusy różnych marek i typów, zob.: S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 83.

<sup>875</sup> Podczas I zmiany PWJS w HQ UNEF II pracowało 34 żołnierzy WP, zob.: J. Budziński, *Polacy w sztabie wojsk ONZ*, „Słowo Ludu”, nr 129(8551), 9 maja 1974, s. 4. W II zmianie PWJS liczba ta wzrosła do 37 osób, a w kolejnych wynosiła ok. 40 stanowisk, zob.: S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 37; W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 214. Oprócz personelu w HQ UNEF II, Polska zapewniała obsadę dla 5 stanowisk w sztabie UNDOF w Syrii, zob.: AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 43. W lutym 1978 r. w HQ UNEF II zadania wykonywało 23 Polaków z czego zdecydowana większość pracowała w pionie logistyki, zob.: B. Bartnikowski, *Kwatera Główna*, „Żołnierz Polski”, nr 4(112), 18 lutego 1978, s. 16–17, 19; *Vademecum żołnierza ONZ*, ibidem, nr 92, 16 kwietnia 1977, s. 22.

<sup>876</sup> B. Hynowski, *Polacy w kwaterze głównej UNEF*, „Żołnierz Wolności”, nr 300, 1977, s. 3; W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 214; J. Budziński, *Polacy w sztabie wojsk*, op. cit., s. 4; Wydział logistyczny podzielony był na część polską i kanadyjską. Szefem Wydziału był Kanadyjczyk a Polak był jego zastępcą, zob.: AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 31–33.



żołnierzy wydzielonych z PWJS do Kwatery Głównej UNEF II<sup>877</sup>. Rozdział zadań logistycznych zdefiniowany został bardzo przejrzysto. Zgodnie z Porozumieniem (ang. *Memorandum*) z dnia 22 listopada 1973 r.<sup>878</sup> dotyczącym podziału zadań logistycznych, Polskiej Wojskowej Jednostce Specjalnej powierzono zadania inżynierskie, medyczne<sup>879</sup> i transportowe<sup>880</sup> (tzw. II linia) oraz obsługę techniczną pojazdów państw socjalistycznych<sup>881</sup>. Kanadyjczycy odpowiedzialni byli za sprawy zaopatrzenia, zakwaterowania, kontroli ruchu wojsk i transportów oraz naprawy sprzętu produkcji państw kapitalistycznych<sup>882</sup>.

PWJS wydzielała także żołnierzy do oddziału międzynarodowej żandarmerii wojskowej, której posterunki rozmieszczone zostały w Ismailii (UNEF II Headquarter) oraz w Kairze, Aleksandrii i Suezie<sup>883</sup>. Polskimi żandarmami (ang. *Military Police*) byli żołnierze wywodzący się z Wojskowej Służby Wewnętrznej<sup>884</sup>. Do zakresu ich obowiązków należała m.in. ochrona 101 kilometra drogi Kair-Suez<sup>885</sup>, w czasie kiedy

---

<sup>877</sup> W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 185.

<sup>878</sup> Negocjacje prowadzone były w Nowym Jorku w dniach 6–22 listopada 1973 r., zob.: Z. Moszumański, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 21; T. Mulicki, E. Zdrojowy, *Udział Polski w Siłach Pokojowych ONZ na Bliskim Wschodzie*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 1975, s. 27; W. AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 46, podano, że porozumienie zawarto w dniu 21 listopada 1973 r.

<sup>879</sup> Transport II linii polegał na przewozie głównie ciężkich lub dużych gabarytowo ładunków z portów morskich oraz lotnisk do magazynów sił ONZ a następnie z tych magazynów do baz pośrednich i wybranych jednostek operacyjnych. Oprócz sprzętu transportowano głównie żywność, wodę, paliwo i produkty MPS. W ramach II linii przewożony był również personel misji w czasie przeprowadzania rotacji, zob.: ibidem, s. 85, 116; W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 184–186. W czerwcu 1975 r. otwarto Kanał Sueski, co bardzo skomplikowało przeprawy. Funkcjonujące dotychczas stałe mosty pontonowe zastąpiono ruchomymi. Kolumny samochodowe począwszy już od IV zmiany często musiały długo czekać na ponowne ich zestawienie i otwarcie przepraw w El Kantarze, Suezie lub Ismailii. Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 43, 78.

<sup>880</sup> W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 260; B. Lelek, *Wywiad z mjr. rez. Henrykiem Krukiewiczem, uczestnikiem V Zmiany UNEF II*, 2 stycznia 2011, <http://skmponz.szczecin.pl/2011/07/grzegorz-ciechanowski-wspomnienia-uczestnikow-operacji-unef-ii-w-opracowaniach-studentow-bezpieczenstwa-narodowego/> [10.12.2016].

<sup>881</sup> Oprócz remontów własnych pojazdów i urządzeń, PWJS wykonywała również niezbędne naprawy sprzętu innych kontyngentów. Naprawiano przede wszystkim egzemplarze produkcji wschodnioeuropejskiej, ale nie tylko, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VI zmiana, op. cit., s. 11; ibidem, VIII zmiana, op. cit., s. 26; S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 22. Zazwyczaj tabor kołowy produkcji zachodniej obsługiwany był przez specjalistów z kontyngentu kanadyjskiego. Sporadycznie naprawiano w PWJS ghańskie Mercedesy, austriackie Steyer-y i kanadyjskie Jeepy, zob.: J. Lesicki, *W rezerwie wierni dobrej tradycji ...*, „Żołnierz Polski”, nr 68, 30 kwietnia 1976, s. 26–27; Z. Damski, *Raport spod Góry Szejka*, op. cit., s. 114; B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 113.

<sup>882</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 33.

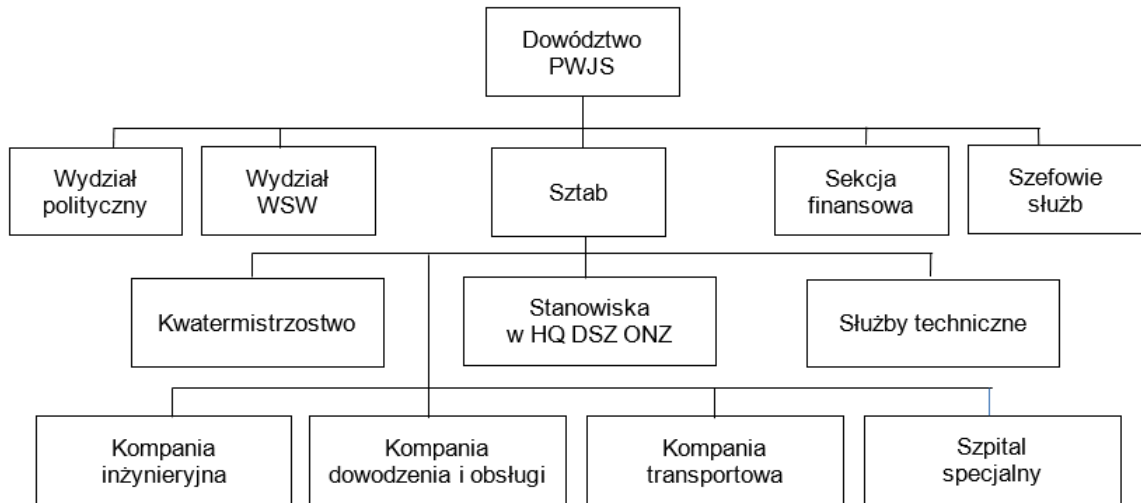
<sup>883</sup> Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 184; B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 58; J. Jastrzębski, *Helmy z napisem MP*, „Żołnierz Polski”, nr 83, 2 grudnia 1976, s. 25.

<sup>884</sup> Z. Frąckowiak, *Biało-czerwoni w hełmach MP: pod błękitną flagą ONZ*, „Trybuna Mazowiecka”, nr 176, 1974, s. 2; Z. Czekerda, *Polacy z MP*, „Żołnierz Polski”, nr 58, 13 grudnia 1975, passim; Polscy żołnierze z WSW pełnili również służbę w ramach Military Police na Wzgórzach Golan. Z. zob.: Damski, *Raport spod Góry Szejka*, op. cit., s. 15.

<sup>885</sup> CAF, *Oddziały ONZ na Bliskim Wschodzie*, „Słowo Ludu”, nr 318(8375), 14 listopada 1973, s. 1; B. Świątkiewicz, *Polacy na 101 kilometrze*, „Żołnierz Polski Ludowej”, nr 18, 1974, s. 4; W. Kozaczuk, *Misje*

prowadzono tam egipsko-izraelskie negocjacje, eskortowanie konwojów oraz pilnowanie przestrzegania porządku na terenie zajmowanym przez UNEF II.

Schemat 2. Organizacja PWJS wg. etatu nr 02/080



Źródło: Z. Moszumański, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit. s. 23.

Kompanią międzynarodowej policji wojskowej MP dowodził Fin, natomiast Polak pozostawał jego zastępcą<sup>886</sup>. Kompania dzieliła się na sekcję dochodzeniową oraz sekcję ruchu drogowego. Warto równocześnie zaznaczyć, że dodatkową „niemandatową” działalnością prowadzoną przez Polaków było rozpoznanie i wywiad<sup>887</sup>. Duża część oficerów miała za sobą służbę w Zarządzie II Sztabu Generalnego (wywiad), a działania pod szyldem ONZ dawały duże możliwości. O prowadzeniu tego typu działalności wspominał kpt. A. Lichocki: „[...] ślady toczonych działań bojowych pozwalają naszym żołnierzom na bezpośrednie oglądanie i badanie współczesnego pola walki. Z uwagi, że używane typy i rodzaje sprzętu przez armię izraelską mogą być wykorzystane na ewentualnym europejskim teatrze działań wojennych [...]”<sup>888</sup>.

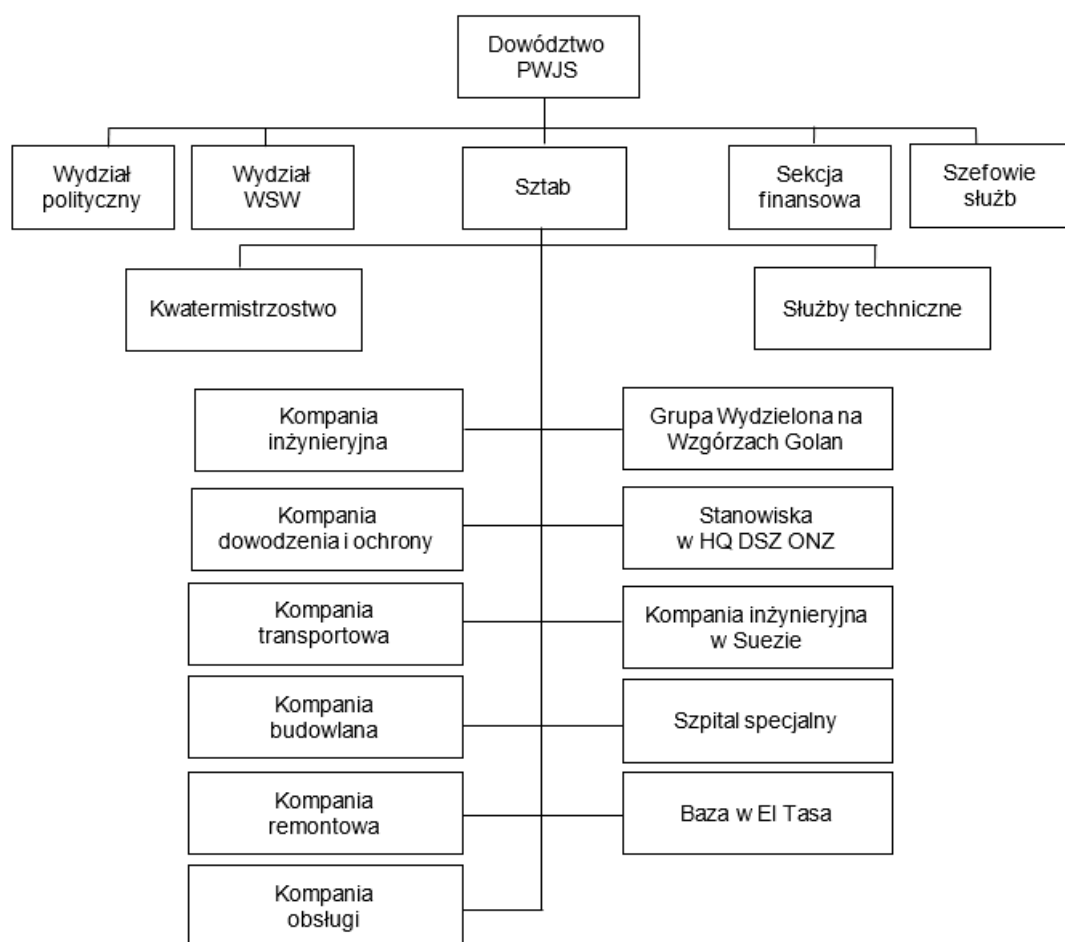
*pokojowe*, op. cit., 1978 na s. 182 podał, że planowanym miejscem spotkań obydwu delegacji w październiku 1973 r. był 109 kilometr drogi Suez–Kair. Podobna informacja opublikowana została w *The Blue Helmets*, op. cit., s. 64, 69.

<sup>886</sup> Polacy stanowili ok. 25% tej formacji i w większości wchodzili w skład *traffic section*. Z. Frąckowiak, *Przykładnie zdyscyplinowani*, „Żołnierz Polski”, nr 27, 7 października 1974, s. 19.

<sup>887</sup> Warto również podkreślić, że w latach 70-tych w PRL do zadań wywiadowczych zaczęto przywiązywać bardzo dużą wagę. Powstał wówczas Ośrodek Kształcenia Kadr Wywiadu w Starych Kiejkutach. W pierwszym roczniku (1972–1973) w szkoleniu uczestniczyło 56 osób, zob.: *Państwo w państwie. Rola wojskowych (GZI, WSW) i cywilnych (UB, SB) służb specjalnych w formalnym i nieformalnym zarządzaniu PRL*, [w:] *Władza w PRL. Ludzie i mechanizmy*, red. K. Rokicki, R. Spatek, Warszawa: Wydawnictwo IPN, 2011, s. 305.

<sup>888</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1770, A. Lichocki, *Polityczne i wojskowe aspekty*, op. cit., s. 170–171.

Schemat 3. Organizacja PWJS wg. etatu nr 02/087, którą posiadała m.in. V zmiana PWJS



Źródło: Z. Moszumański, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit. s. 23.

W strukturze PWJS według etatu nr 02/087<sup>889</sup> w miejsce kompanii dowodzenia i obsługi wprowadzono kompanię dowodzenia i ochrony<sup>890</sup> oraz kompanię budowlaną<sup>891</sup>, kompanię remontową, kompanię obsługi<sup>892</sup>, Grupę Wydzieloną na Wzgórzach Golan, kompanię inżynierską w Suezie i wysuniętą bazę logistyczną w El-Tasa<sup>893</sup>. Na wiosnę 1976 r. PWJS otrzymała do wykorzystania pojedyncze egzemplarze sprzętu inżynierskiego produkcji amerykańskiej. Zgoda na jego eksploatację wydana została przez przełożonych w kraju z zastrzeżeniem, że będzie to jedynie działanie doraźne i jednorazowe. Wykorzystanie sprzętu zachodniego mogło bowiem wytworzyć złe wrażenie o braku

<sup>889</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VI zmiana, op. cit., s. 43.

<sup>890</sup> Ibidem, VIII zmiana, op. cit., s. 12; ibidem, IX zmiana, op. cit., s. 6.

<sup>891</sup> Ibidem, VIII zmiana, op. cit., s. 55.

<sup>892</sup> W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 190.

<sup>893</sup> Kompania inżynierska w Suezie zajmowała się obsługą południowej części strefy buforowej. Była obok kompanii logistycznej rozmieszczonej w El Tasi, która zajmowała się zabezpieczeniem północnej części strefy, głównym wysuniętym na Półwyspie Synaj posterunkiem PWJS, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VI zmiana, op. cit., s. 12; Z. Domino, *Baza PWJS w Suezie*, „Żołnierz Wolności”, nr 244, 1978, s. 6; B. Bartnikowski, *W misji specjalnej*, Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1978, s. 150; A. Głowacki, *El-Tasa w morzu piasku*, „Czata”, nr 40, 1978, s. 6.

adekwatnego sprzętu produkcji jednego z państw socjalistycznych. Polskie władze nie chciały dopuścić do nadszarpnięcia wizerunku ludowego WP i starały się uniknąć zarzutów o preferowaniu sprzętu produkcji zachodniej<sup>894</sup>.

Uczestnictwo w międzynarodowych komisjach na Dalekim Wschodzie pozwoliło wynieść pewne doświadczenia z działania w międzynarodowych strukturach, jednak okazały się one mało przydatne w bliskowschodnich warunkach. Poprzednio wydzielane do służby w Indochinach oddziały były niewielkie liczebnie, a polscy oficerowie działali w rozproszeniu. Do realizacji zadań mandatowych do Egiptu skierowano natomiast dużą jednostkę wyposażoną w znaczne ilości uzbrojenia i sprzętu wojskowego<sup>895</sup>. Warto podkreślić, że wydzielany sprzęt był nowoczesny i dobrej jakości. Było to duże zaskoczenie dla żołnierzy szczególnie z Kanady czy Szwecji, że wyposażenie, którym dysponują Polacy w wielu elementach przewyższało ich własne<sup>896</sup>. Podnosiło to w ich oczach autorytet Polski i przeczyło zachodniej propagandzie o zacofaniu technologicznym w oprzyrządowaniu, którym miały dysponować armie państw za żelazną kurtyną. PWJS miała zupełnie inną strukturę etatową i dysponowała ilością sprzętu oraz wyposażenia inną niż typowe jednostki w kraju. Dodatkowo tworzona była ze specjalistów z różnych instytucji, zgrywana w bardzo ograniczonym czasie i działała w dużym oddaleniu (ok. 3000 km) od kraju. Przygotowania I zmiany PWJS I zastępcą szefa Głównego Zarządu Politycznego WP gen. dyw. Józef Baryła opisywał, jako niezwykle skomplikowaną „układankę” z wieloma niewiadomymi<sup>897</sup>.

### 3.3. FUNKCJONOWANIE PWJS NA TERYTORIUM EGIPSKIM

Oficjalne rozpoczęcie działań I zmiany PWJS nastąpiło w dniu 26 listopada 1973 r., chociaż czołówka składająca się z 13 żołnierzy wylądowała samolotem An-12 na kairskim lotnisku już 13 listopada 1973 r.<sup>898</sup> Zadaniem tej pierwszej grupy było rozpoznanie możliwości

---

<sup>894</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 48.

<sup>895</sup> I zmianę kontyngentu formowała 6. Pomorska Dywizja Powietrzno-Desantowa, a dyslokowane na Bliski Wschód wyposażenie i sprzęt najczęściej były nowe. Stan wyposażenia PWJS budził od początku zainteresowanie dowództwa UNEF II. Podczas pierwszej wizyty w polskim kontyngencie w grudniu 1973 r. szefa sztabu DSZ ONZ irlandzki płk P.D. Hogan wyraził się bardzo pozytywnie o stanie gotowości jednostki do wykonywania zadań mandatowych. Przy kolejnej wizycie w polskim obozie w styczniu 1974 r. towarzyszyło mu kilku przedstawicieli armii irlandzkiej, zob.: S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 130; Cz. Mitkowski, *216 dni*, op. cit., s. 37; B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 59.

<sup>896</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 68.

<sup>897</sup> J. Baryła, *Tysiąc dumnych dni*, „Żołnierz Polski”, nr 81/82, 20 listopada 1976, s. 8.

<sup>898</sup> Polska Wojskowa Jednostka Specjalna (PWJS) została powołana Rozkazem Ministra Obrony Narodowej nr 024/MON z dnia 26 listopada 1973 r., który wydany został na podstawie Uchwały nr 262/73 Rady Ministrów z dnia 26 listopada 1973 r. w sprawie utworzenia Jednostki Specjalnej Wojska Polskiego do udziału w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie, zob.: AIMON, z. 18, t. 91/1770, A. Lichocki, *Polityczne i wojskowe aspekty*, op. cit., s. 148, 153; K. Gaj, J. Zuziak, *Wojsko polskie*, op. cit., s. 46. W oparciu o rozkaz MON Szef

kwaterunkowych i logistycznych przed przybyciem głównej części kontyngentu. Większość wyposażenia przetransportowano z Gdyni do Aleksandrii<sup>899</sup> statkami Polskiej Żeglugi Morskiej m/s Radzionków<sup>900</sup>, m/s Ostrołęka<sup>901</sup>, m/s Wieliczka, m/s Gorlice<sup>902</sup>. W późniejszym okresie niezbędne zaopatrzenie dostarczane było m.in. przez m/s Gliwice, m/s Jasło, m/s Bydgoszcz<sup>903</sup> i m/s Głogów<sup>904</sup>. Zasadniczy przerzut personelu (49 osób)<sup>905</sup> i wyposażenia PWJS rozpoczęto w dniu 16 listopada 1973 r.<sup>906</sup> Żołnierze i mniejsze gabarytowo elementy wyposażenia dotarły do Egiptu transportem powietrznym, natomiast sprzęt zasadniczy drogą morską<sup>907</sup>.

W dniu 21 listopada 1973 r. do Kairu przybył, wyznaczony na dowódcę I zmiany PWJS płk Jerzy Jarosz<sup>908</sup>. Jednostka posługiwała się numerem JW. 5577. Trzon

---

Sztabu Generalnego WP wydał zarządzenie nr 070/Org. z dnia 26 listopada 1973 r. nakazujący Dowódcy Warszawskiego Okręgu Wojskowego sformowanie PWJS według etatu nr 02/71, zob.: AIMON, z. 18, t. 91/1984, *Działalność PWJS w DSZ ONZ*, op. cit., s. 77. 26 listopada 1973 r. na terenie polskiego obozu odbył się pierwszy apel poranny, któremu towarzyszyło wciągnięcie na maszt biało-czerwonej flagi PRL. K. Gaj, J. Zuziak, *Wojsko polskie*, op. cit., s. 48; S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 25; K. Frąckowiak, *Kronika pokojowej misji PWJS 1973–1976*, „Żołnierz Polski”, nr 81/82, 20 listopada 1976, s. 5. W skład grupy przygotowawczej weszli: płk Edward Piorun (z-ca dowódcy), ppłk Czesław Mitkowski, ppłk Kazimierz Janas, ppłk Marian Kwiecień (szef łączności), ppłk Edward Mały, ppłk Zbigniew Żuczkowski (kierujący zespołem tłumaczy I zmiany), ppłk Stanisław Szyzdek, mjr Józef Jusiński, mjr Marian Adamski (oficer polityczny), kpt. Janusz Świdecki, st. szer. Karol Andrzejewski, szer. Waldemar Młodożeniec i szer. Marek Ochman. Cz. Mitkowski, *216 dni*, op. cit., s. 16; J. Ignaczak, *Pierwszych trzynastu*, „Żołnierz Polski”, nr 29, 30 października 1974, s. 22; S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 24; B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 175. Zob. też: Cz. Mitkowski, *W pierwszej zmianie Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 2011, nr 5, s. 193.

<sup>899</sup> A. Kubala, *Wspomnienia ze służby*, op. cit., s. 196.

<sup>900</sup> M/s Radzionków był uniwersalnym drobnicowcem klasy B-432 z tzw. floty lewantyńskiej (wł. levante – wschód) obsługującej kraje Bliskiego Wschodu i basenu Morza Śródziemnego. B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 63.

<sup>901</sup> Cz. Mitkowski, *216 dni*, op. cit., s. 57.

<sup>902</sup> J. Piwowoński, *Flota spod biało-czerwonej*, Warszawa: Wydawnictwo Nasza Księgarnia, 1989, s. 30–31, 108–110.

<sup>903</sup> B. Bartnikowski, *W Polsce pływającej*, „Żołnierz Polski”, nr 73, 10 lipca 1976, s. 19.

<sup>904</sup> M/s Głogów przewiózł w 1978 r. na Bliski Wschód 11 nowych przemalowanych na biały kolor pojazdów marki GAZ, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ na Bliskim Wschodzie*, X zmiana, op. cit., s. 57.

<sup>905</sup> Tego samego dnia arabska telewizja z Kairu nadała obszernie sprawozdanie z „przylotu polskiego kontyngentu do Egiptu”. J. Ignaczak, *Pierwszych trzynastu*, op. cit., s. 24.

<sup>906</sup> Żołnierzy na lotnisku w Krakowie żegnał wiceminister Obrony Narodowej gen. dyw. Eugeniusz Molczyk oraz przedstawiciele władz lokalnych i partyjnych z I sekretarzem KW PZPR w Krakowie Józefem Klasą. PAP, *Pierwsza grupa żołnierzy jednostki WP doraźnych sił zbrojnych odleciała na Bliski Wschód*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 734, 17 listopada 1973, s. 7.

<sup>907</sup> G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach*, op. cit., s. 133. Szacuje się, że 95% pojazdów dotarło do Egiptu drogą morską. S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 26.

<sup>908</sup> Płk Jerzy Jarosz od września 1973 r. pełnił obowiązki szefa sztabu 6. PDPD. B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 78; T. Leszkowicz, *LWP w błękitnych hełmach. Polacy na Synaju i Wzgórzach Golan*, <https://histmag.org/LWP-w-blekitnych-helmach.-Polacy-na-Synaju-i-Wzgorzach-Golan-8778> [14.12.2016]. Oficer ten biegle posługiwał się językiem francuskim i rosyjskim. Interpress, *Wykonamy odpowiedzialne zadania – mówi dowódca PWJS płk Jerzy Jarosz*, „Słowo Ludu”, nr 323(8380), 19 listopada 1973, s. 2. W latach 1974–1976 został skierowany do Wojskowej Akademii Sztabu Generalnego SZ ZSRR im. Klimenta Woroszyłowa. Po powrocie z Moskwy został wyznaczony na stanowisko Dowódcy 1. Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej im. Tadeusza Kościuszki. W 1978 r. został awansowany na stopień generała brygady, w okresie 1990–1992 został pierwszym Komendantem Głównym Żandarmerii Wojskowej. Gen. bryg. J. Jarosz był członkiem, kierowanej przez gen. W. Jaruzelskiego 21 osobowej Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego (WRON), zob.: *Członkowie WRON*, [dzieje.pl/infografiki/czlonkowie-wron](http://dzieje.pl/infografiki/czlonkowie-wron) [06.12.2016].

kontyngentu stanowiła 6. Pomorska Dywizja Powietrzno-Desantowa<sup>909</sup>, która uzupełniona została przez specjalistów z innych jednostek<sup>910</sup>. Wybór podyktowany był przede wszystkim brakiem czasu na wieloaspektowe przygotowanie kontyngentu. Na Bliski Wschód skierowano więc elitarną jednostkę ludowego WP, jaką w ówczesnym czasie były „niebieskie berety”<sup>911</sup>. W dniu 23 listopada 1973 r., po 10 dniach od przybycia grupy rekonesansowej do Egiptu płk J. Jarosz złożył meldunek o gotowości części sił do realizacji zadań mandatowych<sup>912</sup>.

Po przybyciu części sił PWJS do Kairu, ze względu na brak odpowiedniego miejsca do zakwaterowania, przystąpiono do budowy pola namiotowego Shams Camp<sup>913</sup>. Tymczasowe obozowisko umieszczono na terenie wydzierżawionego przez ONZ hipodromu i pola golfowego na przedmieściach Kairu w dzielnicy Heliopolis (arab. *Masr el Gedida*)<sup>914</sup>. Łączność służbowa z krajem utrzymywana była za pomocą radiostacji R-110M obsługiwanej przez specjalistów z 20. Brygady Łączności im. Ziemi Kieleckiej z Kielc<sup>915</sup>. W końcu kwietnia i w maju 1974 r. część pododdziałów jednostek logistycznych Polski i Kanady dyslokowano z Kairu na teren byłej brytyjskiej bazy położonej nad Kanałem Sueskim w Ismailii<sup>916</sup>.

---

<sup>909</sup> W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 191.

<sup>910</sup> O uzupełnieniu składu osobowego I zmiany PWJS, specjalistami z innych jednostek wspominał mjr H. Chmurzyński: „Trzon jednostki stanowili żołnierze 6. PDPD, ale wśród żołnierzy są chłopcy niemal ze wszystkich zakątków Polski, a więc z krakowskiego, lubelskiego, Warszawy, Rzeszowa [...] wśród nich 16 żołnierzy z Kielc z 20. Brygady Łączności im. Ziemi Kieleckiej”, H. Chmurzyński, *Wspomnienia uczestnika I zmiany*, op. cit., s. 6.

<sup>911</sup> Za elitarne jednostki w ludowym WP uważano m.in. pododdziały powietrznodesantowe i rozpoznawcze. Oprócz 6. PDPD zaliczano do nich także 56. kompanię specjalną podległą pod POW, 48. kompanię specjalną z Krakowa podległą pod WOW, 62. kompanię specjalną z Bolesławca podległą pod ŚOW, oraz JW. 4101 z Dziwnowa, zob.: D. Pijański, *4101 Dziwnów. Wspominają komandosi legendarnej JW 4101*, produkcja COMCAM, 2015. Duże wrażenie na żołnierzach innych kontyngentów, jakie robiło wyposażenie i sprzęt PWJS był także przesłanką do opinii o „elitarności” polskiego kontyngentu, zob.: H. Chmurzyński, *Wspomnienia uczestnika I zmiany*, op. cit., s. 12, 13; B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 25, 33, 52; A. Kubala, *Wspomnienia ze służby*, op. cit., s. 200; M. Borkowski, *Książki o służbie żołnierzy*, op. cit., s. 212.

<sup>912</sup> B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 28, 76; PAP, *Pierwsze zadania*, op. cit., s. 7.

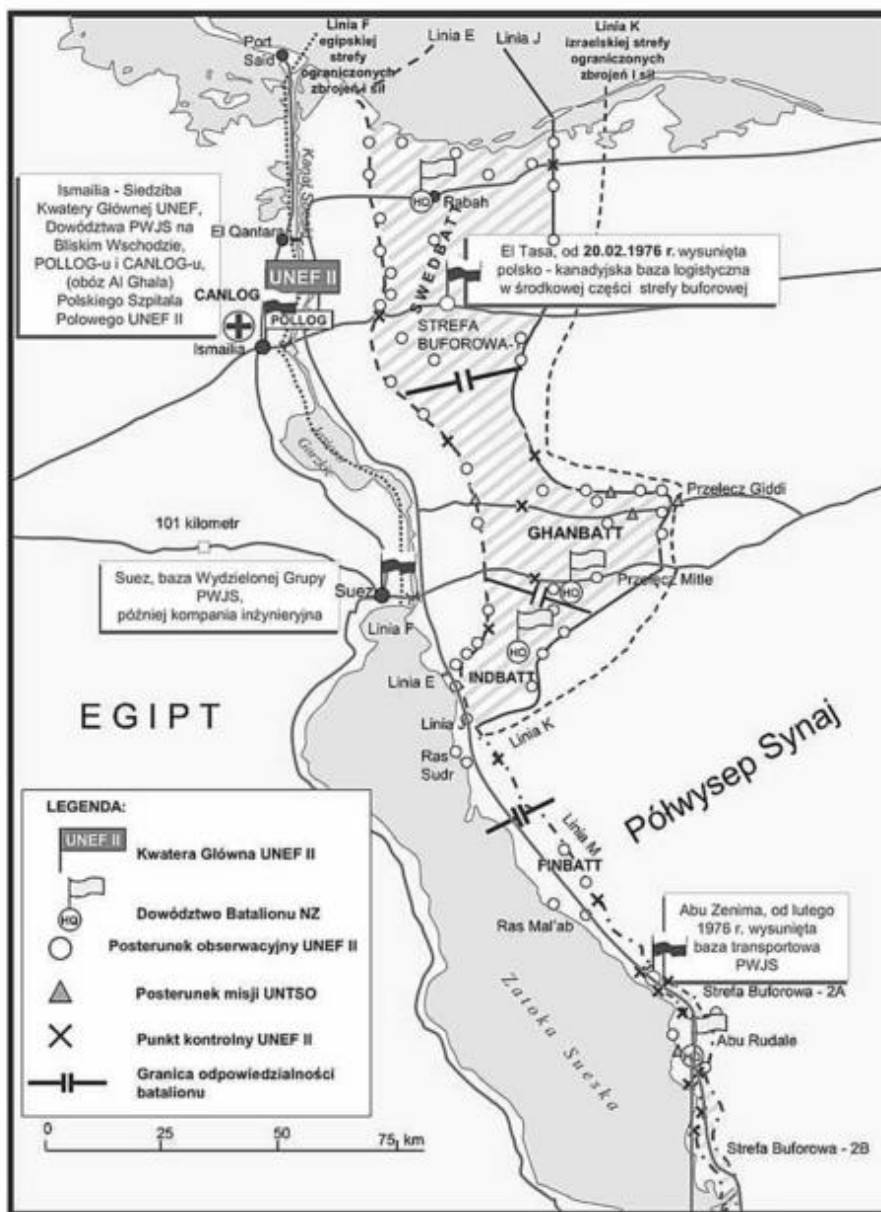
<sup>913</sup> Shams Camp nazywana była przez Polaków bazą „Słońce”. Położona była na płaskim, pozbawionym domostw i drzewostanu terenie, na terenie którego organizowane były wcześniej wyścigi konne. Równo rozstawione rzędy namiotów zapewniły zakwaterowanie dla żołnierzy, pomieszczenia służbowe do pracy, zaplecze techniczne i inne elementy rekreacyjno-użytkowe. PWJS opuściła ostatecznie bazę w Kairze w sierpniu 1974 r. i po prawie 9 miesiącach przeniosła się do bazy Al-Ghala w Ismailii, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, II zmiana, op. cit., s. 39S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 52, 141; K. Frąckowiak, *Kronika pokojowej misji PWJS 1973–1976*, op. cit., s. 14; G. Dziedzińska, *Z Heliopolis do El-al Ghala*, „Żołnierz Polski”, nr 26, 21 września 1974, s. 14–15; J. Budziński, *Vademecum żołnierza ONZ*, ibidem, nr 3(111), 4 lutego 1978, s. 22; CAF, *W bazie Shams*, „Słowo Ludu”, nr 3(8425), 3 stycznia 1974, s. 8.

<sup>914</sup> B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 24; K. Frąckowiak, *Kronika pokojowej misji PWJS 1973–1976*, op. cit., s. 5; Cz. Mitkowski, *216 dni*, op. cit., s. 12, 73; R. Świerkowski, *Na polach Heliopolis. W pokojowej misji Wojsko Polskie na Bliskim Wschodzie*, „Perspektywy”, nr 49, 1973, s. 6, 7; A. Cichosz, *Pod błękitną flagą ONZ. Kair: baza Jednostki Specjalnej WP w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie*, „Kurier Lubelski”, nr 54, 1974, s. 3.

<sup>915</sup> H. Chmurzyński, *Wspomnienia uczestnika I zmiany*, op. cit., s. 13.

<sup>916</sup> Grupa rekonesansowa z PWJS udała się do Ismailii pod koniec stycznia 1974 r. Zlokalizowany w północno-zachodniej części Ismailii obóz nazwany po arabsku Al-Ghala, pozostał główną bazą zaopatrywania DSZ ONZ do końca misji. Dla potrzeb UNEF II wykorzystano pozostałości dawnych koszarów brytyjskich, zbudowanych

Mapa 1. Rozmieszczenie pododdziałów PWJS na terenie Egiptu



Źródło: G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy*, op. cit. s. 307.

w czasach półkolonialnej zależności Egiptu od Wielkiej Brytanii, które wykorzystywali piloci RAF (ang. *Royal Air Force*). Bliskość lotniska była jednym z głównych argumentów przy wyborze nowej lokalizacji. Obiekt był mocno zdewastowany, zagrażony różnego rodzaju zniszczonym sprzętem, pozbawiony dostępu do wody i prądu, baraki były ciasne i zarobaczone. Po sprawdzeniu terenu pod względem saperskim, stopniowo, dzięki wytężonej pracy i pomysłowości kolejnych zmian zrujnowane koszary doprowadzono do stanu używalności. Zaadoptowano budynki, naprawiono instalację elektryczną i wodno-kanalizacyjną, wokół budynków pojawiły się trawniki i ogródki, ułożono chodniki. W polskiej części ulicom nadano swojsko brzmiące nazwy: „Obrońców Pokoju”, „Trzydziestolecia PRL”, „Buforowa”, „Logistyczna”, „Przodowników”, „Saperów”, „Filtrowa”, „Gdańska”, „Warszawska”. Był także „Plac Zwycięstwa” i „Plac Obrońców Poczty Gdańskiej”, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, II zmiana, op. cit., s. 36, 40; S. Masztanowicz, *Polski garnizon: o życiu w bazie Al Ghala*, „Trybuna Opolska”, nr 15, 1975, passim. Porządek i wystrój rejonów zakwaterowania miał być wizytówką PWJS, świadczyć o kulturze, poczuciu estetyki, ładzie i panującej dyscyplinie. Tam, gdzie warunki poruszania się były utrudnione rozkładano na piachu siatki mające ułatwić komunikację. Nad regularminowo przygotowanym placem apelowym, przy którym odbywały się wszelkiego rodzaju zbiórki i uroczystości, zawisła biało-czerwona flaga Polski i niebieska ONZ, zob.: S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 52–53, 120; Cz. Mitkowski, *216 dni*, op. cit., s. 73; Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 7, 18–19.

Dużym utrudnieniem dla polskiego personelu były warunki atmosferyczne panujące w Egipcie. Elementami, które przysparzały najwięcej problemów były częste przerwy w dostawach prądu elektrycznego, konieczność ciągłego dowożenia wody oraz wszechobecny pył. Niedogodnością były również różnice temperatur, które w dzień dochodziły do + 70°C, aby w nocy spaść w okolice zera<sup>917</sup>. Powodowało to uczucie gwałtownego i przenikliwego chłodu<sup>918</sup>. Szczególnie trudne warunki odczuwalne były przez żołnierzy zmian wiosenno-letnich<sup>919</sup>. Dlatego po dotarciu w rejon realizacji zadań mandatowych przeprowadzany był proces adaptacji. Celem aklimatyzacji<sup>920</sup>, było stopniowe przyzwyczajenie organizmu do panujących warunków. W okresie od maja do października w Egipcie panowały największe upały<sup>921</sup>.

Ilustracja 1. Panorama bazy Shams na terenie Heliopolis w Kairze



Źródło: *Buffalo 461*, <https://www.buffalo461.ca/Photos/atul16/ms-01.jpg> [08.09.2017].

<sup>917</sup> B. Lelek, *Wywiad z mjr Henrykiem Krukiewiczem*, op. cit.

<sup>918</sup> B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 66; H. Chmurzyński, *Wspomnienia uczestnika I zmiany*, op. cit., s. 69.

<sup>919</sup> Lato 1977 r., przypadające na okres X zmiany PWJS, zyskało w Egipcie miano „lata stulecia”. W wielu miejscowościach brakowało skali na termometrach, gdyż przekraczały nominalne 70°C, zob.: S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 59; Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 356. Dodatkowo oprócz temperatury bardzo dokuczliwe okazały się komary, których obecność niosła ze sobą zagrożenie malarii. Miejscem ich wylęgania był biegnący wzdłuż całego obozu w Ismailii nawadniający kanał. Środkiem zaradczym było stosowanie moskitier, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, IX zmiana, op. cit., s. 7; Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 8. Przeciwko komarom profilaktycznie stosowano również opryski owadobójcze, zob.: A. Wojdyła, *Kroniki z pamiętnika*, „Żołnierz Polski”, nr 48, 25 lipca 1975, s. 11. Nękające żołnierzy muszki i moskity nazywane były żartobliwie „kolejną plagą egipską”, zob.: W. Wojtaszewski, *Żołnierska przygoda*, op. cit., s. 227. Innym utrapieniem żołnierzy były wszechobecne szczury, które szczególnie w początkowym okresie remontowania obozu były bardzo dokuczliwe i niosły ze sobą zagrożenie epidemiologiczne, zob.: Z. Damski, *Plagi egipskie*, „Żołnierz Polski”, nr 44, 30 maja 1975, s. 30; *Z moskitierą – czy bez?*, ibidem, nr 8(116), 20 kwietnia 1978, s. 22; J. Budziński, *Na wschód od kanału*, ibidem, nr 70, 29 maja 1976, s. 21; A. Kubala, *Wspomnienia ze służby*, op. cit., s. 200, 219. Uczestnik V zmiany PWJS ppłk Stanisław Szura wspominając panujące warunki sanitarne opisał je jako bardzo złe. „Wodę pobieraliśmy z tajemniczego kanału, w którym pływała padlina a także szczury. Kiedy chciałem się napić wody lub zrobić sobie herbatę, byłem zmuszony gotować taką wodę kilka razy minimum 15 minut. W tym czasie szalała groźna choroba ameba, na którą zresztą już po powrocie zmarło kilku moich kolegów”, zob.: S. Szura, *Ze Szczecina do Egiptu*, [w:] *Polacy w misjach poza granicami kraju*, op. cit., s. 140.

<sup>920</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 52; K. Janiak, *Wspomnienia Jana Zacharewskiego*, op. cit.

<sup>921</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, IV zmiana, op. cit., s. 30.



W VI zmianie PWJS po przesunięciu stref buforowych bardziej na wschód „w rozprażonym piasku Synaju pod przełęczami Gidi i Mitla zagotować można jajko. Za kierownicą Stara w południu lipca trudno jest złapać głęboki łyk powietrza. Parzy w gardło. I ten oślepiający blask odbijany w szkliwie pustynnego piasku”<sup>922</sup>. Ciężką pracę kierowców na egipskich drogach opisał Z. Domino. „I gorąco, że trudno wytrzymać. [...] Pokrywa silnika nagrzana tak, że trudno ręką dotknąć. Kierowca „przygłuszył” ją kocem i jeszcze, od strony prawej nogi, prowizoryczną wkładkę ze styropianu założył. Trochę lepiej, ale i tak w kabinie lepiej temperatury nie mierzyć, bo i po co się straszyć [...]”<sup>923</sup> Temperatura, duże nasłonecznienie i zapylenie powietrza powodowały odparzenia skóry oraz wpływały bardzo niekorzystnie na oczy i drogi oddechowe kierowców, którzy często zmuszeni byli poruszać się pojazdami z odkrytymi kabinami”<sup>924</sup>. Niewiele pomagało malowanie pojazdów ONZ na biały kolor. Jasna karoseria powodowała zmniejszoną absorpcję promieni słonecznych, a tym samym mniejsze nagrzewanie się blach samochodowych. Panujące warunki powodowały, że w czasie największych upałów powstrzymywano się od wykonywania jakichkolwiek prac. Aby nie narażać personelu na udar słoneczny lub odwodnienie rozkład dnia „zsynchronizowano” ze Słońcem. Wprowadzono „przymusowy czas wolny”. Sjesta trwała pomiędzy 12.00 - 16.00<sup>925</sup>. O ciężkich warunkach służby wspominał Tadeusz Florek. „W Egipcie poza miastami było bardzo mało osiedli, tylko pustynia, piasek i nic więcej. Przez całe pół roku jak tam byliśmy nie spadła nawet kropla wody, a temperatura wahała się od 40 - 45<sup>0</sup>C. Na blachach samochodów mogliśmy smażyć jajecznicę, tak było gorąco”<sup>926</sup>. Podobne wspomnienia o ciężkich warunkach pracy w Egipcie miał Adolf Kubala dowódca drużyny dowozu wody w II zmianie PWJS. „Z Kairu wyjeżdżaliśmy już o godz. 06.30, aby do strefy buforowej dotrzeć w godzinach południowych. Uderzał nas żar i gorące powietrze, często temperatura sięgała 48<sup>0</sup>C, a w kabinie samochodu było o wiele więcej. Zabieraliśmy jedną cysternę dla siebie, aby w drodze powrotnej nieco się ochłodzić. Kierowcy rozbierali się do pasa i wchodzili pod wodę spływającą z zaworów. Niewiele to pomagało, gdyż cysterna była tak rozgrzana, że nie można było dotknąć blachy, stąd i woda w niej była ciepła. Często spotykał nas hamsin<sup>927</sup>, tj. burza piaskowa. Wiatr z ogromną siłą sypie piaskiem, przy tym jest bardzo

---

<sup>922</sup> *Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 74, 10 sierpnia 1976, s. 4.

<sup>923</sup> Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 235.

<sup>924</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 93, 97.

<sup>925</sup> Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 35.

<sup>926</sup> J. Królikowska, B. Ziółkowski, *Wywiad z Tadeuszem Florkiem*, op. cit.

<sup>927</sup> Hamsinem określano suchy i gorący wiatr niosący bardzo duże ilości drobnego materiału. Przypominał burzę śnieżną z tą różnicą, że zamiast śniegu transportowanym przez wiatr materiałem był drobny, ostry piasek

gorąco, dosłownie tak, jakby ktoś otworzył piec hutniczy. [...] Pot spływał po ciele, jak deszcz podczas ulewy. W oczach, w uszach, w ustach jest pełno piachu. Po burzy piaskowej nie mogliśmy się poznać, bo całe ciało pokrywał żółty pył piaskowy”<sup>928</sup>.

Hamsiny powodowały bardzo duże utrudnienia w funkcjonowaniu PWJS<sup>929</sup>. Burze piaskowe paraliżowały wyjazdy samochodów, ponieważ pustylny wiatr unosił piasek, który skutecznie utrudniał widoczność a dodatkowo zasypywał drogi. „Przed lotnym piaskiem uciec nie sposób. Wdziera się wszędzie: w usta, uszy, zęby i nos”<sup>930</sup>. W czasie trwania hamsinów kierowcy używać mieli specjalnych okularów i masek osłaniających nos<sup>931</sup>. Wyjeżdżając na długie trasy, licząc się z możliwością spędzenia nocy poza bazą, zabierano ze sobą dodatkową wodę oraz „suchy prowiant”<sup>932</sup>. Nad tym, aby „niepoprawne politycznie” i kompromitujące informacje o bardzo ciężkich warunkach służby kierowców i mechaników nie przedostawały się do opinii publicznej czuwał cały pion polityczny, wszechwładna cenzura i instytucja tajemnicy wojskowej<sup>933</sup>.

Problemem, jakiego doświadczyli polscy żołnierze były nie tylko niesprzyjające warunki atmosferyczne, ale również braki w zaopatrzeniu. Opisywał je m.in. Tadeusz Florek który dostarczał wodę pitną dla żołnierzy operujących na Półwyspie Synaj. Wraz z podległymi sobie 10-cioma mechanikami dbał o utrzymanie sprawności sprzętu do przewozu wody. „Wraz z moimi żołnierzami nie mieliśmy lekko, ponieważ prawie nie spaliśmy w nocy przez całe 6 miesięcy naszego pobytu na misji w Egipcie. [...] Zdarzało się, że brakowało nam części do aut, więc musieliśmy używać części z rozbitego

---

i pył. Hamsin powodował znaczne ograniczenie widoczności, utrudniał oddychanie, a piasek niesiony porywistym wiatrem uszkadzał oczy i nieosłonięte części ciała. W kronice III zmiany PWJS odnotowano, że kiedy nadszedł hamsin „cały obóz tonął w piasku i kurzu, podrywany siłą podmuchu wiatru. Wiele kolumn znajdowało się w trasach. Wiatr bardzo utrudniał prowadzenie wozów, a pędzony z ogromną siłą piasek zbijał niemal do metalicznego połysku lakier z obrzeży samochodów, zob.: S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 60. Hamsin bardzo negatywnie wpływał także na stan psychofizyczny żołnierzy PWJS. Sprzyjał powstawaniu rozdrażnień, wzmagał apatię i stany nostalgiczne, zob.: AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 131. Polscy żołnierze na Wzgórzach Golan narażeni byli natomiast na zimne i porywiste wiatry wiejące z kierunku Izraela nazwane przez Polaków „Golda”. Geneza nazwy nie jest do końca znana. Według jednej wersji pochodziła od Wzgórz Golan, a według innej pierwowzorem nazwy była premier Izraela Golda Meir, zob.: Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 98; W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 203; Z. Damski, *Raport spod Góry Szejka*, op. cit., s. 17.

<sup>928</sup> A. Kubala, *Wspomnienia ze służby*, op. cit., s. 198.

<sup>929</sup> Cz. Mitkowski, *216 dni*, op. cit., s. 129.

<sup>930</sup> W. Wojtaszewski, *Żołnierska przygoda*, op. cit., s. 227.

<sup>931</sup> Hamsin trwał około 50 godzin, stąd też najprawdopodobniej wywodziła się jego nazwa. Hamsin fonetycznie brzmi jak *khamsun*, co po arabsku oznacza „pięćdziesiąt”, zob.: J. Budziński, *Konwoje dalekie i bliskie*, „Żołnierz Polski”, nr 94, 20 maja 1977, s. 8–9; idem, Na przełęczach Antylibanu, ibidem, nr 95, 28 maja 1977, s. 1, 8; M. Czernic, *W objęciach hamsinu*, ibidem, nr 2(110), 20 stycznia 1978, s. 8–9; B. Świątkiewicz, *Pustynia i hamsin*, „Literatura”, nr 22, 1974, s. 11.

<sup>932</sup> J. Budziński, *Chłopcy z ulicy Wzorowych Kierowców*, „Żołnierz Polski”, nr 69, 15 maja 1976, s. 20–21; B. Hynowski, *Al-Ghala. Na wysokich obrotach*, ibidem, nr 3(111), 4 lutego 1978, s. 8–9.

<sup>933</sup> E. Stefaniak, *Byłem oficerem politycznym*, op. cit., s. 363.

sprzętu egipskiego produkcji radzieckiej, który był po części taki sam jak nasze wyposażenie. Więc jeżeli czegoś brakowało, to braliśmy saperów i jechaliśmy na pustynię do rozbitych i zepsutych samochodów i tak się naprawiało nasze auta... Jeżeli jakiś samochód nawalił w trasie, to nas powiadamiali i jechało się, aby go ściągnąć do bazy. Trzeba było pokazać, że nasze samochody są dobre, więc jak taki pojazd stał zepsuty na pustyni, to żołnierze sobie siedzieli i udawali, że odpoczywają. Naprawialiśmy go w nocy, aby nie było widać, że grzebiemy przy zepsutym sprzęcie<sup>934</sup>. Dbanie o wizerunek PWJS czasami skłaniało do podejmowania niestandardowych i niebezpiecznych działań. Informacje dotyczące pozyskiwania części zamiennych z wraków lub uszkodzonych pojazdów pozostawionych w zaminowanym terenie na pustyni, można znaleźć również w „Żołnierzu Polskim”<sup>935</sup>. Władysław Wojtaszewski wspominając wysiłki mechaników związane z utrzymaniem sprzętu w sprawności eksploatacyjnej podkreślał ich ogromne zaangażowanie i fachowość. „Samochody wracały z pustyni w oplakany stan, a nazajutrz musiały znowu wyruszyć w drogę, z wodą do strefy buforowej. Jeżeli brakowało części zamiennych, to spawano, lutowano, kuto, wytaczano, szlifowano i następnego dnia samochód był gotowy do drogi. Dokonywano istnych cudów”<sup>936</sup>. „[...] być na Bliskim Wschodzie kierowcą, a tym bardziej mechanikiem samochodowym jest po prostu ciężko. Czasami pracują do siódmego potu. [...] Jeździ się tu prawie bez przerw, świątek, piątek popołudnie. Gdzie, kiedy i ile trzeba. [...] A oni pracują i kąpią się we własnym pocie...” opisywał pracę kierowców Zbigniew Domino<sup>937</sup>.

Żołnierze pododdziałów remontowych nie mogli narzekać na brak zajęcia. Specyficzne warunki klimatyczne w Egipcie powodowały, że często dochodziło do przegrzewania się podzespołów, wyciekania smarów, intensywnego parowania substancji płynnych, zapuszczania elementów ruchomych. Skutkowało to przyśpieszeniem zużycia sprzętu. Znacznie częściej niż w krajowych warunkach trzeba było kontrolować i uzupełniać płyny i oleje w silniku, układzie hamulcowym, czy akumulatorach<sup>938</sup>. Duże wahania temperatury między dniem a nocą i związana z tym kondensacja pary wodnej były czynnikami niekorzystnymi dla instalacji elektrycznej pojazdów, a powłoki lakiernicze wymagały częstszego odnawiania ze względu na wiejące wiatry, korozję, burze piaskowe i ogromne nasłonecznienie. Parkowanie większości pojazdów „pod chmurką” potęgowało

---

<sup>934</sup> J. Królikowska, B. Ziółkowski, *Wywiad z Tadeuszem Florkiem*, op. cit.

<sup>935</sup> B. Bartnikowski, *W pustynnym słońcu*, „Żołnierz Polski”, nr 72, 26 czerwca 1976, s. 14–15.

<sup>936</sup> W. Wojtaszewski, *Żołnierska przygoda*, op. cit., s. 226.

<sup>937</sup> Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 121–122.

<sup>938</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 92.

tylko zużycie sprzętu. Konieczność utrzymania floty transportowej w permanentnym ruchu powodowała konieczność zwiększenia częstotliwości bieżących napraw do wymiany mostów i silników włącznie<sup>939</sup>. Niektóre pojazdy ponad dwukrotnie przekraczały planowane zgodnie z krajowymi procedurami reperatury<sup>940</sup>. Charakterystyczne było, że Kanadyjczycy dokonywali systematycznie wymiany wyeksploatowanego sprzętu, natomiast Polacy starali się swój remontować. Widocznym następstwem takiej polityki było to, że w Ismailii w Canlogu składowisko wraków pękało w szwach, natomiast po polskiej stronie bardzo zatłoczone były warsztaty samochodowe. Pojazdy naprawiano tak długo jak rokowały jeszcze jakąkolwiek szansę dalszej eksploatacji<sup>941</sup>. Dla potrzeb kształtowania i utrzymania wizerunku polskiego kontyngentu, jako niezawodnego ogniwa DSZ ONZ konieczne było stosowanie niestandardowych środków i wykorzystanie mechaników o najwyższych kwalifikacjach. Sięgnięto po cywilnych pracowników z WZMot i batalionów remontowych<sup>942</sup>. Warto podkreślić, że najwięcej usterek zdarzało się na początku kolejnej zmiany. Przyczyną było eksploatowanie pojazdów do granic możliwości przez opuszczających Bliski Wschód żołnierzy. Młodzi zmiennicy, którzy nie posiadali jeszcze wystarczającego doświadczenia w technice jazdy stosowanej w Egipcie i na Wzgórzach Golan dopiero przyzwyczajali się do nowych warunków i uczyli się przeważnie na własnych błędach<sup>943</sup>. Stan techniczny sprzętu i niepewność co do terminu zakończenia misji spowodował opracowanie „Trzyletniego planu całkowitej wymiany sprzętu technicznego na lata 1977-1979”. Zgodnie z nim rotacja pojazdów rozpoczęła się w 1977 r., ale ze względu na coraz większy kryzys gospodarczy w PRL proces ten był mocno ograniczony. Większość opisów i wspomnień z tamtego okresu przemilcza fakt, że bardzo wymagające i specyficzne warunki klimatyczne i terenowe miały nie tylko destrukcyjny wpływ na sprzęt, ale również na użytkujących go ludzi. Jak wspominał płk Eugeniusz Stefaniak: „w wojsku uchodziło być hardym, twardym i bezwzględny. Nic też dziwnego, że wielokrotnie to, co mogło uchodzić za naganne i było złe ogłaszano jako cnotę, hart bojowy i bohaterstwo. Wyraźnie nadużywano ofiarności żołnierskiej dla tuszowania braków lub bałaganu”<sup>944</sup>.

Nawet tak prozaiczny element jak wyżywienie było jednym z elementów które wykorzystywano do kreowania pozytywnego wizerunku PRL i PWJS w środowisku

---

<sup>939</sup> J. Budziński, ... *i z piasku bicz ukręca*, „Żołnierz Polski”, nr 66, 2 kwietnia 1976, s. 16–17, 25.

<sup>940</sup> W. Galiński, *VII warta Polaków*, ibidem, nr 85, 7 stycznia 1977, s. 16.

<sup>941</sup> W. Misiólek, *Baza ludzi o złotych rękach*, ibidem, nr 84, 18 grudnia 1976, s. 24–25.

<sup>942</sup> Z. Czekerda, *Starachowicki potentat*, ibidem, nr 54, 18 października 1975, s. 14–15.

<sup>943</sup> Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 291.

<sup>944</sup> E. Stefaniak, *Byłem oficerem politycznym*, op. cit., s. 363.

międzynarodowym. Do początków stycznia 1974 r. żołnierze PWJS pozostawali na własnym zaopatrzeniu dostarczanym z Polski drogą powietrzną<sup>945</sup>. Podstawą pokarmową każdego niemalże dnia była kiełbasa krakowska. „Rano chleb, kiełbasa na ciepło, herbata, w południe na obiad ziemniaki z kiełbasą smażoną w cebulce, kolacja – kanapki z kiełbasą”. W lutym 1974 r. system żywienia zmienił się diametralnie. Odpowiedzialność za ten element przejęli Kanadyjczycy. Nie obyło się bez problemów. Kupowanie na miejscowym rynku produktów żywnościowych miało swój osobliwy klimat. Pozyskiwane jajka miały wielkość tych gołębich, mięso z indyków kupowane było według zasad przyjętych w Egipcie – z nogami, głowami, żołądkami i gardłami zapchanymi kamykami<sup>946</sup>. Często ilość zaopatrzenia była zbyt mała, aby wyżywić wszystkie kontyngenty. Ratowano się konserwami<sup>947</sup>. Małą sensacją na skalę UNEF II było więc uruchomienie w styczniu 1974 r. ruchomej piekarni polowej<sup>948</sup>. Zamontowana na Starze-660 miała wydajność do 3 ton pieczywa i stała się wizytówką polskiego kontyngentu. Polska piekarnia pozwoliła częściowo uniezależnić się od „kontyngentowych” dostaw<sup>949</sup>. Różnorodność i świeżość polskich produktów kontrastowała z tym, co można było znaleźć w ONZ-owskich magazynach. Standardem oferowanym w „kanadyjskim menu” były konserwy lub mrożonki, zupy z proszku, czzechosłowackie kurczaki, argentyńska wołowina, kanadyjskie indyki, turecka baranina. Chcąc kreować własny wizerunek nawet przy tak prozaicznym elemencie jak wyżywienie Polacy starali się okazywać „równość klas” i „poprawność polityczną i światopoglądową”. Chociaż stołówki w czasie I zmiany PWJS dla polskiego personelu były dwie – kantyna dla żołnierzy zawodowych i żołnierska, w której jedli żołnierze służby zasadniczej, to obydwie korzystały z tej samej kuchni i spożywano w nich te same potrawy<sup>950</sup>. Jedyna różnica polegała na tym, że w stołówce oficerskiej obsługą konsumentów zajmowali się kucharze-kelnerzy, natomiast

---

<sup>945</sup> Zupełnie nie liczone się z kosztami przedsięwzięcia. Z kraju pochodziły początkowo tak podstawowe produkty jak chleb i ziemniaki. B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 27.

<sup>946</sup> Cz. Mitkowski, *W pierwszej zmianie PWJS*, op. cit., s. 194.

<sup>947</sup> B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 45.

<sup>948</sup> W 1975 r. wydajność piekarni, która pracowała praktycznie 24 godz. na dobę wynosiła 755 bochenków chleba dziennie, wypiekano również raz na tydzień ok. 2 tys. pączków, 250 kg babek drożdżowych i ciast. Wyroby polskiej piekarni cieszyły się ogromną popularnością nie tylko w polskim kontyngencie, ale również wśród innych narodowości. Szczególną estymą wypieki darzone były przez przedstawicieli ONZ licznie odwiedzających polską bazę. Zwiedzanie piekarni i degustacja wyrobów były stałym elementem wizyt międzynarodowych delegacji, zob.: K. Frąckowiak, *Trudny i odpowiedzialny posterunek*, „Żołnierz Polski”, nr 37, 22 lutego 1975, s. 12–13; J. Lesicki, *Bohaterowie drugiego planu*, ibidem, nr 90, 19 marca 1977, s. 12–13.

<sup>949</sup> Cz. Mitkowski, *216 dni*, op. cit., s. 76; Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 34–35.

<sup>950</sup> Dla porównania austriacki kontyngent rozmieszczony na Wzgórzach Golan korzystał w Camp Faouar z trzech stołówek: oficerskiej, podoficerskiej i żołnierskiej. Z. Damski, *Raport spod Góry Szejka*, op. cit., s. 47, 50, 128.

w żołnierskiej była samoobsługa na zasadzie systemu barowego<sup>951</sup>. W tym elemencie występowała duża różnica w porównaniu do kontyngentów z krajów zachodnich. W większości pozostałych jednostek oraz Kwaterze Głównej UNEF II wstęp do messy zastrzeżony był tylko dla korpusu oficerskiego. Chorążowie i żołnierze niższym stopniem mieli wydzielone osobne pomieszczenia. Różnice występowały również w rodzaju przygotowywanych posiłków<sup>952</sup>.

Okazją do kreowania wizerunku PRL jako aktywnego ogniwa w działalności UNEF II i w środowisku międzynarodowym było uruchomienie<sup>953</sup> szpitala polowego. Uroczyste otwarcie, prowadzone przez Polaków, UN Field Hospital nastąpiło w dniu 20 lipca 1974 r.<sup>954</sup> czyli w przededniu XXX rocznicy powstania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej<sup>955</sup>. W uroczystej gali, którą dowództwo PWJS zorganizowało z tej okazji,

---

<sup>951</sup> Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 30–31.

<sup>952</sup> Dla przykładu w kontyngencie kanadyjskim różnica pomiędzy kadrą oficerską i pozostałymi korpusami widoczna była nie tylko w zakresie wyżywienia. Osobne poza stołówką i kasynem były także kina i kluby, zob.: AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 70.

<sup>953</sup> A. Antosz, *Wywiad z Krystyną Borsą*, op. cit. Funkcjonowanie szpitala uwarunkowane było pozyskaniem specjalistycznego sprzętu i możliwościami lokalowymi. Największym problemem okazało się znalezienie odpowiedniego kompleksu budynków, który spełniałby wymagania przyszłej placówki. długo szukano stosownej lokalizacji. Ostatecznie wykorzystano, położone w willowej dzielnicy Ismailii, czteropiętrowe budynki mieszkalne, które zajmowane były poprzednio przez rodziny pracowników Towarzystwa Kanału Sueskiego, zob.: A. Kunert, *Polski szpital polowy pod błękitną flagą*, „Wojska Lądowe”, nr 1, 2003, s. 31; Cz. Mitkowski, *216 dni*, op. cit., s. 39; W. Smolarek, *Jednostka WP na Bliskim Wschodzie w akcji: polscy lekarze organizują szpital dla żołnierzy Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ*, „Życie Warszawy”, nr 287, 1973, s. 4, 288; J. Lipowski, *Szpital w Ismailii pod błękitną flagą ONZ*, „Trybuna Robotnicza”, nr 164, 1974, s. 1–2.

<sup>954</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, II zmiana, op. cit., s. 31; G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach*, op. cit., s. 141; A. Kunert, *Polski szpital pod błękitną flagą*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, nr 12(63)/5, 2011. W otwartym szpitalu zorganizowano uroczystości rocznicowe XXX lecia powstania PRL uświetnione występem amatorskiego zespołu artystycznego z programem „Sen o Biało-Czerwonej...”. PAP, *Polski Szpital Wojskowy*, „Słowo Ludu”, nr 209(8631), 28 lipca 1974, s. 1; G. Dziedzińska, *Polski szpital polowy*, „Żołnierz Polski”, nr 27, 7 października 1974, s. 27.

<sup>955</sup> L. Gregorowicz, *Pięć lat służby w Polskiej Wojskowej Jednostce Specjalnej Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie*, [w:] *25 lat misji*, op. cit., s. 232. W PWJS starano się bardzo dostojnie i uroczysto obchodzić wszystkie święta nawiązujące do socjalistycznej ideologii. Z patosem obchodzono w dniu 17 stycznia 1974 r. 29. rocznicę wyzwolenia Warszawy. Szczególnie podkreślano rolę ludowego WP oraz socjalistyczne ideały. Podobnie było w przypadku obchodów 56. rocznicy powstania Armii Radzieckiej, które to święto uczczono w dniu 23 lutego 1974 r. wieczornicą, czy chociażby w dniu 5 stycznia 1977 r., kiedy świętowano 35. rocznicę powstania Polskiej Partii Robotniczej (PPR). W dniu 4 listopada 1977 r. obchodzono 60. rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej którą uczczono uroczystą akademią, w której wzięli udział radzieccy obserwatorzy z misji UNTSO. W ramach kolejnej 61. rocznicy dowództwo X zmiany PWJS uczestniczyło w okolicznościowym przyjęciu zorganizowanym w radzieckiej ambasadzie w Kairze, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ na Bliskim Wschodzie*, X zmiana, op. cit., s. 68. Równie dostojnie obchodzono rocznice powstania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Dla przykładu w uroczystości z okazji XXXV rocznicy PRL w dniu 20 lipca 1978 r. kontyngent odwiedził ambasador PRL w Egipcie Stanisław Turbański wraz z attache wojskowym z Kairu płk Edwardem Baranowskim i posłem na sejm PRL Mieczysławem Róg Świostkiem. W dniu 8 listopada 1978 r. z okazji 60. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości we wszystkich pododdziałach zorganizowano wieczornice, zob.: ibidem, VIII zmiana, op. cit., s. 62; S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 143–146; Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 156, 157; B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 114, 142, 145–146. Równie uroczysto obchodzone były rocznice powstania ludowego WP przypadające na dzień 12 października, zob.: W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 250. Działania promocyjne i wizerunkowe na Bliskim Wschodzie

uczestniczyli m.in. Dowódca UNEF II gen. broni Ensio Siilasvuo wraz z licznymi przedstawicielami ONZ, Dowódca POLLOG płk Henryk Gradzik oraz przedstawiciele innych kontyngentów<sup>956</sup>. Była to jedyna tego typu placówka w misji, wykorzystywana najczęściej w przypadkach zagrożenia życia czy nagłego pogorszenia stanu zdrowia<sup>957</sup>. Według szacunków w okresie 1976-1979 (obejmujących VI-XII zmianę PWJS) prawie 50% hospitalizowanych pacjentów było Polakami<sup>958</sup>. Częstymi problemami zdrowotnymi były biegunki<sup>959</sup>, grzybice stóp i pachwin<sup>960</sup>, infekcje górnych dróg oddechowych oraz przeciążenia układu kostno-mięśniowego. Występowały również przypadki alergii i zapalenia spojówek do czego przyczyniały się burze piaskowe i wszechobecny pył<sup>961</sup>.

Specyfika chorób spowodowała zmiany w strukturze personelu szpitala zarówno pod kątem ilościowym jak i jakościowym. Systematycznie redukowano personel wojskowy na rzecz cywilnego, przede wszystkim pielęgniarskiego<sup>962</sup>. W prowadzonej działalności to personelowi średniego szczebla przypadła wiodąca rola.

Szpital przygotowany został praktycznie własnymi siłami tzw. „sposobem gospodarczym”. Początkowo remont czterech budynków, które wytypowano jako miejsce docelowe szpitala, realizowano poprzez wynajętą egipską firmę. Opieszałość, słaba jakość wykonanych prac i wciąż wydłużane terminy realizacji inwestycji spowodowały, że kompleks budynków adoptowany został do nowego przeznaczenia głównie siłami własnymi PWJS<sup>963</sup>. Porządkowanie, malowanie, czyszczenie i tym podobne prace gospodarcze wykonywane były w większości przez personel medyczny. Urządzenie sal szpitalnych i specjalistycznych było utrudnione ze względu na fakt, że egipski właściciel kompleksu nie wyraził zgody na przeprowadzenie większych przeróbek w strukturze

---

mające podkreślić socjalistyczne korzenie WP i PRL kontynuowano także po zakończeniu misji UNEF II. Jak wspominał Zbigniew Damski relacjonujący działania polskich żołnierzy z misji UNDOF na Wzgórzach Golan w 1980 r. szczególną atencję pion polityczny przykładał do spraw związanych z kreowaniem wizerunku i ideologicznym podkreśleniem odrębności, zob.: Z. Damski, *Raport spod Góry Szejka*, op. cit., s. 83.

<sup>956</sup> K. Frąckowiak, *Kronika pokojowej misji PWJS 1973–1976*, op. cit., s. 14.

<sup>957</sup> K. Korzeniewski, *Struktura zachorowań żołnierzy misji pokojowej UNEF II na Bliskim Wschodzie*, „Lekarz Wojskowy”, 2009, nr 1, s. 3. Problemy układu pokarmowego dotyczyły nie tylko żołnierzy w Egipcie, ale również tych którzy stacjonowali na Wzgórzach Golan, zob.: Z. Damski, *Raport spod Góry Szejka*, op. cit., s. 181–182.

<sup>958</sup> K. Korzeniewski, *Struktura zachorowań*, op. cit., s. 2.

<sup>959</sup> A. Kunert, *Polski szpital*, op. cit., s. 214.

<sup>960</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 131–133.

<sup>961</sup> K. Korzeniewski, *Struktura zachorowań*, op. cit., s. 7.

<sup>962</sup> Stanowiska lekarskie obsadzone były przez wysokich rangą oficerów ludowego WP. Generowało to problemy natury kompetencyjnej i dyscyplinarnej. Wspominał o tym ppłk dr H. Woźniak, który był komendantem szpitala w V zmianie PWJS. Według jego opinii na niektóre posady zostali wyznaczeni oficerowie ze zbyt wysokich stanowisk w kraju i stąd wynikały problemy z podporządkowaniem się poleceniom dowództwa szpitala, zob.: G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach*, op. cit., s. 143.

<sup>963</sup> S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 28.

budynków co skutkowało tym, że przystosowując pomieszczenia dla potrzeb szpitala konieczna była daleko posunięta improwizacja<sup>964</sup>. Pośpiech w przygotowaniach do otwarcia szpitala wynikał z chęci propagandowego wykorzystania tego wydarzenia do uczczenia zbliżającej się XXX rocznicy powstania PRL. Warto zaznaczyć, że początkowo pielęgniarki pracujące w szpitalu nie posiadały stopni wojskowych. W trakcie trwania misji zaczęto organizować dla nich specjalne kursy podoficerskie, które trwały trzy miesiące i kończyły się nadaniem stopnia kaprała<sup>965</sup>. Pierwsza taka promocja odbyła się w trakcie trwania X zmiany PWJS<sup>966</sup>. Zajęcia odbywały się w wymiarze 10 godzin tygodniowo i prowadzone były w godzinach popołudniowych.

Sama nazwa szpitala UNEF II Field Hospital sugerowała jego polowy charakter, jednak ze względu na lokalizację oraz wyposażenie placówka funkcjonował jako w pełni stacjonarny obiekt służby zdrowia. Szpital dysponował doskonałym zapleczem technicznym. Posiadał agregaty prądotwórcze, łaźnię polową i pralnię. Placówka dysponowała trzema oddziałami z 50 łózkami na oddziałach chirurgicznym z laryngologiem i okulistą (15 łóżek), obserwacyjno-zakaźnym (20 łóżek) i chorób wewnętrznych (15 łóżek)<sup>967</sup>. Uruchomiona wcześniej poliklinika umożliwiała udzielanie pomocy ogólnej, chirurgicznej, okulistycznej, laryngologicznej, dermatologicznej, stomatologicznej, radiologicznej i fizykoterapii, a od czerwca 1975 r. również neurologicznej i ginekologicznej<sup>968</sup>. Przy szpitalu działała apteka oraz laboratorium kliniczne i sanitarno-epidemiologiczne. Szpital cieszył się dobrą opinią wśród żołnierzy UNEF II oraz dowództwa misji<sup>969</sup>. W 6-cio letnim okresie działalności szpitala zaopatrzonych medycznie zostało 3535 osób pochodzących z 40 narodowości. Wśród nich byli żołnierze kontyngentów, pracownicy cywilni Kwatery Głównej i członkowie rodzin pracowników ONZ. Poliklinika mogła poszczycić się równie dobrymi wynikami. Udzielono m.in. 57 614 porad medycznych, wykonano 583 272 badań i analiz, 15 097 zdjęć rentgenowskich, 15 850 zabiegów fizykoterapeutycznych oraz ponad 800 protez<sup>970</sup>.

Oprócz udzielania pomocy medycznej polscy lekarze występowali również z dodatkowymi inicjatywami, które pozwalały im prezentować na szerszym forum swoje

---

<sup>964</sup> B. Bartnikowski, *Polski szpital UNEF*, „Żołnierz Polski”, nr 2, 1979, s. 15.

<sup>965</sup> G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach*, op. cit., s. 140.

<sup>966</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ na Bliskim Wschodzie*, X zmiana, op. cit., s. 57.

<sup>967</sup> J. Wieczorek, Cz. Patyk, *Organizacja oddziału chirurgicznego Polskiego Szpitala Polowego Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie*, „Lekarz Wojskowy”, 1976, nr 2, s. 69–73.

<sup>968</sup> S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 32.

<sup>969</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 131.

<sup>970</sup> S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 33; J. Budziński, *DSZ ad A do Z*, „Żołnierz Polski”, nr 3(111), 1978, s. 22.



osiągnięcia, a tym samym budować prestiż i utrwalać dobry wizerunek Polski i Polaków. W październiku 1974 r., przy udziale Dowódcy DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie gen. broni Ensio Siilasvuo, odbyła się odprawa lekarzy wszystkich kontyngentów uczestniczących w UNEF II. Spotkanie zaowocowało powołaniem do życia Bliskowschodniego Towarzystwa Medycznego. Członkami MEMS<sup>971</sup> (ang. *Middle East Medical Society*), mogli zostać lekarze z kontyngentów DSZ, a jej przewodniczącym został Polak - szef Służby Medycznej UNEF II. Towarzystwo przyjęło kształt forum wymiany doświadczeń i pogłębiania wiedzy w zakresie metod profilaktyki, rozpoznawania i zwalczania chorób tropikalnych. W posiedzeniach MEMS oprócz lekarzy z UNEF II brali udział także przedstawiciele ochrony zdrowia z innych misji obecnych w rejonie Bliskiego Wschodu – UNDOF i UNTSO<sup>972</sup>. Posiedzenia odbywały się przeważnie dwa razy w ciągu danej zmiany, przy czym gospodarzem spotkań byli na zmianę Polacy lub Kanadyjczycy. Oprócz MEMS polscy lekarze uczestniczyli także w spotkaniach działającego w ramach polskiego szpitala Towarzystwa Lekarskiego<sup>973</sup>.

Na sytuację na Bliskim Wschodzie bezpośrednie przełożenie miał kryzys naftowy i odblokowywanie żeglugi na Kanale Sueskim<sup>974</sup>. Członkowie organizacji Krajów Eksporterów Ropy Naftowej (ang. *OPEC – Organization of the Petroleum Exporting Countries*)<sup>975</sup> ograniczyli wydobycie i eksport ropy naftowej do krajów popierających Izrael

---

<sup>971</sup> W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 228–229; A. Wojdyła, *MEMS*, „Żołnierz Polski”, nr 57, 29 listopada 1975, s. 23; J. Jastrzębski, *MEMS. Stowarzyszenie aktywnych*, ibidem, nr 81/82, 20 listopada 1976, s. 39.

<sup>972</sup> S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 34.

<sup>973</sup> G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach*, op. cit., s. 144.

<sup>974</sup> J. Biziewski, K. Kubiak, *Jon Kippur*, op. cit., s. 28. Pierwotnie zakładano, że rozminowanie zostanie przeprowadzone przez Egipcjan i potrwa ok. 6 miesięcy. Wkrótce jednak okazało się, że zadanie to przekracza ich możliwości, wobec czego o pomoc poproszono inne państwa w tym m.in. ZSRR, zob.: *Radzieckie trałowce w Zatoce Sueskiej*, „Słowo Ludu”, nr 188(8610), 7 lipca 1974, s. 1.

<sup>975</sup> Embargo dotyczące zmniejszenia wydobycia ropy i podwyżki cen surowca zapowiedziano jeszcze w październiku 1973 r. Ograniczenie wydobycia skłoniło Izrael do wycofania się z zajętych terenów a wspierające go państwa do wstrzymania pomocy. Restrykcje wprowadzone w Teheranie przez kraje arabskie stowarzyszone w organizacji OAPEC (ang. *Organization of Arab Petroleum Exporting Countries*) pod koniec grudnia 1973 r. zwiększały dotychczasowe ceny surowca prawie dwukrotnie, zob.: PAP, *Zróżnicowane reakcje państw zachodnich na decyzje arabskich producentów ropy naftowej*, ibidem, nr 362(8419), 28 grudnia 1973, s. 2. Podwyżki cen ropy spowodowały bardzo duże problemy gospodarcze związane z nagłym wzrostem kosztów produkcji i niedoborem surowca przede wszystkim w Europie Zachodniej i Japonii. Najbardziej „ucierpiał” holenderskie rafinerie. Z Bliskiego Wschodu pochodziło prawie 85% dostaw surowca importowanego na Stary Kontynent. W Wielkiej Brytanii w niektórych zakładach skrócono tydzień pracy, narzucono limity na zużycie ropy, w Holandii ogłoszono stan klęski i poproszono o zagraniczne wsparcie. W wielu państwach wprowadzono ograniczenia w dopuszczalnej prędkości jazdy pojazdów. W USA nakazano utrzymanie maksymalnej wysokości temperatury w prywatnych mieszkaniach, szkołach, urzędach i sklepach do 68 stopni Fahrenheita (ok. 19°C). Aby ograniczyć zużycie benzyny, samochodom rządowym i ciężarówkom zabroniono poruszać się szybciej niż 50 mil na godzinę, zob.: A. Krajewski, *Krew cywilizacji*, op. cit., s. 223, 226; UPI, *W Wielkiej Brytanii przy lampach naftowych*, „Słowo Ludu”, nr 355(8412), 21 grudnia 1973, s. 1; UPI, *W czasie naftowego kryzysu*, ibidem, nr 357(8414), 23 grudnia 1973, s. 1; UPI, *Kryzys paliwowy w USA*, ibidem, nr 361(8418), 27 grudnia 1973, s. 1; PAP, *Następstwa kryzysu energetycznego na Zachodzie*,

– m.in. USA czy Holandii<sup>976</sup>. Embargo obowiązywać miało do czasu wycofania oddziałów izraelskich z okupowanych terenów<sup>977</sup>.

Wycofywanie wojsk izraelskich z Półwyspu Synajskiego rozpoczęło się pod koniec stycznia 1974 r. i spowodowało adekwatne działania ze strony ONZ. W ślad za podążającymi na wschód izraelskimi kolumnami, systematycznie obsadzone były kolejne posterunki kontrolne<sup>978</sup>. O skali operacji świadczyć może fakt, że tylko w dniu 28 stycznia 1974 r. kompania transportowa PWJS wystawiła kolumnę liczącą 68 pojazdów<sup>979</sup>. Ilość realizowanych przewozów była tak duża, że pod koniec marca 1974 r. w PWJS odbyła się specjalna uroczystość z okazji przejechania 1 000 000

---

ibidem, nr 7(8429), 7 stycznia 1974, s. 2. Broń naftowa wsparta została również poprzez nacisk ekonomiczny ze strony państw arabskich, które zaczęły wstrzymywać inwestycje i wycofywać swoje aktywa (petrodolary) z rynków zagranicznych i banków zachodnich. Miało to negatywne konsekwencje dla sektora finansowego państw zachodnich, zob.: J. Biziewski, K. Kubiak, *Yom Kippur*, op. cit., s. 43; D. Bensimon, E. Errera, *Żydzi i Arabowie*, op. cit., s. 178; A. Chojnowski, J. Tomaszewski, *Izrael*, op. cit., s. 284; T. Walczuk, *Planowanie rozwoju gospodarczego w Arabii Saudyjskiej* [w:] *Polska – świat arabski*, red. A. Kapiszewski, Kraków: Księgarnia Akademicka, 2004, s. 140–145. Embargo skłoniło kraje rozwinięte do szukania innych źródeł energii i wprowadzania energooszczędnych technologii. Szerzej zaczęto interesować się energią słoneczną, wiatrową, atomową, możliwością wykorzystania pływów morskich czy węgla brunatnego. Na szeroką skalę podjęto poszukiwania terenów roponośnych poza Bliskim Wschodem. Wkrótce okazało się, że nowe złoża odkryto na Morzu Północnym i Morzu Barentsa. Wstępne szacunki prognozowały, że zaspokoją one potrzeby zachodnich gospodarek na wiele lat. Poszukiwania nowych złóż ropy, uwieńczone sukcesem, podjęły również Chiny, które wkrótce stały się liczącym eksporterem tego surowca. Ogromne zyski z powodu wprowadzonego embarga odnotowały korporacje z kartelu *Siedmiu siostr* oraz Wenezuela i Iran które nie przyłączyły się do działań OPEC. Finansowo ogromnie zyskiwał również ZSRR, który znacząco zwiększył wydobycie i bez problemu znajdował nabywców przede wszystkim w Europie Zachodniej. Zarówno kraje zachodnie jak i państwa bloku wschodniego podjęły wysiłki nad większym niż dotychczas wykorzystaniem elektrowni atomowych, zob.: A. Krajewski, *Krew cywilizacji*, op. cit., s. 228; Z. Szymański, *Gordyjski węzeł*, „Żołnierz Polski”, nr 4, 29 grudnia 1973, s. 19; M. Podgórski, *Kolonia siedmiu siostr*, ibidem, nr 9, 18 lutego 1974, s. 15; *Norweska ropa naftowa*, „Słowo Ludu”, nr 136(8558), 16 maja 1974, s. 5; PAP, *Energia elektryczna z fal morskich*, ibidem, nr 91(8513), 1 kwietnia 1974, s. 3; *Wielka ropa z Morza Barentsa*, ibidem, nr 244(9031), 30 października 1975, s. 5; Z. Jagielski, *W poszukiwaniu nowych źródeł energii. Czy zastąpić naftę*, ibidem, nr 166(10168), 26 lipca 1979, s. 5; R. Hoffman, *Skandynawia stawia na energię jądrową*, ibidem, nr 38(8460), 7 lutego 1974, s. 8. Poszukiwania alternatywnych źródeł energii przez państwa dotknięte embargiem skłoniły OPEC do zmiany strategii. Podwyżki cen ropy i stosowanie „broni naftowej” mogło w dłuższym okresie czasu okazać się dla nich niekorzystne. Stopniowo, za namową Arabii Saudyjskiej, kraje arabskie zmniejszały ograniczenia w wydobyciu i dostawach ropy przede wszystkim do USA, zob. PAP, *Arabska ropa naftowa dla USA*, ibidem, nr 102(8524), 12 kwietnia 1974, s. 1.

<sup>976</sup> Restrykcje nałożone przez kraje arabskie – eksporterów ropy naftowej nie były w równym stopniu dotkliwe dla wszystkich importerów tego surowca. Szczególnie Arabia Saudyjska prowadziła w tej kwestii dość protekcyjną i wybiórczą politykę. Do „grupy uprzywilejowanej” w zakresie importu ropy zaliczono USA, Francję, Wielką Brytanię i Hiszpanię, zob.: G. Dziedzińska, *Nafta*, „Żołnierz Polski”, nr 1, 3 grudnia 1973, s. 10; PAP, *W krajach zachodnich. Kryzys naftowy*, „Słowo Ludu”, nr 313(8370), 9 listopada 1973, s. 2; W. Grabka, *Nafta*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 733, 10 listopada 1973, s. 2.

<sup>977</sup> Kryzys odcisnął swoje piętno także na gospodarce Izraela. W okresie 1974–1975 ceny wzrosły niemal o 40% co zmusiło rząd w Tel-Awii do przeprowadzenia kilkukrotnej denominacji izraelskiej waluty. Doraźne działania niewiele poprawiły sytuację. W okresie, pomiędzy 1967–1977 r. ceny na podstawowe produkty wzrosły w Izraelu 7 krotnie, zob.: A. Chojnowski, J. Tomaszewski, *Izrael*, op. cit., s. 231.

<sup>978</sup> PAP, *Wojska izraelskie opuściły tereny na drodze Suez–Kair*, „Słowo Ludu”, nr 29(8451), 29 stycznia 1974, s. 2; CAF, *Nad kanałem Sueskim*, ibidem, nr 30(8451), 30 stycznia 1974, s. 1.

<sup>979</sup> Cz. Mitkowski, *216 dni*, op. cit., s. 77–78; PAP, *W odblokowanym Suezie*, „Słowo Ludu”, nr 31(8453), 31 stycznia 1974, s. 1.

kilometrów<sup>980</sup>. Polski kontyngent bardzo aktywnie współuczestniczył w przygotowaniu strefy buforowej, zabezpieczając przewóz żołnierzy, dowóz zaopatrzenia i wody, oraz przygotowując teren pod 68 posterunków kontrolnych. Saperzy wykonali schrony, przygotowali teren pod namioty i ukrycia dla samochodów<sup>981</sup>. Strefę buforową długości ok. 170 km. oznaczono przy pomocy białych beczek po paliwie. Zabezpieczanie przez ONZ coraz rozleglejszego terenu oznaczało wzrost ilości zadań i wymagało desygnowania większych sił. W związku z utworzeniem strefy buforowej oraz zmianą dyslokacji sił pokojowych DSZ ONZ główne stanowisko dowodzenia UNEF II przeniesiono w sierpniu 1974 r. bliżej strefy buforowej - z Kairu do Ismailii. Kolejnym krokiem, który w znaczny sposób wpłynął na działania PWJS było zawarcie we wrześniu 1975 r.<sup>982</sup> kolejnego porozumienia. Zakładało ono dalsze przesunięcie stref buforowych na wschód. Zdecydowano również, że tereny na południe od Ras Sudr i Abu Rudais zostaną poddane kontroli ONZ. Operacje przesunięcia wojsk ONZ otrzymały kryptonim Poświęta Księżycy (ang. *Moonglow*)<sup>983</sup>. W zamian za wycofanie się z kluczowych dla bezpieczeństwa Półwyspu Synajskiego przełęczy Gidi i Mitla<sup>984</sup> oraz zwrot roponośnych terenów w Abu Rudeis. Izrael uzyskał gwarancje swobodnej żeglugi przez Kanał Sueski oraz pomoc militarną ze Stanów Zjednoczonych<sup>985</sup>. Na straży zawartego porozumienia stać miał system

---

<sup>980</sup> PAP, *Polscy kierowcy przejechali w Egipcie milion kilometrów*, ibidem, nr 83(8505), 24 marca 1974, s. 2. Dzień 23 marca 1974 r. stał się uroczystym dniem kierowców i mechaników każdej kolejnej zmiany. Pierwszym który przejechał milionowy kilometr po egipskich drogach był st. szer. Antoni Mosór, który od dowódcy PWJS otrzymał nagrodę rzeczową w postaci zegarka. Wydarzenie to wykorzystano propagandowo. Uroczystej zbiórce, podczas której wyróżniono żołnierza, towarzyszyła międzynarodowa konferencja prasowa zorganizowana pod patronatem rzecznika prasowego DSZ ONZ Roberta Stajduhara. W trakcie spotkania z przedstawicielami środków masowego przekazu wychwalano ofiarność i pracowitość polskich żołnierzy. Również w kolejnych zmianach, w trakcie uroczystości związanych z przejechaniem milionowego kilometra, wyróżniający się kierowcy PWJS otrzymywali okolicznościowe wyróżnienia, odznaki „*Wzorowego kierowcy*” oraz listy gratulacyjne z macierzystych jednostek, zob.: Cz. Mitkowski, *216 dni*, op. cit., s. 118, Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 305; B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 146–147; Z. Damski, *Raport spod Góry Szejka*, op. cit., s. 24; W. Galiński, *Milionerzy*, „*Żołnierz Polski*”, nr 17, 11 maja 1974, s. 8–9; *Kierowcy IV zmiany rozpoczęli drugi milion kilometrów*, ibidem, nr 54, 18 października 1975, s. 18.

<sup>981</sup> S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 27.

<sup>982</sup> Podpisanie *Protokołu* w dniu 22 września 1975 r. było poprzedzone negocjacjami prowadzonymi w Genewie. Zakończyły się one podpisaniem w dniu 4 września 1975 r. kolejnego Porozumienia izraelsko-egipskiego na mocy którego Egipt zobowiązał się do otwarcia Kanału Sueskiego dla statków izraelskich. W zamian przejąć miał pas ziemi po wschodniej stronie Kanału rozciągający się do linii przełęczy Gidi i Mitla, zob.: H. Obeidat, *Stosunki Polski*, op. cit., s. 43. Porozumienie to wynikało po części z dramatycznej sytuacji finansowo-gospodarczej Egiptu, który liczył, że ponowne otwarcie kanału pozwoli mu na podreperowanie budżetu. Kanał pozostawał nieczynny od 1967 r. a w poprzedzającym wojnę sześciodniową okresie przynosił rocznie ok. 225 mln USD zysku. W okresie, kiedy Kanał pozostawał zamknięty firmy zajmujące się eksportem i rafinerią ropy musiały zainwestować ogromne pieniądze w supertankowce, aby przewożąc jednorazowo dookoła Afryki większą ilość surowca minimalizować swoje koszty, zob.: W.Z. Milenuszkin, *Statkiem przez pustynię*, „*Żołnierz Polski*”, nr 19, 7 czerwca 1974, s. 24–25.

<sup>983</sup> B. Bartnikowski, *Akcja Moonglow*, op. cit., s. 10.

<sup>984</sup> J. Budziński, *W głębi Synaju*, „*Żołnierz Polski*”, nr 54, 18 października 1975, s. 6–7, 23.

<sup>985</sup> G. Dziedzińska, *Dyplomacja uśmiechów i obietnic*, ibidem, nr 60, 10 stycznia 1976, s. 3.

stacji wczesnego ostrzegania który składał się z trzech posterunków, z których dwa pozostawały pod kontrolą sygnatariuszy porozumienia, a trzeci zlokalizowany na szczycie Umm Kushieb (arab. *Gebel Umm Khushayb*)<sup>986</sup> obsługiwany był przez personel amerykański z Synajskiej Misji Polowej (ang. *Sinai Field Mission - SFM*). Zadaniem stacji było obserwowanie działań i prewencyjne ostrzeganie w przypadku stwierdzenia przygotowań do rozpoczęciem działań zaczepnych przez którąkolwiek ze stron<sup>987</sup>. Obecność przedstawicieli strony amerykańskiej jako gwaranta porozumienia, była chłodno przyjmowana przez przedstawicieli ZSRR, którzy uważali specjalistów obsługujących stacje nasłuchowe za agentów CIA i podejrzewali o działalność szpiegowsko-wywiadowczą.

W ramach operacji Moonglow Polacy i Kanadyjczycy doprowadzili do stanu używalności bazę w El Tasa<sup>988</sup>, która stała się wkrótce głównym centrum logistycznym wykorzystywanym do zaopatrywania rozmieszczonym w głębi Półwyspu Synaj pododdziałów operacyjnych ONZ<sup>989</sup>. Uruchomienie bazy, pozwoliło na znaczne skrócenie szlaków zaopatrzeniowych i zwiększyło dostępność saperów oraz pododdziałów drogowych w tym rejonie. Przebazowanie części sił ONZ na wschód pozwoliło uniezależnić się od nieregularnych przepraw na Kanale<sup>990</sup>. Operacja przejmowania opuszczanego przez Izraelczyków obszaru rozpoczęła się w momencie, kiedy na kairskim lotnisku

---

<sup>986</sup> J. Budziński, *Na przełęczach*, ibidem, nr 74, 10 sierpnia 1976, s. 12–13; *Vademecum żołnierza ONZ*, ibidem, nr 94, 20 maja 1977, s. 22.

<sup>987</sup> Powstanie systemu wczesnego ostrzegania tzw. „parasola elektronicznego” wynikało bezpośrednio z art. 4 izraelsko-egipskiego porozumienia. Dwie stacje, których załogi nie mogły przekroczyć 250 osób, służyć miały do tzw. strategicznego ostrzegania i składały się z zespołu posterunków obserwacyjnych i sieci sensorów, zob.: J. Budziński, *Zmiany na mapie*, op. cit., s. 22–23.

<sup>988</sup> Bazę w El Tasa organizowała V zmiana PWJS. Pierwsi Polacy przybyli do niej w dniu 19 lutego 1976 r. Wycofujące się z tego terenu wojska izraelskie pozostawiły tą dawną kolonialną angielską bazę w kompletnej ruinie. Wyszadzona w powietrze została większość infrastruktury, więc tworzenie koszar rozpoczęto niemal od podstaw. Kilkanaście ocalałych domków zostało ogołoconych ze wszystkiego co dało się wywieść, rozebrać lub zniszczyć. W pomieszczeniach pozostawiono stosy śmieci i resztki jedzenia. Porządkowanie i przygotowanie bazy trwało prawie miesiąc. Położenie placówki, otaczająca ją zewsząd pustynia, brak jakiegokolwiek zieleni, słońce i gorące wiatry potęgowały niedogodności służby. W El Tasa znajdowało się centrum operacyjne II linii transportu dla północnych i centralnych obszarów działania DSZ ONZ, baza ciężkich maszyn drogowych do naprawy i oczyszczania pustynnych tras, pododdziały saperskie oraz lotnisko. Dowódcą bazy był polski oficer a jego zastępcą Kanadyjczyk, zob.: S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 54; K. Janiak, *Wspomnienia Jana Zacharewskiego*, op. cit.; Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 37, 193–196; *El-Tasa*, „Żołnierz Polski”, nr 99, 2 sierpnia 1977, s. 22; J. Budziński, *Arterie życia*, ibidem, nr 72, 26 czerwca 1976, s. 16–17; J. Jastrzębski, *W sercu pustyni*, ibidem, nr 78, 10 września 1976, s. 16–17; B. Bartnikowski, *W misji*, op. cit., s. 150.

<sup>989</sup> A. Kubala, *Wspomnienia ze służby*, op. cit., s. 198.

<sup>990</sup> Przeprawy przez Kanał były wielokrotnie niespodziewanie zamykane przez Egipcjan. Ta duża nieregularność wymuszała planowanie przemieszczania się kolumn transportowych z dużym zapasem czasowym, zob.: G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach*, op. cit., s. 137; Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 183; W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 261.

ładowała pierwsza grupa żołnierzy V zmiany PWJS<sup>991</sup>. Wraz z rozszerzaniem się obszaru pozostającego pod kontrolą ONZ na teatrze działań wzrastały problemy komunikacyjne. Panaceum miała być m.in. specjalna linia lotnicza korzystająca z kanadyjskich samolotów typu Buffalo. Statki powietrzne kursowały dwa razy w tygodniu na trasie Ismailia-Damaszek<sup>992</sup>.

Polacy uczestniczyli również aktywnie w kolejnej operacji, w trakcie której nadzorowano przekazywanie pól ropośnych i instalacji naftowych znajdujących się na południe od Suez<sup>993</sup>. Nadano jej kryptonim Blask Słońca (ang. *Sunshine*)<sup>994</sup>. Rozpoczęcie przesuwania strefy buforowej wiązało się ze zwiększeniem ilości zadań logistycznych. Mając świadomość tego, że bez należytego zabezpieczenia logistycznego operacja ta może być trudna do wykonania i znacznie przeciągać się w czasie zdecydowano się zwiększyć ilość polskiego personelu w V zmianie (z 869 osób w IV, do 936 w V zmianie) oraz wyposażyć ją w dodatkowy sprzęt techniczny<sup>995</sup>. W wyniku operacji *Sunshine* wojska izraelskie opuściły wąski, lecz długi na 120 km obszar rozciągający się wzdłuż Zatoki Sueskiej, na południe od Suez do Abu Durba<sup>996</sup>. Teren ten został uznany za strefę zdemilitaryzowaną i pozostawał pod kontrolą egipskiej cywilnej administracji<sup>997</sup>.

W wyniku przeprowadzonych w okresie 1975-1976 przesunięć, obszar działania DSZ ONZ zwiększył się niemal czterokrotnie. Oznaczało to również zwielokrotnienie wysiłków logistycznych dla zabezpieczających działania wojsk operacyjnych Polaków<sup>998</sup>.

---

<sup>991</sup> M. Czernic, *Saperskie rozszerzenie strefy*, „Żołnierz Polski”, nr 62, 10 lutego 1976, s. 8; J. Budziński, *Synajska próba*, ibidem, nr 66, 2 kwietnia 1976, s. 8–9; B. Bartnikowski, *Piąta zmiana obejmuje służbę na Bliskim Wschodzie*, „Żołnierz Wolności”, nr 269, 1975, s. 1.

<sup>992</sup> S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 59; Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 97.

<sup>993</sup> J. Jastrzębski, *Daleko do Abu Rudeis*, „Żołnierz Polski”, nr 61, 24 stycznia 1976, s. 17, 25.

<sup>994</sup> PAP, *Wycofywanie wojsk izraelskich na Synaju*, „Słowo Ludu”, nr 224(9011), 6 października 1975, s. 2; W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 306.

<sup>995</sup> S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 37.

<sup>996</sup> Rozszerzenie strefy buforowej i zwrot przez Izrael ropośnych terenów położonych wokół Abu Zenimy i Abu Rudeis wynikał z zawartego we wrześniu 1975 r. tzw. II Porozumienia egipsko-izraelskiego. Umożliwiło to wznowienie wydobywania i eksportu tego surowca. Przed wojną 1973 r. na Synaju pozyskiwano do 7,5 mln ton ropy rocznie. Ponowne otwarcie Kanału Sueskiego po ośmiu latach blokady oprócz zysków wizerunkowych przynieść miało Egiptowi dodatkowe dochody. Szacuje się, że na blokadzie kanału Egipt tracił rocznie ok. 200 mln USD. Państwo wyniszczone było wojną, a dodatkowo na arabskich finansach ciążyły zaciągnięte w ZSRR przed wojną Jom Kippur pożyczki, zob.: Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 41, 162, 176, 194–195; H. Obeidat, *Stosunki Polski*, op. cit., s. 43; B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 139; W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 216; A. Chojnowski, J. Tomaszewski, *Izrael*, op. cit., s. 289–290.

<sup>997</sup> W strefie mogli przebywać jedynie żołnierze ONZ, miejscowa ludność egipska oraz pracownicy koncernów naftowych zatrudnieni na polach naftowych. Egipskie interesy reprezentowane były przez amerykańską firmę Mobil Oil (Ras Sudr) oraz IEOC (Abu Rudeis), zob.: W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 223–224; S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 14.

<sup>998</sup> Zadania te obejmowały m.in. dokładne sprawdzenie terenu pod kątem obecności min, budowa posterunków, wytyczanie i oznaczanie granic stref buforowych, przygotowanie miejsc zakwaterowania, przewóz wody, paliwa, żywności i personelu, zob.: ibidem, s. 33.

Tylko w nielicznych przypadkach nowe miejsca przeznaczone do zakwaterowania i działalności sił ONZ nie wymagały większych nakładów i zaangażowania polskich żołnierzy z pododdziałów inżynieryjnych i budowlanych<sup>999</sup>. Najczęściej przejmowane od żołnierzy izraelskich obiekty były całkowicie zdewastowane lub zaniedbane - El Tasa, Abu Rudeis<sup>1000</sup>, Abu Zenima<sup>1001</sup>, Ras Sudr<sup>1002</sup>, posterunek Mike<sup>1003</sup>.

### 3.4. POWSTANIE WYDZIELONEJ GRUPY PWJS NA WZGÓRZACH GOLAN W SYRII

Zawieszenie broni między Syrią a Izraelem kończyło militarny etap wojny Jom Kippur. Na podstawie wypracowanego porozumienia strony wróciły praktycznie do pozycji zajmowanych przed rozpoczęciem działań wojennych. Podjęta jednogłośnie rezolucja S/RES/350 z 31 maja 1974 r.<sup>1004</sup> powoływała Siły Rozdzielająco-Obszerwacyjne ONZ na Wzgórzach Golan – UNDOF (ang. *United Nations Disengagement Observer Force*)<sup>1005</sup>.

---

<sup>999</sup> W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 221.

<sup>1000</sup> Obszar Abu Rudeis był szczególnie ważny, ze względu na znajdujące się na tym terenie złoża ropy, z których część została odkryta przez Izraelczyków. Wydobywanie surowca w rejonie pomiędzy Abu Rudeis a Adu Durbą Egipcjanie rozpoczęli w kooperacji z Włochami jeszcze przed 1967 r. Po zajęciu tego terenu przez Izrael ropa była dalej wydobywana, a uzyskiwany w ten sposób surowiec pokrywał połowę zapotrzebowania całego Izraela, zob.: K. Gebert, *Miejsce pod Słońcem*, op. cit., s. 304; Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 241.

<sup>1001</sup> Baza w Abu Zenima znajdowała się w pobliżu pól naftowych w Abu Rudeis i oddalona była od Suezu o ponad 150 km. Przed wojną stanowiła małą osadę nad brzegiem Morza Czerwonego, w której czasowo mieszkali „nafciarze”. W osadzie swoją kwaterę miała również Policja Synajska (ang. *Synai Camel Police*), której zadaniem było patrolowanie tego obszaru i zwalczanie przemytu, którym zajmowało się wielu beduińskich koczowników. Działania wojenne spowodowały, że polscy żołnierze zastali osadę całkowicie wyludnioną. Osadę stanowiło standardowo sześciu żołnierzy, których ze względu na trudne warunki służby i odosobnienie tego miejsca, rotowano co dwa tygodnie, zob.: S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 55; Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 39, 161, 187; W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 261.

<sup>1002</sup> Budowę bazy (30 składowych domków) dla potrzeb kontyngentu indonezyjskiego rozpoczęto w lipcu 1977 r. Na koszarę wybrano bezludny teren Wadi Reina. Budowę rozpoczęli żołnierze kompanii budowlanej z VIII zmiany PWJS, których ze względu na brak możliwości zakwaterowania na placu budowy, umieszczono w odległej o około 40 km osadzie Ras Sudr. Wykorzystano domki letniskowe w których przed wojną mieszkali pracownicy zatrudnieni na pobliskich polach naftowych. Po zakończeniu prac część żołnierzy pozostała w Ras Sudr z zadaniem prowadzenia w dwóch domkach mini pustynnego hotelu dla saperów, żołnierzy pododdziałów transportowych i innego personelu ONZ przemieszczającego się lub operującego w południowej części strefy buforowej. W ich dyspozycji pozostawało kilka pokoi mogących jednorazowo pomieścić około 30 osób, zob.: S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 56, 144; Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 39; A. Wyrębkiewicz, *Wadi Rieina*, „Żołnierz Polski”, nr 10(118), 20 maja 1978, s. 16–17; W. Galiński, *Pustynny hotel w Ras Sudr*, ibidem, nr 17(125), 5 września 1978, s. 30.

<sup>1003</sup> Na posterunku „Mike” stacjonowała polska drużyna uzdatniania wody wyposażona w Filtracyjną Stację Oczyszczania Wody 8000. Obiekt zlokalizowany był w pustynnym terenie przy skrzyżowaniu ważnego szlaku komunikacyjnego w pobliżu przełęczy Mitla i starożytnej „Drogi pielgrzymów”. Posterunek składał się z blaszanego baraku i zbiornika na wodę. O jego strategicznym znaczeniu decydował wodociąg, który doprowadzony został do tego miejsca przez Izraelczyków, zob.: Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 38, 166, 189.

<sup>1004</sup> A. Chojnowski, J. Tomaszewski, *Izrael*, op. cit., s. 287.

<sup>1005</sup> Cz. Marcinkowski, *Operacje pokojowe na początku XXI wieku*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 2004, s. 50. W polskiej literaturze Siły Pokojowe działające na Wzgórzach Golan nazywane są często w odmienny

Miały one liczyć ok. 1250 żołnierzy. Nowo powstała misja została od czerwca 1974 r. zasilona pododdziałami wydzielonymi z UNEF II z Egiptu<sup>1006</sup>.

Ze względu na stosowaną w ONZ procedurę doboru sił pokojowych na zasadzie sprawiedliwej reprezentacji geograficzno-politycznej na Wzgórza Golan skierowano batalion operacyjny z Austrii i Peru oraz pododdziały logistyczne z Polski<sup>1007</sup> i Kanady. Świadczyło to o dobrym postrzeganiu Polski jako dostarczyciela sił dla ONZ i wysokiej ocenie zaangażowania PWJS w realizację zadań mandatowych w Egipcie. Polski komponent ze Wzgórz Golan podlegał dowództwu PWJS<sup>1008</sup>. Granice strefy buforowej wytyczono i oznaczono w terenie za pomocą białych beczek. Strzegli jej żołnierze UNDOF, natomiast strefę z wprowadzonym limitem uzbrojenia nadzorowali obserwatorzy ONZ z misji UNTSO<sup>1009</sup>. Przegrupowanie polskich żołnierzy (93 osoby)<sup>1010</sup> z Egiptu do realizacji zadań w misji UNDOF na Wzgórzach Golan rozpoczęło się w nocy z 4 na 5 czerwca 1974 r.<sup>1011</sup>

---

sposób. W postanowieniach Prezydenta RP używane jest określenie Siły Rozdzielająco-Obszerwacyjne ONZ, Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie używa nazwy Siły Narodów Zjednoczonych ds. Nadzoru Rozdzielenia Wojsk na Wzgórzach Golan, zob.: UNDOF, [http://unic.un.org.pl/misje\\_pokojowe/undof.php](http://unic.un.org.pl/misje_pokojowe/undof.php) [10.09.2020]. Nazwy Siły Narodów Zjednoczonych do Obserwacji Rozdzielenia Wojsk na Wzgórzach Golan używana była w: G. Ciechanowski, *Polskie kontyngenty wojskowe w operacjach pokojowych 1990–1999*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2007, s. 88 oraz F. Gągor, K. Paszkowski *Międzynarodowe operacje pokojowe w doktrynie*, op. cit., s. 151.

<sup>1006</sup> W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 233.

<sup>1007</sup> PAP, *Udział oddziałów polskich w siłach obserwacyjnych ONZ dla nadzoru rozdzielenia wojsk Syrii i Izraela*, „Słowo Ludu”, nr 155(8577), 4 czerwca 1974, s. 2.

<sup>1008</sup> Wartym odnotowania jest fakt, że Grupa Wydzielona na Wzgórzach Golan miała podobne zadania logistyczne jak PWJS, ale o mniejszej skali i intensywności. Woda, którą czerpano z górskiego źródła z okolic Hadaru była na tyle czysta, że nie wymagała jak w Egipcie stosowania chemicznych środków do jej uzdatniania. Nadawała się do picia nawet bez przegotowania. Z chwilą wykopania przez Austriaków studni głębinowej na terenie obozu Faouar, pozyskiwana stamtąd woda stała się podstawowym źródłem zaopatrywania w ten płyn żołnierzy ONZ na Wzgórzach Golan, zob.: W. Galiński, *Inżynierowie w systemie PWJS*, „Żołnierz Polski”, nr 54, 18 października 1975, s. 8–9,21; W. Galiński, *Woda w szczerej*, op. cit., s. 29.

<sup>1009</sup> Wśród nich byli zarówno radzieccy i amerykańscy oficerowie. Porozumienie zakładało, że liczba personelu z obu państw nie przekroczy 36 osób, zob.: PAP, *Porozumienie ZSRR i USA w sprawie wysłania obserwatorów na Bliski Wschód*, „Słowo Ludu”, nr 313(8370), 9 listopada 1973, s. 1–2.

<sup>1010</sup> K. Gaj, J. Zuziak, *Wojsko polskie*, op. cit., s. 51; Z. Damski, *Raport spod Góry Szejka*, op. cit., s. 41. W. Kozaczuk szacował liczbę personelu na ok. 60 kadry i szeregowych oraz 24 pojazdy mechaniczne, zob.: W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 236; *DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, „Żołnierz Polski”, nr 15(123), 10 sierpnia 1978, s. 4. W innych numerach czasopisma „Żołnierz Polski” podawana była liczba 93 żołnierzy i 33 pojazdów: J. Budziński, *Vademecum żołnierza ONZ – Camp Kanaker*, ibidem, nr 81/82, 20 listopada 1976, s. 23; idem, *Wydzielona Grupa PWJS w Syrii*, ibidem, nr 2(132), 2 stycznia 1979, s. 8–9; idem, *Kronika PWJS*, ibidem, nr 23(153), 1 grudnia 1979, s. 19; idem, *Wzgórza Golan, z notatnika kronikarza*, ibidem, nr 25, 7 września 1974, s. 9; idem, *Na stokach Hermonu*, ibidem, nr 24, 24 sierpnia 1974, s. 4–5. Z kolei kpt. Aleksander Lichocki z Wojskowej Akademii Politycznej podawał, że w ramach PWJS wydzielono 92 żołnierzy i 39 pojazdów: AIMON, z. 18, t. 91/1770, A. Lichocki, *Polityczne i wojskowe aspekty*, op. cit., s. 162. Jeszcze inne dane zamieszczono w wydawnictwie Głównego Zarządu Szkolenia Bojowego z 1979 roku podając, że z Egiptu wyruszyło 88 żołnierzy i 30 pojazdów: ibidem, z. 18, t. 91/1984, *Działalność PWJS w DSZ ONZ*, op. cit., s. 83.

<sup>1011</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, II zmiana, op. cit., s. 22; W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 236; A. Baranowski, *Bliski Wschód doświadczenia i wnioski cz. II Syria*, „Przegląd Wojsk Lądowych”, 1976, nr 1, s. 91.

Grupa wyruszyła z Kairu<sup>1012</sup> pod dowództwem mjr Eugeniusza Nowaka<sup>1013</sup>. Kolumna złożona była z 39 pojazdów<sup>1014</sup> i rozciągała się na długości około 2 km. Pododdział poprzez Ismailię, Półwysep Synaj, strefę Gazy i terytorium Izraela przemieścił się w rejon Wzgórz Golan do miejscowości Kanaker odległej o 8 km od Saasy i ponad 40 km na południe od stolicy Syrii Damaszku<sup>1015</sup>. Przebazowanie części sił z Egiptu zbiegło się w czasie z rotacją I i II zmiany, co dodatkowo utrudniało realizację przedsięwzięcia. Jednym z warunków pod jakim władze Izraela zgodziły się przepuścić polskich żołnierzy przez swoje terytorium było podporządkowanie się nakazom izraelskiej eskorty i całkowity zakaz fotografowania<sup>1016</sup>. Trasę marszu z Egiptu o długości ok. 750 km pokonano w ciągu 36 godz., co przy panujących upałach dochodzących do 45°C stanowiło duże osiągnięcie<sup>1017</sup>. Warszawa zerwała z Tel-Awiewem stosunki dyplomatyczne w czerwcu 1967 r.<sup>1018</sup>, a Izrael odmawiał prawa poruszania się po kontrolowanym przez siebie terenie żołnierzom z państw, które nie utrzymywały z nimi stosunków dyplomatycznych<sup>1019</sup>. Postawa izraelskich żołnierzy do przedstawicieli pochodzących z tych państw była zazwyczaj nieprzychylna lub obojętna<sup>1020</sup>. Przekładało się to również na sporadyczne szykany i wrogą lub „służbowo

---

<sup>1012</sup> J. Budziński, *W błękitnym hełmie. Na Synaju i pod Hermonem*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 1975, s. 188.

<sup>1013</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1770, A. Lichocki, *Polityczne i wojskowe aspekty*, op. cit., s. 162; G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach*, op. cit., s. 322.

<sup>1014</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1770, A. Lichocki, *Polityczne i wojskowe aspekty*, op. cit., s. 162.

<sup>1015</sup> Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 100; Cz. Mitkowski, *216 dni*, op. cit., s. 165.

<sup>1016</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1770, A. Lichocki, *Polityczne i wojskowe aspekty*, op. cit., s. 147; ibidem, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 66–67; J. Budziński, *Polacy na Wzgórzach Golan*, „Żołnierz Polski”, nr 22, 27 lipca 1974, s. 22; Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 38, 53, 165; W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 236; M. Paluszyński, *Pawła Malucha bliskowschodnie przypadki*, op. cit., s. 202.

<sup>1017</sup> A. Baranowski, *Bliski Wschód doświadczenia i wnioski*, op. cit., s. 91.

<sup>1018</sup> Izrael odmawiał również swobody poruszania się po swoim terytorium żołnierzom z Ghany, Indonezji i Senegalu. Z państwami tymi Tel-Awiew również nie utrzymywał stosunków dyplomatycznych. *Middle East – UNEF II. Background*, [www.un.org/en/peacekeeping/missions/past/unef2backgr2.htm](http://www.un.org/en/peacekeeping/missions/past/unef2backgr2.htm) [06.12.2016]. Zaznaczyć trzeba, że większość krajów afrykańskich nie utrzymywała stosunków dyplomatycznych z Izraelem jeszcze przed konfliktem, lub zerwała je w następstwie wojny październikowej, zob.: J. Wencel, *Afryka wobec Izraela*, „Żołnierz Polski”, nr 17, 11 maja 1974, s. 6–7; G. Dziedzińska, *Gmach na piasku*, ibidem, nr 17, 11 maja 1974, s. 20–21.

<sup>1019</sup> T. Sych, B. Ramus, *Wywiad z płk Wiesławem Kwaczyńskim*, op. cit. Na Wzgórzach Golan na tereny kontrolowane przez Izraelczyków mogli wjeżdżać w uzasadnionych przypadkach jedynie podoficerowie i szeregowi. „[...] magazyny, z których pobieramy prowiant, znajdują się po tamtej, izraelskiej stronie drutów, a Izraelczycy zabronili tam wjazdu naszym oficerom. Mogą najwyżej wjeżdżać podoficerowie [...]”, za: Z. Damski, *Raport spod Góry Szejka*, op. cit., s. 125.

<sup>1020</sup> O negatywnym nastawieniu żołnierzy izraelskich do Polaków wspominał mjr H. Chmurzyński uczestnik I zmiany PWJS. „Otrzymujemy sygnały o negatywnym stosunku niektórych żołnierzy izraelskich do Polaków. Mówią, że będą strzelali do każdego Polaka, który przekroczy ich linię. Nie zamierzają wpuszczać do siebie żołnierzy z krajów, z którymi Izrael nie ma stosunków dyplomatycznych. Takim krajem jest Polska i Irlandia. Wywołało to wiele komentarzy i niemiłe wyrazy zdziwienia ze strony żołnierzy z innych kontyngentów, którzy stwierdzali, że wielu żołnierzy armii izraelskiej swobodnie posługuje się językiem polskim”, H. Chmurzyński, *Wspomnienia uczestnika I zmiany*, op. cit., s. 32–33. O braku możliwości swobodnego poruszania się po terenie kontrolowanym przez Izrael wspominał również tłumacz PWJS Michał Paluszyński. „[...] mogą być problemy z przejazdem przez odcinek zajęty przez wojska izraelskie, gdyż Żydzi na swoim terenie nie akceptują



chłodną” postawę izraelskich żołnierzy wobec Polaków<sup>1021</sup>. Czasopismo PWJS „Żołnierz Polski” najczęściej określało Izraelczyków mianem okupantów co miało jednoznacznie negatywny wydźwięk<sup>1022</sup>, a przyczyny wojny i pokonfliktowe wydarzenia opisywane były w sposób obarczający całą winą Izrael. W imię politycznej poprawności ci, którzy emigrowali z Polski zazwyczaj nie przyznawali się oficjalnie do znajomości języka polskiego, posługując się w oficjalnych kontaktach (np. na punktach kontrolnych) językiem angielskim<sup>1023</sup>. Zdarzały się jednak i sympatyczne spotkania, w których nostalgia za byłą ojczyzną przełamywała uprzedzenia i polecenia przełożonych<sup>1024</sup>.

Obóz Kanaker miał typowo polowy charakter<sup>1025</sup>, a jego usytuowanie w górskiej kotlinie w znacznej odległości od strefy buforowej było dużym utrudnieniem przy realizacji zadań mandatowych. Pomimo braku podstawowych instalacji sanitarnych i wodno-kanalizacyjnych, żołnierze starali się zachować normalny tok służby i realizować powierzone im zadania. Porządek dnia przewidywał pobudkę, zaprawę poranną w ramach której najczęściej realizowany był bieg lub marsz, toaletę, śniadanie, apel. Początkowo taki rytm służby budził zdziwienie u *sublokatorów* obozu – Austriaków. Z czasem oni sami zaczęli naśladować Polaków i stosować podobne zasady<sup>1026</sup>. W dniu 3 listopada 1974 r. Polacy opuścili tymczasowy obóz w Kanaker i przenieśli się do obiektu położonego bliżej

---

obecności Polaków”, za: M. Paluszyński, *Pawła Malucha bliskowschodnie przypadki*, op. cit., s. 201. Pewne wytłumaczenie nieufnej postawy izraelskich żołnierzy do Polaków można znaleźć w publikacji Macieja Borkowskiego. „[...] na początku grudnia 1973 r. prasa zachodnia informowała opinię publiczną w swoich krajach, że PWJS jest oddziałem *elitarnym* przeznaczonym do działania na tyłach przeciwnika. Informacja ta została następnie wykorzystana przez prasę izraelską do insynuacji, jakoby nasza jednostka przygotowywała się do desantu na Tel-Awiv”, za: AIMON, z. 18, t. 91/1770, A. Lichocki, *Polityczne i wojskowe aspekty*, op. cit., s. 160; M. Borkowski, *Książki o służbie żołnierzy polskich*, op. cit., s. 212.

<sup>1021</sup> B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 74; G. Dziedzińska, *Mamy doskonałe wojsko*, „Żołnierz Polski”, nr 29, 30 października 1974, s. 9.

<sup>1022</sup> Idem, *Okupant w pulapce swej polityki*, ibidem, nr 67, 16 kwietnia 1976, s. 2–3.

<sup>1023</sup> Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 67.

<sup>1024</sup> „Zdarzało się parę razy, kiedy przejeżdżał w pobliżu Kunejtry do strefy okupowanej przez Izrael, że zatrzymywał go zawsze ten sam żołnierz izraelski, który bardzo dobrze mówił po polsku. Ale tylko wtedy, kiedy w pobliżu nie było innego Izraelczyka [...] Wypytywał o ulice, domy, Wisłę i klub „Wisła”. Żalił się, że nie może do tutejszych warunków się przyzwyczaić, że tęskni za Krakowem, za Polską, po prostu za rodzinnymi stronami. [...] I znowu izraelski posterunek. Ten [wartownik] wyskakuje i prosi o idi-karty. [...] Patrzy na nas i pyta: *Polska?* Z bezbłędnym akcentem. Wpadam mu w słowo. *Tak. A Pan mówi po polsku?* Nie odpowiada niemal natychmiast, po polsku oczywiście i śmiejąc się ze swojej mimowolnej wpadki przechodzi na angielski”, zob.: Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 156, 189. O pogawędce w j. polskim z izraelskim oficerem wspominał również Bohdan Świątkiewicz: „Pan dobrze mówi po polsku. Urodziłem się w Polsce w Łodzi. [...] Tak, ale nie chciałbym rozmawiać na ten temat [...] Wysoki blondyn z długimi włosami, które wymykały mu się spod zielonej, włóczkowej czapki, wita się z nami po polsku. W odróżnieniu jednak od Arabów ani on, ani nikt z jego kolegów nie przedstawił się. Nam nie wolno na froncie – powiedział. [...] Mówi, że wychowywał się w Warszawie. [...] Nasz kolega, dziennikarz z łódzkiego Głosu Robotniczego, Stefan Kotlarek, pyta czy są wśród nich Żydzi z Polski. Za chwilę podchodzi do drutów grupa około 20 osób. Wszyscy mówią po polsku. [...] Podchodzi do nas grupa izraelska. [...] Jesteście z przeciwnej strony świata”, za: B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 10, 101, 108, 112.

<sup>1025</sup> G. Dziedzińska, *Z wodą dla Ausbatu*, „Żołnierz Polski”, nr 29, 30 października 1974, s. 14–15.

<sup>1026</sup> W. Galiński, *W strefie ciszy*, ibidem, nr 51, 4 września 1976, s. 8–9, 11, 23.

strefy rozdzielenia wojsk<sup>1027</sup>. U podnóża góry Hermon założono Camp Faouar, dokąd później przeniesiono także sztab UNDOF<sup>1028</sup>.

Ilustracja 2. Polski kontyngent w Camp Faouar



Źródło: *Camp Faouar. UNDOF peacekeeping moments, Photo Book 35 years, 1974-2009*, [b.m. i b.w.] s. 17.

Żołnierze zakwaterowani zostali w 12 murowanych parterowych budynkach i namiotach. Warunki socjalne były bardzo ciężkie, nie było kanalizacji. Odczuwalny był brak prozaicznych materiałów niezbędnych przy pracach budowlanych i remontowych. W najbliższej okolicy pod dostatkiem występowały jedynie kamienie i piasek natomiast niezwykle ciężko było pozyskać drewno<sup>1029</sup>. Kolejne zmiany dokonywały stopniowego

<sup>1027</sup> Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 41.

<sup>1028</sup> *Camp Faouar*, op. cit. passim. Nazwa Camp Faouar pochodziła od znajdującej się poprzednio w tym miejscu rolniczej stacji badawczej stworzonej przez Francuzów z funduszy agencji ONZ do spraw Wyżywienia i Rolnictwa – FAO (ang. *Food and Agriculture Organization*). Dla pracowników wybudowano niewielkie osiedle murowanych baraków i przygotowano teren do prowadzenia doświadczalnych upraw. Z biegiem czasu zajęty przez Polaków teren uległa radykalnym zmianom. Podobnie jak w Ismailii uliczkom i poszczególnym domkom nadano „swojskie” nazwy: „Karolinka”, „Jagienka”, „Oleńka”, „Baśka”, „Sawa”, „Danusia”, „Karlik”. Zorganizowano klub żołnierski „Piast” i kawiarenkę „Zdrój”, zob.: Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 98, 109, 114; J. Budziński, *W obozie Kanaker*, „Żołnierz Polski”, nr 26, 21 września 1974, s. 8–9; idem, *Bazy i obozy DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, ibidem, nr 17(125), 5 września 1978, s. 26; S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 30,58; B. Bartnikowski, *Nasz syryjski dom*, „Żołnierz Polski”, nr 9(117), 5 maja 1978, s. 14–15; A. Kunert, *Polski szpital*, op. cit., s. 223; Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 115; Z. Damski, *Raport spod Góry Szejka*, op. cit., s. 49, 68, 227; *Budowlani z Faouar*, „Żołnierz Polski”, nr 97, 30 czerwca 1977, s. 25; B. Sznajder, *Kiedy nie śpią pod Hermonem*, ibidem, nr 7(137), 30 marca 1979, s. 13.

<sup>1029</sup> B. Bartnikowski, *Faouar – syryjski dom Polaków*, ibidem, nr 25, 1975, s. 9.

porządkowania i rozbudowy bazy, rozpoczynając od rejonu zakwaterowania, parku samochodowego i magazynów a skończywszy na elementach zabezpieczenia bojowego. Uruchomiono także ambulatorium i izbę chorych.

Tabela 2. Wykaz dowódców Grupy Wydzielonej na Wzgórzach Golan

| Zmiana PWJS | Termin             | Dowódca                                  | Stan osobowy |                                 |     |       |
|-------------|--------------------|--|--------------|---------------------------------|-----|-------|
|             |                    |  | Oficerowie   | Chorążowie/<br>Pdf.<br>zawodowi | ZSW | Razem |
| II          | VI 1974 – XII 1974 | mjr Eugeniusz Nowak <sup>1030</sup>      | 12           | 4/7                             | 63  | 86    |
| III         | XII 1974 – VI 1975 | ppłk Władysław Pałucha <sup>1031</sup>   | 12           | 4/7                             | 63  | 86    |
| IV          | VI 1975 – XII 1975 | mjr Stanisław Kaczmar <sup>1032</sup>    | 12           | 4/7                             | 63  | 86    |
| V           | XII 1975 – VI 1976 | mjr Ryszard Romańczuk <sup>1033</sup>    | 12           | 4/7                             | 63  | 86    |
| VI          | VI 1976 – XII 1976 | ppłk Eugeniusz Rutkowski <sup>1034</sup> | 12           | 4/7                             | 63  | 86    |
| VII         | XII 1976 – VI 1977 | ppłk Jan Próchniewski <sup>1035</sup>    | 12           | 4/7                             | 63  | 86    |

<sup>1030</sup> Mjr Eugeniusz Nowak w II zmianie PWJS wyznaczony był do pełnienia obowiązków z-cy dowódcy ds. liniowych. Dowodził także pierwszym rejssem żołnierzy II zmiany, która w dniu 16 maja 1974 r. została przetransportowana na Bliski Wschód, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, II zmiana, op. cit., s. 2, 11, 20.

<sup>1031</sup> *Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 35, 25 stycznia 1975, s. 4–5, 16; Z. Orkiszewski, *Meldunek ze Wzgórz Golan*, ibidem, nr 38, 5 marca 1975, s. 8; J. Jastrzębski, *Żołnierski trud dla pokoju*, ibidem, nr 39, 21 marca 1975, s. 19; M. Czernic, *Pod Hermonem*, ibidem, nr 41, 19 kwietnia 1975, s. 12–13. Część autorów jako dowódcę Grupy Wydzielonej, który po mjr E. Nowaku przejął obowiązki wymienia ppłk Edwarda Pioruna, zob.: G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach*, op. cit., s. 166, 322. Natomiast w: AIMON, z. 18, t. 91/1410 *Sprawozdanie z działalności Wydzielonej Grupy PWJS na Wzgórzach Golan III zmiany*, s. 22 [kserokopia w zbiorach autora], widnieje podpis ppłk Władysława Pałucha.

<sup>1032</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, IV zmiana, op. cit., s. 6; *Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 49, 6 sierpnia 1975, s. 4; *Kronika pokojowej misji*, ibidem, nr 12(120), 18 czerwca 1978, s. 4; *Kronika pokojowej misji*, ibidem, nr 58, 13 grudnia 1975, s. 5; J. Jastrzębski, *Piąta jak Pierwsza*, ibidem, nr 60, 10 stycznia 1976, s. 13.

<sup>1033</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS 1975–1976*, V zmiana, op. cit., s. 2; J. Budziński, *Zwykły dzień*, op. cit., s. 26–27.

<sup>1034</sup> Ppłk Eugeniusz Rutkowski miał za sobą międzynarodowe doświadczenie. W latach 1961–1962 przebywał w Wietnamie służąc w Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontrol, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VI zmiana, op. cit., s. 16; B. Bartnikowski, *Ze Śląska na Wzgórze Golan*, „Żołnierz Polski”, nr 74, 10 sierpnia 1976, s. 9; *Pewnie stawiamy pierwsze kroki...*, ibidem, nr 72, 26 czerwca 1976, s. 8.

<sup>1035</sup> Ppłk J. Próchniewski w 1975 r. przebywał poza granicami kraju w charakterze członka Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru w Wietnamie Południowym, zob.: *Kronika pokojowej misji*, ibidem, nr 91, 2 kwietnia 1977, s. 4; J. Lesicki, *Przedstawiamy*, ibidem, nr 84, 18 grudnia 1976, s. 14. W dniu 5 kwietnia 1977 r. wraz ze swoim zastępcą ds. politycznych z powodu „niedopełnienia obowiązków służbowych” został odwołany ze stanowiska dowódcy Grupy. Nowym dowódcą polskiego pododdziału na Wzgórzach Golan został

| Zmiana PWJS | Termin                | Dowódca  | Stan osobowy |                                 |     |       |
|-------------|-----------------------|--|--------------|---------------------------------|-----|-------|
|             |                       |  | Oficerowie   | Chorążowie/<br>Pdf.<br>zawodowi | ZSW | Razem |
| VIII        | VI 1977 –<br>XII 1977 | ppłk Jerzy<br>Bielecki <sup>1036</sup>           | 12           | 4/7                             | 63  | 86    |
| IX          | XII 1977 –<br>VI 1978 | kmdr por. Piotr<br>Kołodziejczyk <sup>1037</sup> | 12           | 4/7                             | 63  | 86    |
| X           | VI 1978 –<br>XII 1978 | ppłk Stanisław<br>Kaczmar <sup>1038</sup>        | 12           | 4/7                             | 62  | 85    |
| XI          | XII 1978 –<br>VI 1979 | płk Józef<br>Wiesiołek <sup>1039</sup>           | 12           | 4/7                             | 62  | 85    |
| XII         | VI 1979 –<br>XII 1979 | ppłk Bogdan<br>Niemczynowski                     | 12           | 4/7                             | 62  | 85    |
| Razem       |                       |  | 132          | 44/77                           | 690 | 943   |

Źródło: Z. Moszumański, Z. Palski, *Tradycje i doświadczenia...*, op. cit., s. 77-80.

### 3.5. ZAKOŃCZENIE UNEF II I WYCOFANIE PWJS

Separatystyczny traktat pokojowy pomiędzy Izraelem a Egiptem podpisany w dniu 26 marca 1979 r. w Białym Domu w Waszyngtonie, był wynikiem przeorientowania polityki Egiptu wobec Izraela i zerwania współpracy z ZSRR<sup>1040</sup>. Większość postanowień układu

mjr B. Szostak, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VII zmiana, op. cit., s. 76.

<sup>1036</sup> Ibidem, VIII zmiana, op. cit., s. 41; A. Kuczera, *Uwertura do dziesiątej*, „Żołnierz Polski”, nr 9(117), 5 maja 1978, s. 18; *Przedstawiamy*, ibidem, nr 96, 18 czerwca 1977, s. 14.

<sup>1037</sup> B. Bartnikowski, *Tu się pracuje bez braków*, ibidem, nr 9(117), 5 maja 1978, s. 25.

<sup>1038</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ na Bliskim Wschodzie*, X zmiana, op. cit., s. 6; Z. Czekierda, *Reprezentanci Warszawskiego Okręgu Wojskowego*, op. cit., s. 10–11.

<sup>1039</sup> A. Kuczera, *Pod Hermonem*, „Żołnierz Polski”, nr 22(130), 30 listopada 1978, s. 16–17.

<sup>1040</sup> PAP, *Sadat i Begin podpisali w Waszyngtonie separatystyczny układ*, „Słowo Ludu”, nr 68(10070), 27 marca 1979, s. 2. Egipt dążąc do osłabienia postkolonialnych zależności podjął ścisłą współpracę z ZSRR. W dniu 17 maja 1971 r. podpisał *Układu o przyjaźni i współpracy*, ale kooperacja z blokiem wschodnim nie przyniosła mu spodziewanych korzyści. Stopniowo przeorientował więc swoją politykę, za wiodącego partnera wybierając Stany Zjednoczone. W marcu 1976 r. zerwał jednostronnie *Układu o przyjaźni i współpracy* z ZSRR. Proamerykański zwrot w polityce A. Sadata podyktowany był przede wszystkim ogromnymi problemami natury ekonomicznej i gospodarczej. Prezydent A. Sadat zdecydował się na stopniowe „otwieranie drzwi” i współpracę z państwami zachodnimi w ramach tzw. *infitah*. Wobec ciężkiej sytuacji gospodarczej w Egipcie miały miejsce gwałtowne protesty społeczne. Bezpośrednio nastąpiły one po zmniejszeniu rządowych dopłat do gazu i podstawowych produktów żywnościowych. W styczniu 1977 r. w ciągu dwóch dni w Kairze i Aleksandrii w starciach z siłami porządkowymi zginęło ok. 160 osób. Sparaliżowana została komunikacja miejska, czasowo zamknięto większość wyższych uczelni i wprowadzono godzinę policyjną. O spowodowanie zamieszek oskarżono lewicowych polityków dążących „do obalenia rządu i ustanowienia reżimu komunistycznego”. Protesty wywołały masowe aresztowania wśród przeciwników A. Sadata. Represje te wzmogły się jeszcze bardziej po wizycie egipskiego prezydenta w Izraelu pod koniec 1977 r., zob.: D. Grażyńska, *Egipskie Infithah*, „Żołnierz Polski”, nr 86, 20 stycznia 1977, passim; Ch. Andrew, W. Mitrochin, *Archiwum Mitrochina II*, op. cit., s. 198; PAP, *Zajścia w Egipcie*, „Słowo Ludu”, nr 15(9398),

wynegocjowana została pod auspicjami USA w Camp David<sup>1041</sup>. Stany Zjednoczone osiągnęły cel, którego wcześniej nie udawało im się zrealizować przez wiele lat. Na trwałe usunięto wpływy ZSRR ze strategicznego obszaru Kanału Sueskiego<sup>1042</sup>. Przełomowym momentem w izraelsko-egipskim zbliżeniu był przylot w dniu 19 listopada 1977 r. A. Sadata do Izraela<sup>1043</sup>. Większość państw arabskich potępiła Egipt<sup>1044</sup> i zamroziła z nim stosunki dyplomatyczne<sup>1045</sup>. Bardzo nieprzychylnie wobec koncyliacyjnych gestów Prezydenta A. Sadata zmierzającego do normalizacji stosunków z Izraelem odniósł się ZSRR. Egipskie Zgromadzenie Ludowe w dniu 15 marca 1976 r.<sup>1046</sup> jednostronnie wypowiedziało egipsko-radziecki *Układ o wzajemnej przyjaźni i współpracy*<sup>1047</sup>. Egipska polityka „otwartych drzwi” miała zdecydowanie antyradziecki charakter<sup>1048</sup>. Związek Radziecki próbował torpedować wszelkie działania mające na celu wyeliminowanie go z procesu pokojowego i starał się zachować wpływ na bieg wydarzeń<sup>1049</sup>. Władze PRL w tym okresie całkowicie popierały radzieckie działania i aktywnie włączały się do promowania idei rozpoczęcia rozmów

---

20 stycznia 1977, s. 1; PAP, *Sytuacja w Egipcie*, ibidem, nr 18(9401), 24 stycznia 1977, s. 2; PAP, *Wysokie wyroki za wystąpienia antyrządowe w Egipcie*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 932(9562), 30 lipca 1977, s. 2; PAP, *Aresztowania przedstawicieli lewicy w Egipcie*, „Słowo Ludu”, nr 224(9615), 3 października 1977, s. 2. Więcej w: W.J. Burns, *Economic Aid American Policy Toward Egypt, 1955–1981*, Albany: State University of New York Press, 1985, passim; M.M. El-Hussini, *Soviet Egyptian Relations, 1945–1985*, London: Macmillan Press, 1987, passim.

<sup>1041</sup> Osiągnięte porozumienie zakładało całkowite wycofanie Izraela z Półwyspu Synaj, który w przeciągu trzech lat miał zostać zdemilitaryzowany oraz nawiązanie dwustronnych stosunków dyplomatycznych. Pozostałe sprawy sporne, w tym problem palestyński, pozostały sprawą otwartą. Amerykanie zobowiązali się udzielić obu stronom pomocy zarówno gospodarczej jak i wojskowej, zob.: K. Gebert, *Miejsce pod Słońcem*, op. cit., s. 312–314; A. Chojnowski, J. Tomaszewski, *Izrael*, op. cit., s. 301; PAP, *Układ między Egiptem a Izraelem kosztuje USA 5 mld USA*, „Słowo Ludu”, nr 59(10061), 16 marca 1979, s. 1; PAP, *Amerykańska broń dla Izraela i Egiptu*, ibidem, nr 212(10214), 20 września 1979, s. 2.

<sup>1042</sup> G. Dziedzińska, *Kogo się boją kongresmeni i co z tego wynika*, „Żołnierz Polski”, nr 6(114), 18 marca 1978, s. 3.

<sup>1043</sup> PAP, *Sadat w Izraelu*, „Słowo Ludu”, nr 264(9657), 21 listopada 1977, s. 2–3.

<sup>1044</sup> T. Jackowski, *Historyczny zwrot czy ... historyczna zdrada?*, ibidem, nr 265(9658), 22 listopada 1977, s. 1–2; idem, *Międzynarodowa izolacja Egiptu*, ibidem, nr 279(9673), 9 grudnia 1977, s. 2; PAP, *Konferencja kairska. Dialog egipsko-izraelski*, ibidem, nr 284(9678), 15 grudnia 1977, s. 1–2; H. Obeidat, *Stosunki Polski*, op. cit., s. 44–45; Ch. Andrew, W. Mitrochin, *Archiwum Mitrochina II*, op. cit., s. 199–200.

<sup>1045</sup> A. Chojnowski, J. Tomaszewski, *Izrael*, op. cit., s. 298.

<sup>1046</sup> I. Fahmy, *Negotiations for Peace in the Middle East*, London: Croom Helm, 1983, s. 108–109.

<sup>1047</sup> *Fakty 1976 r., Wydarzenia*, „Żołnierz Polski”, nr 84, 18 grudnia 1976, s. 2. W 1975 r. roku Egipt ubiegał się bezskutecznie o przedłużenie terminu spłaty pożyczki zaciągniętej w ZSRR w wysokości prawie 8 mld USD, zob.: AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 19; B. Stępniewska-Holzer, J. Holzer: *Egipt. Stulecie przemian*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog, 2006, s. 182–185; A. Chojnowski, J. Tomaszewski, *Izrael*, op. cit., s. 290.

<sup>1048</sup> PAP, *Dziennik Prawda o decyzji Egiptu*, „Słowo Ludu”, nr 67(9149), 23 marca 1976, s. 2; TASS, *Oświadczenie rządu radzieckiego przekazane stronie egipskiej w sprawie jednostronnego wypowiedzenia układu z ZSRR*, ibidem, nr 75(9157), 1 kwietnia 1976, s. 2.

<sup>1049</sup> ZSRR wobec piętrzących się problemów w stosunkach z Egiptem starał się jednocześnie zacieśnić relacje z Syrią, Irakiem, Libią i Sudanem. Jednocześnie Moskwa podjęła szeroką akcję propagandową mającą zdyskredytować A. Sadata na arenie międzynarodowej, zob.: PAP, *Wspólny komunikat radziecko-iracki*, ibidem, nr 125(9207), 2 czerwca 1976, s. 2. PRL wspierając działania radzieckie odwołała z funkcji ambasadora PRL w Arabskiej Republice Egiptu Tadeusza Olechowskiego, zob.: *T. Olechowski ambasadorem PRL we Francji*, ibidem, nr 92(9174), 23 kwietnia 1976, s. 1.

w Genewie<sup>1050</sup>. Pomimo kryzysu w państwie zdecydowała się także na utrzymywanie na Bliskim Wschodzie specjalnej jednostki WP. Bez inspiracji i poparcia ZSRR nie byłoby to możliwe<sup>1051</sup>. Moskwa za wszelką cenę starała się zachować wpływ na rozwój wydarzeń w regionie i ponawiane propozycje podjęcia negocjacji w Genewie wydawały się być właściwym narzędziem, aby ten cel osiągnąć.

Układ pokojowy pomiędzy Egiptem a Izraelem wszedł w życie w dniu 25 kwietnia 1979 r. i miał bezpośrednie przełożenie na zakończenie misji UNEF II<sup>1052</sup>. Artykuł VI Traktatu zobowiązywał strony do zwrócenia się z prośbą do ONZ o skierowanie w rejon graniczny sił i obserwatorów ONZ jako gwaranta utrzymania bezpieczeństwa i nadzoru procesu pokojowego. Intencją zarówno Izraela jak i Egiptu było, aby realizatorem tego postanowienia były DSZ ONZ. Ze względu jednak na sprzeciw ze strony państw arabskich, Organizacji Wyzwolenia Palestyny (ang. *Palestine Liberation Organization - PLO*), a przede wszystkim negatywne stanowisko Związku Radzieckiego zaprezentowane w Radzie Bezpieczeństwa ONZ zdecydowano, żeby nie przedłużać mandatu UNEF II<sup>1053</sup>. Oficjalne zakończenie UNEF II na Bliskim Wschodzie nastąpiło w dniu 24 lipca 1979 r.

---

<sup>1050</sup> G. Dziedzińska, *Polska a torowanie drogi odprężeniu na Bliskim Wschodzie*, „Żołnierz Polski”, nr 81/82, 20 listopada 1976, s. 3.

<sup>1051</sup> A. Olczak, *Program pokoju*, ibidem, nr 74, 10 sierpnia 1976, s. 14; *Aktywność i zaangażowanie. 1977 rok w polskiej polityce zagranicznej*, „Słowo Ludu”, nr 293(9683), 27 grudnia 1977, s. 1–2.

<sup>1052</sup> Bezpośrednio po podpisaniu Układu pokojowego odbyła się w Bagdadzie konferencja Ligi Państw Arabskich (bez udziału Egiptu, Omanu i Sudanu), na której uczestnicy spotkania postanowili odwołać z Kairu swoich ambasadorów, zerwać stosunki dyplomatyczne z Egiptem oraz zobowiązać inne organizacje i międzynarodowe instytucje arabskie do podjęcia bojkotu osoby A. Sadata. Wyłamanie się Egiptu z frontu państw arabskich spowodowało nałożenie sankcji ekonomicznych, zawieszenie go w prawach członka Ligi Arabskiej na 10 lat (powrót Egiptu do Ligi Arabskiej miał miejsce podczas Konferencji w Casablance w dniach 23–25 maja 1989 r.), wykluczeniem z organizacji arabskich eksporterów ropy naftowej OAPEC, wstrzymaniem przesyłu nafty ropociągami z Morza Czerwonego nad Morze Śródziemne, przeniesieniem siedziby Rady Arabskiej Jedności Gospodarczej z Kairu do Ammanu a kwatery głównej Ligi Arabskiej do Tunisu, zerwaniem stosunków dyplomatycznych przez większość krajów regionu (za wyjątkiem Omanu i Sudanu) i wydaleniem ok. 2 mln egipskich pracowników najemnych z Iraku, Arabii Saudyjskiej oraz państw Zatoki. Z funkcji Sekretarza Generalnego Ligi Arabskiej usunięto Egipcjanina Mahmuda Riada (Mahmoud Riyadh) zastępując go Tunezyjczykiem Szedli Klibim (Chedi Klibim). Wprowadzono również bojkot firm i towarów egipskich, zob.: PAP, *Sankcje przeciwko Egiptowi*, „Słowo Ludu”, nr 70(10072), 29 marca 1979, s. 1; PAP, *Sankcje przeciwko Egiptowi*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 1019(10074), 1 kwietnia 1979, s. 2; PAP, *Surowe sankcje przeciwko Egiptowi*, „Słowo Ludu”, nr 73(10075), 2 kwietnia 1979, s. 1–2; PAP, *Izolacja Egiptu w świecie arabskim*, ibidem, nr 74(10076), 3 kwietnia 1979, s. 1; PAP, *Egipt wykluczony z OAPEC*, ibidem, nr 85(10087), 18 kwietnia 1979, s. 1; PAP, *Trwa bojkot Egiptu*, ibidem, nr 265(10267), 26 listopada 1979, s. 1. Propozycje te spotkały się z poparciem nie tylko większości państw regionu pozostających pod wpływem ZSRR, ale również państw umiarkowanych oraz sprzymierzeńców USA jak Arabia Saudyjska, Kuwejt, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Maroko czy Jordania, zob.: B. Boutros Ghali., *The Foreign Policy of Egypt in the Post Sadat Era*, „Foreign Affairs”, 1982, nr 4, s. 770–780; Ch. Andrew, W. Mitrochin, *Archiwum Mitrochina II*. op. cit., s. 200.

<sup>1053</sup> Wkrótce porozumienie z Izraelem stało się przyczyną tragicznej śmierci prezydenta A. Sadata, który został zamordowany w ósmą rocznicę rozpoczęcia wojny Jom Kippur. Za zamachem zorganizowanym podczas wojskowej parady stali członkowie organizacji islamskiej sprzeciwiający się normalizacji stosunków z Izraelem, inspirowani zwycięstwem niedawnej rewolucji w Iranie i niezadowoleni z delegalizacji (1981 r.) ugrupowań islamistycznych (m.in. Bractwa Muzułmańskiego). Wyrok wykonał porucznik piechoty Chalid

W drugiej połowie 1979 r. poszczególne kontyngenty UNEF II zaczęły opuszczać Bliski Wschód i ewakuować się do swoich krajów. Na terenie Egiptu pozostała jedynie wydzielona ze szwedzkiego kontyngentu grupa ochrony i logistyczne elementy z Polski i Kanady. Do dodatkowych zadań jakie przypadły w tym okresie PWJS wymienić należy: przekazanie sprzętu będącego własnością ONZ, zabezpieczenie majątku ONZ znajdującego się w strefie działania DSZ, przekazywanie obiektów stałych miejscowym władzom, przygotowanie ludzi i sprzętu do ewakuacji, pomoc w likwidacji baz. W dniu 12 października 1979 r. odbyła się ostatnia ceremonia wręczenia żołnierzom PWJS medali ONZ „W Służbie Pokoju”. W dniu 29 października 1979 r. miało miejsce uroczyste pożegnanie żołnierzy jednostki z jej porońcem i przekazanie go wydzielonej grupie PWJS na Wzgórzach Golan<sup>1054</sup>. Było to jednocześnie symboliczne zakończenie służby polskiego kontyngentu w Egipcie i rozpoczęcie w pełni samodzielnych działań jednostki na Wzgórzach Golan<sup>1055</sup>. Pozostawienie pododdziału ludowego WP w Syrii miało świadczyć o tym, że PRL nadal chce być aktywnym podmiotem w międzynarodowej polityce, włączać się w „obronę pokoju” i realizować idee pokojowego współistnienia.

W okresie 6 lat wystawionych zostało dwanaście 6-cio miesięcznych zmian PWJS. Kolejna 13-sta nie doszła ostatecznie do skutku<sup>1056</sup>. W trakcie przygotowań okazało się, że nie został przedłużony mandat Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie i misja została rozwiązana. Ostatnia grupa polskich żołnierzy PWJS XII zmiany

---

al-Istambuli który z okrzykiem „śmierć faraonowi!” przy biernej postawie ochrony zdołał dostać się w bezpośrednie pobliże prezydenta. Następcą A. Sadata został dotychczasowy wiceprezydent Husni Mubarak, zob.: Ch. Andrew, W. Mitrochin, *Archiwum Mitrochina II*, op. cit., s. 200–201; P. Lotarski, *Polski Kontyngent*, op. cit., s. 40, 43, 104; K. Gebert, *Miejsce pod Słońcem*, op. cit., s. 315, A.H. Hussein, *The League of Arab States and Regional Disputes*, New York: Oceana Publications, 1975, s. 3–5; K. Szelest, *Spisek na życie faraona*, „Historia. Uważam Rze”, nr 01/2017, 14 maja 2018, <https://historia.uwazamrze.pl/artukul/1147185/spisek-na-zycie-faraona> [08.02.2020]; *The Blue Helmets*, op. cit., s. 70

<sup>1054</sup> K. Gaj, J. Zuziak, *Wojsko polskie*, op. cit., s. 50; A. Wyrębkiwicz, *XII zmiana PWJS DSZ ONZ zakończyła pokojową misję w Egipcie*, „Żołnierz Wolności”, nr 285, 1979, s. 1, 5.

<sup>1055</sup> Podstawą była Uchwała nr 130/79 Rady Ministrów PRL z dnia 21 sierpnia 1979 r. w sprawie zakończenia działalności Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ w Egipcie oraz Zarządzenia Ministra Obrony Narodowej nr 010/MON z dnia 21 sierpnia 1979 r. w sprawie wycofania i rozformowania PWJS w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ w Egipcie, zob.: P. Lotarski, *Polski Kontyngent*, op. cit., s. 116.

<sup>1056</sup> Niewiele brakowało, aby na Bliski Wschód nie pojechała również XII zmiana dowodzona przez Szefa WSzW z Gdańska płk dypl. Zenona Molczyka. Rozważano możliwość przedłużenia pobytu XI zmiany do czasu ostatecznej decyzji co do zakończenia misji UNEF II, ale do takiego rozwiązania nie skłaniały się zarówno władze w kraju jak i Koordynator ONZ na Bliskim Wschodzie gen. broni E. Siilasvuo, zob.: E. Wejner, *Wojsko i politycy*, op. cit., s. 287–289. Pomimo zakończenia misji UNEF II kolejną zmianę kontyngentu na Bliski Wschód, którą formował w Elblągu Pomorski Okręg Wojskowy, sam jej dowódca ppłk Józef Chmiel tytułował mianem XIV. Zachowano więc „egipską” numerację co świadczyć miało o ciągłości realizowanych zadań, zob.: Z. Damski, *Raport spod Góry Szejka*, op. cit., s. 240, 247.

opuściła Egipt w dniu 7 grudnia 1979 r.<sup>1057</sup> Podczas służby w PWJS na Bliskim Wschodzie śmierć poniosło 10 żołnierzy w tym 9 na terenie Egiptu, a jeden w Wydzielonej Grupie na Wzgórzach Golan<sup>1058</sup>. Straty ludzkie jakie odnotowano w ramach całej misji UNEF II spośród wszystkich kontyngentów wyniosły 52 osoby<sup>1059</sup>. Ogólny koszt funkcjonowania UNEF II wyniósł 446 487 mln USD. Koszty poniesione przez PRL w związku z pobytam PWJS na Bliskim Wschodzie nie są znane.

### 3.6. WNIOSKI

Rozdział trzeci poświęcony był znalezieniu odpowiedzi na szczegółowy problem badawczy: Jakie struktury i elementy PWJS miały wpływ na kreowanie i postrzeganie wizerunku Polski? Analiza materiałów źródłowych oraz relacji weteranów pozwoliły uzyskać satysfakcjonującą odpowiedź na powyższe pytanie. Zadanie badawcze realizowane w tym rozdziale przeprowadzono poprzez omówienie i przedstawienie mandatu, założeń, celów i zadań PWJS oraz wskazanie konkretnych struktur i elementów kontyngentu, które miały wpływ na kreowanie i postrzeganie pozytywnego wizerunku Polski.

Na podstawie przeprowadzonych badań można stwierdzić, że struktura PWJS dostosowywana była do zmieniających się warunków politycznych na Bliskim Wschodzie i była odzwierciedleniem transformacji UNEF II. Zmiany zachodziły na tle procesu pokojowego i zbliżenia nie tylko Izraela, ale również Egiptu z USA i antagonizowania relacji z ZSRR. Pod koniec funkcjonowania UNEF II niechęć do obecności na terenie postkonfliktowym przedstawiciela „wrogiego” obozu okazywały już nie tylko władze Izraela, ale również Egipcjanie, dla których zbliżenie z Waszyngtonem wydawało się jedyną szansą na odzyskanie terenów okupowanych i polepszenia swojej sytuacji gospodarczej.

Należy również zwrócić uwagę, że priorytetowe traktowanie „walki ideologicznej” i chęć kreowania wizerunku PRL jako niezawodnego ogniwa w międzynarodowej operacji było powodem przerostu ilości kadry oficerskiej oraz elementów partyjno-politycznych i oświatowych. Reprezentowanie bloku wschodniego nobilitowało do sumiennej i pełnej

---

<sup>1057</sup> Z. Czekerda, *Ostatnie dni pokojowej służby. XII zmiana PWJS*, „Żołnierz Ludu”, nr 132, 1979, s. 1–2; A. Wyřebkiewicz, *XII zmiana PWJS DSZ*, op. cit., s. 1,5.

<sup>1058</sup> *Pamięci poległych poza granicami kraju*, [www.pamiecipoległych.mon.gov.pl](http://www.pamiecipoległych.mon.gov.pl) [06.12.2016]. Znany jest jeszcze jeden przypadek śmierci polskiego żołnierza. W dniu 17.07.1978 r. zmarł st.sierż.szt. Lucjan Skrzek z pododdziału na Wzgórzach Golan, który doznał udaru słonecznego którego nabawił się w trakcie podróży do Damaszku, zob.: Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 322.

<sup>1059</sup> J. Markowski, *Wydawnictwo: Biuletyn Informacyjny ONZ*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 1993, s. 76., Inne źródła podają ogólną liczbę strat na 51 osób, w tym 49 żołnierzy i 2 pracowników cywilnych, zob.: *UNEF II Facts*, <http://www.un.org/en/peacekeeping/missions/past/unef2facts.html> [26.12.2016].



poświęceń służby, która miała dezawuować niepochlebnią opinię panującą o ludowym WP u „obcych ideowo” żołnierzy z państw kapitalistycznych, a jednocześnie miała być przykładem dla tych pochodzących z państw rozwijających się. Polacy po pewnym czasie wyrobili sobie „dobrą markę”, a ich wyposażenie, porządek panujący w miejscach zakwaterowania, zdyscyplinowanie i umiejętności praktyczne stawiane były przez przedstawicieli dowództwa UNEF II i ONZ za wzór do naśladowania. PWJS mogła poszczycić się niebagatelными osiągnięciami. W okresie 1973–1979 w dwunastu zmianach PWJS pełniło służbę 11649 żołnierzy i pracowników cywilnych wojska, w tym 3987 żołnierzy zawodowych (34%), 7080 żołnierzy służby zasadniczej (61%) i 582 pracowników cywilnych (5%)<sup>1060</sup>. Polacy i Kanadyjczycy byli nacjami najliczniej reprezentowanymi w UNEF II. Żołnierze PWJS w tym czasie przejechali 33 232 838 km, przewieźli 419 532 ton ładunków, oczyścili i uzdatnili 383 271 m<sup>3</sup> wody, wykryli i zniszczyli 14 791 szt. min, bomb, granatów i pocisków<sup>1061</sup>, wykryli i zniszczyli 282 645 szt. amunicji, oczyścili z piachu 14 690 km dróg<sup>1062</sup>, sprawdzili pod względem saperskim 2 169 494 km<sup>2</sup>, hospitalizowali 3 535 osób oraz udzielili 57 614 świadczeń medycznych<sup>1063</sup>.

Dla potrzeb pacjentów szpitala pobrano od żołnierzy Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ prawie 100 litrów krwi. Polacy należeli do grupy najbardziej ofiarnych krwiodawców, oddając ponad 86,5 litra, co stanowiło 89% całości<sup>1064</sup>. Również ten element w działalności PWJS został wykorzystany do kreowania pozytywnego wizerunku państwa. „Chodzący bank krwi” okazał się bardzo skuteczny w przypadku konieczności udzielenia nagłej pomocy medycznej<sup>1065</sup>. Idea była innowacyjna i stała się na tyle popularna, że z czasem upowszechniono ją także wśród pozostałych narodowych kontyngentów. „Polska krew” budowała pozytywny wizerunek państwa, a żołnierzy przedstawiała jako ludzi zdolnych do solidarności i niesienia bezinteresownej pomocy niezależnie od koloru skóry, wyznania czy światopoglądu<sup>1066</sup>.

---

<sup>1060</sup> Z. Moszumański, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 24.

<sup>1061</sup> Obciążenie pracą polskich saperów wzrastało w poszczególnych zmianach, co miało związek z przesuwaniem się i rozszerzaniem stref buforowych. W I zmianie PWJS było to 500 szt. (min, pocisków artyleryjskich i innej amunicji), w II zmianie 600 szt., 17145 szt. (III zmianie), 60093 szt. (V zmiana), zob.: AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 49.

<sup>1062</sup> Ilości sprawdzonych i oczyszczonych dróg wzrastała w kolejnych zmianach. Dla przykładu w I zmianie PWJS sprawdzono 200 km, a w kolejnych odpowiednio: 450 km (II zmiana), 713 km (III zmiana), 1319 km (V zmiana), zob.: ibidem, s. 49.

<sup>1063</sup> S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 40.

<sup>1064</sup> Z. Moszumański, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 28.

<sup>1065</sup> Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 271.

<sup>1066</sup> *Kronika pokojowej misji, bywa, że jedynym lekiem...*, „Żołnierz Polski”, nr 43, 16 maja 1975, s. 23; W. Galiński, *Profilaktyka*, ibidem, nr 17(125), 5 września 1978, s. 8.

## 4. POLSKA WOJSKOWA JEDNOSTKA SPECJALNA JAKO INSTRUMENT PROPAGANDY SOCJALISTYCZNEJ I BUDOWY WIZERUNKU PRL

### 4.1. STRUKTURY POLITYCZNO-PARTYJNE W PWJS

Oddziaływanie ideologiczne i reprezentowanie wspólnoty socjalistycznej od początku funkcjonowania PWJS traktowano priorytetowo. Struktura i przerost ilości etatów oficerskich umożliwiła umieszczenie w jednostce oficerów politycznych i społeczno-wychowawczych, których pierwszorzędnym zadaniem było dbanie o właściwą i ideową postawę żołnierzy oraz propagandowe wykorzystanie pobytu w Egipcie i Syrii „dla budowania ogólnoświatowego pokoju”<sup>1067</sup>. Działania te były zgodne z generalną tendencją promowania ideologii marksizmu-leninizmu i prowadzenia ciągłej indoktrynacji żołnierzy<sup>1068</sup>. Wychodząc naprzeciw założeniom *pokoju wspólnictwa* udział Wojska Polskiego w działaniach ONZ miał dowodzić, że walkę o wyższość ideologiczną socjalizmu nad kapitalizmem przeniesiono na inny poziom. Zmagania prowadzone miały być już nie środkami militarnymi, lecz dyplomatycznymi. „[...] siły zbrojne państwa są jednym z materialnych atutów, który nadal liczy się w dyplomatycznych rozgrywkach. [...] w pewnym sensie wojsko jest i pozostanie ważnym instrumentem działania dyplomacji. Powiedzmy raczej w szerszym znaczeniu – instrumentem polityki zagranicznej. Oczywiście wojsko nowoczesnie wyposażone, sprawne organizacyjnie, przekonujące swą siłą ognia”<sup>1069</sup>. O prowadzeniu takich działań w ludowym WP wspominał ppłk Stanisław Dronicz. „W połowie lat pięćdziesiątych kadra zawodowa wojska miała umysły zniewolone intensywną indoktrynacją przez aparat polityczny i inwigilację ze strony służb informacyjnych. [...] Gotowa była w dobrej wierze wykonać każdy rozkaz”<sup>1070</sup>. O dużej wadze jaką przywiązywano do indoktrynacji żołnierzy i dbania o wizerunek wspominał

---

<sup>1067</sup> A. Korus, *Wspomnienia z XII zmiany UNEF II*, 12.02.2018, passim [w zbiorach autora].

<sup>1068</sup> O tym, że udział PWJS w misji UNEF II ma nie tylko służyć zapobieżeniu eskalacji konfliktu na Bliskim Wschodzie, ale również propagowaniu idei i socjalistycznego światopoglądu świadczyły już wypowiedzi pierwszego dowódcy kontyngentu płk J. Jarosza. Podsumowując pierwszy okres pobytu w Egipcie powiedział m.in., że „najważniejsza pozycja tego krótkiego bilansu zawarta jest chyba w strefie pozamilitarnej. Jest nią świadomość żołnierzy, że wzorowe pełnienie służby na Bliskim Wschodzie – to reprezentowanie kraju i wojska poza granicami kraju. To deklarowana codziennym trudem więź z naszą ideą i państwami, które je realizują. Nasza pokojowa misja jest formą kontynuacji polityki państw socjalistycznych”, za: „Słowo Ludu”, nr 80(8502), 21 marca 1974, s. 2.

<sup>1069</sup> J. Winiewicz, *Dyplomacja a wojsko*, „Żołnierz Polski”, nr 2, 10 grudnia 1973, s. 3, 6–7.

<sup>1070</sup> S. Dronicz, *Od Lenino do Drowska*, op. cit., s. 51–52.

również płk Eugeniusz Stefaniak. „...indoktrynacja ideologiczna nie zajmowała więcej niż 25% czasu. W latach *gierkowskich* w wojsku Jaruzelskiego i Sawczuka oficerowie polityczni dywizji musieli wręcz absurdalnie balansować swoimi umiejętnościami. Nastąpiła moda na krzykliwą politycznie propagandę wizualną. [...] Każdy drobiazg był w propagandzie bardzo ważny, a więc tematyka, kolejność, wielkość zdjęć, kolorystyka i oczywiście opis tekstowy. Powaga szła w parze ze śmiesznością”<sup>1071</sup>. Z biegiem lat świadomość ludzi w mundurach była coraz większa, nie zmieniało to jednak faktu, że oddziaływanie „politruków” nadal było silne i odciskało na postawie żołnierzy WP swoje piętno<sup>1072</sup>.

Udział polskich żołnierzy w misji na Bliskim Wschodzie miał przynieść zyski polityczne i wizerunkowe, przy czym interes PRL nie koniecznie był na pierwszym miejscu<sup>1073</sup>. Jako członek Układu Warszawskiego Polska prezentowała *socjalistyczny świat*, którego priorytety i polityka wyznaczone były w Moskwie. Udział państw bloku wschodniego w operacjach pokojowych w różnych rejonach świata skierowany był na umacnianie lub rozszerzanie wpływów przede wszystkim ZSRR, któremu przynosił największe zyski nie tylko polityczne, ale pośrednio również ekonomiczne i gospodarcze. Ideowopolityczne i moralne aspekty zaangażowania ludowego WP w misję na Bliskim Wschodzie poruszył Stanisław Konieczny. „Byli oni żołnierzami wielkiej sprawy pokoju oraz przedstawicielami państwa socjalistycznego – członkami wspólnoty socjalistycznej i Układu Warszawskiego. Na nich spoczywał moralny obowiązek przyczynienia się do umocnienia międzynarodowego autorytetu socjalistycznej Polski, ugruntowania dobrego imienia żołnierza polskiego w świecie. Świadomość tych idei towarzyszyła nieustannie naszym żołnierzom, miała zasadnicze znaczenie dla pełnego ich zaangażowania w wykonywaniu swych zadań, określała ich działania w każdym momencie służby i w każdej sprawie. [...] Pełniąc służbę w DSZ każdy żołnierz naszej jednostki miał świadomość ciężącej na nim wysokiej odpowiedzialności tego, że jest on zobowiązany do zaangażowania wszystkich swoich sił i umiejętności do wzorowego wykonywania zadań. [...] Wiedział on o tym, że spełniając wzorowo swój żołnierski obowiązek, prezentując się na zewnątrz kraju z jak najlepszej strony, może bardzo wiele zrobić dla popularyzacji Polski Ludowej w świecie i umocnienia jej międzynarodowego autorytetu”<sup>1074</sup>. O tym, że podobne

---

<sup>1071</sup> E. Stefaniak, *Byłem oficerem politycznym*, op. cit., s. 320,323.

<sup>1072</sup> O intensywności szkolenia prowadzonego przez oficerów politycznych i WSW wspominał płk A. Tanianis uczestnik X zmiany PWJS, zob.: A. Tanianis, *Wspomnienia*, 5 czerwca 2017, passim [w zbiorach autora].

<sup>1073</sup> E. Gierek, *O wojsku i obronności*, op. cit., s. 184.

<sup>1074</sup> S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 44–45.

były oczekiwania kierownictwa państwa świadczyły wypowiedzi I sekretarza KC PZPR E. Gierka<sup>1075</sup>. W dokumencie zawierającym wytyczne do szkolenia i działalności ideowo-wychowawczej *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie z 1977 r.* stwierdzono m.in., że: „Żołnierze ludowego Wojska Polskiego reprezentują w DSZ ONZ kraje socjalistyczne. PWJS jest z tego powodu obiektem szczególnego zainteresowania przedstawicieli ONZ, żołnierzy innych kontyngentów z różnych rejonów geograficznych świata. Dlatego służba w PWJS [...] jest szczególnie odpowiedzialna, wymaga wzorowej ideowej postawy. Często bowiem, przez pryzmat wiedzy i fachowości, postaw i zachowań oraz jakości wykonywanych przez żołnierzy PWJS zadań – ocenia się wartość ustroju socjalistycznego i nasz kraj”<sup>1076</sup>.

Działalność agitacyjna<sup>1077</sup> oraz partyjno-polityczna rozpoczynała się już w momencie tworzenia kontyngentu. Podczas przygotowań zarówno w kraju i w czasie realizacji zadań mandatowych władze wojskowe i polityczne kładły szczególny nacisk na elementy propagandowe<sup>1078</sup>. Szczególną rolę miały odgrywać w tym elemencie organizacje partyjne Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i młodzieżowe (Związku Młodzieży Wojskowej (ZMW) przekształconego w Socjalistyczny Związek Młodzieży Wojskowej (SZMW<sup>1079</sup>), a w 1976 r. w Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej – ZSMP)<sup>1080</sup>. Komórki te powoływane były już w pierwszych dniach zgrupowania formującego się kontyngentu i działały aż do przekazania obowiązków kolejnej zmianie<sup>1081</sup>. Ich zadaniem było kształtowanie socjalistycznej świadomości polityczno-ideowej wśród stanu osobowego PWJS, propagowanie powszechnego zaangażowania w szkolenie i służbę,

---

<sup>1075</sup> E. Gierek, *O wojsku i obronności*, op. cit., s. 143, 166, 168.

<sup>1076</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 67.

<sup>1077</sup> Agitacja była jednym z obowiązków jakie organizacje partyjne nakładały na swoich członków. Można się domyślać, że poza granicami kraju, gdzie obcowano z personelem „odmiennym ideowo” prowadzono ją jeszcze intensywniej niż w kraju. *Oświata polityczna. Każdy członek partii – agitatore*, „Słowo Ludu”, nr 221(10223), 1 października 1979, s. 1, 3.

<sup>1078</sup> S. Borek, *Propaganda – ważne ogniwo wychowania*, ibidem, nr 353(8775), 19 grudnia 1974, s. 4.

<sup>1079</sup> *Socjalizm szansą młodych*, „Żołnierz Polski”, nr 4, 29 grudnia 1973, s. 5.

<sup>1080</sup> W dniach 28–29 kwietnia 1976 r. w przededniu święta klasy robotniczej przypadającej na 1 maja miał miejsce kongres założycielski Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej (ZSMP). Organizacja powstała z połączenia Związku Młodzieży Socjalistycznej, Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej i Związku Socjalistycznej Młodzieży Wojskowej. W przedsięwzięciu tym nie zabrakło przedstawiciela PWJS. Delegatem kontyngentu był kpr. Eugeniusz Karwacki, którego po zakończeniu uroczystości przyjął osobiście minister ON gen. armii W. Jaruzelski. Kongres skierował do żołnierzy PWJS specjalne przesłanie, w którym wzywał do dalszego uczestnictwa w kreowaniu wizerunku PRL za granicą, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS 1975–1976*, V zmiana, op. cit., s. 54; *Młodość socjalistycznej Polski. Jesteście współgospodarzami odpowiedzialnymi za losy kraju i narodu*, „Żołnierz Polski”, nr 69, 15 maja 1976, s. 2–3; *Minister obrony narodowej przyjął kpr. Eugeniusza Karwackiego – uczestnika Kongresu Młodzieży Polskiej – delegata PWJS na Bliskim Wschodzie*, „Żołnierz Wolności”, nr 105, 1976, s. 1.

<sup>1081</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 57.

umacnianie dyscypliny oraz rozwój przodownictwa i współzawodnictwa oraz oddziaływanie na zagranicznych partnerów<sup>1082</sup>.

Na szczeblu jednostki funkcjonował komitet partyjny PZPR, w którego skład wchodziło 7 członków z etatowym sekretarzem na czele<sup>1083</sup>. Organizacje partyjne powoływano także na niższych szczeblach – w kompaniach były to Podstawowe Organizacje Partyjne (POP)<sup>1084</sup>, a w plutonach Oddziałowe Organizacje Partyjne (OOP). W 7 osobowym składzie działał także zarząd ZSMP z nieetatowym przewodniczącym. W pododdziałach funkcjonowały koła lub grupy młodzieżowe. Władze partyjne i ZSMP wyznaczane były przez zastępcę dowódcy PWJS ds. politycznych<sup>1085</sup> i akceptowane przez GZP WP. Zastępca dowódcy ds. politycznych po zakończeniu swojej zmiany i powrocie do kraju przyjmowany był w Komitecie Centralnym PZPR, gdzie zdawał relację z dokonań PWJS oraz wyników pracy organów partyjnych. Jak dużą wagę władze partyjne i wojskowe przywiązywały do działalności polskiego kontyngentu świadczą m.in. słowa ministra Obrony Narodowej gen. armii W. Jaruzelskiego wypowiedziane na VII zjeździe Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. „[...] Wzorowa służba, dobre wojsko przysparza również prestiżu Rzeczypospolitej, jej autorytetu na arenie międzynarodowej. Taką właśnie wymowę ma powierzanie naszym żołnierzom szeregu ważnych, służących sprawie pokoju misji, w tym wyjątkowo odpowiedzialnej i spełnianej godnie w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie”<sup>1086</sup>. Ustalając w kraju obsadę kompanii i plutonów<sup>1087</sup> dbano o to, aby w ich składzie znajdowało się co najmniej kilku aktywistów partyjnych lub młodzieżowych<sup>1088</sup>. Działacze ci „byli przysłowiowym motorem napędowym wszelkich poczynań, wszelkich służbowych i pozasłużbowych działań. [...] towarzysze w żołnierskich mundurach natychmiast zgłaszali swoją gotowość społecznego działania, włączali się w główny nurt

---

<sup>1082</sup> M. Januś, *Źródła sukcesu: z działalności ideowo-wychowawczej w PWJS DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, „Wojsko Ludowe”, nr 10, 1977, s. 47.

<sup>1083</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, IX zmiana, op. cit., s. 20.

<sup>1084</sup> J. Bartos, *Partyjny bilans trzeciej zmiany*, „Żołnierz Polski”, nr 45, 6 czerwca 1975, s. 18–19. Dla przykładu w VII zmianie PWJS funkcjonowało 10 POP, a w VIII aż 11, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VII zmiana, op. cit., s. 57; ibidem, VIII zmiana, op. cit., s. 12.

<sup>1085</sup> Z. Damski, *Raport spod Góry Szejka*, op. cit., s. 234–235.

<sup>1086</sup> *VII Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej*, Warszawa 1976, s. 205. Szczegółowo zagadnienia poruszane na VII Zjeździe PZPR przybliżył dowództwu PWJS ambasador w Egipcie Tadeusz Olechowski, który specjalnie w tym celu przybył do Ismailii w dniu 17 stycznia 1976 r. Ambasador wykazał również dużo zaangażowania w przygotowanie wyborów do Sejmu i Rad Narodowych, powołując nawet w PWJS Obwodową Komisję Wyborczą nr 3z. Umożliwiło to żołnierzom kontyngentu wzięcie udziału w głosowaniu, które odbyło się w dniu 21 marca 1976 r., zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS, 1975–1976*, V zmiana, op. cit., s. 27, 34.

<sup>1087</sup> J. Gowik, *Charakter działalności transportowej*, op. cit., s. 256.

<sup>1088</sup> J. Ignaczak, *Współtwórcy klimatu zaangażowania*, „Żołnierz Polski”, nr 23, 11 sierpnia 1974, s. 12.

życia jednostki”<sup>1089</sup>. Komórki polityczne prowadziły działania, w ramach których stale przypomniano o potrzebie „godnego zachowania” i zachowania „ideowej czujności” w kontaktach z żołnierzami pochodzącymi z krajów zachodnich. Podczas spotkań środowiskowych członków partii i bezpartyjnych reprezentujących poszczególne służby, analizowano i oceniano stan moralno-polityczny i dyscyplinę, piętnując niewłaściwe zachowania. Działania te miały wpływać także na polepszanie wizerunku PRL i ludowego WP<sup>1090</sup>. Znaczenie wzorowej dyscypliny wielokrotnie podkreślano w wydawnictwach przeznaczonych do szkolenia ideowo-politycznego. „[...] każde, nawet najdrobniejsze uchybienie w dyscyplinie i służbie na Bliskim Wschodzie będzie miało poważne skutki. Wiadomo przecież, że w skład Doraźnych Sił Zbrojnych wchodzi jednostki wojskowe wielu państw, w tym również państwa NATO – Kanady”<sup>1091</sup>.

Pozaetatowe organizacje partyjne<sup>1092</sup>, ZSMP<sup>1093</sup> i ogniwa społecznego działania<sup>1094</sup> od początku włączane były w intensywne przygotowania PWJS<sup>1095</sup>. Powoływano m.in. Radę wojskową jednostki<sup>1096</sup>, Rady podoficerów zawodowych<sup>1097</sup>, Rady kultury, Komisje socjalno-bytowe, Komisję przodownictwa i współzawodnictwa. „Ze względu na wybitnie

---

<sup>1089</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, XII zmiana, op. cit., s. 41.

<sup>1090</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 58; M. Januś, *Źródła sukcesu*, op. cit., s. 47–51.

<sup>1091</sup> *Żołnierze ludowego Wojska Polskiego w służbie pod błękitną flagą*, „Materiały Lektorskie” nr 15, 1975, s. 5.

<sup>1092</sup> Dla przykładu w trakcie formowania II zmiany PWJS w dniu 9 kwietnia 1974 r. Szef GZP WP komisarycznie wyznaczył skład Komitetu Partyjnego PWJS. Powołano także w każdym z pododdziałów POP, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, II zmiana, op. cit., s. 7. Podobnie sytuacja wyglądała podczas kolejnych zmian. Dla przykładu w VII zmianie Komitet Partyjny komisarycznie wyznaczono już w trakcie trwania kursu przygotowawczego j. angielskiego zrealizowanego dla dowódczej kadry kontyngentu, zob.: ibidem, VII zmiana, op. cit., s. 72.

<sup>1093</sup> W II zmianie PWJS osoby, które weszły w skład Zarządu ZSMP zatwierdzone zostały przez Radę Młodzieżową WP. W kontyngencie powołano w kompaniach 3 koła oraz samodzielną grupę funkcjonującą przy Wydziale WSW, zob.: ibidem, II zmiana, op. cit., s. 8.

<sup>1094</sup> Bogata lista instytucji społecznych wspierających działania służbowe obejmuje m.in sądy honorowe i koleżeńskie, Radę Podoficerów Zawodowych, Zespół Kontroli Społecznej, Radę Klubu, Rady kultury pododdziałów, Komisję Socjalno-Bytową, Radę Konsumentów, Komisję Przodownictwa i Współzawodnictwa, Organizację Rodzin Wojskowych, Polskie Towarzystwo Pielęgniarskie, Towarzystwo Lekarskie, Towarzystwo Trzeźwości Transportowców (TTT), Zespół przewodników wycieczek, zob.: ibidem, VIII zmiana, op. cit., s. 63; ibidem, X zmiana, op. cit., s. 7; ibidem, XI zmiana, op. cit., s. 37; S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 104. Pierwszym przewodniczącym TTT w PWJS został por. Józef Piątka, zob.: *Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 88, 19 lutego 1977, s. 5.

<sup>1095</sup> Przyjęto zasadę, że po rozpoczęciu zgrupowania kontyngentu w kraju, komitety okręgów wojskowych PZPR powoływały komisje organizacyjne, a z-cy dowódcy PWJS ds. politycznych – grupy organizacyjne ZSMP. Zgodnie z *Instrukcją o pracy podstawowych organizacji partyjnych w Siłach Zbrojnych PRL* komórki te kierowały działalnością organizacji partyjnych, do czasu zwołania zebrań wyborczych które dokonywały wyboru komitetu partyjnego PZPR i zarządu ZSMP kontyngentu, zob.: S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 104.

<sup>1096</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, II zmiana, op. cit., s. 29; ibidem, IX zmiana, op. cit., s. 8.

<sup>1097</sup> Ibidem, IX zmiana, op. cit., s. 21.

polityczny charakter misji Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie, a także z uwagi na prestiżową stronę pobytu reprezentantów socjalistycznej armii na styku z przedstawicielami państw o różnych ideologiach, systemach społeczno-ekonomicznych szczególne zadania stanęły przed pracownikami aparatu partyjno-politycznego<sup>1098</sup>. Zgodnie z zapisami instrukcji wydanej przez Inspektorat Szkolenia MON „członkowie partii i organizacji młodzieżowej stanowili trzon przodujących kolektywów drużyn i plutonów”<sup>1099</sup>. Żołnierze mieli prezentować wierność socjalistycznej ojczyźnie i wysokie morale, wyróżniać się kulturą, zaangażowaniem w realizowaniu zadań mandatowych, ofiarnością i fachowością. Jak wspominał Władysław Wojtaszewski, uczestnik V zmiany PWJS, „największym skarbem polskiego kontyngentu byli ludzie. Znakomici żołnierze. Praktycznie realizowali hasło *Polak potrafi*. Pracy było dużo, dwa, trzy razy tyle co w kraju. [...] Nikt nie patrzył na zegarek, na porę dnia ani dzień tygodnia. Było ciężko fizycznie i trudno psychicznie”<sup>1100</sup>. Aby osiągnąć zakładane cele żołnierzom wpajano konieczność stawiania czoła nawet największym trudnościom, by poprzez ciężką, systematyczną pracę i wzorową postawę dawali jak najlepsze świadectwo o ludowym Wojsku Polski, socjalistycznej ojczyźnie i sobie samych. W działaniach tych aktywnie uczestniczyć mieli także specjalnie dobierani agitatorzy<sup>1101</sup>. Organizacje partyjne i młodzieżowe odgrywały w PWJS bardzo ważną rolę. Uczestniczyły m.in. w rozdziale dodatkowej pracy pomiędzy poszczególnymi pododdziałami, zachęcały do tworzenia świetlic i izb żołnierskich, ale także typowały kandydatów na wycieczki<sup>1102</sup>. Stąd też nie może dziwić fakt, że profity, jakie dawała przynależność do organizacji partyjnej czy młodzieżowej wpłynęły na to, że do grona PZPR i ZSMP na Bliskim Wschodzie dołączało wielu nowych członków. W poszczególnych zmianach liczba nowo przyjętych kandydatów sięgała 50-75 osób<sup>1103</sup>. W okresie III-V zmiany szeregi partyjne powiększyły się o 140 nowych członków (w III zmianie 52, IV zmianie – 44, a w kolejnej – 55)<sup>1104</sup>. Jak wspominał płk E. Stefaniak: „Do partii większość oficerów i kadry zawodowej wstępowała z przyczyn pragmatycznych. Po prostu

---

<sup>1098</sup> Ibidem, XII zmiana, op. cit., s. 51.

<sup>1099</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 58.

<sup>1100</sup> W. Wojtaszewski, *Żołnierska przygoda*, op. cit., s. 226.

<sup>1101</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, IX zmiana, op. cit., s. 17, 28.

<sup>1102</sup> H. Chmurzyński, *Wspomnienia uczestnika I zmiany*, op. cit., passim.

<sup>1103</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, III zmiana, op. cit., s. 103; S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 115; J. Bartos, *Pierwsi kandydaci*, „Żołnierz Polski”, nr 60, 10 stycznia 1976, s. 8–9; *Być członkiem partii to znaczy przodować*, „Słowo Ludu”, nr 290(8712), 17 października 1974, s. 6.

<sup>1104</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 58.

wypadało być w partii, która rządzi krajem i wojskiem. Przynależność do PZPR pozwalała awansować, zwłaszcza w pionie dowódczym. Wszyscy o tym wiedzieli i nie trzeba było specjalnych zabiegów werbunkowych”<sup>1105</sup>.

Etatowe struktury partyjno-polityczne odgrywały w ludowym WP na tyle istotną rolę, iż trudno było sobie wyobrazić ich brak w składzie jednostek desygnowanych do służby poza granicami państwa. W składzie etatowych komórek PWJS na czoło wysuwała się sekcja polityczna składająca się najczęściej z 5 oficerów, 7 podoficerów zawodowych i 3 szeregowych<sup>1106</sup>. Oprócz z-cy dowódcy PWJS ds. politycznych, w skład komórki wchodził jeszcze sekretarz komitetu PZPR, starszy instruktor (ang. *Welfare Officer*), instruktor - przewodniczący ZSMP, korespondent, kierownik klubu polowego, kinooperator - bibliotekarz klubu, dwóch dowódców urządzeń propagandowych, dowódca aparatu radiowej oraz dwóch starszych radiomechaników<sup>1107</sup>. Zorganizowany w PWJS system był kompletny i pozwalał na nadzór zarówno partyjny jak i służbowy na każdym poziomie. Każdy Dowódca PWJS miał swojego zastępcę ds. politycznych, co miało odzwierciedlenie na niższych szczeblach dowodzenia<sup>1108</sup>. W kompaniach był zastępca dowódcy ds. politycznych, a w plutonach nieetatowy zastępca dowódcy ds. politycznych<sup>1109</sup>. Obowiązki starszego instruktora politycznego można bliżej poznać na podstawie wspomnień i dokumentów przekazanych autorowi przez kmdr Piusa Kacprzaka uczestnika

---

<sup>1105</sup> E. Stefaniak, *Byłem oficerem politycznym*, op. cit., s. 334.

<sup>1106</sup> Komandor Pius Kacprzak, starszy instruktor polityczny w IV zmianie wspominał, że sekcja liczyła 12 osób. Oprócz niej „w każdej z 5-ciu kompanii PWJS oraz w Polskim Szpitalu Polowym byli zastępcy dowódcy ds. politycznych”, zob.: P. Kacprzak, *Wspomnienia uczestnika IV zmiany PWJS*, op. cit., s. 4. Umieszczenie w PWJS sekcji politycznej pomimo tego, że de facto nie miała ona nic wspólnego z realizacją zadań mandatowych świadczyło o bardzo dużej wadze jaką władze państwa przykładały do właściwej działalności partyjno-politycznej, ideologicznej i kreowania wizerunku WP i Polski. W warunkach bliskowschodnich i obcowaniu z żołnierzami z innych państw aparat polityczny był elementem, na którym w głównej mierze opierała się walka ideologiczna i działalność agitacyjno-propagandowa. Aparat polityczny wykorzystywany był również do utrzymania dyscypliny, kształtowania morale wojska i jego światopoglądu oraz systematycznej indoktrynacji żołnierzy. Poza granicami kraju nie zrezygnowano z zajęć politycznych i wsparcia ze strony organizacji partyjnych i młodzieżowych, które miały być głównym moderatorem walki ideologicznej, zob.: W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 191.

<sup>1107</sup> P. Gussmann, *Egipt w żołnierskich butach*, op. cit., s. 296.

<sup>1108</sup> Z-ca dowódcy ds. politycznych miał zapewnić nadzór służbowy i partyjny nad działalnością dowódców „liniowych” aby podejmowane przez nich decyzje były zgodne z ogólnymi wytycznymi. W praktyce ta dwuwładza naruszała zasadę jednoosobowego dowodzenia wojskiem: „Wszystkie rozkazy o ważniejszym znaczeniu nabierały mocy prawnej, gdy obok podpisu dowódcy był podpis jego zastępcy ds. politycznych. W ten sposób partia miała pełną kontrolę nad LWP i bez jej aprobaty nic w wojsku dzieć się nie mogło. Oficerowie polityczni mogli własnymi kanałami przekazać wyżej każdą informację. [...] Adresatem był Główny Zarząd Polityczny LWP”, za: S. Dronicz, *Od Lenino do Drawska*, op. cit., s. 101, 102. Zastępcy dowódcy ds. politycznych jako przedstawiciele linii partii odpowiadali także za działalność POP w swoich jednostkach. Do głównych zadań z-cy dowódcy ds. politycznych, który był przełożonym wszystkich żołnierzy jednostki za wyjątkiem dowódcy i jego zastępców, należało m.in. dbanie o stan moralny, dyscyplinę oraz postawy ideowo-polityczne i moralno-etyczne stanu osobowego jednostki, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, IX zmiana, op. cit., s. 10.

<sup>1109</sup> G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach*, op. cit., s. 147.



IV zmiany PWJS<sup>1110</sup>: „Starszy instruktor propagandy podlega bezpośrednio Z-cy Dowódcy jednostki ds. politycznych. Odpowiada za organizację i treści szkolenia ideowo-politycznego oraz działalności propagandowo-agitacyjnej w PWJS”. Do jego obowiązków należało m.in.:

- organizowanie informacji politycznych dla kadry i żołnierzy służby zasadniczej, gawęd, pogadanek oraz innych form pracy masowo-politycznej;
- prowadzenie instruktaży dla kierowników grup szkolenia politycznego oraz wytycznych do informacji politycznych, gawęd dla zastępców dowódców kompanii ds. politycznych;
- prowadzenie zajęć szkolenia politycznego w grupie oficerów i chorążych sztabu oraz informacji politycznych;
- eksponowanie w pracy polityczno-propagandowej szczególnie wzniosłych rocznic jak XXX lecia zwycięstwa nad faszyzmem, XXXI lecia PRL, XXX lecia WOW oraz XXX lecia ONZ oraz innych rocznic. Organizować z tej okazji akademie i wieczornice, konkursy itp., współdziałać w tym względzie z instruktorem kulturalno-oświatowym – kierownikiem klubu, instruktorem młodzieżowym oraz zastępcami dowódców pododdziałów ds. politycznych;
- nadzór i kierownictwo nad pracą nasłuchu radiowego i rozgłośni „Słońce” oraz czuwanie nad merytoryczną treścią transmitowanych przez nią programów, zwłaszcza społeczno-politycznych;
- kierowanie pod względem treści i formy agitacją wizualną w rejonie Klubu i pododdziałów oraz udzielanie bezpośredniej pomocy pododdziałom w urządzaniu pod względem merytorycznym świetlic i rejonów zakwaterowania;
- współpracowanie (opracowywanie koncepcji i metod pracy) z ekipami radiowo-telewizyjnymi i prasowymi kierowanymi do Jednostki dla zbierania materiałów do filmów, kronik i artykułów prasowych;
- zabezpieczenie obchodów rocznic poszczególnych kontyngentów, przybycia delegacji z kraju, spotkania z przedstawicielami Ambasady Polskiej, wizyty przedstawicieli kontyngentów DSZ ONZ itp.;
- pisanie artykułów do prasy wojskowej i cywilnej popularyzującej życie i szkolenie żołnierzy PWJS;

---

<sup>1110</sup> P. Kacprzak, *Wspomnienia uczestnika IV zmiany PWJS*, op. cit., s. 2; *Obowiązki Starszego Instruktora Politycznego*, [odpis, z kolekcji kmdr Piusa Kacprzaka, w zbiorach autora].

- wykonywanie innych zamierzeń z zakresu pracy propagandowo–agitacyjnej wynikających z aktualnych potrzeb Jednostki<sup>1111</sup>.

Działalność sekcji politycznych miała na celu kształtowanie wysokiego poziomu moralno-politycznego oraz internacjonalistycznych postaw całego stanu osobowego jednostki. Aktywność ta stanowiła kontynuację procesu szkolenia i indoktrynacji któremu poddawani byli żołnierze w kraju. Do bezpośredniej pracy ideowo–wychowawczej w pododdziałach włączali się członkowie komitetów partyjnych funkcjonujących w PWJS oraz członkowie partii na kierowniczych stanowiskach w kontyngencie. Właściwa postawa ideowa była wymagana od każdego członka kontyngentu. Jednym z efektów pracy ideowo–wychowawczej miało być zachowanie przez żołnierzy swoistej „samodyscypliny” i czujności na zagrożenia związane z kapitalistyczną ideologią. Wymagano także, aby każdy „misjonarz” zwracał szczególną uwagę na współtowarzyszy. Żołnierze kontyngentu mieli obowiązek systematycznego uczestniczenia w zebraniach żołnierskich, na których omawiane były problemy związane ze służbą, które jednocześnie stanowiły okazję do podkreślenia ideowo-politycznej roli WP na Bliskim Wschodzie i aktywizowania do wzorowego realizowania zadań. Te środowiskowe spotkania aktywu partyjnego organizowane z podoficerami zawodowymi, dowódcami plutonów, szefami kompanii i szeregowymi żołnierzami pozwalały zorientować się w panujących w kontyngencie nastrojach, aktywnie wpływać na stosunki międzyludzkie i kształtować właściwą atmosferę. Podczas takich spotkań starano się inspirować żołnierzy do działań, w czym brylowali przede wszystkim członkowie ZSMP<sup>1112</sup>.

Spośród struktur etatowych kontyngentu, nie tylko komórki partyjno-polityczne realizowały zadania bezpośrednio związane z dbaniem o wizerunek PWJS i PRL. Działania takie leżały także w zakresie kompetencyjnej odpowiedzialności starszego doradcy Dowódcy PWJS oraz oficera prasowego jednostki. Kontyngent w działalności na rzecz kreowania właściwego wizerunku, kontaktów międzynarodowych i obsługi prawnej miała wspierać przydzielona grupa doradców zwana „korpusem dyplomatycznym”<sup>1113</sup> PWJS. W jej skład wchodziło kilku doświadczonych pracowników Ministerstwa Spraw

---

<sup>1111</sup> *Obowiązki Starszego Instruktora Politycznego*, op. cit., passim.

<sup>1112</sup> K. Frąckowiak, *Kronika pokojowej misji PWJS 1973–1976*, op. cit., s. 5.

<sup>1113</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, II zmiana, op. cit., s. 2; B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 73. W II zmianie PWJS starszym doradcą został kpt. Władysław Wieczorek, w V kpt. Paweł Gruk, w VII zmianie kpt. Stanisław Trębicki, w IX zmianie kpt. Roman Guła, a w X płk Andrzej Kłos, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS 1975–1976*, V zmiana, op. cit., s. 2; ibidem, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VII zmiana, op. cit., s. 4; ibidem, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, IX zmiana, op. cit., s. 13, 80; ibidem, *Kronika PWJS w DSZ na Bliskim Wschodzie*, X zmiana, op. cit., s. 5.

Zagranicznych m.in. Mieczysław Dedo, Henryk Mikucki czy Tadeusz Mulicki. Z grupy dyplomatów wyselekcjonowanych ze struktur MSZ dla potrzeb PWJS wyznaczano starszego doradcę<sup>1114</sup>. Jego zasadniczym zadaniem było wspieranie w sprawach politycznych, protokołu dyplomatycznego i wsparcie przy zabezpieczeniu wizyt zagranicznych delegacji. Ważną osobą w PWJS, która odpowiedzialna była za kształtowanie wizerunku kontyngentu był oficer prasowy. Najczęściej wywodził się on z grupy zawodowych reporterów i jego głównym zadaniem było zapewnienie profesjonalnej obsługi medialnej<sup>1115</sup>. Opiekę dyplomatyczną nad PWJS na Bliskim Wschodzie sprawowała ambasada PRL w Egipcie i czasami pomoc ta okazywała się nadzwyczaj przydatna. Tak było dla przykładu interwencji polskiej placówki u władz egipskich w okresie przetrzymywania przez ponad 2 tygodnie polskich statków transportowych przewożących opony na redzie portu w Aleksandrii<sup>1116</sup>.

Elementem, który w działalności PWJS zajmował poczesne miejsce było współzawodnictwo i przodownictwo. Dowództwo, aktyw partyjny oraz młodzieżowy podchodziły do tych zagadnień w sposób bardzo poważny. Współzawodnictwo i przodownictwo, które starano się wykorzystywać w działalności propagandowej i działaniach partyjno-politycznych stały się standardowym elementem w działalności PWJS. Ich zakres został określony w Zarządzeniu Ministra MON nr 103 z dnia 31 grudnia 1973 r., które wprowadzało do WP „Instrukcję o przodownictwie i współzawodnictwie w Siłach Zbrojnych PRL”<sup>1117</sup>. Hasłem przewodnim aktywu partyjnego i młodzieżowego stała się maksyma: „Być członkiem Partii to znaczy przodować”<sup>1118</sup>. Dla szczególnie ofiarnych i zaangażowanych w działalność polityczną i służbową żołnierzy ustanowiony został „Dzień Przodownika”<sup>1119</sup>. Aktywne uczestnictwo w ruchu

---

<sup>1114</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 64. W IV zmianie funkcję starszego radcy pełnił kpt. Henryk Jurgiel, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, IV zmiana, op. cit., s. 7; P. Gussmann, *Egipt w żołnierskich butach*, op. cit., s. 295.

<sup>1115</sup> W I zmianie PWJS oficerem prasowym był Bogdan Świątkiewicz, w II zmianie st. chor. Zenon Frąckowiak, a w X płk Zbigniew Domino, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, II zmiana, op. cit., s. 7; ibidem, IV zmiana, op. cit., s. 6; ibidem, XI zmiana, op. cit., s. 28.

<sup>1116</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 64, 66.

<sup>1117</sup> Zaktualizowane regulacje wprowadzały m.in. nowe wzory odznak „Wzorowy Żołnierz”, „Wzorowy Podchorąży”, „Wzorowy Dowódca”, „Przodujący Pododdział”, zob.: Z. Janoś, *Nowe kryteria bojowego mistrzostwa*, „Żołnierz Polski”, nr 15, 13 kwietnia 1974, s. 8–9.

<sup>1118</sup> A. Wojdyła, *Dokument, który zobowiązuje*, ibidem, nr 50, 20 sierpnia 1975, s. 7.

<sup>1119</sup> Idem, *Dzień Przodownika*, ibidem, nr 51, 4 września 1976, s. 6–7. Dla przykładu w VII zmianie PWJS „Dzień przodownika” zorganizowano w dniu 5 maja 1977 r., a przygotowany specjalnie w tym celu rozkaz, aby pomieścić wszystkie wyróżnienia i pochwały, miał aż 25 stron maszynopisu, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VII zmiana, op. cit., s. 76.

młodzieżowym dawało handicap przy ubieganiu się o wstąpienie w szeregi PZPR<sup>1120</sup> i było podstawą do otrzymywania częstszych nagród i wyróżnień.

Dowództwo PWJS pod wpływem *Komisji przodownictwa i współzawodnictwa* starało się zachęcać żołnierzy do jak najbardziej ofiarnych działań na rzecz kontyngentu i UNEF II oraz kreowania dobrego wizerunku PRL w środowisku międzynarodowym. Współzawodnictwo realizowano na poziomie zarówno zespołowym jak i indywidualnym. Pododdziały były zachęcane do konkurowania o miano najlepszej kompanii, plutonu czy drużyny. Laureatów i inspiratorów wyróżniano na zbiórkach pododdziałów, którym nadawano szczególnie uroczystą oprawę. Wybrańcy stawiani byli jako wzór do naśladowania<sup>1121</sup>, jednocześnie piętnowane były zachowania naruszające wojskowe regulaminy i „rutyniarstwo”. Wezwania do współzawodnictwa były szeroko nagłaśniane, co miało motywować do podejmowania kolejnych wyzwań i rzetelnej służby. W trakcie II zmiany PWJS tytuły i proporce „Przodującego Pododdziału” przyznano kompanii transportowej, załodze pralni polowej, plutonowi remontowo-budowlanemu oraz plutonowi dowozu żywności. Ponadto 36 drużynom przyznano tytuły Drużyn Służby Socjalistycznej (DSS), a 488 żołnierzom odznaki *Wzorowego Żołnierza* lub *Wzorowego Kierowcy*<sup>1122</sup>. W miarę trwania misji do współzawodnictwa przystępowało coraz więcej pododdziałów. Wpłynęło to na „spowszednienie” tego typu działalności, a przyznawane wyróżnienia traciły na swoim znaczeniu. Dla przykładu w V zmianie PWJS wszystkie siedem pododdziałów wchodzących w skład kompanii inżynierskiej w Suezie otrzymało miano Drużyny Służby Socjalistycznej<sup>1123</sup>. W ten sposób kompania inżynierska w marcu 1976 r., jako pierwszy w historii pododdział WP na Bliskim Wschodzie uzyskał tytuł Kompanii Służby Socjalistycznej (KSS)<sup>1124</sup>. W okresie III - V zmiany PWJS przyznano ponad 12 tys. wyróżnień i odznaczeń, z czego „Wzorowy Dowódca” otrzymało 116 żołnierzy, „Wzorowy Żołnierz” – 679 żołnierzy, „Wzorowy Kierowca” – 391 żołnierzy, a „Drużyna Służby Socjalistycznej” – 83 pododdziały<sup>1125</sup>. W III zmianie kontyngentu pod patronatem dowództwa PWJS i redakcji „Żołnierza Polskiego” zorganizowano Plebiscyt - Konkurs na najlepszego żołnierza w poszczególnych specjalnościach<sup>1126</sup>. Kandydaci zgłaszani byli

---

<sup>1120</sup> Z. Czekerda, *Zaangażowanie młodych*, „Żołnierz Polski”, nr 31, 30 listopada 1974, s. 14; F. Rostkowski, *Ideowość. Zaangażowanie*, ibidem, nr 25, 7 września 1974, s. 11.

<sup>1121</sup> Z. Damski, *Raport spod Góry Szejka*, op. cit., s. 84.

<sup>1122</sup> K. Frąckowiak, *Kronika pokojowej misji PWJS 1973–1976*, op. cit., s. 14.

<sup>1123</sup> B. Bartnikowski, *Sueska socjalistyczna*, „Żołnierz Polski”, nr 71, 12 czerwca 1976, s. 16–17.

<sup>1124</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS 1975–1976*, II zmiana, op. cit., s. 41.

<sup>1125</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 59.

<sup>1126</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, III zmiana, op. cit., s. 11; *Uwaga Czytelnicy!*, „Żołnierz Polski”, nr 33, 28 grudnia 1974, s. 23.

do Zarządu ZSMW PWJS. Laureatami konkursu zostało 5 żołnierzy<sup>1127</sup>. Podobne inicjatywy powtarzane były w kolejnych zmianach<sup>1128</sup>. Dla przykładu 12 listopada 1975 r. ogłoszono wyniki plebiscytu zorganizowanego dla IV zmiany PWJS<sup>1129</sup>. Rywalizacją objęto również szczebel pododdziałów. W poszczególnych kompaniach wybierano „Kolegę miesiąca”, czyli żołnierza, który uzyskał szczególne uznanie w oczach kolekiwy i wykazał się sumiennym wypełnianiem swoich obowiązków<sup>1130</sup>. Żołnierzy mobilizowano do wytężonej, dodatkowej pracy organizując konkursy na najlepszy wystrój pododdziałowych świetlic czy najładniej zagospodarowany rejon zewnętrzny<sup>1131</sup>. Współzawodnictwo obejmowało także elementy związane z ideologią. Organizowano konkursy wiedzy dotyczące Polskiej Partii Robotniczej, działań Armii Radzieckiej i ludowego Wojska Polskiego w czasie II wojny światowej<sup>1132</sup>. Szeroko rozpropagowane było współzawodnictwo sportowe. Organizowano wszelkiego typu imprezy związane ze sprawdzeniem tężyzny fizycznej zarówno wewnątrz PWJS jak i z pozostałymi kontyngentami UNEF II<sup>1133</sup>. Rozgrywano m.in. mecze siatkówki, koszykówki, piłki nożnej, tenisa stołowego, tenisa ziemnego, turnieje szachowe i zawody strzeleckie<sup>1134</sup>. W trakcie VI zmiany PWJS w sierpniu 1976 r. zorganizowana została w obozie Al Ghala „mała Olimpiada” UNEF II. Rozegranych zostało 16 konkurencji, spośród których Polacy wygrali cztery, plasując się ostatecznie na 3 pozycji w klasyfikacji generalnej<sup>1135</sup>. Rywalizacja sportowa była namiastką rywalizacji ideologicznej i była dla organów partyjno-politycznych doskonałym sposobem do podsycaenia współzawodnictwa z innymi nacjami i okazją do pokazania „wyższości” reprezentantów socjalistycznej wspólnoty. Odniesienie zwycięstwa nad zachodnimi rywalami dawało ogromną satysfakcję i pozwalało budować wizerunek i poczucie własnej

---

<sup>1127</sup> K. Frąckowiak, *Kronika pokojowej misji PWJS 1973–1976*, op. cit., s. 14; Z. Bednarski, *W walce o tytuł najlepszego żołnierza III zmiany*, „Żołnierz Polski”, nr 43, 16 maja 1975, s. 4–5; B. Bartnikowski, *Najlepsi III zmiany*, ibidem, nr 45, 6 czerwca 1975, s. 4; L. Wróblewski, F. Kus, *Najlepsi III zmiany*, ibidem, nr 39, 21 marca 1975, s. 13.

<sup>1128</sup> A. Wojdyła, *Najlepsi IV zmiany*, ibidem, nr 55, 2 listopada 1975, s. 24–25. W V zmianie PWJS zorganizowano Plebiscyt na „Żołnierza V zmiany” – *Kronika pokojowej misji*, ibidem, nr 61, 24 stycznia 1976, s. 4.

<sup>1129</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, IV zmiana, op. cit., s. 77–78.

<sup>1130</sup> *Pochwała przed frontem czytelników*, „Żołnierz Polski”, nr 83, 2 grudnia 1976, s. 24.

<sup>1131</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, III zmiana, op. cit., s. 83; P. Gussmann, *Egipt w żołnierskich butach*, op. cit., s. 93.

<sup>1132</sup> Z. Kondratowicz, *Dobry klimat*, „Żołnierz Polski”, nr 93, 30 kwietnia 1977, s. 9.

<sup>1133</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 62; A. Głowacki, *Ekipa sportowców PWJS na drugim miejscu. Mistrzostwa UNEF zakończone*, „Żołnierz Wolności”, nr 124, 1977, s. 6; B. Sznajder, *Jednostka PWJS futbolowym mistrzem UNEF*, ibidem, nr 70, 1979, s. 6.

<sup>1134</sup> Wartym odnotowania jest również fakt przeprowadzania zawodów sportowych, w których kontrpartnerem polskich żołnierzy byli radzieccy oficerowie z misji UNTSO, zob.: A. Gorczyca, *6 miesięcy na Golanie*, „Żołnierz Polski”, nr 41, 19 kwietnia 1975, s. 26–27.

<sup>1135</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VI zmiana, op. cit., s. 36–37.

wartości. Kolejne zawody, tym razem już w samej tylko piłce siatkowej rozegrano w październiku 1976 r. W finale rozgrywek Polacy pokonali zespół z Indonezji, a w zwycięskim teamie grał m.in. por. Franciszek Gągor<sup>1136</sup>.

Kolejne rocznice powstania PRL – XXX (1974 r.) i XXXV (1979 r.) oraz PZPR – XXV (1973 r.), XXX (1978 r.) były okazją do szczególnego zachęcania żołnierzy PWJS do podejmowania zobowiązań na rzecz jednostki i państwa<sup>1137</sup>. Działania były najczęściej inspirowane przez oficerów politycznych i aktywistów ZSMP kontyngentu różnego szczebla<sup>1138</sup>. Do licznych czynów żołnierskich czy akcji współzawodnictwa, które „wywierały pozytywny wpływ na postawy ideowe żołnierzy” nakłaniał aparat partyjny także przy okazji zjazdów i kolejnych uchwał KC PZPR<sup>1139</sup> oraz rocznic zakończenia II wojny światowej. Rocznic powstania ludowego Wojska Polskiego również były okazją do podejmowania zobowiązań i realizacji czynów żołnierskich nie tylko zresztą na Bliskim Wschodzie, ale również w trakcie przygotowań w kraju<sup>1140</sup>. Na rzecz społeczeństwa i miejscowych zakładów pracy, które wspomagały poszczególne zmiany, żołnierze wykonywali nieodpłatnie wiele prac. Dla przykładu prawie 600 żołnierzy II zmiany PWJS w czynie społecznym porządkowało w kwietniu 1974 r. nowopowstałe lotnisko w Rębiechowie<sup>1141</sup>, a w maju 1974 r. w ramach niedzielnego czynu partyjnego Port Północny (200 osób) i gdańską rafinerię (400 osób)<sup>1142</sup>. Akcje te miały podkreślać związki nowo formowanej jednostki z regionem i stanowić wkład w budowanie *Drugiej Polski*<sup>1143</sup>. W ten sposób starano się pokreślić więź łączącą jednostkę z miastem - gospodarzem i całym regionem. Kierowanie przez aktyw partyjny ruchem współzawodnictwa i przodownictwa było związane z możliwością realizacji w czasie wolnym i bez dodatkowych bodźców wielu prac przez odpowiednio motywowanych żołnierzy. W PRL czyny żołnierskie przekładały się na miliony złotych, które gospodarka narodowa zaoszczędziła korzystając z darmowej

---

<sup>1136</sup> Ibidem, s. 58–60.

<sup>1137</sup> *W 25 rocznicę powstania PZPR*, „Słowo Ludu”, nr 350(8407), 16 grudnia 1973, s. 1.

<sup>1138</sup> Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 82. Dla przykładu jeszcze przed wyjazdem na Bliski Wschód żołnierze VIII zmiany PWJS podjęli 492 indywidualne i 85 kolektywnych zobowiązań, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VIII zmiana, op. cit., s. 14–15.

<sup>1139</sup> Bardzo dużo miejsca poświęcano na przekazywanie żołnierzom informacji politycznych dot. aktualnych wydarzeń w kraju. Były to oczywiście informacje odpowiednio przygotowane. W czasopiśmie PWJS „Żołnierzu Polskim” ukazywały się obszernie artykuły dot. przebiegu i wytycznych z poszczególnych Zjazdów PZPR. *PZPR. VII Zjazd. Awangarda klasy, awangarda narodu*, „Żołnierz Polski”, nr 57, 29 listopada 1975, s. 2–3.

<sup>1140</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, IX zmiana, op. cit., s. 77; *Czyn żołnierski dla uczczenia 35-lecia LWP*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 961(9753), 11 marca 1978, s. 2.

<sup>1141</sup> Z tego lotniska na Bliski Wschód odlatywały od 16 maja 1974 r. kolejne grupy II zmiany PWJS, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, II zmiana, op. cit., s. 8, 17.

<sup>1142</sup> Ibidem, s. 11–12; E. Stefaniak, *Byłem oficerem politycznym*, op. cit., s. 379.

<sup>1143</sup> K. Niciński, *Spoleczne czyny żołnierzy PWJS*, „Żołnierz Wolności”, nr 241, 1978, s. 3.

pracy „ochotników” z WP. W Egipcie współzawodnictwo i podejmowanie zobowiązań miało wymiar bardziej symboliczny, a głównym celem tych działań było budowanie pozytywnego wizerunku ludowego WP i PRL.

#### **4.2. ELEMENTY SZKOLENIA IDEOLOGICZNEGO, ŚRODKI ORAZ SPOSOBY ODDZIAŁYWANIA NA PERSONEL ONZ I ŻOŁNIERZY INNYCH KONTYNGENTÓW**

W trakcie realizacji zadań mandatowych komórki polityczne kontyngentu zwracały szczególną uwagę, aby w codziennej służbie nie zabrakło elementów ideologicznych i propagandowych. Chciano pokazać, że polscy żołnierze mogą znieść wiele niedogodności i ciężko pracować, jeśli będą mieli świadomość, że *walczą o światowy pokój i równość społeczną*. Na te ideologiczne postawy funkcjonowania PWJS zwracano uwagę na każdym etapie jej trwania. Oficerowie polityczni i wychowawczy jeszcze w kraju starali się zidentyfikować osoby o niepewnej postawie polityczno-moralnej i wyłączyć je ze składu kontyngentu. Dobór ludzi do kontyngentu był szczególnie wnikliwy, a zakwalifikowanie do grona „misjonarzy” miało być wyróżnieniem i formą uznania za dotychczasową postawę i działania w służbie dla socjalistycznej ojczyzny. Na każdym etapie przygotowań i w trakcie misji starano się deprecjonować finansowe aspekty uczestnictwa w PWJS, stawiając na pierwszym planie zagadnienia polityczno-ideowe i moralne. Wzorową postawę w służbie przedstawiano jako patriotyczny i internacjonalistyczny obowiązek każdego żołnierza. Hasła „Miernikiem patriotyzmu jest wzorowa służba każdego z nas” czy „Wierni ideałom Wielkiego Października w braterskim sojuszu ze ZSRR na straży Pokoju i Socjalizmu”<sup>1144</sup>, które zdobiły świetlice i miejsca zbiórek w PWJS były powszechnie stosowanym elementem „propagandy wizualnej” i podkreślać miały przywiązanie do socjalistycznych dogmatów<sup>1145</sup>. Dowódca I zmiany PWJS płk J. Jarosz podsumowując udział w UNEF II stwierdził m.in., że: „najważniejsza pozycja naszego bilansu jest zawarta w sferze pozamaterialnej. [...] Nasz współczesny żołnierz jest żołnierzem armii socjalistycznej. [...] jest zarazem doskonałym propagatorem idei, której służymy. Wychowaliśmy wielki zastęp internacjonalistów w mundurach [...]”<sup>1146</sup>. Żołnierzom wciąż przypominano, że mają zaszczyt godnego reprezentowania całego obozu socjalistycznego. Walka ideologiczna, którą

---

<sup>1144</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VIII zmiana, op. cit., s. 48.

<sup>1145</sup> B. Bartnikowski, *Pod egipskim Słońcem*, „Żołnierz Polski”, nr 45, 6 czerwca 1975, s. 16–17.

<sup>1146</sup> *Pięć pracowitych miesięcy w służbie ONZ*, ibidem, nr 15, 13 kwietnia 1974, s. 6.

prowadzono w ramach pokojowego współistnienia była jednym z podstawowych zadań PWJS. „Koncepcja ta nigdy nie wyrażała i nie wyraża dążności do zaprzestania walki klas, pokoju klasowego. [...] Novum, które wprowadza dziś do mechanizmów walki klasowej na arenie międzynarodowej [...] wyraża się tym, że przebieg tej walki przestaje bezpośrednio grozić konfliktem zbrojnym, który przy współczesnym poziomie techniki wojennej mógłby przybrać formę wojny nuklearnej i tym samym zagrozić istnieniu ludzkości”<sup>1147</sup>.

Duże nasycenie kontyngentu personelem, którego głównym zadaniem było pilnowanie właściwej postawy ideologicznej<sup>1148</sup> miało stanowić gwarancję, że PWJS będzie godnie reprezentować PRL zarówno wobec przedstawicieli państw socjalistycznych jak i politycznych oponentów. To z kolei wymuszało reagowanie na wszelkie odstępstwa od obowiązujących w wojsku zasad etyki i obyczajów, naruszenia porządku i dyscypliny, czyny plamiące honor i godność żołnierza polskiego. Każda osoba w kontyngencie miała świadomość, że najmniejsze nawet odstępstwo od regulaminowych regulacji i poleceń przełożonych może oznaczać daleko idące konsekwencje<sup>1149</sup> z odesłaniem do kraju włącznie<sup>1150</sup>. Surową dyscypliną i regulaminowym rygorem starano się wymusić całkowite podporządkowanie i „ślepe wykonywanie” poleceń<sup>1151</sup>.

---

<sup>1147</sup> PAP, *Współistnienie a walka ideologiczna dzisiaj*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 853(9103), 24 stycznia 1976, s. 2.

<sup>1148</sup> Podkreślić należy, że aparat polityczny w ludowym Wojsku Polskim był niezwykle rozbudowany i odporny na wszelkie zmiany. T. Pióro, *Armia ze skazą*, op. cit., s. 321–322.

<sup>1149</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1612, *Stan moralno-polityczny i dyscyplina*, s. 8 [kserokopia w zbiorach autora]; S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 46, 98.

<sup>1150</sup> Uczestnik X zmiany PWJS płk A. Tanianis wspominał o oficerze – lekarzu, który za wizytę w kanadyjskiej kaplicy został zrotowany do kraju, zob.: A. Tanianis, *Wspomnienia*, op. cit., passim. Dowódca XI zmiany gen. bryg. E. Wejner w rozmowie z autorem wspominał o dwóch podoficerach odesłanych do kraju ze względu na spowodowanie zakłóceń w ruchu na Kanale Sueskim, zob.: E. Wejner, *Wspomnienia*, 19 grudnia 2018, passim [w zbiorach autora]. Uczestnik XII zmiany PWJS A. Korus zapamiętał jeden przypadek żołnierza z XI zmiany, który z przyczyn dyscyplinarnych został rotowany do kraju, zob.: A. Korus, *Wspomnienia z XII zmiany*, op. cit., passim. Z kolei Lucyna Osuch-Ostaszewicz pielęgniarka oddziałowa w XII zmianie wspominała, że trakcie jej służby „było kilka przypadków odesłania do kraju z przyczyn dyscyplinarnych, z powodu nadużywania alkoholu [...], a także kilku żołnierzy szeregowych za nielegalny handel”, za: L. Osuch-Ostaszewicz, *Wspomnienia*, op. cit., s. 3. O próbach dodatkowego zarabiania wspominał również kmdr Pius Kacprzak uczestnik IV zmiany PWJS. Zapamiętał dwa przypadki dyscyplinarnego odesłania do kraju za handel papierosami. W jednym przypadku dotyczyło to podoficera zawodowego, w drugim żołnierza służby zasadniczej, zob.: P. Kacprzak, *Wspomnienia uczestnika IV zmiany PWJS*, op. cit., s. 6. Informacje tego typu nie pojawiały się w oficjalnych wydawnictwach dot. PWJS. Przyczyna była bardzo prozaiczna. Wiadomości o łamaniu regulaminów i przepisów mogłyby bowiem „narazić na szwank” opinię o żołnierzach ludowego WP i w negatywnym świetle ukazywać PWJS naruszając tym samym dobre imię i wizerunek WP i PRL. Zdarzały się również przypadki przywłaszczania mienia i używania narkotyków, zob.: AIMON, z. 18, t. 91/1749, *Informacja dotycząca działalności PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie za okres 17.12.76 – 19.01.77*, Inspektorat Szkolenia MON, s. 2 [kserokopia w zbiorach autora].

<sup>1151</sup> Nadzór nad kontyngentem i przeciwdziałanie niesubordynacji realizowali również przedstawiciele WSW, którzy znajdowali się w większości pododdziałów, zob.: T. Sych, B. Ramus, *Wywiad z płk Wiesławem Kwaczyńskim*, op. cit.



W kontyngencji w szerokim zakresie starano się egzekwować ceremoniał wojskowy, który określał także normy moralne, narzucał ład i porządek<sup>1152</sup>. To przede wszystkim te elementy miały wyróżniać żołnierzy ludowego WP spośród innych nacji, a tym samym wspierać w kreowaniu wizerunku polskiego wojska i PRL w środowisku międzynarodowym. Starano się, aby do PWJS „przeszczepić” wszelkie zasady i regulacje, które obowiązywały w jednostkach WP na terenie kraju<sup>1153</sup>. Był capszyk, pobudka, służby, warty, zajęcia szkoleniowe i informowanie polityczne, poranne i wieczorne apele<sup>1154</sup>. Pododdziały w ugrupowaniu marszowym „ze śpiewem na ustach” prowadzone były przez szefów kompani na posiłki. Po terenie obozu żołnierze przemieszczali się w pełnym umundurowaniu i oddawali sobie honory na ogólnie przyjętych zasadach starszeństwa i hierarchii wojskowej. Przemieszczanie się w kolumnach marszowych z głośnym śpiewem robiło duże wrażenie na żołnierzach innych kontyngentów i dowództwie UNEF II<sup>1155</sup>. Od żołnierzy wymagana była samokontrola i „kierowanie się w swoim postępowaniu względami wynikającymi z politycznego charakteru spełnianej przez PWJS misji”. W kontyngencji, na wzór krajowych jednostek, organizowano egzaminy z „regulaminów służby wewnętrznej<sup>1156</sup> i wiedzy z zakresu partyjno-politycznego. W IX zmianie PWJS sprawdziany takie przeprowadzono w lutym 1978 r. Najlepiej oceniona została grupa kadry ze średnią 4.26, a najniżej pracownicy cywilni – 3.69<sup>1157</sup>.

Od pierwszych dni zgrupowania kontyngentu prowadzono szkolenie całego stanu osobowego w zakresie społeczno-politycznym. W tym celu w połowie 1975 r. opracowany został przez Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego *Program szkolenia politycznego żołnierzy PWJS DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie* oraz wydana specjalnie pod kątem szkolenia politycznego *Biblioteczka żołnierza*<sup>1158</sup>. Założeniem programu<sup>1159</sup> było

---

<sup>1152</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 51.

<sup>1153</sup> W. Kozaczuk, *Misje pokojowe*, op. cit., s. 198.

<sup>1154</sup> Z. Czekerda, *24 godziny*, op. cit., s. 12.

<sup>1155</sup> H. Chmurzyński, *Wspomnienia uczestnika I zmiany*, op. cit., s. 54, 59, 62, 65, 68.

<sup>1156</sup> Z. Damski, *Raport spod Góry Szejka*, op. cit., s. 230–231.

<sup>1157</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, IX zmiana, op. cit., s. 61.

<sup>1158</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 55; S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 115.

<sup>1159</sup> Z czasem do specyfiki szkolenia żołnierzy kierowanych poza granice kraju zaczęto przywiązywać coraz większą wagę. Miała temu służyć m.in. konferencja naukowa zorganizowana z inicjatywy Wojskowej Akademii Politycznej im. Feliksa Dzierżyńskiego przy współudziale Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łączności z Zegrza nt. *Pokojowe misje WP w świecie*. W spotkaniu wzięły udział osoby zaangażowane w misje w Korei, Indochinach, Nigerii i na Bliskim Wschodzie. W Konferencji uczestniczyło ok. 120 osób, zob.: *Fakty, wydarzenia, opinie*, „Żołnierz Polski”, nr 81/82, 20 listopada 1976, s. 2. Z okazji przypadającej w 1978 r. 25 rocznicy udziału Wojska Polskiego w misjach i operacjach pokojowych w Wojskowej Akademii Politycznej im. F. Dzierżyńskiego zorganizowano konferencję naukową na temat: *Pokojowe misje Ludowego Wojska Polskiego po II wojnie światowej*, zob.: *25 lat w służbie dla pokoju*, ibidem, nr 14(122), 20 lipca 1978, s. 7; J. Lesicki, *Fragment najnowszej historii wojska*, ibidem, nr 86, 20 stycznia 1977, s. 10, 18.

„wyjaśnienie patriotycznej i internacjonalistycznej roli Polski Ludowej i jej Sił Zbrojnych w rozwiązywaniu konfliktów zbrojnych i umacnianiu pokoju na świecie”, „zapoznanie z metodami imperialistycznej dywersji ideologicznej”<sup>1160</sup>, „zapoznanie żołnierzy z podstawowymi decyzjami Partii i rządu, [...] utrwalenie ich dumy z roli i miejsca Polski w świecie, z jej przynależności do socjalistycznej wspólnoty oraz osiągnięć socjalistycznego budownictwa”. Podstawowym celem szkolenia miało być ugruntowanie przekonań ideowo-politycznych oraz postaw patriotycznych i internacjonalistycznych, rozwijanie świadomości i zaangażowania ideowego, a także umacnianie świadomej dyscypliny i społecznej ofiarności<sup>1161</sup>. Dla potrzeb szkolenia politycznego w okresie przygotowawczym przeznaczano 20 godzin lekcyjnych z kadrą zawodową i 12 godzin z żołnierzami zasadniczej służby wojskowej. W okresie wymiany zmian PWJS limity te zmniejszono odpowiednio do 6 godzin z kadrą i 10 godzin z żołnierzami ZSW.

Szkolenie polityczne kontynuowane było również na Bliskim Wschodzie. Zgodnie z wydawnictwem wydanym przez Inspektorat Szkolenia MON *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie* w rejonie mandatowym szkolenie polityczne powierzano wyselekcjonowanym oficerom aparatu politycznego<sup>1162</sup>. Kadra miała 2 godziny zajęć tygodniowo, a żołnierze zasadniczej służby wojskowej do 4 godzin<sup>1163</sup>. W okresie całej zmiany wypadało więc odpowiednio 66 godzin szkolenia politycznego dla żołnierzy zawodowych i 102 godziny dla ZSW. Obydwie grupy miały też wydzielony czas przeznaczony na bieżącą informację polityczną w wymiarze 2 i 1 godziny w tygodniu, odpowiednio dla żołnierzy ZSW i kadry. Zajęcia były prowadzone przez starannie wybranych do tego celu oficerów politycznych<sup>1164</sup>, choć zdarzały się również prelekcje i wystąpienia pracowników ambasady PRL w Kairze i osób, które przylatywały z kraju w ramach kontroli i nadzorowania działania PWJS.

---

<sup>1160</sup> O elementach szkolenia politycznego zawierającego materiały związane z dywersją ideologiczną i wojny psychologicznej wspominali autorzy Kroniki IV zmiany PWJS, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, IV zmiana, op. cit., passim. W Kronice IX zmiany PWJS szczegółowo opisano zrealizowany 11 października 1977 r. wykład „na temat aktualnych kierunków, form i metod dywersji ideologicznej prowadzonej przeciwko Polsce i innym krajom socjalistycznym”. Przeprowadzono także dodatkowe kilkanaście wykładów lektorskich związanych z 60. rocznicą powstania Armii Radzieckiej, Polskiej Partii Robotniczej, ofensywie styczeniowej i wyzwaniu Warszawy, zob. ibidem, IX zmiana, op. cit., s. 23, 59, 61, 78. W ramach działalności partyjno-politycznej i ideowo-wychowawczej polscy żołnierze spotkali się również z uczestnikami Komisji Kontroli i Nadzoru w Korei, Wietnamie i Kambodży, zob. ibidem, X zmiana, op. cit., s. 30.

<sup>1161</sup> M. Januś, *Źródła sukcesu*, op. cit., s. 48.

<sup>1162</sup> Ibidem.

<sup>1163</sup> Cz. Mitkowski, *216 dni*, op. cit., s. 16.

<sup>1164</sup> G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach*, op. cit., s. 147.

Na terenie mandatowym główny nacisk w szkoleniu politycznym położono na zapoznanie żołnierzy z aktualnymi decyzjami partii i rządu oraz uchwałami PZPR. Zwracano też uwagę na zachowanie czujności „ideologicznej” i obowiązek kreowania dobrego imienia Sił Zbrojnych i Polski. Zajęcia „ułatwiały żołnierzom lepsze zrozumienie stanowiska PRL wobec krajów arabskich, a jednocześnie kształtowały postawy antyimperialistyczne”<sup>1165</sup>. W ramach zajęć na szeroką skalę wykorzystywano elementy propagandowo-agitacyjne<sup>1166</sup>.

Kwestie ideowo-polityczne i przynależność do bloku wschodniego podkreślana była także w trakcie organizowanych w PWJS spotkaniach z przedstawicielami Armii Radzieckiej, którzy często wizytowali polski kontyngent. Miały one prowadzić do „umacniania więzi i braterstwa broni”. Były także elementem nadzoru nad właściwym funkcjonowaniem PWJS realizowanym w duchu internacjonalistycznego obowiązku walki o pokój. Jeszcze w grudniu 1973 r. szef grupy obserwatorów radzieckich z UNTSO<sup>1167</sup> na Bliskim Wschodzie płk Nikołaj Bieleg<sup>1168</sup> podczas wizyty w Jednostce oświadczył, że jest dumny, iż „interesy naszej wielkiej socjalistycznej rodziny w DSZ ONZ reprezentują tak godnie Polacy”<sup>1169</sup>. W styczniu 1974 r. obóz na Heliopolis odwiedził attache lądowy, morski i lotniczy ZSRR w Egipcie kontradmirał Nikołaj Iwoliew<sup>1170</sup>. Przez cały okres pobytu na Bliskim Wschodzie PWJS współpracowała z radzieckimi obserwatorami działającymi w UNTSO<sup>1171</sup>. Prowadząc działania mandatowe na tym samym co PWJS obszarze radzieccy towarzysze wymieniali z polskim dowództwem doświadczenia

---

<sup>1165</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 58.

<sup>1166</sup> B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 24.

<sup>1167</sup> UNTSO – (ang. *United Nations Truce Supervision Organization*), Organizacja ONZ ds. Nadzorowania Rozejmu. Została powołana przez Radę Bezpieczeństwa ONZ Rezolucją nr S/RES/50 w 1948 r. co miało bezpośredni związek z konfliktem arabsko-żydowskim. W skład grupy obserwatorów UNTSO weszli przedstawiciele 15 państw, w tym oficerowie radzieccy i amerykańscy. Na przestrzeni lat zmieniała się ilość państw – kontrybutorów, w 1979 r. było ich 17, w 2018 r. już 26. Głównym zadaniem obserwatorów UNTSO było nadzorowanie przestrzegania porozumień rozejmowych i ograniczeń w posiadaniu siły żywej i sprzętu w strefach buforowych, zob.: Z. Bako, *Siły Zbrojne ONZ*, „Żołnierz Polski”, nr 33, 28 grudnia 1974, s. 8–9; *Kronika pokojowej misji*, ibidem, nr 5(135), 18 lutego 1979, s. 4.

<sup>1168</sup> Płk Nikołaj Bieleg w 1974 r. dwukrotnie odwiedzał PWJS, zob.: B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 116, 142; *Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 15, 13 kwietnia 1974, s. 5. Kolejne rocznice powstania Armii Radzieckiej były obchodzone bardzo uroczysto. W IX zmianie w ramach 60. rocznicy w PWJS gościła grupa weteranów II wojny św., którzy spotkali się z kadrą i żołnierzami służby zasadniczej, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, IX zmiana, op. cit., s. 69. Kolejną – 61. rocznicę obchodzono w ramach XI zmiany PWJS. Jednym z elementów uroczystości w 1979 r. była wieczornica, w której wzięło udział kilku byłych żołnierzy Armii Czerwonej i radzieckich oficerów z UNTSO uczestników walk o Stalingrad i Berlin, zob.: ibidem, XI zmiana, op. cit., s. 44.

<sup>1169</sup> K. Dębnicki, *Powiedzieli o nas*, „Żołnierz Polski”, nr 81/82 z 20 listopada 1976, s. 38.

<sup>1170</sup> *DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, ibidem, nr 14(122), 20 lipca 1978, s. 4; *Kronika pokojowej misji*, ibidem, nr 5(135), 18 lutego 1979, s. 4.

<sup>1171</sup> Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 61; *Współdziałanie przyjaciół*, „Żołnierz Polski”, nr 81/82, 20 listopada 1976, s. 12–13.

i uzgadniali wspólne plany działań<sup>1172</sup>. Swoje spostrzeżenia z 1975 r. na temat wizyt radzieckich obserwatorów przedstawił w swoich wspomnieniach uczestnik IV zmiany PWJS kmdr P. Kacprzak. „Oficerów radzieckich z UNTSO interesował głównie stosunek egipskich i innych kontyngentów DSZ do Związku Radzieckiego, ponieważ w tym czasie na terenie Egiptu w prasie egipskiej miała miejsce stosunkowo silna propaganda przeciw radziecka – Egipt z pozycji proradzieckiej przechodził na proamerykańską”<sup>1173</sup>.

Kierownictwo Ministerstwa Obrony Narodowej przywiązywało szczególną wagę do kreowania wizerunku państwa poza jego granicami. Dla wsparcia działań ideowo-politycznych PWJS na Bliskim Wschodzie stworzono całą infrastrukturę mającą służyć budowaniu dobrego imienia PRL i promowania socjalistycznej ideologii<sup>1174</sup>. W bazie Shams w Heliopolis uruchomiono klub polowy wyposażony w urządzenia audiowizualne i sprzęt kulturalno - wychowawczy, kompanijne świetlice i kawiarnię „Promyk”<sup>1175</sup>. Elementy te wspomagać miały pion polityczny nie tylko w organizowaniu czasu wolnego dla żołnierzy czy kształtować „właściwe” postawy ideowo-moralne, ale także oddziaływać na personel innych kontyngentów.

Dla osiągnięcia właściwej sylwetki politycznej posiłkowano się również działalnością kulturalną. W dniu 23 listopada 1973 r. odbył się pierwszy pokaz filmu na terenie bazy w Heliopolis<sup>1176</sup>. Polowemu kinu nadano nazwę „Skorpion” dla upamiętnienia faktu znalezienia przez oficera dyżurnego 30 listopada 1973 r. na terenie

---

<sup>1172</sup> G. Dziedzińska, *Dziewięćdziesięciu obserwatorów UNTSO*, ibidem, nr 4(112), 18 lutego 1978, s. 1, 5. Tak również traktować należy wizytę w dowództwie VI zmiany PWJS w sierpniu 1976 r. radzieckiej delegacji z Ministerstwa Obrony Narodowej ZSRR. Delegacji towarzyszył dowódca radzieckich obserwatorów UNTSO ppłk Griegorij Bubnow. Goście wizytowali nie tylko bazę Al Ghala, ale również pododdziały w EL Tasie i Grupę Wydzieloną na Wzgórzach Golan, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VI zmiana, op. cit., s. 38.

<sup>1173</sup> P. Kacprzak, *Wspomnienia uczestnika IV zmiany PWJS*, op. cit., s. 8.

<sup>1174</sup> „Dzisiaj trudno jest mówić o żołnierzach na misji w tamtych czasach. Polacy byli tzw. Czerwoną Wizytówką”, za: B. Lelek, *Wywiad z mjr Henrykiem Krukiewiczem*, op. cit.

<sup>1175</sup> „Nie było tam zbyt dużego asortymentu produktów, ale te podstawowe i w dodatku inne niż u nas. Były tam artykuły nie zawsze osiągalne w kraju takie jak Coca-Cola, papierosy Marlboro, Camele, Carmeny. Oczywiście płaciło się w egipskich piastrach i funtach. [...] Kawiarnia zaopatrzona jest również w alkohole, ale nie te popularne w kraju. Tu są głównie koniaki, whisky lub gin i podawane tylko żołnierzom zawodowym”, za: H. Chmurzyński, *Wspomnienia uczestnika I zmiany*, op. cit., s. 68–69; B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 22. O specyficznych zasadach zakupu alkoholu w kantynach wspominał kpt. Paweł Gussmann, uczestnik IV zmiany PWJS – „Naszym żołnierzom służby zasadniczej, sprzedaż i picie alkoholu w jakiegokolwiek postaci było zabronione. Kadra miała możliwość zakupu alkoholu na wynos w ograniczonej ilości i w uzasadnionym celu”, za: P. Gussmann, *Egipt w żołnierskich butach*, op. cit., s. 82. Do zakupu wyrobów spirytusowych konieczna jednak była zgoda osób funkcyjnych PWJS, którzy wydawali w tym celu specjalne pozwolenia zwane potocznie bonami, kuponami, kwitami lub kartkami.

<sup>1176</sup> Wyświetlono film fabularny pt. *Na krawędzi* autorstwa Waldemara Podgórskiego osnuty wokół historii oficera polskiego kontrwywiadu, który w latach pięćdziesiątych rozszyfrowywał agenturę szpiegowską w Monachium, zob.: Cz. Mitkowski, *216 dni*, op. cit., s. 20. Z kolei w: *Z kroniki pierwszych dni*, „Żołnierz Polski”, nr 29, 30 października 1974, podano, że pierwszeństwo przypadło filmowi fabularnemu pt. *Na wrzosowiskach*.

obozu żywego pajęczaka. Po przenosinach głównej bazy z Kairu do El Ghała w Ismailii powstały kluby „Piramida”, „Syrena”<sup>1177</sup>, „Pod Koziółkiem”<sup>1178</sup>, kawiarnia „Sfinks”<sup>1179</sup>, „Gryf”<sup>1180</sup>, „Palmowa”<sup>1181</sup>, „Wars”<sup>1182</sup>, kino „Pod Trzema Piramidami”<sup>1183</sup> i „Polonez”<sup>1184</sup>, kino polowe „Neptun”<sup>1185</sup> i „Nike”<sup>1186</sup>, muszla koncertowa<sup>1187</sup>, biblioteka z czytelnią bogato wyposażona w literaturę w tym materiały do działalności politycznej i wychowawczej<sup>1188</sup>, siłownia, korty tenisowe<sup>1189</sup>, ośrodek ćwiczeń gimnastycznych, boisko sportowe i basen<sup>1190</sup> oraz pracownia fotograficzna. Nie zabrakło elementów typowo użytkowych jak punkty fryzjerskie, krawieckie czy prasownia<sup>1191</sup>. Część z tych elementów miała jedynie pokazowy charakter i miała kreować dobry wizerunek Wojska Polskiego. Przykładem może być basen, który pomimo dużych wysiłków żołnierzy PWJS ze względu na problemy z utrzymaniem należytej jakości wody ciągle stwarzał duże zagrożenie epidemiologiczne. Ulicom w polskiej części obozu nadano „swojsko” brzmiące nazwy<sup>1192</sup>. Jedna z nich otrzymała miano ulicy „Wzorowych kierowców”<sup>1193</sup>. Przypominać miała o zaangażowaniu i podkreślać wkład polskich uczestników ruchu drogowego we wzorową realizację zadań na rzecz DSZ ONZ<sup>1194</sup>. Na Bliski Wschód systematycznie docierały filmy fabularne poddane wcześniej dogłębnej cenzurze<sup>1195</sup>. Do kontyngentu dość regularnie dostarczano

---

<sup>1177</sup> W. Galiński, *Lipcowe święto nad Kanalem Sueskim*, „Żołnierz Polski”, nr 50, 20 sierpnia 1975, s. 9; A. Wojdyła, *Nowy dowódca DSZ ONZ*, op. cit., s. 20; P. Gussmann, *Egipt w żołnierskich butach*, op. cit., s. 71.

<sup>1178</sup> Z. Czekierda, *24 godziny pokojowej misji Polaków w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, „Żołnierz Polski”, nr 31, 30 listopada 1974, s. 13.

<sup>1179</sup> Z. Domino, *Zaopatrzenie na plan*, ibidem, nr 52, 20 września 1975, s. 21; M. Czernic, *Ismailia – Tu się powraca*, ibidem, nr 38, 5 marca 1975, s. 16–17.

<sup>1180</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS, 1975–1976*, V zmiana, op. cit., s. 23; G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach*, op. cit., s. 147.

<sup>1181</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS 1975–1976*, V zmiana, op. cit., s. 29.

<sup>1182</sup> Ibidem, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VII zmiana, op. cit., s. 75.

<sup>1183</sup> Ibidem, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, XI zmiana, op. cit., s. 65; Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 36.

<sup>1184</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VII zmiana, op. cit., s. 75.

<sup>1185</sup> *Kronika misji pokojowej*, „Żołnierz Polski”, nr 31, 30 listopada 1974, s. 4.

<sup>1186</sup> *Kronika pokojowej misji*, ibidem, nr 52, 20 września 1975, s. 4; W. Galiński, *Lipcowe święto*, op. cit., s. 9; P. Gussmann, *Egipt w żołnierskich butach*, op. cit., s. 67.

<sup>1187</sup> B. Bartnikowski, *Koncert*, „Żołnierz Polski”, nr 45, 6 czerwca 1975, s. 24.

<sup>1188</sup> Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 309.

<sup>1189</sup> *Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 95, 28 maja 1977, s. 5.

<sup>1190</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, IX zmiana, op. cit., s. 87; H. Fandrych, Ł. Welcz, A. Bieniewicz, M. Bieniewicz, *Wywiad z Mirosławem Wilczkiem (II zmiana) i Janem Biba (IX zmiana)*, op. cit.; Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 300–301; B. Bartnikowski, *Pracujemy dla następców*, „Żołnierz Polski”, nr 6(114), 18 marca 1978, s. 16–17.

<sup>1191</sup> W. Wojtaszewski, *Żołnierska przygoda*, op. cit., s. 225.

<sup>1192</sup> Z. Bednarski, *Opolanie – godni kontynuatorzy dobrych tradycji Polaków w DSZ ONZ*, „Żołnierz Polski”, nr 35, 25 stycznia 1975, s. 11.

<sup>1193</sup> *Wzorowa sztafeta transportowców*, ibidem, nr 92, 16 kwietnia 1977, s. 10–11.

<sup>1194</sup> M. Czernic, *W Ismailii, przy ulicy Wzorowych kierowców*, ibidem, nr 43, 16 maja 1975, s. 29.

<sup>1195</sup> Tygodniowo wyświetlano ok. 4-ch filmów fabularnych (od VIII zmiany 6 filmów). Dobór produkcji był specyficzny i wymagał akceptacji Zarządu Propagandy i Agitacji Głównego Zarządu Politycznego WP.

prasę ogólnopolską oraz wydawnictwa regionalne<sup>1196</sup>. Na wyposażeniu PWJS pozostawały instrumenty muzyczne, kilka magnetowidów, kilkadziesiąt odbiorników radiowych<sup>1197</sup> i magnetofonów, aparaty fotograficzne<sup>1198</sup>, samochód propagandowy marki Nysa oraz klub polowy na pojeździe Star 660<sup>1199</sup>. Nie jest to oczywiście pełna lista wyposażenia, które było w miarę potrzeb uzupełniane. Ilość sprzętu i jego przeznaczenie wyraźnie wskazywały jak duże znaczenie dowództwo kontyngentu przywiązywało do działań informacyjnych, agitacyjnych i walki ideowo-politycznej. Udział WP w misji na Bliskim Wschodzie przedstawiano jako wkład PRL w proces *odprężenia i pokojowego współistnienia*, które pojmowane były w specyficzny sposób<sup>1200</sup>. W bloku wschodnim nie oznaczały one bowiem otwartej, wszechstronnej i wielopłaszczyznowej współpracy, lecz zmagania w dziedzinie ideologii<sup>1201</sup>.

W dniu 24 listopada 1973 r.<sup>1202</sup> w PWJS uruchomiono rozgłośnię radiową „Słońce”<sup>1203</sup>, która była naczelną „tubą propagandową” ludowego WP na Bliskim

---

W fabułę miały być wplecione elementy patriotyczne, rozrywkowe bądź sportowe. Starano się także prezentować dorobek polskiej kultury, folklor, tradycje wojskowe. Wszystkie te elementy miały służyć indoktrynacji polskiego personelu i kształtowania postaw ideologicznych zgodnych z oczekiwaniami władz PRL. W pokazach filmów uczestniczyli również, oczywiście dobrowolnie i raczej bardziej dla doznań wizualnych niż dźwiękowych, ze względu na nieznamość języka polskiego, żołnierze z innych kontyngentów (Austriacy na Wzgórzach Golan, Indonezyjczycy w Suezie, a Ghańczycy w Ismailii), zob.: AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 61–62, 69; S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 115–116; G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach*, op. cit., s. 148; Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 160; M. Januś, *Źródła sukcesu*, op. cit., s. 47.

<sup>1196</sup> Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 309.

<sup>1197</sup> Andrzej Korus, uczestnik XII zmiany wspominał, że wykorzystanie radiodobiorników było znikome. „Radiodobiorników nie było, bo i po co. Same arabskie stacje. Niektórzy mieli tzw. radia tranzystorowe, które w nocy przy długiej antenie zrobionej z przewodu odbierały Warszawę I na falach długich. [...] Telewizji nie było”, za: A. Korus, *Wspomnienia z XII zmiany*, op. cit., passim.

<sup>1198</sup> Istniało wiele ograniczeń dot. fotografowania. Zakazane było utrwalanie obiektów i instalacji wojskowych, żołnierzy, sprzętu oraz wyposażenia. Bardziej restrykcyjni pod tym względem byli Izraelczycy, ale i wśród Arabów samo wyjęcie aparatu wywoływało najczęściej gwałtowny sprzeciw, zob.: Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 324; J. Budziński, *Słońce nie zachodzi w Suezie*, „Żołnierz Polski”, nr 69, 15 maja 1976, s. 10–11; B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 162; Z. Damski, *Raport spod Góry Szejka*, op. cit., s. 90.

<sup>1199</sup> W 1977 r. na wyposażeniu PWJS znajdował się m.in.: klub polowy na samochodzie STAR, 2 urządzenia propagandowe na samochodzie NYSA, 9 aparatów projekcyjnych, 13 odbiorników telewizyjnych, 46 odbiorników radiowych, 25 magnetofonów, 19 aparatów fotograficznych, 3 fotolaboratoria, 13 akordeonów, 13 gitar, kamera (TP-K 16). Niestety tylko nieliczne z nich były sprawne. Najczęściej brakowało części zamiennych, zob.: U. Staniszewski, *Pokaźny arsenał*, „Żołnierz Polski”, nr 97, 30 czerwca 1977, s. 23, 26–27.

<sup>1200</sup> M. Misiorny, *Pokojowe współistnienie a konfrontacja ideologiczna*, ibidem, nr 3, 17 grudnia 1973, s. 10.

<sup>1201</sup> J. Andukowicz, *Odprężenie a manipulacyjna propaganda*, ibidem, nr 87, 5 lutego 1977, s. 6–7, 11; H. Kozłowski, *Leninizm, kryteria współistnienia*, ibidem, nr 12, 15 marca 1974, s. 11, 26.

<sup>1202</sup> B. Sznajder, *Tu mówi rozgłośnia Słońce...*, ibidem, nr 11(141), 30 maja, 1979, s. 29.

<sup>1203</sup> Rozgłośnia radiowa „Słońce” w pierwszym okresie działalności dysponowała tylko aparaturą nagłaśniającą. Wykorzystywano jeden głośnik tubowy i wzmacniacz 40 Wat. Nazwę zyskała od dzielnicy Kairu – Heliopolis. O intensywności pracy ludzi zaangażowanych w jej działalność świadczy fakt, że w dniu 6 listopada 1974 r. obchodzono hucznie uroczystość wyemitowania trzy setnej audycji. W samej III zmianie PWJS efektem pracy personelu rozgłośni było prawie 708 godz. transmisji w tym: 25 własnych audycji dla pododdziałów, 160 dzienników informacyjnych, 10 własnych koncertów życzeń, 17 koncertów życzeń na podstawie materiałów i listów nadesłanych z kraju, 147 własnych programów muzycznych, 12 pogadanek

Wschodzie. Powstała z inicjatywy i działała pod kierownictwem redaktora mjr Bohdana Świątkiewicza wspieranego przez mjr Mariana Adamskiego, redaktorów Krzysztofa Wojnę<sup>1204</sup> i Janusza Kreczmańskiego<sup>1205</sup> oraz operatora Stanisława Mazurkiewicza<sup>1206</sup>. Za pośrednictwem radiowęzła prowadzone były m.in. audycje dotyczące miejscowych obyczajów, emitowano informacje o aktualnej sytuacji politycznej w PRL i na świecie, przekazywano opinie i sprawozdania z wycieczek, prowadzone były rozmowy z wyróżnianymi żołnierzami<sup>1207</sup>. Rozgłośnia codziennie realizowała ok. 4-godzinną audycję zawierającą m.in. serwis informacyjny oraz koncert życzeń, które przesyłane były dla przodowników i solenizantów przez ich rodziny z kraju<sup>1208</sup>. Rodziny mogły przesłać życzenia wykorzystując w tym celu specjalnie dedykowany dla PWJS adres do korespondencji: 00-909 Warszawa 60 z dopiskiem *Polowa poczta Słońce*<sup>1209</sup>. Audycje radiowe standardowo nadawane były w porach 05.00–06.45, 11.30–12.00, 18.00–19.00 – określonych czasem spożywania posiłków<sup>1210</sup>. W nocy nasłuchiowano i przetwarzano audycje Polskiego Radia, które następnie nagrywano podkładając głos lektora z PWJS.

---

medycznych, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, II zmiana, s. 75; ibidem, III zmiana, op. cit., s. 104; H. Kocięga, *Mówi rozgłośnia „Słońce”. W jednostce specjalnej w Egipcie: korespondencja z Kairu*, „Trybuna Ludu”, nr 28, 1974, s. 6.

<sup>1204</sup> Redaktor Krzysztof Wojna w uznaniu zasług na rzecz PWJS został awansowany pod koniec swojego pobytu w Egipcie do stopnia starszego szeregowego. Spośród zawodowych dziennikarzy, którzy działali w ramach PWJS lub wspomagali jego działalność swoimi korespondencjami do kraju, wymienić warto jeszcze redaktorów: Bogdana Bartnikowskiego, Jana Budzińskiego, Zenona Frąckowiaka, Andrzeja Wyrębkiewicza, Ryszarda Rogińskiego, Władysława Zielińskiego, Marka Matyska czy „gościnnie” występujących Ryszarda Kapuścińskiego, Bolesława Nenckiego czy Ireneusza Sobieszczyka. Z czasem, kiedy zainteresowanie PWJS nieco zmalało, a w PRL pojawiły się oznaki kryzysu gospodarczego, miejsce zawodowych reporterów przejęli amatorzy pasjonaci. Miało to swoje odzwierciedlenie również w mniejszej ilości publikowanych o PWJS materiałów. Dla przykładu w 1974 r. w rejon działania kontyngentu skierowano 17 zawodowych dziennikarzy, natomiast rok później już tylko 7, zob.: AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 76; Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 297–298; B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 31, 33, 108, 148, 154.

<sup>1205</sup> G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach*, op. cit., s. 149; Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 297.

<sup>1206</sup> B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 27.

<sup>1207</sup> Obsługą techniczną rozgłośni zajmowali się podoficerowie Sekcji Politycznej, a spikerkami były pielęgniarki z polskiego szpitala specjalnego. W II zmianie PWJS były to m.in.: Janina Kryńska, Anna Nowakowska, Małgorzata Pieńkowska, Kornelia Swienko. *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, II zmiana, s. 75. W IV zmianie PWJS w rolę tę wcieliły się m.in.: Helena Cichocka, Barbara Deptuła, Helena Dzień, Lucyna Nieróbca. W V zmianie spikerkami zostały Teresa Głębecka, Barbara Skórnicka i Elżbieta Figlus, Barbara Kalińska, zob.: S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 24, 116; A. Wojdyła, *Tu Al-Ghala*, „Żołnierz Polski”, nr 59, 23 grudnia 1975, s. 21; W. Wojtaszewski, *Żołnierska przygoda*, op. cit., s. 228.

<sup>1208</sup> Oprócz polskiego, także kanadyjski kontyngent posiadał swoją rozgłośnię. W „konkurencyjnych massmediach” dwugodzinne transmisje każdego dnia polegały głównie na słownych audycjach w języku angielskim i francuskim, zob.: AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 71–72; Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, II zmiana, op. cit., s. 43.

<sup>1209</sup> Z. Frąckowiak, *Pozdrowienia dla naszych żołnierzy w Egipcie za pośrednictwem polowej rozgłośni „Słońce”*, „Żołnierz Polski”, nr 26, 21 września 1974, s. 7; J. Jastrzębski, *Tropem żołnierskich listów*, ibidem, nr 26, 21 września 1974, s. 12–13.

<sup>1210</sup> Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 296.

W takiej dopiero formie były one upubliczniane w rozgłośni „Słońce”<sup>1211</sup>. Wiadomości dotyczące sytuacji w kraju były oczywiście odpowiednio przygotowane i „przefiltrowane” tak, aby podtrzymywać wśród personelu przeświadczenie o niezachwianym kontynuowaniu kierunku wyznaczonego przez PZPR i budowania pozytywnego wizerunku Polski jako dziesiątej gospodarczej potęgi świata<sup>1212</sup>. Aby zapewnić bieżącą informację polityczną przyjęto zasadę obowiązkowego retransmitowania wszystkich programów telewizyjnych z udziałem przedstawicieli kierownictwa PZPR i rządu oraz programy Redakcji Wojskowej w tym *Monitor*. Nagrywano także wybrane programy z cyklu *Świat i Polska, Czym żyje świat, Klub 6 kontynentów, pozycje Studio 2*, programy rozrywkowe, zawody sportowe oraz filmy<sup>1213</sup>. Trzeba zaznaczyć, że rozgłośnia „Słońce” swoim zasięgiem obejmowała jedynie obóz w Kairze, a następnie w Ismailii. W Suezie zorganizowano od połowy sierpnia 1974 r. mini rozgłośnię „Bałtyk”<sup>1214</sup>.

Rolę ilustrowanego magazynu przeznaczonego do prezentowania treści dotyczących m.in. działalności PWJS spełniał „Żołnierz Polski”<sup>1215</sup> nazywany powszechnie *pustynnym* lub *piaskowym*<sup>1216</sup>. Pismo było również jednym z głównych elementów kreowania wizerunku WP i PRL. Nad opracowaniem szaty graficznej pisma, głównej linii politycznej oraz zorganizowaniem samej redakcji czuwał Zarząd Propagandy i Agitacji Głównego Zarządu Politycznego WP a dokładnie Oddział Prasy i Informacji<sup>1217</sup>. Zanim na kairskim lotnisku wylądowała pierwsza grupa żołnierzy w Warszawie zaczął już funkcjonować zespół nowego pisma, do której oddelegowano dziennikarzy głównie

---

<sup>1211</sup> „Atrakcji” takiej pozbawiona była Grupa Wydzielona na Wzgórzach Golan, co spowodowane było faktem, że posiadane środki radiowe nie pozwalały, ze względu na ukształtowanie terenu, na odbiór polskich stacji. Górskie warunki i bliskość góry Hermon skutecznie tłumiły fale radiowe. M. Czernic, *Pod Hermonem*, „Żołnierz Polski”, nr 41, 19 kwietnia 1975, s. 12.

<sup>1212</sup> „Żołnierz Polski” z czerwca–sierpnia 1976 r. nie wspominał o strajkach podjętych przez robotników w zakładach w Radomiu, Ursusie i Płocku. Jedynie w wydaniu nr 74 z dnia 10 sierpnia 1976 r. na str. 2 ukazała się krótka wzmianka nt. wizyty E. Gierka w Katowicach i udzielonemu mu poparciu przez załogi śląskich zakładów i kopalń bez podawania konkretnych przyczyn i kontekstu tych wydarzeń. *Fakty, wydarzenia, opinie*, ibidem, nr 74, 10 sierpnia 1976, s. 2.

<sup>1213</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1984, *Działalność PWJS w DSZ ONZ*, op. cit., s. 199–200; M. Januś, *Działalność ideowo-wychowawcza i kulturalno-oświatowa w PWJS DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie [w:] 25 lat misji*, op. cit., s. 222–223.

<sup>1214</sup> *Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 29, 30 października 1974, s. 5.

<sup>1215</sup> Nie było to jedyne pismo wychodzące w PWJS. W 1975 r. próbę wydawania własnego magazynu podjęła kompania inżynierska. Biuletyn informacyjny otrzymał nazwę „Piaskowiec” lecz nie cieszył się taką popularnością jak pustynny „Żołnierz Polski”, zob.: *Kronika pokojowej misji*, ibidem, nr 55, 2 listopada 1975, s. 4.

<sup>1216</sup> *Żołnierze ludowego Wojska Polskiego w służbie*, op. cit., s. 12. Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, III zmiana, op. cit., s. 7; Z. Damski, *Raport spod Góry Szejka*, op. cit., s. 37; *Żołnierz Polski – barwny magazyn dla naszych oddziałów na Bliskim Wschodzie*, „Express Wieczorny”, nr 287, 1973, s. 2.

<sup>1217</sup> PAP, *Specjalny tygodnik dla jednostek WP na Bliskim Wschodzie*, „Słowo Ludu”, nr 338(8395), 4 grudnia 1973, s. 7.



z „Żołnierza Wolności”, „Głosu Żołnierza”, „Żołnierza Ludu” i „Żołnierza Polski Ludowej”<sup>1218</sup>. Redaktorem naczelnym został ppłk Jan Ignaczak z redakcji „Fakty i Wydarzenia”<sup>1219</sup>.

Pierwszy numer pisma ukazał się w dniu 4 grudnia 1973 r.<sup>1220</sup> Jego wydanie zbiegło się z wizytą w PWJS I zastępcy Szefa Głównego Zarządu Politycznego WP gen. bryg. Józefa Baryły<sup>1221</sup>. Magazyn był bogato ilustrowany, drukowany na bardzo dobrej jakości papierze. Początkowo ukazywał się w nakładzie 1000 (pierwszy numer) aby następnie osiągnąć nawet 2600-3000<sup>1222</sup>. Pewna liczna egzemplarzy przekazywana była do Kwater Głównych UNEF II i UNDOF oraz dla żołnierzy innych kontyngentów i Sekretariatu ONZ w Nowym Jorku<sup>1223</sup>. „Żołnierz Polski” składany był w Wojskowych Zakładach Graficznych w Warszawie na ulicy Grzybowskiej pod kierownictwem Marka Jutrzenki. Nad dystrybucją pisma czuwał Centralny Kolportaż Wojskowy działający w ramach Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”<sup>1224</sup>.

W piśmie wykorzystywano materiały graficzne z oficjalnych serwisów informacyjnych m.in.: PAP, CAF, WAF, APN, INTERPRESS, jak i czasopism w tym: „Kontynenty”, „Polska”, „Widnokreśli”, „Poznaj Świat”, „Playboy” itp. W jego przygotowanie zaangażowanych był szeroki wachlarz różnego rodzaju specjalistów. Dbano o każdy szczegół. „[...] Towarzysze Sztuki Drukarskiej z Grzybowskiej troszczyli się o to, by kształt poligraficzny pisma był doskonały. Wojskowi graficy robią co mogą. Często *otwierają oczy* fotografowanym żołnierzom, bo autor zdjęcia pstryknął akurat w nieodpowiednim momencie [...]. Często wygładzać muszą mundury, dorabiać *zapomnianą* przez fotografowanego czapkę, przenosić muszą z jednego rękawa na drugi odpowiedni znaczek, kasować niezbyt urodziwe tło [...]”<sup>1225</sup>.

---

<sup>1218</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 62.

<sup>1219</sup> Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 309.

<sup>1220</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 62; *Na Synaju czy pod Hermonem – Pustynny Żołnierz Polski towarzyszy Wam wiernie*, „Żołnierz Polski”, nr 83, 2 grudnia 1976, s. 2; G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach*, op. cit., s. 150.

<sup>1221</sup> Cz. Mitkowski, *216 dni*, op. cit., s. 40; B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 61.

<sup>1222</sup> *Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 23, 10 sierpnia 1974, s. 5.

<sup>1223</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 63, 68.

<sup>1224</sup> S. Prasuła, *CKW*, „Żołnierz Polski”, nr 95, 28 maja 1977, s. 21; Z. Borówko, *Zanim Pustynny dotrze do bazy*, ibidem, nr 31, 30 listopada 1974, s. 22–23.

<sup>1225</sup> W. Galiński, *Pustynny Żołnierz Polski – dziecię Wojskowych Zakładów Graficznych w Warszawie*, ibidem, nr 43, 16 maja 1975, s. 24–25.

Ilustracja 3. Okładka pierwszego numeru „Żołnierza Polskiego” z 1973 r.



Źródło: „Żołnierz Polski”, nr 1, 4 grudnia 1973, s. 1.

Ta dbałość o każdy szczegół pisma miała ogromne znaczenie, ponieważ „Żołnierz Polski” dystrybuowany był nie tylko w PWJS, lecz również w środowisku międzynarodowym. Nieodpowiednie zdjęcie lub tekst mógł negatywnie wpłynąć na wizerunek PRL i ludowego WP. W „Żołnierzu Polskim” ukazywały się informacje o sytuacji politycznej w kraju, w jednostkach i garnizonach, w rodzinnych domach żołnierzy kontyngentu<sup>1226</sup>, opisywał żołnierski trud i poświęcenie we wzorowym wypełnianiu obowiązków<sup>1227</sup>. W ten sposób realizowane miały być szczytne hasła o zdawaniu przez PWJS bojowego egzaminu w służbie Polsce i socjalizmowi. Od lipca 1974 r. część artykułów zamieszczanych w magazynie tłumaczono także na język angielski<sup>1228</sup>.

<sup>1226</sup> K. Frąckowiak, *Pozdrowienia od najbliższych*, ibidem, nr 54, 18 października 1975, s. 10, 13; Z. Czekierda, *Portret żony*, ibidem, nr 53, 5 października 1975, s. 13, 23.

<sup>1227</sup> Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 310.

<sup>1228</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 63, 68; Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS 1975–1976*, V zmiana, op. cit., s. 49.

Dla współczesnych osób poszukujących informacji dot. funkcjonowania PWJS na Bliskim Wschodzie pismo stanowi nieocenione źródło informacji. „Żołnierza Polskiego” można nazwać małą kroniką PWJS<sup>1229</sup>, ponieważ z chronologiczną systematycznością opisywał ważniejsze wydarzenia z życia kontyngentu. Oczywiście opisywane były tylko te wydarzenia, które mieściły się w pewnych ramach wyznaczanych przez ideologię i były zgodne z celami, które realizować miała PWJS. Pismo zawierało bardzo bogatą dokumentację fotograficzną, która przy ogromnym nasyceniu ideologią ówczesnych źródeł pisanych ma niezmiernie ważne znaczenie. Nawet przy świadomości, że zdjęcia podlegały obróbce, były retuszowane i częściowo zmieniane, często pokazywały one ówczesną rzeczywistość taką jaką była, a nie taką jaką chcieliby zaprezentować cenzorzy.

Praktycznie w każdym numerze „Żołnierza Polskiego” prezentowane były sylwetki żołnierzy, którzy wykazywali się ponadprzeciętną aktywnością w działalności aktywu młodzieżowego, partyjnego lub też bardzo angażowali się w działania mandatowe PWJS. Z-ca dowódcy V zmiany PWJS ppłk Henryk Rembas porównał oddziaływanie organizacji partyjnych i młodzieżowych na działania kontyngentu do ognia: „[...] z zaangażowaniem jest trochę jak z ogniem. Ogień, żeby się palił, wymaga stałego podsycania”<sup>1230</sup>. Starano się więc cały czas mobilizować żołnierzy, stawiać przed nimi nowe wyzwania i wytyczać kolejne cele. Najczęściej na łamach „Żołnierza Polskiego” wyróżniano żołnierzy, którzy brali udział we wszelkiego rodzaju akcjach przodownictwa i współzawodnictwa. Miało to na celu zachęcenie mniej aktywnego lub obojętnego personelu do podobnych zachowań. Cykлом artykułów o przodownikach nadano nazwę „Pochwała przed frontem czytelników”. Każdorazowo zawierał on od 1 do nawet 30<sup>1231</sup> sylwetek wyselekcjonowanych żołnierzy<sup>1232</sup>. Znamionym był fakt, że w większości byli to podoficerowie i szeregowi<sup>1233</sup>.

---

<sup>1229</sup> Kwerenda *Kronik PWJS* pozostających w zasobach Muzeum WP w Warszawie pozwala stwierdzić, że zdjęcia w nich zawarte były bardziej realistyczne i znacznie bardziej oddawały bliskowschodnią rzeczywistość. Nie były tak idealistyczne jak te zamieszczone w „Żołnierzu Polskim”. Niejednokrotnie ukazywani byli w nich żołnierze bez okryć wierzchnich, w niechlujnie nałożonych beretach, w krótkich spodenkach lub w trakcie codziennych „mało medialnych” czynności, zob.: ibidem, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, II zmiana, op. cit., s. 53.

<sup>1230</sup> *Ogień podsycany nie gaśnie*, „Żołnierz Polski”, nr 71, 12 czerwca 1976, s. 6.

<sup>1231</sup> Pierwszymi wyróżnionymi w ten sposób żołnierzami byli: st. szer. Franciszek Durasiewicz, st. szer. Andrzej Dobosz, szer. Józef Nicikowski, zob.: Z. Chmurzyński, *Pochwała przed frontem czytelników*, ibidem, nr 6, 19 stycznia 1974, s. 28; B. Bartnikowski, *Pochwała przed frontem czytelników*, ibidem, nr 6(114), 18 marca 1978, s. 12; *Pochwała przed frontem czytelników*, ibidem, nr 100, 23 sierpnia 1977, s. 12–13.

<sup>1232</sup> Z. Bednarski, *Pochwała przed frontem czytelników*, ibidem, nr 38, 5 marca 1975, s. 11; *Pochwała przed frontem czytelników*, ibidem, nr 40, 5 kwietnia 1975, s. 6–7; A. Wojdyła, *Pochwała przed frontem czytelników*, ibidem, nr 50, 20 sierpnia 1975, s. 6; A. Kuczera, *Pochwała przed frontem czytelników*, ibidem, nr 14(122), 20 lipca 1978, s. 12.

<sup>1233</sup> H. Gawlik, *Pochwała przed frontem Czytelników*, ibidem, nr 41, 19 kwietnia 1975, s. 22; Z. Bednarski, *Pochwała przed frontem Czytelników*, ibidem, nr 39, 21 marca 1975, s. 9.

Stałe miejsce w „Żołnierzu Polskim” zajmowały porady i apele kierowane do żołnierzy PWJS przez uczestnika poprzedniej zmiany kryjącego się pod nazwą *pustynny Wiarus*. W ramach cyklu „Głos ma pustynny Wiarus” doświadczony kolega dostarczał żołnierzom wskazówek jak powinni się zachowywać i na co zwracać szczególną uwagę na bliskowschodniej ziemi. *Pustynny Wiarus* umoralniał, pouczał, wzywał do współzawodnictwa i pełnego zaangażowania w realizację zadań mandatowych. Upominał, aby w każdym momencie zachowywać tajemnicę służbową i wystrzegać się „gadania po próżnicy”<sup>1234</sup>. Przypominał, że każdy żołnierz PWJS był ambasadorem PRL i całego bloku wschodniego<sup>1235</sup>. Zachęcał do przestrzegania regulaminów, dyscypliny i właściwego wyglądu<sup>1236</sup>: „Patrz na Was i oceniają. Nie ma więc rzeczy nieważnych. Trzeba dbać tak samo o schludny, żołnierski wygląd jak i o właściwe zachowanie w określonych sytuacjach. Ważny jest guzik należycie zapięty przy mundurze jak i stan Waszego samochodu”<sup>1237</sup>. Tytuły poszczególnych artykułów *pustynnego Wiarusa* jak m.in.: „Trzymajcie fason chłopaki!”, „Jak Cię widzą...”, „Nie dajcie się ponosić”, „Jak znak jakości”, „Za siebie i za innych”, „Być ambasadorem Polski”, „Co mógłbym wam chłopcy poradzić”, „Grunt to fason” dostarczyć miały personelowi PWJS wskazówek jak ustrzec się „wizerunkowych wpadek”<sup>1238</sup>.

Rocznice związane ze świętem, które miało podłoże ideologiczne lub które można było wykorzystać do podkreślenia znaczenia<sup>1239</sup> i roli jaką odegrała Polska w II wojnie światowej<sup>1240</sup>, możliwości ludowego Wojska Polskiego<sup>1241</sup> i osiągnięć gospodarczych<sup>1242</sup>

---

<sup>1234</sup> *I nie gadaj po próżnicy ...*, ibidem, nr 5(135), 18 lutego 1979, s. 13.

<sup>1235</sup> *Jesteś ambasadorem!*, ibidem, nr 98, 14 lipca 1977, s. 13.

<sup>1236</sup> *Rozkaz nie gazeta*, ibidem, nr 99, 2 sierpnia 1977, s. 13; *Rutyna Twój wróg*, ibidem, nr 18(126), 20 września 1878, s. 19.

<sup>1237</sup> *Duszę mieć rogatą...*, ibidem, nr 1(131), 18 grudnia 1978, s. 15.

<sup>1238</sup> B. Bartnikowski, *Pochwała najlepszych z Suez*, ibidem, nr 4(112), 18 lutego 1978, s. 12; *Jak Cię widzą*, ibidem, nr 97, 30 czerwca 1977, s. 13; *Jak znak jakości*, ibidem, nr 72, 26 czerwca 1976, s. 13; *Co mógłbym Wam chłopcy poradzić*, ibidem, nr 83, 2 grudnia 1976, s. 13; *Za siebie i za innych*, ibidem, nr 90, 19 marca 1977, s. 13; *Grunt to fason*, ibidem, nr 60, 10 stycznia 1976, s. 9.

<sup>1239</sup> K. Frąckowiak, *Symbole Polaków*, ibidem, nr 42, 2 maja 1975, s. 40–41.

<sup>1240</sup> B. Głowacki, *Udział Polaków w wielkim finale drugiej wojny*, ibidem, nr 42, 2 maja 1975, s. 4–5, 34; idem, *Polskie drogi do zwycięstwa*, ibidem, nr 42, 2 maja 1975, s. 6–7, 16; W. Galiński, *Ostatni akord*, ibidem, nr 42, 2 maja 1975, s. 8–9; A. Olczak, *Owoce zwycięstwa*, ibidem, nr 42, 2 maja 1975, s. 10–11.

<sup>1241</sup> Najszerzej opisywane były wojska rakietowe, pancerne, obrony powietrznej i lotnictwo myśliwskie. Miało to podkreślić nowoczesność i gotowość ludowych Sił Zbrojnych do odstraszenia i zwalczania ewentualnego agresora, zob.: J. Grot, *Biało-czerwone*, ibidem, nr 24, 24 sierpnia 1974, s. 16–17; *Nasze Ludowe*, ibidem, nr 42, 2 maja 1975, s. 28–29; J. Budziński, *Tarcza i miecz*, ibidem, nr 53, 5 października 1975, s. 16–17; J. Grot, *Święto polskich skrzydeł*, ibidem, nr 50, 20 sierpnia 1975, s. 28; J. Padowska, *Zbrojne ramie socjalistycznej ojczyzny*, ibidem, nr 27, 7 października 1974, s. 16–17; *Układ Warszawski*, ibidem, nr 94, 20 maja 1977, s. 16–19.

<sup>1242</sup> *Pięć dobrych lat*, ibidem, nr 57, 29 listopada 1975, s. 4–5; A. Olczak, *Patriotyczna i internacjonalistyczna*, ibidem, nr 57, 29 listopada 1975, s. 9.

wielokrotnie uwypuklane były na szpaltach pisma. Dużą uwagę poświęcano również martyrologii narodu polskiego i poniesionych ofiarach<sup>1243</sup>. Co charakterystyczne przy takich okazjach, wiele artykułów w „Żołnierzu Polskim” tłumaczonych było na język angielski. Dwutygodnik miał również wówczas większą objętość i był staranniej przygotowany niż zazwyczaj. Obcojęzyczny przekaz o bohaterstwie polskich żołnierzy, ich braterstwie broni z Armią Czerwoną<sup>1244</sup> i armiami państw Układu Warszawskiego<sup>1245</sup> oraz wyższości socjalistycznego ustroju<sup>1246</sup> był skierowany przede wszystkim do zagranicznego personelu z UNEF II oraz przedstawicieli ONZ. Pismo można więc śmiało określić mianem trybuny propagandowej socjalistycznej ideologii i narzędzia kreowania wizerunku WP i Polski w międzynarodowym środowisku<sup>1247</sup>. Publikowane w języku angielskim artykuły umożliwiały „przemycenie” treści ideologicznych i światopoglądowych. Jak pisała redakcja pisma: „Magazyn trafia do innych kontyngentów narodowych DSZ ONZ, do Kwatery Głównej UNEF II i UNDOF, a także do Sekretariatu ONZ. Jest tam naszą wizytówką”<sup>1248</sup>. Żaden z pozostałych kontyngentów biorących udział w UNEF II nie wydawał dorównującego profesjonalizmem przygotowania oraz jakością papieru i szatą graficzną czasopisma. Trzeba przyznać, że działania promujące ludowe WP i PRL przynosiły pożądany efekt. Pismo wielokrotnie było chwalone przez przedstawicieli innych nacji. Dowódca UNDOF gen.bryg. Hannes Philipp w rozmowie z przedstawicielem „Żołnierza Polskiego” Janem Jastrzębskim o PWJS i jego magazynie wyrażał się w samych superlatywach. „Wiem, że nie tylko Polacy są czytelnikami Waszego pisma. Cieszy się ono popularnością także wśród Austriaków, Peruwianczyków, Kanadyjczyków, a także tutaj w kwaterze głównej misji UNDOF, gdzie pracują przedstawiciele 17 narodowości”<sup>1249</sup>. W podobnym tonie miał wypowiedzieć się także dowódca austriackiego kontyngentu na Wzgórzach Golan płk Erich Seyer. „Miałem już w rękach kilka egzemplarzy Waszego pisma i uważam, że jest to jedno z najlepszych pism wojskowych wydawanych dla DSZ

---

<sup>1243</sup> *W holdzie poległym*, ibidem, nr 42, 2 maja 1975, s. 24–25.

<sup>1244</sup> A. Czernski, *Żołnierski wymiar przyjaźni*, ibidem, nr 11, 8 marca 1974, s. 14; W. Galiński, *Zrodzone w walce*, ibidem, nr 42, 2 maja 1975, s. 14–15; S. Lewicki, *PRL–ZSRR*, ibidem, nr 50, 20 sierpnia 1975, s. 8; L. Zaręba, *Ideowa jedność*, ibidem, nr 48, 25 lipca 1975, s. 6; J. Padowska, *Na straży Pokoju*, ibidem, nr 45, 6 czerwca 1975, s. 28–29; Z. Kot, *W interesie pokoju*, ibidem, nr 33, 28 grudnia 1974, s. 18–19; A. Żmuda, *Dzisiaj i jutro braterskiej współpracy*, ibidem, nr 59, 23 grudnia 1975, s. 10–11; A. Kazana, *Główna siła*, ibidem, nr 9(117), 5 maja 1978, s. 10.

<sup>1245</sup> A. Olczak, *Sojusz dla pokoju*, ibidem, nr 42, 2 maja 1975, s. 20–21; *Socjalistyczne braterstwo broni*, ibidem, nr 42, 2 maja 1975, s. 22–23.

<sup>1246</sup> A. Olczak, *Patriotyczna i internacjonalistyczna*, op. cit., s. 9, 28.

<sup>1247</sup> *Epokowe wydarzenie*, „Żołnierz Polski”, nr 13(121), 5 sierpnia 1978, s. 2–3; Z. Kondratowicz, *Dobry klimat*, op. cit., s. 9.

<sup>1248</sup> *Na Synaju czy pod Hermonem*, op. cit., s. 2.

<sup>1249</sup> J. Jastrzębski, *Żołnierski trud*, op. cit., s. 19.

ONZ tu na Bliskim Wschodzie. Obecnie wprawdzie np. austriacki batalion próbuje przy pomocy bardzo nieskomplikowanych środków robić także własny magazyn, ale oczywiście nie może on konkurować z Waszym”<sup>1250</sup>. Gen. broni Ensio Siilasvuo kilkakrotnie podkreślał walory pisma. „To jest bardzo, bardzo pięknie wydany magazyn o wielkiej wartości. Mógłbym sobie tylko życzyć, aby i inne kontyngenty miały tego rodzaju pismo”<sup>1251</sup>. Ile w tej ocenie było prawdy, a ile kurtuazji wobec PWJS i PRL pozostanie tajemnicą. Niewątpliwie polskie pismo przewyższało swoich „konkurentów” szatą graficzną i profesjonalnym wykonaniem. Kilkakrotnie bardzo pochlebne komentarze na temat „Żołnierza Polskiego” zamieszczane były na łamach oficjalnego wydawnictwa UNEF II „Sand Dune”<sup>1252</sup>. Szwedzi dystrybuowali głównie w swoim kontyngencie czarno-białe pismo „Sandpappret”. Miało ono zazwyczaj 16 stron i osiągało nakład ok. 1000 egzemplarzy. Własny miesięcznik „Wartagaruda” wydawali Indonezyjczycy, ale ze względu na użycie powielacza przy jego wytwarzaniu nie był on najlepszej jakości. Podobną formę miała również fińska gazetka o nazwie „Puskari”. Z kolei kontyngent z Ghany wydawał, w bardzo niskim nakładzie, angielskojęzyczną gazetę „The Mitia Spokesman”<sup>1253</sup>.

W ciągu 6 lat działalności PWJS na Bliskim Wschodzie ukazały się 153 numery pisma, przy czym w początkowym okresie ukazywał się on jako tygodnik, a od czerwca 1974 do maja 1975 r. jako dwutygodnik<sup>1254</sup>. W czerwcu 1975 r. wydano tylko jeden numer pisma, a kolejne włączono do edycji krajowej. Ostatni *pustynny* „Żołnierz Polski” ukazał się w dniu 1 grudnia 1979 r.<sup>1255</sup>

#### 4.3. PWJS JAKO NARZĘDZIE KSZTAŁTOWANIA WIZERUNKU POLSKI

W każdym obozie, w którym rozlokowani byli polscy żołnierze powiewała obok błękitnej flagi ONZ także biało-czerwona flaga Polski. Symbole narodowe podkreślać miały

---

<sup>1250</sup> G. Dziedzińska, *Polacy na Golanie znaczą wiele*, „Żołnierz Polski”, nr 29, 30 października 1974, s. 10.

<sup>1251</sup> G. Dziedzińska, *Jesteśmy tu*, op. cit., s. 5.

<sup>1252</sup> Pismo UNEF II „Sand Dune” wydawane było jako miesięcznik przez Military Public Information Office of the United Nations Emergency Force. Pierwszy numer ukazał się we wrześniu 1977 r. Pismo było całkowicie w j. angielskim, a jego objętość wynosiła ok. 16 stron, zob.: AIMON, z. 18, t. 91/2004, *Wystąpienie płk dypl. M. Sienkiewicza*, op. cit., s. 6; *Sand Dune Pismo UNEF. Co piszą o nas?*, „Żołnierz Polski”, nr 7(115), 5 kwietnia 1978, s. 19; *Sand Dune o nas*, ibidem, nr 13(121), 5 sierpnia 1978, s. 25.

<sup>1253</sup> *Nasi w Sand Dune*, ibidem, nr 7(137), 30 marca 1979, s. 14.

<sup>1254</sup> W poszczególnych latach ukazało się odpowiednio: w 1973 r. numery od 1–4, w 1974 r. numery od 5–33, w 1975 r. numery od 34–59, w 1976 r. numery 60–84, w 1977 r. numery od 85 do 108. W 1978 r. rozpoczęto ponowną numerację pisma. Wydano numery od 1(109) do 22(130). W ostatnim roku funkcjonowania PWJS ponownie rozpoczęto upubliczniono numery od 1(131) do 23(153). AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 63.

<sup>1255</sup> Z. Damski, *Raport spod Góry Szejka*, op. cit., s. 38.

wysiłki i wkład PRL czyniony w walce o pokój. Miały być jednocześnie świadectwem obecności polskich żołnierzy w tym rejonie świata jako reprezentantów socjalistycznej wspólnoty. Z wielką pieczołowitością i powagą podchodzono do organizacji w PWJS rocznic związanych z historią PRL, ludowego WP, ruchu rewolucyjnego czy zwycięstwa nad faszyzmem<sup>1256</sup>. Zarówno podczas zgrupowań w kraju jak i na terenie Bliskiego Wschodu organizowano z tego tytułu uroczyste zbiórki, apele czy defilady. Dla przykładu szczególne znaczenie nadano pożegnaniu w kraju X zmiany PWJS<sup>1257</sup>. Uroczystość zorganizowano 12 maja 1978 r.<sup>1258</sup> w Chełmie przed budynkiem PKWN<sup>1259</sup>. Miejsce miało podkreślić znaczenie rocznicy XXXV-lecia utworzenia ludowego Wojska Polskiego, a jednocześnie uwypuklić fakt przynależności PRL do wspólnoty socjalistycznej, Układu Warszawskiego i bliskich więzi z ZSRR<sup>1260</sup>. Podczas tych uroczystości organizowano oprócz parad wojskowych również wiele imprez towarzyszących, które wpłynąć miały na ich uatrakcyjnienie, a tym samym większą frekwencję.

Uroczyscie starano się obchodzić święta wynikające z socjalistycznej ideologii. Pierwsza taka uroczystość odbyła się z okazji „Święta Pracy” w dniu 1 maja 1974 r. Przeprowadzono wówczas uroczysty apel, na którym odczytany został okolicznościowy rozkaz. W święcie uczestniczył m.in. ambasador PRL w Egipcie, attache wojskowy oraz grupa radzieckich obserwatorów z misji UNTSO. Zarządzeniem wewnętrznym dzień ten ogłoszono w PWJS czasem wolnym od pracy<sup>1261</sup>. Wyjątkiem byli kierowcy, którzy

---

<sup>1256</sup> Nie uszło to uwadze przedstawicielom ONZ i innych armii biorących udział w UNEF II. Dla przykładu z okazji XXXIV rocznicy ludowego Wojska Polskiego posłanie do polskich żołnierzy przesłał Sekretarz Generalny ONZ, zob.: PAP, *Posłanie K. Waldheima do żołnierzy WP na Bliskim Wschodzie*, „Słowo Ludu”, nr 234(9625), 14 października 1977, s. 1; K. Frąckowiak, *Kronika pokojowej misji PWJS 1973–1976*, op. cit., s. 14.

<sup>1257</sup> Na X zmianę PWJS przypadało kilka znaczących rocznic, m.in.: XXV rocznica obecności żołnierzy ludowego WP w misjach i operacjach pokojowych, XXXV rocznica powstania ludowego WP, 5 rok obecności PWJS na Bliskim Wschodzie, a ta zmiana PWJS była już dziesiątą z kolei, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ na Bliskim Wschodzie*, X zmiana, op. cit., s. 4; A. Kazana, *Na rzecz dziesiątej*, „Żołnierz Polski”, nr 12(120), 18 czerwca 1978, s. 8; S. Chowaniec, *35 lat ludowego Wojska Polskiego. W pokojowych misjach ONZ*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 983(9867), 22 lipca 1978, s. 4; Z. Domino, *Dziesiąta, jubileuszowa polska zmiana w pokojowej misji*, „Trybuna Ludu”, nr 187, 1978, s. 6.

<sup>1258</sup> S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 112.

<sup>1259</sup> Chełm był pierwszym zajęтым przez Armię Czerwoną miastem na zachód od Bugu. Ogłoszono w nim powstanie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ na Bliskim Wschodzie*, X zmiana, op. cit., s. 11.

<sup>1260</sup> Dla uczczenia XXXV lecia ludowego WP w Ismailii otwarto Salę tradycji PWJS, która była unikatowym przedsięwzięciem w skali całego UNEF II. W uroczystościach wziął udział I zastępca Szefa Sztabu Generalnego gen. dyw. Tadeusz Hupałowski. W Sali Tradycji zgromadzono liczne fotografie, plansze, kroniki i księgi pamiątkowe. Honorowe i eksponowane miejsce zajął porządek jednostki. Sala tradycji była stałym miejscem odwiedzin wszelkich delegacji i zespołów kontrolnych. Po rozformowaniu PWJS została przekazana Polskiemu Kontyngentowi Wojskowemu Sił Zbrojnych ONZ na Wzgórzach Golan działającemu w ramach UNDOF, zob.: ibidem, s. 61; Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 359.

<sup>1261</sup> *Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 19, 7 czerwca 1974, s. 5.

musieli rozwozić zaopatrzenie. Odbyły się zebrania partyjne, zorganizowano wystawę Polskiego Plakatu Politycznego, w rozgłośni „Słońce” nadano cykl okolicznościowych pogadanek o wyraźnej ideologicznej konotacji. Na każdym kroku starano się podkreślać przyjęte zobowiązania dla uczczenia XXX rocznicy powstania PRL<sup>1262</sup>.

Należy zaznaczyć, że 1 maja uroczystości obchodzono jedynie w polskim obozie<sup>1263</sup>. Celebra święta wywołała niezadowolenie i nie została zbyt życzliwie przyjęta przez niektórych innych uczestników misji. Świątowanie uroczystości o zabarwieniu światopoglądowym i ideowym było bowiem niezgodne z zasadą bezstronności i transparentności, którymi miały kierować się DSZ ONZ. W późniejszym okresie w PWJS również obchodzono święta narzucone ideologicznie, które nie były świętami narodowymi ani nie znajdowały się w oficjalnym kalendarzu ONZ, ale starano się je organizować przy innych okazjach<sup>1264</sup>. Wplataną więc elementy ideologiczne m.in. w oficjalne uroczystości wręczenia medali „W służbie pokoju”<sup>1265</sup>. Dla przykładu, uroczystości wręczenia odznaczeń ONZ zorganizowano w 1974 r. razem z XXXI rocznicą powstania ludowego WP. Po oficjalnej części miały miejsce specjalnie przygotowane imprezy rozrywkowe i sportowe. W obchodach, które trwały przez trzy dni (11-13 października 1974 r.) wzięła udział nawet delegacja społeczeństwa Ziemi Gdańskiej, która specjalnie w tym celu przybyła na Bliski Wschód<sup>1266</sup>. Muzyczną oprawę przedsięwzięcia zapewnił amatorski zespół muzyczny PWJS „Karawana”, a jedna z zaprezentowanych piosenek pt. „Bolanda Bolanda” stała się przebojem II zmiany PWJS<sup>1267</sup>. Tzw. *Medal parada* dla III zmiany została zorganizowana w Ismailii razem z XXX rocznicą rozpoczęcia przez Armię Radziecką operacji berlińskiej oraz forsowania przez 2 Armię Wojska Polskiego Nysy Łużyckiej<sup>1268</sup>. W ten sposób starano się powiązać oficjalną ONZ-owską uroczystość ze świętem

---

<sup>1262</sup> A. Kazana, *Równamy do najlepszych*, ibidem, nr 11, 8 marca 1974, s. 10; *Ideowo-wychowawcze zadania partii w obchodach XXX lecia PRL*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 740(8469), 16 lutego 1974, s. 1, 3; PAP, *Aby Polska rosła w siłę a ludzie żyli dostatniej. Powszechny czyn dla uczczenia XXX rocznicy PRL*, ibidem, nr 740(8469), 16 lutego 1974, s. 1, 7.

<sup>1263</sup> Cz. Mítkowski, *216 dni*, op. cit., s. 142.

<sup>1264</sup> Były to m.in. 1 i 9 maja czy kolejne rocznice powstania Polskiej Partii Robotniczej (PPR), zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VII zmiana, op. cit., s. 32, 55, 57; ibidem, XI zmiana, op. cit., s. 68, 70; *Białoczerwona*, „Żołnierz Polski”, nr 9(117), 5 maja 1978, s. 21.

<sup>1265</sup> Dla przykładu w VII, IX i XI zmianie *Medal Parada* odbyła się w dniu 9 maja razem z rocznicą Dnia Zwycięstwa, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VII zmiana, op. cit., s. 65; ibidem, IX zmiana, op. cit., s. 89; ibidem, XI zmiana, op. cit., s. 70–71; P. Kacprzak, *Wspomnienia uczestnika IV zmiany PWJS*, op. cit., s. 8, 12.

<sup>1266</sup> Nie był to jedyny przyjazd delegacji regionu, w którym formowana była zmiana. W połowie 1975 r. w PWJS przebywała grupa gości reprezentujących społeczność Opolszczyzny, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, III zmiana, op. cit., s. 98.

<sup>1267</sup> Ibidem, II zmiana, op. cit., s. 50–53.

<sup>1268</sup> Ibidem, III zmiana, op. cit., s. 91; S. Masztanowicz, *Medale ONZ dla III zmiany PWJS*, „Żołnierz Polski”, nr 43, 16 maja 1975, s. 5.



o ideologicznej konotacji. Taka „aranżacja” gwarantowała obecność przedstawicieli ONZ, dowództwa UNEF i oficerów z innych kontyngentów narodowych. Podnosiło to rangę wydarzenia i zapewniało większy rozgłos medialny. Na okres IV zmiany PWJS przypadła okrągła XXX rocznica powstania Organizacji Narodów Zjednoczonych, XXX lecia zwycięstwa nad III Rzeszą oraz XXX lecia Warszawskiego Okręgu Wojskowego<sup>1269</sup>. W Medal Parady, która odbyła się w dniu 12 października 1975 r. w dniu Święta Wojska Polskiego uczestniczył m.in. Koordynator Sił ONZ na Bliskim Wschodzie gen. broni Ensio Siilasvuo, dowódca UNEF II gen. broni Bengt Liljestrand, ambasador PRL w Egipcie T. Olechowski<sup>1270</sup>. Uroczystość uświetniła defilada pododdziałów i oprawa muzyczna ghańskiej orkiestry, którą dyrygował kmdr por. Pius Kacprzak<sup>1271</sup>. Ogromne wrażenie na zaproszonych gościach zrobiło odegranie przez afrykańskich żołnierzy polskiego hymnu. W 1977 r. *Medal Parada* odbyła się nietypowo, bo w dniu 11 października. Na uroczystość przybył polski ambasador S. Turbański, dowódca UNEF II gen. dyw. Rais Abin oraz m.in. przedstawiciele egipskiej misji łącznikowej<sup>1272</sup>. W kolejnym roku powrócono do utartego schematu. Uroczystość wręczenia medali „W służbie pokoju” przeprowadzono w dniu 12 października 1978 r. i połączona była z obchodami XXXV rocznicy bitwy pod Lenino, a jednocześnie XXXV rocznicy powstania ludowego WP<sup>1273</sup>. W trakcie uroczystości dowódca UNEF II powiedział m.in.: „Chciałbym przekazać moje gratulacje i głębokie uznanie Polskim Siłom Zbrojnym za udział w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ w okresie pięciu lat w Egipcie. Uważam polski kontyngent za jedną z naszych podpór, bez której nie mielibyśmy warunków do naszej działalności. [...] Bądźcie pewni, że moje uznanie dla Was dzielają wszystkie kontyngenty w terenie jak i oficerowie w Kwaterze Głównej”<sup>1274</sup>.

---

<sup>1269</sup> P. Gussmann, *Egipt w żołnierskich butach*, op. cit., s. 12, 15.

<sup>1270</sup> Poprzednia oficjalna wizyta gen. broni. E. Siilasvuo w polskim obozie w sierpniu 1975 r., związana była z przekazywaniem przez niego obowiązków Dowódcy UNEF II (ang. *Force Commander*). Fiński generał dziękując za współpracę podkreślił m.in. zaangażowanie polskich żołnierzy oraz umiejętność współpracy niezależnie od systemów politycznych i społecznych. Gen. broni E. Siilasvuo otrzymał albumy pamiątkowe i proporzyczki promocyjne Warszawskiego Okręgu Wojskowego. Na wniosek Sekretarza Generalnego ONZ fiński generał powołany został przez Radę Bezpieczeństwa na Koordynatora Sił ONZ na Bliskim Wschodzie, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, IV zmiana, op. cit., s. 42–45, 48.

<sup>1271</sup> P. Gussmann, *Egipt w żołnierskich butach*, op. cit., s. 111, 113.

<sup>1272</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VIII zmiana, op. cit., s. 49–50.

<sup>1273</sup> *Ibidem*, X zmiana, op. cit., s. 59.

<sup>1274</sup> E. Wejner, *Wojsko i politycy*, op. cit., s. 256; K. Niciński, *Medal w Służbie Pokoju dla żołnierzy X zmiany PWJS*, „Żołnierz Polski”, nr 21(129), listopad 1978, s. 2–3.

Oprócz oficjalnej części uroczystości, w których zazwyczaj brali udział przedstawiciele UNEF II, polskiej placówki dyplomatycznej z Kairu oraz liczni przedstawiciele narodowych kontyngentów, organizowano wiele „przedsięwzięć towarzyszących”. Wręczano akty mianowania na kolejne stopnie wojskowe, odznaki czy tytuły „Drużyny Służby Socjalistycznej”. Jeśli tylko pozwalały na to okoliczności bardzo uroczystości starano się obchodzić „Dzień Sapera”, „Dzień Transportowca i Drogowca”. Uroczystości organizowano również z okazji „Dnia Remontowca”<sup>1275</sup>, „Dnia Łącznościowca i Wartownika”<sup>1276</sup>, „Dnia Zaopatrzeniowca”<sup>1277</sup> czy „Dnia Służby Zdrowia”<sup>1278</sup>. Każdorazowo przy takich okazjach starano się prowadzić działania propagandowe. Organizowano więc wystawy polskiego plakatu, kąciki propagandowe, prelekcje, imprezy sportowe, konkursy oraz wieczornice. Część materiałów ikonograficznych posiadała podpisy w języku angielskim, które pozwalały cudzoziemcom zrozumienie prezentowanych treści<sup>1279</sup>. Oprócz tworzenia dobrego wizerunku Polski i ludowego Wojska Polskiego miało to służyć także „przemycaniu” treści ideologicznych.

Zawsze bardzo uroczystości starano się obchodzić lipcowe święto Odrodzenia Polski, będące jednocześnie rocznicą wydania Manifestu Lipcowego PKWN<sup>1280</sup>. Cały dostępny stan osobowy kontyngentu uczestniczył w uroczystych zbiórkach i paradach. W trakcie uroczystości odczytywany był rozkaz specjalny Dowódcy PWJS, w którym wymienieni byli żołnierze awansowani na wyższe stopnie wojskowe, odznaczeni medalami „Wzorowy Dowódca”, „Wzorowy Żołnierz”, „Wzorowy Szef”, czy „Wzorowy Kierowca”, wyróżnieni nagrodą rzeczową, listem pochwalnym itp. Po oficjalnych częściach uroczystości miały miejsce zazwyczaj nieoficjalne przedsięwzięcia mające uświetnić narodowe święto. Przekaz dedykowany był przede wszystkim do zagranicznych gości<sup>1281</sup>. W bardzo charakterystyczny sposób przebiegała uroczystość z dnia 22 lipca 1974 r., która poświęcona była XXX leciu Polski Ludowej. W obecności ambasadora PRL w Egipcie Janusza Lewandowskiego<sup>1282</sup>

---

<sup>1275</sup> R. Jordan, *W dniu remontowca*, ibidem, nr 83, 2 grudnia 1976, s. 18.

<sup>1276</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, IV zmiana, op. cit., s. 70.

<sup>1277</sup> Ibidem, s. 49–50.

<sup>1278</sup> Ibidem, s. 73; M. Januś, *Źródła sukcesu*, op. cit., s. 47; J. Darmoń, *Dzień Służby Zdrowia w Polskim Szpitalu UNEF*, „Żołnierz Ludu”, nr 2, 1976, s. 3.

<sup>1279</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 69.

<sup>1280</sup> Znaczenie tego święta starano się również podkreślić, przeznaczając na ten cel praktycznie całe wydanie pustynnego „Żołnierza Polskiego”. Jak zawsze przy takich okazjach, pismo obfitowało w treści związane z ideologią i elementy, które można było wykorzystać do pozytywnego kreowania wizerunku Polski. Magazyn miał większą objętość, a część artykułów przeznaczonych dla zagranicznego odbiorcy przetłumaczona była na j. angielski, zob.: „Żołnierz Polski”, nr 73, 10 sierpnia 1976; ibidem, nr 98, 14 lipca 1977.

<sup>1281</sup> P. Gussmann, *Egipt w żołnierskich butach*, op. cit., s. 88.

<sup>1282</sup> *Stosunki dyplomatyczne Polski: informator*, t. 4, op. cit., s. 49.

i attache ambasady Jerzego Paluszyńskiego odczytano okolicznościowe uchwały Rady Państwa, rozkazy MON oraz rozkaz specjalny Dowódcy PWJS. W przeddzień obchodów w bazie w Heliopolis zorganizowano wieczornice i otwarto wystawę pt.: *Nasza Ojczyzna – Polska Ludowa*<sup>1283</sup>. Jak wspominał kpt. Paweł Gussmann służący w IV zmianie PWJS: „[...] trzeba przyznać [od autora: 22 lipca] jest to dogodny moment dla jednostki, aby zaprezentować się z jak najlepszej strony swym partnerom z DSZ ONZ. Będąc prawie we wszystkich kontyngentach, takiego wystroju, takiego żołnierskiego porządku, schludnie i pięknie urządzonego zakwaterowania nigdzie nie spotkałem”<sup>1284</sup>. Egzemplifikacją szczególnego podejścia PWJS do rocznic powstania Polski Ludowej może być również oprawa uroczystości, która miała miejsce w dniu 21 lipca 1978 r. Wziął w niej udział ambasador PRL w Kairze Stanisław Turbański<sup>1285</sup>, poseł na sejm Mieczysław Róg-Świostek<sup>1286</sup> i wielu zagranicznych gości. Przybycie ambasadora PRL zobligowało do uczestnictwa w uroczystościach najwyższych przedstawicieli UNEF II i korpusu dyplomatycznego z innych państw. Jak zwykle przy takich okazjach starano się zaprezentować dorobek PRL poprzez prezentację plasz i plakatów, konkursy, zawody sportowe i prezentacje amatorskich zespołów artystycznych.

W ramach przygotowań do działalności propagandowej na Bliskim Wschodzie każda kolejna zmiana zawczasu przygotowywano materiały podkreślające walory i osiągnięcia PRL. Były to m.in. książki, albumy, broszury reklamowe, znaczki, widokówki, plakietki. Te „souveniry” przekazywano żołnierzom innych narodowości wizytujących polskie bazy lub wymieniano na zasadach wzajemności. Wszystkie te działania potęgowały tylko wizualny efekt propagandowy, którego celem było budowanie pozytywnego wizerunku polskiego żołnierza, jako bojownika o wolność „Waszą i Naszą” lub raczej „Za Wasz i Nasz Pokój”. Działania PWJS na Bliskim Wschodzie przedstawiane były jako kontynuacja walki o wyzwolenie społeczne i tłumaczone jako internacjonalistyczny obowiązek. Dla przykładu w okresie 15 czerwca do 30 listopada 1975 r. cudzoziemcom przekazano przygotowane

---

<sup>1283</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, II zmiana, op. cit., s. 32–33.

<sup>1284</sup> P. Gussmann, *Egipt w żołnierskich butach*, op. cit., s. 90.

<sup>1285</sup> Stanisław Turbański jako ambasador nadzwyczajny i pełnomocny PRL w Egipcie złożył listy uwierzytelniające prezydentowi A. Sadatowi w czerwcu 1976 r., zob.: PAP, *Ambasador PRL w Egipcie złożył listy uwierzytelniające*, „Słowo Ludu”, nr 148(9230), 30 czerwca 1976, s. 4.

<sup>1286</sup> W. Galiński, *Lipcowe święto żołnierzy PWJS*, „Żołnierz Polski”, nr 15(123), 10 sierpnia 1978, s. 16–17, 20–21.

przeważnie w j. angielskim 50 albumów, 470 książek, 2355 folderów i 1450 informatorów o tradycjach ludowego WP i dorobku PRL<sup>1287</sup>.

Obecność PWJS na Bliskim Wschodzie starano się wykorzystać propagandowo dla wzmocnienia pozycji władz krajowych. Środki masowego przekazu wielokrotnie eksponowały wzorową postawę polskich żołnierzy, zdyscyplinowanie i ofiarność w służbie „dla dobra pokoju”. „Dzięki tym walorom – podkreślano w publikacjach – nasi żołnierze wystawiają dobre świadectwo naszemu wojsku oraz zyskują najwyższe uznanie przełożonych i szerokich kręgów opinii społecznej w kraju i poza jego granicami”<sup>1288</sup>. W 1975 r. ukazało się, na łamach ogólnokrajowej prasy, prawie 110 artykułów oraz kolejne 184 pozycje w wydawnictwach wojskowych<sup>1289</sup>. Podkreślić należy, że największe zainteresowanie massmediów skierowaniem PWJS jako jedyne go kontyngentu z kraju bloku wschodniego panowało na początku misji. Niektóre krajowe gazety jak np. *Express Wieczorny* zamieszczały na swoich łamach całe cykle reportaży związanych z działalnością PWJS<sup>1290</sup>. Wraz z upływem czasu zainteresowanie systematycznie malało. Stopniowo redukowano także ilość zawodowych dziennikarzy kierowanych na Bliski Wschód (w 1974 r. było ich 17, natomiast rok później delegowano już tylko 7)<sup>1291</sup>.

W promowaniu polskiej jednostki w Egipcie i na Wzgórzach Golan zaangażowana była Wojskowa Agencja Fotograficzna, której przedstawiciele w samym tylko 1975 r. zrealizowali 9 fotoreportaży i ponad 7000 zdjęć<sup>1292</sup>. Reprezentowanie ludowego WP w działaniach DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie było również przedmiotem zainteresowania kinematografii. Wytwórnia *Czołówka* nakręciła kilka filmów dokumentalnych m.in. „Saperzy w błękitnych hełmach”, „UNEF – polski polowy” oraz zrealizowała cykl reportaży dla Wojskowego Magazynu Filmowego „Radar”. Polska Kronika Filmowa zrealizowała film pt. „Pod błękitną flagą” autorstwa Janusza Kędzierzawskiego i Janusza Kreczmańskiego. Produkcja przedstawiała polskich żołnierzy „podczas wykonywania przydzielonych im zadań oraz codzienne życie w polskim obozie”<sup>1293</sup>. Duże zainteresowanie

---

<sup>1287</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1422, *Sprawozdanie z działalności IV zmiany PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, Ismailia, listopad 1975, s. 16 [kserokopia w zbiorach autora].

<sup>1288</sup> Ibidem, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 76.

<sup>1289</sup> W 1975 r. nastąpił niewielki spadek zainteresowania PWJS w porównaniu z 1974 r., w którym to o działalności polskiego kontyngentu opublikowano ponad 260 artykułów w prasie centralnej i terenowej oraz 210 w wojskowych periodykach, zob.: ibidem, z. 18, t. 91/1428, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie*. Warszawa: Wydawnictwo Inspektoratu Szkolenia MON, 1975, s. 27 [kserokopia w zbiorach autora].

<sup>1290</sup> *Express wieczorny*, „Żołnierz Polski”, nr 14, 6 kwietnia 1974, s. 8.

<sup>1291</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 76.

<sup>1292</sup> Ibidem, s. 77.

<sup>1293</sup> PAP, *Pod błękitną flagą*, „Słowo Ludu”, nr 85(8507), 26 marca 1974, s. 1.

wzbudził także film dokumentalny autorstwa Edwarda Wojtary „W błękitnych hełmach”<sup>1294</sup>. W promowanie i kształtowanie pozytywnego wizerunku wojska zaangażowana była także Telewizja Polska. Dla przykładu tylko w 1975 r. wyemitowała prawie 4 godziny programów poświęconych PWJS w tym felietony i reportaże dla Telewizyjnego Magazynu Wojskowego „Poligon”, wspomnianego już Wojskowego Magazynu Filmowego „Radar” czy Młodzieżowego Magazynu Wojskowego „Patrol”. W specjalnym programie „Klub szczęściu kontywentów” uczestniczyło kilku żołnierzy - uczestników bliskowschodniej misji. Zaproszeni goście, wśród których był m.in. dowódca III zmiany PWJS płk T. Cepak, dzielili się z widzami swoimi spostrzeżeniami nt. warunków służby w pustynnych warunkach i komentowali wyświetlane fragmenty filmu pt. „Saperzy w błękitnych hełmach”. Zainteresowanie opinii publicznej misją w Egipcie i na Wzgórzach Golan starano się podtrzymywać publikując tematyczne książki. W 1975 r. wydana została książka Jana Budzińskiego „W błękitnym hełmie na Synaju i pod Hermonem” i „Pod błękitną flagą” Bohdana Świątkiewicza. Rok później ukazała się „216 dni pod błękitną flagą” Czesława Mitkowskiego. Książki zostały ukazane nakładem MON i szeroko rozpropagowane<sup>1295</sup>. Można je było znaleźć praktycznie w każdej bibliotece w PRL.

W ramach współpracy z ambasadą PRL w Egipcie na terenie kontyngentu prezentowane były wystawy fotograficzne składające się z plansz ukazujących dorobek XXX lecia PRL. Był to typowy przykład wykorzystywania propagandy wizualnej. Ekspozycja miała wpływać na kształtowanie wizerunku i wyobrażenia o Polsce wśród zagranicznego personelu. Każdą fotografię wzbogacono o dodatkowe opisy w języku angielskim. Podobny oddźwięk próbowano osiągnąć poprzez ustawianie dużych tablic propagandowych<sup>1296</sup>, plansz i banerów z kolorowymi emblematami PRL, ludowego WP<sup>1297</sup>, herbami miast polskich oraz hasłami których wymowa, w „zawołowany” sposób „wychwalała” idee socjalistyczne<sup>1298</sup>. Polskie władze zabiegały o to, aby w UNEF II mówiono o Polsce dobrze i często prezentowano jej osiągnięcia. Jak wspominał kpt. P. Gussmann, uczestnik IV zmiany: „ogromnym wyzwaniem, oprócz codziennej działalności, było przygotowanie kilku poważnych uroczystości [...] Upiększono obóz, zaproszono gości z wszystkich kontyngentów i kwatery głównej UNEF, by mogli podziwiać nasz dorobek. Ustawiono plansze, obrazujące dorobek XXXI lecia PRL, udziału Polski

---

<sup>1294</sup> *Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 35, 25 stycznia 1975, s. 5.

<sup>1295</sup> *216 dni pod błękitną flagą*, „Słowo Ludu”, nr 138(9220), 18 czerwca 1976, s. 2.

<sup>1296</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VII zmiana, op. cit., s. 39.

<sup>1297</sup> P. Gussmann, *Egipt w żołnierskich butach*, op. cit., s. 69–70.

<sup>1298</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 69.

w XXX letniej działalności ONZ oraz wiele innych gazetek, plakatów [...] Bardzo ważnym wydarzeniem jest tradycyjny *Dzień kontyngentu*, impreza organizowana przez wszystkie jednostki narodowe, wchodzące w skład DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie”<sup>1299</sup>. W IV zmianie w uroczystościach z okazji święta jednostki wziął udział dowódca UNEF II gen. broni Bengt Liljestrand oraz zastępca sekretarza generalnego ONZ Brian Urquhart<sup>1300</sup>. W Kwaterze Głównej UNEF II również organizowano „Dzień Polski”<sup>1301</sup>. W IX zmianie, w kwietniu 1978 r. „Dzień Polski był zorganizowany przez Wydział polityczny i oficerów polskich pracujących w Kwaterze Głównej UNEF. Pomieszczeniom klubu oficerskiego [...] nadano typowy polski wystrój propagandowy. Po części oficjalnej odbył się uroczysty obiad dla zaproszonych gości. Następnie wyświetlono dwa polskie filmy w wersji angielskiej pt. *Mazowsze* i *Witamy*. Filmy przyjęto z wielkim uznaniem. Na terenie klubu zostały udostępnione foldery i książki polskie w języku angielskim”<sup>1302</sup>. Warto również zwrócić uwagę, że w „Polskim Dniu” rozgłośnia kanadyjska w Ismailii nadawała audycje o Polsce<sup>1303</sup>. Informacje dotyczyły historii powstania państwa, kultury, tradycyjnej walki o wolność czy osiągnięć po 1945 r. Materiał opracowywany był wcześniej przez Polskie Radio i zawierał dużą dawkę propagandy oraz ideologii. Audycje nadawane w kanadyjskiej rozgłośni miały kreować wizerunek Polski jako nowoczesnego i postępowego państwa.

Bardzo dużą sympatią wśród żołnierzy kontyngentu cieszyła się akcja zapoczątkowana w grudniu 1973 r.<sup>1304</sup> przez redaktora Jerzego Saleckiego<sup>1305</sup> ze „Sztandaru Młodych”. Polegała ona na przesyłaniu na Bliski Wschód życzeń świątecznych i noworocznych. Akcji nadano nazwę „Pocztówka do Kairu”<sup>1306</sup>. Duża ilość korespondencji i upominków otrzymywana z kraju robiła duże wrażenie na żołnierzach z innych kontyngentów. Świadczyła o silnej więzi z krajem i wsparciu społeczeństwa dla realizowanej polityki. Z biegiem czasu akcja stała się bardzo popularna nie tylko

---

<sup>1299</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, IV zmiana, op. cit., s. 61; P. Gussmann, *Egipt w żołnierskich butach*, op. cit., s. 71, 107.

<sup>1300</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, IV zmiana, op. cit., s. 61.

<sup>1301</sup> Ibidem, *Kronika PWJS DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, XI zmiana, op. cit., s. 43.

<sup>1302</sup> Ibidem, *Kronika PWJS DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, IX zmiana, op. cit., s. 80.

<sup>1303</sup> Należy zaznaczyć, że pierwsza polsko-kanadyjska audycja radiowa, która skierowana była do angielskojęzycznych słuchaczy została nagrana w dniu 18 stycznia 1976 r., zob.: ibidem, *Kronika PWJS 1975–1976*, V zmiana, op. cit., s. 28; ibidem, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, IX zmiana, op. cit., s. 80.

<sup>1304</sup> *DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, „Żołnierz Polski”, nr 14(122), 20 lipca 1978, s. 4.

<sup>1305</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS, 1975–1976*, V zmiana, op. cit., s. 23.

<sup>1306</sup> B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 75; K. Frąckowiak, *Kronika pokojowej misji PWJS 1973–1976*, op. cit., s. 5.

w PRL<sup>1307</sup>. Od 1974 r. objęto nią również Wzgórza Golan co znalazło swoje odzwierciedlenie w zmianie nazwy inicjatywy na „Pocztówka do Kairu i Damaszku”<sup>1308</sup>. W szczytowym momencie akcji do żołnierzy XI zmiany PWJS napłynęło ponad 3 tys. kartek z życzeniami, listów oraz drobnych najczęściej własnoręcznie wykonanych upominków. W kontyngencie liczącym 1016 osób oznaczało to, że każdy żołnierz otrzymał średnio 3 podarunki<sup>1309</sup>. Listy widokówki czy kartki świąteczne miały być antidotum na tęsknotę za krajem i brak bezpośrednich kontaktów z bliskimi<sup>1310</sup>. „Z tym nie było większych kłopotów. Listy, gazety<sup>1311</sup>, to wszystko dostarczano z kraju samolotami do Kairu i stamtąd rozwożono do baz. Listy średnio trzy razy w tygodniu, natomiast aktualne wydania gazet co dwa dni”<sup>1312</sup>. Nie był to jeszcze czas powszechnego używania Internetu i mediów społecznościowych, a prawdziwi „wybrańcy losu” mogli liczyć na połączenia telefoniczne<sup>1313</sup>. „Najważniejszy był dzień, w którym przychodziła poczta. [...] Tydzień liczył się od wtorku do wtorku”<sup>1314</sup>.

Terminy dostarczania listów zmieniały się<sup>1315</sup>. Z czasem poczta z Egiptu do Polski dostarczana była trzykrotnie w ciągu tygodnia: w poniedziałki, czwartki i soboty<sup>1316</sup>. Weterani UNEF II często wspominali o problemach w systematycznej wymianie korespondencji. „Poczta dochodzi do nas bardzo nieregularnie, z opóźnieniem po dwa, a nawet trzy tygodnie”<sup>1317</sup>. Widokówki i koperty rozprawdane przez Wojskową Poczte

---

<sup>1307</sup> Na adres redakcji „Sztandaru Młodych” przychodziły kartki, pocztówki i drobne upominki m.in. z ZSRR, Czechosłowacji i NRD, co miało świadczyć, że żołnierzy PWJS wspiera cała socjalistyczna wspólnota, zob.: S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 122; H. Chmurzyński, *Wspomnienia uczestnika I zmiany*, op. cit., s. 57.

<sup>1308</sup> *Pocztówka do Egiptu i Syrii*, „Żołnierz Polski”, nr 33, 28 grudnia 1974, s. 23. S. Masztanowicz, *Akcji „SM” – ciąg dalszy*, ibidem, nr 38, 5 marca 1975, s. 9; *Pocztówka do Kairu i Damaszku*, „Sztandar Młodych”, nr 290(7591), 5 grudnia 1974, s. 1.

<sup>1309</sup> Cz. Mitkowski, *216 dni*, op. cit., s. 53.

<sup>1310</sup> *Poczta polowa pod piramidami*, „Głos Żołnierza”, nr 64, 1974, s. 4.

<sup>1311</sup> Na Bliski Wschód wysyłano m.in. „Trybunę Ludu”, „Żołnierza Wolności”, „Gazetę Krakowską”, „Przekrój”, „Politykę”, „Kontynenty”, „Dookoła świata” i inne, zob.: Cz. Mitkowski, *216 dni*, op. cit., s. 48. Łącznie z kraju podczas działania PWJS wysłano 1007 egzemplarzy 18 różnych dzienników, 1290 sztuk 39 tygodników, 16 egzemplarzy 4 dwutygodników oraz 461 egzemplarzy 33 miesięczników, zob.: AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 61; G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach*, op. cit., s. 149; Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 64.

<sup>1312</sup> K. Janiak, *Wspomnienia z Janem Zacharewskim*, op. cit.

<sup>1313</sup> B. Lelek, *Wywiad z mjr Henrykiem Krukiewiczem*, op. cit.; L. Osuch-Ostaszkiwicz, *Wspomnienia*, op. cit., s. 1. Uczestnik IV zmiany PWJS kmdr Pius Kacprzak utrzymywanie łączności z bliskimi i pozyskiwanie informacji z zewnątrz zapamiętał następująco: „Poczta działała regularnie i sprawie. Łączności telefonicznej z krajem nie było. Miejscowe radio i telewizja nadawane w języku arabskim nie interesowały stanu osobowego PWJS – tym bardziej, że nie posiadał on ani aparatów radiowych, ani telewizyjnych”, zob.: P. Kacprzak, *Wspomnienia uczestnika IV zmiany PWJS*, op. cit., s. 2.

<sup>1314</sup> A. Kubala, *Wspomnienia ze służby*, op. cit., s. 200.

<sup>1315</sup> T. Gawroński, *Dziś wielkie święto*, „Żołnierz Polski”, nr 19, 7 czerwca 1974, s. 13.

<sup>1316</sup> Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 169.

<sup>1317</sup> Cz. Mitkowski, *216 dni*, op. cit., s. 59.

Połową oznaczane były okolicznościowymi stemplami, co czyniło z nich bardzo atrakcyjny „podarunek”<sup>1318</sup>. Zalecano ich podwójne kopertowanie i nie przesyłanie „luzem” trójwymiarowych, rzadko spotykanych w kraju kart pocztowych. Część z nich nie dochodziła do adresata i można się było tylko domyślać, że ginęła bezpowrotnie trafiając zapewne w trzecie ręce<sup>1319</sup>. Przesyłana korespondencja podlegała również sprawdzeniu przez odpowiednie organy, co zaznaczył w rozmowie z autorem Dowódca XI zmiany gen. bryg. E. Wejner<sup>1320</sup>. Jak wspominał tłumacz IV zmiany kpt. Paweł Gussmann „tutaj w Egipcie, w obozie są dwie rzeczy, bez których trudno żyć, to woda i wiadomości od najbliższych”. Wartym podkreślenia jest także fakt, że wymiana przesyłek prowadzona była jedynie w formie listowej, natomiast wysyłanie paczek było zabronione<sup>1321</sup>. Należy również wspomnieć o hojnych ofiarodawcach, którzy na Bliski Wschód przesyłali specjalnie przygotowane upominki. Wśród donatorów wyróżniały się: Biuro Eksportu i Importu Chemikaliów „Ciech-Pollena”<sup>1322</sup>, Zakłady Przemysłu Lniarskiego im. Rewolucji 1905 r. w Żyrardowie<sup>1323</sup>, Wojskowa Centrala Handlowa<sup>1324</sup>, „Baltona”<sup>1325</sup>, Warszawskie Zakłady Ubezpieczeń Społecznych, kombinat „Pudliszki”<sup>1326</sup>, Zakłady Telewizyjne im. Kasprzaka<sup>1327</sup> czy Spółdzielnia Pracy „Unia”<sup>1328</sup>.

Każda zmiana starała się osiągnąć lepsze wyniki od poprzedniej oraz bardziej wyróżnić się w oczach przełożonych z kraju jak i dowództwa UNEF II. Dla podkreślenia indywidualnego charakteru kolejne kontyngenty PWJS projektowały własne emblematy<sup>1329</sup>,

---

<sup>1318</sup> A. Korus, *Wspomnienia z XII zmiany*, op. cit. passim; *Stemple PWJS na Bliskim Wschodzie – wiadomości filatelistyczne*, „Żołnierz Ludu”, nr 136, 1976, s. 4.

<sup>1319</sup> J. Jastrzębski, *Tropem żołnierskich listów*, „Żołnierz Polski” nr 26, 21 września 1974, s. 13.

<sup>1320</sup> E. Wejner, *Wspomnienia*, op. cit., passim.

<sup>1321</sup> P. Gussmann, *Egipt w żołnierskich butach*, op. cit., s. 96.

<sup>1322</sup> *Pozdrowienia i upominki od Ciech-Polleny*, „Żołnierz Polski”, nr 76, 24 sierpnia 1976, s. 3; *Pozdrowienia i upominki od Polleny – dla PWJS w Ismailii*, ibidem, nr 69, 15 maja 1976, s. 5; *Po Pollenie – Żyrardów. Sympatyczne dowody pamięci*, ibidem, nr 83, 2 grudnia 1976, s. 3.

<sup>1323</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VII zmiana, op. cit., s. 22–24.

<sup>1324</sup> Ibidem, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, III zmiana, op. cit., s. 41; ibidem, *Kronika PWJS, 1975–1976*, V zmiana, op. cit., s. 22; ibidem, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, XI zmiana, op. cit., s. 24; *Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 62, 10 lutego 1976, s. 4, 26; Z. Czekierda, *Upominki od Wojskowej Centrali Handlowej dla żołnierzy PWJS*, ibidem, nr 51, 4 września 1976, s. 5.

<sup>1325</sup> B. Bartnikowski, *Pod egipskim Słońcem*, op. cit., s. 16.

<sup>1326</sup> Idem, *Pudliszki*, „Żołnierz Polski”, nr 81/82, 20 listopada 1976, s. 57.

<sup>1327</sup> Ibidem, nr 6, 19 stycznia 1974, s. 11.

<sup>1328</sup> *Kronika pokojowej misji*, ibidem, nr 89, 5 marca 1977, s. 4.

<sup>1329</sup> Jak dużą wagę przywiązywano do właściwej postawy i godnego reprezentowania się „na zewnątrz” wspominał uczestnik I zmiany PWJS mjr H. Chmurzyński opisując przygotowania do wylotu I zmiany – „Czas upływa na częstych zbiórkach i przeglądach. Dokonujący przeglądów to generałowie. Prawie po każdym z nich odrywamy i od nowa przyszywamy naszywki. Przenosimy je z lewej strony na prawą i odwrotnie, wyżej lub niżej, dopóki nie jest jak trzeba”, za: H. Chmurzyński, *Wspomnienia uczestnika I zmiany*, op. cit., s. 6.



proporczyki oraz ... układały piosenki i liryczne utwory literackie<sup>1330</sup>. Dla przykładu w I zmianie przebojem stała się ballada „Pieśń Sahary” oraz „...I biały orła znak...”, w II zmianie „...nie zawsze bagnet gwarantem ciszy musi być”<sup>1331</sup>. Pieśń st.sierż. Romualda Sielickiego pt.: „ONZ-owskie znaki” została niekwestionowanym przebojem III zmiany polskiego kontyngentu<sup>1332</sup>.

Ilustracja 4. Naszywki podkreślające narodowy charakter PWJS



Źródło: zbiory własne.

Służba polskich żołnierzy w DSZ ONZ przedstawiana była jako wypełnianie internacjonalistycznego obowiązku i ważny element w budowaniu wizerunku PRL daleko poza granicami państwa. Podkreślano konieczność rzetelnej pracy w imię umacniania pokoju, a zachowanie czujności ideologicznej motywowano ciągłą obserwacją poczynań przedstawicieli socjalistycznego świata przez światowe media i partnerów z krajów zachodnich. Kierownictwo państwa i MON uważało, że wzorową służbą można będzie wpływać na kształtowanie zarówno miejscowej jak i światowej opinii o Polsce i Polakach. „Każdy żołnierz PWJS musiał mieć pełną świadomość, że jako przedstawiciel państwa socjalistycznego jest on obiektem szczególnego zainteresowania. W DSZ reprezentowane były armie należące do bloku NATO, armie innych państw kapitalistycznych, a także armie państw Trzeciego Świata. Każda z nich, z różnych powodów, interesowała się wieloma

<sup>1330</sup> Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 157; Z. Jabłoński, *Pustynne Piaski*, „Żołnierz Polski”, nr 86, 20 stycznia 1977, s. 9.

<sup>1331</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, III zmiana, op. cit., s. 39; *Głos ma pustynny wirus*, „Żołnierz Polski”, nr 16(124), 20 sierpnia 1978, s. 13.

<sup>1332</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, III zmiana, op. cit., s. 40; J. Jastrzębski, *Najbliżej kraju*, op. cit., nr 83, 2 grudnia 1976, s. 8–9.

sprawami dotyczącymi naszego wojska: jego obliczem ideowo-politycznym, postawą moralną, poziomem dyscypliny i wyszkolenia, stosunkami międzyludzkimi, technicznym wyposażeniem, itp. [...] Dobro socjalistycznej sprawy wymagało od każdego żołnierza PWJS mądrości i dojrzałości politycznej, rozwagi w działaniu, poczucia wyjątkowej odpowiedzialności, wzorowego zachowania się na każdym kroku i pod każdym względem”<sup>1333</sup>.

Za dobrze wykonaną pracę można było niejako w nagrodę uczestniczyć w wycieczkach<sup>1334</sup> organizowanych przez pion partyjno-polityczny PWJS<sup>1335</sup>. Było to jednocześnie ważne narzędzie do stymulującego oddziaływania na żołnierzy PWJS. Każdy mógł się zapisać, lecz nie każdemu dane było podziwianie bliskowschodnich atrakcji. Oprócz uwarunkowań związanych z realizowanymi zadaniami, brana pod uwagę była także ich postawa moralna i polityczna. Jeśli obowiązki na to pozwalały, a żołnierze wykazali się właściwą postawą ideowo-polityczną udzielano im zgody na uczestnictwo w wyjazdach. Starano się, aby w ramach zabezpieczenia czasu wolnego każdy żołnierz chociaż raz uczestniczył w wycieczce, przy czym na te najbardziej atrakcyjne kierowano przeważnie szczególnie wyróżniający się personel<sup>1336</sup>. Wyjazdy organizowane były do m.in. Kairu, Ismailii, Suezu, Gizy, Luksoru, Aleksandrii, Port Saidu, Sakkary, Memfis, nad kanał Sueski i Jezioro Gorzkie, a także do Damaszku i Palmiry<sup>1337</sup>. Grupa Wydzielona na Wzgórzach Golan najczęściej odwiedzała Damaszek, Hamę czy Bosrę. Wycieczki te były częściowo płatne. Relacje z wyjazdów, które niewątpliwie były dużą atrakcją, zamieszczane były w wielu numerach pustynnego wydania „Żołnierza Polskiego”. Standardową praktyką były również turystyczne wymiany żołnierzy realizujących zadania mandatowe na terenie Egiptu i w Syrii. O wycieczkach takich wspominał m.in. płk A. Tanianis podkreślając, że dodatkową atrakcją był również sam przelot linią BUFFLO<sup>1338</sup>.

---

<sup>1333</sup> S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 46.

<sup>1334</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 61; W. Galiński, *Być w Egipcie*, „Żołnierz Polski”, nr 35, 25 stycznia 1975, s. 20–21.

<sup>1335</sup> Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 144, 192.

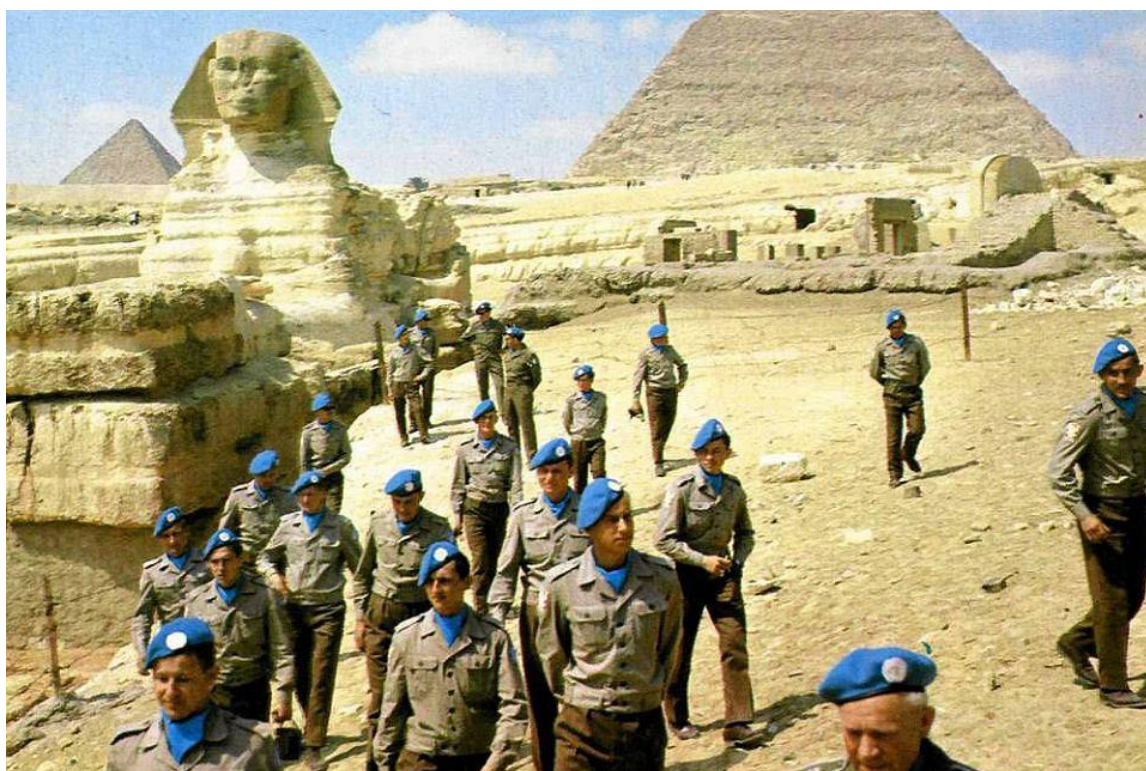
<sup>1336</sup> A. Korus, *Wspomnienia z XII zmiany*, op. cit., passim.

<sup>1337</sup> P. Gussmann, *Egipt w żołnierskich butach*, op. cit., s. 175–185, 243. W trakcie trwania XI zmiany PWJS, dzięki z PLL „LOT” w dniach 22 maja i 10 czerwca 1979 r. 200 żołnierzy i pracowników cywilnych odwiedziło Luksor i Karnaku w południowym Egipcie. Generalnie podczas trwania XI miejscowości te odwiedziło 247 żołnierzy i pracowników cywilnych, z których część podróz odbyła samolotami „LOT”, a pozostali transportem kolejowym, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, XI zmiana, op. cit., s. 75; S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 117, 146; B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 177.

<sup>1338</sup> A. Tanianis, *Wspomnienia*, op. cit., passim.

Częste wyjazdy na wycieczki miały nie tylko dawać możliwość odpoczynku i oderwania się od rutyny dnia codziennego, ale również były elementem promocji i pozwalały na akcentowanie obecności żołnierzy socjalistycznego państwa na terenie Bliskiego Wschodu<sup>1339</sup>. Starano się, aby polscy żołnierze zachowywali odpowiednio wysoki poziom zarówno pod kątem dyscypliny jak i przestrzegania przepisów ubiorczych. Ich prezencja i zachowanie się miały być godne przedstawicieli ludowego Wojska Polskiego. Pomiędzy starożytnymi budowlami, poruszający się w zwartej grupie i w pełnym umundurowaniu żołnierze z emblematem białego orła na czerwonym tle, wśród barwnej rzeszy turystów sami byli niemałą atrakcją. Wywoływali spore zainteresowanie zwiedzających i przysparzali zarówno PWJS jak i PRL dużo pochlebnych opinii.

Ilustracja 5. Wycieczka żołnierzy PWJS do Gizy



Źródło: M. Wąs, *Byliśmy Czerwoną kolumną*, „Gazeta Wyborcza”, <http://wyborcza.pl/51,87648,18660960.html>? [11.12.2016].

<sup>1339</sup> Działalność promocyjną i popularyzatorską prowadzono również poprzez wydawanie specjalnie przygotowanych periodyków i broszur w językach angielskim, francuskim, niemieckim oraz szwedzkim w których zachwalano walory PRL i ludowego WP. Taki charakter miał np. miesięcznik „Polska” rozprowadzany w Kwaterze Głównej UNEF II. Inne obcojęzyczne pisma m.in. „Polski Tygodnik”, „Polskie Perspektywy” wraz z propagandowymi folderami i plakatami kolportowane były wśród kontyngentów DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie. W języku angielskim przygotowano specjalną broszurę „Ludowe Wojsko Polskie w służbie socjalizmu i pokoju”. Dystrybuowane były również plakaty turystyczne przedstawiające najbardziej atrakcyjne turystycznie regiony PRL, zob.: AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 68–69; G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach*, op. cit., s. 154; M. Januś, *Źródła sukcesu*, op. cit., s. 47.

Tadeusz Florek uczestnik II zmiany PWJS podkreślał, że wyjścia „na zewnątrz” miały zazwyczaj charakter grupowy. „Jak przyszła niedziela i jeśli akurat mieliśmy wolne, to jeździliśmy na wycieczki w historyczne miejsca i oglądaliśmy zabytki. W dzień, jeśli była przerwa mogliśmy chodzić do miasta, ale nie pojedynczo, przeważnie wybieraliśmy się w 7-8 osób”<sup>1340</sup>. W trakcie wycieczek surowo zakazane było oddalanie się od grupy i samodzielne zwiedzanie<sup>1341</sup>. Miało to oczywiście swoje uzasadnienie związane z zachowaniem warunków bezpieczeństwa, ale było również gwarantem, że żaden z żołnierzy nie zdoła nawiązać samodzielnych stosunków z zagranicznym personelem. Zasady ograniczonego kontaktu obowiązywały nie tylko podczas wyjazdów. Żołnierze opuszczający bazy zobowiązani byli robić to grupowo. Procedura ta dotyczyła zarówno tych którzy wyruszali na trasy z transportem zaopatrzenia jaki i tych, którzy w ramach przepustki wychodzili poza bazy<sup>1342</sup>. Tłumacz IV zmiany PWJS kpt. P. Gussmann wspominał, że wyjazdy czy spacer w jego zmianie odbywały się w grupach przynajmniej 5 osobowych i jedynie w mundurach<sup>1343</sup>.

Nawiązywanie kontaktów międzynarodowych stale stanowiło przedmiot troski aparatu partyjno-politycznego. O sprawie tej wspominała m.in. Krystyna Borsa uczestniczka VIII zmiany PWJS. „to były inne czasy [...]. Nam nie wolno było nawiązywać kontaktów. Jak raz na imieniny do chirurga przyszedł Ghańczyk, to później nas bez przerwy ścigali oficerowie służb. Nazywaliśmy ich gumowe uszy, było ich pełno”<sup>1344</sup>. O zasadach dotyczących ograniczania kontaktów z zagranicznym personelem wspominała również Lucyna Osuch-Ostaszekiewicz - pielęgniarka oddziałowa w XII zmianie PWJS. „Uprowadzono nas, żeby nie kontaktować się z żołnierzami z innych kontyngentów. [...] Były organizowane zebrania partyjne. Nie wiem czym się zajmowali, ale wiem, że utrudniali nam życie na co dzień”<sup>1345</sup>. Sprawa kontaktów międzynarodowych była zastrzeżona prawie wyłącznie dla osób funkcyjnych kontyngentu. Miało to zapobiec nawiązaniu nieformalnych

---

<sup>1340</sup> J. Królikowska, B. Ziółkowski, *Wywiad z Tadeuszem Florkiem*, op. cit.

<sup>1341</sup> O możliwościach spędzaniu czasu wolnego wspominał Jan Zacharewicz uczestnik VIII zmiany PWJS. „Mieliśmy okazję naprawdę dużo zwiedzić. Podczas wycieczek, jeśli wychodziliśmy gdzieś zwiedzać miasto, bo na przepustce było to dozwolone, to nigdy nie chodziliśmy sami, zawsze trzymaliśmy się w małych grupach”, za: K. Janiak, *Wywiad z kpr. Janem Zacharewskim*, op. cit., s. 102.

<sup>1342</sup> Z. Damski, *Raport spod Góry Szejka*, op. cit., s. 108. Ciągłe przekraczane były godziny pracy kierowców (w Polsce limit ciągłej jazdy wynosił 8 godzin, po których należał mu się odpoczynek), którzy ze względu na ilość zadań praktycznie nie mieli czasu na regenerację sił i odpoczynek. B. Bartnikowski, *Piąta dla szóstej*, „Żołnierz Polski”, nr 72, 26 czerwca 1976, s. 9, 20, 23; S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 80.

<sup>1343</sup> P. Gussmann, *Egipt w żołnierskich butach*, op. cit., s. 34, 94.

<sup>1344</sup> A. Antosz, *Wywiad z Krystyną Borsą*, op. cit.

<sup>1345</sup> L. Osuch-Ostaszekiewicz, *Wspomnienia*, op. cit., s. 2, 5.

kontaktów przez żołnierzy PWJS i ewentualnymi „przeciekami informacji”. Andrzej Korus, uczestnik XII zmiany PWJS wspominał, że „oficjalne kontakty były tylko na szczeblu dowództwa, załogi szpitala i oficerów pracujących bezpośrednio w komórkach HQ UNEF II. Zawsze jednak zagadywaliśmy do żołnierzy innych kontyngentów. Teoretycznie trzeba to było zgłaszać do oficera WSW, ale chyba nikt tego nie robił”<sup>1346</sup>. Nie są znane przypadki ucieczek czy dezercji żołnierzy PWJS na Bliskim Wschodzie co świadczy, że system nadzoru i prewencji był niezwykle skuteczny.

Warto podkreślić, że zagraniczne kontyngenty traktowane były przez Polaków różnie. Jednym z głównych problemów funkcjonowania PWJS w ramach DSZ ONZ były kontakty z żołnierzami innych armii głównie kapitalistycznych. O ile w wypadku żołnierzy państw rozwijających się z Azji i Afryki oficjalnie promowano przyjaźń i braterstwo, o tyle sprawa relacji z żołnierzami z państw zachodnich w tym w szczególności z Kanady, państwa – członka NATO wyglądała zupełnie inaczej. W oficjalnych kontaktach czy w artykułach w „Żołnierzu Polskim” szczególnie starano się uwypuklić przyjazne stosunki z kontyngentem fińskim<sup>1347</sup> i Dowódcą misji UNEF II Finem gen. broni Ensio Siilasvuo, żołnierzami austriackimi<sup>1348</sup> i pochodzącym z Austrii Sekretarzem Generalnym ONZ Kurtem Waldheimem<sup>1349</sup>, Dowódcą UNDOF gen. bryg. Hannes Philippem<sup>1350</sup> oraz pododdziałami z państw rozwijających się i postkolonialnych

---

<sup>1346</sup> A. Korus, *Wspomnienia z XII zmiany*, op. cit., passim; A. Taniaris, *Wspomnienia*, op. cit., passim; P. Gussmann, *Egipt w żołnierskich butach*, op. cit., s. 75.

<sup>1347</sup> J. Jastrzębski, *Skrawek Finlandii na Synaju*, „Żołnierz Polski”, nr 41, 19 kwietnia 1975, s. 8, 10. Ten pozytywny stosunek do fińskiego kontyngentu wynikał także z faktu, że obydwa kraje utrzymywały bardzo poprawne stosunki na arenie międzynarodowej. Finlandia w maju 1973 r. zawarła umowę z RWPG o współpracy gospodarczej, popierała propozycje zorganizowania konferencji dot. bezpieczeństwa europejskiego. Prezydent Finlandii Uhro Kalev Kekkonen proponował stworzenie na terenie Skandynawii strefy bezatomowej, co nawiązywało do wcześniejszych propozycji ministra A. Rapackiego o bliskich kontaktach i wzajemnym zrozumieniu świadczyć może także fakt, że władze PRL zwróciły się do Finlandii z prośbą o reprezentowanie polskich załóg statków m/s „Djakarta” i m/s „Bierut” uwięzionych na Jeziorze Gorkim po konflikcie 1967 r., zob.: A. Olczak, *Finlandia. Aktywna neutralność*, ibidem, nr 32, 14 grudnia 1974, s. 6; J. Jastrzębski, *Finlandia – neutralność i aktywność*, ibidem, nr 24, 24 sierpnia 1974, s. 10–11; K. Szyndziolorz, *Sąsiedzi przez Bałtyk*, „Słowo Ludu”, nr 329(8751), 25 listopada 1974, s. 2.

<sup>1348</sup> J. W. Solecki, *Wiedeń–Warszawa*, „Żołnierz Polski”, nr 52, 20 września 1975, s. 6–7; J.W. Solecki, *Korzystna współpraca*, ibidem, nr 43, 16 maja 1975, s. 6.

<sup>1349</sup> Jako przykład bliskich kontaktów władz PRL i Sekretarza Generalnego ONZ przytoczyć można przyznanie Kurtowi Waldheimowi przez Radę Państwa w dniu 21 lipca 1974 r. Orderu Zasługi PRL I Klasy. Austriak był pierwszym cudzoziemcem, który otrzymał to odznaczenie. Osobiście wręczył je I Sekretarz KC PZPR E. Gierek. Powszechnie mówiło się, że Sekretarz Generalny ONZ był zwolennikiem polityki odprężenia i „dyplomacji prewencyjnej”, zob.: PAP, *Order Zasługi PRL dla sekretarza generalnego ONZ*, „Słowo Ludu”, nr 204(8626), 23 lipca 1974, s. 2; A. Paszkowska, *O Pokój, Wolność i Równość narodów*, „Żołnierz Polski”, nr 31, 30 listopada 1974, s. 3; G. Dziedzicka, *Batalia dyplomatyczna doktora Waldheima*, ibidem, nr 89, 5 marca 1977, s. 3; D. Grażyńska, *Kurt Waldheim*, ibidem, nr 21, 14 lipca 1974, s. 10; Z. Artymowska, *Ambasador pokoju*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 929(9544), 9 lipca 1977, s. 2.

<sup>1350</sup> *We wspólnej służbie dla pokoju*, „Żołnierz Polski”, nr 54, 18 października 1975, s. 12.

Ghany i Senegalu<sup>1351</sup>. „Senegalczyki czy Ghańcyki przychodzą pograć w szachy, czy domino, pogadać, bo już nawet nauczyli się trochę po polsku [...]”<sup>1352</sup>. „Lgną do naszych żołnierze z *kolorowych* kontyngentów, bo traktujemy ich bez uprzedzeń rasowych, w sposób ludzki i koleżeński”<sup>1353</sup>. „Stosunki między Ghańczykami i Polakami były wzorowe, nie dotyczyły ich jakiegokolwiek ograniczenia ze strony władz, tak z jednej, jak i z drugiej strony. [...] Ten pozytywny stosunek Ghańczyków do nas wpływał głównie z tego powodu, że byliśmy jedyną białą nacją bratającą się z *Czarna Kolega*. Nie chcę przez to powiedzieć, że inne kontyngenty traktowały czarnoskórych towarzyszy broni w sposób niewłaściwy, ale po prostu nie bratały się z nimi na gruncie towarzyskim, no bo kto się brata z ubogim, niezbyt wyedukowanym i podobno komunistycznym afrykańskim krewnym”<sup>1354</sup>. Znamionem był przypadek z jakim spotkał się dowódca kompanii transportowej ppłk Eugeniusz Kuczer, kiedy jeden z ghańskich żołnierzy zwrócił się do niego z prośbą, aby po odsłużeniu półrocznego okresu w swojej jednostce, umożliwić mu wstąpienie do „znakomitego Polskiego Wojska”<sup>1355</sup>. Historia ta była później wielokrotnie przywoływana na łamach prasy. To przede wszystkim z żołnierzami państw rozwijających się łączyć miała Polaków specjalna więź wspólnych działań o pokojowe współistnienie jako swojego rodzaju walkę o wolność „Waszą i Naszą”<sup>1356</sup>. Życzliwe stosunki z Polakami wynikały także poniekąd z pewnego lekceważenia i zachowań mających znamiona dyskryminacji wobec żołnierzy z państw postkolonialnych okazywanych m.in. przez Kanadyjczyków. „[...] nie pozwalali oni żołnierzom ghańskim czy senegalskim korzystać z ich kawiarni lub urzędzeń kulturalnych”<sup>1357</sup>. Przez aparat partyjno-polityczny postawy takie były wykorzystywane w argumentacji o wyższości ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym i słuszności walki o wyzwolenie klasowe i społeczne. Żołnierzy „kolorowych” starano się traktować bardzo życzliwie, nie okazując im rezerwy czy wyższości<sup>1358</sup>. Wkomponowywało się to w hasła ONZ o równouprawnieniu, transparentności i braku uprzedzeń.

Komórki polityczne starały się na każdym kroku, podkreślać potrzebę „godnego zachowania” i „utrzymania politycznej odrębności”. Nie zawsze jednak udawało się wszystko

---

<sup>1351</sup> *Rytmy Gorących beczek*, ibidem, nr 41, 19 kwietnia 1975, s. 9; A. Wojdyła, *Szef Sztabu Obrony Ghany u Polaków w Al-Ghala*, ibidem, nr 49, 6 sierpnia 1975, s. 16; F. Rostkowski, *Serdeczni i gościnni*, ibidem, nr 50, 20 sierpnia 1975, s. 20, 21; B. Bartnikowski, *Bolanda*, ibidem, nr 48, 25 lipca 1975, s. 16–17.

<sup>1352</sup> A. Paszkowska, *Nad Zatoką Sueską*, op. cit., s. 9.

<sup>1353</sup> *Jak znak jakości*, „Żołnierz Polski”, nr 72, 26 czerwca 1976, s. 13.

<sup>1354</sup> M. Paluszyński, *Pawła Malucha bliskowschodnie przypadki*, op. cit., s. 208–209.

<sup>1355</sup> *Kronika misji pokojowej*, „Żołnierz Polski”, nr 12, 15 marca 1974, s. 4; Interpress, *Polskie Stary na piaskach pustyni*, „Słowo Ludu”, nr 57(8479), 26 lutego 1974, s. 7.

<sup>1356</sup> J. Olejniczak, *Za Wasz i Nasz pokój*, „Żołnierz Polski”, nr 1, 3 grudnia 1973, s. 13.

<sup>1357</sup> *Żołnierze ludowego Wojska Polskiego w służbie*, op. cit., s. 14, 16.

<sup>1358</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1984, *Działalność PWJS w DSZ ONZ*, op. cit., s. 203.

i wszystkich kontrolować. Wspólne wykonywanie zadań, przebywanie w tych samych koszarach czy korzystanie chociażby z tych samych obiektów sportowych powodowało, że do nieformalnych kontaktów dochodziło dość często. Do kraju meldowano o próbach przekazania Polakom materiałów „obcych ideologicznie” i „antysocjalistycznych”, dokumentów o treści religijnej, wydawnictw pornograficznych<sup>1359</sup>. O specyfice kanadyjskiego kina wspominał kpt. P. Gussmann. „Kanadyjczycy zapraszali mnie do swego kina, które wyświetlało filmy, z repertuarem *od osiemnastu lat. [...] Leci po prostu porno*”<sup>1360</sup>. „Na adres jednostki nadsyłane są materiały o charakterze religijnym. Z Kanady i Stanów Zjednoczonych napływają do DSZ różne wydawnictwa w j. polskim o zdecydowanie antysocjalistycznym charakterze”<sup>1361</sup>. Szczególnie czujny i aktywny w zwalczaniu i zapobieganiu „wrogich” działań był aparat polityczny, piętnując co bardziej gorliwych zbieraczy materiałów erotycznych, tłumacząc i wskazując zagrożenia w tym zakresie<sup>1362</sup>. Towarzysze uczulali na możliwość prezentowania w prowadzonych przez zagraniczne kontyngenty kinach i bibliotekach antykomunistycznej treści<sup>1363</sup>. Ta czujność dotyczyła również wszelkiego rodzaju prób deprecjonowania znaczenia ludowego WP czy szkalowania polskich żołnierzy i PRL<sup>1364</sup>. Na stwierdzone próby zachodniej indoktrynacji czy przedstawiania Polski w negatywnym świetle starano się natychmiast reagować. Działania polskich żołnierzy ukierunkowane były również na zwalczanie wszelkich stereotypów jakie na temat PRL funkcjonowały żołnierze państw zachodnich. „W początkowym okresie bardzo krytycznie przyglądali się nam Kanadyjczycy, a niektórzy z nich nie kryli swojej wrogości. [...] często zadawali nam pytania świadczące, iż nie mają wyobrażenia o naszym kraju, naszej gospodarce, przemyśle. [...] Zdumieni byli, że produkujemy samochody”. Oznaki pewnego lekceważenia dało się zauważyć szczególnie na początku współdziałania z Kanadyjczykami<sup>1365</sup>. Bogdan Świątkiewicz wspominał, że „gdy stawialiśmy pierwsze kroki w obozowej wieży Babel, nie było łatwo. Niektórzy oficerowie z innych kontyngentów wyraźnie boczyli się na nas. Wiadomo – przylecieli komuniści. [...] Później kolejne polskie

---

<sup>1359</sup> Cz. Mitkowski, *216 dni*, op. cit., s. 106.

<sup>1360</sup> P. Gussmann, *Egipt w żołnierskich butach*, op. cit., s. 67–68.

<sup>1361</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1984, *Działalność PWJS w DSZ ONZ*, op. cit., s. 205–206.

<sup>1362</sup> G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach*, op. cit., s. 154.

<sup>1363</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 71.

<sup>1364</sup> Przypadek taki miała miejsce podczas III zmiany PWJS, gdzie w messie podoficerskiej sztabu DSZ ONZ znaleziono dwie ręcznie wykonane ulotki jawnie obrażające żołnierzy PWJS i Polskę. Jak się okazało ich autorami byli dwaj rozżaleni kanadyjscy żołnierze, którym ich dowódca gen. bryg. Holmes nakazał wykonać dodatkowe prace porządkowe na terenie kanadyjskiej części obozu. Rewitalizacja miała zostać wykonana w taki sposób, aby osiągnąć standard, jaki panował u Polaków, zob.: *ibidem*, s. 73.

<sup>1365</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1770, A. Lichocki, *Polityczne i wojskowe aspekty*, op. cit., s. 168–169; *Vademecum żołnierza ONZ*, „Żołnierz Polski”, nr 64, 5 marca 1976, s. 22.

statki przywoziły do portu w Aleksandrii wciąż nowe partie naszego sprzętu polowego. Otwierano oczy ze zdziwienia nad wszechstronnością naszego wyposażenia”<sup>1366</sup>. Podobne obserwacje miały również inne osoby relacjonujące funkcjonowanie PWJS na Bliskim Wschodzie. „W początkowym okresie działania DSZ ONZ Kanadyjczycy starali się wytwarzać wokół siebie atmosferę wyższości, zarówno w sztabie DSZ ONZ, jak i w bezpośrednich kontaktach z Polakami. Czuli się bardzo pewni zarówno ze względu na poprzednią działalność w siłach ONZ na Cyprze, jak i fakt, że językiem urzędowym DSZ ONZ jest angielski. Notowano w związku z tym pojedyncze przypadki prowokacyjnego zachowania”<sup>1367</sup>. Ta niechęć mogła wynikać również z wyraźnego kontrastu w dyscyplinie i zaangażowaniu przy realizacji zadań mandatowych. Dowództwo CANLOGu „poczuło się zażenowane niskim poziomem dyscypliny i postawy wojskowej własnych żołnierzy”, że wprowadziło codzienną obowiązkową dwugodzinną musztrę<sup>1368</sup>. Żołnierzom PWJS wpajano, aby wystrzegać się okazywania wszelkiej „uniżoności”, a wygląd i sprawność sprzętu traktować priorytetowo<sup>1369</sup>.

Wartym podkreślenia jest fakt, że stosunek ludności arabskiej do polskich żołnierzy rzadko był przedmiotem zainteresowania redaktorów „Żołnierza Polskiego” i nie znajdował miejsca na łamach prasy. Egipska ludność stanowiła tło dla działań PWJS i nigdy nie skupiała większe uwagi. Ze wspomnień uczestników bliskowschodniej misji można wysnuć wniosek, że Bolanda cieszyła się szacunkiem i relacje z autochtonami były pozytywne<sup>1370</sup>. Polscy żołnierze okazywali życzliwość egipskim dzieciom proszącym o bakszysz, a te odwzajemniały się życzliwymi gestami. Polscy lekarze wielokrotnie udzielali porad i pomocy medycznej Arabom. Była to jednak bardziej pomoc wynikająca z „potrzeby serca” i jednostkowe doraźne przypadki niż instytucjonalne działania. Dobra atmosfera w relacjach z miejscową ludnością budowała wizerunek Polski jako państwa, którego żołnierze wyczuleni byli na ludzkie nieszczęścia i gotowi do wsparcia pozostających w potrzebie<sup>1371</sup>. Można ją było zdyskontować jako element wsparcia władz PRL w polityce wizerunkowej. Na relacje z Arabami bardzo duży wpływ miało

---

<sup>1366</sup> M. Borkowski, *Książki o służbie żołnierzy polskich*, op. cit., s. 212–213.

<sup>1367</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1428, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 25.

<sup>1368</sup> Ibidem; *Żołnierze ludowego Wojska Polskiego w służbie*, op. cit., s. 6, 8, 10.

<sup>1369</sup> *Wzorowa sztafeta transportowców*, op. cit., s. 18–19.

<sup>1370</sup> *Głos ma pustylny wiarus, Bolanda znaczy Polska*, „Żołnierz Polski”, nr 13(121), 5 sierpnia 1978, s. 13; *Bolanda, Bolanda*, „Przyjaźń”, nr 21, 1974, s. 3; P. Goch, *Bolanda cześć, czyli Polacy pod flagą ONZ*, „Dziennik Ludowy”, nr 158, 1976, s. 3; J. A. Salecki, *Bolanda Good: wśród polskich żołnierzy na Bliskim Wschodzie*, „Zielony Sztandar”, nr 1, 1977, passim.

<sup>1371</sup> B. Bartnikowski, *Ze Ślęska na Wzgórza Golan*, op. cit., s. 8–9.



zmieniające się stanowisko polityczne władz w Kairze<sup>1372</sup>. Im bliższa była perspektywa zakończenia działalności UNEF II i szanse na zawarcie z Izraelem układu pokojowego, tym wzajemne relacje stawały się bardziej powściągliwe. Andrzej Korus, podoficer gospodarczy kompanii transportowej z XII zmiany wspominał, że „z żołnierzami egipskimi nie nawiązywaliśmy poważniejszych kontaktów ze względu na całkowitą nieznamość języków obcych i biedę jaką cierpieli. Raczej się z nich wyśmiewano choć obdarowywano drobnymi upominkami”<sup>1373</sup>.

Elementem, który starano się wykorzystać w PWJS jako element wpływania na wizerunek jednostki i PRL była aktywność amatorskich zespołów artystycznych<sup>1374</sup>, kabaretów<sup>1375</sup>, kółek hobbystycznych, kół recytatorskich, zespołów tanecznych czy wokalnych<sup>1376</sup>. Szeroko zakrojoną działalność prowadziła Rada Kultury PWJS<sup>1377</sup> czy Rada Podoficerów Zawodowych PWJS<sup>1378</sup>. Wstępnie w każdej zmianie opracowywano, zgodne z duchem socjalistycznych ideałów, co najmniej 2-3 programy artystyczne. Oddziaływanie tych zespołów na zagraniczny personel miało oczywiście ograniczony charakter przede wszystkim ze względu na brak znajomości j. polskiego w którym tworzona była większość repertuaru. Z tego też względu bardzo mocno skupiano się na elementach wizualnych i symbolicznych, które przekaz uczynić miały bardziej uniwersalnym. Amatorskie grupy doskonale nadawały się natomiast do dostarczenia polskim żołnierzom rozrywki i odrywały choć na chwilę od codzienności służby.

Ważnym elementem wizerunkowym podjętym w ramach PWJS była opieka nad grobami polskich żołnierzy, które znajdowały się na egipskiej ziemi. W ten sposób starano się kreować wizerunek ludowego WP jako kontynuatora chlubnych polskich tradycji walk o wolność. Cmentarze, o które dbały kolejne zmiany PWJS znajdowały się pod El Alamein<sup>1379</sup>,

---

<sup>1372</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1770, A. Lichocki, *Polityczne i wojskowe aspekty*, op. cit., s. 147; ibidem, z. 18, t. 91/1984, *Działalność PWJS w DSZ ONZ*, op. cit., s. 204.

<sup>1373</sup> A. Korus, *Wspomnienia z XII zmiany*, op. cit., passim.

<sup>1374</sup> W PWJS działały amatorskie zespoły muzyczne „Rydwan”, „Sami Swoi” czy „Słoneczne Gitary”, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VI zmiana, op. cit., s. 47; ibidem, X zmiana, op. cit., s. 48; R. Jordan, *W dniu remontowca*, op. cit., s. 18; J. Budziński, *Vademecum żołnierza ONZ – Baza Słońce*, ibidem, nr 81/82, 20 listopada 1976, s. 23; B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 45.

<sup>1375</sup> Dla przykładu w III zmianie PWJS funkcjonował kabaret „Skorpion”, w VIII zmianie „Niebieski berecik”, a w XI „Zielony Bocian”, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, III zmiana, op. cit., s. 104; ibidem, VIII zmiana, op. cit., s. 61; ibidem, XI zmiana, op. cit., s. 31.

<sup>1376</sup> *Dla każdego coś milego*, „Żołnierz Polski”, nr 91, 2 kwietnia 1977, s. 20.

<sup>1377</sup> *Kronika pokojowej misji*, ibidem, nr 62, 10 lutego 1976, s. 26.

<sup>1378</sup> *Pochwała przed frontem czytelników*, ibidem, nr 83, 2 grudnia 1976, s. 24.

<sup>1379</sup> B. Bartnikowski, *Na egipskich cmentarzach*, ibidem, nr 81/82, 20 listopada 1976, s. 53–54.

w El Kantarze<sup>1380</sup>, Aleksandrii<sup>1381</sup>, Tel el Kebir<sup>1382</sup> (także Kabir), w Fayid, Suezie, Kairze, Ismailii<sup>1383</sup> i Fatimie<sup>1384</sup>. Kilkakrotnie w ciągu roku delegacje kontyngentu składały kwiaty i zapalały znicze na grobach polskich żołnierzy z Brygady Strzelców Karpackich i 2. Korpusu Polskiego. Zazwyczaj odwiedziny odbywały się w Święto Zmarłych<sup>1385</sup>. Obecność polskich mogił tak daleko od kraju tłumaczono bezkompromisową walką z faszyzmem na wszystkich frontach, nawet tysiące kilometrów od ojczyzny. Groby te miały być symbolem ukazującym czasami „krętą” drogę polskiego żołnierza do wolności<sup>1386</sup>. „Żołnierski honor nakazuje pamiętać o tych wszystkich, którzy do Polski szli, o Polskę się bili, za Polskę ginęli – ale nie doszli. Polegli w boju. O wszystkich Polakach, również i o tych których do Ojczyzny prowadzono innymi, często okrężnymi, a czasem wręcz błędnymi drogami”<sup>1387</sup>. Organizatorami akcji opieki nad grobami, ich porządkowania i odnawiania byli najczęściej oficerowie polityczni PWJS<sup>1388</sup>. Pozwalało to utrzymać nadzór i zachować „czujność ideową” nad całym przedsięwzięciem. Tam, gdzie sytuacja tego wymagała żołnierze PWJS nie szczędzili sił i czasu, aby wojenne nekropolie wyremontować. Tak było chociażby w przypadku cmentarza w El Kantarze, gdzie personel VII zmiany PWJS uporządkował i ogrodził polską część tamtejszej nekropolii. Odwiedzanie i troska o mogiły traktowane były jako ważna część patriotycznego i internacjonalistycznego wychowania. Wykorzystywano je również jako okazję do podkreślenia nieugiętej postawy Polaków, którzy oddając własne życie walczyli o sprawiedliwość, równość społeczną oraz wolność ojczyzny i innych narodów. Dbanie o groby żołnierzy, którzy często reprezentowali inne opcje polityczne i wartości światopoglądowe miało przedstawić PRL jako państwo postępowe, dla którego pokojowe współistnienie nie jest jedynie pustym sloganem. Zachowania takie zyskiwały uznanie w oczach międzynarodowej społeczności i były wykorzystywane jako element budowania pozytywnego wizerunku państwa.

---

<sup>1380</sup> Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 306; *W El Kantarze*, „Żołnierz Polski”, nr 99, 2 sierpnia 1977, s. 26.

<sup>1381</sup> P. Gussmann, *Egipt w żołnierskich butach*, op. cit., s. 115–117

<sup>1382</sup> Z. Domino, *Cmentarz w Tel El Kebir*, „Żołnierz Polski”, nr 1(131), 18 grudnia 1978, s. 21, 26.

<sup>1383</sup> Idem, *Notatki*, op. cit., s. 15–16, 61, 145–146.

<sup>1384</sup> B. Lelek, *Henryk Krukiewicz. Misjonarz z Egiptu, Misjonarz z Egiptu*, [w:] *Żołnierze z Pomorza Zachodniego*, op. cit., s. 94.

<sup>1385</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, II zmiana, op. cit., s. 72–73; ibidem, IV zmiana, op. cit., s. 70–73; ibidem, VI zmiana, op. cit., s. 62; ibidem, VIII zmiana, op. cit., s. 60.

<sup>1386</sup> Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 16.

<sup>1387</sup> Ibidem, s. 303.

<sup>1388</sup> G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach*, op. cit., s. 152.

## Ilustracja 6. Polscy żołnierze na cmentarzu Tel el Kebir



Źródło: Z. Domino, *Cmentarz w Tel El Kebir*, op. cit., s. 21.

PWJS była obiektem szczególnego zainteresowania zarówno ze strony przedstawicieli PRL jak i ONZ. Dowództwo kontyngentu umiejętnie wykorzystywało je do kreowania wizerunku jednostki i państwa jako stabilnego i wartościowego partnera. Zagranicznych partnerów utwierdzić w tym miały szczegółowo przygotowywane przez personel PWJS wizyty podczas których starano się uwypuklić wszystkie zalety i pozytywy. Dowództwo kontyngentu było na tym polu bardzo aktywnie wspierane przez korpus dyplomatyczny PRL. Podczas I zmiany PWJS w grudniu 1973 r. w obozie Shams przebywał ambasador PRL w Egipcie Janusz Lewandowski, który żywo interesował się działalnością polskiego kontyngentu<sup>1389</sup> i możliwościami realizacji zadań mandatowych. W dniu 7 czerwca 1974 r.<sup>1390</sup> w Ismailii odbyła się wizytacja PWJS przez Sekretarza Generalnego ONZ Kurta Waldheima<sup>1391</sup> któremu towarzyszyła 70 osobowa delegacja<sup>1392</sup>. W swoim przemówieniu do polskich żołnierzy Austriak powiedział o satysfakcji jaką czuje widząc współdziałanie żołnierzy kontyngentów z różnych stron świata. Sekretarz Generalny

<sup>1389</sup> *Fakty, wydarzenia*, „Żołnierz Polski”, nr 4, 29 grudnia 1973, s. 3. Janusz Lewandowski objął obowiązki ambasadora PRL w Kairze w dniu 15 marca 1971 r., a swoje obowiązki przekazał w dniu 30 października 1974 r. swojemu następcy Tadeuszowi Olechowskiemu, zob.: *Stosunki dyplomatyczne Polski: informator*, t. 4, op. cit., s. 49.

<sup>1390</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, II zmiana, op. cit., s. 7.

<sup>1391</sup> S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 140; Z. Frąckowiak, *Kurt Waldheim w gościnie u Polaków w Ismailii*, „Żołnierz Wolności”, nr 138, 1974, s. 4.

<sup>1392</sup> Wizytę tą poprzedził przyjazd w dniu 15 stycznia 1974 r. do polskiego obozu zastępcy Sekretarza Generalnego ONZ Briana Urquharta. Gość interesował się warunkami zakwaterowania i wyposażeniem, a wygląd polskiej części obozu zrobił na nim duże wrażenie, zob.: B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 113–114; PAP, *Zastępca Sekretarza Generalnego ONZ w polskim obozie*, „Słowo Ludu”, nr 17(8439), 17 stycznia 1974, s. 2.

ONZ wyraził słowa uznania i podziękował polskim żołnierzom za dotychczasowe wysiłki<sup>1393</sup>.

Sukces okazał się tym większy, że Sekretarz Generalny po wizycie w PWJS odwiedził również kanadyjski kontyngent. Porównanie wypadło fatalnie dla CANLOGu, a zastane warunki skłoniły K. Waldheima do pożegnania Kanadyjczyków po zaledwie 5 minutach<sup>1394</sup>. Wizyta Sekretarza Generalnego zapoczątkowała długą listę odwiedzin polskiego kontyngentu przez najwyższych urzędników ONZ. Podczas otwarcia bazy w Ismailii, PWJS odwiedził zastępca Sekretarza Generalnego ONZ Roberto Guyer. Towarzyszył mu dowódca UNEF II gen. broni E. Siilasvuo i szef sztabu UNEF II gen. bryg. Emanuele Erskine. Goście nie kryli słów uznania<sup>1395</sup>. W trakcie wypełniania zadań mandatowych przez II zmianę w PWJS przebywał jeszcze doradca Sekretarza Generalnego ONZ ds. militarnych gen. dyw. Lauri Koho. Gościa szczególnie interesowały polskie elementy logistyczne w tym wyposażenie kwaterunkowe, stacje uzdatniania wody, łaźnia, pralnia i piekarnia<sup>1396</sup>.

Ilustracja 7. Powitanie Kurta Waldheima przez płk J. Jarosza w PWJS, Ismailia, 7 czerwca 1974 r.



Źródło: W. Mitkowski, *60 lat polskich misji pokojowych w obiektywie*, Warszawa: Wydawnictwo Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej, 2013, s. 158 [z kolekcji Piotra Silniewicza].

<sup>1393</sup> Cz. Mitkowski, *W pierwszej zmianie PWJS*, op. cit., s. 195.

<sup>1394</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1770, A. Lichocki, *Polityczne i wojskowe aspekty*, op. cit., s. 165.

<sup>1395</sup> *Na Golanie i na Synaju*, „Żołnierz Polski”, nr 29, 30 października 1974, s. 16–17; Z. Czekierda, *Półmetek drugiej zmiany*, ibidem, nr 29, 30 października 1974, s. 20–21.

<sup>1396</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, II zmiana, op. cit., s. 43.

Kurt Waldheim oprócz kurtuazyjnych wizyt w bazach sił ONZ w Egipcie interesował się także warunkami służby żołnierzy na Wzgórzach Golan. W dniu 12 kwietnia 1974 r. odwiedził polski pododdział w bazie Kanaker<sup>1397</sup>, a w dniu 26 listopada 1974 r. sprawdzał warunki zakwaterowania i możliwości realizacji zadań mandatowych<sup>1398</sup> w Camp Faouar<sup>1399</sup>. W 1976 r. w towarzystwie dowódcy UNDOF gen. bryg. Hannes`a Philippa Sekretarz Generalny ONZ ponownie przebywał w Grupie Wydzielonej PWJS w Camp Faouar<sup>1400</sup>. Przewodnikiem po polskich koszarach był dowódca zgrupowania mjr Ryszard Romańczuk<sup>1401</sup>. W wywiadzie jaki Kurt Waldheim udzielił „Żołnierzowi Polskiemu” w listopadzie 1976 r. stwierdził m.in., że: „Włączenie kontyngentu polskiego stanowiło pozytywny krok w rozszerzeniu bazy sił pokojowych i zasadniczy warunek zwiększenia skuteczności tych sił na Bliskim Wschodzie. [...] Poświęcenie, wzorowa żołnierska postawa, dyscyplina i umiejętności fachowe polskich żołnierzy zwróciły uwagę wszystkich, którzy widzieli w praktycznym działaniu siły pokojowe ONZ na Bliskim Wschodzie. Kontyngent polski przynosi wielki zaszczyt zarówno Organizacji Narodów Zjednoczonych jak i Siłom Zbrojnym Polski”<sup>1402</sup>.

Dobrą renomę, jaką wyrobiła sobie PWJS potwierdził w dniu 8 marca 1974 r. dyrektor Generalny Biura Sekretarza Generalnego ONZ do specjalnych spraw politycznych F.T. Liu.<sup>1403</sup> Gość po zwiedzeniu obozu stwierdził, że w Kwaterze Głównej ONZ w Nowym Jorku słyszał wiele pochlebnych opinii na temat Polaków i z dużą satysfakcją może potwierdzić, że nie było w nich żadnej przesady. F.T. Liu zachwycił się polskim wyposażeniem<sup>1404</sup>. Temat sprzętu, jakim posługiwał się PWJS jeszcze wiele razy był

---

<sup>1397</sup> Ibidem, II zmiana, op. cit., s. 24.

<sup>1398</sup> Ibidem, III zmiana, s. 23; G. Dziedzińska, *Rok 1974*, op. cit., s. 3.

<sup>1399</sup> Z. Orkiszewski, *Dr Kurt Waldheim z wizytą u Golańczyków*, „Żołnierz Polski”, nr 33, 28 grudnia 1974, s. 14; Nowe lokum dla Grupy Wydzielonej w Syrii odwiedził wcześniej ambasador PRL w Damaszku Stefan Bożym. Po sprawdzeniu zakwaterowania i warunków socjalno-bytowych polski dyplomata wyraził uznanie „za wzorowy porządek wojskowy i godne reprezentowanie naszego kraju i wojska w siłach pokojowych ONZ”, J. Budziński, *Wzgórze Golan*, op. cit., s. 9; idem, *Raport spod Wzgórz Golan*, „Żołnierz Polski”, nr 23, 11 sierpnia 1974, s. 10–11; A. Górczyca, *W obozie Faouar*, ibidem, nr 34, 9 stycznia 1975, s. 12–13. Kolejny raz polski ambasador w Damaszku Stefan Bożym przebywał na Wzgórzach Golan w kwietniu 1976 r. uczestnicząc w uroczystości Medal Parade, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS 175–1976*, V zmiana, op. cit., s. 43.

<sup>1400</sup> B. Bartnikowski, *Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 69, 15 maja 1976, s. 4.

<sup>1401</sup> *Kontyngent polski DSZ ONZ przynosi zaszczyt zarówno Narodom Zjednoczonym jak i Polsce*, ibidem, nr 81/82, 20 listopada 1976, s. 6.

<sup>1402</sup> Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 20–21; *Kontyngent polski DSZ ONZ*, op. cit., s. 6.

<sup>1403</sup> *Poświęcenie Polaków dla sprawy pokoju*, „Żołnierz Polski”, nr 15, 13 kwietnia 1974, s. 26.

<sup>1404</sup> ONZ zakupiło w Polsce namioty wojskowe NS-11, oraz przyczepy do transportu wody. W Polsce uzupełniano również leki i sprzęt medyczny dla szpitala polowego UNEF, zob.: J. Ignaczak, *Wzorowo wypełnili pokojową misję na bliskowschodnim posterunku*, ibidem, nr 23, 11 sierpnia 1974, s. 7; K. Frąckowiak, *Zdrowie Błękitnych Chełmów jest w dobrych rękach*, ibidem, nr 91, 2 kwietnia 1977, s. 8–9.

tematem rozmów i negocjacji z przedstawicielami ONZ. Polskie produkty cieszyły się dużą renomą i zainteresowaniem<sup>1405</sup>.

Ilustracja 8. Sekretarz Generalny ONZ Kurt Waldheim wizytuje Grupę Wydzieloną



Źródło: B. Bartnikowski, *Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 69, 15 maja 1976, s. 4.

W dniu 6 lutego 1975 r. PWJS wizytowana była przez delegację Sekretariatu Generalnego ONZ z zastępcą Sekretarza Generalnego organizacji do spraw ogólnych Robertem J. Ryanem i szefem operacji wojskowych ONZ George`m Lansky<sup>1406</sup> na czele. Goście w szczególności interesowali się medycznym zabezpieczeniem funkcjonowania misji. Po zapoznaniu się z zadaniami i obserwacji pracy „białego” personelu szpitala, placówce prowadzonej przez Polaków wystawiono wysoką ocenę. Bardzo zadowolony z działalności szpitala był także dyrektor medyczny ONZ, dr Peter B.B. Gatenby. „Jestem pod głębokim wrażeniem wspaniałej pracy i wysokiego standardu poszczególnych oddziałów szpitala i gabinetów poliklinicznych. [...] Polska może być dumna ze swojego

<sup>1405</sup> Z. Czekerda, *Uniwersalne NS-64*, ibidem, nr 17, 11 maja 1974, s. 15, 29.

<sup>1406</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, III zmiana, op. cit., s. 72; *Przedstawiciele Sekretarza Generalnego ONZ z wizytą u Polaków*, „Żołnierz Polski”, nr 37, 22 lutego 1975, s. 3; Warto przypomnieć, że nie była to pierwsza wizyta dyrektora departamentu ds. wojskowych George`a Lansky`ego w polskim obozie. Poprzednio wraz z grupą wyższych oficerów UNEF II wizytował PWJS w styczniu 1974 r. Jak głosił oficjalny komunikat wieńczący jego pobyt w PWJS, był pod dużym wrażeniem sprawności działania polskich żołnierzy, zob.: PAP, *Delegacja ONZ w polskim obozie*, „Słowo Ludu”, nr 15(8437), 15 stycznia 1974, s. 1.

znakomitego wkładu do działań ONZ”<sup>1407</sup>. W późniejszym okresie szpital również pozostawał polską wizytówką, chętnie prezentowaną zagranicznym gościom i oficjelom z ONZ<sup>1408</sup>. Kolejny raz z-ca Sekretarza Generalnego ONZ Robert J. Ryan przebywał z oficjalną wizytą w PWJS w dniu 19 czerwca 1976 r. Wraz z dowódcą VI zmiany PWJS płk Aleksandrem Berdychowskim przebywał w Ismailii oraz w wysuniętej bazie w El Tasa<sup>1409</sup>. Nie był to jego ostatni pobyt w polskim kontyngencie. W dniu 18 stycznia 1977 r. do PWJS przybyła delegacja ONZ w której składzie znalazło się aż dwóch z-ców Sekretarza Generalnego ONZ. Oprócz R. J. Ryana, bazę wizytował także Helmut Debatin, odpowiedzialny za kontrolę finansów ONZ. Goście bardzo interesowali się bieżącym funkcjonowaniem PWJS, w tym stanem zakwaterowania, utrzymania i eksploatacji sprzętu. Działalność PWJS spotkała się z wysoką oceną przedstawicieli ONZ<sup>1410</sup>. Cztery dni wcześniej w polskim kontyngencie przebywał z-ca Sekretarza Generalnego ONZ Arkady Szewczenko w towarzystwie Dowódcy UNEF II gen.dyw. Rais Abina oraz radcy ambasady ZSRR z Kairu T. Akopowa. Po zapoznaniu z aktualnymi zadaniami kontyngentu i warunkami socjalno-bytowymi wizytujący nie kryli zadowolenia i wysoko ocenili działalność PWJS<sup>1411</sup>.

W bardzo pochlebnym tonie, wyrażał się o rodakach z-ca Sekretarza Generalnego ONZ Bohdan Lewandowski, który na Bliskim Wschodzie przebywał na początku 1975 r.<sup>1412</sup> W dniu 6 marca 1975 r. został zapoznany przez płk Zenona Czechowskiego z polskim obozem w Ismailii<sup>1413</sup>. Według wpisu w księdze pamiątkowej, opuszczając kontyngent pozostawał „pod wielkim wrażeniem pełnej sprawności, doskonałości organizacyjnej i przede wszystkim znakomitej postawy moralnej i politycznej polskiej jednostki w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ. [...] Wasz wkład w pokojowe rozwiązanie konfliktu bliskowschodniego oraz zasad Karty Narodów Zjednoczonych jest przedmiotem dumy każdego Polaka. Jest trwałym zapisem w historii polskiej działalności międzynarodowej”<sup>1414</sup>. Z okazji 3. rocznicy działalności PWJS na Bliskim Wschodzie,

---

<sup>1407</sup> B. Zachara, *Działalność polskiej wojskowej służby zdrowia w zabezpieczeniu medycznym DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, [w:] *25 lat misji*, op. cit., s. 280.

<sup>1408</sup> Z. Liśkiewicz, *Dobra polska wizytówka*, „Żołnierz Polski”, nr 77, 26 sierpnia 1976, s. 12–13.

<sup>1409</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VI zmiana, op. cit., s. 23.

<sup>1410</sup> Ibidem, VII zmiana, op. cit., s. 34–36.

<sup>1411</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1749, *Informacja dotycząca działalności PWJS*, op. cit., s. 3.

<sup>1412</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, III zmiana, op. cit., s. 78.

<sup>1413</sup> *Zastępca Sekretarza Generalnego ONZ w Ismaili*, „Żołnierz Polski”, nr 41, 19 kwietnia 1975, s. 2.

<sup>1414</sup> W. Galiński, *W poczuciu dobrze spełnionego obowiązku*, ibidem, nr 56, 16 listopada 1975, s. 16.

w wywiadzie udzielonym w Nowym Jorku w listopadzie 1976 r.<sup>1415</sup> Bohdan Lewandowski przekazał dla polskich żołnierzy słowa uznania i podziękowania za dotychczasową służbę. „Wybór naszego kraju nie był dziełem przypadku. [...] Świadczy to o pozycji i o znaczeniu Polski na arenie międzynarodowej i uznaniu dla pokojowej polityki naszego kraju, a także dla sprawności polskich Sił Zbrojnych”<sup>1416</sup>.

Kolejny wysokiej rangi przedstawiciel ONZ przebywał w PWJS w dniu 24 lutego 1978 r. Tym razem był to zastępca Sekretarza Generalnego P. Lancki<sup>1417</sup>. Na zakończenie wizyty dowódca kontyngentu płk T. Swaryczewski przekazał gościowi pamiątkowy album pt. „Warszawa”. Spotkanie przebiegało w bardzo sympatycznej atmosferze, a porządek i dyscyplina wywarła na zastępcy Sekretarza Generalnego duże wrażenie. Warto podkreślić, że Force Commander gen. broni Ensio Siilasvuo był bardzo usatysfakcjonowany z postawy polskich „misjonarzy”. Zaufanie jakim darzył polski kontyngent powodowało, że systematycznie kierował do PWJS zarówno na Heliopolis jak i do Ismailii wszelkie komisje kontrolne ONZ<sup>1418</sup>. Pierwsza z takich wizytacji miała miejsce w dniu 27 listopada 1973 r. w obozie Shams<sup>1419</sup>. W trakcie pobytu w polskim kontyngencie fiński generał powiedział m.in.: „Oceniam stan polskiej jednostki bardzo wysoko. Chcę powiedzieć, że zrobiła na mnie duże wrażenie żołnierska postawa polskiego żołnierza. Jesteście na dobrej drodze, aby pomóc siłom zbrojnym ONZ w wielu sprawach i zadaniach”<sup>1420</sup>.

W trakcie jednej z kolejnych kontroli gen. broni E. Siilasvuo po przedstawieniu przez dowódcę PWJS płk J. Jarosza stanu przygotowania kontyngentu do realizacji zadań mandatowych, w okolicznościowym przemówieniu wygłoszonym w języku polskim podziękował żołnierzom za ich nienaganną postawę w wykonywaniu zadań na rzecz umacniania pokoju<sup>1421</sup>. Nawiązał również do swojego pobytu w Polsce. „Z przyjemnością wspominam te trzy lata, które spędziłem w Polsce przed 15 laty. [...] Połowa mojego serca jest jeszcze w Polsce”<sup>1422</sup>.

---

<sup>1415</sup> Tego samego dnia w polski obóz wizytował Główny Koordynator Sił ONZ na Bliskim Wschodzie gen. broni E. Siilasvuo, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VI zmiana, op. cit., s. 67–68.

<sup>1416</sup> B. Lewandowski, *Żołnierze polscy na Bliskim Wschodzie zyskali sobie uznanie i szacunek*, „Żołnierz Polski”, nr 81/82, 20 listopada 1976, s. 7.

<sup>1417</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, IX zmiana, op. cit., s. 67–68.

<sup>1418</sup> S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 26.

<sup>1419</sup> PAP, *Gen. Siilasvuo u polskich żołnierzy*, „Słowo Ludu”, nr 333(8390), 29 listopada 1973, s. 1.

<sup>1420</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1770, A. Lichocki, *Polityczne i wojskowe aspekty*, op. cit., s. 163.

<sup>1421</sup> Z. Moszumański, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna 1973–1979*, op. cit., 32; E. Wejner, *Wojsko i politycy*, op. cit., s. 287; Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 52; B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 25.

<sup>1422</sup> A. Wojdyła, *Pustynny Żołnierz Polski rozmawia z gen. por. Ensio Siilasvuo*, „Żołnierz Polski”, nr 52, 20 września 1975, s. 7.



Ilustracja 9. Dowódca UNEF II, gen. broni. E. Siilasvuo odznacza płk J. Jarosza medalem ONZ „W służbie pokoju”, Kair, maj 1974 r.



Źródło: B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit. s. 108.

Opinię o pełnej ofiarności i wzorowej postawie polskich żołnierzy, którą zyskiwali szacunek i kreowali doskonały wizerunek Polski potwierdził gen. broni E. Siilasvuo podczas rozmowy z ambasadorem PRL w Egipcie Tadeuszem Olechowskim: „Pan Panie Ambasadorze, ma tu w Egipcie bardzo wielu konkurentów, bo każdy żołnierz jest wspaniałym ambasadorem swego kraju”<sup>1423</sup>. Kolejny dowódca UNEF II, Szwed gen. broni Bengt Liljestrand również często odwiedzał polski obóz<sup>1424</sup>. Jedną z takich wizyt miała miejsce w dniu 16 września 1975 r.<sup>1425</sup> Dowódca UNEF II wypowiedział się bardzo pozytywnie o sprawności i zaangażowaniu polskich żołnierzy. „Jesteście wprost bezkonkurencyjni, jeśli chodzi o eksploatację i konserwację samochodów, w utrzymaniu ich w ciągłej sprawności. Pod tym względem nie mogą porównać się z wami żołnierze innych kontyngentów. Polski Szpital Polowy jest wizytówką całych Doraźnych Sił

<sup>1423</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 67.

<sup>1424</sup> Gen. broni Bengt Liljestrand został dowódcą UNEF II zastępując na tym stanowisku gen. broni Ensio Siilasvuo, który w dniu 20 sierpnia 1975 r. powołany został na głównego Koordynatora Sił ONZ na Bliskim Wschodzie, zob.: ibidem, s. 30; Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, IV zmiana, op. cit., s. 48.

<sup>1425</sup> Gen. broni Bengt Liljestrandowi towarzyszył m.in. szef Wydziału Personalnego HQ UNEF II płk G. Palmquist, szef Wydziału Logistyki HQ UNEF II płk E.R. Brost, oraz Radca Prawny ONZ dr Raymond E.C. Sommereyns, zob.: ibidem, s. 56–57; A. Wojdyła, *Nowy dowódca DSZ ONZ wizytował Polaków w Ismailii*, „Żołnierz Polski”, nr 56, 16 listopada 1975, s. 20–21; Z. Moszumański, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 32.

Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie. Mam zaszczyt z Wami służyć”<sup>1426</sup>. Ostatni dowódca DSZ ONZ gen. dyw. Rais Abin, podobnie jak jego poprzednicy, również ciepło wypowiadał się o profesjonalizmie polskich żołnierzy podkreślając ich zaangażowanie i poświęcenie. Trzymał się zasady, aby oprowadzając gości po kontyngentach DSZ ONZ, polski obóz wizytować na koniec, aby pozostawić na odwiedzających jak najlepsze wrażenie<sup>1427</sup>. Jego kontakty z polskim kontyngentem były bardzo systematyczne. Przyjęto zasadę, że dowódca UNEF II będzie spotykał się z dowództwem PWJS w każdy pierwszy wtorek miesiąca celem ustalenia planu działania na najbliższy okres<sup>1428</sup>. Jedną z takich wizyt gen. dyw. Rais Abin odbył w dniu 10 stycznia 1978 r.<sup>1429</sup> Po terenie zajmowanym przez polski kontyngent oprowadzał go dowódca IX zmiany płk Tadeusz Swaryczewski.

Pod kątem wizerunkowym bardzo ważnymi wydarzeniami były wizyty przedstawicieli korpusu dyplomatycznego akredytowanego na Bliskim Wschodzie. W dniu 23 stycznia 1974 r. PWJS odwiedziła grupa attache wojskowych państw socjalistycznych, którzy byli akredytowani w Kairze<sup>1430</sup>. W lutym 1974 r. w PWJS przebywała grupa ambasadorów z państw reprezentujących członków Rady Bezpieczeństwa ONZ. W grupie wizytacyjnej byli również dyplomaci z państw - kontrybutorów sił do UNEF II<sup>1431</sup>. Pobyt gości w polskim obozie okazał się dla PWJS i PRL nad wyraz korzystny. Goście byli na tyle zaskoczeni porządkiem i organizacją służby, że ich wizyta przedłużyła się o kilkadziesiąt minut wobec pierwotnie zakładanego planu. Ambasadorzy podziękowali płk J. Jaroszowi za umożliwienie zwiedzenia obozu i zapoznania się ze specyfiką działania polskiego kontyngentu.

Podczas III zmiany PWJS w dniu 13 maja 1975 r. polski kontyngent odwiedziła grupa ambasadorów państw socjalistycznych<sup>1432</sup>. Polskiemu przedstawicielowi PRL w Kairze Tadeuszowi Olechowskiemu towarzyszył Petyr Wutow z Bułgarskiej Republiki Socjalistycznej, Lumir Hanak z Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Hans Joachim Radde z Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Lajos Nagy z Węgierskiej Republiki Socjalistycznej i Władimir Poliakov z ZSRR. Goście wysoko ocenili działalność polskiego kontyngentu jako przedstawiciela socjalistycznej wspólnoty i Układu Warszawskiego.

---

<sup>1426</sup> „Żołnierz Polski”, nr 59, z dnia 23 grudnia 1975, s. 4, 27.

<sup>1427</sup> S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 133.

<sup>1428</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ na Bliskim Wschodzie*, X zmiana, op. cit., s. 33.

<sup>1429</sup> Ibidem, IX zmiana, op. cit., s. 54.

<sup>1430</sup> Cz. Mitkowski, *216 dni*, op. cit., s. 73.

<sup>1431</sup> B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 133.

<sup>1432</sup> S. Masztanowicz, *Ambasadorowie krajów socjalistycznych odwiedzili polskich żołnierzy na Bliskim Wschodzie. Pierwsza grupa trzeciej zmiany Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej DSZ ONZ już w kraju*, „Żołnierz Wolności”, nr 117, 1975, s. 1–2.

Obecność dyplomatów była na tyle znaczącym wydarzeniem, że przez cały okres pobytu w PWJS oprócz płk T. Cepaka towarzyszył im również gen. broni Ensio Siilasvuo. Kolejny raz ambasador T. Olechowski wizytował PWJS w dniu 29 września 1975 r. Jednostka wywarła na nim bardzo dobre wrażenie. Podkreślił estetykę i funkcjonalność rejonów zakwaterowania oraz znakomitą organizację życia i pracy. Ambasador T. Olechowski podziękował dowództwu i żołnierzom za godne reprezentowanie naszego kraju w świecie<sup>1433</sup>.

Podobnym sukcesem zakończyła się wizyta w PWJS w dniu 16 lutego 1978 r. grupy ambasadorów z państw, które delegowały pododdziały do DSZ ONZ<sup>1434</sup>. Ambasadorowie z Australii (G.H.R. Ashwin), Kanady (J.M. Dery), Finlandii (Joel Pekuri), Ghany (P.F. Quaye), Indonezji (Fuad Hassan), Szwecji (Edelstam) i Polski (Stanisław Turbański), wraz z szefem sztabu UNEF II gen. bryg. Stig Nihlenem<sup>1435</sup> zostali zapoznani z przeznaczeniem i zadaniami PWJS<sup>1436</sup>. Oprowadzeni po, ozdobionym specjalnie z tej okazji flagami PRL, ONZ i państw wchodzących w skład UNEF II, rejonie zakwaterowania polskiego kontyngentu zagraniczni goście nie kryli zachwyty i szczególnie podkreślali estetykę oraz idealny porządek i dyscyplinę. Na zakończenie wizyty dyplomaci otrzymali z rąk dowódcy IX zmiany PWJS pamiątkowe albumy i patery.

Równie owocnym pod kątem wizerunkowym okazała się wizyta ambasadorów i attache wojskowych państw krajów socjalistycznych która miała miejsce w dniu 27 października 1978 r. W imieniu zaproszonych gości radziecki ambasador wyraził uznanie „dla żołnierzy za reprezentowanie Polski i krajów socjalistycznych na arenie międzynarodowej”<sup>1437</sup>. Częste wizyty polskich dyplomatów świadczyć miały o wadze, jaką władze PRL przywiązywały do budowania pozytywnego wizerunku państwa za granicą<sup>1438</sup>. PWJS miała stanowić dla innych kontyngentów i przedstawicieli ONZ – wzór porządku, dyscypliny i ofiarnej pracy.

---

<sup>1433</sup> K. Frąckowiak, *Kronika pokojowej misji PWJS 1973–1976*, op. cit., s. 15.

<sup>1434</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, IX zmiana, op. cit., s. 64–66.

<sup>1435</sup> Nie była to pierwsza wizyta gen. bryg. S. Nihlena w polskim kontyngencie. Poprzednio wizytował VII zmianę PWJS w dniu 14 lutego 1977 r., zob.: ibidem, VII zmiana, op. cit., s. 37–39; A. Wyrębkiewicz, *Ambasadorzy w PWJS*, „Żołnierz Polski”, nr 9(117), 5 maja 1978, s. 4–5, 26.

<sup>1436</sup> *Kronika pokojowej misji*, ibidem, nr 9(117), 5 maja 1978, s. 4–5.

<sup>1437</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ na Bliskim Wschodzie*, X zmiana, op. cit., s. 56.

<sup>1438</sup> Wizyty te realizowane były dość systematycznie. Przedstawiciele polskiej ambasady w Kairze towarzyszyli zagranicznym delegacjom, które odwiedzały polski kontyngent oraz uczestniczyli w uroczystościach organizowanych przez PWJS, zob.: AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 65; Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, IV zmiana, op. cit., s. 59.

Teren polskiego obozu był też terenem częstych wizyt dziennikarzy – korespondentów akredytowanych przy misji<sup>1439</sup>. Dla polskiego dowództwa była to wspiana okazja do przedstawienia walorów jednostki, zaprezentowania bazy kwaterunkowej, wyposażenia oraz wyszkolenia i dyscypliny. Jedną z takich wizyt miała miejsce w dniu 7 lutego 1974 r., kiedy specjalnie dla rzecznika prasowego Sekretariatu ONZ Williama Powella zorganizowano międzynarodową konferencję prasową dot. aktualnej sytuacji na Bliskim Wschodzie<sup>1440</sup>. Zwiedzanie polskiego obozu było jednym z głównych elementów towarzyszących konferencji. Korespondentom reprezentującym w większości zachodnie agencje m.in. Visnews, AFP, UP, Sihua, DPA, BBC czy Reuter`a zaprezentowano park samochodowy, namioty mieszkalne<sup>1441</sup>, piekarnię polową i pozostałą infrastrukturę socjalno-bytową<sup>1442</sup>. Wizyta okazała się dużym sukcesem propagandowym i była doskonałą okazją do promowania obecności ludowego WP na Bliskim Wschodzie. Goście byli pod dużym wrażeniem polowej infrastruktury, zdyscyplinowania i zewnętrznej aparycji polskich żołnierzy<sup>1443</sup>. Światowej opinii publicznej przekazany został niezwykle pozytywny obraz żołnierzy z PRL<sup>1444</sup>. Podsumowując wizytę rzecznik prasowy Sekretariatu ONZ powiedział, że: „nie można było dokonać lepszego wyboru, zapraszając Was tutaj”<sup>1445</sup>. „Udział polskiego kontyngentu jest dla całości DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie pełnowartościowy z uwagi na staranne wyposażenie i zorganizowanie. PWJS jest

---

<sup>1439</sup> Wizyty zagranicznych dziennikarzy i korespondentów towarzyszyły PWJS już od pierwszej zmiany. Tak wspominał tą sytuację płk J. Jarosz: „Częstymi bywalcami w naszym obozie są dziennikarze z egipskiej telewizji i dziennikarze akredytowani w Kairze w biurze prasowym dowództwa doraźnych sił zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie”, za: PAP, *Pierwsze zadania*, op. cit., s. 7.

<sup>1440</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1770, A. Lichocki, *Polityczne i wojskowe aspekty*, op. cit., s. 164; *Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 11, 8 marca 1974, s. 4; PAP, *Dziennikarze zagraniczni w obozie jednostki Wojska Polskiego na Bliskim Wschodzie*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 748(8462), 9 lutego 1974, s. 2.

<sup>1441</sup> J. Lesicki, *Kierunek Port Said*, „Żołnierz Polski”, nr 99, 2 sierpnia 1977, s. 8–9, 30; J. Jastrzębski, *U wrót pustyni*, ibidem, nr 75, 7 sierpnia 1976, s. 16–17.

<sup>1442</sup> B. Świątkiewicz, *Pod błękitną flagą*, op. cit., s. 130–131.

<sup>1443</sup> Wygląd zewnętrzny i regulaminowe umundurowanie były elementami na które zwracano ogromne znaczenie. Na wszelkie niedociągnięcia przełożeni mieli obowiązek natychmiast reagować. Żołnierz polski miał być wzorem dla innych jak należy prezentować się w międzynarodowym środowisku. Przeglądając zdjęcia w dokumentującym działalność PWJS czasopiśmie „Żołnierz Polski” jest bardzo charakterystyczne, że prezentowani tam polscy żołnierze w większości przypadków pozostawali w pełnym umundurowaniu, mieli nakrycia głowy (hełmy, berety lub czapki z daszkiem) i niebieskie apaszki. Nie ograniczało się to tylko do uroczystości. Dotyczyło to także uczestnictwa w wycieczkach czy realizacji zadań służbowych jak kierowanie pojazdami czy rozminowywanie terenu, zob.: B. Bartnikowski, *Saperskie obrachunki*, „Żołnierz Polski”, nr 8(116), 20 kwietnia 1978, s. 16–17; A. Głowacki, *Saper minie nie odpuści*, ibidem, nr 92, 16 kwietnia 1977, s. 16–17.

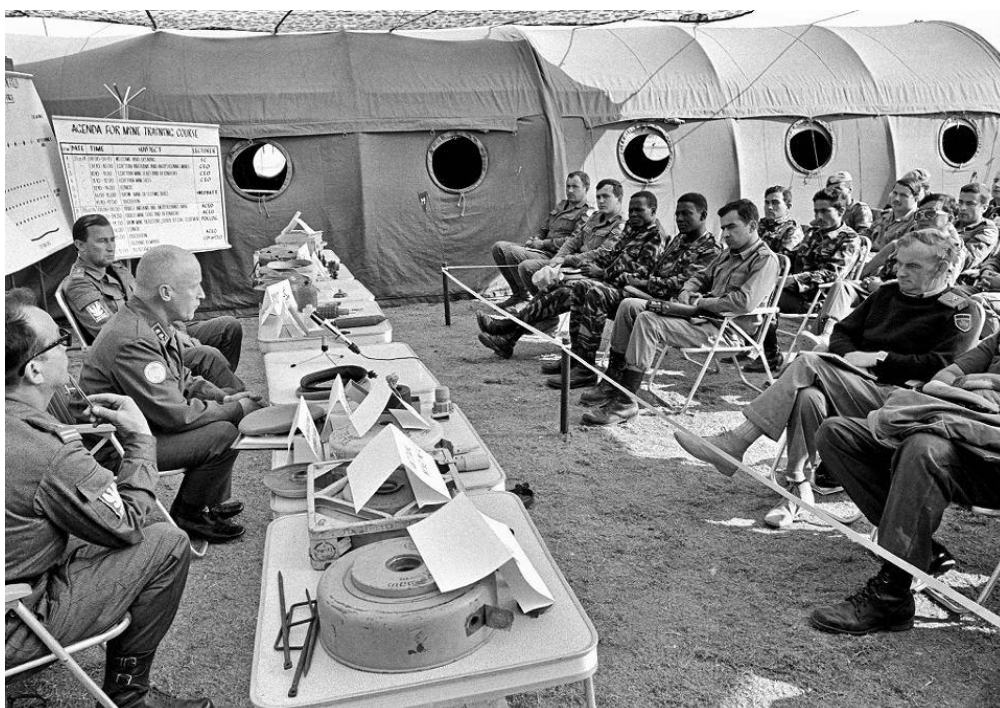
<sup>1444</sup> Rezultatem tej wizyty były bardzo pochlebne opinie wyrażane przez rzecznika prasowego ONZ Williama Powella. O PWJS powiedział m.in.: „Polacy mają opinię sprawnych, zdyscyplinowanych i pełnych oddania żołnierzy UNEF. Praca, którą wykonują, jest trudna i odpowiedzialna”. Prezentowany w siedzibie ONZ film, który był rezultatem wizyty rzecznika ONZ na Bliskim Wschodzie ukazujący dotychczasowe osiągnięcia UNEF II w dużej mierze zawierał materiały prezentujące osiągnięcia PWJS. Przygotowana specjalna wystawa fotograficzna dokumentująca pokojowe wysiłki organizacji w Egipcie również zawierała bardzo wiele materiałów ukazujących „życie” polskiego kontyngentu, za: PAP, *Uznanie dla jednostki WP w UNEF*, „Słowo Ludu”, nr 44(8466), 13 lutego 1974, s. 2.

<sup>1445</sup> *Rzecznik ONZ o jednostce WP w UNEF: polscy żołnierze na piątkę*, „Sztandar Młodych”, nr 37, 1974, passim.

wykorzystywana przez Dowództwo DSZ dla celów reprezentacyjnych w czasie licznych wizyt obozu i pobytu na Bliskim Wschodzie oficjalnych przedstawicieli Sekretariatu Generalnego ONZ, dyplomatów i dziennikarzy światowych środków masowego przekazu. Wizyty te przyczyniają się jednocześnie do umacniania prestiżu Polski na arenie międzynarodowej”<sup>1446</sup>.

Wielokrotnie filmowane było m.in. przekraczanie przez „Stary” Kanału Sueskiego i oczyszczanie strefy buforowej na terenie Półwyspu Synajskiego. Nagrania te realizowała m.in. ekipa filmowa z ONZ pod kierownictwem redaktora Pierre Desbonta<sup>1447</sup>. Materiały zdjęciowe i filmowe były później upubliczniane i prezentowane w nowojorskiej siedzibie organizacji<sup>1448</sup>. Przy otwarciu obozu Al-Ghala w Ismailii nagrywane były sceny wykorzystane później w filmie o działalności UNEF II. Szczególnie duże zainteresowanie operatorów wzbudzał szpital polowy, stacje uzdatniania wody oraz wyposażenie klubu polowego<sup>1449</sup>.

Ilustracja 10. Szkolenie inżynierijne dowództw kontyngentów UNEF II przy stole prezydialnym: płk J. Jarosz, gen. broni Siilasvuo, ppłk Feliks Cembrzyński



Źródło: *United Nations Emergency Force in the Middle East*,

<https://dam.media.un.org/Assets/V2/ChFVTjdTNTAwMDAwMDAwMDAwMxIPVFIxX1dBVEVSTUFSS0VEGi1cVFIxX1dBVEVSTUFSS0VEXGM3XDNjXGMjXGUxXDk3XFVONzcyNjU1OS5qcGciBAgBEA9AAQ---/2AM9LO34IOD7/0oG0XwDLzoMXrg88/UN7726559.jpg> [15.01.2022].

<sup>1446</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1770, A. Lichocki, *Polityczne i wojskowe aspekty*, op. cit., s. 168.

<sup>1447</sup> B. Świątkiewicz, *Polscy żołnierze w strefie buforowej*, „Żołnierz Polski”, nr 14, 6 kwietnia 1974, s. 7.

<sup>1448</sup> *Kronika pokojowej misji*, ibidem, nr 12, 15 marca 1974, s. 4.

<sup>1449</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, II zmiana, op. cit., s. 40.

PWJS odpowiadając w DSZ ONZ m.in. za sprawy inżynieryjno-saperskie starała się wykorzystać ten fakt propagandowo. Dla potrzeb dowództwa UNEF i poszczególnych kontyngentów narodowych zorganizowano w lutym 1974 r. pokazowe zajęcia. Podczas szkolenia saperzy zaprezentowali miny na co dzień zagrażające żołnierzom ONZ na terenie mandatowym oraz środki i sposoby ich unieszkodliwiania. W zajęciach uczestniczył m.in. gen. broni E. Siilasvuo, co znacznie podniosło rangę wydarzenia<sup>1450</sup>. Szerokie grono reprezentowanych mediów zapewniło także odpowiednie nagłośnienie działań Polaków w środowisku międzynarodowym. Docenienie roli Polaków i ich poświęcenia „w służbie pokoju” było powodem zorganizowania w czerwcu 1974 r. w siedzibie ONZ w Nowym Jorku wystawy zdjęć poświęconych PWJS<sup>1451</sup>.

Władze PRL, kierownictwo MON i MSZ przykładały wielką wagę do propagandowego wykorzystania pobytu PWJS w ramach misji ONZ na Bliskim Wschodzie i budowania pozytywnego wizerunku PRL na arenie międzynarodowej. Co znamienne realizowano to zarówno na potrzeby „zewnątrzne” jak i „wewnętrzne”. Wyrazem tego było każdorazowe przyjmowanie dowódcy kontyngentu i jego zastępcy ds. politycznych po powrocie do kraju przez I Sekretarza KC PZPR, ministra obrony narodowej oraz szefa GZP WP<sup>1452</sup>. Spotkania takie najczęściej wieńczył komunikat o podziękowaniach E. Gierka za wzorową służbę i wypełnienie internacjonalistycznego obowiązku. Żołnierzom dziękowano za trud i wyrzeczenia w pełnieniu pokojowej misji i przyczynienie się do umacniania autorytetu Polski Ludowej na arenie międzynarodowej<sup>1453</sup>. Wydarzeniom takim zawsze towarzyszył rozgłos medialny i podniosła oprawa. W trakcie spotkań podkreślano, że działalność w międzynarodowych misjach pokojowych przyczyniła się do odprężenia, a równocześnie wydatnie podnosiła autorytet socjalistycznej Polski w Europie i na świecie. Bardzo znamionym faktem było to, że oprócz dowódcy kontyngentu z E. Gierkiem i ministrem obrony narodowej spotkał się tylko jeden z zastępców dowódcy PWJS. To bardzo nobilitowało oficerów pionu

---

<sup>1450</sup> Nie były to jedyne przedsięwzięcie zorganizowane na bazie PWJS, które przeznaczone było dla personelu pozostałych kontyngentów. W dniu 16 sierpnia 1977 r. przeprowadzono w Ismailii naradę logistyczną w której wzięli udział m.in. Koordynator Sił ONZ na Bliskim Wschodzie gen. broni E. Siilasvuo i dowódca UNEF II gen. dyw. Rais Abin. Kolejna narada poświęcona logistycznemu funkcjonowaniu UNEF II zorganizowano w grudniu 1977 r., zob.: ibidem, VIII zmiana, op. cit., s. 38; ibidem, IX zmiana, op. cit., s. 49–50; *Dobre ręce Polaków*, „Żołnierz Polski”, nr 12, 15 marca 1974, s. 2.

<sup>1451</sup> PAP, *Jednostka polska w UNEF – wystawa w Nowym Jorku*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 765(8581), 8 czerwca 1974, s. 2.

<sup>1452</sup> S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 140.

<sup>1453</sup> K. Frąckowiak, *Kronika pokojowej misji PWJS 1973–1976*, op. cit., s. 5.

politycznego w oczach pozostałych żołnierzy i jednoznacznie wskazywało jak dużą wagę władze partyjne i państwowe przywiązują do działalności ideologicznej.

Polska jednostka realizowała wszystkie postawione przed nią zadania z dużym zaangażowaniem, co spotkało się z bardzo przychylną opinią zarówno ze strony ONZ jak i decydentów z kraju. W dowód uznania za zasługi na rzecz umacniania pokoju i kreowania dobrego wizerunku PRL za granicą, minister obrony narodowej gen. armii W. Jaruzelski rozkazem z dnia 11 lipca 1976 r.<sup>1454</sup> przyznał PWJS proporzec<sup>1455</sup>. Uroczystość jego wręczenia miała miejsce w dniu Święta Odrodzenia Polski tj. 22 lipca 1976 r. W imieniu ministra ONI proporzec, mający być symbolem wierności Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, złożonej przysiędze i zobowiązaniu do walki o światowy pokój<sup>1456</sup>, przekazał dowódcy PWJS płk A. Berdychowskiemu, zastępca dowódcy Śląskiego Okręgu Wojskowego gen. dyw. Zbigniew Ohanowicz<sup>1457</sup>. Uroczystość zaszczycił swoją obecnością ambasador PRL w Egipcie Stanisław Turbański<sup>1458</sup>, szef Sztabu UNEF II gen. dyw. Rais Abin, liczni przedstawiciele innych kontyngentów oraz delegacja oficerów radzieckich z misji UNTSO<sup>1459</sup>. Proporzec PWJS jako namiastka sztandaru wojskowego, był kolejnym elementem kreowania wizerunku PRL za granicą i wplatania socjalistycznej ideologii w ramy działań prowadzonych pod flagą ONZ.

---

<sup>1454</sup> Rozkaz z dnia 11 lipca dotyczący przyznania PWJS proporca podkreślał, że „jest on symbolem wierności PRL, obrony pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego oraz żołnierskiego męstwa i tradycji jednostki wojskowej”, za: Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 19.

<sup>1455</sup> Proporzec PWJS miał wymiary: 75x50 cm i został wykonany według projektu plastyka Józefa Misztala w warszawskim Zakładzie Rękodzieła Artystycznego. W centralnej części proporca, na białym – czerwonym tle umiejscowiony został orzeł. Dookoła wieńca umieszczono trzy słowa: „Honor”, „Ojczyzna”, „Socjalizm”. Na odwrocie proporca, na błękitnym tle widniał emblemat ONZ, powyżej którego umieszczono napis: „W służbie pokoju na świecie”, a poniżej: „Specjalna Jednostka Wojska Polskiego Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie”, zob.: J. Lesicki, *Nasz biało-czerwony i błękitny. Sztandar PKW*, „Żołnierz Polski”, nr 73, 1976, s. 4, 23. Każdy kolejny dowódca PWJS podczas ceremonii przyjęcia obowiązków wbijał w drzewiec proporca symboliczny gwóźdź, zob.: S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 112.

<sup>1456</sup> S. Białek, *Proporzec ministra Obrony Narodowej PRL dla polskich żołnierzy na Bliskim Wschodzie za zasługi w utrwalaniu pokoju oraz umacnianiu pozycji Polski na arenie międzynarodowej*, „Żołnierz Ludu”, nr 90, 1976, s. 2.

<sup>1457</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VI zmiana, op. cit., s. 28–29; *Proporzec Ministra Obrony Narodowej dla PWJS*, „Żołnierz Polski”, nr 75, 7 sierpnia 1976, s. 3; J. Jastrzębski, *Wielki Dzień w Al Ghala*, ibidem, nr 79, 26 września 1976, s. 16–17.

<sup>1458</sup> Ambasador Stanisław Turbański wizytował PWJS jeszcze w dniu 9 marca 1977 r., 30 czerwca 1977 r., 11 października 1977 r., 18 stycznia 1978 r., 20 lipca 1978 r., 8 lutego 1979 r., przy okazji kolejnych obchodów powstania PRL oraz przy obchodach świąt 1 maja, 22 lipca, dnia Wojska Polskiego czy przy okazji przekazania proporca kolejnej zmianie, zob.: Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VII zmiana, op. cit., s. 43; ibidem, VIII zmiana, op. cit., s. 28, 49; ibidem, IX zmiana, op. cit., s. 55, 56; ibidem, X zmiana, op. cit., s. 32; ibidem, XI zmiana, op. cit., s. 40; S. Konieczny, *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna*, op. cit., s. 145, 309.

<sup>1459</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, VI zmiana, op. cit., s. 30.

Ilustracja 11. Kompania reprezentacyjna PWJS z proporcem



Źródło: Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 81.

Polska w latach 70-tych XX w. starała się być aktywnym podmiotem polityki zagranicznej i poprzez przyspieszony rozwój gospodarczy dążyła (przynajmniej na poziomie propagandowym) do rangi 10 potęgi gospodarczej świata. PRL zaznaczyła swoją obecność zarówno w kosmosie jak i tak odległych od Polski terenach jak Arktyka i Antarktyda<sup>1460</sup>. Dzięki sojusznikowi zza wschodniej granicy pierwszym i na razie jedynym Polakiem, któremu dane było znaleźć się w przestrzeni okołoziemskiej został major pilot Mirosław Hermaszewski<sup>1461</sup>. Informacja o tym wydarzeniu, która dotarła do PWJS w dniu 27 czerwca 1978 r. dzięki nasłuchowi Radia Moskwa<sup>1462</sup>, od razu stała się ogromną sensacją. Informacje o Polaku w kosmosie niemal od razu stały się elementem bardzo intensywnie

<sup>1460</sup> „Żołnierz Polski” nr 10(118) z dnia 20 maja 1978 r. informował o polskiej ekspedycji antarktycznej, która prowadzić miała bardzo intensywnie badania morskiej flory i fauny. Tym sposobem Polska włączała się do elitarnego klubu państw, które starały się „oswoić” i wykorzystać dla swoich potrzeb to nieprzystępne środowisko, zob.: *Krótko z kraju*, „Żołnierz Polski”, nr 10(118), 20 maja 1978, s. 7; *Krótko z kraju*, ibidem, nr 12(120), 18 czerwca 1978, s. 7; PAP, *Stacja naukowa PAN na Antarktydzie*, „Słowo Ludu”, nr 280(9363), 9 grudnia 1976, passim; PAP, *Druga część antarktycznej wyprawy*, ibidem, nr 1(9383), 3 stycznia 1977, passim; PAP, *Polska stacja badawcza na wyspie King George*, ibidem, nr 26(9409), 2 lutego 1977, passim; PAP, *Polska stacja antarktyczna rozpoczęła prace*, ibidem, nr 48(9432), 1 marca 1977, passim; *Druga polska stacja polarna na Antarktydzie*, ibidem, nr 68(9764), 24 marca 1978, passim.

<sup>1461</sup> Mirosław Hermaszewski odbył swój 8 dniowy lot w okresie od 27 czerwca do 5 lipca 1978 r. Towarzyszył mu radziecki kosmonauta Piotr Klimuk. Start statku Sojuz 30 miał miejsce z Kosmodromu Bajkonur. W okresie Stanu Wojennego ze względów propagandowych M. Hermaszewski formalnie został włączony do grona Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego (WRON), co odbyło się bez jego wiedzy i akceptacji. W dniu 12 października 1988 r. został awansowany do stopnia generała brygady.

<sup>1462</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ na Bliskim Wschodzie*, X zmiana, op. cit., s. 27; Z. Rykowski, W. Władyka, *Kalendarium polskie*, op. cit., s. 111.



wykorzystywanym propagandowo<sup>1463</sup>. Na terenie PWJS zorganizowano z tej okazji wystawy tematycznych tablic i plakatów. Lot pierwszego Polaka w kosmos był możliwy dzięki programowi Interkosmos, w ramach którego realizowano wspólne loty przedstawicieli ZSRR i lotników z innych krajów socjalistycznych<sup>1464</sup>. Wydarzenie to przed długi czas zajmowało pierwsze strony krajowych gazet.

Kosmicznej podróży mjr M. Hermaszewskiego poświęcono specjalne 18-stronicowe wydanie „Żołnierza Polskiego” oraz wiele książek. W artykułach podkreślano braterstwo i współdziałanie z radzieckim towarzyszem podróży gen. dyw. Piotrem Klimukiem<sup>1465</sup>. Ze względu na fakt, że tylko nieliczne kraje wysłały wcześniej swoich rodaków w kosmos, wyprawa Polaka stanowiła dowód znaczenia i możliwości socjalistycznego państwa, który nie bał się podjąć wyzwań nie tylko na bliskowschodniej ziemi, ale również w kosmosie<sup>1466</sup>. „Wieczorem w El Ghali wszyscy o tym mówili, oglądali zdjęcia M. Hermaszewskiego, zwołano specjalną zbiórkę oraz zorganizowano stosowną wystawę poświęconą polskiemu kosmonaucie”<sup>1467</sup>. Fakt kosmicznej podróży Polaka, wywodzącego się z narodu Mikołaja Kopernika, był na każdym kroku wykorzystywany do podkreślania specjalnej roli Polski i służył do kreowania jej wizerunku<sup>1468</sup>. Wystrzelenie mjr Mirosława Hermaszewskiego w kosmos traktowano jako coś ekstraordynaryjnego. W PWJS wielokrotnie podkreślano ten fakt organizując specjalne zbiórki, wystawy, prelekcje, pogadanki i udostępniając bogato ilustrowane materiały i plakaty. W lipcu 1978 r. z okazji lotu pierwszego Polaka w kosmos, w PWJS odbyło się uroczyste spotkanie z australijskimi pilotami obsługującymi śmigłowce latające pod flagą ONZ i wykonujące zadania na rzecz UNEF II<sup>1469</sup>.

---

<sup>1463</sup> A. Brzoza, *Książka z mojej biblioteki*, „Żołnierz Polski”, nr 20(128), 18 października 1978, s. 20.

<sup>1464</sup> *Przepiękny przykład współpracy*, ibidem, nr 9(117), 5 maja 1978, s. 7; PAP, *Współpraca w kosmosie*, „Słowo Ludu”, nr 112(9500), 19 maja 1977, passim; PAP, *Pierwsza radziecko-polska załoga – Piotr Klimuk i Mirosław Hermaszewski*, ibidem, nr 146(9846), 28 czerwca 1978, passim.

<sup>1465</sup> Piotr Klimuk miał osobiste powiązania z Polską. Jego ojciec, szeregowy Ilia Fiedorowicz Klimuk był żołnierzem 57. Dywizji Piechoty Gwardii i zginął w grudniu 1944 r. w walkach na Przyczółku magnuszewskim. Pochowany został na cmentarzu wojskowym w Radomiu. Władze miasta w dniu 27 lipca 1978 r. nadały Piotrowi Klimukowi honorowe obywatelstwo, zob.: PAP, *Lot przyjaźni w kosmos*, ibidem, nr 159(9860), 14 lipca 1978, s. 1–2; PAP, *Bohaterowie kosmosu serdecznie podejmowani na ziemi radomskiej*, ibidem, nr 171(9872), 28 lipca 1978, s. 1–2.

<sup>1466</sup> Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 96, 143, 325; M. Bielecki, *Do kosmosu nie można od razu*, „Żołnierz Polski”, nr 10(118), 20 maja 1978, s. 11; Z. Boniecki, *Dzień polskiego kosmonauty w ONZ*, „Słowo Ludu”, nr 147(9847), 29 czerwca 1978, passim.

<sup>1467</sup> Z. Domino, *Notatki*, op. cit., s. 305.

<sup>1468</sup> W. Galiński, *Uroczystość w PWJS*, „Żołnierz Polski”, nr 14(122), 20 lipca 1978, s. 2–3.

<sup>1469</sup> Muzeum Wojska Polskiego, *Kronika PWJS w DSZ na Bliskim Wschodzie*, X zmiana, op. cit., s. 33.

Ilustracja 12. Plansze ukazujące osiągnięcia PRL w kosmosie



Źródło: Z. Domino, *Notatki*, op. cit. s. 304.

#### 4.4. WNIOSKI

Rozdział czwarty umożliwić miał odpowiedź na szczegółowy problem badawczy: Jaką rolę odgrywały komórki partyjno-polityczne w kształtowaniu pozytywnego wizerunku Polski na arenie międzynarodowej. Na podstawie analizy zgromadzonych materiałów źródłowych zdołano zrealizować, skorelowane z rozpatrywanym w tej części dysertacji problemem badawczym, zadanie badawcze i przedstawiono działania elementów umotywowanych ideologicznie oraz rolę PWJS jako narzędzia w kształtowaniu pozytywnego wizerunku Polski na arenie międzynarodowej.

Poddane analizie materiały źródłowe i wspomnienia weteranów wskazały, że struktura elementów partyjno-politycznych oparta była na komórkach etatowych mających odzwierciedlenie w kompozycji PWJS, jak i nieetatowych podmiotach, których funkcjonowanie wynikało z konieczności zachowania nadzoru dyscyplinarnego i ideologicznego. Pionem partyjno-politycznym kierował zastępca dowódcy kontyngentu, który posiadał szerokie plenipotencje. Żadna z istotnych decyzji w PWJS nie mogła być podjęta bez jego aprobaty. Pion partyjno-polityczny oraz wspierający jego działania element młodzieżowy posiadał bardzo dużo narzędzi, których używał do stymulowania działań personelu PWJS, które wpływały na identyfikację i kreowanie pozytywnego wizerunku

PWJS na arenie międzynarodowej. Bardzo często realizacja polityki wizerunkowej przeplatała się z prowadzeniem „walki ideologicznej” i propagowaniem socjalistycznych idei.

Wykorzystywano szeroką paletę narzędzi mających oddziaływać na potencjalnych odbiorców. Stosowano propagandę wizualną poprzez dekorowanie terenu PWJS w plakaty i banery, dbanie o wystrój budynków i pomieszczeń, prezentowanie polskiego sprzętu i podkreślanie jego niezawodności. Wydawano dedykowaną prasę, transmitowano audycje radiowe. Do kreowania pozytywnego wizerunku PWJS i PRL wykorzystywano nieraz tak nietypowe elementy jak chociażby wypieki z polowej piekarni czy współzawodnictwo sportowe.

Analiza funkcjonowania Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej jednoznacznie wskazuje, że dobrana struktura, sposób realizacji zadań i podejmowane dodatkowe wyzwania, miały z założenia służyć jako instrument socjalistycznej ideologii i budowania pozytywnego wizerunku PRL na arenie międzynarodowej. Wszelkie wysiłki, inspirowane i nadzorowane przez aparat partyjno-polityczny, pozwoliły osiągnąć nadspodziewanie dobre rezultaty. Polska i ludowe Wojsko Polskie zyskały miano solidnego partnera, który niezależnie od zaistniałych okoliczności wywiązuje się z przyjętych zobowiązań. Zaangażowanie i dyscyplina polskich żołnierzy nie miały sobie równych, co wielokrotnie podkreślali przedstawiciele ONZ i dowództwa UNEF II. PWJS jako przedstawiciel bloku wschodniego w pełni wywiązał się z zadania wspierania polityki PRL. We wspomnieniach weteranów bliskowschodniej misji, przebija dumą i zadowolenie z dobrze wypełnionego obowiązku. Często wspominają oni jednak, że realizacja zadań mandatowych wiązała się czasami z narażaniem własnego zdrowia, a niekiedy i życia.

## 5. POLSKA AKTYWNOŚĆ WOJSKOWA W MISJACH ONZ PO 1979 ROKU

### 5.1 POLSKI KONTYNGENT WOJSKOWY W SYRII JAKO SPADKOBIERCA POLSKIEJ WOJSKOWEJ JEDNOSTKI SPECJALNEJ

W ramach UNEF II wystawiono dwanaście zmian PWJS<sup>1470</sup>. W trakcie przygotowań do kolejnej w lipcu 1979 r. mandat UNEF II wygasł i cała misja została formalnie rozwiązana. Po zakończeniu UNEF II i pomimo narastających problemów gospodarczych władze w Warszawie nie zdecydowały się na całkowite wycofanie żołnierzy z Bliskiego Wschodu. Ich zdaniem miałyby to negatywny oddźwięk i osłabiłyby pozycję państwa na arenie międzynarodowej. Przygotowujący się według poprzedniego schematu kontyngent zdecydowano się więc ograniczyć i dostosować do potrzeb i możliwości jakimi dysponowała Grupa Wydzielona na Wzgórzach Golan. „Usamodzielniono” pododdział stacjonujący pod Hermonem i nadano mu oficjalną nazwę - Polski Kontyngent Wojskowy w Siłach Zbrojnych Organizacji Narodów Zjednoczonych w Syrii<sup>1471</sup>. Dla podkreślenia ciągłości działań polskich żołnierzy na Bliskim Wschodzie pododdział na Wzgórzach Golan kontynuował tradycje, zachował porządek i posługiwał się tym samym numerem identyfikacyjnym JW. 5577 którym posługiwała się PWJS w Egipcie<sup>1472</sup>.

W strukturze kontyngentu było dowództwo, sztab, pluton transportowy, pluton inżynierski, grupa łączności, grupa gospodarcza, ambulatorium<sup>1473</sup>. Dowódcą PKW został ppłk Czesław Laszczkowski<sup>1474</sup>. Przyjęcie obowiązków w kontyngencie związane było z uroczystością, w trakcie której nowemu dowódcy wręczano, wywodzący się z PWJS

---

<sup>1470</sup> Koniec polskiego zaangażowania w UNEF II został unormowany w dokumentach rządowo – resortowych, w tym m.in. w Uchwale nr 130/79 Rady Ministrów z dnia 21 sierpnia 1979 r. w sprawie zakończenia działalności Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ w Egipcie oraz Zarządzeniu Ministra Obrony Narodowej nr 010/MON z dnia 21 sierpnia 1979 r. w sprawie wycofania i rozformowania PWJS, zob.: P. Lotarski, *Polski Kontyngent Wojskowy*, op. cit., 116.

<sup>1471</sup> Sala Tradycji Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych w Kielcach (ST CPdMZ), *Kronika XIII zmiany*, sygn. ST CPdMZ.-/102, depozyt RWD 11/17, s. 1, 10.

<sup>1472</sup> Ibidem, *Kronika XXVIII zmiany PKW Syria*, sygn. ST CPdMZ.-/100, s. 4; ibidem, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXI zmiana*, sygn. ST CPdMZ.-/99, s. 12, 14.

<sup>1473</sup> Ibidem, *Kronika XIII zmiany*, op. cit., s. 14. W późniejszym okresie struktura PKW podlegała modyfikacjom. Zgodnie z Rozkazem nr 10 z dnia 15 czerwca 1987 r. w XXVIII zmianie funkcjonowały: dowództwo, sztab, pluton transportowy, pluton remontowy, pluton saperów, pluton gospodarczy, grupa budowlana, grupa łączności, ambulatorium i laboratorium, zob.: ibidem, *Kronika XXVIII zmiany*, op. cit., s. 18.

<sup>1474</sup> Z. Damski, *Raport spod Góry Szejka*, op. cit., s. 19.

proporzec, w którego drzewiec wbijany był kolejny gwóźdź<sup>1475</sup>. Miało to stanowić świadectwo ciągłości działań polskiej jednostki na Bliskim Wschodzie. Każdy nowoprzybyły żołnierz podlegał pasowaniu na żołnierza ONZ oraz składał specjalne ślubowanie. Polscy żołnierze służący w ramach UNDOF mieli podobne wyposażenie osobiste jak ich poprzednicy z PWJS. Liczebność polskiego pododdziału wzrosła z 90 do ponad 130 żołnierzy, co w początkowym okresie spowodowało duże problemy przede wszystkim związane z brakiem odpowiedniej bazy lokalowej i zabezpieczenia socjalnego. Wykorzystanie namiotów, zagęszczenie w dotychczas zajmowanych budynkach i wybudowanie dodatkowych baraków pozwoliło złagodzić początkowe niedogodności<sup>1476</sup>. Zadania logistyczne, które realizował polski kontyngent niewiele różniły się od tych jakie realizowane były przez PWJS w Egipcie. Inna była oczywiście ich skala.

Samodzielna działalność PKW na Wzgórzach Golan, podobnie jak PWJS mieściła się ściśle w ramach polityki zagranicznej PRL polegającej na reprezentowaniu *interesów narodu polskiego i wspólnoty krajów socjalistycznych*. Z tego też powodu wewnątrz kontyngentu nadal priorytetowe znaczenie przywiązywano do spraw propagandowych i wizerunkowych. Ze względu na wzrastający kryzys gospodarczy w PRL, POLLOG nie mógł liczyć na tak wszechstronne wsparcie jakie otrzymywała PWJS. Znacznie ograniczono środki oddziaływania na personel międzynarodowy uczestniczący w misji. Egzemplifikacją tego procesu było wstrzymanie wydawania najbardziej rozpoznawalnego elementu PWJS w Egipcie, a zarazem elementu ideologicznej walki pustynnego „Żołnierz Polskiego”. Zamiast dotychczasowej formy osobnego wydawnictwa, aktualności „z życia” polskiego kontyngentu na Wzgórzach Golan zamieszczano w „krajowym” wydaniu pisma najczęściej w postaci doraźnego dodatku<sup>1477</sup>. Ten suplement do wydania krajowego, był jednak wyraźnie skierowany do wewnętrznego odbiorcy w PRL. W nowej formie wydawnictwa nie pojawiały się już artykuły w j. angielskim i unikano nadmiernego podkreślania wysiłków WP na rzecz ogólnoświatowego pokoju. W ostatnich latach sprawowania władzy przez E. Gierka niewiele osób miało jeszcze nadzieję na ziszczenie się mocarstwowych planów mijającej dekady, stąd też pobyt polskich żołnierzy na Bliskim Wschodzie nie budził już takich emocji. W środkach masowego

---

<sup>1475</sup> ST CPdMZ, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXIII zmiana*, sygn. ST CPdMZ.-/95, s. 10.

<sup>1476</sup> Zgodnie z normami zakwaterowania ONZ oficerowi przysługiwało 13 m<sup>2</sup>, a pozostałym żołnierzom 7 m<sup>2</sup>. Tymczasem w Faouar w pomieszczeniach o kubaturze 14 m<sup>2</sup> musiało się pomieścić po 3 oficerów, 4 podoficerów zawodowych lub chorążych i po 6 żołnierzy służby zasadniczej, zob.: Z. Damski, *Raport spod Góry Szejka*, op. cit., s. 122.

<sup>1477</sup> A. Karski, *Na Wzgórzach Golan, „Żołnierz Polski”*, nr 44(2051), 1 listopada 1987, s. 6–7; *Sportowa sobota w POLLOGU*, ibidem, nr 49–50(2160–2161), 3–10 grudnia 1989, passim.

przekazu miejsce propagandy sukcesu i budowania *Drugiej Polski* zajęły tematy zastępcze i próby podtrzymania poparcia dla tracącego poparcie dotychczasowego I sekretarza KC PZPR.

Jednym z zasadniczych zadań w rejonie mandatowym było zapewnienie bezpieczeństwa personelowi ONZ. Wiązało się to z koniecznością rozminowywania terenu i utrzymania drożności tras patrolowych. Szczególnym utrudnieniem w warunkach Wzgórz Golan był nie tyle mało przystępny i kamienisty teren, co sam skład chemiczny i struktura geologiczna podłoża<sup>1478</sup>. Wulkaniczne pochodzenie skał powodowało, że każdy prawie kamień zawierał dawkę żelaza która wywoływała reakcję saperskich wykrywaczy<sup>1479</sup>. W działaniach na otwartej przestrzeni bardzo dokuczliwy był wiatr wiejący z kierunku góry Hermon zwany potocznie „Golda”<sup>1480</sup>. Mocny, porywisty i szczególnie chłodny w porze deszczowej i zimie znacznie utrudniał wypełnianie zadań mandatowych.

Ilustracja 13. Biało-czerwone barwy w Camp Faouar polskiego POLLOGu i austriackiego AUSBATTu



Źródło: Z. Damski, *Raport spod Góry Szejka*, op. cit., s. 61.

<sup>1478</sup> Wzgórza Golan – w j. hebrajskim: Ramat Ha Golan, w j. arabskim: Hadbat al-Dyulan, zgodnie z międzynarodowym prawem należą do Syrii. Z najwyższego szczytu Wzgórz Golan – góry Hermon (2814 m n.p.m) wypływa rzeka Jordan, która zasila Jezioro Tyberiadzkie i jest jednocześnie głównym rezerwuarem słodkiej wody dla państwa Izraela. Teren ten ma bardzo duże znaczenie strategiczne, góruje nad okolicznym obszarem dając doskonałe możliwości obserwacji i rażenia, oraz kontrolowania linii kolejowej i samochodowej łączącej Damaszek i stolicę Libanu Bejrut.

<sup>1479</sup> Z. Damski, *Raport spod Góry Szejka*, op. cit., s. 57, 73.

<sup>1480</sup> W. Kozaczuk, *Misje pokojowe Wojska Polskiego*, op. cit., s. 203.

Początkowe warunki socjalno-bytowe jakie polscy żołnierze zastali w Camp Faouar na Wzgórzach Golan były trudne<sup>1481</sup>. Dużym nakładem sił, stopniowo udało się przygotować nowe miejsca do zakwaterowania dla zwiększonej liczby personelu kontyngentu i stworzyć na terenie Camp Faouar przyzwoite warunki socjalno-bytowe. Domkom mieszkalnym nadano swojsko brzmiące nazwy: „Karolinka”, „Jagienka”, „Danusia”, „Oleńka”, „Baśka” i inne. Dookoła budynków posadzono krzewy, kwiatki i drzewa. Ta dbałość o elementy wizualne, ład i porządek oraz właściwą prezentację elementów narodowych były wizytówką polskiego kontyngentu i wyróżniały go spośród innych nacji. Nad Camp Faouar, podobnie jak to miało miejsce w bazach, gdzie stacjonowali Polacy w Egipcie, powiewała obok błękitnej również biało-czerwona flaga.

POLLOG w zbliżonych strukturach organizacyjno-etatowych funkcjonował do 1993 r. W tym okresie podczas kilkudziesięciu zmian PKW swoje zadania mandatowe wykonywało 3662 osób<sup>1482</sup>. Po wycofaniu POLLOGu na Wzgórze Golan skierowano jednostkę typowo operacyjną POLBATT<sup>1483</sup>. Od dnia 8 grudnia 1993 r. polski batalion operacyjny przejął odpowiedzialność za południowy sektor strefy rozgraniczenia (ang. *Area of Separation* - AOS). Obszar miał kształt klina o długości ponad 50 km i szerokości od około 9 km (na odcinku północnym) do prawie 200 m. (na odcinku południowym – kanion Wadi Ar Raqad)<sup>1484</sup>. Zmiana przeznaczenia polskiego pododdziału wiązała się z restrukturyzacją misji UNDOF. Na prośbę Sekretarza Generalnego ONZ miejsce dotychczasowego prawie 150 osobowego POLLOG-u zajął 400 osobowy batalion operacyjny<sup>1485</sup>. W celu sprawnego objęcia obowiązków i rozpoczęcia działalności przez batalion operacyjny na Wzgórzach Golan, 44 żołnierzy ze składu POLLOG pozostało w rejonie mandatowym<sup>1486</sup>. Podkreślić trzeba, że powierzenie Polakom zadań operacyjnych było wyrazem docenienia zaangażowania Polski w dotychczasowe działania ONZ

---

<sup>1481</sup> G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach*, op. cit., s. 166,168–169.

<sup>1482</sup> P. Lotarski, *Polski Kontyngent Wojskowy*, op. cit., s. 53.

<sup>1483</sup> Polski batalion piechoty zmotoryzowanej (POLBATT) zastąpił wycofany fiński batalion piechoty FINBATT. Kontyngent operacyjny został sformowany na podstawie Decyzji Ministra Obrony Narodowej nr 61/MON z dnia 27 stycznia 1993 r. oraz Zarządzenia Szefa Sztabu Generalnego WP nr 77/ORG z dnia 16 września 1993 r.<sup>1483</sup> w sprawie sformowania PKW w Siłach Rozdzielająco-Obszerwacyjnych ONZ w Syrii oraz rozformowania PKW w Siłach Pokojowych w Syrii, zob.: Cz. Marcinkowski, *Operacje pokojowe*, op. cit., s. 51; P. Lotarski, *Polski Kontyngent Wojskowy*, op. cit., s. 120–121, 134–135.

<sup>1484</sup> T. Kołodziejczyk, *Udział żołnierzy Wojska Polskiego w misjach pokojowych ONZ na Bliskim Wschodzie w latach 1973–2004*, [w:] *Operacje pokojowe i antyterrorystyczne w procesie utrzymania bezpieczeństwa międzynarodowego w latach 1948–2004*, red. D. Kozerański, Toruń, 2006, s. 83.

<sup>1485</sup> G. Ciechanowski, *Polskie Kontyngenty Wojskowe w operacjach*, op. cit., s. 298.

<sup>1486</sup> Zarządzenie SG WP nr 36/Sztab z dnia 31 sierpnia 1993 r. w sprawie sformowania PKW w Siłach Rozdzielająco-Obszerwacyjnych ONZ w Syrii (niepublikowane), zob.: P. Lotarski, *Polski Kontyngent Wojskowy*, op. cit., s. 160.

i świadectwem zaufania do możliwości i wyszkolenia żołnierzy. Wybór WP stanowił jednocześnie dowód prestiżu i dobrego wizerunku zarówno SZ jak i samego państwa w środowisku międzynarodowym. Delegowanie Polaków do zadań operacyjnych zbiegło się również w czasie z wyznaczeniem gen. dyw. Romana Misztala<sup>1487</sup> na Dowódcę UNDOF (ang. *Force Commander*). Polak objął tę prestiżową funkcję w dniu 1 października 1991 r. i sprawował ją do listopada 1994 r. Zasługi gen. dyw. R. Misztala w obszarze reformowania UNDOF sprawiły, że w dniu 23 lipca 1992 r., otrzymał z rąk Sekretarza Generalnego ONZ Boutrosa-Ghali medal za służbę na stanowisku dowódcy Międzynarodowych Pokojowych Sił Zbrojnych ONZ. To także za jego kadencji otwarto w dniu 18 listopada 1994 r. nową siedzibę UNDOF w Camp Faouar<sup>1488</sup>. Warto podkreślić, że gen. dyw. R. Misztal przed 1990 r. był szefem Zarządu II SG WP<sup>1489</sup>. W ostatniej dekadzie PRL podlegał mu m.in. wywiad wojskowy, a jego wyznaczenie na Force Commandera było z jednej strony dużym zaskoczeniem, a z drugiej ogromnym wyróżnieniem dla Polski. Przed nim, żaden Polak nie zajmował tak wysokiego stanowiska w wojskowych strukturach ONZ. Oprócz gen. dyw. R. Misztala w późniejszym okresie także gen. Franciszek Gągor sprawował tę prestiżową funkcję. Polakami, którzy zajmowali równie eksponowane stanowiska - Szefa Sztabu UNDOF (ang. *COS – Chief of Staff*) byli także gen. bryg. Jan Kempara (1994-1995), płk Józef Kowalczyk (1998-2001) oraz płk Andrzej Ostrowski (2006-2008). Warto zaznaczyć, że gen. F. Gągor był także w okresie styczeń - lipiec 2003 dowódcą misji obserwacyjnej na granicy iracko-kuwejckiej UNIKOM<sup>1490</sup>. Wielu z oficerów, którzy zdobywali doświadczenia na Bliskim Wschodzie, później obejmowało kierownicze

---

<sup>1487</sup> „Golan, The UNDOF Journal”, nr 100, 2004, s. 17.

<sup>1488</sup> P. Lotarski, *Polski Kontyngent Wojskowy*, op. cit., s. 51.

<sup>1489</sup> Gen. dyw. R. Misztal pełnił oficjalnie funkcję szefa Zarządu II Sztabu Generalnego WP w okresie od 4 maja 1982 r. do 13 maja 1990 r., choć praktycznie jako „pełniący obowiązki” wykonywał je już od lipca 1981 r., zob.: S. Cenckiewicz, *Długie ramię Moskwy*, op. cit., s. 224–225. Szerzej o działaniach gen. dyw. R. Misztala jako szefa wywiadu oraz zaangażowaniu w działaniach ONZ pisał ppłk Stanisław Dronicz. „Dla ludzi nie związanych z wywiadem najbardziej zadziwiająca może się wydawać szczęśliwe zakończenie peerelowskiej przygody gen. Misztala. Nie podzielił on losu większości swoich odpowiedników z byłych krajów socjalistycznych i nie stanął przed prokuratorem, ale po krótkim wypoczynku wyjechał do Damaszku, obejmując stanowisko dowódcy sił pokojowych ONZ w Syrii. Był wówczas jedynym polskim żołnierzem zatrudnionym w UNDOF na indywidualnym kontrakcie ONZ. [...] Gen. Misztal miał wielu zwolenników i liczne grono przeciwników, lecz wszyscy stwierdzają zgodnie, że był postacią barwną i najbardziej profesjonalnym szefem wywiadu wojskowego w historii PRL”, za: S. Dronicz, *Od Lenino do Drawska*, op. cit., s. 140–144.

<sup>1490</sup> UNIKOM (ang. *United Nations Iraq-Kuweit Observation Mission*) ustanowiono w kwietniu 1991 r. na podstawie rezolucji Rady Bezpieczeństwa S/RES/689 z dnia 9 kwietnia 1991 r. Obserwatorzy z UNIKOM kontrolowali strefę zdemilitaryzowaną rozciągającą się 10 km na terytorium Iraku i 5 km w głąb Kuwejtu. Część morska strefy miała 45 km długości. Generał F. Gągor, dowodził misją w randze asystenta Sekretarza Generalnego ONZ w rezultacie wygranego konkursu. W 1992 r. był zastępcą dowódcy sektora centralnego UNIKOM, zob.: A. Gołowski, *Profesjonalnie i godnie do UNIKOM*, <http://skmponz.pl/profesjonalnie-i-godnie-do-unikom/?lang=en> [18.08.2020].



stanowiska nie tylko w SZ RP, ale również w strukturach międzynarodowych. Wśród nich wymienić można m.in. wiceadmirała Piotra Kołodziejczyka, gen. broni Włodzimierza Potasińskiego, gen. broni Edwarda Gruszkę, gen. dyw. Janusza Bronowicza, gen. Rajmunda Andrzejczaka czy gen. Bronisław Kwiatkowskiego.

POLBATT nie realizował już zadań logistycznych, lecz aktywnie starał się wspierać działania prowadzone w terenie. Dla WP była to więc zmiana jakościowa. Zadania szczegółowe dla pododdziałów operacyjnych obejmowały m.in. utrzymywanie ciągłej obecności w strefie buforowej, monitorowanie naruszeń i rozpoznanie ich źródeł, rozwijanie i utrzymywanie odpowiednich zespołów i grup szybkiego reagowania (ang. *Rapid Reaction Group* - RRG), patrolowanie oraz kontrolowanie wstępu do określonych stref.

Od grudnia 1993 r., kiedy nastąpiło przejście od FINBATT-u zadań operacyjnych w południowej części strefy rozgraniczenia (ang. *Area of Separation*), polski batalion operacyjny wystawiał 14 pozycji i 8 posterunków<sup>1491</sup>. Kompanie operacyjne stacjonowały po stronie syryjskiej, natomiast dowództwo POLBATT-u i kompania zabezpieczenia po stronie izraelskiej w bazie Ziouani. Wkrótce okazało się, że przyjęta struktura etatowa POLBATT-u była wysoce nieadekwatna do efektywnego wypełniania powierzonych zadań. Problemem była przede wszystkim zbyt mała obsada posterunków i plutonowa struktura kompanii<sup>1492</sup>. Zgodnie z Postanowieniem Prezydenta RP w sprawie użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Siłach Rozdzielająco-Obszerwacyjnych PKW w Syryjskiej Republice Arabskiej ilość personelu nie mogła przekroczyć 365 osób<sup>1493</sup>. Z czasem limit ten nieznacznie zwiększono do 367 osób (od 2004 r.)<sup>1494</sup>. Obiekty musiały być przygotowane na prowadzenie działalności w całkowitej lub częściowej izolacji, która wynikać mogła zarówno z działań militarnych prowadzonych przez strony konfliktu jak i wystąpienia

---

<sup>1491</sup> P. Lotarski, *Polski Kontyngent Wojskowy*, op. cit., s. 171.

<sup>1492</sup> Obsada PKW nie była dostosowana do potrzeb i powierzonych zadań. Nieprzydatne stanowiska kelnerów zostały z czasem zastąpione przez kucharzy, zmieniano również ilość personelu do obsady posterunków. Braki etatowe sięgały do 40% w stosunku do potrzeb, ibidem, s. 184.

<sup>1493</sup> *Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 listopada 1999 r. w sprawie użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Siłach Rozdzielająco-Obszerwacyjnych w Syryjskiej Republice Arabskiej*, „M.P.”, 1999, nr 37, poz. 555; *Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31 maja 2000 r. w sprawie przedłużenia okresu użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Siłach Rozdzielająco-Obszerwacyjnych w Syryjskiej Republice Arabskiej*, „M.P.”, 2000, nr 15, poz. 325; *Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 maja 2001 r. w sprawie przedłużenia okresu użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Siłach Rozdzielająco-Obszerwacyjnych w Syryjskiej Republice Arabskiej*, „M.P.”, 2001, nr 17, poz. 284; *Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 28 maja 2002 r. w sprawie przedłużenia okresu użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Siłach Rozdzielająco-Obszerwacyjnych w Syryjskiej Republice Arabskiej*, „M.P.”, 2002, nr 20, poz. 348.

<sup>1494</sup> *Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 grudnia 2004 r. o przedłużeniu okresu użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Siłach Rozdzielająco-Obszerwacyjnych Organizacji Narodów Zjednoczonych w Syryjskiej Republice Arabskiej*, „M.P.”, 2004, nr 56, poz. 929.

niesprzyjających warunków atmosferycznych<sup>1495</sup>. Z tego też powodu posterunki posiadały własne agregaty prądotwórcze, dodatkowe zapasy żywności, wody, sprzętu medycznego i paliwa<sup>1496</sup>. Tą autonomiczność pod względem zabezpieczenia logistycznego i częściową samowystarczalność osiągnano stopniowo. Początkowo bowiem (1993-1995) funkcjonowanie kontyngentu pod względem logistyki zaplanowano zgodnie z krajowymi procedurami i doświadczeniami z UNEF II. Posiłki przygotowywane były centralnie i dowożone na posterunki. W specyficznych górskich warunkach Wzgórz Golan system ten zupełnie się jednak nie sprawdzał, bo prowiant docierał do końcowego odbiorcy z opóźnieniem lub wcale. Przyjęto więc wzorzec fiński, który zakładał znaczną samodzielność pozycji i posterunków. Stanowiska kelnerów<sup>1497</sup> zamieniono na etaty kucharzy, posterunki wyposażono w lodówki i zamrażarki mogące długotrwale przechować żywność.

Logistycznie kontyngent zabezpieczany był z dwóch źródeł. W kraju na rzecz PKW działała Centrala „Wojskowe Misje Pokojowe”<sup>1498</sup>, a po jej likwidacji w 2007 r. większość zadań przejął Inspektorat Wsparcia SZ, Dowództwo Operacyjne i kieleckie Centrum Szkolenia na potrzeby Sił Pokojowych ONZ<sup>1499</sup>. Drugim i zarazem głównym źródłem zasilania były struktury logistyczne UNDOF.

Dla obecności WP na Bliskim Wschodzie zasadnicze znaczenie miała przyjęta w styczniu 2009 r. *Strategia udziału SZ RP w operacjach międzynarodowych*<sup>1500</sup>. Określono w niej, że wielkość sił realizujących zadania poza granicami kraju będzie uzależniona od zakresu, obszaru i charakteru prowadzonych działań. Zgodnie z przywołanym

---

<sup>1495</sup> Bardzo niekorzystne warunki atmosferyczne stanowiły duże utrudnienie dla działań mandatowych w trakcie XXXVI zmiany. „Powitała nas tutaj bowiem szalejąca, śnieżna zima, która powodowała kilkakrotne, całkowite odcięcie POLLOGu od reszty świata. Częste przerwy w dostawie energii elektrycznej oraz dokuczliwe zimno dawały się mocno we znaki”, za: ST CPdMZ, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXVI zmiana*, sygn. ST CPdMZ.-/94, s. 8.

<sup>1496</sup> P. Lotarski, *Polski Kontyngent Wojskowy*, op. cit., s. 52.

<sup>1497</sup> ST CPdMZ, *Kronika XXVIII zmiany*, op. cit., s. 23.

<sup>1498</sup> Decyzja nr 20/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 8 maja 1992 r. w sprawie utworzenia zakładu budżetowego „Wojskowe Misje Pokojowe”.

<sup>1499</sup> Używano umundurowania takiego jak w kraju, nie przystosowanego do warunków klimatycznych panujących na Bliskim Wschodzie. Stopniowo wprowadzane było nowsze umundurowanie wz. 93. Dopiero od 2007 r., a więc 2 lata przed zakończeniem polskiego udziału w misji UNDOF wprowadzono mundury letnie koloru pustynnego analogiczne do tych, których używano w operacji w Iraku wz. 124 PI/MON RIP-STOP.

<sup>1500</sup> *Strategia udziału Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w operacjach międzynarodowych*, przyjęta przez Radę Ministrów w dniu 13.01.2009, zob.: *Strategia udziału Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w operacjach międzynarodowych*, [https://www.bbn.gov.pl/ftp/dok/01/strategia\\_udzialu\\_szrp\\_w\\_operacjach\\_miedzynarodowych.pdf](https://www.bbn.gov.pl/ftp/dok/01/strategia_udzialu_szrp_w_operacjach_miedzynarodowych.pdf) [07.09.2020]. Przed 1990 r. Polska nie posiadała własnej strategii obronnej. Podstawowym dokumentem dotyczącym spraw wojskowych były *Węzłowe założenia obronne Rzeczypospolitej Ludowej*, których ostatnia wersja pochodziła z 1985 r., zob.: S. Koziej, *Ewolucja polskiej strategii obronności* [w:] *Polska polityka bezpieczeństwa 1989–2000*, red. R. Kuźniar, Warszawa: Wydawnictwo SCHOLAR, 2001, s. 450–452.

dokumentem zalecane było zachowanie równowagi w kwestii zaangażowania w operacje międzynarodowe. Miało to przede wszystkim związek z ograniczeniami kadrowo - technicznymi. Optymalną ilość sił przebywających jednocześnie poza granicami kraju ograniczono w przedziale 3200-3800 żołnierzy. Priorytet przyznano operacjom NATO i Unii Europejskiej. Uczestnictwo w działaniach na korzyść ONZ przesunięto na dalszy plan i drastycznie ograniczono. Potwierdziła to Decyzja Prezydenta RP z dnia 30 czerwca 2009 r.<sup>1501</sup>, która przedłużała obecność WP na Wzgórzach Golan jedynie do dnia 30 listopada 2009 r. Bazując na powyższym dokumencie minister obrony narodowej w dniu 22 lipca 2009 r. wydał Decyzję nr 252/MON z dnia 22 lipca 2009 r. w sprawie zakończenia udziału PKW w siłach UNDOF i jego powrocie do kraju. Pożegnanie PKW odbyło się w Camp Fauoar w dniu 15 października 2009 r.<sup>1502</sup> W uroczystości wziął udział Dowódca UNDOF gen. Wolfgang Jilke. Przedstawiciel Prezydenta Syrii gen. Abdul-Aziz Darwish na ręce ostatniego dowódcy PKW UNDOF ppłk Mariusza Jurka złożył podziękowania za 35 lat służby.

## **5.2. STRUKTURY I ELEMENTY POLSKIEGO KONTYNGENTU WOJSKOWEGO W SYRII WPLYWAJĄCE NA WIZERUNEK POLSKI**

Podobnie jak to miało miejsce w PWJS również w PKW UNDOF na Wzgórzach Golan dużą uwagę przywiązywano do kreowania wizerunku państwa i dbania o właściwe postrzeganie WP. Przejawiało się to zarówno w utrzymywaniu podobnych funkcjonalnie struktur etatowych jak i powoływania pozaetatowych komórek oraz podejmowania ekwiwalentnych działań i inicjatyw. W kontyngencie w Egipcie w zakresie spraw międzynarodowych i protokołu dyplomatycznego doradzała dowódcy specjalna grupa dyplomatów. W przypadku PKW UNDOF rolę tę pełnił jedynie etatowy doradca ds. międzynarodowych<sup>1503</sup>.

Wzorem PWJS do POLLOGU wprowadzono zasadę wyznaczania szefa sztabu na dowódcę kolejnej zmiany PKW. Miało to ułatwić przejście dowodzenia i płynne wdrożenie nowej zmiany do czekających ją wyzwań. Zasada ta dotyczyła najważniejszej

---

<sup>1501</sup> *Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 czerwca 2009 r. o przedłużeniu okresu użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Siłach Rozdzielająco-Obserwacyjnych Organizacji Narodów Zjednoczonych w Syryjskiej Republice Arabskiej*, „M.P.”, 2009, nr 39, poz. 61.

<sup>1502</sup> T. Bicz, *POLBATT's Farewell Ceremony*, „Golan. The Journal”, nr 121, 2009, s. 11.

<sup>1503</sup> ST CPdMZ, *Kronika XXVIII zmiany*, op. cit., s. 19; ibidem, *Kronika XXXII zmiany PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, sygn. ST CPdMZ.-/96, s. 25.

osoby w kontyngencie, dawała więc gwarancję, że nowe dowództwo kontyngentu uniknie błędów „okresu dziecięcego”. Oprócz celów czysto praktycznych procedura ta związana była także z podtrzymaniem dobrego wizerunku. Tak było m.in. w przypadku ppłk F. Czekaja, który był szefem sztabu XXX zmiany, aby w XXXI przejąć dowodzenie jednostką<sup>1504</sup>. Procedura ta praktykowana była również chociażby w trakcie XXXII i XXXIII zmiany<sup>1505</sup>. W okresie, gdy na Wzgórzach Golan przebywał POLBATT zdarzało się, że dowodzący kontyngentem oficerowie pozostawali w rejonie mandatowym przez następujące po sobie dwie zmiany<sup>1506</sup>.

Komórki partyjne i ZSMP do końca lat 80-tych odgrywały w PKW bardzo ważną rolę. Chociaż utrzymywały intensywną działalność partyjno-młodzieżową, to również na ich funkcjonowanie wpłynęły przemiany polityczno-ustrojowe w Polsce<sup>1507</sup>. Szerszy dostęp do mediów i technicznych środków łączności zlikwidował partyjno-służbowy monopol na informację. W kontyngencie nadal jedną z głównych funkcji sprawował z-ca dowódcy ds. politycznych oraz sekretarz POP - instruktor polityczny<sup>1508</sup>. W działalności polityczno-partyjnej wspierał ich także pozostały personel sekcji politycznej<sup>1509</sup>. Już w okresie kursu przygotowawczego zawiązywano ogniwa partyjne PZPR i ZSMP. Tak było chociażby

---

<sup>1504</sup> Ibidem, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXI zmiana*, op. cit., s. 23.

<sup>1505</sup> Ibidem, *Kronika XXXIII zmiany*, op. cit., s. 23.

<sup>1506</sup> Oficerami którym przyszło dowodzić PKW UNDOF przez dwie kolejne kadencje byli m.in. ppłk Edward Gruszka, ppłk Janusz Bronowicz czy ppłk Rajmund Andrzejczak.

<sup>1507</sup> G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach*, op. cit., s. 171. „Kadra i żołnierze pomimo pobytu poza granicami kraju z uwagą śledzili zachodzące przeobrażenia społeczno-polityczne i gospodarcze. Wiadomości na temat kraju docierały poprzez otrzymywaną raz w tygodniu prasę czy kasety video z dziennikami telewizyjnymi. W tym to czasie w kraju trwała kampania wyborcza do Sejmu i Senatu PRL. [...] Powołano Obwodową Komisję Wyborczą w obwodzie głosowania nr 136 z siedzibą w Camp Faouar.” Za ST CPdMZ, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXI zmiana*, op. cit., s. 97, 98. W głosowaniu 4 czerwca 1989 r. uczestniczyli żołnierze z XXXI i XXXII zmiany, zob.: ibidem, *Kronika XXXII zmiany*, op. cit., s. 23. Z kolei żołnierze XXXIV zmiany brali udział w organizacji wyborów Prezydenta RP, które odbyły się w dniu 25 listopada 1990 r. Lokal wyborczy nr 65 zorganizowano w Damaszku, a w komisji wyborczej zasiadło dwóch przedstawicieli POLLOGu. W dniu 20 i 21 maja 1991 r. delegacja POLLOGu uczestniczyła w spotkaniu z nowo wybranym Prezydentem RP Lechem Wałęsą, który wraz z małżonką przybył do Jerozolimy, zob.: ibidem, *Kronika XXXIV zmiany PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, sygn. ST CPdMZ.-/97, s. 14, 32.

<sup>1508</sup> W XXVII i kolejnych zmianach instruktor polityczny zajmował się także dokumentowaniem działalności kontyngentu oraz pełnił rolę oficera prasowego, zob. ibidem, *Kronika XXVIII*, op. cit., s. 19, 23, 27; ibidem, *Kronika XXXII zmiany*, op. cit., s. 26. Stanowiska z-cy dowódcy ds. politycznych oraz sekretarza zlikwidowano w XXXIII zmianie. W ich miejsce wprowadzono stanowiska z-cy dowódcy – szefa Grupy Dowodzenia, starszego oficera ds. prawnych i dyscyplinarnych, oraz kierownika sekcji oświatowej, zob.: ibidem, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXIII zmiana*, op. cit., s. 9. Zaprzestano również zebrań aktywno partyjnego i ZSMP. Zamiast nich odbywać się zaczęły analizy dyscypliny, zob.: ibidem, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXVI zmiana*, op. cit., s. 21.

<sup>1509</sup> W trakcie XXXIII zmiany PKW nastąpiła transformacja i dotychczasową sekcję polityczną zastąpiono sekcją oświatową, zob.: ibidem, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXIII zmiana*, op. cit., s. 5; G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach*, op. cit., s. 173.

w przypadku XXVIII zmiany, w której powołano 6 grup partyjnych i 3 Koła ZSMP<sup>1510</sup>. Personel partyjno-polityczny, podobnie jak to miało miejsce w PWJS, aktywizował żołnierzy PKW, organizował czyny społeczne, wycieczki, konkursy i spotkania środowiskowe<sup>1511</sup>. Często Podstawowe Organizacje Partyjne kierowały do pozostałych członków PKW apele i odezwy, w których przypominały o internacjonalistycznych obowiązkach i konieczności wdrażania uchwał PZPR<sup>1512</sup>.

Z czasem sekcje polityczne coraz mniej podkreślały konieczność propagowania socjalistycznej ideologii, a bardziej starały się „[...] kształtować postawy patriotyczne, poczucie godności i dumy z reprezentowania Polski i Wojska Polskiego, a także umacniać szacunek i przywiązanie do tradycji narodowych i ceremoniału wojskowego”<sup>1513</sup>. Podobnie jak miało to miejsce w Egipcie również na Wzgórzach Golan starano się wpływać na morale oraz kształtować pożądane postawy poprzez audycje radiowe w radiowęźle „Syrenka”. Miała to być namiastka działającej w PWJS rozgłośni „Słońce”<sup>1514</sup>. Siła oddziaływania tego środka przekazu na personel międzynarodowy była znikoma. Ważnym zagadnieniem w działalności PKW była także organizacja czasu wolnego. Pod nadzorem sekcji politycznej organizowano wycieczki do atrakcyjnych miejsc związanych ze starożytną historią regionu<sup>1515</sup>. Co znamienne, w trakcie tych wyjazdów nie przestrzegano już tak restrykcyjnie, jak miało to miejsce w przypadku PWJS, wojskowych przepisów ubiorczych. Żołnierzom zawodowym zezwalano na poruszanie się w ubiorze cywilnym<sup>1516</sup>. Od 1989 r. zupełną nowością była możliwość podróżowania do Izraela, a w późniejszym okresie zapraszania rodzin z kraju. Ze sposobności zwiedzania Ziemi Świętej skorzystali jako pierwsi żołnierze

---

<sup>1510</sup> ST CPdMZ, *Kronika XXVIII zmiany*, op. cit., s. 7, 10. Podobnie było w trakcie przygotowań XXXI zmiany. POP kontyngentu liczyła aż 68 członków, zob.: ibidem, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXI zmiana*, op. cit., s. 7–8, 25. W XXXII zmianie PKW żołnierzy, którzy należeli do PZPR było 78, zob.: ibidem, *Kronika XXXII zmiany*, op. cit., s. 17.

<sup>1511</sup> Ibidem, *Kronika XXVIII zmiany*, op. cit., s. 9, 41.

<sup>1512</sup> Ibidem, *Kronika XXVIII zmiany*, op. cit., s. 11.

<sup>1513</sup> Ibidem, *Kronika XXXII zmiany*, op. cit., s. 18.

<sup>1514</sup> Ibidem, *Kronika XXVIII zmiany*, op. cit., s. 31, 48.

<sup>1515</sup> Ibidem, *Kronika XXVIII zmiany*, op. cit., s. 58, 67. W trakcie XXXII i kolejnych zmian wprowadzono 60 godzinne przepustki (ang. *Sixty Hours Leave*) w trakcie których organizowano wycieczki i umożliwiano zwiedzanie „północnej i zachodniej części Syrii”. Przywilejem tym objęto również żołnierzy służby zasadniczej. Podczas XXXIII zmiany PKW w ramach trzy dniowych podróży rekreacyjnych żołnierze POLLOGu pojechali również do Izraela a w XXXIV zwiedzali także Jordanię, zob.: ibidem, *Kronika XXXII zmiany*, op. cit., s. 55–56; ibidem, *Kronika XXXIII zmiany*, op. cit., s. 18–19, 24, 28; ibidem, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXIV zmiana*, op. cit., s. 26; ibidem, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXVI zmiana*, op. cit., s. 24–25; G. Ciechanowski, *Polskie Kontyngenty Wojskowe w operacjach*, op. cit., s. 91.

<sup>1516</sup> ST CPdMZ, *Kronika XXVIII zmiany*, op. cit., s. 40; ibidem, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXI zmiana*, op. cit., s. 60.

XXXII zmiany PKW<sup>1517</sup>. We wcześniejszym okresie, w związku z zerwaniem przez Polskę stosunków dyplomatycznych z Tel-Awivem wszelkie dwustronne relacje były zakazane. Wizualnym wyrazem zaprzestania odwoływania się do ideologii socjalistycznej było wręczenie Jednostce nowego sztandaru. Nie było już na nim żadnych odniesień do wspólnej walki o wolność „Waszą i Naszą” i internacjonalistycznych zobowiązań Polski wobec socjalistycznej wspólnoty<sup>1518</sup>. W dniu 1 października 1990 r., z rąk szefa sztabu WOW gen. bryg. Zenona Bryka, proporzec przyjął dowódca kontyngentu ppłk Krzysztof Bergier. Polscy żołnierze otrzymali również nowe oznaki rozpoznawcze z orłem w koronie. Te wizualne zmiany dowodzić miały także jakościowego przewartościowania i całkowitego porzucenia walki ideologicznej.

Komórki polityczne i młodzieżowe PKW UNDOF, a w późniejszym okresie również sekcje oświatowe podtrzymywały tradycje, która narodziła się w trakcie funkcjonowania PWJS w Egipcie, związaną z opiekowaniem się grobami polskich żołnierzy. „W dniu Święta Zmarłych delegacja polskich żołnierzy wspólnie z pracownikami ambasady PRL, przedstawicielami Polonii mieszkającymi w Syrii złożyła wieńce i wiązanki kwiatów na grobach żołnierzy, którzy polegli tu w czasie II wojny światowej”<sup>1519</sup>. Ten szacunek dla poległych pozostał charakterystyczną cechą kolejnych PKW i podkreślać miał ciągłość, prowadzonych w różnych formach działań Polski w staraniach o utrzymanie pokoju w tej części świata.

Sprawnie działała Komisja Współzawodnictwa i Przodownictwa<sup>1520</sup>, która inspirowała i zachęcała do aktywnego włączania się w działalność kontyngentu. Prym wiodli w niej przeważnie aktywiści partyjni i młodzieżowi. Podobnie jak to miało miejsce w PWJS wybierano przodującego żołnierza miesiąca<sup>1521</sup> oraz żołnierza całej zmiany<sup>1522</sup>. Przy

---

<sup>1517</sup> Ibidem, *Kronika XXXII zmiany*, op. cit., s. 32. Wycieczki do Izraela organizowane były także przez kolejne zmiany, zob.: ibidem, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXIII zmiana*, op. cit., s. 10, 13.

<sup>1518</sup> Ibidem, *Kronika XXXIV zmiany*, op. cit., s. 3–4.

<sup>1519</sup> Ibidem, *Kronika XXVIII zmiany*, op. cit., s. 60.

<sup>1520</sup> Ibidem, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXI zmiana*, op. cit., s. 48–49. Ostatnim dokumentem, w którym autor napotkał informacje o działalności Komisji Przodownictwa i Współzawodnictwa w PKW UNDOF była *Kronika XXXIII zmiany*, zob.: ibidem, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXIII zmiana*, op. cit., s. 16.

<sup>1521</sup> Polscy żołnierze byli doceniani za swoje zdyscyplinowanie, ofiarność i zaangażowanie. Dla przykładu wjazd cysterny z wodną na Hermon przez żołnierza XXXII zmiany chor. Mieczysława Górki wywołał ogólny podziw co do odwagi i umiejętności nie tylko w POLLOGu, ale przede wszystkim w austriackim kontyngencie i Kwaterze Głównej UNDOF. Słowa uznania wzbudziły także dokonania inżynieryjne polskich żołnierzy, którzy w rekordowo krótkim czasie zdołali postawić metalowe konstrukcje przeznaczone na magazyny i halę remontową tzw. Robb Halle, zob.: ibidem, *Kronika XXXII zmiany*, op. cit., s. 28–29, 41–43; G. Ciechanowski, *Polskie Kontyngenty Wojskowe w operacjach*, op. cit., s. 90.

<sup>1522</sup> ST CPdMZ, *Kronika XXVIII zmiany*, op. cit., s. 31, 44, 69. W XXXI zmianie jednym z trzech wyróżnionych żołnierzy zawodowych PKW został por Mirosław Ryszkowski, zob.: ibidem, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXI zmiana*, op. cit., s. 95.

głosowaniu kierowano się przede wszystkim zaangażowaniem w realizację zadań mandatowych i umiejętności współdziałania w kolektywie. Typowano również najlepszy pododdział, który od dowódcy PKW otrzymywał przechodni puchar<sup>1523</sup> lub proporczyk „Przodującego pododdziału”<sup>1524</sup>. W kontyngencie funkcjonowały również Rady chorążych i podoficerów zawodowych, Komisja socjalno-bytowa<sup>1525</sup>, Rada konsumentów<sup>1526</sup> czy Rada Kultury<sup>1527</sup>. Z biegiem czasu komórki społecznego oddziaływania straciły na znaczeniu i samoistnie zanikły. Podobnie sprawa wyglądała ze współpracą z radzieckimi żołnierzami UNTSO. Pion polityczny kontyngentu, dopóki funkcjonował, dbał o podtrzymywanie „braterskich” stosunków z radzieckimi żołnierzami uczestniczącymi w misji obserwacyjnej UNTSO. Dla przykładu delegacja PKW wraz z dowódcą ppłk A. Kobielskim uczestniczyła w obchodach 70. rocznicy Rewolucji Październikowej którą zorganizowali przedstawiciele ambasady ZSRR w Damaszku i grupa oficerów z UNTSO. W POLLOGu sekcja polityczna zorganizowała z tej okazji uroczystą wieczornicę<sup>1528</sup>.

Na wzór działań, które prowadzono w PWJS dużą wagę przywiązywano do tężyzny fizycznej i sportowej rywalizacji. Było to o tyle istotne, że sukcesy sportowe można było wykorzystać wizerunkowo. W odróżnieniu od kontyngentu z Egiptu w POLLOGu sport nie był już wykorzystywany dla potrzeb propagandowych, ale opierał się bardziej na zasadzie czystego współzawodnictwa i własnej satysfakcji. „Mniej ważne były wyniki, chociaż i z tych jesteśmy dumni. Ważne było utrzymanie kondycji fizycznej, zdrowie i siła”<sup>1529</sup>. Dla przykładu w zorganizowanym przez POLLOG turnieju piłki siatkowej w dniach 18–19 czerwca 1987 r. polska drużyna jak na gospodarza przystało okazała się bardzo gościnna i na 6 startujących zespołów zajęła IV miejsce<sup>1530</sup>. W organizowanym w dniu 25 lutego 1989 r. przez POLLOG turnieju w tenisie stołowym reprezentacja PKW zdobyła w deblu trzecie miejsce<sup>1531</sup>. W dniu 5 sierpnia 1989 r. po raz pierwszy w historii na basenie<sup>1532</sup> wybudowanym przez POLLOG odbyły się zawody pływackie, w których oprócz Polaków

---

<sup>1523</sup> Ibidem, *Kronika XXVIII zmiany*, op. cit., s. 39; ibidem, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXI zmiana*, op. cit., s. 56.

<sup>1524</sup> Ibidem, *Kronika XXXII zmiany*, op. cit., s. 31.

<sup>1525</sup> Ibidem, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXI zmiana*, op. cit., s. 96–97.

<sup>1526</sup> Ibidem, *Kronika XXVIII zmiany*, op. cit., s. 43, 66.

<sup>1527</sup> Ibidem, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXI zmiana*, op. cit., s. 18, 42.

<sup>1528</sup> Ibidem, *Kronika XXVIII zmiany*, op. cit., s. 60.

<sup>1529</sup> Ibidem, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXIV zmiana*, op. cit., s. 24–25.

<sup>1530</sup> Ibidem, *Kronika XXVIII zmiany*, op. cit., s. 28.

<sup>1531</sup> Ibidem, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXI zmiana*, op. cit., s. 64.

<sup>1532</sup> Basen oddany został do użytku w dniu 22 lipca 1988 r. Oficjalnie miał to być zbiornik przeciwpożarowy, ale faktycznie wykorzystywany był jako pływalnia. Był jedynym takim obiektem w UNDOF i z tego tytułu był powodem do dumy dla całego PKW, zob.: G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach*, op. cit., s. 175.

wzięli udział również żołnierze z Finlandii i Austrii<sup>1533</sup>. Polacy aktywnie włączali się również w imprezy sportowe organizowane przez inne kontyngenty. W dniu 27 czerwca 1987 r. PKW wystawił aż cztery trzyosobowe zespoły które przystąpiły do zmagania o jak najszybsze wejście na szczyt góry Hermon (ang. *AUSBATT March*). Pod auspicjami Austriaków w zawodach wzięło udział aż 70 zespołów. Najlepszy polski team w klasyfikacji generalnej zajął VII miejsce z czasem 9 godz. i 12 min<sup>1534</sup>. Marsze na górę Hermon, gdzie znajdował się austriacki posterunek stały się cyklicznym przedsięwzięciem, w którym Polacy chętnie brali udział. Z czasem mordercza wspinaczka stała się bardzo ekskluzywną formą współzawodnictwa, której echa szeroko wykraczały poza UNDOF. W kolejnej edycji w dniu 17 października 1987 r. PKW wystawił aż 8 zespołów, z których jeden uplasował się na 3 miejscu<sup>1535</sup>. W 1990 r w dniach 23-24 czerwca 1990 r. w 45 kilometrowym marszu udział wzięło zespół pod kierownictwem ppłk Mieczysława Bieńka. Polacy spisali się wyśmienicie zajmując, na 49 startujących teamów, drugie miejsce<sup>1536</sup>. Warty podkreślenia jest również fakt, że żołnierze PKW partycypowali także w przedsięwzięciach bilateralnych. Polsko-austriackie<sup>1537</sup> i polsko-fińskie<sup>1538</sup> zmagania weszły na stałe do „kalendarza imprez sportowych” kontyngentu<sup>1539</sup>. Zmagania sportowe sprzyjały integracji Polaków z żołnierzami innych nacji. W części zawodów organizowane konkurencje jak przeciąganie liny czy rzut piłką lekarską miały typowo rekreacyjny charakter. Po 1989 r., kiedy zaniechano elementów walki ideologicznej, współpraca z żołnierzami pochodzącymi z armii zachodnich stała się powszechnym zjawiskiem. Zaprzestano również ograniczania interpersonalnych relacji<sup>1540</sup>, a wzajemna kooperacja stała się wręcz pożądana.

Pod względem wizerunkowym preferowane było eksploatowanie sprzętu produkcji krajowej<sup>1541</sup>. Z czasem jednak element ten stracił nieco na znaczeniu. W PKW UNDOF bardziej niż kraj pochodzenia danego egzemplarza sprzętu podkreślano umiejętność jego bezpiecznej i profesjonalnej eksploatacji<sup>1542</sup>. W porównaniu z PWJS znacznie więcej sprzętu

---

<sup>1533</sup> ST CPdMZ, *Kronika XXXII zmiany*, op. cit., s. 37–36.

<sup>1534</sup> Ibidem, *Kronika XXVIII zmiany*, op. cit., s. 29.

<sup>1535</sup> Ibidem, *Kronika XXVIII zmiany*, op. cit., s. 56. W trakcie XXXII zmiany w *Golan March* organizowanym w dniach 24–25 czerwca 1989 r. polski zespół zajął I lokatę i był to pierwszy triumf teamu z POLLOGu w tych zawodach, ibidem, *Kronika XXXII zmiany*, op. cit., s. 26.

<sup>1536</sup> Ibidem, *Kronika XXXIII zmiany*, op. cit., s. 25.

<sup>1537</sup> Ibidem, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXI zmiana*, op. cit., s. 80–82.

<sup>1538</sup> Ibidem, *Kronika XXVIII zmiany*, op. cit., s. 65.

<sup>1539</sup> Ibidem, s. 49.

<sup>1540</sup> G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach*, op. cit., s. 167.

<sup>1541</sup> Ibidem, s. 169.

<sup>1542</sup> „Do Kielc dotarły książki do biblioteki PKW, z Głównego Zarządu Politycznego WP przywieziono dużą partię materiałów propagandowych oraz materiałów do szkolenia politycznego żołnierzy”, za: ST CPdMZ, *Kronika XXVIII zmiany*, op. cit., s. 12.



eksploatowanego na Wzgórzach Golan było własnością ONZ. Dowództwo PKW jak i kierownictwo zarówno resortowe jak i krajowe, nie miało żadnych obiekcji, aby używać techniki pochodzącej z krajów kapitalistycznych. Po doświadczeniach z Egiptu, gdzie utrzymanie pojazdów i innego sprzętu wojskowego w należytej sprawności technicznej stanowiło poważny problem, w UNDOF ze względów zarówno praktycznych jak i ekonomicznych zdecydowano się na inny wariant. Bardziej od dogmatów ideologicznych zaczęła liczyć się elementy praktyczne oraz jakość i niezawodność.

Każda zmiana starała się dbać o wizerunek i przygotować indywidualne odznaki rozpoznawcze, które z jednej strony wyróżniałyby ich spośród innych nacji, a z drugiej nawiązywały do poprzedników i symboli narodowych. „Przygotowano m.in. komplet stempli projektu por. Stanisława Łagowskiego, a ponadto wykonano okolicznościowe: puchary szklane z nadrukiem, szklanki z emblematem UNDOF, proporczyki i plakietki zmiany, różne druki, breloki i medale, oraz zakupiono wiele pamiątek ludowych i sprzętu sportowego”<sup>1543</sup>.

Uroczystości pasowania na „Golańczyka”, przekazania obowiązków dowódcy PKW, dni medalowe, czy obchody świąt państwowych dalej wykorzystywane były do działań promocyjnych i kreowania dobrego wizerunku Polski i WP. Doskonałą do tego okazją były także wizyty przedstawicieli ONZ oraz innych osób określanych generalnie jako VIP. Prezentowanie poziomu wyszkolenia, dyscypliny i zorganizowania kontyngentu robiły na gościach duże wrażenie. W dniu 24 grudnia 1988 r. z polskimi żołnierzami spotkał się Force Commander UNDOF gen. dyw. Adolf Radauer. „W spotkaniu i rozmowach z kadrą i żołnierzami, dowódca międzynarodowych sił pokojowych, mówił o wielkim wkładzie żołnierzy polskich w utrzymanie pokoju na Bliskim Wschodzie oraz dużym zaangażowaniu w realizację zadań mandatowych”<sup>1544</sup>. W późniejszym okresie austriacki generał często wizytował polski obóz<sup>1545</sup>. W trakcie XXXVI zmiany polski kontyngent odwiedził podczas Świąt Wielkanocnych 1992 r. asystent Sekretarza Generalnego ONZ Kofi Annan<sup>1546</sup>.

---

<sup>1543</sup> Ibidem, *Kronika XXVIII zmiany*, op. cit., s. 6. Podobnie postąpiono również w trakcie XXXI zmiany. „Opracowano m.in. medal pamiątkowy zmiany, stemple pocztowe, puchary szklane i znaczki okolicznościowe, zob.: ibidem, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXI zmiana*, op. cit., s. 10. W przygotowaniach elementów promocyjnych aktywnością wyróżniała się sekcja polityczna, a później oświatowa PKW, ibidem, *Kronika XXXII zmiany*, op. cit., s. 14.

<sup>1544</sup> ST CPdMZ, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXI zmiana*, op. cit., s. 45–46.

<sup>1545</sup> Ibidem, s. 55.

<sup>1546</sup> Kofi Annan, urodził się w Ghanie. Został siódmym z kolei Sekretarzem Generalnym ONZ. Urząd objął w dniu 1 stycznia 1997 r. Na drugą kadencję wybrany został przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 29 stycznia 2001 r. Funkcję Sekretarza Generalnego ONZ pełnił do dnia 31 grudnia 2006 r., zob.: *Kofi A. Annan - Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych*, [http://www.unic.un.org.pl/sekretarz/kofi\\_annan.php](http://www.unic.un.org.pl/sekretarz/kofi_annan.php) [06.08.2020].

Ilustracja 14. Kofi Annan wraz z ppłk A. Kobielskim w trakcie zwiedzania *Sali Tradycji*



Źródło: ST CPdMZ, *Kronika XXXVI zmiany*, op. cit., s. 32.

Ponieważ wizyty i kontrole w kontyngencie wpływały na postrzeganie WP i Polski na arenie międzynarodowej dbano o ich odpowiednią oprawę. Podobnie postępowano również z licznie przyjeżdżającymi na Wzgórza Golan inspekcjami i nadzorami z kraju. Część z nich miała charakter typowo kurtuazyjny. Dla międzynarodowej społeczności przyjazd do PKW wysokich przedstawicieli MON miał świadczyć o znaczeniu jakie Polska przywiązywała do uczestnictwa WP w misjach i operacjach pokojowych. Wizyty te miały pomóc w budowaniu wizerunku państwa i jego „zbrojnego ramienia”. Obecność gości honorowych miała przede wszystkim na celu podniesienie rangi wydarzenia i dodanie całemu przedsięwzięciu większego prestiżu. Dla przykładu w dniu 11 października 1987 r. do Camp Faouar przybyła delegacja polskich oficerów z gen. bryg. Bolesławem Matuszem na czele, która wzięła udział w uroczystościach Święta Wojska Polskiego<sup>1547</sup>. W dniu tym zorganizowano także w PKW Medal Paradę. Ponieważ porządek, dyscyplina oraz propaganda wizualna miały pomagać w kreowaniu wizerunku „obóz przygotowano do przyjęcia gości z innych kontyngentów. Wokół placu apelowego zorganizowana została wystawa obrazująca historię i dzień dzisiejszy ludowego Wojska Polskiego”<sup>1548</sup>. Uroczystość uświetnił swoją obecnością ambasador PRL admirał Ludwik Janczyszyn, Dowódca UNDOF gen. dyw. Gustav Welin oraz liczni przedstawiciele innych

<sup>1547</sup> ST CPdMZ, *Kronika XXVIII zmiany*, op. cit., s. 50.

<sup>1548</sup> Ibidem, *Kronika XXVIII zmiany*, op. cit., s. 51–55.

kontyngentów. Po oficjalnej części, w Klubie „Piast”<sup>1549</sup> wręczane były także wyróżnienia i nagrody, mianowania na wyższe stopnie wojskowe oraz medale i odznaczenia.

Przy organizowaniu uroczystości starano się aktywizować żołnierzy poprzez czyny społeczne, które miały pomóc w lepszej autoprezentacji kontyngentu. Tak było m.in. w 1987 r., kiedy w przededniu Święta Odrodzenia Polski aktyw partyjny wezwał do wspólnego porządkowania obozu<sup>1550</sup>. Aby 22 lipca 1987 r. świętowany był nie tylko przez narodowy personel, dzień ten uczyniono w całej misji *Dniem Polskim* (ang. *Polish Day*). Zabiegi takie gwarantowały udział w obchodach międzynarodowej społeczności i przedstawiciele dowództw z innych kontyngentów. „Na uroczysty apel przybyło wielu zaproszonych gości. Wśród nich był Dowódca UNDOF gen. dyw. G. Welin, a także dowódcy innych kontyngentów, przedstawiciele UNTSO, armii syryjskiej i ich rodziny”<sup>1551</sup>. Procedurę łączenia uroczystości „misyjnych”, świąt narodowych i tych o podłożu ideologicznym stosowano już w PWJS<sup>1552</sup>. Po zmianach ustrojowych przełomu 1989/1990 r. Święto Wojska Polskiego zamiast w październiku obchodzono w dniu 15 sierpnia w rocznicę Bitwy Warszawskiej<sup>1553</sup>. W XXXVI zmianie PKW UNDOF „[...] podczas uroczystego śniadania szef sztabu ppłk M. Petrykat odczytał listy gratulacyjne, które nadesłał z kraju minister obrony narodowej”<sup>1554</sup>.

Podobnie jak w PWJS tak i na Wzgórzach Golan częstym gościem był polski ambasador. Dla kontyngentu wizyty najwyższego przedstawiciela Polski w regionie oznaczały duże wyróżnienie i prestiż. Dla przykładu w dniu 4 lipca 1987 r. w PKW

---

<sup>1549</sup> W PKW oprócz klubu „Piast” funkcjonowały jeszcze klub „Polonia” oraz „Wawel” w którym zorganizowano Salę tradycji POLLOG-u, zob.: ibidem, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXI zmiana*, op. cit., s. 43–44, 72.

<sup>1550</sup> ST CPdMZ, *Kronika XXVIII zmiany*, op. cit., s. 34.

<sup>1551</sup> UNDOF – 40 years in the Service of Peace. A new beginning, s. 16, <https://undof.unmissions.org/sites/default/files/40%20years%20anniversary.pdf> [10.09.2020]. Dowódca UNDOF przebywał w PKW jeszcze wielokrotnie, zob.: ST CPdMZ, *Kronika XXVIII zmiany*, op. cit., s. 34, 41, 46, 52, 57.

<sup>1552</sup> Uroczystości 45 rocznicy Święta Odrodzenia Polski zostały zorganizowane w kontyngencie w dniu 21 lipca 1989 r., a więc już po pierwszych częściowo wolnych wyborach kontraktowych do Sejmu i Senatu z 4 czerwca 1989 r. Medal Parada związana z wręczeniem odznaczeń „In the Service of Peace” zorganizowana została w XXXII zmianie razem ze świętem Wojska Polskiego w dniu 12 października 1989 r. W uroczystości brał udział m.in. Dowódca UNDOF gen. dyw. A. Radauer, polski ambasador w Syrii gen. broni J. Baryła oraz główny specjalista ds. kontyngentów przy GZSzB WP płk Stanisław Krawczyk, zob.: ibidem, *Kronika XXXII zmiany*, op. cit., s. 32–33, 48–50; *Koncepcja wykorzystania doświadczeń z pełnienia misji pokojowych przez SZ RP w procesie przygotowania i szkolenia kontyngentów wojskowych w perspektywie*, cz. 1: *Analiza wniosków z prowadzonych misji pokojowych przez specjalnie przygotowywane kontyngenty wojskowe w minionych latach*, Warszawa: Sztab Generalny WP, 1998, k. 19.

<sup>1553</sup> Święto wprowadzone zostało *Ustawą z dnia 30 lipca 1992 r. o ustanowieniu Święta Wojska Polskiego*, „Dz.U.”, 1992, nr 60, poz. 303. Nowy akt prawny zaczął obowiązywać od dnia 13 sierpnia 1992 r.

<sup>1554</sup> ST CPdMZ, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXVI zmiana*, op. cit., s. 48.

przebywał admirał Ludwik Janczyszyn<sup>1555</sup> wraz z attache wojskowym PRL w Syrii ppłk Włodzimierzem Sosnowskim<sup>1556</sup>. Ambasador zwiedził Salę tradycji i wpisał się do Księgi pamiątkowej. W dniu 25 lutego 1989 r. POLLOG wizytował ambasador w Syrii gen. broni Józef Baryła<sup>1557</sup>, który szczególnie interesował się zakresem realizowanych zadań i warunkami socjalno-bytowymi kontyngentu. W dniu medalowym XXXI zmiany PKW, który miał miejsce 9 maja 1989 r. na uroczystość przybyło wielu gości z Force Commanderem UNDOF gen. dyw. A. Radauerem na czele. Po raz pierwszy w historii POLLOGU dzień 11 listopada 1989 r. obchodzony był jako Dzień Niepodległości, a jednocześnie jako *Polish Day*. „Dla kadry i żołnierzy kontyngentu przewidziano wiele atrakcji. Mile zaskoczeni różnorodnością imprez byli również licznie przybyli goście i Polacy pracujący w Syrii”<sup>1558</sup>. Specjalny charakter nadano również przeprowadzonej w dniu 10 maja 1990 r. *Medal Parady*. Uczestniczyli w niej bowiem żołnierze zarówno z POLLOGu jak i AUSBATTu. Uroczystość zaszczyli swoją obecnością ambasadorowie z obu państw dr Gerhard Pfanzelter oraz gen. broni Józef Baryła. Uroczystość była wyraźnym znakiem zmian zachodzących w Polsce i odchodzenia od propagowania ideologii socjalistycznej. Szczególnie podkreślano „wagę wspólnego działania tych wszystkich którzy deklarują wspieranie pokojowych wysiłków społeczności międzynarodowej”<sup>1559</sup>. Kolejny ambasador RP w Syrii Krzysztof Baliński również często odwiedzał żołnierzy PKW<sup>1560</sup>. Dla przykładu w dniu 6 lutego 1992 r. wraz z Dowódcą UNDOF gen. dyw. R. Misztalem uczestniczył w uroczystości przekazania obowiązków pomiędzy ppłk M. Bieńkiem a ppłk A. Kobielskim<sup>1561</sup>.

Przemiany polityczno-ustrojowe w Polsce po rozpadzie bloku wschodniego spowodowały także zmiany w światopoglądzie i podejściu decydentów do Kościoła katolickiego oraz wojskowego duszpasterstwa. W okresie poprzedzającym 1989 r. w WP

---

<sup>1555</sup> Admirał Ludwik Janczyszyn jako ambasador PRL w Syrii rozpoczął urzędowanie w dniu 7 października 1986 r., zob.: Stosunki dyplomatyczne Polski: informator, t. 4, op. cit., s. 255.

<sup>1556</sup> ST CPdMZ, *Kronika XXVIII zmiany*, op. cit., s. 32.

<sup>1557</sup> Ibidem, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXI zmiana*, op. cit., s. 63. Kolejny raz ambasador przebywał w POLLOGu w dniu 16 kwietnia 1989 r. Jego wizyta zbiegła się z przyjazdem przewodniczącego Rady Krajowej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego (PRON), zob.: ibidem, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXI zmiana*, op. cit., s. 88–89.

<sup>1558</sup> Ibidem, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXI zmiana*, op. cit., s. 54.

<sup>1559</sup> Ibidem, *Kronika XXXIII zmiany*, op. cit., s. 17–18. Wspólne polsko-austriackie obchody przeprowadzono również m.in. w XXXIV zmianie, zob.: ibidem, *Kronika XXXIV zmiany*, op. cit., s. 11.

<sup>1560</sup> Kolejny raz Ambasador K. Baliński przebywał w POLLOG-u w dniu 5 maja 1992 r. podczas Medal Parady zorganizowanej dla 130 żołnierzy, ibidem, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXVI zmiana*, op. cit., s. 36–38.

<sup>1561</sup> Ibidem, s. 13–14.

obszar wiary i wyznania były tematem tabu<sup>1562</sup>. Przynależność do Kościoła i obnoszenie się z symbolami chrześcijaństwa było źle postrzegane. Podobnie było w PWJS w Egipcie. W POLLOGu zasadnicze zmiany w tym obszarze zaczęły zachodzić w trakcie XXXII zmiany. Sprawy duchowe miały pozostać osobistą sprawą każdego żołnierza, a duszpasterstwo wojskowe miało odtąd być traktowane jako pełnoprawny komponent Sił Zbrojnych. W kontyngencie zorganizowano uroczystości Święta Bożego Narodzenia. „Wolny czas zabezpieczały atrakcyjne imprezy, a świąteczne *menu* przygotował pluton gospodarczy”<sup>1563</sup>. W dniu 22 grudnia 1989 r. zorganizowano 35. kilometrowy „Bieg Wigilijny” którego trasa wiodła od góry Hermon do Camp Faouar. W Wigilię przygotowano uroczysty poczęstunek, na który wraz z małżonką przybył ambasador PRL gen. broni J. Baryła<sup>1564</sup>. Pierwsza Msza święta celebrowana przez polskiego kapelana na Wzgórzach Golan odbyła się przy okazji Świąt Wielkanocnych 1999 r. Trzydniowe nauki rekolekcyjne, a następnie Mszę świętą rezurekcyjną poprowadził proboszcz garnizonu Lublin ks. płk. Stanisław Obszyński<sup>1565</sup>. Wojskowy duszpasterz został „pierwszym golańczykiem wśród duchownych”. W kolejnych zmianach obecność kapelanów nie była już niczym ekstraordinaryjnym, a stała się elementem codziennej służby<sup>1566</sup>. Pierwszym „etatowym” duchownym na Wzgórzach Golan, został ksiądz kapitan Marek Major. Swoją posługę w PKW pełnił od dnia 1 czerwca 1991 r. Kościelna celebra zaczęła towarzyszyć żołnierzom także w trakcie formowania kolejnych zmian w kraju. W dniu 30 września 1990 r. na kieleckiej Bukówce odbyła się Msza święta polowa z okazji pożegnania XXXIV zmiany PKW UNDOF celebrowana przez proboszcza kościoła garnizonowego w Kielcach księdza mjr Stanisława Rospondka<sup>1567</sup>. W dniu 1 listopada 1990 r. w trakcie XXXIV zmiany PKW UNDOF podczas symbolicznej uroczystości w dużej sali klubu „Wawel” zawieszono figurkę ukrzyżowanego Jezusa Chrystusa. Uroczystość zakończyła się chwilą ciszy, która była hołdem złożonym wszystkim zmarłym i poległym. Warto zaznaczyć, że wydarzenia te poprzedziły oficjalne rozpoczęcie funkcjonowania Ordynariatu Polowego WP w kraju pod kierownictwem biskupa polowego WP Sławoja Leszka Głodzia<sup>1568</sup>.

---

<sup>1562</sup> G. Ciechanowski, *Żołnierze polscy w misjach*, op. cit., s. 167, 175–176.

<sup>1563</sup> ST CPdMZ, *Kronika XXXII zmiany*, op. cit., s. 57.

<sup>1564</sup> Ibidem, *Kronika XXXII zmiany*, op. cit., s. 58.

<sup>1565</sup> Ibidem, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXIII zmiana*, op. cit., s. 15.

<sup>1566</sup> Ibidem, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXIV zmiana*, op. cit., s. 23.

<sup>1567</sup> Ibidem, *Kronika XXXIV zmiany*, op. cit., s. 3. Kapelan Garnizonu Kielce bardzo angażował się w posługę duszpasterską dla „misjonarzy”. Msze święte z jego udziałem weszły do kanonu powitań i pożegnań kolejnych zmian nie tylko PKW UNDOF, zob.: ibidem, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXVI zmiana*, op. cit., s. 2.

<sup>1568</sup> W dniu 25 lutego 1991 r. odbył się ingres ordynariusza polowego ks. biskupa Sławoja Leszka Głodzia do Katedry Polowej WP w Warszawie, poprzedzony Dekretem z 21 stycznia 1991 r. przywracającym

Ilustracja 15. Zawieszanie krzyża w obecności dowódcy zmiany ppłk Krzysztofa Bergiera



Źródło: ST CPdMZ, *Kronika XXXIV zmiany*, op. cit., s. 13.

### 5.3. ZMIANA MODELU PRZYGOTOWAŃ DO REALIZACJI MISJI I OPERACJI MIĘDZYNARODOWYCH

Podczas misji UNEF II przygotowywanie polskiego kontyngentu realizowane było w jednostkach wyznaczanych cyklicznie przez poszczególne okręgi wojskowe, które najczęściej własnymi siłami miały wyszkolić kolejnych „misjonarzy”. Taki schemat organizowania PWJS powtarzał się od pierwszej, aż do ostatniej XII zmiany<sup>1569</sup>. Wśród jednostek, które obarczano dodatkowym zadaniem formowania kontyngentu był m.in. 4. pułk zmechanizowany z Kielc. Jednostka ta organizowała w maju 1979 r. – XIII zmianę PWJS na Bliski Wschód, a po wycofaniu DSZ ONZ z Egiptu m.in. XVI zmianę i XIX zmianę PKW na Wzgórza Golan<sup>1570</sup>.

---

Ordynariat Polowy. Za datę jego oficjalnego wznowienia uznaje się dzień 31 stycznia 1991 r. Przed biskupem S.L. Głodziem funkcję biskupa polowego WP sprawował ks. arcybiskup Józef Gawlina, zob.: *Biskup polowy WP przybył do Warszawy*, „Słowo Ludu”, nr 22(12548), 26 stycznia 1991, s. 1. Jedną z pierwszych Jednostek Wojskowych, które wizytował po powrocie do kraju z Rzymu biskup Sławoj Leszek Głódź było WCSdpSP ONZ. W dniu 25 stycznia 2001 r w koszarach na Bukówce witał nominatą mjr Zdzisław Mazur.

<sup>1569</sup> AIMON, z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS*, op. cit., s. 43.

<sup>1570</sup> ST CPdMZ, *Kronika 4 pułku zmechanizowanego z 1979 r.*, k. 26 [skany w zbiorach autora]; ibidem, *Kronika 4 pułku zmechanizowanego z 1981 r.*, k. 51 [skany w zbiorach autora]; ibidem, *Kronika 4 pułku zmechanizowanego z 1982 r.*, k. 72 [skany w zbiorach autora].

Przygotowanie zmian PWJS trwało około czterech miesięcy, co przy półrocznym systemie rotacji stanowiło dla okręgów istotne obciążenie organizacyjno-szkoleniowe. Przygotowania odbywały się poniekąd „obok” normalnych zadań służbowych realizowanych przez jednostkę formującą. Wymagało to oddelegowania kadry do szkolenia „misjonarzy”, przydziału obiektów szkoleniowych i wszechstronnego zabezpieczenia logistycznego. W celu koordynacji całości problemów związanych z przygotowaniem w kraju, szkoleniem, przeprowadzaniem rotacji, zaopatrzeniem i kierowaniem działalnością bieżącą PWJS powołany został Zespół Operacyjny ds. PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie<sup>1571</sup>. Wsparcia udzielały także Instytucje Centralne MON, a przede wszystkim JW. 2000. Zespół Operacyjny aż do zakończenia misji UNEF II odpowiedzialny był za koordynację przygotowań, szkolenie i wszystkie przedsięwzięcia związane z logistyczną<sup>1572</sup> częścią funkcjonowania kontyngentu. Z chwilą wygaśnięcia mandatu misji w Egipcie w Głównym Zarządzie Szkolenia Bojowego (GZSzB) powołano Grupę Operacyjną ds. PKW na Wzgórzach Golan<sup>1573</sup>, którą bezpośrednio podporządkowano Szefowi GZSzB. Stan taki utrzymał się aż do 1990 r. Przystąpienie Polski do NATO oraz zachodnioeuropejskich struktur gospodarczych spowodował duże zmiany w Wojsku Polskim. Poprzez zwiększony udział w misjach i międzynarodowych operacjach starano się przyspieszyć proces osiągnięcia pełnej kompatybilności i interoperacyjności z armiami państw NATO. Problemem pozostawał brak odpowiednich zasobów ludzkich. W tym celu zaszła konieczność stworzenia ośrodka do kompleksowego szkolenia żołnierzy do służby poza granicami państwa. W takich okolicznościach Zarządzeniem nr 82/Org. szefa Sztabu Generalnego WP z dnia 10 lipca 1989 r. w Kielcach utworzono Wojskowe Centrum Szkolenia dla potrzeb Sił Pokojowych ONZ (WCSdpSP ONZ)<sup>1574</sup>. Jednym z celów jaki przyświecał twórcom nowej jednostki było skupienie w jednym miejscu potencjału ludzkiego WP, który miał już za sobą

---

<sup>1571</sup> Zespół Operacyjny ds. PWJS na Bliskim Wschodzie podlegał pod Główny Zarząd Szkolenia Bojowego, a po likwidacji misji UNEF II w Egipcie przekształcony został w Grupę Operacyjną ds. PKW w Syrii. Szefem komórki mianowano płk Stanisława Krawczyka, zob.: P. Lotarski, *Polski Kontyngent Wojskowy*, op. cit., s. 117. Po 1990 r. nastąpiła dalsza transformacja tej komórki na Oddział Misji Pokojowych podległy pod Zarząd XV Sztabu Generalnego WP, a następnie w Departament Wojskowych Spraw Zagranicznych (DWSZ), zob.: ST CPdMZ, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXI zmiana*, op. cit., s. 24; F. Gągor, K. Paszkowski, *Międzynarodowe operacje pokojowe*, op. cit., s. 217; *Koncepcja wykorzystania doświadczeń z pełnienia misji pokojowych*, cz. 1, op. cit., k. 18.

<sup>1572</sup> Ibidem, k. 16.

<sup>1573</sup> Ibidem, k. 17.

<sup>1574</sup> Więcej w: R. Kubicki, T. Kaszuba, *Rola Wojskowego Centrum Szkolenia dla Potrzeb Sił Pokojowych Organizacji Narodów Zjednoczonych w stosunkach międzynarodowych oraz w promowaniu wizerunku Polski*, „Studia Humanistyczno-Społeczne”, t. 22, 2018, passim.

doświadczenie międzynarodowe i posiadał zdolności w zakresie posługiwania się językiem obcym. Według założeń Centrum miało zapewnić kompleksowe przygotowanie żołnierzy i obserwatorów wojskowych do służby w misjach pokojowych ONZ. Proces szkolenia i wyposażania kolejnych zmian był na tyle skomplikowanym zadaniem, że wcześniejsze rozwiązania okazały się doraźne i wysoce nieskuteczne. Jeden centralny ośrodek miał być remedium na dotychczasowe problemy. Przyjęty w Centrum system przygotowań przewidywał prowadzenie szkolenia na 6 miesięcy przed wyjazdem na Bliski Wschód<sup>1575</sup>.

Kierowanie całokształtem zaangażowania zagranicznego WP miało odbywać się w GZSzB, a następnie w Zarządzie XV Sztabu Generalnego WP. Zadania jakie przewidziano dla Centrum dotyczyły zapoznania personelu z zasadami obowiązującymi w misjach pokojowych, rolą i miejscem poszczególnych PKW w międzynarodowych strukturach, zaznajomienie z organizacją pracy oraz obowiązkami na stanowiskach służbowych, zapoznanie z dokumentacją i przepisami (SOP<sup>1576</sup>, Dyrektywy) stanowiącymi podstawę działania w misjach i operacjach pokojowych. W ramach przygotowań do skierowania w rejon mandatowy zapoznawano stan osobowy z aktualną sytuacją społeczno-polityczną, religijną oraz stosunkiem miejscowej ludności do żołnierzy ONZ w rejonach misji, doskonalono także umiejętności posługiwania się językiem angielskim w zakresie niezbędnym na poszczególnych stanowiskach służbowych oraz doskonalono umiejętności prowadzenia pojazdów<sup>1577</sup>. Z czasem zakres zadań Centrum został znacznie rozszerzony i obejmował także obszar logistyczno-mobilizacyjny.

WCSdpSP ONZ formowano wykorzystując obiekty 94. Ośrodka Materiałowo – Technicznego (OM-T) w Kielcach, który powstał po rozformowaniu w dniu 31 grudnia 1988 r. 4 pułku zmechanizowanym<sup>1578</sup>. O wyborze garnizonu Kielce i koszar na Bukówce na siedzibę Centrum zadecydowały przede wszystkim tradycje związane z wcześniejszym przygotowywaniem przez 4. pułk zmechanizowany kilku zmian kontyngentów na Bliski Wschód oraz infrastruktura koszarowa dostępna po rozformowanych wcześniej jednostkach.

---

<sup>1575</sup> A. Kobielski, *Kompleksowe ujęcie procesu szkolenia żołnierzy WP do udziału w międzynarodowych misjach pokojowych*, Warszawa: Wydawnictwo AON, 1997, s. 53.

<sup>1576</sup> SOP – (ang. *Standard Operating Procedure*) Standardowa Procedura Operacyjna.

<sup>1577</sup> ST CPdMZ, *Kronika WCSdpSP ONZ* z 1989 r., s. 2 [skany w zbiorach autora].

<sup>1578</sup> Komendantami 94. OM-T, który powstał z przeformowania 4 pułku zmechanizowanego byli kolejno: płk Justyn Kozłowski (1988–1992), następnie mjr Zygmunt Mochocki (1992–1994), kpt. Sławomir Surgiewicz (1994) i ppłk Marek Katarzyński (1994–1995), zob. w: ST CPdMZ, [część dedykowana 4.pz].



Ilustracja 16. Odznaka pamiątkowa  
Wojskowego Centrum Szkolenia dla potrzeb Sił Pokojowych ONZ



Źródło: zbiory własne.

Na korzyść lokalizacji jednostki w Kielcach wpłynęła bliskość obiektów szkoleniowych (strzelnicy, pasa taktycznego) i poligonu w Sukowie. Na wybór samego miejsca jak i przyszłego dowódcy Centrum duży wpływ miał również przebieg XXXI zmiana PKW UNDOF. Formowanie kontyngentu w Kielcach rozpoczęło się na podstawie Rozkazu Dowódcy Warszawskiego Okręgu Wojskowego nr Pf 8/ORG z dnia 14 marca 1988 r. W dniu 17 października 1988 r. odczytany został pierwszy Rozkaz dzienny XXXI zmiany, co formalnie rozpoczęło funkcjonowanie nowego kontyngentu. Proces przygotowań, podobnie jak to miało miejsce w przypadku PWJS, był wielokrotnie elementem zainteresowania ze strony przełożonych<sup>1579</sup>. W trakcie jednej z takich wizyt dowódcy Warszawskiego Okręgu Wojskowego gen. dyw. Jana Kuriaty całemu stanowi osobowemu przedstawiono dowódcę XXXI zmiany ppłk dypl. Fryderyka Czekaja.

W dniu 1 grudnia 1988 r. pierwszy rejs został uroczyście pożegnany i przemieścił się samolotem IŁ-18 do Damaszku<sup>1580</sup>. Po dotarciu w rejon mandatowy żołnierze zostali pasowani na „Golańczyków” – czyli otrzymali błękitne berety, chusty (apaszki) oraz odznaki ONZ<sup>1581</sup>. Nie obyło się oczywiście bez „piekielnej uczty” i degustacji „wspaniałego ciastka – bereta” z przyprawami oraz „soku”<sup>1582</sup>. „Aby stać się pełnoprawnym Golańczykiem

<sup>1579</sup> Ibidem, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXI zmiana*, op. cit., s. 20–23.

<sup>1580</sup> Transport odbywał się drogą powietrzną. Lądowanie następowało zazwyczaj w Damaszku a po oficjalnym wznowieniu stosunków dyplomatycznych z Izraelem w lutym 1990 r. także w Tel Awiwie, zob.: P. Lotarski, *Polski Kontyngent Wojskowy*, op. cit., s. 53.

<sup>1581</sup> R. Małek, *Gen. dyw. Fryderyk Czekaj – wędrówki z mundurem po świecie*, Rzeszów: Towarzystwo Przyjaciół Rzeszowa, 2012, s. 75; Cz. Marcinkowski, *Operacje pokojowe*, op. cit., s. 66.

<sup>1582</sup> ST CPdMZ, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXIII zmiana*, op. cit., s. 6-7. Gen. dyw. Fryderyk Czekaj bardzo obrazowo opisał ten specjał. „[...] ostra musztarda stanowiła w tych ciastkowych delicjach składnik najłagodniejszy. Do przepicia zaś służyła szklanka mikstury, która umrzykowi mogła wybałuszyć oczy”, za: R. Małek, *Gen. dyw. Fryderyk Czekaj*, op. cit., s. 75–76. Przymuszczałnie pierwowzorem golańskiego ciastka miały być okrągłe, duże placki, zwane *balladi*, które ze względu na ich

należało zjeść jeszcze na zakończenie pasowania *wspaniałe ciasto* pełne tajemnic kucharskich, a upieczone przez mistrzów patelni”<sup>1583</sup>.

Z czasem także ceremonii pożegnania nadano specyficzny choć mniej oficjalny charakter. Wydarzeniu towarzyszyła pożegnalna piosenka „Birds of Paradise - Flying Home” zespołu Peter, Sue & Marc<sup>1584</sup>. Podczas zbiórki wyjeżdżający żołnierze ustawiali się naprzeciwko pozostających na miejscu „misjonarzy”, a dowódca kontyngentu wygłaszał okolicznościowe przemówienie. Pojazdy z opuszczającymi Bliski Wschód robiły wokół placu apelowego taką ilość okrążeń, ile miesięcy żołnierze wykonywali swoje zadania mandatowe<sup>1585</sup>. Przemierzające się pojazdy polewane były wodą. Ta *ablucja* miała zmyć z żołnierzy kurz Golanu i uwolnić ich od trudów misji.

W trakcie XXXI zmiany w dniu 22 marca 1989 r. miało miejsce bardzo ważne dla kierownictwa i żołnierzy POLLOG-u wydarzenie. Na zaproszenie syryjskiego ministra obrony narodowej do Damaszku przybył minister obrony narodowej gen. armii Florian Siwicki. Korzystając ze sposobności odwiedził także PKW na Wzgórzach Golan, zapoznał się z sytuacją w rejonie mandatowym oraz specyfiką wykonywanych zadań<sup>1586</sup>.

Wizyta wypadła bardzo dobrze i pozostawiła na ministrze duże wrażenie. Sposób dowodzenia kontyngentem i zaangażowanie ppłk. F. Czekaja spowodowały, że zyskał on duże uznanie w oczach przełożonych z kraju i przedstawicieli UN<sup>1587</sup>. Po zakończeniu XXXI zmiany i powrocie do kraju płk F. Czekaj został wyznaczony na organizatora i pierwszego Komendanta Wojskowego Centrum Szkolenia dla potrzeb Sił Pokojowych ONZ<sup>1588</sup>. To za jego kadencji powstała koncepcja szkolenia wojsk dla potrzeb sił pokojowych ONZ, na podstawie której w 1994 r. w Centrum razem z Polakami szkolił się m.in. pododdział holenderski i brytyjski.

---

wygląd nazwane zostały przez polskich żołnierzy „beretami”, zob.: ST CPdMZ, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXVI zmiana*, op. cit., s. 39; ibidem, *Kronika XXXII zmiany*, s. 22; Z. Damski, *Raport spod Góry Szejka*, op. cit., s. 97.

<sup>1583</sup> ST CPdMZ, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXI zmiana*, op. cit., s. 31.

<sup>1584</sup> Ibidem, *Kronika XXXIII zmiany*, op. cit., s. 21; ibidem, *Kronika XXXIV zmiany*, op. cit., s. 20; R. Małek, *General dyw. Fryderyk Czekaj*, op. cit., s. 78.

<sup>1585</sup> Cz. Marcinkowski, *Operacje pokojowe*, op. cit., s. 66; R. Małek, *General dyw. Fryderyk Czekaj*, op. cit., s. 78.

<sup>1586</sup> ST CPdMZ, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXI zmiana*, op. cit., s. 75–80. Ppłk. F. Czekaj zreformował dotychczasowy system służby w kontyngencie. Wprowadził m.in. 8 godzinny dzień pracy zastępując obowiązujący wcześniej 10 godzinny. Każda sobota była dniem wolnym, zob.: ibidem, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXI zmiana*, op. cit., s. 84; ibidem, *Kronika XXXII zmiany*, s. 40–41; R. Małek, *General dyw. Fryderyk Czekaj*, op. cit., s. 8, 77.

<sup>1587</sup> Ibidem, s. 8, 78.

<sup>1588</sup> Ppłk F. Czekaj posiadał bogate doświadczenie dowódcze jak i obycie międzynarodowe. W okresie od 1983 r. do czasu rozformowania w 1988 r. dowodził 14. Kołobrzeskim Pułkiem Zmechanizowanym w Tarnowie. W latach 1988–1989 był szefem sztabu – zastępcą dowódcy, a następnie dowódcą PKW na Wzgórzach Golan (XXX i XXXI zmiany PKW UNDOF), zob.: ibidem, s. 57–64, 67, 76.

Działalność szkoleniową Wojskowe Centrum Szkolenia dla potrzeb Sił Pokojowych ONZ rozpoczęło w dniu 2 maja 1990 r. przygotowaniem drugiego rejsu XXXIII zmiany PKW UNDOF<sup>1589</sup>. Uczestniczyło w nim 52 żołnierzy zawodowych i 36 z poboru. Od tego momentu Centrum stało się bazą przygotowawczą dla wszystkich zmian PKW UNDOF, niezależnie od tego, który okręg wojskowy je formalnie formował. W ramach posiadanych możliwości kielecka jednostka starała się utrzymywać jakość szkolenia na wysokim poziomie. Rozwijała swoją bazę i doskonaliła kadre dydaktyczną. Potrzeba dysponowania przez wykładowców i instruktorów aktualną wiedzą dot. funkcjonowania misji i stosowanych procedur, była przyczyną częstego kierowania żołnierzy kieleckiej jednostki w rejony mandatowe. Zdobyta w ten sposób wiedza była później przekazywana kolejnym kursantom.

Przed 1992 r. szkolenie w Centrum prowadzono w ramach 2,5 miesięcznych zgrupowań kontyngentów, podczas których doskonalono znajomość języka angielskiego w zakresie używania fachowej terminologii, przy wsparciu wybranych jednostek wojskowych realizowano szkolenie specjalistyczne oraz zgrywanie kontyngentu. Następnie system przygotowania do służby w siłach pokojowych ONZ i innych organizacji międzynarodowych realizowany był zgodnie z Zarządzeniem Szefa Inspektoratu Szkolenia – Zastępcy Szefa Sztabu Generalnego WP nr 1/Szkol z dnia 2 stycznia 1996 r.<sup>1590</sup> Program zakładał trzy etapy przygotowań. Etap I czyli szkolenie wstępne realizowany był w wytypowanych jednostkach wojskowych Wojsk Lądowych<sup>1591</sup>. Jego celem było ogólne przygotowanie żołnierzy i wstępne zapoznanie ich z technikami operacyjnymi stosowanymi przez siły pokojowe. Miało to być preludium do drugiego etapu szkolenia realizowanego w WCSdpSP ONZ. Szkolenie zasadnicze realizowane było przez okres 6 miesięcy, a preferowanymi formami szkolenia były wykłady i zajęcia praktyczne. Standardowo przeprowadzano je w WCSdpSP ONZ dwa razy do roku.

W 1999 r. oceniano, że zaangażowanie Sił Zbrojnych RP w misje i operacje pokojowe szczególnie po wstąpieniu do NATO stanie się jeszcze większe niż dotychczas,

---

<sup>1589</sup> *Koszary na Bukówce*, <https://archiwum-cpdmz.wp.mil.pl/pl/82.html> [30.09.2020].

<sup>1590</sup> *Koncepcja wykorzystania doświadczeń z pełnienia misji pokojowych przez SZ RP w procesie przygotowania i szkolenia kontyngentów wojskowych w perspektywie*, cz. 2: *Wnioski przeprowadzonej analizy procesu przygotowań i szkolenia oraz weryfikacja teorii z praktycznym działaniem polskich kontyngentów wojskowych*, Warszawa: Sztab Generalny WP, 1998, k. 14.

<sup>1591</sup> Szkolenie wstępne prowadziły m.in. takie jednostki jak: 29. Brygada Zmechanizowana w Szczecinie, 8. Brygada Zmechanizowana w Kołobrzegu, 10. Brygada Zmechanizowana w Opolu, 15. Brygada Zmechanizowana w Giżycku, 22. Brygada Piechoty Górskiej w Nysie, 6. Brygada Desantowo-Szturmowa w Krakowie, 21. Brygada Strzelców Podhalańskich w Rzeszowie, zob. *Koncepcja wykorzystania doświadczeń z pełnienia misji pokojowych*, cz. 2, op. cit., k. 17–18.

a udział w przyszłych operacjach pokojowych będzie jednym z głównych zadań stojących przed polską armią. Stąd też wynikała potrzeba włączenia problematyki przygotowania i prowadzenia operacji pokojowych do programów szkolenia we wszystkich rodzajach sił zbrojnych. To z kolei wiązało się z koniecznością zmian zarówno proceduralnych jak i dydaktycznych (stworzenie nowej metodyki szkolenia, wydania nowych instrukcji i podręczników). Zmiany dotyczyły również roli Wojskowego Centrum Szkolenia dla Potrzeb Sił Pokojowych ONZ jako centralnego ośrodka szkolenia. Rozkazem Szefa Sztabu Generalnego WP nr 288/Sztab<sup>1592</sup> z dnia 10.12.1999 r. wprowadzono „Program szkolenia dla potrzeb sił pokojowych organizacji międzynarodowych”. Zgodnie z tym dokumentem planowanie szkolenia kandydatów do służby w PKW w tym w Kwaterach Głównych<sup>1593</sup> i misjach obserwacyjnych realizowane było w Zarządzie Operacji Bieżących Sztabu Generalnego WP. Zgodnie z nowym założeniem kielecki ośrodek miał zająć się przede wszystkim szkoleniem instruktorów, którzy mogliby później wykorzystać swoją wiedzę i doświadczenie w prowadzeniu zajęć z problematyki operacji pokojowych w macierzystych jednostkach wojskowych. Bardzo duży nacisk w dalszym ciągu przywiązywano do doskonalenia umiejętności w zakresie języka angielskiego oraz stosowania terminologii wojskowej<sup>1594</sup>. O ile znajomość języka obcego<sup>1595</sup> w kontyngentach z krajów państw Sojuszu Północnoatlantyckiego była dość powszechna, o tyle w państwach byłego Układu Warszawskiego stanowiła już poważny problem<sup>1596</sup>. W kontyngentach „zachodnich” również prowadzono szkolenie językowe, ale było ono ukierunkowane na poznanie języka, którym posługiwała się ludność w rejonie konfliktu. Uważano nie bez racji, że żołnierze

---

<sup>1592</sup> Wcześniejsze przepisy w tej materii wynikały z Zarządzenia Szefa Inspektoratu Szkolenia – Zastępcy Szefa Sztabu Generalnego WP nr 1/Szkol. z dnia 2 stycznia 1996 r., zob.: P. Lotarski, *Polski Kontyngent Wojskowy*, op. cit., s. 150; D. Kryszk, *System przygotowania żołnierzy WP do operacji pokojowych (na tle rozwiązań przyjętych przez NATO)*, Warszawa: Wydawnictwo AON, 2001, s. 82.

<sup>1593</sup> P. Lotarski, *Polski Kontyngent Wojskowy*, op. cit., s. 136.

<sup>1594</sup> Zgodnie z zaleceniami NATO znajomość j. angielskiego wśród kadry oraz żołnierzy jednostek planowanych do współdziałania w ramach Sojuszu powinna osiągnąć poziom 3333 wg. dokumentu standaryzacyjnego STANAG 6001 – Allied Command Europe Target Force Proposals. Tym samym odchodzono od wydzielania specjalnego personelu, który wykorzystywany był w charakterze tłumaczy zarówno w PWJS (grupa tłumaczy) jak i PKW Syria (pojedyncze stanowiska), zob.: ST CPdMZ, *Kronika XXVIII zmiany*, op. cit., s. 19.

<sup>1595</sup> Dla przykładu w misji UNEF II, przed wylotem w rejon mandatowy oficerowie mieli szkolenie z posługiwania się j. angielskim, mimo to na miejscu w Egipcie zdolności językowe okazywały się na tyle niewystarczające, że zdecydowano się zatrudnić tłumaczy, zob.: M. Wąs, *Byliśmy czerwoną wizytówką*, „Gazeta Wyborcza”, <http://wyborcza.pl/1,87648,18660960,bylismy-czerona-wizytowka.html> [02.11.2016].

<sup>1596</sup> Problemy wynikające z braku znajomości j. angielskiego opisał płk Wiesław Kwaczyński, dowódca kompanii remontowej w 1978 r. „Wracając do samolotu wsiadł dowódca wojsk ONZ na Bliskim Wschodzie, generał Rajs Abin. Ktoś ustąpił mu miejsca, przywitał się. Coś do naszego szefa sztabu po angielsku zagadał, a to było przykre, bo nasz po rusku świetnie mówił, a nie mógł sobie porozmawiać, gdyż angielskim nie posługiwał się w ogóle. Siedzieli i ani me ani be”, za: T. Sych, B. Ramus, *Wywiad z płk Wiesławem Kwaczyńskim*, op. cit.

znający zwyczaje i mogący swobodnie komunikować się z autochtonami, będą mogli lepiej oddziaływać na skonfliktowane strony, co miało wpłynąć również na poprawę ich bezpieczeństwa. Znajomość lokalnego języka mogła również znacząco ułatwiać nawiązywanie wzajemnych relacji, budowanie zaufania i przyczyniać się do kreowania odpowiedniego wizerunku. W Polsce, wzorem sojuszników, również wprowadzono takie szkolenie. W ramach przygotowań do PKW Irak i PKW Afganistan spadkobierca tradycji WCSdpSP ONZ - Centrum Szkolenia na Potrzeby Sił Pokojowych zorganizowało kursy języka Pashtu i Dari które prowadzone były przez zewnętrznych kontraktorów<sup>1597</sup>.

Chcąc zapewnić odpowiedni poziom jakości „produktu” każdy kontyngent przechodził certyfikację, czyli wewnętrzną ewaluację mającą określić stopień jego przygotowania do realizacji zadań mandatowych. Takie ostatnie sprawdzenie zidentyfikować miało również dobre i złe strony przyjętego schematu szkolenia i wypracować rekomendację dla kolejnych zmian. W kieleckim Centrum takie ćwiczenie dla XXXI zmiany PKW UNDOF pk. ZIOUANI<sup>1598</sup> XXXI zorganizowano w dniach 24-25 lutego 2009 r. Zmianę wystawiły jednostki wojskowe 16. Dywizji Zmechanizowanej z Elbląga, a trzon kontyngentu stanowili żołnierze z 20. Brygady Zmechanizowanej z Bartoszyca. Na bazie kieleckiej Jednostki organizowano również certyfikacje m.in. dla PKW UNIFIL (pk. NAQOURA), PKW w Bośni i Hercegowinie (pk. SARAJEWO) i PKW Afganistan (pk. BAGRAM).

#### **5.4. EWOLUCJA ZAANGAŻOWANIA WOJSKA POLSKIEGO W MISJACH I OPERACJACH POZA GRANICAMI PAŃSTWA WOBEC ZACHODZĄCYCH PRZEMIAN W ŚRODOWISKU BEZPIECZEŃSTWA MIĘDZYNARODOWEGO**

Przed 1989 r. misje i operacje pokojowe prowadzono praktycznie jedynie pod auspicjami ONZ, ale po upadku żelaznej kurtyny i rozpadzie dwubiegunowego, antagonistycznego układu sił na świecie system okazał się zupełnie nieskuteczny<sup>1599</sup>.

---

<sup>1597</sup> Centrum Szkolenia na Potrzeby Sił Pokojowych (CSNPSP) powstało po przeformowaniu w 2004 r. Ośrodka Szkolenia na potrzeby Sił Pokojowych (OSnpSP).

<sup>1598</sup> Kryptonim ćwiczenia pochodził od nazwy miejscowości, w której zgrupowane były polskie pododdziały.

<sup>1599</sup> Więcej w: D.J. Whittaker, *The United Nations in Action*, London: University College, 2004, passim; A. Sitkowski, *UN Peacekeeping. Myth and Reality*, Westport: Praeger Publishers, 2006, passim; R. Sonnenfeld, *ONZ jako czynnik utrzymania pokoju – prawo a praktyka*, „Sprawy Międzynarodowe”, 1993, nr 4, passim.

Ponieważ zimnowojenny układ przyczyniał się do zapobiegania konfliktom wewnątrz bloków i ograniczał ich rozprzestrzenianie poza strefy wpływów poszczególnych mocarstw, jego dezintegracja oznaczała tym samym brak dalszych mechanizmów kontroli i nadzoru. Rozwiązanie ZSRR i odrzucenie systemu komunistycznego przez państwa Europy Środkowej i Wschodniej spowodował, że wybuch wojny o charakterze kontynentalnym lub światowym zdawał się już być mało prawdopodobny. Rozpad dwubiegunowego świata usunął równocześnie barierę strachu i obudził aspiracje narodów skutecznie do tej pory powstrzymywanych przez totalitarne reżimy. Skrywane lub tłumione animozje o charakterze narodowościowym (etnicznym), religijnym czy demograficznym zaczynały odgrywać coraz większą rolę w kwestii zachowania ładu i bezpieczeństwa międzynarodowego i stały się głównym źródłem konfliktów. W ich efekcie rozpadowi uległo wiele państw wielonarodowych których głównym „spoiwem” była ideologia jak np. Jugosławia czy ZSRR. Całkowicie niedemokratyczne mechanizmy stosowane w rozstrzyganiu konfliktów wewnętrznych oraz towarzyszące im zazwyczaj katastrofy humanitarne spowodowały konieczność zewnętrznej interwencji<sup>1600</sup>. Społeczność międzynarodowa, której ówczesne działania obciążone były retoryką dwubiegunowej konfrontacji, nie była przygotowana na taką skalę wyzwań, prowadzonych dodatkowo w sposób trudny do przewidzenia i żywiołowy. Nieadekwatna reakcja organizacji międzynarodowych lub jej brak prowadził najczęściej do eskalacji konfliktu<sup>1601</sup>. Aby lepiej uzmysłowić zmianę charakteru konfliktów z zewnętrznych na wewnętrzne dla przykładu w 1996 r. na 25 znaczących konfliktów aż 24 miało charakter wewnętrzny<sup>1602</sup>. Nie były to więc konflikty, dla których można by bezpośrednio zastosować doktrynalnie interpretowane zapisy Rozdziałów VI i VII Karty Narodów Zjednoczonych. Organizacje międzynarodowe w tym ONZ zdały sobie sprawę, że koniecznym będzie rozszerzenie zakresu działań stosowanych w ramach systemu zbiorowego bezpieczeństwa, nie tylko wobec państw, ale także w ochronie ludności cywilnej, a w szczególności ochrony praw mniejszości.

---

<sup>1600</sup> B. Barnaszewski, *Charakter kryzysów politycznych i militarnych w dobie post biegunowego podziału świata w świetle unormowań międzynarodowych*, [w:] *Operacje pokojowe i antyterrorystyczne w procesie utrzymania bezpieczeństwa międzynarodowego w latach 1948–2004*, red. D.S. Kozerański, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2006, s. 17; S. Koziej, *Środowisko bezpieczeństwa i strategia NATO na początku XXI wieku*, [w:] *Wymiar Wschodni NATO*, red. P. Gas, W. Unge, Kraków: Instytut Studiów Strategicznych, 2006, s. 31–33.

<sup>1601</sup> Przykładem może być obszar byłej Jugosławii i konflikty na terenie kolejnych republik: Chorwacji, Bośni i Hercegowiny, Kosowa oraz w Rwandzie pomiędzy Tutsi i Hutu.

<sup>1602</sup> Metodologia przyjęta według Sztokholmskiego Instytutu Badań nad Pokojem (SIPRI); *Zapobieganie konfliktom*, Warszawa: SIPRI-UNESCO, 2000, s. 14.

Po 2001 r. pojawiły się kolejne zagrożenia, które odcisnęły swoje piętno na działaniach pokojowych – terroryzm i religijny ekstremizm. W globalizującym się coraz bardziej świecie zagrożenia te oddziaływały na państwa, których teoretycznie nie dotyczyły i które znajdowały się daleko od *ogniska zapalnego*. Zmiana zagrożeń po okresie „zimnowojennym” związana była także z kryzysami ekonomicznymi, nierównomiernym rozwojem gospodarczym, dostępem do surowców energetycznych i zasobów wodnych, upadkiem struktur państwowych, antyzachodnią polityką „państw upadłych”, działalnością grup zorganizowanej przestępczości. Dotyczyły one nie terytorialnie ograniczonego obszaru, lecz miały charakter rozproszony i transgraniczny. Nastąpił znaczny wzrost zagrożeń asymetrycznych i hybrydowych. Jednym z remedium na rozwiązanie tego typu problemów były próby zapobiegania im „w zarodku” i jak najdalej od własnych granic. Zasadnym wydawało się podjęcie działań wyprzedzających w zakresie przeciwdziałania destabilizacji i rozkładu państw ogarniętych konfliktami. Podejmowane przez społeczność międzynarodową działania nie miały na celu eliminacji siły żywej potencjalnych przeciwników, ale skłonienie ich do nieagresywnej polityki i powstrzymania się od aktów przemocy. Pozytywne nastawienie osiągnięte miało być poprzez zapewnienie bezpieczeństwa, prowadzenie działań prewencyjnych i stabilizacyjnych przez personel wojskowy i policyjny oraz programy pomocowe. Inicjatywy te dotyczyły przede wszystkim spraw socjalno-bytowych związanych z poprawą warunków życia np. naprawą dróg, budową studni, uzdatniania i dystrybucji wody, organizowania instytucji użyteczności publicznej jak szkoły czy szpitale, dostawy żywności i pomocy humanitarnej, zapewnieniu swobody poruszania się, reformowaniu i wzmacnianiu niestabilnych instytucji państwowych, prowadzeniu robót publicznych<sup>1603</sup>.

Działania prowadzone przez ONZ okazały się niewystarczające i do operacji pokojowych włączały się stopniowo inne organizacje międzynarodowe w tym NATO i UE<sup>1604</sup>. W latach 1948-1988 sama tylko ONZ prowadziła 12 operacji pokojowych, natomiast w latach 1988-2003 liczba ta zwiększyła się do 39. Stanowiło to ogromne obciążenie dla budżetu organizacji i jej możliwości organizacyjnych. Zmieniało się również postrzeganie samych misji i operacji pokojowych które wymykały się przyjętym po II wojnie światowej „standardom”. Misje przed 1989 r. kojarzono najczęściej

---

<sup>1603</sup> K. Pawłowski, *Spory i konflikty międzynarodowe*, [w:] *Międzynarodowe stosunki polityczne* red. M. Pietraś, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2006, s. 350–395.

<sup>1604</sup> J. Symonides, *Organizacja Narodów Zjednoczonych. Bilans i perspektywy*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2006, passim.

z działaniami bardziej politycznymi i dyplomatycznymi. Były to raczej działania o charakterze pasywnym (monitorujące, obserwujące, rozdzielające)<sup>1605</sup>. Po 1989 r. konieczne stało się sięgnięcie do możliwości jakie określone zostały nie tylko w Rozdziale VI, ale także i VII Karty Narodów Zjednoczonych<sup>1606</sup>. Z czasem ukształtował się podział na trzy typy (generacje) operacji pokojowych<sup>1607</sup>.

Operacja I generacji (tradycyjna, charakterystyczna dla okresu zimnowojennego) realizowana była w przypadku, gdy zawiodła dyplomacja prewencyjna<sup>1608</sup>. Polegała przede wszystkim na wyciszaniu konfliktu, hamowaniu działań zwaśnionych stron, ograniczaniu obszaru konfliktu i podejmowanie działań uniemożliwiających dalszą jego eskalację. Dotyczyły one przede wszystkim konfliktów pomiędzy państwami, gdzie poszczególne „gracze” byli jasno zdefiniowani. Operacje I generacji opierały się na trzech głównych filarach. Do skierowania oddziałów pokojowych wymagana była zgoda zainteresowanych stron, priorytetem miało być zachowanie bezstronności i użycie siły tylko w samoobronie. Oddziały ONZ kierowane były więc generalnie w rejony post-konfliktowe i ich głównym zadaniem było nadzorowanie przestrzegania osiągniętego porozumienia, monitorowania zawieszenia broni oraz tworzenia stref buforowych oddzielających skonfliktowane strony. Oddziały pokojowe bardzo często wywodziły się z państw neutralnych i niezaangażowanych. Dzięki temu misje pozostawały neutralne, a mocarstwa unikały podsycania zimnowojennej rywalizacji. Obok zadań charakterystycznych dla operacji pokojowych I generacji zaszła konieczność rozwiązywania przez międzynarodową wspólnotę konfliktów wewnętrznych. Polegały one na stworzeniu warunków do przerwania walk jak i do przeprowadzenia akcji humanitarnych. Sytuacja taka nie wykluczała pełnej lub częściowej demobilizacji lub wycofania walczących stron oraz zabezpieczenia przeprowadzenia wolnych wyborów. Do czasu ustanowienia i umocnienia się nowych władz siły pokojowe gwarantować miały pokój oraz sprawować tymczasową administrację. Siły ONZ miały stworzyć dogodne warunki do gospodarczej i politycznej odbudowy państwa, w którym istniał konflikt wewnętrzny<sup>1609</sup>. Operacje o tak poszerzonym zakresie zadań przyjęto nazywać operacjami II (drugiej) generacji.

---

<sup>1605</sup> D. Warner, *New Dimensions of Peacekeeping*, Geneva: Kluwer Academic Institute, 1995, passim.

<sup>1606</sup> Więcej w: W. Malendowski, *Rola ONZ w utrzymaniu pokoju i bezpieczeństwa*, Wrocław: Wydawnictwo Atła 2, 2004, passim.

<sup>1607</sup> I. Popiuk-Rysińska, *Ewolucja operacji pokojowych Narodów Zjednoczonych po zimnej wojnie*, „Stosunki Międzynarodowe”, t. 27, 2003, nr 1/2, s. 9–28.

<sup>1608</sup> B.G. Ramcharan, *Preventive Diplomacy at the UN*, Bloomington: Indian University Press, 2008, passim.

<sup>1609</sup> D.J. Whittaker, *Conflict and Reconciliation in the Contemporary World*, London: Routledge, 2002, passim.



Operacje organizowane przez ONZ przewidywały również użycie siły w celu wymuszenia przestrzegania międzynarodowego prawa i postanowień Rady Bezpieczeństwa<sup>1610</sup>. Po określeniu w konflikcie agresora, siły zbrojne ONZ wspierać mogły stronę uznaną za ofiarę. W tego typu działaniach stosowano wyjątek od zasady bezstronności i określano je jako operacje III (trzeciej) generacji. Często granice między poszczególnymi generacjami zacierały się na tyle, że środki oddziaływania dobierane były pod konkretną sytuację. Próbę nowego zdefiniowania misji i operacji pokojowych podjęto w „Programie dla Pokoju” autorstwa Sekretarza Generalnego ONZ Boutros Boutros-Ghali z 1992 r.<sup>1611</sup> Bardziej kompleksowe podejście zaproponował w 2008 r. Departament Operacji Pokojowych (ang. *Department of Peacekeeping Operations – DPKO*), który wraz z Departamentem Wsparcia Polowego (ang. *Department of Field Support - DFS*) opracował dokument pod nazwą *Operacje pokojowe Narodów Zjednoczonych. Zasady i wskazówki* (ang. *UN Peacekeeping Operations. Principles and Guidelines*)<sup>1612</sup>. W dokumencie tym sprecyzowano rodzaje i zasady prowadzenia operacji pokojowych<sup>1613</sup>.

---

<sup>1610</sup> Więcej w: D. Kryszk, *Rola komponentu wojskowego w procesie utrzymania, przywrócenia i wymuszenia pokoju*, Warszawa: Wydawnictwo AON, 1999, passim.

<sup>1611</sup> B. Boutros-Ghali, *Program dla pokoju* oraz załącznik do Programu dla pokoju, Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, 1995, passim.

<sup>1612</sup> *United Nations Peacekeeping Operations Principles and Guidelines*, New York: United Nations Department of Peacekeeping Operations, Department of Field Support, 2008, passim. Więcej na temat nowej koncepcji peacekeepingu w: S.R. Ratner, *The New UN Peacekeeping. Building Peace in Lands of Conflict after the Cold War*, New York: Palgrave MacMillan, 1996, passim.

<sup>1613</sup> Zgodnie z tym podziałem za pierwszą misję pokojową przyjmuje się misję obserwacyjną UNTSO (ang. *United Nations Truce Supervision Organization*), powołana w dniu 29 maja 1948 r. Rezolucją RB nr S/RES/50, zob.: P. Lotarski, *Polski Kontyngent Wojskowy*, op. cit., s. 78. W terminologii NATO zagadnienia operacji pokojowych opisano w ramach pojęcia misji (operacji) wsparcia pokoju wydzielając zapobieganie konfliktom (ang. *conflict prevention*), tworzenie pokoju (ang. *peacemaking*); utrzymanie pokoju (ang. *peacekeeping*), wymuszanie pokoju (ang. *peace enforcement*), budowanie pokoju (ang. *peacebuilding*), pomoc humanitarna/operacje humanitarne (ang. *humanitarian operations/aid*). Podobnie obszar ten opisany został w dokumencie doktrynalnym DD-3.4.1(A) *Użycie wojsk w ramach wsparcia pokoju*, Szkol. 929/2016 wprowadzonej Decyzją nr 6/Szkol./SG MON z dnia 25.01.2016 r. Powszechnie wykorzystywany termin „misja stabilizacyjna” wywodzi się z amerykańskiej doktryny działania sił lądowych FM-03 (ang. *Field Manual*). W Polsce przyjmuje się, że misje tego typu oprócz zadań typowo wojskowych obejmują również kwestie polityczne, ekonomiczne i społeczne.

Tabela 3. Udział polskich żołnierzy i policjantów w misjach i operacjach na Bliskim Wschodzie do 2018 r.

| Lp. | Nazwa misji   | Kraj   | Czas trwania                 | Liczba osób |
|-----|---|--|------------------------------|-------------|
| 1.  | UNEF II<br>UN Emergency Forces II   | Egipt  | 1973-1979                    | 11699       |
| 2.  | UNDOF<br>UN Disengagement Forces  | Izrael, Syria                                    | 1974- 2009                   | 12760       |
| 3.  | UNIIMOG<br>UN Iran-Iraq Military Observer Group                                     | Irak, Iran                                       | 1988-1990                    | 45          |
| 4.  | „Pustynna Burza”<br>I wojna w Zatoce Perskiej                                       | Arabia Saudyjska                                 | 1990-1991                    | 393         |
| 5.  | UNIKOM<br>UN Iraq-Kuwait Observation Mission  | Irak, Kuwejt                                     | 1991-2003                    | 67          |
| 6.  | UNGCI<br>UN Guards Contingent in Iraq   | Irak   | 1991-2003                    | 64          |
| 7.  | UNSCOM<br>UN Special Commission   | Irak   | 1992-1998                    | 8           |
| 8.  | UNIFIL<br>UN Interim Force in Lebanon   | Liban  | 1992-2009<br>wznowienie 2019 | 12100       |
| 9.  | Operacja Wielonarodowych Sił Kontroli Dostaw MIF (Multinational Interception Force) | Zatoka Perska                                    | 2000-2001                    | 6           |
| 10  | Operacja Enduring Freedom (Trwała Wolność)<br>USA/Koalicja międzynarodowa           | Afganistan,<br>Kuwejt, Bahrajn,<br>Zatoka Perska | 2002-2007                    | 985         |
| 11  | Operacja Iraqi Freedom  | Irak, Jordania,<br>Kuwejt, Bahrajn               | 2003                         | 186         |

| Lp. | Nazwa misji  | Kraj              | Czas trwania   | Liczba osób |
|-----|--|-------------------|--|-------------|
|     | USA/Wielka Brytania/Australia Koalicja międzynarodowa II wojna w Zatoce Perskiej     |                   | GROM/FORMOZA/ORP Kontradmiral Xawery Czernicki/ 4 pułk chem. |             |
| 12  | Operacja Międzynarodowych Sił Stabilizacyjnych MNDC-S po II wojnie w Zatoce Perskiej | Irak              | 2003-2008  | 14 750      |
| 13  | Misja szkoleniowa w Iraku (NTM-I Iraq)   | Irak              | 2005-2011  | 146         |
| 14  | Operation Inherent Resolve Globalna Koalicja do walki z „ISIS”                       | Kuwejt – Al Jaber | 2016 – 2018  | ok. 550     |
|     |  | Irak              | 2016 <sup>1614</sup> - nadal                                 |             |

Źródło: opracowanie własne.

Wraz z końcem XXXI zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Libanie po 17 latach obecności w 2009 r. zakończył się udział kontyngentów polskich Sił Zbrojnych w misji ONZ UNIFIL<sup>1615</sup>. W tym samym roku (30 października 2009 r.) po 35 latach

<sup>1614</sup> Po 2019 r. liczba żołnierzy kierowanych w rejon mandatowy wynosiła ok 350 osób, zob.: *PKW Irak*, <https://www.wojsko-polskie.pl/dorsz/pkw-irak/> [12.08.2020].

<sup>1615</sup> M. Korzynek, *XXXI zmiana PKW UNIFIL – ostatnia Medal Parada*, <https://archiwumdo.wp.mil.pl/galeria/18b3.html?idgaleria=1329> [04.09.2016]; *Zakończenie misji PKW UNIFIL*, <http://archiwalny.mon.gov.pl/pl/artykul/8276> [04.09.2016]. Już wówczas decyzja ta wywoływała kontrowersje, a przez część polityków i generałów uznano ją za zbyt pochopną. Przykładowo gen. bryg. S. Koziej uważał, że należało zwiększyć kontyngent w Libanie zamiast umacniać kontyngent w Afganistanie, gdyż według niego Bliski Wschód jest znacznie ważniejszy z punktu widzenia polskich interesów strategicznych. Ograniczenie polskiej obecności w operacjach ONZ wynikać miało z konieczności przeprowadzenia cięć finansowych w RON. Wdrożony w lutym 2009 r. program oszczędnościowy rządu D. Tuska objął również MON. Ograniczenie wydatków miało sięgnąć 1,9 mld zł. Cięcia dotyczyły m.in. uczestnictwa polskich kontyngentów w misjach wojskowych prowadzonych pod auspicjami ONZ. Było to jednak o tyle zaskakujące, że większość kosztów udziału polskich żołnierzy w operacjach ONZ pokrywała sama organizacja, natomiast za udział PKW w operacjach NATO czy UE płacił polski podatnik. Nietrafionym argumentem mającym uwiarygodnić rezygnację z misji ONZ był również brak potencjalnych korzyści i straty głównie na płaszczyźnie politycznej, ekonomicznej, wojskowej i ludzkiej. Polskie zyski wynikające z zaangażowania w działania NATO czy UE również pozostają sprawą dyskusyjną i nie wynikają raczej z braku możliwości, ale z braku instytucjonalnych mechanizmów i niedostatecznego wsparcia samego państwa. Zaskakujące było skierowanie przez rząd RP do Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych na początku czerwca 2010 r. dokumentu pt. „Memorandum o porozumieniu między ONZ a rządem RP o wydzieleniu zasobów do Tymczasowych Sił ONZ w Republice Libańskiej (UNIFIL)”. Zgodnie z nim do Libanu miało zostać ponownie wysłanych 328 polskich żołnierzy. Dokument ten nie uzyskał jednak akceptacji a pomysł powrotu na Bliski Wschód pozostał do 2017 r. jedynie w sferze

zakończył się również udział WP w misji UNDOF<sup>1616</sup>. Minister Obrony Narodowej Bogdan Klich podkreślał, że podstawą decyzji o zakończeniu obecności żołnierzy polskich była zmiana środka ciężkości udziału naszych sił i skupienie się na operacjach NATO i UE<sup>1617</sup>. Minister stwierdził ponadto, że misje ONZ nie odgrywały dla bezpieczeństwa Polski już takiej roli jak poprzednio. Przypomnieć należy, że w przeszłości Polska odgrywała bardzo aktywną rolę w strukturach United Nations<sup>1618</sup>. W historii organizacji, Polacy dwukrotnie zajmowali stanowisko Zastępców Sekretarza Generalnego ONZ. Pierwszym był Bohdan Lewandowski (1972-1983), a drugim Eugeniusz Wyzner (1983-1993). Wkład Polski jako kontrybutora (dostarczyciela sił) zawsze plasował ją w czołówce państw najbardziej wspierających działania ONZ<sup>1619</sup>. W latach 1997-1999 Polska zajmowała w tych statystykach pierwsze miejsce. Polscy oficerowie wyznaczani byli na wysokie stanowiska w strukturach wojskowych misji. W latach 1991-1994 funkcję dowódcy Sił Rozdzielająco-Obszerwacyjnych ONZ na Wzgórzach Golan pełnił gen. dyw. Roman Misztal, a w latach 2003 -2004 gen. dyw. F. Gągor. Dowódcy UNDOF przysługiwał tytułarny status Zastępcy Sekretarza Generalnego ONZ. Polacy wyznaczani byli także na Szefów sztabu (ang. *Chief of Staff*) UNDOF. W okresie od 1 kwietnia 1995 r. do 1 października 1997 r. gen. bryg. Stanisław Franciszek Woźniak dowodził Tymczasowymi Siłami Narodów Zjednoczonych w Libanie (UNIFIL)<sup>1620</sup>. W ówczesnym czasie była to druga, co ilości zaangażowanych sił, misja ONZ. Polskiemu dowódcy sił UNIFIL przyszło dowodzić siłami ONZ w trakcie reformowania misji oraz bardzo trudnych okolicznościach rozpoczęcia przez wojska izraelskie ofensywy przeciwko bazom Hezbollahu znanej jako operacja „Grona Gniewu”<sup>1621</sup>. W okresie od listopada 1998 – do grudnia 1999 r. Komendant WCSdpSP ONZ płk Marek Olbrycht wykonywał obowiązki Szefa Sztabu UNIFIL<sup>1622</sup>.

---

konceptyjnej. Więcej w: J. Kobzdej, *Historia polskiej misji w Libanie w skrócie*, [w:] *Misje pokojowe ONZ. 40 lat misji UNIFIL w Libanie*, red. R.P. Depczyński, Gdynia: Koło nr 31 Stowarzyszenia Kombatantów Misji Pokojowych ONZ, 2018, passim.

<sup>1616</sup> W dniu 30 października 2009 r. tym odbyło się uroczyste powitanie w Centrum Szkolenia na potrzeby Sił Pokojowych ONZ powracającej ze Wzgórz Golan XXXI zmiany PKW UNDOF.

<sup>1617</sup> „[...] Polska coraz intensywniej uczestniczy w misjach Sojuszu Północnoatlantyckiego i Unii Europejskiej. W związku z tym wracamy z misji ONZ. Staram się nie używać słowa „wycofujemy”, ale „zamykamy” naszą obecność w misjach ONZ – wskazał B. Klich. Jak dodał, „dla bezpieczeństwa naszego kraju nie odgrywają one takiej roli jak niegdyś [...]”, *Koniec polskich misji ONZ*, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/koniec-polskich-misji-onz,91887.html> [17.08.2020].

<sup>1618</sup> Więcej w: D.S. Kozerański, *Polskie kontyngenty wojskowe w operacjach pokojowych 1973–1999*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 2005, nr 1, s. 91–108.

<sup>1619</sup> Więcej w: J. Markowski, *Polska w operacjach pokojowych. Operacje pokojowe ONZ*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 1993, passim.

<sup>1620</sup> United Nations Peacekeeping, *United Nations Interim Force in Lebanon (UNIFIL)*, <https://unifil.unmissions.org/> [03.09.2016].

<sup>1621</sup> S.F. Woźniak, *Byłem dowódcą UNIFIL*, [w:] *Misje pokojowe ONZ*, op. cit., s. 9.

<sup>1622</sup> Cz. Marcinkowski, *Operacje pokojowe*, op. cit., s. 50.

Powrót Rzeczypospolitej Polskiej do aktywnych działań w ramach ONZ został zasygnalizowany poprzez starania polskiej dyplomacji o wyznaczenie na niestałego członka Rady Bezpieczeństwa ONZ<sup>1623</sup>. Po kampanii na rzecz członkostwa w Radzie Bezpieczeństwa, którą zapoczątkował minister SZ Witold Waszczykowski w Pałacu Prezydenckim w Warszawie w dniu 16 września 2016 r., Polska została wybrana na niestałego członka Security Council (ang. *elected members*) na lata 2018/2019<sup>1624</sup>. Wygrana rywalizacja z Bułgarią pozwoliła zasiąść w tym szacownym gronie już po raz szósty, co niewątpliwie przyczyniło się do poprawy wizerunku Polski jako aktywnego członka organizacji. Poprzednio przedstawiciele Warszawy zasiadali w Security Council w latach 1946-1947, 1960, 1970-1971, 1982-1983 oraz 1996-1997.

Polskie władze podjęły również wzmożone wysiłki, aby ponownie skierować do misji i operacji prowadzonych pod egidą ONZ swój personel. W 2017 r., po niespełna siedmioletniej przerwie, w trakcie której Polska ograniczała się tylko do symbolicznych gestów i delegowania śladowych ilości obserwatorów wojskowych, w pałacu Lancaster House w trakcie dwudniowej konferencji 80 ministrów obrony z całego świata z ust wiceministra Wojciecha Fałkowskiego padły konkretne deklaracje<sup>1625</sup>. Wcześniej, bo już 25 września 2015 r. wznowienie aktywności Polski w ramach ONZ zapowiedział prezydent Andrzej Duda w trakcie swojego przemówienia na 70. Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w Nowym Jorku. Wcześniejsze deklaracje zostały przez Prezydenta RP potwierdzone, podczas wystąpienia na 73. sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w dniu 26 września 2018 r.<sup>1626</sup> W trakcie wystąpienia A. Duda powiedział m.in.: „Dziś mapa świata pełna jest punktów zapalnych. W ramach promowanego przez nas porządku światowego opartego na prawie chcę zwrócić uwagę na jedną fundamentalną zasadę, która będzie

---

<sup>1623</sup> M. Wąsiński, *Kampania Polski na niestałego członka Rady Bezpieczeństwa ONZ*, „Biuletyn PISM”, 2016, nr 10(1360), passim.

<sup>1624</sup> R. Tarnogórski, Sz. Zaręba, *Polska w Radzie Bezpieczeństwa ONZ*, „Biuletyn PISM”, 2018, nr 1(1574), passim; A. Lis, *Kadencja Polski w Radzie Bezpieczeństwa ONZ: Ostrożnie z pochwałami?*, <https://www.euractiv.pl/section/bezpieczenstwo-i-obrona/news/kadencja-polski-w-radzie-bezpieczenstwa-onz-ostroznie-z-pochwalami/> [17.08.2020].

<sup>1625</sup> „[...] Wysyłamy oddział inżynieryjny, który będzie spełniał rolę przy rozminowywaniu i budowaniu niezbędnej infrastruktury, a także kilkudziesięciu oficerów, którzy będą obserwatorami, albo dołączą do sztabu i sił dowódczych” – zapowiedział w rozmowie z PAP wiceminister Fałkowski. „To będzie łącznie około 80-100 osób z pełnym ekwipunkiem, zdolnych do rzeczywistego realizowania postawionych przed nimi zadań. [...] To nie jest mały wysiłek z naszej strony. Jesteśmy widoczni i jest to po latach przerwy powrót do programu ONZ, ale także powrót w kontekście moralnym, nadawania rangi sprawom obrony podstawowych wartości ludzkich i humanitarnych. Polska może teraz powiedzieć publicznie, że chce brać w tym udział, a te wartości chronić, realizując program opieki nad słabszymi i wprowadzania pokoju [...]”, za: *Polscy saperzy pojedą na misje ONZ*, <https://www.defence24.pl/polscy-saperzy-pojada-na-misje-onz> [08.09.2016].

<sup>1626</sup> *Wystąpienie Prezydenta RP na 73. sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ 26 września 2018 r.*, <http://www.unic.un.org.pl/aktualnosci/wystapienie-prezydenta-rp-na-73-sesji-zgromadzenia-ogolnego-onz/3241> [31.10.2018].

naszym priorytetem w drugim roku członkostwa Polski w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Mam na myśli suwerenną równość państw, o której mówi artykuł drugi Karty Narodów Zjednoczonych. Jeśli chcemy być rzecznikami multilateralizmu, a ONZ jest przecież jego źródłem, to musimy pamiętać o tej zasadzie. Inaczej mówiąc: nie każdy, kto ogłasza się zwolennikiem multilateralizmu myśli o nim w kategorii równości państw. Można powiedzieć, że istnieje negatywny multilateralizm, który sprowadza się do koncertu mocarstw, podziału na strefy wpływów oraz do przekonania, że można stanowić o losie innych, bez ich udziału. [...] Chciałbym ogłosić, że Polska pragnie powrócić do aktywnego udziału w misjach pokojowych pod auspicjami ONZ. [...] Mając na uwadze nasze wieloletnie doświadczenie w tym zakresie, jesteśmy przekonani, że będzie to korzystne dla pokojowego rozwiązywania konfliktów”. Dzień wcześniej Prezydent A. Duda wziął udział wraz z m.in. Donaldem Tuskiem w spotkaniu pod przewodnictwem Sekretarza Generalnego ONZ Antonio Guterresa w sprawie przyjęcia deklaracji „Action for Peacekeeping”. Podczas swojego wystąpienia Prezydent zadeklarował możliwość oddania do dyspozycji ONZ 300 osobowej kompanii zmechanizowanej<sup>1627</sup>. Wydaje się, że składane deklaracje świadczyły o dostrzeżeniu potencjalnych możliwości jakie przynieść może użycie Sił Zbrojnych RP w misjach ONZ. Wojsko Polskie pozostaje ważnym i użytecznym elementem kreowania polityki zagranicznej Polski, pozwala budować pozycje i wizerunek kraju jako aktywnego uczestnika działań wpływających na bezpieczeństwo w różnych regionach świata. Obecność w Radzie Bezpieczeństwa oprócz korzyści wizerunkowych dawała także możliwości do uzyskania silniejszego wpływu na decyzje podejmowane przez międzynarodowe organizacje. Analizując zaangażowanie polskich firm i przedsiębiorców w krajach MENA (ang. *Middle East and North Africa*) oraz rosnące z każdym rokiem prawdopodobieństwo wzrostu wymiany handlowej tych krajów z Polską obecność polskich kontyngentów mogłaby wspierać w tym zakresie interesy gospodarcze Polski. Jest to tym bardziej uzasadnione, że Polska dążąc do rozwijania swojej gospodarki<sup>1628</sup>, chciała będzie

---

<sup>1627</sup> Szef Gabinetu Prezydenta Krzysztof Szczerski, poinformował, że Polska podpisała nową Deklarację Wspólnych Zobowiązań w sprawie Operacji Pokojowych i aktywnie zabiega o powrót do zwiększonego udziału w tych działaniach. Na początku sierpnia 2018 r. zgłoszono w Sekretariacie ONZ zainteresowanie ponownym zaangażowaniem w misję UNDOF. We wrześniu Polska złożyła notę i zarejestrowała zgłoszenie w systemie generacji sił. Polska zadeklarowała również udział siedmiu policjantów w misji UNMISS w Sudanie Południowym, zob.: *Prezydent: Polska przystępuje do deklaracji dot. wzmocnienia operacji pokojowych ONZ*, <http://www.prezydent.pl/aktualnosci/wizyty-zagraniczne/art,282,prezydent-polska-przystepuje-do-deklaracji-dot-wzmocnienia-operacji-pokojowych-onz-.html> [31.10.2018].

<sup>1628</sup> Polska od września 2018 r. została zaliczona przez agencję indeksową FTSE Russell do państw rozwiniętych, zob.: *Polska uznana za rynek rozwinięty. Nawet jeśli ktoś nie wie, gdzie leży Polska, to będzie nią zainteresowany*, <https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/arttykul/ftse-russell-gospodarka-polski-rynek,93,0,2372189.html> [31.10.2018].

pozyskiwać nowe rynki zbytu dla towarów z metką „Made In Poland” i kodem kreskowym rozpoczynającym się od liczby 590. Jako potencjalne korzyści płynące z uczestnictwa polskich kontyngentów w misjach i operacjach na Bliskim Wschodzie można wymienić również zacieśnianie współpracy na forach międzynarodowych, zwiększanie poziomu bezpieczeństwa międzynarodowego daleko od polskich rubieży, wzajemne korzyści gospodarcze wynikające ze współpracy z *host nations*, wsparcie dla *Polonii* i polskich przedsiębiorstw działających na terenie mandatowym<sup>1629</sup>. Wieloletnia obecność żołnierzy polskich w różnych rejonach świata i pozytywny stosunek bliskowschodnich społeczności do Polaków mógłby zostać właściwie zdyskontowany<sup>1630</sup>. Zapowiedzi o powrocie polskich „niebieskich hełmów” na Bliski Wschód udało się urzeczywistnić w 2019 roku. Do misji UNIFIL, skierowano ok. 250 osobowy pododdział pod dowództwem ppłk Pawła Bednarza<sup>1631</sup>. Trzon polskiej jednostki stanowiła kompania zmotoryzowana, którą włączono w struktury 115. batalionu irlandzkiego tworząc tym samym IRISHPOLBATT. PKW wykonuje swoje zadania w południowo-wschodniej części Sektora Zachodniego (granica Libanu z Izraelem). Głównymi zadaniami Jednostki jest ochrona ludności cywilnej, monitorowanie strefy rozgraniczenia stron, wsparcie libańskiego rządu w utrzymaniu pokoju i bezpieczeństwa oraz ochrona Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Bejrucie.

---

<sup>1629</sup> Na możliwości wykorzystania obecności polskich żołnierzy na Bliskim Wschodzie i zacieśnienia współpracy gospodarczej z państwami regionu wskazywał również Aleksander Szczygło – „Misje wojskowe przełożyły się także na zwiększenie obrotów handlowych i zacieśnianie stosunków gospodarczych z krajami regionu. Warto pamiętać, że Liban jest ważny nie tylko ze względu na wewnętrzny rynek, ale również dlatego, że jest pośrednikiem. Dzięki szerokim kontaktom libańskich biznesmenów państwo to stanowi bramę do rynków Bliskiego Wschodu. Rezygnacja z udziału w misji UNIFIL może utrudnić dalszy rozwój relacji gospodarczych. Warto podkreślić, że np. Zjednoczone Emiraty Arabskie są obecnie największym partnerem handlowym Polski na obszarze Afryki Północnej, Bliskiego i Środkowego Wschodu oraz Azji Południowej”, za: Aleksander Szczygło *o złych decyzjach w Wojsku Polskim*, <https://www.prezydent.pl/archiwum-lechakaczynskiego/aktualnosci/rok-2010/art,230,689,aleksander-szczyglo-o-zlych-decyzjach-w-wojsku-polskim.html> [12.09.2020].

<sup>1630</sup> O pozytywnym wpływie obecności żołnierzy WP dla bezpieczeństwa Izraela (przed 1993 r. główną bazą stacjonowania polskiego kontyngentu POLLOGu był Faouar położony po syryjskiej stronie bufora, po 1993 r. dowództwo POLBATTu stacjonowało w Ziouani po stronie izraelskiej) wspominał A. Szczygło – „Udział Polski w misjach na obszarze Bliskiego Wschodu był bardzo pozytywnie odbierany w Izraelu. Dzięki temu od lat mieliśmy świetny argument dotyczący restytucji mienia żydowskiego w Polsce. Jeśli pojawia się taki temat, nasi dyplomaci przypominali, że polscy żołnierze bronią bezpieczeństwa Izraela, pełniąc służbę rozjemczą na jego granicach. To skutecznie zamykało usta ludziom o nastawieniu roszczeniowym”, za: ibidem.

<sup>1631</sup> *Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 4 października 2019 r. o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Republice Libańskiej*, „M.P.”, 2019, poz. 951.

## 5.5. WNIOSKI

Przeprowadzona analiza i argumenty przytoczone w rozdziale piątym pozwoliły odpowiedzieć na pytanie zawarte w szczegółowym problemie badawczym: W jakim zakresie działania i doświadczenia PWJS zostały wykorzystane w przygotowaniach kolejnych polskich kontyngentów do następnych operacji pokojowych, w aspekcie stworzenia skutecznych narzędzi w kształtowaniu pozytywnego wizerunku Polski na arenie międzynarodowej? Weryfikacja dostępnych informacji dotycząca stopniowego zdobywania know-how, budowania kompetencji i doskonalenia procedur związanych z kreowaniem pozytywnego obrazu Sił Zbrojnych i Polski w środowisku międzynarodowym pozwoliła pozytywnie zweryfikować ten dylemat, a tym samym zrealizować postawione zadanie badawcze. W rozdziale dokonano także refleksji nad współczesną aktywnością WP poza granicami państwa pod kątem kreowania pozytywnego wizerunku państwa.

Polska od lat współuczestniczyła w kształtowaniu międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa aktywnie włączając się w inicjatywy podejmowane przez społeczność międzynarodową. Liczna obecność żołnierzy Wojska Polskiego w operacjach pokojowych i misjach stabilizacyjnych zaowocowała zwiększonym zaufaniem do Polski, jako solidnego partnera w prowadzeniu takich działań. Jednak w odbiorze społecznym pytania o sens, cele i skalę uczestnictwa WP w operacjach pokojowych pojawiały się praktycznie od początków polskiego zaangażowania<sup>1632</sup>. Zawsze powracają one i nasilają się w momentach śmierci polskich żołnierzy, zdarzeń negatywnych jak np. afera bakszyszowa czy oskarżeń o popełnienie zbrodni wojennych związanych z ostrzałem afgańskiej wioski Nangar Khel<sup>1633</sup>. Spór między zwolennikami i przeciwnikami przybiera czasami bardzo ostry charakter. Rzadko brane są pod uwagę argumenty czysto merytoryczne. Przeważa natomiast podejście emocjonalne szczególnie uwypuklone, jeśli spór związany jest ze zdarzeniami, które zawierają elementy traumatyczne.

Wieloaspektowe działania w rejonach, w których zakończyły się lub trwają konflikty, ich różnorodność, dynamika a także konieczność współdziałania z armiami

---

<sup>1632</sup> K. Pawłowski, *Misje Pokojowe i operacje stabilizacyjne Sił Zbrojnych RP na początku XXI wieku: przesłanki i głosy krytyczne*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2010, passim.

<sup>1633</sup> P. Hofmański, H. Kuczyńska, *Międzynarodowe prawo karne*, Warszawa: Wolters Kluwert, 2020, s. 136; E. Guild, *War of Crime? National Legal Challenges in Europe to the War in Iraq*, Nijmegen: Wolf Legal Publishers, 2009, s. 180, 227; P. Gaeta, *Serious Violations of the Law on the Conduct of Hostilities. A Neglected Class or War Crimes?*, [w:] *War Crimes and the Conduct of Hostiles. Challenges to Adjudication and Investigation*, red. F. Pocar, M. Pedrazzi, M. Frulli, Cheltenham: Edward Edgar, 2013, s. 22. M. Zubek, *Budowanie pokoju w środowisku konfliktowym na przykładzie Afganistanu*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2021, s. 144.



innych państw, stawiały od samego początku duże wymagania przed żołnierzami WP. Należy zaznaczyć, że w początkowym okresie operacji pokojowych tylko nieliczni przedstawiciele polskiej armii mieli międzynarodowe doświadczenie. Byli to przeważnie oficerowie, którzy wykonywali zadania mandatowe jako obserwatorzy w misjach nadzorczych w Korei czy Indochinach<sup>1634</sup>. Doświadczenia jakie wyciągane były z tych operacji na przestrzeni lat prowadziły do zwiększania uzawodowienia armii, a z czasem przejścia na całkowite zawodowstwo. Priorytetowego znaczenia nabrało kompleksowe i specjalistyczne przygotowanie żołnierzy WP do operacji międzynarodowych, począwszy od systemu naboru i szkolenia aż do eksploatacji sprzętu i uzbrojenia. Miało to niebagatelne znaczenie w okresie, kiedy coraz mniej liczyła się ilość sprzętu, a decydującego znaczenia nabrały jego możliwości i jakość.

Kolejnym argumentem, który przemawiał za udziałem w operacjach i misjach pokojowych była spodziewana korzyść dla polskich przedsiębiorstw wynikająca z otwarcia nowych rynków zbytu dla oferowanych towarów i usług. Jak do tej pory wydaje się, że nie wykorzystano dostatecznie tych możliwości<sup>1635</sup>.

Zaangażowanie Polski w działania na rzecz światowego pokoju miało podnieść poziom bezpieczeństwa państwa i odsunąć od granic RP potencjalne zagrożenia. Polscy żołnierze już od 1953 r. brali udział w szerokim wachlarzu działań na rzecz pokoju, począwszy od dyplomacji prewencyjnej aż do interwencji z użyciem siły włącznie<sup>1636</sup>. Wspólne działania w ramach organizacji międzynarodowych miało również legitymować Polskę jako wiarygodnego i skutecznego partnera. Misje pokojowe Wojska Polskiego przyczyniły się do nabycia niezbędnego doświadczenia bojowego, uwidocznily konieczność osiągnięcia kompatybilności eksploatowanego sprzętu i wyposażenia oraz wielowymiarowej interoperacyjności.

Należy mieć świadomość, że wraz ze zmianami politycznymi, wzrostem liczby operacji pokojowych prowadzonych przez organizacje międzynarodowe następowała również systematyczna zmiana charakteru zadań wykonywanych przez polskich żołnierzy. Ta ewolucja zaczęła się od zadań obserwacyjnych misji w Korei w 1953 r., poprzez misje typowo logistyczne<sup>1637</sup> jak UNEF II, działania o charakterze operacyjnym w byłej Jugosławii

---

<sup>1634</sup> Więcej w: J. Jaworska, *Udział Polski w komisjach międzynarodowych*, „Przegląd Wojsk Lądowych”, 2003, nr 11, passim.

<sup>1635</sup> G. Ciechanowski, *Polskie Kontyngenty Wojskowe w operacjach*, op. cit., s. 72–74.

<sup>1636</sup> D.S. Kozerański, *Operacje pokojowe i antyterrorystyczne w procesie utrzymania bezpieczeństwa międzynarodowego w latach 1948–2004*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2006, s. 8.

<sup>1637</sup> J. Sroka, *Polskie jednostki logistyczne w siłach utrzymania pokoju na Bliskim Wschodzie w latach 1973–1992*, „Myśl Wojskowa”, 2005, nr 4, passim.

od 1992 r. w ramach UNPROFOR, poprzez operacje pokojowe w których siły wydzielane z Polski były jednym z głównych podmiotów i liderowały innym krajom. Wielonarodowa Dywizja Centrum - Południe (ang. *Multinational Division Central-South*) składała się z żołnierzy z 25 państw w Iraku<sup>1638</sup> i działała w okresie od 2003 r. do 2008 r. Zwieńczeniem polskiego zaangażowania były działania szkoleniowe i mentorskie, w których to polscy żołnierze dzielili się swoją wiedzą i doświadczeniem z żołnierzami z innych państw (PKW NTM-I Irak)<sup>1639</sup>.

Organizacja Narodów Zjednoczonych była powszechnie postrzegana jako jeden z filarów systemu światowego bezpieczeństwa o dużych możliwościach działania. Mimo, że znaczenie tej organizacji spadło po zakończeniu *Cold War*, to nadal pozostaje obok NATO, jedną z wiodących organizacji w systemie zbiorowego bezpieczeństwa. Personel wojskowy realizujący zadania określone w ramach mandatu ONZ, jest najczęściej jedyną realną siłą, która jest w stanie doprowadzić do przestrzegania porozumień pokojowych w rejonie objętym konfliktem zbrojnym i utrzymać bezpieczeństwo w rejonach post-konfliktowych. Warto przy tym podkreślić, że działania w ramach ONZ powszechnie postrzegane jest poprzez pryzmat neutralności i obiektywizmu, natomiast włączenie się do operacji prowadzonych pod egidą innych organizacji jak np. NATO zawsze będzie narażone na krytykę ze strony politycznych lub militarnych oponentów.

Misje i operacje pokojowe przeszły wiele zmian o charakterze jakościowym i ilościowym, a szczególnie dynamizm w ewolucji i dostosowywaniu procedur pokojowego rozwiązywania konfliktów nastąpił po zakończeniu *zimnej wojny*<sup>1640</sup>. Liczba nowych operacji stale rosła, znacząco zmienił się ich charakter, a misje coraz częściej prowadzone były przez organizacje regionalne a nawet przez zwoływane *ad hoc* koalicje państw. Ponadto wyraźnie zwiększyła się liczba i stopień komplikacji zadań realizowanych w czasie misji. Obejmowały one cały kompleks różnorodnych działań, od typowo wojskowych, po wielowymiarowe przedsięwzięcia niemilitarne takie jak: wspieranie procesu politycznego, organizowanie wyborów, ochronę ludności cywilnej, pomoc humanitarną, demobilizację i reintegrację walczących stron, administrowanie czy utrzymywanie porządku

---

<sup>1638</sup> W dniu 4 października 2008 r. po pięciu latach operacji zgodnie z Decyzją Rządu RP PKW wycofano do kraju. W Iraku pozostała tylko grupa kilkunastu polskich żołnierzy w ramach misji szkoleniowej NTM-I. (NATO Training Mission in Iraq), zob.: *Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 21 grudnia 2007 r. o przedłużeniu okresu użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w składzie Międzynarodowych Sił Stabilizacyjnych w Republice Iraku*, „M.P.”, 2007, nr 100, poz. 1088.

<sup>1639</sup> Więcej w: J. Zajac, *Udział Polski w misjach pokojowych i stabilizacyjnych na początku XXI wieku*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 2007, nr 4, s. 191–207.

<sup>1640</sup> Więcej w: Cz. Marcinkowski, *Istota i ewolucja misji pokojowych ONZ*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 2011, nr 5(238), s. 7–20.

publicznego<sup>1641</sup>. Mandat współczesnych misji i operacji pokojowych jest wieloaspektowy, a wygaszenie konfliktu jest tylko jednym z jej elementów.

Oceniając efektywność dotychczasowych misji pokojowych należy stwierdzić, że wiele operacji pokojowych nie osiągnęło zakładanych celów. Pomimo tego, warto kontynuować tę formę działalności międzynarodowej chociażby ze względu na fakt, że w wielu przypadkach zapobiegały one eskalacji walk i powstrzymywały od aktów ludobójstwa. Na tym tle operacje wsparcia pokoju prowadzone przez Sojusz Północnoatlantycki w Iraku czy w Afganistanie nie wydają się być bardziej efektywne od operacji ONZ<sup>1642</sup>. NATO czy UE nie są ani globalnym policjantem, ani pomocowymi organizacjami humanitarnymi, a z całą pewnością nie są alternatywą dla Organizacji Narodów Zjednoczonych. Organizacje te mogą się doskonale uzupełniać, stąd też m.in. wynika ciągle polskie zainteresowanie misjami i operacjami *pod błękitną flagą*. Z dotychczasowych działań Wojska Polskiego w ramach organizacji międzynarodowych można wyciągnąć kilka wniosków:

- nastąpił wzrost kosztów finansowych udziału w operacjach. Większość kosztów związanych z wydzieleniem kontyngentów do misji i operacji ONZ refundowała sama organizacja, natomiast za udział w misjach i operacjach NATO i EU koszty pokrywa państwo-uczestnik. Szacuje się, że misja w Iraku w latach 2003-2008 kosztowała ponad 1 mld PLN, a koszt rocznego utrzymania PKW Afganistan w 2007 r. wyniósł ok. 450 mln PLN. W samym 2008 r. na prowadzenie 6 operacji z budżetu państwa wydano prawie 680 mln PLN. W czasach PRL państwo „zarabiało” na misjach, ale żołnierze i personel cywilny otrzymywali tylko część należności refundowanych przez ONZ;
- początkowy udział WP w misjach i operacjach realizowany był na zasadach dużej samowystarczalności, a wsparcie ze strony innych kontrybutorów ograniczane było do niezbędnego minimum. Był to świadomy wybór decydentów z PRL. Ludowe WP (PWJS w UNEF II) miało pozostać jak najbardziej niezależne i generalnie izolowało się od innych zachodnich armii, obawiając się z ich strony szpiegostwa i dywersji ideologicznej. Dziś SZ RP w wielu aspektach korzystają ze wsparcia sojuszników i koalicjantów, a część operacji bez wszechstronnej kooperacji nie mogłaby się odbyć;

---

<sup>1641</sup> A. Cianciara, *Operacje pokojowe*, [w:] *Organizacje międzynarodowe w działaniu*, red. A. Florczak, A. Lisowska, Wrocław: Agencja Reklamowa OTO, 2014, s. 14.

<sup>1642</sup> J. Pardew, C. Bennett, *Ewolucja operacji NATO*, <https://www.nato.int/docu/review/2006/issue1/polish/art1.html> [28.08.2006].

- po 1999 r. rozpoczęły się intensywne prace zmierzające do osiągnięcia pełnej interoperacyjności<sup>1643</sup>, unifikacji procedur i szkolenia, większego zaangażowania w procesy decyzyjne w ramach NATO<sup>1644</sup>. Wymusiło to także przejście WP na służbę w pełni zawodową. Całkowicie zmieniły się także zasady naboru i kierowania do udziału w misjach poza granicami państwa. Początkowo odbywało się ono na zasadach dobrowolności, a później zostało zapisane jako obligatoryjny obowiązek każdego żołnierza<sup>1645</sup>. W 1991 r. wprowadzono zapis o kierowaniu żołnierzy w czasie pokoju poza granice RP za ich zgodą<sup>1646</sup>. Następne lata 1992-2003 przyniosły kolejne zmiany tej regulacji. Jedną z nich, wprowadzoną w 1995 r. w art. 20a<sup>1647</sup> zawierała zapis o możliwości wyznaczenia żołnierza zawodowego w czasie pokoju do pełnienia służby poza granicami kraju w składzie zwartych pododdziałów PKW w misjach specjalnych organizacji międzynarodowych, w akcjach ratowniczych, poszukiwawczych lub humanitarnych, a także ćwiczeniach. W takich przypadkach zgoda żołnierza zawodowego nie była wymagana. Jednym z ważniejszych aktów wykonawczych było Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 marca 1992 r. w sprawie żołnierzy zawodowych wyznaczonych do pełnienia służby poza granicami państwa w składzie misji specjalnych organizacji międzynarodowych<sup>1648</sup>. Z kolei nowelizacja z dnia 27 sierpnia 2009 r. Ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP wprowadziła zapis, że pisemna zgoda nie jest wymagana w przypadku żołnierza

---

<sup>1643</sup> *Program przebudowy i modernizacji technicznej Sił Zbrojnych RP w latach 2001–2006 – Synteza*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2001, passim; *Ustawa z dnia 25 maja 2001 r. o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu SZ RP w latach 2001–2006* „Dz.U.”, 2001, nr 76, poz. 804 ze zm.

<sup>1644</sup> R. Kupiecki, *Akcesja Polski do NATO – okiem historyka i uczestnika*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, 2014, nr 1, s. 41–75.

<sup>1645</sup> System przygotowania i rotacji PWJS wynikał z Uchwały nr 262/73 Rady Ministrów z dnia 26 listopada 1973 r. i Rozkazu MON nr 024/MON z dnia 26 listopada 1973 r. w sprawie utworzenia PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie. Podobne ustalenia wdrażane były również w kolejnych zmianach UNEF II i powielane w przypadku kontyngentów formowanych do Jugosławii, Libanu czy Kambodży. Po 1994 r. najważniejszym dokumentem, który normował zasady naboru personelu do PKW UNDOF była Uchwała nr 23/94 Rady Ministrów z dnia 4 maja 1994 r. w sprawie polskiego kontyngentu wojskowego w Siłach Rozdzielająco-Obserwacyjnych ONZ w Syrii. Paragraf 2 tego dokumentu określał, że w skład kontyngentu mogą wchodzić, za ich pisemną zgodą, żołnierze zawodowi służby stałej i kontraktowej oraz żołnierze zasadniczej służby wojskowej (ZSW) i nadterminowej zasadniczej służby wojskowej (NZSW), odbywający przeszkolenie wojskowe, pracownicy wojska i osoby cywilne posiadające specjalistyczne kwalifikacje (zatrudniane na czas pracy w kontyngencie i na czas określony). Uchwała Rady Ministrów nr 23/94 ukazała się już po rozpoczęciu działalności przez PKW UNDOF (POLBATT), co nastąpiło w grudniu 1993 r. Opóźnienie związane było z długotrwałym procesem legislacyjnym, zob.: P. Lotarski, *Polski Kontyngent Wojskowy*, op. cit., s. 122

<sup>1646</sup> *Ustawa z dnia 25 października 1991 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz niektórych innych ustaw*, „Dz.U.”, 1991, nr 113, poz. 491; P. Lotarski, *Polski Kontyngent Wojskowy*, op. cit., s. 117.

<sup>1647</sup> *Koncepcja wykorzystania doświadczeń z pełnienia misji pokojowych*, cz. 1, op. cit., k. 39.

<sup>1648</sup> *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 marca 1992 r. w sprawie żołnierzy zawodowych wyznaczonych do pełnienia służby poza granicami państwa w składzie misji specjalnych organizacji międzynarodowych*, „Dz.U.”, 1992, nr 34, poz. 147 ze zm.

pełniącego służbę wojskową w razie ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny (art. 8, ust. 2)<sup>1649</sup>. Reasumując - udział w operacjach międzynarodowych dał silny impuls do wszechstronnych zmian w strukturach WP, procedurach działania i wdrażania nowego rodzaju uzbrojenia i sprzętu wojskowego;

- nastąpiło zmniejszenie wielkości kontyngentów. W porównaniu z UNEF II, czy UNDOF późniejsze kontyngenty miały znacznie mniejszy wymiar osobowy (PKW NTM-I, PKW Kuwejt) i realizowały bardziej wyspecjalizowane działania. Formowanie kontyngentów z ochotników mające częściowo charakter „pospolitego ruszenia” zastąpiono procedurą kompletowania grup zadaniowych z różnych specjalistów (komponentów) pochodzących z przygotowanych do tego celu wyspecjalizowanych jednostek<sup>1650</sup>. Wpływ na to miała zarówno profesjonalizacja jak i realizacja zadań wymagających zaawansowanej, specjalistycznej wiedzy<sup>1651</sup>. Warty podkreślenia jest również znacząca zmiana struktur poszczególnych PKW. Podobnie jak w całych Siłach Zbrojnych, również w kontyngentach, znacznie zmniejszyła się ilość oficerów w stosunku do korpusu podoficerskiego i szeregowych<sup>1652</sup>. Zaczęto wykorzystywać mniejsze komponenty z różnych RSZ, które dobierane były profilowo w zależności od potrzeb i rodzaju zadania. Przestała liczyć się ilość zaangażowanych sił a ich jakość i zdolności do realizacji specyficznych funkcji. W działaniach ważne stało się wykorzystanie wojsk specjalnych, doskonalenie systemów kierowania i dowodzenia C2, łączności satelitarnej SATCOM i wszechstronnego rozpoznania (INTEL, OSINT, SIGINT, HUMINT itp.),

---

<sup>1649</sup> Ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw, „Dz.U.”, 2009, nr 161, poz. 1278.

<sup>1650</sup> *Koncepcja wykorzystania doświadczeń z pełnienia misji pokojowych*, cz. 1, op. cit., k. 67.

<sup>1651</sup> M. Paszkowski, *Profesjonalizacja Sił Zbrojnych RP jako przykład zmian w wielkich grupach społecznych*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, 2011, nr 3 (19), s. 225–239; J. Maciejewski, I. Wolska-Zogata, *Zawód oficera Wojska Polskiego w toku transformacji. Studium socjologiczne*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2004, s. 9. W dniu 5 sierpnia 2008 r. Rada Ministrów przyjęła *Program profesjonalizacji Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2008–2010*. Obowiązkowa służba wojskowa została zawieszona nowelizacją ustawy z 27 sierpnia 2009 r.: *Ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony*, op. cit.; M. Chmielecki, *Profesjonalizacja – założenia i realizacja*, „Zeszyty Naukowe AON”, 2010, nr 4, s. 403–417; S. Jarmoszko, *Kompetencje zawodowe oficera w kontekście wyzwań globalizacji*, „Myśl Wojskowa”, 2005, nr 1, s. 145.

<sup>1652</sup> J. Maciejewski, *Oficer Wojska Polskiego – absolwent uczelni wojskowej w obliczu zmian ustrojowych w Polsce*, „Myśl Wojskowa”, 2001, nr 6, s. 130–139; R. Przeciszewski, *Korpus wystartował*, „Polska Zbrojna”, nr 41, 2007, s. 20–21; M. Paszkowski, *Szeregowi zawodowi – nowa jakość w Siłach Zbrojnych RP*, [w:] *Szeregowcy w grupach dyspozycyjnych. Socjologiczna analiza zawodu i jego roli w społeczeństwie*, red. J. Maciejewski, A. Krassowska-Marut, A. Rusak, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2009, passim. Więcej w: S. Jarmoszko, *Oficerowie Wojska Polskiego przelomu wieku. Zarys socjologii empirycznej zawodu oficera*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2001, passim; *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 3 grudnia 2003 r. w sprawie określenia liczby stanowisk służbowych w poszczególnych korpusach kadry zawodowej SZ RP*, „Dz.U.”, 2003, nr 217, poz. 2127 ze zm.

- zwiększanie mobilności i samodzielności jednostek oraz zapewnienie im odpowiedniego wsparcia. Miało to swoje odzwierciedlenie również w podejściu do polityki wizerunkowej, gdzie kluczowe znaczenie miała już nie ilość zaangażowanych zasobów, sił i środków, ale sama ich obecność;
- zmienił się ośrodek decyzyjny i polska racja stanu. Przed 1989 r. Decyzje Biura Politycznego KC PZPR i Rządu wynikały z przynależności do bloku wschodniego i realizacji polityki mocarstwowej ZSRR. PRL posiadała drugą co do wielkości armię w Układzie Warszawskim, stale więc pozostawała w sferze zainteresowania radzieckich towarzyszy. Po przemianach 1989 r. zmieniła się polska racja stanu co zaowocowało wstąpieniem do NATO i UE oraz powstaniem narodowych Strategii Bezpieczeństwa<sup>1653</sup>. Zmieniły się także podstawy prawne kierowania pododdziałów do misji i operacji poza granicami państwa. Odpowiednie kompetencje w tym obszarze nie leżały już po stronie władz partyjnych, lecz konstytucyjnych organów państwa: Prezydenta RP i Rady Ministrów;
  - zmalała wielkość polskiego zaangażowania w misje ONZ (w 2018 r. – 6 osób, podczas gdy jeszcze w latach 1997-1999 Polska zajmowała pierwsze miejsce wśród grupy kontrybutorów: październik 1997 – 1085 osób, październik 1998 – 1054 osób, październik 1999 – 1068 osób);
  - przynależność do NATO zobowiązywała do solidarnego, aktywnego działania i gotowości do kolektywnej obrony (artykuł V Traktatu Północnoatlantyckiego)<sup>1654</sup>. Wsparcie działań NATO miało również podtrzymywać polską wiarygodność, uzyskać odpowiednią pozycję i kreować pozytywny wizerunek nie tylko w strukturach Paktu;
  - operacje przestały mieć charakter „tradycyjnych” działań typowo wojskowych, a transformowały w kierunku operacji wielowymiarowych. Wyzwaniem stały się

---

<sup>1653</sup> S. Koziej, *Obronność Polski w warunkach samodzielności strategicznej lat 90 XX w.*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, 2012, nr 1, s. 19–30; M. Kulisz, *Analiza procesu planowania strategicznego bezpieczeństwa Polski w latach 1990–2007*, „Doctrina: Międzynarodowy Przegląd Humanistyczny”, 2008, nr 5, s. 99–111. Dokumenty z obszaru bezpieczeństwa strategicznego po 1999 r. to m.in.: *Strategia Bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej*, 4 styczeń 2000, *Strategia Obronności Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa: Biuro Prasy i Informacji Ministerstwa Obrony Naukowej, 23 maj 2000, *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP*, 08 wrzesień 2003, *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP*, 13 listopad 2007, *Strategia Obronności Rzeczypospolitej Polskiej. Strategia sektorowa do strategii bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 2009, *Strategia Rozwoju Systemu Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2022*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 2013, *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polski*, Warszawa: Wydawnictwo BBN, 2014, *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP*, Warszawa, Wydawnictwo BBN, 12 maja 2020.

<sup>1654</sup> *Traktat Północnoatlantycki sporządzony w Waszyngtonie dnia 4 kwietnia 1949 r.*, „Dz.U.”, 2000, nr 87, poz. 970.

działania asymetryczne i hybrydowe w tym działania antyterrorystyczne<sup>1655</sup>. W prowadzonych operacjach istotnego znaczenia nabrały kwestie humanitarne oraz uwzględnianie wpływu i nastawienia lokalnych społeczności oraz cywilnych aktorów. W SZ RP stworzono etatowe struktury<sup>1656</sup> dedykowane do współpracy cywilno-wojskowej (ang. *Civil-Military Cooperation – CIMIC*) które pośredniczą między stroną wojskową a cywilną i działają nad dekonfliktacją wzajemnych posunięć<sup>1657</sup>;

- wzrosło informacyjne oddziaływanie na opinię społeczną i to zarówno tą międzynarodową jak i lokalną, a tym samym możliwości kreowania pozytywnego wizerunku zgodnie z własną strategią. Z tego też względu powstały komórki INFOOPS<sup>1658</sup>, PSYOPS<sup>1659</sup> i STRATCOM<sup>1660</sup>, których głównym zadaniem miało być wywieranie wpływu na ludność cywilną i decydentów, aby uzyskać ich przychylność do prowadzonych operacji i tym sposobem doprowadzić do realizacji zamierzonych celów<sup>1661</sup>. Zwiększono uwagę na sprawy *public relations*<sup>1662</sup>, działalność promocyjną

---

<sup>1655</sup> Więcej w: O. Frańczak, L. Pajórek, W. Wójtowicz, *Strategiczne aspekty walki z terroryzmem*, cz. 1, Warszawa: Wydawnictwo MON, 2004, passim.

<sup>1656</sup> Pierwszą jednostką tego typu była Jednostka Ogólnego Wsparcia Współpracy Cywilno-Wojskowej w Kielcach. Sformowano ją na podstawie Rozkazu nr PF-286/Org./P5 Szefa Sztabu Generalnego WP z dnia 26.06.2001 r. który uszczegółowiony został w Rozkazie Dowódcy Wojsk Lądowych nr PF-138 z dnia 06.07.2001 r. i podporządkowano bezpośrednio Dowódcy Wojsk Lądowych, zob.: Archiwum Wojskowe w Oleśnicy, sygn. 5901/12/29, *Zakres działania Jednostki Wojskowej nr 3545, Kielce 2001*; ST CPdMZ, *Kronika JOWWC-W w Kielcach*, sygn. ST CPdMZ.-/210, s. 4.

<sup>1657</sup> L. Elak, *Współpraca cywilno-wojskowa (CIMIC) w ramach operacji poza granicami kraju na przykładzie Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie*, „Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka”, 2018, nr 3, s. 141–158. Więcej w: M. Maj, *Strategiczny wymiar współpracy cywilno-wojskowej*, Warszawa: Wydawnictwo AON, Warszawa 2018, passim; L. Bagiński, Cz. Marcinkowski, *Współpraca cywilno-wojskowa w operacjach pokojowych*, Warszawa: Wydawnictwo AON, 2000, passim; *Doktryna współpracy cywilno-wojskowej Sił Zbrojnych RP (DD/9)* wprowadzona Rozkazem nr 470/Szkol./P3 Szefa Sztabu Gen. WP z dnia 25.08.2004 r.; *Współpraca cywilno-wojskowa, DD-3.19(A)*, Szkol.972/2020 wprowadzona Decyzją nr 35/Szkol./SG MON z dnia 29.05.2020 r.; J. Dobrowolska-Polak, *Ludzie w cieniu wojny. Ludność cywilna podczas współczesnych konfliktów zbrojnych*, Poznań: Instytut Zachodni, 2011, passim; A. Bursztyński, *Współpraca cywilno-wojskowa w ramach wielonarodowych misji wojskowych w państwach upadłych*, [w:] *Problem upadku państw w stosunkach międzynarodowych*, red. R. Kłosowicz, A. Mania, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2013, passim.

<sup>1658</sup> INFOOPS (ang. *Information Operations*) – operacje informacyjne. Procedury związane z działaniami informacyjnymi zostały opisane w: DD-3.10(A) *Operacje informacyjne*, Szkol.943/2017 wprowadzone Decyzją nr 56/Szkol./SG MON z dnia 2 sierpnia 2017 r.

<sup>1659</sup> PSYOPS – (ang. *Psychological Operations*) – operacje psychologiczne. Procedury określające sposób działania komórek PSYOPS zostały opisane w dokumencie DD-3.10.1(B) *Operacje psychologiczne* Szkol.948/2017 wprowadzonym Decyzją nr 99/Szkol./SG MON z dnia 14 grudnia 2017 r.

<sup>1660</sup> STRATCOM (ang. *Strategic Communications*) – komunikacja strategiczna.

<sup>1661</sup> A. Antczak, L. Elak, *Żołnierze CIMIC i oficerowie prasowi w operacjach międzynarodowych – wybrane aspekty*, Warszawa: Wydawnictwo AON, 2009, passim.

<sup>1662</sup> Na poziomie ministerstwa zadania te realizował Departament Prasowo-Informacyjny, po 2016 r. Departament Komunikacji Społecznej a następnie Centrum Operacyjne MON, zob.: G. Klein, *Kształtowanie wizerunku Wojska Polskiego*, op. cit., s. 104, 107; *Decyzja nr 203/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 31 maja 2011 r. w sprawie służby prasowej w resorcie obrony narodowej*, „Dz.Ur. MON”, 2011, poz. 162; *Decyzja Nr 108/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 7 kwietnia 2009 r. w sprawie zasad realizacji polityki informacyjnej w resorcie obrony narodowej*, „Dz.Ur. MON”, 2009, poz. 82 oraz z 2011, poz. 25; *Decyzja nr 47/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 26 marca 2019 r. w sprawie zasad realizacji polityki*

i wizerunkową<sup>1663</sup>. W ramach Dowództwa Operacyjnego RSZ stworzono Wydział Prasowy i specjalny zespół reporterski Combat Camera<sup>1664</sup>, który dokumentuje i promuje działania polskich pododdziałów w poszczególnych operacjach. Ma to przybliżyć przeciętnemu odbiorcy charakter działań żołnierzy i kreować pozytywne nastawienie na wzór przekazu medialnego jaki przeprowadziła stacja CNN transmitując działania koalicji podczas operacji „Pustynna Burza” w Iraku<sup>1665</sup>. „Wojna medialna” stała się odtąd istotnym elementem planowania każdej operacji militarnej. „[...] światowa sieć CNN pokazywała sterylnie czyste obrazy wojskowych obiektów, zniszczonych rakiet przeciwnika, totalnego triumfu techniki na polu walki. Telewizja zatem, która w czasie poprzedniej wielkiej amerykańskiej wojny w Wietnamie wprowadziła zwykłą, *brudną* wojnę do amerykańskich domów, tym razem była jakby transmisją na żywo strzelaniny dokonywanej wedle wzorów gier komputerowych”<sup>1666</sup>. Dodatkowo, bardziej rozumiejąc rolę mediów, Polskie Siły Zbrojne na bazie Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych zaczęły organizować kursy dla dziennikarzy kandydatów na korespondentów wojennych, którego ukończenie było jednym z warunków uzyskania akredytacji do działań w rejonach mandatowych. Szkolenie takie było o tyle zasadne, że w strukturach samych kontyngentów brak było często typowego personelu prasowego, a „głód informacji” mogli zaspokoić odpowiednio przygotowani i zaznajomieni ze specyfiką wojskową dziennikarze. Wspólne szkolenie pozwalało na zacieśnienie wzajemnych relacji i większe zrozumienie działalności obu stron. W warunkach misyjnych pogodzenie potrzeby przekazywania aktualnej i „mocnej” informacji, a jednocześnie zapewnienia odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa, stanowiło gwarancję symbiotycznych działań i sukcesu;

---

*informacyjnej i funkcjonowania służby komunikacji społecznej w resorcie obrony narodowej*, „Dz.Urz. MON”, 2019, poz. 56.

<sup>1663</sup> Wprowadzono m.in. *Rozporządzenie MON z dnia 4.05.2009 r. w sprawie sposobu używania znaków Sił Zbrojnych RP*, „Dz.U.”, 2009, nr 82, poz. 690; *Decyzję nr 229/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 11.08.2004 r. w sprawie dziedziczenia i kultywowania tradycji oręża polskiego*, „Dz.Urz. MON”, nr 9, poz. 105327; *Decyzję nr 212/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 29.04.2008 r. w sprawie działalności promocyjnej w resorcie obrony narodowej*, „Dz.Urz. MON”, 2008, nr 9, poz. 117; *Decyzję nr 108/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 7.04.2009 r. w sprawie zasad realizacji polityki informacyjnej resortu obrony narodowej*, „Dz.Urz. MON”, 2009, poz. 82; zastąpioną następnie przez *Decyzję nr 47/MON z dnia 26 marca 2019 r. w sprawie zasad realizacji polityki informacyjnej i funkcjonowania służby komunikacji społecznej w resorcie obrony narodowej*, „Dz.Urz. MON”, 2019, nr 56.

<sup>1664</sup> M. Szwarcgruber, *Combat Camera pokazuje prawdziwe życie żołnierzy na misjach*, <http://www.polskazbrojna.pl/home/articleshow/22664?t=Combat-Camera-pokazuje-prawdziwe-zycie-zolnierzy-na-misjach> [12.09.2020].

<sup>1665</sup> *10 lat od wybuchu wojny w Iraku*, <https://www.tvp.info/10447823/10-lat-od-wybuchu-wojny-w-iraku> [12.09.2020].

<sup>1666</sup> T. Goban-Klas, *Wojna czysta medialnie*, „Tygodnik Przegląd”, nr 4, styczeń 2001, <https://www.tygodnikprzeklad.pl/wojna-czysta-medialnie/> [12.09.2020].



- udział w operacjach dostarczał również bogatych doświadczeń dotyczących zarówno przyjętych rozwiązań strukturalnych jak i możliwości sprzętu. Powielając rozwiązania zastosowane w innych armiach Sojuszu również w SZ RP wdrożono system wykorzystania doświadczeń tzw. „Lessons Learned”. Wprowadzono go Rozkazem nr 180/Szkol./P7 Szefa Sztabu Generalnego WP z dnia 23 lutego 2007 r. w sprawie uruchomienia w Siłach Zbrojnych RP narodowego systemu zbierania i upowszechniania doświadczeń z udziału Sił Zbrojnych RP w operacjach wojskowych poza terytorium kraju<sup>1667</sup>.

Uczestnictwo w misjach międzynarodowych stanowiło dla Wojska Polskiego niezwykle poligon, na bazie którego na przestrzeni lat zbierano doświadczenia zarówno w obszarze wyposażenia, wyszkolenia jak i możliwości kreowania wizerunku. Proces ten nabrał szczególnego tempa po 1989 r. i związany był z wysiłkami władz polskich zmierzających do wstąpienia do struktur Sojuszu Północnoatlantyckiego i Unii Europejskiej<sup>1668</sup>. To ten czynnik okazał się impulsem do transformacji Sił Zbrojnych, profesjonalizacji, osiągnięcia interoperacyjności, kompatybilności sprzętowej i zwrócenia szczególnej uwagi na wizerunek. Zmiana priorytetów i wyjście z podległości od ZSRR wymusiły także tworzenie narodowych dokumentów strategii bezpieczeństwa. Nowa racja stanu spowodowała bardzo głębokie zmiany w obszarze zarówno polityki wewnętrznej, jak i zewnętrznej. Rozpoczęto proces legislacyjny mający dostosować polskie prawo do nowych wyzwań, przeprowadzono implementację wielu dokumentów wynikających z traktatów i umów międzynarodowych z partnerami reprezentującymi świat zachodni. Na procesy te nałożyły się również zmiany w charakterze misji i operacji międzynarodowych a także podejścia do kreowania pozytywnego wizerunku. Wynikały to z odmiennych ról, funkcji i zakresu zadań wyznaczonych dla wojskowych sił uczestniczących w operacjach pokojowych, a także sposobie ich oddziaływania na opinię publiczną. Pod wpływem nowych, wielowymiarowych zagrożeń operacje I generacji charakterystyczne dla działań obserwacyjnych i negocjacyjnych przerodziły się w operacje II i III typu wymagające niejednokrotnie aktywnego włączenia się w działania mające na celu nie tyle rozdzielenie rywalizujących stron, co wymuszenie zaprzestania walk

---

<sup>1667</sup> W Wojskach Lądowych, skąd pochodziła główna część sił kierowanych do operacji poza granice państwa system wdrożono zgodnie z Rozkazem nr 563 Dowódcy Wojsk Lądowych z dnia 17 grudnia 2007 r. w sprawie powołania zespołu do spraw zbierania i upowszechniania doświadczeń z udziału Wojsk Lądowych w operacjach poza terytorium kraju Lessons Learned.

<sup>1668</sup> M. Wągrowaska, *Partnerstwo dla Pokoju*, „Studia i Materiały”, 1994, nr 8, passim; P. Włodarski, *Polska wobec Partnerstwa dla pokoju*, „Sprawy Międzynarodowe”, 1994, nr 2, passim.

i skłonienia do podjęcia współpracy. Działania te znacznie wykraczały poza typowo wojskowy wymiar, a kwestie *public relations* zaczęły odgrywać coraz większą rolę. Jak pokazują wieloletnie doświadczenia, decyzja o aktywacji misji pokojowych stanowiła w wielu przypadkach jedyny sposób rozwiązania nabrzmiałych problemów lub tymczasowego ustabilizowania sytuacji.

Analiza funkcjonowania Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej i kolejnych polskich kontyngentów w UNDOF i UNIFIL nie obciążonych już „ciężarem ideologii”, jednoznacznie wskazuje, że obecność polskich żołnierzy służyła jako element budowania pozytywnego wizerunku państwa na arenie międzynarodowej. Polskie kontyngenty wojskowe, które były wysyłane na misje pokojowe na Bliski Wschód były bardzo wysoko oceniane nie tylko przez międzynarodowe społeczności, ale też przez państwa-gospodarzy. Pod tym kątem należy też analizować fakt wyznaczania polskich przedstawicieli na wiodące funkcje międzynarodowe w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych i to zarówno na szczeblu Kwatery Głównej jak i w samych misjach czy operacjach międzynarodowych. Dla przykładu B. Lewandowskiego wyznaczono na funkcję zastępcy sekretarza generalnego ONZ, a polscy oficerowie dowodzili m.in. misjami UNDOF i UNIFIL czy pełnili obowiązki szefów sztabów czy szefów służb. Po ograniczeniu udziału polskich przedstawicieli w działaniu ONZ po 2009 r. Polsce bardzo trudno było zaistnieć na forum tej organizacji i przedstawić swoje stanowisko szerszemu gremium odbiorców. Polakom nie powierzano już znaczących stanowisk w ramach organizacji. Zapowiedzi ponownego zaangażowania się w działania ONZ znacznie ułatwiły uzyskanie przez Polskę statusu niestałego członka Rady Bezpieczeństwa, a powrót Sił Zbrojnych RP do grona dostarczcycieli sił w ramach misji UNIFIL na Bliskim Wschodzie nastąpił w 2019 r.

Podkreślić należy, że w początkowym okresie udział Wojska Polskiego w misjach i operacjach pokojowych był wynikiem pozostawania Polski w ścisłej zależności od ZSRR i relacji kształtowanych w ramach bloku wschodniego. Po 1989 r. wynikał z polskiej racji stanu, według której bezpieczeństwo narodowe mogło być zagwarantowane poprzez aktywny udział w globalnych wysiłkach na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa realizowanych najlepiej daleko od Polskich granic. Dodatkową korzyścią z podejmowania takich wyzwań miały być korzyści gospodarcze i współpraca z państwami na terenie których realizowano zadania mandatowe. Czy zdyskontowano należycie te możliwości pozostaje sprawą dyskusyjną.

## ZAKOŃCZENIE

Na podstawie przeprowadzonych badań, bazując na własnych doświadczeniach oraz dążąc do uzupełnienia stanu wiedzy nad przedmiotową problematyką przyjęto, iż zasadniczym celem dysertacji będzie określenie wpływu uczestnictwa Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej w Egipcie i Syrii w latach 1973-1979 na ukształtowanie wizerunku Polski w środowisku międzynarodowym. Przełożyło się to bezpośrednio na sformułowanie głównego problemu badawczego zawierającego się w pytaniu: jaki wpływ na kształtowanie wizerunku Polski w środowisku międzynarodowym, miało uczestnictwo Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej w Egipcie i Syrii w latach 1973-1979? Założono, że zaangażowanie Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej w działania poza granicami państwa stanowiło skuteczne narzędzie kształtowania obrazu Polski na arenie międzynarodowej zarówno w aspekcie zdefiniowanych zagrożeń jak i dążeń Polski do odgrywania znaczącej roli w światowej dyplomacji.

Analiza czynników wewnętrznych i zewnętrznych jakie implikowały politykę zagraniczną Polski przed 1973 rokiem doprowadziła ona do kilku zasadniczych wniosków. Z przeprowadzonej analizy wynika, iż polska polityka zagraniczna w okresie poprzedzającym lata 70-te XX wieku miała wybitnie charakter pasywny. PRL desygnowana była do reprezentowania we współzawodnictwie Wschód-Zachód socjalistycznej wspólnoty, a polscy żołnierze, kierowani w ramach międzynarodowych inicjatyw w rejonach konfliktowych reprezentowali przede wszystkim mocarstwowe interesy ZSRR. Podkreślić należy, że wyznaczanie Polski jako jednego z państw, które delegowało swoich przedstawicieli do Komisji Międzynarodowych w Grecji, Korei czy Indochinach, pozwalało PRL zaistnieć w środowisku międzynarodowym i było okazją do kreowania własnego wizerunku i budowania odpowiedniej pozycji. Możliwości te nie zostały wystarczająco zdyskontowane. Dodatkowo, nieliczne w pewnym stopniu samodzielnie podejmowane inicjatywy jak np. *Plan Rapackiego*, pomimo że wychodziły naprzeciw narodowym interesom, to nie przekraczały ram wyznaczonych przez ZSRR i niejako wspierały politykę Moskwy. Dopiero w latach 70-tych XX w. Polska podjęła starania, aby aktywniej włączyć się w proces kreowania międzynarodowej polityki i zaangażowania w odprężenie Wschód-Zachód. I sekretarz KC PZPR E. Gierek, który postawił sobie za cel zbudowanie *Drugiej Polski* i był inicjatorem zmian liczył, że zaangażowanie się PRL w liczne międzynarodowe inicjatywy pozwolą mu na wypromowanie Polski i zwiększenie

jej znaczenia. Dodatkowo większe otwarcie Polski i nawiązanie szerszej współpracy z Zachodem, podjęcie kooperacji gospodarczej na znacznie większym niż dotychczas poziomie, próby uniezależnienia się w infrastrukturze krytycznej w tym poszukiwanie dywersyfikacji dostaw surowców strategicznych można traktować jako próbę uzyskania przez PRL większej niezależności.

Podobnych wniosków dostarczyła analiza zaangażowania Polski w rozwijanie dwustronnych kontaktów z wybranymi państwami Bliskiego Wschodu i jej stanowiska wobec konfliktów żydowsko-arabskich a następnie izraelsko-arabskich. Warty podkreślenia w tym aspekcie jest fakt, że zmienne relacje państwa żydowskiego a następnie Izraela z ZSRR, w ograniczonym zakresie oddziaływały na generalnie poprawne relacje polskich i izraelskich żołnierzy. Miało to miejsce przede wszystkim dzięki znacznej ilości Żydów polskich osiadłych w Izraelu i stosunkowo silnym wsparciu zarówno militarnym jak i politycznym w okresie budowania izraelskiej państwowości. Dodatkowo, Polska w okresie poprzedzającym misję UNEF II, w głównej mierze dzięki współpracy gospodarczej, potrafiła zbudować sobie dobre relacje z państwami arabskimi. PRL decydując się zatem na skierowanie żołnierzy na Bliski Wschód mogła oczekiwać przychylności lub przynajmniej neutralności obu stron izraelsko-arabskiego konfliktu, co było niezmiernie ważnym czynnikiem mającym pozytywny wpływ na bezpieczeństwo i powodzenie misji. Pod tym względem Polska wydawała się bardzo atrakcyjnym uczestnikiem międzynarodowej inicjatywy, który mógł być postrzegany jako neutralny i dobrze zorientowany w panującej w rejonie konfliktu sytuacji partner.

Dla właściwego przedstawienia zagadnienia niezbędna była analiza struktur i elementów PWJS, które miały kluczowe znaczenie w kreowaniu wizerunku Polski na arenie międzynarodowej. Pozwoliła ona na uchwycenie specyfiki funkcjonowania kontyngentu w Egipcie i na Wzgórzach Golan, ale także pozwoliła dogłębnie poznać etapy selekcji kadry, proces formowania jednostki, doboru jej wyposażenia oraz szkolenia prowadzonego pod kątem możliwości nie tylko realizacji zadań mandatowych, ale również prowadzenia wszechstronnych działań wizerunkowych i ideologicznych.

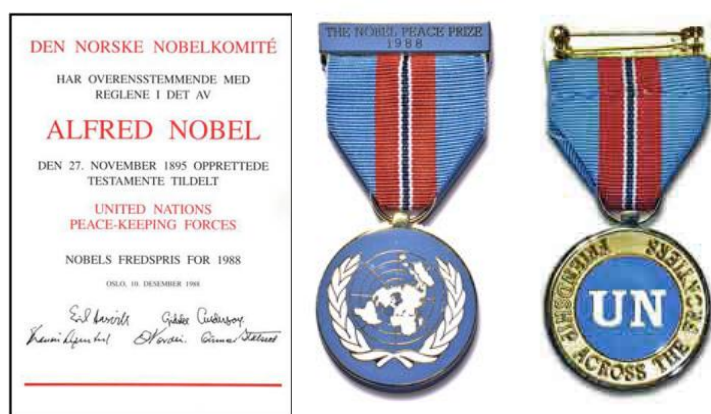
Zasadniczym wnioskiem uwypuklonym w tej części pracy była też konstatacja, zgodnie z którą w PWJS priorytetowo traktowano „walkę ideologiczną” i kreowanie wizerunku PRL jako niezawodnego ogniwa w międzynarodowej operacji. Pomimo modyfikacji zadań kontyngentu, stałym charakterystycznym elementem w PKW był nadmiar oficerów starszych oraz nobilitowanie elementów polityczno-partyjnych. Stały nacisk na sumienną i ofiarną służbę, miał być podstawą do kreowania wizerunku ludowego

Wojska Polskiej i PRL w UNEF II. Trzeba zaznaczyć, że analiza źródłowa dokumentów jak i relacje weteranów potwierdziły, że Polacy po początkowych pesymizmie przedstawiciele państw zachodnich co do możliwości wywiązania się żołnierzy PWJS ze swoich zadań mandatowych, wraz z upływem czasu zyskiwali coraz większe uznanie i szacunek. Zdyscyplinowanie i panujący w miejscach zakwaterowania PKW porządek, stawiany był za wzór do naśladowania dla pozostałych kontyngentów. Wyrazem pozytywnego odbioru PWJS były m.in. bardzo liczne wizyty w „polskich koszarach” delegacji ONZ, oficerów dowództwa UNEF II, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, a także zainteresowanie jakie wzbudzali żołnierze *z za żelaznej kurtyny* w światowych mass mediach.

Przeprowadzone analizy potwierdziły, że elementy polityczno-partyjne umocowane były zarówno w komórkach etatowych funkcjonujących w PWJS jak i w nieetatowych organach, których działalność wiązała się głównie z zadaniem sprawowania nadzoru ideologicznego i „politycznej poprawności”. Zastępca dowódcy kontyngentu, który kierował pionem partyjno-politycznym, posiadał szerokie uprawnienia, spośród których najważniejsza była możliwość kontrasygnaty rozkazów dowódcy PWJS. Żadna kluczowa decyzja nie mogła być podjęta bez jego wiedzy i aprobaty. Podobna hierarchia obejmowała również niższe szczeble dowodzenia zapewniając elementom polityczno-partyjnym niemal pełną kontrolę i pozwalając na dowolne modelowanie działań PWJS z kreowaniem wizerunku oraz prowadzeniem „walki ideologicznej” włącznie. Do działań kontyngentu mających oddziaływać na potencjalnych odbiorców wykorzystywano w bardzo dużym stopniu propagandę wizualną dbając o należyty wygląd budynków i wystrój pomieszczeń, sprawność sprzętu i wyposażenia, prasę i wszelkiego rodzaju wydawnictwa oraz media elektroniczne jak chociażby audycje radiowe czy filmy. Eksponowano barwy i symbole narodowe, które jednoznacznie miały identyfikować i wyróżniać polskich żołnierzy spośród pozostałych przedstawiciele misji UNEF II. Podkreślić należy, że nie były to jedyne elementy mające kreować wizerunek Polski, a stosowany wachlarz narzędzi był znacznie szerszy i obejmował zarówno sferę mentalną jak i materialną. Wykazano ponadto, że wszechstronne wysiłki, inspirowane i nadzorowane przez aparat partyjno-polityczny, pozwoliły osiągnąć nadszpodziewanie dobre rezultaty. Polska i ludowe Wojsko Polskie uważane były za solidnego partnera, który wywiązywał się z przyjętych zobowiązań. PWJS mogła poszczycić się niebagatelnymi osiągnięciami i pozostawiła po sobie bardzo dobre wrażenie w środowisku międzynarodowym czego dowodem były późniejsze liczne propozycje kierowane do polskich władz dotyczące delegowania do udziału w misjach i operacjach pokojowych kolejnych żołnierzy Wojska Polskiego.

Wizerunek Polski jako aktywnego aktora w międzynarodowych inicjatywach na rzecz „zbliżenia między narodami, rozbrojenia i krzewienia idei pokojowych” został doceniony także po zakończeniu misji UNEF II. W dniu 10 grudnia 1988 r. Siłom Pokojowym Organizacji Narodów Zjednoczonych przyznano pokojową Nagrodę Nobla. W delegacji ONZ, jako jeden z nielicznych wytypowanych żołnierzy, wziął udział przedstawiciel Wojska Polskiego st.chor.sztab. Edward Ziobro<sup>1669</sup> uczestnik XXX zmiany PKW UNDOF – Polskiej Jednostki Logistycznej w Syrii na Wzgórzach Golan, która swój rodowód wywodziła od Grupy Wydzielonej PWJS z UNEF II. W trakcie uroczystości, która odbyła się w Oslo, polskiemu żołnierzowi przypadł zaszczyt prezentowania sztandaru ONZ. W ceremonii wziął udział m.in. król Norwegii Olaf V oraz Premier Norwegii Gro Harlem Brundtland. Polskę reprezentował charge de`affaires Maksymilian Podstawski<sup>1670</sup>. To szczególne wyróżnienie było świadectwem docenienia wkładu i roli Wojska Polskiego w działania ONZ i utrwalania światowego pokoju. Jednocześnie nobilitowało ono Polaków w środowisku międzynarodowym jako aktywnych uczestników podejmowanych inicjatyw i pozytywnie wpływało na wizerunek Polski i Wojska Polskiego<sup>1671</sup>.

Ilustracja 17. Dyplom i okolicznościowy medal wydany z okazji przyznania Siłom ONZ Pokojowej Nagrody Nobla



Źródło: domena publiczna.

<sup>1669</sup> Wyznaczenie Polaka na członka poczty sztandarowej było zatem ogromnym zaszczytem. Z okazji otrzymania Nagrody Nobla Minister Obrony Narodowej gen. armii Florian Siwicki wystosował telegram gratulacyjny do żołnierzy Wojska Polskiego pełniących służbę w misjach pokojowych ONZ, a przed Grobem Nieznanego Żołnierza honorową wartę objęli żołnierze, którzy „pełnili służbę pod błękitną flagą na Bliskim Wschodzie”, ST CPdMZ, *Kronika XXXII zmiany*, op. cit., s. 3.

<sup>1670</sup> T. Walat, *Uroczystości noblowskie w Oslo i Sztokholmie. Nagroda pokojowa również dla polskich żołnierzy*, „Trybuna Ludu”, nr 288, 1998, s. 1.

<sup>1671</sup> ST CPdMZ, *Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXI zmiana*, op. cit., s. 17.

Ilustracja 18. Sekretarz Generalny ONZ Javier Perez de Cuellar oraz Przewodniczący Komitetu Nagrody Nobla Egil Aarvik



Źródło: *Cancillería recuerda primer aniversario de fallecimiento del embajador Pérez de Cuéllar*, <https://andina.pe/agencia/noticia-cancilleria-recuerda-primer-aniversario-fallecimiento-del-embajador-perez-cuellar-836048.aspx> [15.01.2023].

Część dysertacji analizującej polską aktywność wojskową jako narzędzia kreującego wizerunek Polski w środowisku międzynarodowym ze współczesnej perspektywy, zdominowana została przez syntetyczną analizę modyfikacji możliwości i zaangażowania Wojska Polskiego w międzynarodowe inicjatywy, jak również wykorzystania doświadczeń PWJS w przygotowaniach kolejnych polskich kontyngentów, pod kątem stworzenia skutecznych narzędzi w kształtowaniu wizerunku państwa na arenie międzynarodowej. Możliwość uczestnictwa żołnierzy polskich w operacjach i misjach ONZ pozwalała na prowadzenie obserwacji i ewaluacji nie tylko wykorzystywanego uzbrojenia, ale i stosowanych procedur. Był to więc swojego rodzaju poligon, na bazie którego można było porównać potencjały potencjalnych adversarzy a poprzez wzmacnianie swojego wizerunku jako podmiotu zdolnego do obrony swoich interesów budować własną pozycję. Z konkluzji sformułowanych w rozdziale 5 wynika także, że współdziałanie w międzynarodowym środowisku poza granicami państwa wymuszało na polskich żołnierzach opanowanie języków obcych i to zarówno tych którymi posługiwali się żołnierze innych państw jak

i autochtonów na terytorium których prowadzone były działania. Kolejne zmiany kontyngentów budowały bazę zasobów osobowych, dla których żołnierze innych nacji nie byli już oponentami a „brothers in arms”. Obserwacje struktur i zasad funkcjonowania innych armii zachęciły polskich decydentów do odejścia od armii z poboru, która bardziej kojarzyła się z przymusem i rodzajem pospolitego ruszenia, niż z profesjonalną formacją zbrojną. Ilość zamieniono z czasem na jakość również w obszarze wykorzystywanego sprzętu, jego kompatybilności i interoperacyjności.

Uprawnioną wydaje się teza, w myśl której zaangażowanie Polski od 1953 roku w działania na rzecz światowego pokoju oznaczało podniesienie poziomu bezpieczeństwa państwa i odsunięcie ewentualnych konfliktów od polskich granic<sup>1672</sup>. Zakres udziału polskich żołnierzy w tego typu operacjach zmieniał się na przestrzeni lat w zależności od sytuacji polityczno-militarnej i polskiej racji stanu. Szczególnie w latach 70-tych XX wieku żołnierze WP poza granicami państwa traktowani byli przez polskie władze jako jedno z zasadniczych narzędzi kreowania wizerunku państwa na arenie międzynarodowej. Nie zmieniło się to zasadniczo w późniejszym okresie. PKW realizowały najpierw zadania logistyczne, później operacyjne, aby wreszcie osiągnąć zdolność do przekazywania wiedzy i realizacji zadań szkoleniowych i odgrywania roli mentorskich<sup>1673</sup>. Szef Sztabu Generalnego gen. Franciszek Gągor ocenił, że misje w Libanie i na Wzgórzach Golan były dla polskiej armii szkołą podstawową<sup>1674</sup>, misje na Bałkanach szkołą średnią, a misje w Afganistanie i Iraku uniwersytetem<sup>1675</sup>. Transformacja ta powiązana była z osiągnięciem odpowiedniego poziomu zdolności operacyjnych oraz „know-how”.

Wspólne działania w ramach organizacji międzynarodowych miało również legitymować Polskę jako wiarygodnego i skutecznego partnera. Szczególnie pod kątem budowania pozytywnego wizerunku państwa aspekt ten nabrał znaczenia po integracji Polski ze strukturami Unii Europejskiej oraz Paktu Północnoatlantyckiego.

---

<sup>1672</sup> Polska wraz z Czechosłowacją zostały desygnowane do Komisji Nadzoru przez Koreę Północną. Pozostałych członków Komisji tj. Szwecję i Szwajcarię wskazało ONZ, zob.: J. Dobrowolska-Polak, *Międzynarodowa solidarność. Operacje pokojowe ONZ, NATO i UE*, Poznań: Instytut Zachodni, 2009, s. 349.

<sup>1673</sup> Od 1973 r. PWJS uczestniczyła w misji UNEF II i POLLOG w UNDOF realizując zadania typowo logistyczne. Od 1993 r. rozpoczął funkcjonowanie POLBATT-u w misji UNDOF, który realizował zadania operacyjne. W 2003 r. Wojsko Polskie rozpoczęło działania w ramach międzynarodowej koalicji jako państwo wiodące w Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe w Iraku i prowadziło działania stabilizacyjne. W 2008 r. rozpoczął funkcjonowanie Zespół Szkoleniowy (MALT – ang. *Military Advisory Liaison Team*) w Misji Szkoleniowej NATO w Iraku (NTM-I NATO ang. *NATO Training Mission in Iraq*) realizując zadania szkoleniowe i mentorskie.

<sup>1674</sup> W. Kaleta, *Do NATO przez ONZ*, „Polska Zbrojna”, 8-10 lipca 1994, passim.

<sup>1675</sup> PAP, *Polska nie może uczestniczyć we wszystkich misjach*, <https://wiadomosci.wp.pl/mon-polska-nie-moze-uczestniczyc-we-wszystkich-misjach-6037434523362433a>, [17.08.2020].



Misje i operacje pokojowe na przestrzeni lat przeszły wiele zmian o charakterze zarówno jakościowym jak i ilościowym. Z analizy podjętych badań wynika, że niezależnie jednak od ich charakteru budowanie *image`u* zawsze pozostawało jednym z kluczowych elementów powodzenia operacji. Po etapie jednowymiarowych najczęściej obserwacyjnych misji, wyzwania w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa zaczęły obejmować szerszy wachlarz różnorodnych działań obejmujących już nie tylko dekonfliktację stron, ale również ochronę ludności cywilnej, pomoc humanitarną czy rekoncyliację<sup>1676</sup>. Ten nowy charakter zaangażowania sił i zwrócenia większej uwagi na środowisko cywilne i rosnącą liczbę pozarządowych aktorów miał również zasadnicze znaczenie dla tworzenia wizerunku państwa na arenie międzynarodowej. Dostęp do informacji i samo zaangażowanie w rejonie konfliktowym nie były już jedynie domeną wojska, ale w równej mierze pozostawały w centrum zainteresowania podmiotów cywilnych. Niewłaściwe podejście w tym zakresie mogło szybko w oczach opinii publicznej przeobrazić „wspierającego pokój” w „agresora”. Pod tym kątem pozytywna narracja i argumentacja przemawiająca za udziałem w poszczególnych operacjach wpisujące się w walkę informacyjną, komunikację strategiczną, działania psychologiczne i pozytywny *public relations*, nabrały nowego charakteru<sup>1677</sup>. Dodatkowym elementem, który zawsze towarzyszył działaniom Wojska Polskiego poza granicami państwa była kwestia ich finansowania, a więc sprawy, która pod kątem wizerunkowym jest szczególnie „wrażliwa”. O ile w okresie PRL, finanse miały wobec ideologii drugorzędne znaczenie, o tyle w III Rzeczypospolitej kwestia ta nabrała nowego wymiaru i możliwości budżetowe skutecznie hamowały lub ograniczały aspiracje rządzących. Miało to oczywiście swoje reperkusje wizerunkowe. Pod tym kątem rozpatrywać należy wstrzymanie polskiego zaangażowania w misje i operacje ONZ po 2009 roku. Oprócz strat wizerunkowych, ich skutkiem było m.in. ograniczenie ilości etatów oferowanych Polsce w strukturach ONZ, a tym samym mniejszy wpływ

---

<sup>1676</sup> A. Cianciara, *Operacje pokojowe*, op. cit. s. 14.

<sup>1677</sup> Posiadanie profesjonalnego personelu, który mógłby realizować politykę wizerunkową stawał się bardzo istotnym faktorem. W ramach PWJS funkcjonowało wielu zawodowych dziennikarzy i reporterów, natomiast w późniejszych misjach rolę służby prasowej realizowali nieetatowi rzecznicy prasowi, wydzielani z sekcji oświatowo-wychowawczych. Nieocenionym wsparciem dla Sił Zbrojnych byli w tym aspekcie akredytowani dziennikarze – korespondenci wojenni. Rozwój mediów wymusił prowadzenie tzw. walki informacyjnej nie tylko w prasie, radiu i telewizji, lecz także w globalnej sieci internetowej. Zaplanowane działania w zakresie promocji i informowania środowiska międzynarodowego, powinno podkreślać zaangażowanie Polski w misjach zagranicznych, bez nadmiernego zagłębiania się w wielkość ekspediowanych kontyngentów. Nawet niewielkie pododdziały i symboliczna obecność w rejonach mandatowych, odpowiednio „obrobione” wizerunkowo mogą stać się ważnym elementem kształtowania wizerunku państwa i Sił Zbrojnych RP.

na podejmowane przez UN decyzje<sup>1678</sup>. „Polski głos” na arenie międzynarodowej stał się „słabiej słyszalny”, znacznie zmniejszyły się także możliwości wspierania Polonii czy przedsiębiorców znad Wisły, którzy na Bliskim Wschodzie poszukiwali rynków zbytu i partnerów gospodarczych. Należy podkreślić, że misje ONZ przygotowywały polskich żołnierzy do realizacji zadań w środowisku międzynarodowym, przy bardzo niskich kosztach utrzymania i relatywnie znikomych stratach własnych. Bardzo negatywnie wycofanie się z Bliskiego Wschodu w 2009 roku i zmniejszenie polskiego zaangażowania w operacje ONZ ocenił minister obrony narodowej Aleksander Szczygło. Podkreślał przede wszystkim straty wizerunkowe, ale również gospodarcze i finansowe. „W wojsku mówi się *będziemy oszczędzać niezależnie od tego, ile nas to kosztuje*. Ostatnio tę zasadę zastosowano, likwidując polskie kontyngenty wojskowe w Libanie oraz na wzgórzach Golan. Dla budżetu państwa oszczędności są niewielkie, a z punktu widzenia polskiej polityki zagranicznej ta decyzja przynosi praktycznie same straty. [...] 35-letnia obecność polskich żołnierzy w ramach UNDOF oraz 17-letnia w UNIFIL umożliwiła Polsce rzeczywisty udział w rozwiązywaniu jednego z najpoważniejszych konfliktów międzynarodowych we współczesnym świecie. Budowaliśmy więc wizerunek poważnego, wiarygodnego państwa, zainteresowanego nie tylko problemami własnego regionu, ale także angażującego się w kwestie globalne. [...] Polska postrzegana była pozytywnie przez wszystkie strony konfliktów - zarówno przez Izrael, jak i państwa arabskie. Dawało nam to rzadką w tym regionie - pozycję państwa neutralnego”<sup>1679</sup>. Zapowiedzi ponownego zaangażowania się w działania ONZ znacznie poprawiły polski wizerunek na forum międzynarodowym i ułatwiły uzyskanie przez Polskę w 2018 roku statusu niestałego członka Rady Bezpieczeństwa. Powrót Sił Zbrojnych RP do grona dostarczcycieli sił w ramach misji UNIFIL nastąpił w kolejnym roku.

Dodatkowym wciąż niespełnionym postulatem przemawiającym za angażowaniem się Polski w działania poza granicami państwa były spodziewane korzyści gospodarcze związane z udzielaną bezpośrednią doraźną pomocą i zaangażowanie w późniejszej odbudowie rejonu postkonfliktowego. Twarda gra o narodowe interesy premiowała najsilniejszych graczy, a dobry wizerunek i pozytywne relacje ze stronami konfliktu nie gwarantowała niestety w tym aspekcie sukcesu.

---

<sup>1678</sup> P. Lotarski, *Polski Kontyngent Wojskowy*, op. cit., s. 46; A. Towpik, *Polska w Organizacji Narodów Zjednoczonych*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, 2010, s. 326.

<sup>1679</sup> Aleksander Szczygło *o złych decyzjach*, op. cit.

Po dokonaniu deskrypcji i analizy działań wizerunkowych PWJS w misji UNEF II, można stwierdzić, że pozytywnie zweryfikowana została postawiona hipoteza badawcza i osiągnięty został zasadniczy założony cel pracy. Przedstawiona powyżej rekapitulacja problemów szczegółowych oraz powiązanych z nimi wniosków, przedłożone argumenty, przeprowadzona analiza dostępnego materiału badawczego potwierdzają konstatację sprowadzającą się do stwierdzenia, że udział PWJS w misji pokojowej na Bliskim Wschodzie spełnił ważną rolę jako narzędzie kreowania pozytywnego wizerunku Polski na arenie międzynarodowej i wpisywał się pośrednio w polską rację stanu. Dysertacja przyczyniła się do pogłębienia stanu wiedzy na temat udziału polskich żołnierzy w misjach poza granicami państwa w okresie PRL oraz kształtowania pozytywnego wizerunku WP na arenie międzynarodowej.

## BIBLIOGRAFIA

### Materialy archiwalne:

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej:

Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w Warszawie [1945] 1951–1990 [1991],  
Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w Warszawie 1951–1990, Akta ogólne,  
Jednostka Wojskowa nr 2000,teczka nr 22/81: *Historia powstania Jednostki Wojskowej  
2000. Udział Polski w Misjach Pokojowych w Korei, Wietnamie, Laosie, Kambodży,  
Nigerii i na Bliskim Wschodzie za okres od 05-09-1966 r. do czerwca 1990 r.*

Archiwum Wojskowe w Oleśnicy:

sygn. 5901/12/29, *Zakres działania Jednostki Wojskowej*, nr 3545, Kielce 2001.

Archiwum Instytucji Ministerstwa Obrony Narodowej:

z. 18, t. 91/1410 *Sprawozdanie z działalności Wydzielonej Grupy PWJS na Wzgórzach  
Golan III zmiany*, s. 22 [kserokopia w zbiorach autora].

z. 18, t. 91/1422, *Sprawozdanie z działalności IV zmiany PWJS w DSZ ONZ na Bliskim  
Wschodzie*, Ismailia, listopad 1975 [kserokopia w zbiorach autora].

z. 18, t. 91/1428, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS w Doraźnych Siłach  
Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie*. Warszawa: Wydawnictwo Inspektoratu Szkolenia  
MON, 1975 [kserokopia w zbiorach autora].

z. 18, t. 91/1612, *Stan moralno-polityczny i dyscyplina* [kserokopia w zbiorach autora].

z. 18, t. 91/1749, *Informacja dotycząca działalności PWJS w DSZ ONZ na Bliskim  
Wschodzie za okres 17.12.76 – 19.01.77*, Inspektorat Szkolenia MON [kserokopia  
w zbiorach autora].

z. 18, t. 91/1770, A. Lichocki, *Polityczne i wojskowe aspekty działalności Polskiej  
Wojskowej Jednostki Specjalnej na Bliskim Wschodzie*, Warszawa: Zarząd Propagandy  
i Agitacji Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego, 1974 [kserokopia  
w zbiorach autora].

z. 18, t. 91/1770, *Pokojowe misje LWP w świecie po 1945 r.* [kserokopia w zbiorach  
autora].

- z. 18, t. 91/1984, *Działalność PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie w latach 1973–78, od I do X zmiany* [kserokopia w zbiorach autora].
- z. 18, t. 91/1998, *Doświadczenia i wnioski z działalności PWJS w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 1977 [kserokopia w zbiorach autora].
- z. 18, t. 91/2004, *Aneks E. Wykaz obserwatorów i pomocników członków Międzynarodowej Grupy Obserwatorów w Nigerii. Udział przedstawicieli LWP w Międzynarodowej Grupie Obserwatorów w Nigerii*, [w:] *Opracowania Misji Pokojowych w Azji i Afryce* [kserokopia w zbiorach autora].
- z. 18, t. 91/2004, M. Flemming, W. Jagielnicki, M. Ryba, J. Śliwiński, *Polacy w Korei*, [w:] *Opracowania Misji Pokojowych w Azji i Afryce* [kserokopia w zbiorach autora].
- z. 18, t. 91/2004, *Wystąpienie płk dypl. M. Sienkiewicza*, [w:] *Opracowania misji pokojowych w Azji i Afryce* [kserokopia w zbiorach autora].

Muzeum Wojska Polskiego:

- Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie, II zmiana* [kopia w zbiorach autora].
- Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie, III zmiana*, sygn. 2583/1/c.
- Kronika PWJS DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie, IV zmiana*, sygn. 2589/2/c.
- Kronika PWJS 1975–1976, V zmiana*, sygn. 2589/4/c.
- Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie, VI zmiana*, sygn. 2744/c.
- Kronika PWJS DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie, VII zmiana*, sygn. 2745/2/c.
- Kronika PWJS DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie, VIII zmiana*, sygn. 2870/1/c.
- Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie, IX zmiana*, sygn. 2870/2/c.
- Kronika PWJS w DSZ na Bliskim Wschodzie, X zmiana*, sygn. 2870/3/c.
- Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XI zmiana*, sygn. 2944/c.
- Kronika PWJS w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XII zmiana*, sygn. 2945/1/c.

Sala Tradycji Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych w Kielcach:

- Kronika 4 pułku zmechanizowanego z 1979 r.* [skany w zbiorach autora].
- Kronika 4 pułku zmechanizowanego z 1981 r.* [skany w zbiorach autora].
- Kronika 4 pułku zmechanizowanego z 1982 r.* [skany w zbiorach autora].
- Kronika JOWWC-W w Kielcach*, sygn. ST CPdMZ.-/210.
- Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXI zmiana*, sygn. ST CPdMZ.-/99.
- Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXIII zmiana*, sygn. ST CPdMZ.-/95.

*Kronika PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie, XXXVI zmiana*, sygn. ST CPdMZ.-/94.  
*Kronika WCSdpSP ONZ z 1989 r.* [skany w zbiorach autora].  
*Kronika XIII zmiany*, sygn. ST CPdMZ.-/102, depozyt RWD 11/17.  
*Kronika XXXIV zmiany PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, sygn. ST CPdMZ.-/97.  
*Kronika XXVIII zmiany PKW Syria*, sygn. ST CPdMZ.-/100.  
*Kronika XXXII zmiany PKW w SZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, sygn. ST CPdMZ.-/96.

### **Akty prawne:**

*Karta Narodów Zjednoczonych, Statut Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości i Porozumienie ustanawiające Komisję Przygotowawczą Narodów Zjednoczonych*, „Dz.U.”, 1947, nr 23, poz. 90.

*The Antarctic Treaty*, <http://www.worldlii.org/int/other/treaties/UNTSer/1961/277.html> [07.08.2017].

*The Soviet-Egyptian Treaty of Friendship and Cooperation*, [w:] *Soviet-Egyptians Relations, 1945–1985*, red. M. El-Hussini Mohrez, London: Mcmillan Press Ltd., 1987.

*Tlatelolco Treaty w: Treaty for the Prohibition of Nuclear Weapons in Latin America (Tlatelolco Treaty)*, <https://www.iaea.org/publications/documents/treaties/treaty-prohibition-nuclear-weapons-latin-america-tlatelolco-treaty> [07.08.2017].

*Traktat Północnoatlantycki sporządzony w Waszyngtonie dnia 4 kwietnia 1949 r.*, „Dz.U.”, 2000, nr 87, poz. 970.

*Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o potwierdzeniu istniejącej między nimi granicy*, „Dz.U.”, 1992, nr 14, poz. 54.

*Treaty on the Non-Proliferation of Nuclear Weapons*, <http://www.opanal.org/Desarme/NPT/TNP/NPTtext> [07.08.2017].

*Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Ludową Republiką Albanii, Ludową Republiką Bułgarii, Węgierską Republiką Ludową, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Polską Rzeczpospolitą Ludową, Rumuńską Republiką Ludową, Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i Republiką Czechosłowacką, podpisany w Warszawie dnia 14 maja 1955 roku*, „Dz.U.”, 1955, nr 30, poz. 182.

*Protocol to the North Atlantic Treaty on the Accession of Greece and Turkey*, [https://www.nato.int/cps/ua/natohq/official\\_texts\\_17245.htm](https://www.nato.int/cps/ua/natohq/official_texts_17245.htm) [04.11.2017].

*Resolutions Adopted on the Reports of the First Committee*, [www.undocs.org/en/A/RES/106/S-1](http://www.undocs.org/en/A/RES/106/S-1) [08.02.2018].

Rezolucja nr A/RES/44/192B, *Administrative and budgetary aspects of the financing of the UN peace-keeping operations*, [http://www.un.org/en/ga/search/view\\_doc.asp?symbol=A/RES/44/192](http://www.un.org/en/ga/search/view_doc.asp?symbol=A/RES/44/192) [09.08.2017].

*Ustawa nacjonalizacyjna z dnia 3 stycznia 1946 r.*, „Dz.U.”, 1946, nr 3, poz. 17.

*Ustawa z dnia 25 maja 2001 r. o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu SZ RP w latach 2001–2006*, „Dz.U.”, 2001, nr 76, poz. 804.

*Ustawa z dnia 25 października 1991 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz niektórych innych ustaw*, „Dz.U.”, 1991, nr 113, poz. 491.

*Ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw*, „Dz.U.”, 2009, nr 161, poz. 1278.

*Ustawa z dnia 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, „Dz.U.”, 1989, nr 75, poz. 444.

*Ustawa z dnia 30 lipca 1992 r. o ustanowieniu Święta Wojska Polskiego*, „Dz.U.”, 1992, nr 60, poz. 303.

*Rozporządzenie MON z dnia 4.05.2009 r. w sprawie sposobu używania znaków Sił Zbrojnych RP*, „Dz.U.”, 2009, nr 82, poz. 690.

*Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 marca 1992 r. w sprawie żołnierzy zawodowych wyznaczonych do pełnienia służby poza granicami państwa w składzie misji specjalnych organizacji międzynarodowych*, „Dz.U.”, 1992, nr 34, poz. 147 ze zm.

*Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 3 grudnia 2003 r. w sprawie określenia liczby stanowisk służbowych w poszczególnych korpusach kadry zawodowej SZ RP*, „Dz.U.”, 2003, nr 217, poz. 2127.

*Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 21 grudnia 2007 r. o przedłużeniu okresu użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w składzie Międzynarodowych Sił Stabilizacyjnych w Republice Iraku*, „M.P.”, 2007, nr 100, poz. 1088.

*Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 grudnia 2004 r. o przedłużeniu okresu użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Siłach Rozdzielająco-Obszerwacyjnych Organizacji Narodów Zjednoczonych w Syryjskiej Republice Arabskiej*, „M.P.”, 2004, nr 56, poz. 929.

*Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 28 maja 2002 r. w sprawie przedłużenia okresu użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Siłach Rozdzielająco-Obszerwacyjnych w Syryjskiej Republice Arabskiej, „M.P.”, 2002, nr 20, poz. 348.*

*Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 listopada 1999 r. w sprawie użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Siłach Rozdzielająco-Obszerwacyjnych w Syryjskiej Republice Arabskiej, „MP.”, 1999, nr 37, poz. 555.*

*Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 czerwca 2009 r. o przedłużeniu okresu użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Siłach Rozdzielająco-Obszerwacyjnych Organizacji Narodów Zjednoczonych w Syryjskiej Republice Arabskiej, „M.P.”, 2009, nr 39, poz. 61.*

*Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 maja 2001 r. w sprawie przedłużenia okresu użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Siłach Rozdzielająco-Obszerwacyjnych w Syryjskiej Republice Arabskiej, „M.P.”, 2001, nr 17, poz. 284.*

*Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31 maja 2000 r. w sprawie przedłużenia okresu użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Siłach Rozdzielająco-Obszerwacyjnych w Syryjskiej Republice Arabskiej, „M.P.”, 2000, nr 15, poz. 325.*

*Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 4 października 2019 r. o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Republice Libańskiej, „M.P.”, 2019, poz. 951.*

*Decyzja nr 108/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 7 kwietnia 2009 r. w sprawie zasad realizacji polityki informacyjnej w resorcie obrony narodowej, „Dz.Urz. MON”, 2009, poz. 82 oraz z 2011, poz. 25.*

*Decyzja nr 203/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 31 maja 2011 r. w sprawie służby prasowej w resorcie obrony narodowej, „Dz.Urz. MON”, 2011, poz. 162.*

*Decyzja nr 47/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 26 marca 2019 r. w sprawie zasad realizacji polityki informacyjnej i funkcjonowania służby komunikacji społecznej w resorcie obrony narodowej, „Dz.Urz. MON”, 2019, poz. 56.*

*Decyzja nr 133/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 26 czerwca 2017 r. w sprawie tłumaczenia na język angielski nazw stopni wojskowych żołnierzy Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, używanego na poliwęglanowych kartach tożsamości, „Dz.Urz. MON”, 2017, poz. 139.*

*Decyzja nr 108/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 7.04.2009 r w sprawie zasad realizacji polityki informacyjnej resortu obrony narodowej, „Dz.Urz. MON”, 2009, poz. 82.*



*Decyzja nr 212/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 29.04.2008 r. w sprawie działalności promocyjnej w resorcie obrony narodowej, „Dz.Urz. MON”, 2008, nr 9, poz. 117.*

*Decyzja nr 229/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 11.08.2004 r. w sprawie dziedziczenia i kultywowania tradycji oręża polskiego, „Dz.Urz. MON”, nr 9, poz. 105327.*

*Decyzja nr 47/MON z dnia 26 marca 2019 r. w sprawie zasad realizacji polityki informacyjnej i funkcjonowania służby komunikacji społecznej w resorcie obrony narodowej, „Dz.Urz. MON”, 2019, nr 56.*

### **Dokumenty:**

Boutros-Ghali B., *Program dla pokoju* oraz załącznik do Programu dla pokoju, Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, 1995.

Butkiewicz A., Sosnowska A., Wojciechowicz J., *Grudzień 1970. Wybór dokumentów Gdańsk – Gdynia – Elbląg*, Gdańsk: Wydawnictwo Gdański Sierpień, 1980.

Domański P., *Protokół z rozmowy E. Gierka z L. Breżniewem w dniu 5 stycznia 1971 r. w Moskwie* [w:] *Tajne dokumenty Biura Politycznego. Grudzień 1970*, Londyn: Wydawnictwo Aneks, 1991.

*Instrukcja o przygotowaniu i działalności Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, Warszawa: Zespół Operacyjny ds. PWJS na Bliskim Wschodzie, 1976.

*Notatka w sprawie działalności Komisji dla Spraw Kadrowych MSZ, 29 maja 1968*, [w:] *Kampania antysyjonistyczna w Polsce 1967–1968*, red. D. Stola, Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN, 2000.

*Obowiązki Starszego Instruktora Politycznego*, [odpis, z kolekcji kmdr Piusa Kacprzaka, w zbiorach autora].

*President Harry S. Truman's Address before a Joint Session of Congress*, [http://avalon.law.yale.edu/20th\\_century/trudoc.asp](http://avalon.law.yale.edu/20th_century/trudoc.asp) [04.11.2017].

*Program przebudowy i modernizacji technicznej Sił Zbrojnych RP w latach 2001–2006 – Synteza*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2001.

*Sprawozdanie z prac Komisji KC PZPR powołanej do wyjaśnienia przyczyn i przebiegu konfliktów społecznych w dziejach Polski Ludowej*, „Nowe Drogi”, 1983.

*Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP*, Warszawa, Wydawnictwo BBN, 2020.

- Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polski*, Warszawa: Wydawnictwo BBN, 2014.
- Strategia Obronności Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa: Biuro Prasy i Informacji Ministerstwa Obrony Naukowej, 2000.
- Strategia Rozwoju Systemu Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2022*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 2013.
- Strategia sektorowa do strategii bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 2009.
- Strategia udziału Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w operacjach międzynarodowych*, [https://www.bbn.gov.pl/ftp/dok/01/strategia\\_udzialu\\_szrp\\_w\\_operacjach\\_miedzynarodowych.pdf](https://www.bbn.gov.pl/ftp/dok/01/strategia_udzialu_szrp_w_operacjach_miedzynarodowych.pdf) [07.09.2020].
- Tajne dokumenty Biura Politycznego. Grudzień 1970*, oprac. P. Domański, Londyn: Wydawnictwo Aneks, 1991
- The Blue Helmets – A Review of United Nations Peace-keeping*, New York: United Nations Department of Public Information, 1996.
- United Nations Peacekeeping Operations Principles and Guidelines*, New York: United Nations Department of Peacekeeping Operations, Department of Field Support, 2008.
- VII Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej*, Warszawa 1976.

### **Wspomnienia, wywiady i inne materiały źródłowe:**

- Andrew Ch., Mitrochin W., *Archiwum Mitrochina II*, Poznań: Dom Wydawniczy Rebis, 2006.
- Antosz A., *Wywiad z Krystyną Borsą uczestnikiem VIII zmiany PWJS*, 15.05.2010, <http://skmponz.szczecin.pl/wywiady-i-wspomnienia/> [10.12.2016].
- August 1968, Letter from Czech Communist Politicians to Breznev Requesting Soviet Intervention in Prague Spring*, <https://digitalarchive.wilsoncenter.org/document/114636.pdf?v=6ca8cacfd5a6399e89cec6ecd141dfd6> [23.09.2017].
- Chmurzyński H., *Wspomnienia uczestnika I zmiany PWJS*, 24 marca 2018 [w zbiorach autora].
- Churchill W., *Druga wojna światowa*, t. 6, ks. 2, Gdańsk: Wydawnictwo Phantom Press International/REFREN, 1995.
- Cukierman I., *Nadmiar pamięci (siedem owych lat). Wspomnienia 1939–1946*, Warszawa: Wydawnictwo PWN, 2000.

- Fandrych H., Welcz Ł., Bieniewicz, Bieniewicz A. M., *Wywiad z Mirosławem Wilczkiem (II zmiana) i Janem Biba (IX zmiana), uczestnikami misji UNEF II*, 26 czerwca 2013, <http://skmponz.szczecin.pl/wywiady-i-wspomnienia/> [10.12.2016].
- Gierek E., *O wojsku i obronności*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 1975.
- Gomułka W., *O problemie niemieckim. Artykuły i przemówienia*, Warszawa: Wydawnictwo Książka i Wiedza, 1968.
- Janiak K., *Wspomnienia Jana Zacharewskiego uczestnika VIII zmiany PWJS*, 24 lipca 2011, <http://skmponz.szczecin.pl/wywiady-i-wspomnienia/> [10.12.2016].
- Kacprzak P., *Wspomnienia uczestnika IV zmiany PWJS*, 14 stycznia 2019 [ankieta w zbiorach autora].
- Kacprzak P., *Wspomnienia. W Egipcie w PWJS, gdzie welfare officerem byłem*, Gdynia 31 maja 2016 [w zbiorach autora].
- Korus A., *Wspomnienia z XII zmiany UNEF II*, 12 lutego 2018 [w zbiorach autora].
- Kronika szpitala XII zmiany* [w zbiorach autora].
- Królikowska J., Ziółkowski B., *Wywiad z Tadeuszem Florkiem, uczestnikiem II Zmiany misji UNEF II w Egipcie*, 5 listopada 2009, <http://skmponz.szczecin.pl/2011/07/grzegorz-ciechanowski-wspomnienia-uczestnikow-operacji-unef-ii-w-opracowaniach-studentow-bezpieczenstwa-narodowego/> [10.12.2016].
- Kubala A., *Wspomnienia ze służby w PWJS na Bliskim Wschodzie*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 2011, nr 5.
- Kuropieska J., *Wspomnienia z lat 1956–1968*, Warszawa: Polska Oficyna Wydawnicza „BGW”, 1994.
- Lelek B., *Wywiad z mjr. rez. Henrykiem Krukiewiczem, uczestnikiem V Zmiany UNEF II*, 2 stycznia 2011, <http://skmponz.szczecin.pl/2011/07/grzegorz-ciechanowski-wspomnienia-uczestnikow-operacji-unef-ii-w-opracowaniach-studentow-bezpieczenstwa-narodowego/> [10.12.2016].
- Małek R., *Gen. dyw. Fryderyk Czekał – wędrówki z mundurem po świecie*, Rzeszów: Towarzystwo Przyjaciół Rzeszowa, 2012.
- Michnik A., *Letters from Freedom. Post-Cold War Realities and Perspectives*, Berkeley: University of California Press, 1998.
- Novikov Telegram*, „Diplomatic History”, t. 15, 1991, nr 4.
- Osuch-Ostaszewicz L., *Wspomnienia*, 11 kwietnia 2018 [w zbiorach autora].
- Przemówienie Winstona Churchilla w Fulton z 5 III 1946 r.*, [w:] *Wiek XX w źródłach*, oprac. M. Sobańska-Bondaruk, S.B. Lenard, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2002.

- Rapacki A., *Przemówienia, artykuły, wywiady 1957–1968*, Warszawa: Wydawnictwo Książka i Wiedza, 1982.
- Roliński B., *Piotr Jaroszewicz. Przerywam milczenie ...*, Warszawa: Wydawnictwo Fakt, 1991.
- Rurarz Z., *Byłem doradcą Gierka*, Warszawa: Wydawnictwo Andy Grafik Ltd., 1990.
- Sych T., Ramus B., *Wywiad z płk Wiesławem Kwaczyńskim, uczestnikiem misji UNEF II*, 4 maja 2014, <http://skmponz.szczecin.pl/wywiady-i-wspomnienia/> [10.12.2016].
- Tanianis A., *Wspomnienia*, 5 czerwca 2017 [w zbiorach autora].
- The Sinews of Peace*: <https://www.winstonchurchill.org/resources/speeches/1946-1963-elder-statesman/the-sinews-of-peace> [02.11.2017].
- Wejner E., *Wspomnienia*, 19 grudnia 2018 [w zbiorach autora].
- Winiewicz J., *Co pamiętam z długiej drogi życia*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1985.
- Wystąpienie Prezydenta RP na 73. sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ 26 września 2018 r.*, <http://www.unic.un.org.pl/aktualnosci/wystapienie-prezydenta-rp-na-73-sesji-zgromadzenia-ogolnego-onz/3241> [31.10.2018].

#### **Wydawnictwa zwarte:**

- Aleksander G. M., *The Prelude to the Truman Doctrine. British Policy in Greece 1944–1947*, New York: Clarendon Press, 1982.
- Allen R. L., *Middle Eastern Economic Relations with the Soviet Union, Eastern Europe and Mainland China*, Charlottesville: University of Virginia, 1958.
- Ambrose E., Brinkley G., *Rise to Globalism: American Foreign Policy since 1938*, New York: Penguin Group, 1997.
- Anderson D. L., Ernst J., *The War That Never Ends: New Perspectives on the Vietnam War*, Lexington: University Press of Kentucky, 2007.
- Antczak A., Elak L., *Żołnierze CIMIC i oficerowie prasowi w operacjach międzynarodowych – wybrane aspekty*, Warszawa: Wydawnictwo AON, 2009.
- Apanowicz J., *Metodologia nauk*, Toruń: Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, 2003.
- Applebaum A., *Iron Curtain: the Crushing of Eastern Europe 1945–1956*, New York: Random House, 2012.
- Anholt S., Hildreth J., *Brand America. Tajemnica mega marki*, Warszawa: Instytut Marki Polskiej, 2005;

- Autoteliczny*, [w:] *Słownik wyrazów obcych*, red. E. Sobol, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2003.
- Babula J., *Wojsko Polskie 1945–1989. Próba analizy operacyjnej*, Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 1998.
- Bachryj-Krzywaźnia M., Bäcker R., Krauz-Mozer B. i inni, *Podejście badawcze i metodologie w nauce o polityce*, Kraków: Księgarnia Akademicka, Cykl Societas, 2013, t. 68.
- Bagiński L., Marcinkowski Cz., *Współpraca cywilno-wojskowa w operacjach pokojowych*, Warszawa: Wydawnictwo AON, 2000.
- Bailey S. D., *The Korean Armistice*, New York: Palgrave MacMillan, 1992.
- Balicki J., *Rozejm koreański w teorii i praktyce: wybrane problemy prawne*, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1956.
- Barcikowski W., *Szpital grecki na wyspie Wolin*, Szczecin: Wydawnictwo Krajowej Agencji Wydawniczej, 1989.
- Barnaszewski B., *Charakter kryzysów politycznych i militarnych w dobie post biegunowego podziału świata w świetle unormowań międzynarodowych*, [w:] *Operacje pokojowe i antyterrorystyczne w procesie utrzymania bezpieczeństwa międzynarodowego w latach 1948–2004*, red. D.S. Kozerański, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2006.
- Barnes R., *The US, the UN and the Korean War. Communism in the Far East and the American Struggle for Hegemony in America's Col War*, New York: I.B. Tauris, 2014.
- Bartnikowski B., *W misji specjalnej*, Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1978.
- Baylis J., Owens P., Smith S., *Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2008.
- Bäcker R., Czechowska L. i inni, *Metodologia badań politologicznych*, Warszawa: Polskie Towarzystwo Nauk Politycznych, 2016.
- R. Bäcker, *Nietradycyjna teoria polityki*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2011.
- Behbehani S. H., *The Soviet Union and Arab Nationalism, 1917–1966*, New York: Routledge, 1986.
- Benken P., *Ofensywa Tet 1968*, Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 2010.
- Bensimon D., Errera E., *Żydzi i Arabowie, Historia współczesnego Izraela*, Warszawa: Wydawnictwo Cyklady, 2000.
- Bialer U., *Between East and West: Israel's Foreign Policy Orientation, 1948–1956*, Cambridge: Cambridge University Press, 1990.

- Bielanowska J., *Zmierzch rządów Władysława Gomułki, czyli „wrogowie” we własnym obozie*, [w:] *1968 marzec, fakty, wydarzenia, interpretacje*, red. A. Czwółek, S. Galij-Skarbińska, W. Polak, Toruń: Wydawnictwo Costa.net, 2018.
- Bielec D., *Sprawy czeskie w polskich drukach drugiego obiegu*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2008.
- Bingen D., *Polityka Republiki Bońskiej wobec Polski. Od Adenauera do Kohla 1949–1991*, Kraków: Wydawnictwo Kwadrat, 1997.
- Birchmaier Ch., Burdelski M., Jendraszczak E., *50-lecie Komisji Nadzoru Państw Neutralnych w Korei*, Warszawa: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2003.
- Biziewski J., Kubiak K., *Yom Kippur*, Białystok: Altair, 1995.
- Bodnar A., *Decyzje polityczne. Elementy teorii*, Warszawa: PWN, 1985.
- Borodziej W., *Od Poczdamu do Szklarskiej Poręby. Polska w stosunkach międzynarodowych 1944–1947*, Londyn: Wydawnictwo „Aneks”, 1990.
- Borodziej W., *Od Poczdamu, do Szklarskiej Poręby. Polska w stosunkach międzynarodowych 1944–1947*, Londyn: Wydawnictwo „Aneks”, 1990.
- Borodziej W., *Rok 1956 jako cezura w historii polityki zagranicznej PRL*, [w:] *Polski październik 1956 w polityce światowej*, red. J. Rowiński, T. Jaskułowski, Warszawa: Wydawnictwo PISM, 2006.
- Borucki M., *Historia powszechna do 2004 roku*, Warszawa: Wydawnictwo Mada, 2004.
- Borzymińska Z., Żebrowski R., *Polski słownik judaistyczny. Dzieje, kultura, religia, ludzie*. t. 1, Warszawa: Wydawnictwo Prószyński i Spółka, 2003.
- Bowker M., Williams P., *Superpower Détente. A Reappraisal*, London: The Royal Institute of International Affairs, 1988.
- Bożyk P., *Hanka, miłość, polityka*, Poznań: Wydawnictwo Zysk i Spółka, 2011.
- Bożyk P., *Stosunki gospodarcze Wschód–Zachód: formy i mechanizmy*, Warszawa: Wydawnictwo Państwowego Wydawnictwa Ekonomicznego, 1988.
- Brachfogel M., *Mass media – narzędzie czy podmiot władzy?*, [w:] *Współczesne oblicza mediów*, red. J. Marszałek-Kawa, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2005.
- Bralczyk J., *O języku propagandy i polityki*, Warszawa: Wydawnictwo Trio, 2007.
- Brewer D., *Greece, the Decade of War. Occupation, Resistance and Civil War*, London: I.B. Tauris, 2016.
- Brune L. H., *The Korean War: Handbook of the Literature and Research*, London: Greenwood Press, 1996.
- Brzeziecki A., *Lekcje historii PRL w rozmowach*, Warszawa: Wydawnictwo W.A.B., 2009.

- Buczma L., *Narodziny socjalistycznej Czechosłowacji 1945–1948*, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Krajów Socjalistycznych PAN, 1985.
- Budziński J., *W błękitnym helmie. Na Synaju i pod Hermonem*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 1975.
- Budzyński W., *PR. Public relations. Wizerunek. Reputacja. Tożsamość*, Warszawa: Wydawnictwo Poltex, 2018.
- Budzyński W., *Kształtowanie wizerunku równoległego*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza SGH, 2012.
- Bullock A., *Ernest Bevin. Foreign Secretary 1945–1951*, London: Heinemann, 1983.
- Burns W. J., *Economic Aid American Policy Toward Egypt, 1955–1981*, Albany: State University of New York Press, 1985.
- Bursztyński A., *Współpraca cywilno-wojskowa w ramach wielonarodowych misji wojskowych w państwach upadłych*, [w:] *Problem upadku państw w stosunkach międzynarodowych*, red. R. Kłosowicz, A. Mania, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2013.
- Cała A., Węgrzynek H., Zalewska G., *Historia i kultura Żydów polskich, Słownik*, Warszawa: Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, 2000.
- Camp Faouar. UNDOF peacekeeping moments, Photo Book 35 years, 1974-2009*, [b.m. i b.w.].
- Cenckiewicz S., *Atomowy szpieg. Ryszard Kukliński i wojna wywiadów*, Poznań: Wydawnictwo Zysk i Spółka, 2014.
- Cenckiewicz S., *Długie ramie Moskwy. Wywiad Wojskowy Polski Ludowej 1943–1991*, Poznań: Wydawnictwo ZYSK i S-ka, 2011.
- Center E. M., *Public relations*, Poznań: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bankowej, 2002.
- Charlwood D., *Suez Crisis 1956. End of Empire and the Reshaping of the Middle East*, Barnsley: Pen and Sword Military, 2019.
- Checinski M., *Poland, Communism, Nationalism, Anti-Semitism*, New York: Karz-Cohl Publishers, 1982.
- Chodubski A.J., *Wstęp do badań politologicznych*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2004.
- Chojnowski A., Tomaszewski J., *Izrael*, Warszawa: Wydawnictwo TRIO, 2001.
- Cianciara A., *Operacje pokojowe*, [w:] *Organizacje międzynarodowe w działaniu*, red. A. Florczak, A. Lisowska, Wrocław: Agencja Reklamowa OTO, 2014.

- Ciechanowski G., *Operacje pokojowe ONZ w XX wieku*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2013.
- Ciechanowski G., *Polskie kontyngenty wojskowe w operacjach pokojowych 1990–1999*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2007.
- Ciechanowski G., *Żołnierze polscy w misjach i operacjach pokojowych poza granicami kraju w latach 1953–1989*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2007.
- Ciesielczyk M., *Metody, techniki i narzędzia badawcze oraz elementy statystyki stosowane w pracach magisterskich i doktorskich*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 2006.
- Close D.H., *The Origins of the Greek Civil War*, London: Routledge, 2013.
- Cohen W. I., *Lyndon Johnson Confronts the World. American Foreign Policy, 1963–1968*, Cambridge: Cambridge University Press, 1995.
- Cowley R., *Zimna wojna*, Warszawa: Wydawnictwo „Świat Książki”, 2009.
- Cumings B., *Korea's Place in the Sun. A Modern History*, New York: W.W. Norton and Company, 2005.
- Cumings B., *The Korean War. A Story*, New York: Modern Library, 2010.
- Czapiewski E., Tyszkiewicz J., *Historia powszechna. Wiek XX*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2022.
- Czechowska-Derkacz B., *Magia politycznych wizerunków w mediach: Aleksander Kwaśniewski i Andrzej Lepper. Studium przypadków*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2012.
- Czepurko A., *Świat a gospodarka Polski*, Warszawa: Wydawnictwo Książka i Wiedza, 1986.
- Cziomer E., *Zarys historii Niemiec powojennych 1945–1995*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1997.
- Czym jest teoria w politologii*, red. Z. Blok, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 2011.
- Dąbała J., *Media i dziennikarstwo*, Kraków: Wydawnictwo Universitas, 2014.
- Damski Z., *Raport spod Góry Szejka*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 1983.
- Davidson N., *Paths to Peace. The UN Security Council and Its Presidency*, Oxford: Pergamon Press, 1981.
- DeFleur M., Dennis E., *Understanding Mass Communication*, Princeton: Houghton Mifflin Company, 1996.
- Długosz S., *Wietnamska przygoda*, Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa, 2016.
- Dobek-Ostrowska B., *Podstawy komunikowania społecznego*, Wrocław: Wydawnictwo Astrum, 1999.



- Dobek-Ostrowska B., *Komunikowanie polityczne i publiczne*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2007.
- Dobosiewicz Z., *Stosunki Polski z krajami rozwijającymi się*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, 1990.
- Dobrowolska-Polak J., *Ludzie w cieniu wojny. Ludność cywilna podczas współczesnych konfliktów zbrojnych*, Poznań: Instytut Zachodni, 2011.
- Dobrowolska-Polak J., *Międzynarodowa solidarność. Operacje pokojowe ONZ, NATO i UE*, Poznań: Instytut Zachodni, 2009.
- Dobrowolski S. W., *Dyplomacja Polski Ludowej 1944–1980. Organizacja i funkcjonowanie*, Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, 1981.
- Dobson M., *Khrushchev's Cold Summer: Gulag Returnees, Crime and the Fate of the Reform after Stalin*, New York: Cornell University Press, 2009.
- Domino Z., *Notatki spod błękitnej flagi*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 1980.
- Dronicz S., *Od Lenino do Drawska. Wojsko nieocenzurowane*, Warszawa: Wydawnictwo Cinderella Books, 1997.
- Dronicz S., *Wojsko i politycy. Od Berlinga do Komorowskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Cinderella Books, 2002.
- Dubček A., *Nadzieja umrze ostatnia*, Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 1995.
- Dudek A., Marszałkowski T., *Walki uliczne w PRL 1956–1989*, Kraków: Wydawnictwo GEO, 1999.
- Dyduch J., *Stosunki polsko-izraelskie w latach 1990–2009*, Warszawa: Wydawnictwo TRIO, 2010.
- Eisler J., *Marzec 1968. Geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1991.
- Eisler J., *Polski rok 1868*, Warszawa: Wydawnictwo: Instytutu Pamięci Narodowej, 2006.
- Eisler J., Trepczyński S., *Grudzień '70. Wewnątrz Białego Domu*, Warszawa: Wydawnictwo Colibri, 1991.
- El-Hussini M. M., *Soviet Egyptian Relations, 1945–1985*, London: Macmillan Press, 1987.
- Epstein E. J., *Podstęp. Niewidzialna wojna między KGB a CIA*, Krosno: Wydawnictwo Scripta Manent, 1993.
- European Integration and the Cold War. Ostpolitik–Westpolitik, 1965–1973*, red. P. Ludlow, New York: Routledge, 2007.

- Even Y., *Two Squadrons and Their Pilots. The First Syrian Request for the Deployment of Soviet Military Forces on Its Territory*, Washington DC.: Woodrow Wilson International Centre for Scholars, 2016.
- Fahmy I., *Negotiations for Peace in the Middle East*, London: Croom Helm, 1983.
- Feis H., *From Trust to Terror. The Onset of the Cold War, 1945–1950*, New York: W.W. Norton, 1970.
- Finkelstein N., *Image and Reality of the Israel-Palestine Conflict*, New York: Verso, 2003.
- Finkelstein N., *Przedsiębiorstwo Holocaustu*, Komorów: Wydawnictwo Antyk Marcin Dybowski, 2018.
- Frańczak O, Pajórek L., Wójtowicz W., *Strategiczne aspekty walki z terroryzmem*, cz. 1, Warszawa: Wydawnictwo MON, 2004.
- Frizke A., *Anatomia buntu, Kuroń, Modzelewski i komandosi*, Kraków: Wydawnictwo Znak, 2010.
- Frizke A., *Polska Gierka*, Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1995.
- Gaddis J. L., *The Cold War. A New History*, London: Penguin Press, 2005.
- Gaddis J. L., *We Now Know: Rethinking Cold War History*, Oxford: Clarendon Press, 1997.
- Gaddis J.L., *Zimna wojna, historia podzielonego świata*, Wydawnictwo: Zysk i S-ka, 2007.
- Gaeta P., *Seriuos Violations of the Law on the Conduct of Hostilities. A Neglected Class or War Crimes?*, [w:] *War Crimes and the Conduct of Hostiles. Challenges to Adjudication and Investigation*, red. F. Pocar, M. Pedrazzi, M. Frulli, Cheltenham: Edward Edgar, 2013.
- Gągor F., Paszkowski K., *Międzynarodowe operacje pokojowe w doktrynie obronnej RP*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 1998.
- Gajdziński P., *Czas Gierka. Epoka socjalistycznej dekadencji*, Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 2021.
- Gajdziński P., *Gierek. Człowiek z węgla*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2022.
- Gardner L. C., *Strefy wpływów. Wielkie mocarstwa i podział Europy. Od Monachium do Jałty*, Warszawa: Wydawnictwo Książka i Wiedza, 1999.
- Garthoff R. L., *Détente and Confrontation. American-Soviet Relations from Nixon to Reagan*, Washington: The Brookings Institution Press, 1994.
- Gebert K., *Miejsce pod Słońcem. Wojny Izraela*, Warszawa: Wydawnictwo Prószyński i Spółka, 2008.
- Gheciu A., Wohlforth W.C., *International Security*, Oxford: Oxford University Press, 2018.
- Giangreco D. M., *War in Korea 1950–1953*, Novato, California: Wydawnictwo Presidio, 1990.

- Glassman J. D., *Arms for the Arabs. The Soviet Union and War in the Middle East*, Baltimore: Johns Hopkins University Press, 1975.
- Głodowski W., *Komunikowanie interpersonalne*, Warszawa: Wydawnictwo Hansa Communication, 2006.
- Głowiński M., *Nowomowa po polsku*, Warszawa: Wydawnictwo PEN, 1991.
- Głuski J., *Stosunki polsko-arabskie po drugiej wojnie światowej*, Warszawa: Wydawnictwo PISM, 1973.
- Gnoinska M. K., *Poland and Vietnam, 1963. New Evidence on Secret Communist Diplomacy and the Maneli Affair*, Washington DC: Woodrow Wilson International Center for Scholars, 2005.
- Goban-Klas T., *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2002.
- Goban-Klas T., *Media: od czwartej do pierwszej władzy*, [w:] *Media, władza, prawo*, red. M. Magoska, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2005.
- Golan G., *The Soviet Policies in the Middle East from the World War Two to Gorbachev*, Cambridge: Cambridge University Press, 1990.
- Golicyn A., *Nowe kłamstwa w miejsce starych*, Komorów: Wydawnictwo Antyk, 2007.
- Góralski W., *Konflikt indochiński. Chronologia. 1954–1970*, Warszawa: Wydawnictwo Polskiego Instytutu Studiów Międzynarodowych, 1972.
- Gowik J., *Charakter działalności transportowej PWJS DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, [w:] *25 lat misji pokojowych Ludowego Wojska Polskiego w świecie: materiały z konferencji naukowej z dnia 5 lipca 1978 roku*, red. L. Ratajczyk, J. Krupa, S. Zapolski, M. Sienkiewicz, Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony, 1980.
- Gregorowicz L., *Pięć lat służby w Polskiej Wojskowej Jednostce Specjalnej Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie*, [w:] *25 lat misji pokojowych Ludowego Wojska Polskiego w świecie*, red. L. Ratajczyk, J. Krupa, S. Zapolski, M. Sienkiewicz, Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, 1980.
- Guild E., *War of Crime? National Legal Challenges in Europe to the War in Iraq*, Nijmegen: Wolf Legal Publishers, 2009.
- Gusmann P., *Egipt w żołnierskich butach*, Gdynia: Wydawnictwo Marynarki Wojennej, 2012.
- Guziuk-Tkacz M., Siegień-Matyjewicz A.J., *Leksykon terminów metodologicznych*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak, 2012.

- Harkavy R. E., *Great Power Competition for Overseas Bases. The Geopolitics of Access Diplomacy*, Oxford: Pergamon Press, 1982.
- Harrington D.F., *Berlin on the Brink. The Blockade, the Airlift and the Early Cold War*, Lexington: The University Press of Kentucky, 2012.
- Hart-Landsberg M., *Korea: Division, Reunification, and U.S. Foreign Policy*, [b.m.]: Monthly Review Press, 1998.
- Henkin Y., *The 1956 Suez War and the New World Order in the Middle East*, Boulder: Lexington Books, 2015.
- Hennessey T., *Britain's Korean War: Cold War Diplomacy, Strategy and Security 1950–53*, Lancaster: Manchester University Press, 2013.
- Hershberg J. G., *Marigold: The Lost Chance for Peace in Vietnam*, Stanford, California: Woodrow Wilson Center Press with Stanford University Press, 2012.
- Herzog Ch., *Wojna Yom Kippur*, Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 2000.
- Hilmy H., *Decolonization, Sovereignty and Peacekeeping, UNEF 1956–1967*, Victoria: Springer, 2020.
- History of International Relations and Russian Foreign Policy in the 20th Century*, t. 2, red. A.V. Torkunov, W.C. Wohlforth, B.F. Martynov, Cambridge: Cambridge Scholars Publishing, 2020.
- Hofmański P., Kuczyńska H., *Międzynarodowe prawo karne*, Warszawa: Wolters Kluwert, 2020.
- Hopf T., *Reconstruction the Cold War: the Early Years, 1945–1958*, New York: Oxford University Press, 2012.
- Hoppe H.H., *A Theory of Socialism and Capitalism*, [b.m.]: Ludwig Von Mises Institute, 2013.
- Hudyma P., *Udział wojsk polskich w misjach zagranicznych o charakterze pokojowym i stabilizacyjnym, w latach 1953–2008*, Poznań: Wydawnictwo Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2011.
- Huntington S.P., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa: Wydawnictwo Zysk i S-ka, 2018.
- Hussein A. H., *The League of Arab States and Regional Disputes*, New York: Oceana Publications, 1975.
- Intriligator M.D., Jacobsen H.A., *East-West Conflict, Elite-Perceptions and Political Options*, New York: Routledge, 2019.
- Isserman M., Bowman J.S., *Korean War*, New York: Facts on File, 2003.

- Jabłoński A. W., Sobkowiak L., *Marketing polityczny w teorii i praktyce*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2009.
- Jabłoński W., *Kreowanie informacji. Media relations*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2006.
- Jamsheer H. A., *Konflikt bliskowschodni. Zarys i dokumentacja*, Płock: Wydawnictwo Naukowe „Novum”, 2004.
- Janiak K., *Wywiad z kpr. Janem Zacharewskim, uczestnikiem VIII zmiany PWJS na Bliskim Wschodzie*, [w:] *Żołnierze z Pomorza Zachodniego w komisjach rozjemczych i misjach pokojowych ONZ. Wspomnienia, relacje, refleksje*, red. G. Ciechanowski, Szczecin: Przedsiębiorstwo P-H Zapol, 2013.
- Jansen J. C., Osterhammel J., *Decolonization. A Short Story*, Oxford: Princeton University Press, 2019.
- Januś M., *Działalność ideowo-wychowawcza i kulturalno-oświatowa w PWJS DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie* [w:] *25 lat misji pokojowych Ludowego Wojska Polskiego w świecie*, red. L. Ratajczyk, J. Krupa, S. Zapolski, M. Sienkiewicz, Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, 1980.
- Jarecka U., *Kształtowanie medialnego wizerunku polskiej armii. Praca naukowo-badawcza*, Warszawa: Wydawnictwo AON, 2013.
- Jarecka U., *Propaganda wizualna słusznej wojny. Media XX wieku wobec konfliktów zbrojnych*, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN, 2008.
- Jarmoszko S., *Oficerowie Wojska Polskiego przełomu wieku. Zarys socjologii empirycznej zawodu oficera*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2001.
- Jarząbek W., *Polska w polityce międzynarodowej i zimnej wojnie 1945–1989*, [w:] *Polski wiek XX. PRL od grudnia 70 do czerwca 89*, red. K. Persak, P. Machcewicz, Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 2011.
- Jarząbek W., *Polska wobec Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Plany i rzeczywistość 1964–1975 r.*, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Studiów Politycznych PAN, 2008.
- Jarząbek W., *Pozycja Peerełowskich elit władzy*, [w:] *Władza w PRL. Ludzie i mechanizmy*, red. K. Rokicki, R. Spałek, Warszawa: Wydawnictwo IPN, 2011.
- Jaworski W., *Żydzi na Górnym Śląsku w latach 1945–1970*, Sosnowiec: Wydawnictwo Wojciech Jaworski, 2001.

- Jirásek Z., Małkiewicz A., *Polska i Czechosłowacja w dobie stalinizmu (1948–1956): studium porównawcze*, Warszawa: Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, 2005.
- Just T., *Postwar: a History of Europe since 1945*, London: Pimlico, 2007.
- Kallis A. A., *Nazi Propaganda and the Second World War*, New York: Palgrave MacMillan, 2005.
- Kaługa E., *Międzynarodowe znaczenie działalności Polski w misjach pokojowych na świecie po II wojnie światowej*, [w:] *25 lat misji pokojowych Ludowego Wojska Polskiego w świecie: materiały z konferencji naukowej z dnia 5 lipca 1978 roku*, red. L. Ratajczyk, J. Krupa, S. Zapolski, M. Sienkiewicz, Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony, 1980.
- Kamiński M. K., *Polska i Czechosłowacja w polityce Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii 1945–1948*, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Historii PAN, 1991.
- Karnow S., *Vietnam, The First Complete Account of Vietnam at War*, New York: Penguin Books, 1985.
- Karsz J., Klepianowska K., Kolanus A., *Praca i wielka przygoda. Wspomnienia kpr. Barbary Kalińskiej z misji pokojowej w Egipcie*, [w:] *Polacy w misjach poza granicami kraju, doświadczenia, wspomnienia, perspektywy*, red. G. Ciechanowski, Szczecin: Volumina.pl, 2015.
- Kasińska-Metryka A., *Od propagandy do public relations. Zarys komunikacji politycznej w Polsce w latach 1980-2005*, Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2007.
- Kassab H. S., *Globalization, Multipolarity and Great Power Competition*, New York: Routledge, 2023.
- Kasznik-Christian A., *Algeria*, Warszawa: Wydawnictwo TRIO, 2006.
- Kaufman B. I., *The Arab Middle East and the United States. Inter Arab Rivalry and Superpower Diplomacy*, New York: Twayne Publishers, 1996.
- Kay S., *Global Security in the twenty-first century*, New York: Rowman and Littlefield, 2015.
- Kienzler I., *Gierek i jego czerwony dwór*, Warszawa: Wydawnictwo Lira, 2021.
- Kissinger H., *Dyplomacja*, Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 1996.
- Kissinger H., *Dyplomacja*, Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 2016.
- Klasik M., *Tajna operacja wywiadu PRL – Szpital polowy 250 w Dziwnowie*, Goleniów: Wydawnictwo Arkusz, 2012.

- Klementewicz T., *Rozumienie polityki. Zarys metodologii nauki o polityce*, Warszawa: Elipsa, 2011.
- Klein G., *Budowanie wiarygodności sojuszniczej przez Siły Zbrojne RP w ramach NATO. Praca naukowo-badawcza*, Warszawa: Wydawnictwo Akademii Sztuki Wojennej, 2017.
- Klein G., *Kształtowanie wizerunku Wojska Polskiego jako instytucji zapewniającej bezpieczeństwo*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2019.
- Klepka R., *Polityczny rebranding – kameleonizm jako narzędzie marketingu politycznego*, [w:] *Marketing polityczny. Doświadczenia polskie*, red. R. Wiszniewski, A. Kasińska-Metryka, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2012.
- Klim M., *Paul Joseph Goebbels. Biografia, fotografia, życie osobiste*, Wydawnictwo Ridero, 2018.
- Kobielski A., *Kompleksowe ujęcie procesu szkolenia żołnierzy WP do udziału w międzynarodowych misjach pokojowych*, Warszawa: Wydawnictwo AON, 1997.
- Kobzdej J., *Historia polskiej misji w Libanie w skrócie*, [w:] *Misje pokojowe ONZ. 40 lat misji UNIFIL w Libanie*, red. R.P. Depczyński, Gdynia: Koło nr 31 Stowarzyszenia Kombatantów Misji Pokojowych ONZ, 2018.
- Kołodziejczyk T., *Udział żołnierzy Wojska Polskiego w misjach pokojowych ONZ na Bliskim Wschodzie w latach 1973–2004*, [w:] *Operacje pokojowe i antyterrorystyczne w procesie utrzymania bezpieczeństwa międzynarodowego w latach 1948–2004*, red. D. Kozerański, Toruń, 2006.
- Komarnicki H., *Decyzje polityczne i proces decyzyjny*, [w:] *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, red. B. Szmulik, M. Żmigrodzki, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2006.
- Komunikatorzy*, red. A. Drzycimski i inni, Warszawa-Bydgoszcz: Oficyna Wydawnicza Branta, 2000.
- Koncepcja wykorzystania doświadczeń z pełnienia misji pokojowych przez SZ RP w procesie przygotowania i szkolenia kontyngentów wojskowych w perspektywie*, cz. 1: *Analiza wniosków z prowadzonych misji pokojowych przez specjalnie przygotowywane kontyngenty wojskowe w minionych latach*, Warszawa: Sztab Generalny WP, 1998.
- Koncepcja wykorzystania doświadczeń z pełnienia misji pokojowych przez SZ RP w procesie przygotowania i szkolenia kontyngentów wojskowych w perspektywie*, cz. 2: *Wnioski przeprowadzonej analizy procesu przygotowań i szkolenia oraz weryfikacja teorii z praktycznym działaniem polskich kontyngentów wojskowych*, Warszawa: Sztab Generalny WP, 1998.

- Konieczny S., *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie 1973–1979*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 1981.
- Kornberg J. F., Faust J. R., *China in World politics: Policies, Processes, Prospects*, London: Lynne Rienner Publ., 2005.
- Kostikow P., Roliński B., *Widziane z Kremla. Moskwa–Warszawa. Gra o Polskę*, Warszawa: Polska Oficyna Wydawnicza „BGW”, 1992.
- Kovrig B., *of Walls and Bridges. The United States and Eastern Europe*, New York: NY University Press, 1991.
- Kowalski L., *Jaruzelski general ze skazą. Biografia wojskowa generała armii Wojciecha Jaruzelskiego*, Poznań: Wydawnictwo Zysk i Spółka, 2012.
- Kowalski L., *Kryptonim „Dunaj”*, Warszawa: Wydawnictwo Książka i Wiedza, 1992.
- Kozaczuk W., *Misje pokojowe Wojska Polskiego 1953–1978*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 1978.
- Kozerawski D. S., *Kontyngenty Wojska Polskiego w międzynarodowych operacjach pokojowych w latach 1973 – 1999. Konflikty – interwencje – bezpieczeństwo*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Kozerawski D. S., *Operacje pokojowe i antyterrorystyczne w procesie utrzymania bezpieczeństwa międzynarodowego w latach 1948–2004*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2006.
- Koziej S., *Ewolucja polskiej strategii obronności [w:] Polska polityka bezpieczeństwa 1989–2000*, red. R. Kuźniar, Warszawa: Wydawnictwo SCHOLAR, 2001.
- Koziej S., *Środowisko bezpieczeństwa i strategia NATO na początku XXI wieku, [w:] Wymiar Wschodni NATO*, red. P. Gas, W. Unge, Kraków: Instytut Studiów Strategicznych, 2006.
- Krajewski A., *Krew cywilizacji. Biografia ropy naftowej*, Kraków: Mando – Wydawnictwo WAM, 2018.
- Krammer A., *The Forgotten Friendship – Israel and Soviet Bloc 1947–53*, Urbana: University of Illinois, 1974.
- Krasno J., Das M., *The Uniting for Peace Resolution and Other Ways of Circumventing the Authority of the Security Council [w:] The UN Security Council and the Politics of International Authority*, red. B. Cronin, I. Hurd, London: Routledge, 2008.
- Krauz-Mozer B., Szostak W., *Teoria polityki. Podstawy metodologiczne politologii empirycznej*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1993.



- Krauz-Mozer B., *Teorie polityki. Założenia metodologiczne*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2005.
- Kreowanie obrazu Polski w świecie*, red. A. Kukliński, K. Pawłowska, Nowy Sącz, Wyższa Szkoła Biznesu, 1999.
- Kryszk D., *Rola komponentu wojskowego w procesie utrzymania, przywrócenia i wymuszenia pokoju*, Warszawa: Wydawnictwo AON, 1999.
- Kryszk D., *System przygotowania żołnierzy WP do operacji pokojowych (na tle rozwiązań przyjętych przez NATO)*, Warszawa: Wydawnictwo AON, 2001.
- Kubiak K., *Pierwsza wojna bliskowschodnia, 1947–1949. Studium polityczno-wojskowe*, Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP, 2006.
- Kubiak K., *Wojna sześciodniowa*, Warszawa: Wydawnictwo Altair, 1992.
- Kukułka J., *Dyplomacja polska w latach 1944–1989*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej X–XX w.*, red. G. Labuda, W. Michowicz, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2002.
- Kukułka J., *Teoria stosunków międzynarodowych*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2000.
- Kukułka J., *Historia współczesnych stosunków międzynarodowych 1945–2000 z kalendarium 2001–2006*, Warszawa: Wydawnictwo Scholar, 2007.
- Kunicki K., Ławecki T., *Budujemy drugą Polskę. Wielkie inwestycje PRL-u*, Łódź: Księży Młyn Dom Wydawniczy, 2018.
- Kuniholm B. R., *The Origins of the Cold War in the Near East: Great Power Conflict and Diplomacy in Iran, Turkey and Greece*, Princeton: Princeton University Press, 1994.
- Kupiecki R., *Sila i Solidarność, Strategia NATO 1949–1989*, Warszawa: Wydawnictwo PISM, 2009.
- Kupiecki R., Szczepanik K., *Polityka zagraniczna PRL w latach 1918–1994*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 1995.
- Kurek E., *Poza granicą solidarności. Stosunki polsko-żydowskie 1939–1945*, Kielce: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Umiejętności, 2016.
- Kuźniar R., *Pozimnowojenne dwudziestolecie 1989–2010, Stosunki międzynarodowe na przełomie XX i XXI wieku*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, 2011.
- Kwapis R., *Praska wiosna*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2003.
- Laqueur W., *The Struggle for the Middle East, The Soviet Union and The Middle East 1958–68*, Harmondsworth: Penguin Books, 1972.
- Lasswell H. D., *Propaganda*, [w:] *Propaganda*, red. R. Jackall, Basingstoke: Macmillan, 1995.

- Leach E., *Kultura i komunikowanie*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2010.
- Lelek B., *Henryk Krukiewicz. Misjonarz z Egiptu, Misjonarz z Egiptu*, [w:] *Żołnierze z Pomorza Zachodniego w komisjach rozjemczych i misjach pokojowych ONZ. Wspomnienia, relacje, refleksje*, red. G. Ciechanowski, Szczecin: Przedsiębiorstwo P-H Zapol, 2013.
- Lenczowski G., *Oil and State in The Middle East*, New York: Cornell University Press, 1960.
- Levin N., *The Jews in the Soviet Union Since 1917: Paradox of Survival*, t. 1, New York: New York Press, 1990.
- Levy Z., *Israel and the Western Powers, 1952–1960*, London: University of North Carolina Press, 1997.
- Łoś-Nowak T., *Polskie inicjatywy w sprawie broni nuklearnej w Europie Środkowej 1957–1964*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1989.
- Lotarski P., *Polski Kontyngent Wojskowy (POLBATT) w Syrii w siłach pokojowych ONZ w latach 1993–2009*, Warszawa: Wydawnictwo AON, 2014.
- Loth W., *Overcoming the Cold War: a History of Détente, 1950–1991*, London: Palgrave Macmillan, 2002.
- Louis W. R., Shlaim A., *The 1967 Arab-Israeli War. Origins and Consequences*, Austin: University of Texas, 2012.
- Louis W. R., *The British Empire in The Middle East, 1945–1951, Arab Nationalism, The United States and Postwar Imperialism*, London: Oxford University Press, 1984.
- Lowe P., *Wojna koreańska*, Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 1995.
- Lowe V., Roberts A., Welsh J., Zaum D., *The United Nations Security Council and War. The Evolution of Thought and Practice since 1945*, Oxford: Oxford University Press, 2008.
- Maciejewski J., Wolska-Zogata I., *Zawód oficera Wojska Polskiego w toku transformacji. Studium socjologiczne*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2004.
- Maj M., *Strategiczny wymiar współpracy cywilno-wojskowej*, Warszawa: Wydawnictwo AON, Warszawa 2018.
- Maj P., Paruch W., *Pojęcie „system polityczny” w badaniach politologicznych w Polsce – aspekty i kontrowersje definicyjne*, „Polityka i Społeczeństwo”, 2008, nr 5.
- Malendowski W., *Rola ONZ w utrzymaniu pokoju i bezpieczeństwa*, Wrocław: Wydawnictwo Atła 2, 2004.

- Malinowski M., *Polska wobec walki narodów Afryki z kolonializmem*, [w:] *Dwadzieścia lat polityki zagranicznej PRL*, Warszawa: Redakcja Wydawnictw Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR, 1964.
- Mania A., *Bridge building: Polityka USA wobec Europy Wschodniej w latach 1961–1968*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1996.
- Mania A., *Détente i polityka Stanów Zjednoczonych wobec Europy Wschodniej, styczeń 1969 – styczeń 1981*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2003.
- Marcinkowski Cz., *Operacje pokojowe na początku XXI wieku*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 2004.
- Markowski J., *Polska w operacjach pokojowych. Operacje pokojowe ONZ*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 1993.
- Markowski J., *Wydawnictwo: Biuletyn Informacyjny ONZ*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 1993.
- Mastny V., *Warsaw Pact as a History*, [w:] *A Cardboard Castle? An Inside History of the Warsaw Pact 1955–1991*, Budapest: Central European University Press, 2005.
- Maszlanka B., *Cztery oblicza militarystyki: Okruchy historyczne*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 1971.
- McCauley M., *Russia, America and the Cold War, 1949–1991*, London: Pearson-Longman Education, 2008.
- McCauley M., *The Origins of the Cold War, 1941–1949*, London: Longman, 1996.
- Michalczyk S., *Teoria komunikowania masowego*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2019.
- Mielczarek T., *Od „Nowej Kultury” do „Polityki”. Tygodniki społeczno-kulturalne i społeczno-polityczne PRL*, Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2003.
- Milenuszkina W. Z., *Kapitanowie na piasku*, Gdańsk: Wydawnictwo Morskie, 1988.
- Miller R.G., *To Save a City. The Berlin Airlift 1948–1949*, Pickle Partners Publishing, 2015.
- Mitkowski Cz., *216 dni pod błękitną flagą*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 1976.
- Mitkowski W., *60 lat polskich misji pokojowych w obiektywie*, Warszawa: Wydawnictwo Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej, 2013 [z kolekcji Piotra Silniewicza].
- Mohrez M., *Soviet Egyptian Relations, 1945–1985*, London: Macmillan Press, 1987.
- Mołdawa T., *Ludzie władzy 1944–1991. Władze państwowe i polityczne Polski wg stanu na dzień 28 II 1991*, Warszawa: PWN, 1991.
- Morgan P.M., Nelson K.L., *Re-Viewing the Cold War. Domestic Factors and Foreign Policy in the East-West Confrontation*, London: Praeger, 2000.

- Moszumański Z., Palski Z., *Tradycje i doświadczenia żołnierzy polskich w Iraku i krajach sąsiednich*, Warszawa: Departament Wychowania i Promocji Obronności MON, Biuro Badań Historycznych, 2003.
- Moszumański Z., *Polska Wojskowa Jednostka Specjalna 1973–1979*, [w:] *Misje Pokojowe – 60 lat polskiego zaangażowania*, red. Cz. Marcinkowski, Warszawa: Wszechnica Polska – Szkoła Wyższa, 2014.
- Mrozek-Dumanowska A., Stajuda T., *Kształtowanie się nowoczesnej państwowości egipskiej*, Warszawa: Instytut Kształcenia Ekonomicznego, 1991.
- Mrozowski M., *Między manipulacją a poznaniem. Człowiek w świecie mass mediów*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1991.
- Mrzygłód T., *Możliwości bezpośrednich zakupów surowców w krajach Trzeciego Świata*, Warszawa: Instytut Gospodarki Narodowej, 1986.
- Mrzygłód T., *Strategia współpracy gospodarczej z poszczególnymi regionami Trzeciego Świata*, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Gospodarki Narodowej, 1984.
- Mulicki T., Zdrojowy E., *Udział Polski w Siłach Pokojowych ONZ na Bliskim Wschodzie*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 1975.
- Muszyński J., *Podstawowe założenia i kierunki polityki zagranicznej państw socjalistycznych w latach 1945–1980*, Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, 1984.
- Nalepa E. J., *Czystka w korpusie oficerskim. Wydarzenia 1967 r. w Wojsku Polskim w dokumentach*, Warszawa: Wydawnictwo AON, 2000.
- Nalepa E. J., *Oficerowie Armii Radzieckiej w Wojsku Polskim*, Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 1995.
- Nawwab I. I., Speers P. C., Hoye P. F., *Aramco and Its World: Arabia and the Middle East*, Dhahran: Aramco, 1981.
- Nayyar D., *Economic Relations between Socialist Countries and the Third World*, London: Macmillan, 1977.
- Nęcki Z., *Komunikacja międzyludzka*, Kraków: Wydawnictwo Antykwa, 2000.
- Neff D., *Warriors at Sues: Eisenhower Takes America into Middle East*, Brattleboro: Amana Books, 1988.
- Nieć M., *Komunikowanie społeczne i media*, Warszawa: Wydawnictwo Wolters Kluwer, 2010.
- Nijman J., *The Geopolitics of Power and Conflict. Superpowers in the International System 1945–1992*, London: Belhaven, 1993.

- Nincic M., *Anatomy of Hostility. The U.S.-Soviet Rivalry in Perspective*, San Diego: Wydawnictwo Harcourt Brace Jovanovich, 1989.
- Nowak J. R., *Zbrodnie UB*, Warszawa: Wydawnictwo MaRoN, 2001.
- Nurowska M., *Mój przyjaciel zdrajca*, Warszawa: Wydawnictwo WAB, 2014.
- Nyangoni W. W., *Africa in the United States System*, London: Fairleigh Dickinson University Press, 1985.
- Obeidat H., *Stosunki Polski z Egiptem i Irakiem w latach 1955–1989*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2001.
- Obraz Polski i Polaków w Europie*, red. L. Kolasińska-Bobińska, Warszawa: Instytut Spraw Publicznych, 2003.
- Ochoński J., *W pierwszej zmianie Komisji Państw Neutralnych w Korei, [w:] Polacy w misjach poza granicami kraju, doświadczenia, wspomnienia, perspektywy*, red. G. Ciechanowski, Szczecin: Volumina.pl, 2015.
- Ociepka B., *Kształtowanie wizerunku*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2005.
- Odell P. R., *Oil and World Power*, New York: Routledge, 2013.
- Ofer D., *Escaping the Holocaust. Illegal Immigration to the Land of Israel, 1939–1944*, New York: Oxford University Press, 1990.
- Oren M. B., *Six Days of War*, New York: Presidio Press, 2002.
- Orlicki J., *Szkice z dziejów stosunków polsko-żydowskich 1919–1949*, Szczecin: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1983.
- Osmańczyk E. J., *Ciekawa historia ONZ*, Warszawa: Wydawnictwo Iskry, 1963.
- Osmańczyk E. J., *Polska i Izrael*, Paryż: Wydawnictwo Kontakt, 1988.
- Ouimet M. J., *The Rise and Fall of the Brezhnev Doctrine in Soviet Foreign Policy*, London: The University of North Carolina Press, 2003.
- Pacepa I. M., Rychlak R. J., *Dezinformacja*, Gliwice: Wydawnictwo Helion, 2015.
- Pacepa I., *Czerwone horyzonty*, Warszawa: Wydawnictwo Litera, 1990.
- Pajórek L., *Polska a „praska wiosna”. Udział Wojska Polskiego w interwencji zbrojnej w Czechosłowacji w 1968 r.*, Warszawa: Agencja Wydawnicza Ergos, 1998.
- Pałyga E. J., *Dyplomacja Polski Ludowej 1944–1984*, Warszawa: Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, 1986.
- Pałyga E. J., *Stosunki konsularne II Rzeczypospolitej*, Warszawa: Wydawnictwo PWN, 1970.

- Państwo w państwie. Rola wojskowych (GZI, WSW) i cywilnych (UB, SB) służb specjalnych w formalnym i nieformalnym zarządzaniu PRL*, [w:] *Władza w PRL. Ludzie i mechanizmy*, red. K. Rokicki, R. Spałek, Warszawa: Wydawnictwo IPN, 2011.
- Pastusiak L., *Interesy USA na Bliskim Wschodzie*, Warszawa: Wydawnictwo Iskry, 1973.
- Paszkowski M., *Szeregowi zawodowi – nowa jakość w Siłach Zbrojnych RP*, [w:] *Szeregowcy w grupach dyspozycyjnych. Socjologiczna analiza zawodu i jego roli w społeczeństwie*, red. J. Maciejewski, A. Krassowska-Marut, A. Rusak, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2009.
- Pawlikowicz L., *Tajny front zimnej wojny. Uciekinierzy z polskich służb specjalnych 1956–1964*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza Rytm, 2004.
- Pawłow V. G., *Byłem rezydentem KGB w Polsce. Kto naprawdę rządził w Polsce?*, Warszawa: Polska Oficyna Wydawnicza „BGW”, 1994.
- Pawłowski K., *Misje Pokojowe i operacje stabilizacyjne Sił Zbrojnych RP na początku XXI wieku: przesłanki i głosy krytyczne*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2010.
- Pawłowski K., *Spory i konflikty międzynarodowe*, [w:] *Międzynarodowe stosunki polityczne* red. M. Pietraś, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2006.
- Pawłuszko T., *Wstęp do metodologii badań politologicznych*, Częstochowa: Polskie Towarzystwo Geopolityczne, 2013.
- Persak K., *Sprawa Henryka Hollanda*, Warszawa: Wydawnictwo IPN, 2006.
- Peters J.D., *Speaking into Air. A History of the Idea of Communication*, Chicago: University of Chicago, 1999.
- Piecuch H., *Akcje Specjalne*, Warszawa: Wydawnictwo Agencja Wydawnicza CB, 1996.
- Piecuch H., *Požoga. W. Jaruzelski tego nigdy nie powie*, Warszawa: Wydawnictwo Agencja Wydawnicza CB, 1996.
- Pietraś Z. J., *Podstawy teorii stosunków międzynarodowych*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1984.
- Pióro T., *Armia ze skazą*, Warszawa: „Czytelnik”, 1994.
- Piotrowski J., *Stosunki Polski z krajami arabskimi*, Warszawa: PISM, 1989.
- Pisarek W., *Wstęp do nauki o komunikowaniu*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008.
- Piwowoński J., *Flota spod biało-czerwonej*, Warszawa: Wydawnictwo Nasza Księgarnia, 1989.

- Plokhly S., *Nuclear Folly. A history of the Cuban Missile Crisis*, W.W. Norton and Company, 2021.
- Podolak M., Żmigrodzki M., *System polityczny i jego klasyfikacje*, [w:] *Współczesne systemy polityczne*, red. B. Dziemidok-Olszewska, M. Żmigrodzki, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2007.
- Podejścia badawcze i metodologie w nauce o polityce*, red. B. Krauz-Mozer, P. Ścigaj, Księgarnia Akademicka, 2013.
- Poles and Jews. Troubled Past, Brighter Future*, red. R. Cherry, A.M. Orla-Bukowska, Boulder: Rowman and Littlefield Publishers Inc., 2007.
- Polk W. R., *Kryzys na Bliskim Wschodzie 1947–1968. Chronologia wydarzeń*, Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, 1969.
- Pollard R. A., *Economic Security and the Origins of the Cold War, 1945–1950*, New York: Columbia University Press, 1985.
- Potulski J., *Współczesne problemy badawcze w politologii*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Pratkanis A., Aronson E., *Wiek propagandy*, przeł. J. Radzicki, M. Szuster, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2005.
- Puchała F., *Szpieg CIA w polskim Sztabie Generalnym*, Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 2014.
- Pytkowski W., *Organizacja badań i ocena prac naukowych*, Warszawa: PWN, 1981.
- Radomyski A., *Gorące niebo nad Bliskim Wschodem. Obrona powietrzna w wojnach arabsko-izraelskich 1967–1982*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2007.
- Rakowska-Harmstone T., *Communism in Eastern Europe*, Bloomington: Indiana University Press, 1984.
- Ramczaran B. G., *Preventive Diplomacy at the UN*, Bloomington: Indian University Press, 2008.
- Rapacki A., Eisler J., *Polski rok 1968*, Warszawa: Wydawnictwo IPN, 2006.
- Rapoport A. L., *Sprawa lekarzy kremlowskich*, Warszawa: Wydawnictwo Alfa, 1990.
- Ratajczyk L., *Charakter bazy źródłowej i stan badań nad rolą misji pokojowych LWP w świecie*, [w:] *25 lat misji pokojowych Ludowego Wojska Polskiego w świecie*, red. L. Ratajczyk, J. Krupa, S. Zapolski, M. Sienkiewicz, Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, 1980.
- Ratajczyk L., *Charakter bazy źródłowej i stan badań nad rolą pokojowych misji LWP w świecie*, [w:] *25 lat misji pokojowych Ludowego Wojska Polskiego w świecie: materiały*

- z konferencji naukowej z dnia 5 lipca 1978 roku, red. L. Ratajczyk, J. Krupa, S. Zapolski, M. Sienkiewicz, Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony, 1980.
- Ratner S. R., *The New UN Peacekeeping. Building Peace in Lands of Conflict after the Cold War*, New York: Palgrave MacMillan, 1996.
- Redlich S., *War, the Holocaust and Stalinism. A Documented History of the Jewish Anti-Fascist Committee in the USSR*, New York: Routledge, 2013.
- Reputacja, [w:] *Słownik wyrazów obcych*, red. E. Sobol, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2003.
- Ro'i Y., *Soviet Decision-Making in Practice. The USSR and Israel, 1947–1954*, New Brunswick: Transaction Books, 1980.
- Rokicki K., *Apodyktyczny szef. Władysław Gomułka i podwładni*, [w:] *Władza w PRL. Ludzie i mechanizmy*, red. K. Rokicki, R. Spalek, Warszawa: Wydawnictwo IPN, 2011.
- Rokicki K., Stępień S., *W objęciach Wielkiego Brata. Sowietci w Polsce 1944–1993*, Warszawa: Wydawnictwo IPN, 2009.
- Rolicki J., *Edward Gierek – Replika, prawda do końca ...*, Warszawa: Polska Oficyna Wydawnicza „BGW”, 1990.
- Rolicki J., *Edward Gierek przerwana dekada*, Warszawa: Wydawnictwo Fakt, 1990.
- Roman Ł., Winogrodzki G., *Służby specjalne w systemie bezpieczeństwa państwa*, Józefów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Gospodarki Euroregionalnej, 2016.
- Roscoe K., Roberts J., *Joseph Goebbels*, New York: Rosen Publishing Group, 2016.
- Rucker L., *Moscow's Surprise. The Soviet-Israeli Alliance of 1947–1949*, Washington: Woodrow Wilson International Centre for Scholars, 2005.
- Rykowski Z., Władyka W., *Kalendarium polskie, 1944–1984*, Warszawa: Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, 1987.
- Ryszka F., *Nauka o polityce. Rozważania metodologiczne*, Warszawa: Wydawnictwo PWN, 1984.
- Sachar H., *A History of Israel. From the Rise of Zionism to Our Time*, New York: Alfred A. Knopf, 1996.
- Sakwa R., *The Rise and Fall of the Soviet Union: 1917–1991*, New York: Routledge, 1999.
- Sampson A., *The Seven Sisters. The Great Oil Companies and The World They Made*, London: Coronet Books, 1988.
- Sasanka P., *Polska Gierka – dekada przerwana czy zmarnowana*, [w:] *Polski wiek XX. PRL od grudnia 70 do czerwca 89*, red. K. Persak, P. Machcewicz, Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 2011.



- Sawyer C. A., *Communist Trade with Developing Countries: 1955–1965*, New York: Praeger, 1966.
- Schmitz D., *The Tet Offensive. Politics, War and Public Opinion*, Lanham: Rowman and Littlefield, 2005.
- Sciora R., A. Stevenson, *Planet UN. The United Nations Confronting the Challenges of the Twenty-First Century*, Geneva: Le Tricorne, 2009.
- Sęczyk W., *Marzec '68 w publicystyce PRL. Studium z dziejów propagandy*, Wałbrzych: Wydawnictwo Uczelniane Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Angelusa Silesiusa, 2009.
- Segev T., *Siódmy milion. Izrael – piętno zagłady*, Warszawa: Wydawnictwo PWN, 2012.
- Segev T., *The First Israelis 1949*, New York: Free Press, 1986.
- Seidler B., *Kto kazał strzelać. Grudzień '70*, Warszawa: Wydawnictwo BGW, 1991.
- Seitel F. P., *Public relations w praktyce*, Warszawa: Wydawnictwo Felberg SJA, 2003.
- Seton-Williams M. V., *Britain and the Arab State. A survey of Anglo-Arab Relations, 1920–1948*, London: Luzac and Comp., 1948.
- Shlaim A., Louise W. R., *The 1967 Arab-Israeli War. Origins and Consequences*, Cambridge: Cambridge University Press, 2012.
- Shwadrان B., *The Middle East, Oil and the Great Powers*, New York: Council for Middle Eastern Affairs Press, 1959.
- Sitkowski A., *UN Peacekeeping. Myth and Reality*, London: Praeger Security International, 2006.
- Sitkowski A., *UN Peacekeeping. Myth and Reality*, Westport: Praeger Publishers, 2006.
- Skowroński A., *Sily pokojowe i operacje utrzymania pokoju ONZ*, Warszawa: Wydawnictwo AON, 1997.
- Skrzypek A., *Dyplomatyczne dzieje PRL w latach 1956–1989*, Pułtusk: Oficyna Wydawnicza ASPRA, 2010.
- Spalek R., *Bez jednoosobowej dyktatury: Bierut, Berman i Minc. Esej o stalinowskim kierownictwie PZPR*, [w:] *Władza w PRL. Ludzie i mechanizmy*, red. K. Rokicki, R. Spalek, Warszawa: Wydawnictwo IPN, 2011.
- Sroka Ł. T., *Migracja Żydów polskich do Izraela. Aspekt antropologiczno-historyczny*, [w:] *Nietypowe migracje Polaków w XIX–XXI wieku*, red. A.M. Kargol, W. Masiarz, Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM, 2011.

- Sroka M., *Emigracja Żydów polskich do Palestyny w świetle doktryny syjonistycznej*, [w:] *Nietypowe migracje Polaków w XIX–XXI wieku*, red. A.M. Kargol, W. Masiarz, Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM, 2011.
- Stankowski A., *Zerwanie stosunków dyplomatycznych z Izraelem przez Polskę w czerwcu 1967 roku*, [w:] *Rozdział wspólnej historii. Studia z dziejów Żydów w Polsce*, red. J. Żyndul, Warszawa: Wydawnictwo Cyklady, 2001.
- Stasiuk-Krajewska K., *Media i dziennikarstwo*, Warszawa: Wydawnictwo Elipsa, 2018.
- Stavrakis P. J., *Moscow and Greek Communism, 1944–1949*, New York: Cornell University Press, 1989.
- Stefaniak E., *Byłem oficerem politycznym Ludowego Wojska Polskiego*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2007.
- Stępniewska-Holzer B., J. Holzer: *Egipt. Stulecie przemian*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog, 2006.
- Stosunki dyplomatyczne Polski 1944–1979 r.*, t. 5: *Afryka i Bliski Wschód*, oprac. J. Patryas, Warszawa: Wydawnictwa Akcydensowe, 1982.
- Stosunki dyplomatyczne Polski: informator*, t. 1: *Europa 1918–2006*, red. K. Szczepanik, A. Herman-Łukasik, B. Janicka, Warszawa: Wydawnictwo AKSON, 2007.
- Stosunki dyplomatyczne Polski: informator*, t. 4: *Afryka i Bliski Wschód (1918–2009)*, red. K. Szczepanik, A. Herman-Łukasik, B. Janicka, Warszawa: Wydawnictwo ASKON, 2010.
- Świątkiewicz B., *Pod błękitną flagą*, Warszawa: Wydawnictwo Iskry, 1975.
- Świeca J., *Problemy bezpieczeństwa i regionalnego układu sił w przełomowej fazie kryzysu bliskowschodniego (po wojnie czerwcowej w 1967 roku)*, Katowice: „Danrom”, 1991.
- Symonides J., *Organizacja Narodów Zjednoczonych. Bilans i perspektywy*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2006.
- Szaynok B., *Ludność żydowska na Dolnym Śląsku 1945–1950*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2000.
- Szaynok B., *Pogrom Żydów w Kielcach 4 lipca 1946 r.*, Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 1992.
- Szaynok B., *Z Historią i Moskwą w tle. Polska a Izrael 1944–1968*, Warszawa: Wydawnictwo IPN, 2007.
- Szczepański J., Miernik J., *Pentaconta*, Warszawa: Wydawnictwo WKiŁ, 1977.
- Szczupaczyński J., *Podstawy zarządzania i kierowania ludźmi w organizacji*, Warszawa: Wydawnictwo Międzynarodowej Szkoły Menedżerów, 1999.

- Szlachcic F., *Gorzki smak władzy*, Warszawa: Wydawnictwo FAKT, 1990.
- Szulc T., *The Secret Alliance. The Extraordinary Story of the Rescue of the Jews since World II*, New York: Farrar, Straus and Giroux, 1991.
- Szumiło M., *Gierek. Droga do władzy*, Łódź: Księży Młyn Dom Wydawniczy Michał Koliński, 2023.
- Szura S., *Ze Szczecina do Egiptu*, [w:] *Polacy w misjach poza granicami kraju, doświadczenia, wspomnienia, perspektywy*, red. G. Ciechanowski, Szczecin: Volumina.pl, 2015.
- Szwandrok D., *Stosunki polsko-jugosłowiańskie w latach 70. XX wieku*, t. 1, Rzeszów: Wydział Socjologiczno-Historyczny Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2015.
- Szostak W., *Zarys teorii polityki dla studentów nauk politycznych*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2007.
- Thakur R., *What is Equitable Geographic Representation in the Twenty-first Century*, New York: The United Nations University, 1999.
- The UN Security Council and the Politics of International Authority*, red. B. Cronin, I. Hurd, London: Routledge, 2008.
- Thomas D. C., *The Helsinki Effect. International Norms, Human Rights and the Demise of Communism*, Princeton: Princeton University Press, 2001.
- Tokarska-Bakir J., *Cursed. A Social Portrait of the Kielce Pogrom*, Ithaca: Cornell University Press, 2023.
- Tokarz M., *Argumentacja. Perswazja. Manipulacja. Wykłady z teorii komunikacji*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Pedagogiczne, 2006.
- Tomala M., *Patrząc na Niemcy. Od wrogości do porozumienia, 1945–1991*, Warszawa: Polska Fundacja Spraw Międzynarodowych, 1997.
- Tomasik P., *Klub Babel z perspektywy półwiecza*, [w:] *1968 marzec, fakty, wydarzenia, interpretacje*, red. A. Czwołek, S. Galij-Skarbińska, W. Polak, Toruń: Wydawnictwo Costa.net, 2018.
- Tomaszewski J., *Zarys dziejów Żydów w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 1990.
- Torańska T., *Byli*, Warszawa: Wydawnictwo Świat Książki, 2006.
- Troen S. I., Pinkus B., *Organizing Rescue: National Jewish Solidarity in the Modern Period*, London: Frank CASS, 1992.

- Tyszkiewicz J., *Otwarte okno w żelaznej kurtynie: polityka administracji prezydenta Eisenhowera wobec Polski (październik 1956 – styczeń 1961)*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2003.
- Tyszkiewicz J., *Rozkołysana polska łódź. Dyplomacja i wywiad amerykański wobec Marca`68*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2006.
- Udział Sił Zbrojnych w misjach ONZ 1953–2012*, Warszawa: Departament Wojskowych Spraw Zagranicznych MON, 2012.
- Unterman A., *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, Warszawa: Wydawnictwo Książka i Wiedza, 2014.
- Valkenier E. K., *The Soviet Union and The Third World. An Economic Bind*, New York: Praeger, 1983.
- Wagner I., *Bauman. A Biography*, Medford: Polity Press, 2020.
- Walczuk T., *Planowanie rozwoju gospodarczego w Arabii Saudyjskiej* [w:] *Polska – świat arabski*, red. A. Kapiszewski, Kraków: Księgarnia Akademicka, 2004.
- Walenciak R., *Modzelewski – Werblan. Polska Ludowa*, Warszawa: Wydawnictwo Iskry, 2017.
- Walichnowski T., *Izrael–NRF a Polska*, Warszawa: Wydawnictwo Interpress, 1968.
- Wandycz P., *Adam Rapacki and the Search of European Security*, [w:] *The Rapacki Plan: the 1957 Proposal to Denuclearize Central Europe and an Analysis of Its Rejection*, red. J.R. Ozinga, Jefferson: McFarland & Company Inc. Pub., 1989.
- Warner D., *New Dimensions of Peacekeeping*, Geneva: Kluwer Academic Institute, 1995.
- Weinbaum L., *A Marriage of Convenience. The New Zionist Organization and the Polish Government 1936–1939*, New York: East European Monographs, 1993.
- Wejner E., *Wojsko i politycy bez retuszu*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2006.
- Whittaker D. J., *Conflict and Reconciliation in the Contemporary World*, London: Routledge, 2002.
- Whittaker D. J., *The United Nations in Action*, London: University College, 2004.
- Wilczak D., *Most. Tajna operacja przerzutu Żydów. Moskwa–Warszawa–Izrael*, Warszawa: Wydawnictwo Fronda PL, 2015.
- Williamson R.D., *First Steps toward Détente. American Diplomacy in the Berlin Crisis, 1958–1963*, Plymouth: Lexington Books, 2012.
- Wiszniowski R., Kasińska-Metryka A. red, *Marketing polityczny. Doświadczenia polskie*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2012.

- Wiszniewski R., Kasińska-Metryka A. red, *Marketing polityczny w gorsecie mediów*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2014.
- Wittner L., *American Intervention in Greece 1943–1949*, New York: Columbia University Press, 1982.
- Wódz K., Wódz J., *Funkcje komunikacji społecznej*, Dąbrowa Górnicza: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Biznesu, 2003.
- Wójcik E., *Konflikt bliskowschodni*, Warszawa: Wydawnictwo MON, 1975.
- Wołoszański B., *Korea w ogniu. Miejsce od którego mógł zapłonąć świat*, Warszawa: Wydawnictwo Magnum, 1995.
- Woodhouse C. M., *The Story of Modern Greece*, London: Faber Press, 1968.
- Wójcik K., *Public relations od A do Z*, Warszawa: Placet, 2001.
- Woźniak S. F., *Byłem dowódcą UNIFIL*, [w:] *Misje pokojowe ONZ. 40 lat misji UNIFIL w Libanie*, red. R.P. Depczyński, Gdynia: Koło nr 31 Stowarzyszenia Kombatantów Misji Pokojowych ONZ, 2018.
- Xydis S. G., *Greece and the Great Powers 1944–1947. Prelude to the Truman Doctrine*, Thessaloniki: Institute for Balkan Studies, 1963.
- Yearbook of the UN 1970, Political and Security Questions*, t. 24, New York: UN, Office of Public Information, 1970.
- Yearbook of the United Nations 1956*, New York: Department of Public Information United Nations, 1957.
- Zachara B., *Działalność polskiej wojskowej służby zdrowia w zabezpieczeniu medycznym DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, [w:] *25 lat misji pokojowych Ludowego Wojska Polskiego w świecie*, red. L. Ratajczyk, J. Krupa, S. Zapolski, M. Sienkiewicz, Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, 1980.
- Zajac J., Zięba R., *Polska w stosunkach międzynarodowych 1945–1989*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2009.
- Zapałowski L., *Operacje pokojowe ONZ*, Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1989.
- Zapobieganie konfliktom*, Warszawa: SIPRI-UNESCO, 2000.
- Zaremba M., *Partia kieruje, a rząd rządzi – gierkowski bon tom czy sens gierkizmu? Przyczynek do dyskusji nad ewolucją systemu władzy w PRL*, [w:] *Władza w PRL. Ludzie i mechanizmy*, red. K. Rokicki, R. Spalek, Warszawa: Wydawnictwo IPN, 2011.
- Zasieczny A., *Polacy w służbie pokoju, Poles in The Service of Peace, 1953–2003*, Warszawa: CB Publishing House, 2003.

- Zięba R., *Polskie interesy narodowe a współistnienie w Europie*, [w:] *Interesy narodowe a współistnienie państw*, red. Z.J. Pietraś, M. Pietraś, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1989.
- Zieleniewski M., *Przez lekko uchyloną bramę: Gierek, Jaroszewicz, Babiuch, Cyrankiewicz i inni*, Poznań: Wydawnictwo Omnibus, 1989.
- Zubek M., *Budowanie pokoju w środowisku konfliktowym na przykładzie Afganistanu*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2021.
- Żaryn J., Kamiński Ł., *Wokół pogromu kieleckiego*, Warszawa: Wydawnictwo IPN, 2006.
- Żuber M., *Tworzenie stref bezatomowych a bezpieczeństwo globalne*, [w:] *Służby specjalne w systemie bezpieczeństwa państwa. Praktyczne aspekty bezpieczeństwa*, red. M. Ilnicki, A. Piotrowski, Poznań: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa, 2012.
- Zychowicz P., *Żydzi. Opowieści niepoprawne politycznie*, Poznań: Dom Wydawniczy Rebis, 2016.
- Żyro T., *Wstęp do politologii*, Warszawa: Polskie Wydawnictwo Naukowe, 2005.

#### **Artykuły naukowe w czasopismach:**

- Abraszewski A., Freyberg P., *Działalność Polski w ONZ*, „Sprawy Międzynarodowe”, 1985, nr 10.
- Altkorn J., *Wizerunek firmy jako marka*, „Marketing w Praktyce”, 1996, nr 4.
- Altkorn J., *Tożsamość firmy. Pojęcie, funkcje, wdrażanie*, „Firma i Rynek”, 1999, nr 13.
- Babad B., *Trudne zadania komisji międzynarodowej w Wietnamie*, „Sprawy Międzynarodowe”, 1958, nr 2.
- Baranowski A., *Bliski Wschód doświadczenia i wnioski cz. II Syria*, „Przegląd Wojsk Lądowych”, 1976, nr 1.
- Bartczak A., *Problem niemiecki w okresie panowania „Ducha Genewy”*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica”, 2009, z. 84.
- Benken P., *Problematyka stosunków między Misją Polską do Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych a Sztabem Wojskowej Komisji Rozejmowej strony Koreańskiej Armii Ludowej/Chińskich Ochotników Ludowych w Kaesongu oraz wytyczne w tej sprawie*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, 214, nr 1.
- Błok Z., *Drogi poszukiwania tożsamości nauki o polityce*, „Przegląd politologiczny”, 2013, nr 4.
- Bobrowska A., Garska M., *Element kreacji wizerunku podmiotu politycznego w rzeczywistości wyborczej*, „Colloquium WNHIS”, 2021, nr 2.

- Borkowski M., *Książki o służbie żołnierzy polskich na Bliskim Wschodzie*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1976, nr 4.
- Borkowski M., *Polska Misja Pokojowa w Wietnamie Południowym*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1986, nr 2.
- Borodziej W., Długołęcki P., *Moskiewskie wytyczne do polityki zagranicznej PRL: przykłady*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, t. 5, 2005, nr 5(27).
- Borodziej W., *Polityka zagraniczna Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w roku 1972 – szkic do dyskusji*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, t. 5, 2005, nr 1(23).
- Borysiak B., *Wspomnienia z pobytu w Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Laosie w latach 1961–1962*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, r. 12, 2011, nr 5(238).
- Boutros Ghali B., *The Foreign Policy of Egypt in the Post Sadat Era*, „Foreign Affairs”, 1982, nr 4.
- Brzeziński M., *Od deklaracji Balfoura do wybuchu II wojny światowej. Stosunki polsko-żydowskie w Palestynie w latach 1917–1939*, „Biuletyn Towarzystwa Przyjaciół Nauk Historycznych”, 2013, nr 1.
- Bugajny W., *W Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, r. 12, 2011, nr 5 (238).
- Burdelski M., *Misja polska w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei. Geneza – struktura – funkcje*, „Studia Gdańskie. Wizje i Rzeczywistość”, t. 5, 2008
- Helnańska K.J., *Podstawowe metody badawcze w politologicznych pracach doktorskich*, Zeszyty Naukowe AON, 2009, nr 3(76).
- Chmielecki M., *Profesjonalizacja – założenia i realizacja*, „Zeszyty Naukowe AON”, 2010, nr 4.
- Chmielewski P., *Balkańska Komisja Śledcza Rady Bezpieczeństwa ONZ (styczeń–czerwiec 1947)*, „Przegląd Nauk Historycznych”, r. 1, 2002, nr 2.
- Chojnowski A., *Polska–Izrael. Przelamywanie uprzedzeń*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, 1991.
- Chyła L., Garbarczyk Z., Samorański W., Czyżkowski Z., *Służba w polskich misjach specjalnych ONZ. Informator*, „Przegląd Wojsk Lądowych”, dodatek, 1995, nr 11.
- Ciechanowski G., *Morskie akcenty służby polskich żołnierzy w Egipcie pod błękitną flagą ONZ*, „Zeszyty Naukowe – Akademia Morska w Szczecinie”, 2009, nr 18(90).
- Dajczgewand J., *Protest mego pokolenia*, „Najnowsza Historia Polaków. Oblicza PRL”, 2007, nr 7.

- Dobosiewicz Z., *Stosunki gospodarcze Polski z krajami arabskimi*, „Sprawy Międzynarodowe”, 1989, nr 7–8.
- Dwilewicz Ł., *Kupowanie poparcia. Polityka gospodarcza jako środek stabilizacji sytuacji wewnętrznej w Polsce w pierwszych miesiącach rządów Edwarda Gierka*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, 2008, nr 2(13).
- Dzisiów-Szuszczykiewicz A., *Bliski Wschód – wyzwanie dla polskiej polityki zagranicznej?*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, 2008, nr 7–8.
- Elak L., *Współpraca cywilno-wojskowa (CIMIC) w ramach operacji poza granicami kraju na przykładzie Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie*, „Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka”, 2018, nr 3.
- Eve M., *Anti-Communism and American Intervention in Greece*, „The Socialist Register”, 1984.
- Frankiewicz M., *Stanowisko amerykańskie wobec wyborów w Grecji w roku 1946*, „Acta Universitatis Lodzianensis”, folia Historica, 2000, nr 69.
- Gaj K., Zuziak J., *Wojsko Polskie w międzynarodowych misjach pokojowych (1953–2011)*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 2011, nr 5.
- Gajda E., *Polska w Organizacji Narodów Zjednoczonych: Kronika ważniejszych wydarzeń, 1945–1970*, „Sprawy Międzynarodowe”, 1970, z. 8(221).
- Gajda J., *Metody jakościowe w badaniach politologicznych: wybrane techniki wywiadu i możliwości zastosowania*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica”, 2019, z. 23.
- Goldstein Y., *Doomed to Fail: Golda Meir's Mission to Moscow (Part 1)*, „The Israel Journal of Foreign Affairs”, t. 5, 2011, nr 3.
- Góra M., *Polska wobec powstania państwa Izrael. Stosunki wzajemne w latach 1945–1950*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 2004, nr 3.
- Góralski W., *Poland Towards National Liberation Movement after World War II*, „Studies on Developing Countries”, 1987, nr 1.
- Harbison F., *Two Centers of Arab Power*, „Foreign Affairs”, t. 37, 1958, nr 1.
- Haykal M. H., *Egyptian Foreign Policy*, „Foreign Affairs”, t. 56, 1978, nr 4.
- Jarmoszko S., *Kompetencje zawodowe oficera w kontekście wyzwań globalizacji*, „Myśl Wojskowa”, 2005, nr 1.
- Jarosz D., *Polska i Polacy w świetle brytyjskich dokumentów dyplomatycznych z lat 1971–1973*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, t. 5, nr 1(23), styczeń–luty 2005.



- Jarząbek W., *Wpływ wydarzeń 1968 r. na politykę zagraniczną PRL*, „Dzieje Najnowsze”, 2008, nr 1.
- Jaworska J., *Udział Polski w komisjach międzynarodowych*, „Przegląd Wojsk Lądowych”, 2003, nr 11.
- Jonas A., *Rola public relations w kreowaniu wizerunku banku*, „Zeszyty Naukowe”, 2000, nr 538.
- Kaczmarek J., *Plan Jaruzelskiego na tle polskiej myśli rozbrojeniowej po II wojnie światowej*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1988, nr 2.
- Karwat M., *Politologia – między akademickością, użytkowością i medialnością*, „Critical Studies”, 2016, nr 3.
- Knopek J., *Stosunki Polski z Afryką arabską po II wojnie światowej*, „Forum Polityczne”, t. 3, 2006.
- Kochański A., *Spotkania Władysława Gomułki z prezydentem Syrii Nurredinem Atassim w Warszawie w listopadzie 1969 r.*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, t. 3, 2003, nr 2(12).
- Koczeń P., *Analiza działań komunikacyjnych Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w kontekście teorii Public relations i marketingu*, „Zeszyty Naukowe USz”, 2012, nr 712.
- Koj E., *Zarząd II Sztabu Generalnego WP*, „Biuletyn IPN”, 2007.
- Korzeniewski K., *Struktura zachorowań żołnierzy misji pokojowej UNEF II na Bliskim Wschodzie*, „Lekarz Wojskowy”, 2009, nr 1.
- Kossov E., *Żydowskie podziemie zbrojne w Palestynie i jego polskie powiązania*, „Zeszyty Historyczne”, 2006.
- Kozerański D. S., *Polskie kontyngenty wojskowe w operacjach pokojowych 1973–1999*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 2005, nr 1.
- Koziej S., *Obronność Polski w warunkach samodzielności strategicznej lat 90 XX w.*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, 2012, nr 1.
- Krisinger Ch. J., *Operation Nickel Grass: Airlift in Support of National Policy*, „Airpower Journal”, t. 3, 1989, nr 1.
- Kubicki R., Kaszuba T., *Rola Wojskowego Centrum Szkolenia dla Potrzeb Sił Pokojowych Organizacji Narodów Zjednoczonych w stosunkach międzynarodowych oraz w promowaniu wizerunku Polski*, „Studia Humanistyczno-Społeczne”, t. 22, 2018.
- Kubina M., *SED i jej stanowisko wobec praskiej wiosny 1968 i kryzysu w Polsce 1980–1981*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, 2007, nr 1(11).
- Kukułka J., *Bezpieczeństwo a współpraca europejska: współzależność i sprzeczność interesów*, „Sprawy Międzynarodowe”, 1982, nr 7.

- Kulisz M., *Analiza procesu planowania strategicznego bezpieczeństwa Polski w latach 1990–2007*, „Doctrina: Międzynarodowy Przegląd Humanistyczny”, 2008, nr 5.
- Kunert A., *Polski szpital pod błękitną flagą*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 2011, nr 5.
- Kupiecki R., *Akcesja Polski do NATO – okiem historyka i uczestnika*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, 2014, nr 1.
- Leonowicz J., *Grupy inspekcyjne państw neutralnych w obozach jenieckich Korei południowej*, „Wojskowy Przegląd Prawny”, 1953, nr 4.
- Leonowicz J., *Z działalności Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei*, „Państwo i Prawo”, 1954, z. 1.
- Leszczuk-Fiedziukiewicz A., *Internet jako narzędzie kreowania wizerunku polityka*, „Nowe Media”, 2011, nr 2.
- Łapeta S., *Ładuj trzema!*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, r. 12, 2011, nr 5 (238).
- Maciejewski J., *Oficer Wojska Polskiego – absolwent uczelni wojskowej w obliczu zmian ustrojowych w Polsce*, „Myśl Wojskowa”, 2001, nr 6.
- Maćkowska R., *Kształtowanie wizerunku Polski w krajach Unii Europejskiej*, „Colloquium”, t. 4, 2012, nr 2(6).
- Marcinkowski Cz., *Istota i ewolucja misji pokojowych ONZ*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 2011, nr 5(238).
- Marzec B., *Mieczysław Moczar*, „Najnowsza historia Polaków. Oblicza PRL”, 2007, nr 7.
- Masłoń K., *Ecik Gierek to najpierw komunista*, „Najnowsza historia Polaków. Oblicza PRL”, 2007, nr 8.
- Masłoń K., *Żydzi na Madagaskar*, „Najnowsza Historia Polaków. Oblicza PRL”, 2008, nr 7.
- Migdalski M., *Koncepcja pomostu Edwarda Benesa: nieudana próba zachowania niezależności Czechosłowacji w latach 1945–1948*, „Pisma Humanistyczne”, 1999, nr 1.
- Mitkowski Cz., *W pierwszej zmianie Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 2011, nr 5.
- Napiórkowski E., *Poland–Egypt*, „Polish Foreign Trade”, 1981, nr 9–10.
- Orłowski K., *Jak dobrze sprzedać państwo*, „Businessman”, 2002, nr 2.
- Ostaszewski P., *Polska a konflikt wietnamski 1954–1975*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, t. 1, 2001, nr 1.
- Ostromęcki J., *Betar, Hagana i Irgun w polskiej szkole*, „Polska Zbrojna – Historia”, 2018, nr 4(8).
- Palii V., Retegan M., *Rumunia wobec praskiej wiosny*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, 2007, nr 1(11).

- Paluszyński M., *Pawła Malucha bliskowschodnie przypadki*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 2001, nr 12(63).
- Pałyga E. J., *Poland's Diplomatic Relations with African States 1928–1977*, „Studies on Developing Countries”, 1978/1979, nr 9.
- Pałyga E. J., *Stosunki dyplomatyczne i konsularne polsko-egipskie*, „Przegląd Orientalistyczny”, 1974, nr 3(91).
- Pałyga E. J., *Kształtowanie się stosunków dyplomatycznych Polski z państwami Afryki*, „Przegląd Orientalistyczny”, 1981, nr 2.
- Parzymies S., *Ciągłość i zmiana stanowiska Francji w sprawie granicy na Odrze i Nysie*, „Sprawy Międzynarodowe”, 1988, nr 6.
- Paszkowski M., *Profesjonalizacja Sił Zbrojnych RP jako przykład zmian w wielkich grupach społecznych*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, 2011, nr 3 (19).
- Pasztor M., *France, Great Britain and Polish Conceptions of Disarmament, 1957–1964*, „Acta Poloniae Historica”, t. 90, 2004.
- Patek A., *Nielegalna emigracja żydowska z II Rzeczypospolitej do Palestyny*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” Prace Historyczne, 2009, z. 136.
- Płoński A., *Marketing polityczny na tle współczesnej teorii marketingu*, „Ekonomia”, nr 10, 2003.
- Pogońska-Pol M., *Kanał do zdobycia – egipskie założenia przeprawy przez Kanał Sueski w przededniu wojny październikowej z 1973 r.*, „Acta Universitatis Lodzianensis, Folia Historica”, t. 99, 2017.
- Popiuk-Rysińska I., *Ewolucja operacji pokojowych Narodów Zjednoczonych po zimnej wojnie*, „Stosunki Międzynarodowe”, t. 27, 2003, nr 1/2.
- Przybylski R., *Dla każdego coś milego (na kredyt)*, „Najnowsza historia Polaków. Oblicza PRL”, 2008, nr 9.
- Przybylski R., *Eldorado na kredyt*, „Najnowsza historia Polaków. Oblicza PRL”, 2008, nr 10.
- Quandt W. B., *Soviet Policy in the October Middle East War*, „International Affairs”, t. 53, 1977, nr 3.
- Rapacki A., *Trzy zasady polskiej polityki zagranicznej*, „Sprawy Międzynarodowe”, 1960, nr 7–8.
- Reinberger M., *Koreańskie wspominki*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, r. 12, 2011, nr 5 (238).

- Sasińska-Klas T., *Najnowsze wyzwania w metodologii i badaniach w zakresie nauk społecznych*, „Politeja”, 2015, nr 5(36).
- Shlaim A., *The Protocol of Serves, 1956: Anatomy of a War Plot*, „International Affairs”, t. 73, 1997, nr 3.
- Skrzypek A., *Dyplomacja sukcesu? Międzynarodowa aktywność ekipy Edwarda Gierka w latach 1971–1975*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego”, nr 21, 2007.
- Skubiszewski K., *Uznanie zachodniej granicy Polski*, „Studia Prawnicze”, 1974, z. 4.
- Smolak-Lozano E., *Historyczny rozwój koncepcji teoretycznych na temat roli środków masowego przekazu w społeczeństwie*, „Lingua ac Communitas”, 2012, nr 22.
- Sonnenfeld R., *ONZ jako czynnik utrzymania pokoju – prawo a praktyka*, „Sprawy Międzynarodowe”, 1993, nr 4.
- Sroka J., *Polskie jednostki logistyczne w siłach utrzymania pokoju na Bliskim Wschodzie w latach 1973–1992*, „Myśl Wojskowa”, 2005, nr 4.
- Szarek J., *Kalendarium*, „Najnowsza Historia Polaków. Oblicza PRL”, 2007, nr 6.
- Szarek J., *Kalendarium*, „Najnowsza Historia Polaków. Oblicza PRL”, 2007, nr 7.
- Szarek J., *Kalendarium*, „Najnowsza historia Polaków. Oblicza PRL”, 2007, nr 8.
- Szarek J., *Kalendarium*, „Najnowsza historia Polaków. Oblicza PRL”, 2008, nr 10.
- Szyc S., *Program pomocy Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej dla Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w świetle wybranych dokumentów*, „Komunizm: System – Ludzie – Dokumentacja”, 2015, nr 4.
- Śledź S., *Po obu stronach rzeki Ben Hai. Wietnam – strefa zdemilitaryzowana na 17. równoleżniku*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, r. 12, 2011, nr 5(238).
- Tarnogórski R., Zaręba Sz., *Polska w Radzie Bezpieczeństwa ONZ*, „Biuletyn PISM”, 2018, nr 1(1574).
- Tomaszewski J., *Od wrogości do Serves: brytyjsko-izraelskie relacje w perspektywie kryzysu sueskiego*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, 2014, nr 2(30).
- Towpik A., *Polska w Organizacji Narodów Zjednoczonych*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, 2010.
- Wągrowaska M., *Partnerstwo dla Pokoju*, „Studia i Materiały”, 1994, nr 8.
- Wąsiński M., *Kampania Polski na niestałego członka Rady Bezpieczeństwa ONZ*, „Biuletyn PISM”, 2016, nr 10(1360).
- Wieczorek J., Patyk Cz., *Organizacja oddziału chirurgicznego Polskiego Szpitala Polowego Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie*, „Lekarz Wojskowy”, 1976, nr 2.

- Włodarski P., *Polska wobec Partnerstwa dla pokoju*, „Sprawy Międzynarodowe”, 1994, nr 2.
- Wojtaszewski W., *Żołnierska przygoda. Wspomnienia z misji pokojowej na Bliskim Wschodzie*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 2011, nr 5.
- Współczesne stosunki międzynarodowe*, red. T. Łoś-Nowak, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1995
- Zacharias M. J., *Krystalizacja polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych wobec Związku Sowieckiego w latach 1945–1947*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne”, 1996, nr 2/1.
- Zajac J., *Udział Polski w misjach pokojowych i stabilizacyjnych na początku XXI wieku*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 2007, nr 4.
- Zalewska G., *Sprawa emigracji żydowskiej z Polski w drugiej połowie lat trzydziestych w świetle materiałów polskiego MSZ*, „Dzieje Najnowsze”, 1988, nr 1.
- Zaremba M., *Spychalski i napalm*, „Mówią Wieki”, 2000, nr 8.
- Zasadziński J., *Wspomnienia członka polskiej delegacji w Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie w latach 1967–1968*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, r. 12, 2011, nr 5 (238).
- Zdanowski J., *Szyjci w Al-Ahsie. Stosunki religijno-polityczne w Arabii Saudyjskiej*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 2004, nr 3.
- Zięba R., *Cele i kierunki polityki zagranicznej Polski Ludowej (1944–1989)*, „Stosunki Międzynarodowe”, t. 9, 1989.
- Żukowski A., Chełminiak M., *Detente między Zachodem a Wschodem. Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie z perspektywy Polski*, „Przegląd Wschodnioeuropejski”, t. 2, 2021.

#### **Artykuły prasowe:**

- 20 milionów Polaków poparło II Apel Sztokholmski*, „Słowo Ludu”, nr 277(9360), 6 grudnia 1976.
- 216 dni pod błękitną flagą*, „Słowo Ludu”, nr 138(9220), 18 czerwca 1976.
- 25 lat w służbie dla pokoju*, „Żołnierz Polski”, nr 14(122), 20 lipca 1978.
- 56 rocznica Wielkiego Października*, „Słowo Ludu”, nr 310(8367), 6 listopada 1973.
- Aktywność i zaangażowanie. 1977 rok w polskiej polityce zagranicznej*, „Słowo Ludu”, nr 293(9683), 27 grudnia 1977.

Andukowicz J., *Odprężenie a manipulacyjna propaganda*, „Żołnierz Polski”, nr 87, 5 lutego 1977.

Artymowska Z., *Ambasador pokoju*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 929(9544), 9 lipca 1977.

Bako Z., *Sily Zbrojne ONZ*, „Żołnierz Polski”, nr 33, 28 grudnia 1974.

Bako Z., *Strefy bezatomowe*, „Żołnierz Polski”, nr 32, 14 grudnia 1974.

Bartnikowski B., *Bolanda*, „Żołnierz Polski”, nr 48, 25 lipca 1975.

Bartnikowski B., *Faouar – syryjski dom Polaków*, „Żołnierz Polski”, nr 25, 1975.

Bartnikowski B., *Koncert*, „Żołnierz Polski”, nr 45, 6 czerwca 1975.

Bartnikowski B., *Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 69, 15 maja 1976.

Bartnikowski B., *Kwatera Główna*, „Żołnierz Polski”, nr 4(112), 18 lutego 1978.

Bartnikowski B., *Na egipskich cmentarzach*, „Żołnierz Polski”, nr 81/82, 20 listopada 1976.

Bartnikowski B., *Na starcie z pełnym optymizmem*, „Żołnierz Polski”, nr 58, 13 grudnia 1975.

Bartnikowski B., *Najlepsi III zmiany*, „Żołnierz Polski”, nr 45, 6 czerwca 1975.

Bartnikowski B., *Nasz syryjski dom*, „Żołnierz Polski”, nr 9(117), 5 maja 1978.

Bartnikowski B., *Piąta dla szóstej*, „Żołnierz Polski”, nr 72, 26 czerwca 1976.

Bartnikowski B., *Piąta zmiana obejmuje służbę na Bliskim Wschodzie*, „Żołnierz Wolności”, nr 269, 1975.

Bartnikowski B., *Pochwała najlepszych z Suez*, „Żołnierz Polski”, nr 4(112), 18 lutego 1978.

Bartnikowski B., *Pochwała przed frontem czytelników*, „Żołnierz Polski”, nr 6(114), 18 marca 1978.

Bartnikowski B., *Pod egipskim Słońcem*, „Żołnierz Polski”, nr 45, 6 czerwca 1975.

Bartnikowski B., *Polski szpital UNEF*, „Żołnierz Polski”, nr 2, 1979.

Bartnikowski B., *Pracujemy dla następców*, „Żołnierz Polski”, nr 6(114), 18 marca 1978.

Bartnikowski B., *Pudliszki*, „Żołnierz Polski”, nr 81/82, 20 listopada 1976.

Bartnikowski B., *Rusza piąta zmiana*, „Żołnierz Polski”, nr 57, 29 listopada 1975.

Bartnikowski B., *Saperskie obrachunki*, „Żołnierz Polski”, nr 8(116), 20 kwietnia 1978.

Bartnikowski B., *Sueska socjalistyczna*, „Żołnierz Polski”, nr 71, 12 czerwca 1976.

Bartnikowski B., *Tu się pracuje bez braków*, „Żołnierz Polski”, nr 9(117), 5 maja 1978.

Bartnikowski B., *W Polsce pływającej*, „Żołnierz Polski”, nr 73, 10 lipca 1976.

Bartnikowski B., *W pustynnym słońcu*, „Żołnierz Polski”, nr 72, 26 czerwca 1976.

Bartnikowski B., *Ze Śląska na Wzgórza Golan*, „Żołnierz Polski”, nr 74, 10 sierpnia 1976.

Bartos J., *Partyjny bilans trzeciej zmiany*, „Żołnierz Polski”, nr 45, 6 czerwca 1975.

- Bartos J., *Pierwsi kandydaci*, „Żołnierz Polski”, nr 60, 10 stycznia 1976.
- Baryła J., *Tysiąc dumnych dni*, „Żołnierz Polski”, nr 81/82, 20 listopada 1976.
- Bednarski Z., *Opolanie – godni kontynuatorzy dobrych tradycji Polaków w DSZ ONZ*, „Żołnierz Polski”, nr 35, 25 stycznia 1975.
- Bednarski Z., *Pochwała przed frontem czytelników*, „Żołnierz Polski”, nr 38, 5 marca 1975.
- Bednarski Z., *Pochwała przed frontem Czytelników*, „Żołnierz Polski”, nr 39, 21 marca 1975.
- Bednarski Z., *W walce o tytuł najlepszego żołnierza III zmiany*, „Żołnierz Polski”, nr 43, 16 maja 1975.
- Białek S., *Proporzec ministra Obrony Narodowej PRL dla polskich żołnierzy na Bliskim Wschodzie (za zasługi w utrwalaniu pokoju oraz umacnianiu pozycji Polski na arenie międzynarodowej)*, „Żołnierz Ludu”, nr 90, 1976.
- Białek S., *Zostaliśmy już pasowani na żołnierzy ONZ – pocztówka z Al-Ghala*, „Żołnierz Ludu”, nr 69, 1976.
- Białoczerwona, „Żołnierz Polski”, nr 9(117), 5 maja 1978.
- Bicz T., *POLBATT's Farewell Ceremony*, „Golan. The Journal”, nr 121, 2009.
- Bielecki M., *Do kosmosu nie można od razu*, „Żołnierz Polski”, nr 10(118), 20 maja 1978.
- Biernacki J., *Nigeryjska misja Polaków*, „Żołnierz Polski”, nr 5(135), 18 lutego 1979.
- Biskup połowy WP przybył do Warszawy*, „Słowo Ludu”, nr 22(12548), 26 stycznia 1991.
- Bolanda, Bolanda, „Przyjaźń”*, nr 21, 1974.
- Boniecka E., *Polski zastępca Kurta Waldheima*, „Żołnierz Polski”, nr 3(111), 4 lutego 1978.
- Boniecki Z., *Dzień polskiego kosmonauty w ONZ*, „Słowo Ludu”, nr 147(9847), 29 czerwca 1978.
- Borek S., *Propaganda – ważne ogniwo wychowania*, „Słowo Ludu”, nr 353(8775), 19 grudnia 1974.
- Borkowski J., *Po czerwonych i niebieskich – czarne berety. Kolejna zmiana polskich żołnierzy odleciała na Bliski Wschód*, „Żołnierz Wolności”, nr 272, 1974.
- Borówko Z., *Zanim Pustynny dotrze do bazy*, „Żołnierz Polski”, nr 31, 30 listopada 1974.
- Brzoza A., *Książka z mojej biblioteki*, „Żołnierz Polski”, nr 20(128), 18 października 1978.
- Budowlani z Faouar*, „Żołnierz Polski”, nr 97, 30 czerwca 1977.
- Budziński J., *... i z piasku bicz ukręca*, „Żołnierz Polski”, nr 66, 2 kwietnia 1976, s. 16–17.
- Budziński J., *Arterie życia*, „Żołnierz Polski”, nr 72, 26 czerwca 1976.
- Budziński J., *Bazy i obozy DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, „Żołnierz Polski”, nr 17(125), 5 września 1978.

Budziński J., *Chłopcy z ulicy Wzorowych Kierowców*, „Żołnierz Polski”, nr 69, 15 maja 1976.

Budziński J., *Dowódcy Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie*, „Żołnierz Polski”, nr 13(121), 5 sierpnia 1978.

Budziński J., *DSZ ad A do Z*, „Żołnierz Polski”, nr 3, 1978.

Budziński J., *Konwoje dalekie i bliskie*, „Żołnierz Polski”, nr 94, 20 maja 1977.

Budziński J., *Kronika PWJS*, „Żołnierz Polski”, nr 23(153), 1 grudnia 1979.

Budziński J., *Na przełęczach Antylibanu*, „Żołnierz Polski”, nr 95, 28 maja 1977.

Budziński J., *Na przełęczach*, „Żołnierz Polski”, nr 74, 10 sierpnia 1976.

Budziński J., *Na stokach Hermonu*, „Żołnierz Polski”, nr 24, 24 sierpnia 1974.

Budziński J., *Na wschód od kanatu*, „Żołnierz Polski”, nr 70, 29 maja 1976.

Budziński J., *Polacy na Wzgórzach Golan*, „Żołnierz Polski”, nr 22, 27 lipca 1974.

Budziński J., *Polacy w sztabie wojsk ONZ*, „Słowo Ludu”, nr 129(8551), 9 maja 1974.

Budziński J., *Raport spod Wzgórz Golan*, „Żołnierz Polski”, nr 23, 11 sierpnia 1974.

Budziński J., *Słońce nie zachodzi w Suezie*, „Żołnierz Polski”, nr 69, 15 maja 1976.

Budziński J., *Synajska próba*, „Żołnierz Polski”, nr 66, 2 kwietnia 1976.

Budziński J., *Tarcza i miecz*, „Żołnierz Polski”, nr 53, 5 października 1975.

Budziński J., *Vademecum żołnierza ONZ – Baza Słońce*, „Żołnierz Polski”, nr 81/82, 20 listopada 1976.

Budziński J., *Vademecum żołnierza ONZ – Camp Kanaker*, „Żołnierz Polski”, nr 81/82, 20 listopada 1976.

Budziński J., *Vademecum żołnierza ONZ*, „Żołnierz Polski”, nr 3(111), 4 lutego 1978.

Budziński J., *W głębi Synaju*, „Żołnierz Polski”, nr 54, 18 października 1975.

Budziński J., *W obozie Kanaker*, „Żołnierz Polski”, nr 26, 21 września 1974.

Budziński J., *Wydzielona Grupa PWJS w Syrii*, „Żołnierz Polski”, nr 2(132), 2 stycznia 1979.

Budziński J., *Wzgórze Golan, z notatnika kronikarza*, „Żołnierz Polski”, nr 25, 7 września 1974.

Budziński J., *Zmiany na mapie Synaju*, „Żołnierz Polski”, nr 56, 16 listopada 1975.

*Być członkiem partii to znaczy przodować*, „Słowo Ludu”, nr 290(8712), 17 października 1974.

CAF, *Nad kanałem Sueskim*, „Słowo Ludu”, nr 30(8451), 30 stycznia 1974.

CAF, *Oddziały ONZ na Bliskim Wschodzie*, „Słowo Ludu”, nr 318(8375), 14 listopada 1973.

CAF, *W bazie Shams*, „Słowo Ludu”, nr 3(8425), 3 stycznia 1974.



- Chmurzyński Z., *Pochwała przed frontem czytelników*, „Żołnierz Polski”, nr 6, 19 stycznia 1974.
- Chowaniec S., *35 lat ludowego Wojska Polskiego. W pokojowych misjach ONZ*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 983(9867), 22 lipca 1978.
- Cichosz A., *Pod błękitną flagą ONZ. Kair: baza Jednostki Specjalnej WP w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie*, „Kurier Lubelski”, nr 54, 1974.
- Co mógłbym Wam chłopcy poradzić*, „Żołnierz Polski”, nr 83, 2 grudnia 1976.
- Czekała G., *Na froncie w Biafrze*, „Żołnierz Wolności”, nr 121, 1969.
- Czekierda Z., *24 godziny pokojowej misji Polaków w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, „Żołnierz Polski”, nr 31, 30 listopada 1974.
- Czekierda Z., *Kairskie mundury*, „Żołnierz Polski”, nr 23, 11 sierpnia 1974.
- Czekierda Z., *Na pewno podaliśmy zadaniom*, „Żołnierz Polski”, nr 44, 30 maja 1975.
- Czekierda Z., *Ostatnie dni pokojowej służby. XII zmiana PWJS*, „Żołnierz Ludu”, nr 132, 1979.
- Czekierda Z., *Polacy z MP*, „Żołnierz Polski”, nr 58, 13 grudnia 1975.
- Czekierda Z., *Portret żony*, „Żołnierz Polski”, nr 53, 5 października 1975.
- Czekierda Z., *Półmetek drugiej zmiany*, „Żołnierz Polski”, nr 29, 30 października 1974.
- Czekierda Z., *Reprezentanci Śląskiego Okręgu Wojskowego już realizują pokojowe zadania. XII zmiana Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej w działaniu*, „Fakty i Wydarzenia”, nr 6, 1979.
- Czekierda Z., *Reprezentanci Warszawskiego Okręgu Wojskowego – kontynuatorami pokojowej misji Polaków w DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, „Żołnierz Polski”, nr 43, 16 maja 1975.
- Czekierda Z., *Starachowicki potentat*, „Żołnierz Polski”, nr 54, 18 października 1975.
- Czekierda Z., *Uniwersalne NS-64*, „Żołnierz Polski”, nr 17, 11 maja 1974.
- Czekierda Z., *Upominki od Wojskowej Centrali Handlowej dla żołnierzy PWJS*, „Żołnierz Polski”, nr 51, 4 września 1976.
- Czekierda Z., *Zaangażowanie młodych*, „Żołnierz Polski”, nr 31, 30 listopada 1974.
- Czernic M., *Ismailia – Tu się powraca*, „Żołnierz Polski”, nr 38, 5 marca 1975.
- Czernic M., *Pod Hermonem*, „Żołnierz Polski”, nr 41, 19 kwietnia 1975.
- Czernic M., *Saperskie rozszerzenie strefy*, „Żołnierz Polski”, nr 62, 10 lutego 1976.
- Czernic M., *W Ismailii, przy ulicy Wzorowych kierowców*, „Żołnierz Polski”, nr 43, 16 maja 1975.
- Czernic M., *W objęciach hamsinu*, „Żołnierz Polski”, nr 2(110), 20 stycznia 1978.

Czerski A., *Żołnierski wymiar przyjaźni*, „Żołnierz Polski”, nr 11, 8 marca 1974.

*Czyn żołnierski dla uczczenia 35-lecia LWP*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 961(9753), 11 marca 1978.

Damski Z., *Plagi egipskie*, „Żołnierz Polski”, nr 44, 30 maja 1975.

Darmon J., *Dzień Służby Zdrowia w Polskim Szpitalu UNEF*, „Żołnierz Ludu”, nr 2, 1976.

*Delegacja parlamentu Finlandii z wizytą w Polsce*, „Słowo Ludu”, nr 9(9093), 13 stycznia 1976.

Dębnicki K., *Powiedzieli o nas*, „Żołnierz Polski”, nr 81/82 z 20 listopada 1976.

Dębski M., *Odpętnienie różnica koncepcji*, „Słowo Ludu”, nr 44(9428), 24 lutego 1977.

*Dla każdego coś miłego*, „Żołnierz Polski”, nr 91, 2 kwietnia 1977.

*Dla pokoju. Żołnierze Warszawskiego Okręgu Wojskowego zastąpili Czarne berety na Bliskowschodnich posterunkach*, „Żołnierz Polski”, nr 46, 26 czerwca 1975.

*Dobre ręce Polaków*, „Żołnierz Polski”, nr 12, 15 marca 1974.

Domino Z., *Baza PWJS w Suezie*, „Żołnierz Wolności”, nr 244, 1978.

Domino Z., *Cmentarz w Tel El Kebir*, „Żołnierz Polski”, nr 1(131), 18 grudnia 1978.

Domino Z., *Dziesiąta, jubileuszowa polska zmiana w pokojowej misji*, „Trybuna Ludu”, nr 187, 1978.

Domino Z., *Zaopatrzenie na plan*, „Żołnierz Polski”, nr 52, 20 września 1975.

*Druga polska stacja polarna na Antarktydzie*, „Słowo Ludu”, nr 68(9764), 24 marca 1978.

*DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, „Żołnierz Polski”, nr 14(122), 20 lipca 1978.

*DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, „Żołnierz Polski”, nr 15(123), 10 sierpnia 1978.

*DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, „Żołnierz Polski”, nr 16(124), 20 sierpnia 1978.

*DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie, 1973–1978*, „Żołnierz Polski”, nr 13(121), 5 sierpnia 1978.

*Duszę mieć rogatą...*, „Żołnierz Polski”, nr 1(131), 18 grudnia 1978.

*Duże zainteresowanie wizytą Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza w Finlandii*, „Słowo Ludu”, nr 324(8746), 20 listopada 1974.

Dytko T., *Z Bukówki bliżej do NATO*, „Komandos”, nr 5, 1997.

Dziedzińska G., *Batalia dyplomatyczna doktora Waldheima*, „Żołnierz Polski”, nr 89, 5 marca 1977.

Dziedzińska G., *Dyplomacja uśmiechów i obietnic*, „Żołnierz Polski”, nr 60, 10 stycznia 1976.

Dziedzińska G., *Dziewięćdziesięciu obserwatorów UNTSO*, „Żołnierz Polski”, nr 4(112), 18 lutego 1978.

Dziedzińska G., *Gmach na piasku*, „Żołnierz Polski”, nr 17, 11 maja 1974.

Dziedzińska G., *Kogo się boją kongresmeni i co z tego wynika*, „Żołnierz Polski”, nr 6(114), 18 marca 1978.

Dziedzińska G., *Mamy doskonałe wojsko*, „Żołnierz Polski”, nr 29, 30 października 1974.

Dziedzińska G., *Nafta*, „Żołnierz Polski”, nr 1, 3 grudnia 1973.

Dziedzińska G., *Najcenniejsza oferta – Przyjaźń*, „Żołnierz Polski”, nr 21, 14 lipca 1974.

Dziedzińska G., *Okupant w pułapce swej polityki*, „Żołnierz Polski”, nr 67, 16 kwietnia 1976.

Dziedzińska G., *OPEC*, „Żołnierz Polski”, nr 41, 19 kwietnia 1975.

Dziedzińska G., *Polacy na Golanie znaczą wiele*, „Żołnierz Polski”, nr 29, 30 października 1974.

Dziedzińska G., *Polska a torowanie drogi odprężeniu na Bliskim Wschodzie*, „Żołnierz Polski”, nr 81/82, 20 listopada 1976.

Dziedzińska G., *Polski szpital polowy*, „Żołnierz Polski”, nr 27, 7 października 1974.

Dziedzińska G., *Radziecka ofensywa pokojowa*, „Żołnierz Polski”, nr 10, 26 lutego 1974.

Dziedzińska G., *Rok 1974 – pod znakiem odprężenia*, „Żołnierz Polski”, nr 33, 28 grudnia 1974.

Dziedzińska G., *Sekretarz Generalny ONZ w Warszawie*, „Żołnierz Polski”, nr 99, 2 sierpnia 1977.

Dziedzińska G., *Syria z myślą o przyszłości*, „Żołnierz Polski”, nr 16, 22 kwietnia 1974.

Dziedzińska G., *Syryjska konsekwencja*, „Żołnierz Polski”, nr 2(110), 20 stycznia 1978.

Dziedzińska G., *Z wodą dla Ausbatu*, „Żołnierz Polski”, nr 29, 30 października 1974.

Dziedzińska G., *Z Heliopolis do El-al Ghala*, „Żołnierz Polski”, nr 26, 21 września 1974.

*El-Tasa*, „Żołnierz Polski”, nr 99, 2 sierpnia 1977.

*Epokowe wydarzenie*, „Żołnierz Polski”, nr 13(121), 5 sierpnia 1978.

*Express wieczorny*, „Żołnierz Polski”, nr 14, 6 kwietnia 1974.

*Fakty 1976 r., Wydarzenia*, „Żołnierz Polski”, nr 84, 18 grudnia 1976.

*Fakty, wydarzenia*, „Żołnierz Polski”, nr 4, 29 grudnia 1973.

*Fakty i wydarzenia*, „Żołnierz Polski”, nr 59, 23 grudnia 1975.

*Fakty, wydarzenia, opinie*, „Żołnierz Polski”, nr 74, 10 sierpnia 1976.

*Fakty, wydarzenia, opinie*, „Żołnierz Polski”, nr 81/82, 20 listopada 1976.

*Forum świata. Polska w ONZ*, „Żołnierz Polski”, nr 98, 14 lipca 1977.

Fraćkowiak K., *Chełm miasto manifestu lipcowego*, „Żołnierz Polski”, nr 13(121), 5 sierpnia 1978.

- Frąckowiak K., *Kronika pokojowej misji PWJS 1973–1976*, „Żołnierz Polski”, nr 81/82, 20 listopada 1976.
- Frąckowiak K., *Pozdrowienia od najbliższych*, „Żołnierz Polski”, nr 54, 18 października 1975.
- Frąckowiak K., *Symbole Polaków*, „Żołnierz Polski”, nr 42, 2 maja 1975.
- Frąckowiak K., *Trudny i odpowiedzialny posterunek*, „Żołnierz Polski”, nr 37, 22 lutego 1975.
- Frąckowiak K., *Zdrowie Błękitnych Chełmów jest w dobrych rękach*, „Żołnierz Polski”, nr 91, 2 kwietnia 1977.
- Frąckowiak Z., *Biało-czerwoni w hełmach MP: pod błękitną flagą ONZ*, „Trybuna Mazowiecka”, nr 176, 1974.
- Frąckowiak Z., *Kurt Waldheim w gościnie u Polaków w Ismailii*, „Żołnierz Wolności”, nr 138, 1974.
- Frąckowiak Z., *Nim wyjechali na Wzgórza Golan*, „Żołnierz Polski”, nr 22, 27 lipca 1974.
- Frąckowiak Z., *Pozdrowienia dla naszych żołnierzy w Egipcie za pośrednictwem polowej rozgłośni Słońce*, „Żołnierz Polski”, nr 26, 21 września 1974.
- Frąckowiak Z., *Przykładnie zdyscyplinowani*, „Żołnierz Polski”, nr 27, 7 października 1974.
- Galiński W., *Pustynny Żołnierz Polski – dziecię Woskowych Zakładów Graficznych w Warszawie*, „Żołnierz Polski”, nr 43, 16 maja 1975.
- Galiński W., *Być w Egipcie*, „Żołnierz Polski”, nr 35, 25 stycznia 1975.
- Galiński W., *Inżynierowie w systemie PWJS*, „Żołnierz Polski”, nr 54, 18 października 1975.
- Galiński W., *Kraje arabskie oraz Bliski Wschód*, „Żołnierz Polski”, nr 84, 18 grudnia 1976.
- Galiński W., *Lipcowe święto nad Kanalem Sueskim*, „Żołnierz Polski”, nr 50, 20 sierpnia 1975.
- Galiński W., *Lipcowe święto żołnierzy PWJS*, „Żołnierz Polski”, nr 15(123), 10 sierpnia 1978.
- Galiński W., *Milionerzy*, „Żołnierz Polski”, nr 17, 11 maja 1974.
- Galiński W., *Ostatni akord*, „Żołnierz Polski”, nr 42, 2 maja 1975.
- Galiński W., *Profilaktyka*, „Żołnierz Polski”, nr 17(125), 5 września 1978.
- Galiński W., *Pustynny hotel w Ras Sudr*, „Żołnierz Polski”, nr 17(125), 5 września 1978.
- Galiński W., *Uroczystość w PWJS*, „Żołnierz Polski”, nr 14(122), 20 lipca 1978.
- Galiński W., *VII warta Polaków*, „Żołnierz Polski”, nr 85, 7 stycznia 1977.
- Galiński W., *W poczuciu dobrze spełnionego obowiązku*, „Żołnierz Polski”, nr 56, 16 listopada 1975.

- Galiński W., *W rytmie codziennych zadań*, „Żołnierz Polski”, nr 20 (128), 18 października 1978.
- Galiński W., *W strefie ciszy*, „Żołnierz Polski”, nr 51, 4 września 1976.
- Galiński W., *Woda w szczerzej pustyni*, „Żołnierz Polski”, nr 18(126), 20 września 1978.
- Galiński W., *Zrodzone w walce*, „Żołnierz Polski”, nr 42, 2 maja 1975.
- Gawlik H., *Pochwała przed frontem Czytelników*, „Żołnierz Polski”, nr 41, 19 kwietnia 1975.
- Gawlik H., *Pod błękitną flagą ONZ*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 815, 11 maja 1975.
- Gawroński T., *Dzisiaj wielkie święto*, „Żołnierz Polski”, nr 19, 7 czerwca 1974.
- Gierek E., *Umacnianie pokoju na świecie – nadrzędnym celem polsko-indyjskiej współpracy*, „Słowo Ludu”, nr 19(9402), 25 stycznia 1977.
- Głos ma pustynny wiarus, Bolanda znaczy Polska*, „Żołnierz Polski”, nr 13(121), 5 sierpnia 1978.
- Głos ma pustynny wirus*, „Żołnierz Polski”, nr 16(124), 20 sierpnia 1978.
- Głowacki A., *Cel mamy ambitny*, „Żołnierz Polski”, nr 84, 18 grudnia 1976.
- Głowacki A., *Ekipa sportowców PWJS na drugim miejscu. Mistrzostwa UNEF zakończone*, „Żołnierz Wolności”, nr 124, 1977.
- Głowacki A., *El-Tasa w morzu piasku*, „Czata”, nr 40, 1978.
- Głowacki A., *Saper minie nie odpuści*, „Żołnierz Polski”, nr 92, 16 kwietnia 1977.
- Głowacki A., *Tu powstaje tkanina na mundury PWJS*, „Żołnierz Polski”, nr 85, 7 stycznia 1977.
- Głowacki B., *Polskie drogi do zwycięstwa*, „Żołnierz Polski”, nr 42, 2 maja 1975.
- Głowacki B., *Udział Polaków w wielkim finale drugiej wojny*, „Żołnierz Polski”, nr 42, 2 maja 1975.
- Goch P., *Bolanda cześć, czyli Polacy pod flagą ONZ*, „Dziennik Ludowy”, nr 158, 1976.
- Gorczyca A., *6 miesięcy na Golanie*, „Żołnierz Polski”, nr 41, 19 kwietnia 1975.
- Gorczyca A., *W obozie Faouar*, „Żołnierz Polski”, nr 34, 9 stycznia 1975.
- Grabka W., *Nafta*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 733, 10 listopada 1973.
- Grabka W., *Zjazd Odprężenia*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 859(9136), 8 marca 1976.
- Grażyńska D., *Batalia o skarby pustyni*, „Żołnierz Polski”, nr 38, 5 marca 1975.
- Grażyńska D., *Egipskie Infitah*, „Żołnierz Polski”, nr 86, 20 stycznia 1977.
- Grażyńska D., *Kurt Waldheim*, „Żołnierz Polski”, nr 21, 14 lipca 1974.
- Grot J., *Biało-czerwone*, „Żołnierz Polski”, nr 24, 24 sierpnia 1974.
- Grot J., *Święto polskich skrzydeł*, „Żołnierz Polski”, nr 50, 20 sierpnia 1975.

- Grunt to fason*, „Żołnierz Polski”, nr 60, 10 stycznia 1976.
- Hafez El-Asad. Prezydent Arabskiej Republiki Syrii*, „Żołnierz Polski”, nr 2, 10 grudnia 1973.
- Hoffman R., *Polski handel ze Szwecją*, „Słowo Ludu”, nr 85(8507), 26 marca 1974.
- Hoffman R., *Skandynawia stawia na energię jądrową*, „Słowo Ludu”, nr 38(8460), 7 lutego 1974.
- Hynowski B., *Polacy w kwaterze głównej UNEF*, „Żołnierz Wolności”, nr 300, 1977.
- Hynowski B., *Al-Ghala. Na wysokich obrotach*, „Żołnierz Polski”, nr 3(111), 4 lutego 1978.
- I nie gadaj po próżnicy ...*, „Żołnierz Polski”, nr 5(135), 18 lutego 1979.
- Ideowo-wychowawcze zadania partii w obchodach XXX lecia PRL*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 740(8469), 16 lutego 1974.
- Ignaczak J., *Na pierwszej linii kontaktów*, „Żołnierz Polski”, nr 22, 27 lipca 1974.
- Ignaczak J., *Współtwórcy klimatu zaangażowania*, „Żołnierz Polski”, nr 23, 11 sierpnia 1974.
- Ignaczak J., *Wzorowo wypełnili pokojową misję na bliskowschodnim posterunku*, „Żołnierz Polski”, nr 23, 11 sierpnia 1974.
- Ignaczak J., *Pierwszych trzynastu*, „Żołnierz Polski”, nr 29, 30 października 1974.
- Interpress, *Polskie Stary na piaskach pustyni*, „Słowo Ludu”, nr 57(8479), 26 lutego 1974.
- Interpress, *Wykonamy odpowiedzialne zadania – mówi dowódca PWJS płk Jerzy Jarosz*, „Słowo Ludu”, nr 323(8380), 19 listopada 1973.
- Jabłoński Z., *Pustynne Piaski*, „Żołnierz Polski”, nr 86, 20 stycznia 1977.
- Jackowski T., *Historyczny zwrot czy ... historyczna zdrada?*, „Słowo Ludu”, nr 265(9658), 22 listopada 1977.
- Jackowski T., *Międzynarodowa izolacja Egiptu*, „Słowo Ludu”, nr 279(9673), 9 grudnia 1977.
- Jagielski Z., *W poszukiwaniu nowych źródeł energii. Czym zastąpić naftę*, „Słowo Ludu”, nr 166(10168), 26 lipca 1979.
- Jak Cię widzą*, „Żołnierz Polski”, nr 97, 30 czerwca 1977.
- Jak znak jakości*, „Żołnierz Polski”, nr 72, 26 czerwca 1976.
- Janoś Z., *Nowe kryteria bojowego mistrzostwa*, „Żołnierz Polski”, nr 15, 13 kwietnia 1974.
- Januś M., *Źródła sukcesu: z działalności ideowo-wychowawczej w PWJS DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie*, „Wojsko Ludowe”, nr 10, 1977.
- Jastrzębski J., *Daleko do Abu Rudeis*, „Żołnierz Polski”, nr 61, 24 stycznia 1976.

- Jastrzębski J., *Finlandia – neutralność i aktywność*, „Żołnierz Polski”, nr 24, 24 sierpnia 1974.
- Jastrzębski J., *Hełmy z napisem MP*, „Żołnierz Polski”, nr 83, 2 grudnia 1976.
- Jastrzębski J., *Na linii Bar-Leva*, „Żołnierz Polski”, nr 43, 16 maja 1975.
- Jastrzębski J., *O kulturze. W bazie Al-Ghala*, „Żołnierz Polski”, nr 34, 9 stycznia 1975.
- Jastrzębski J., *Piąta jak Pierwsza*, „Żołnierz Polski”, nr 60, 10 stycznia 1976.
- Jastrzębski J., *Pilot z Kanału Sueskiego*, „Żołnierz Polski”, nr 25, 7 września 1974.
- Jastrzębski J., *Przeciw inwazji pelzaka*, „Żołnierz Polski”, nr 49, 6 sierpnia 1975.
- Jastrzębski J., *Ramses i El Nasr ...*, „Żołnierz Polski”, nr 69, 15 maja 1976.
- Jastrzębski J., *Skrawek Finlandii na Synaju*, „Żołnierz Polski”, nr 41, 19 kwietnia 1975.
- Jastrzębski J., *Syryjska droga do nowoczesności*, „Żołnierz Polski”, nr 45, 6 czerwca 1975.
- Jastrzębski J., *Tama przeciw klęsce głodu*, „Żołnierz Polski”, nr 56, 16 listopada 1975.
- Jastrzębski J., *Tropem żołnierskich listów*, „Żołnierz Polski”, nr 26, 21 września 1974.
- Jastrzębski J., *U wrót pustyni*, „Żołnierz Polski”, nr 75, 7 sierpnia 1976.
- Jastrzębski J., *W sercu pustyni*, „Żołnierz Polski”, nr 78, 10 września 1976.
- Jastrzębski J., *Wielki Dzień w Al Ghala*, „Żołnierz Polski”, nr 79, 26 września 1976.
- Jastrzębski J., *Z optymizmem i żołnierską odpowiedzialnością*, „Żołnierz Polski”, nr 71, 12 czerwca 1976.
- Jastrzębski J., *Żołnierski trud dla pokoju*, „Żołnierz Polski”, nr 39, 21 marca 1975.
- Jastrzębski J., *MEMS. Stowarzyszenie aktywnych*, „Żołnierz Polski”, nr 81/82, 20 listopada 1976.
- Jedlicki W., *Chamy i Żydy*, „Kultura”, nr 12(182), 1962.
- Jerzewski L., *Polski budowniczy Kanału Sueskiego*, „Żołnierz Polski”, nr 87, 5 lutego 1977.
- Jesteś ambasadorem!*, „Żołnierz Polski”, nr 98, 14 lipca 1977.
- Jordan R., *W dniu remontowca*, „Żołnierz Polski”, nr 83, 2 grudnia 1976.
- Jutro Przybywa do Polski premier Szwecji Olof Palme*, „Słowo Ludu”, nr 90(8512), 31 marca 1974.
- Kaleta W., *Do NATO przez ONZ*, „Polska Zbrojna”, 8-10 lipca 1994.
- Kamiński Z., *Na zasadach pokojowego współistnienia*, „Słowo Ludu”, nr 281(8703), 8 października 1974.
- Karski A., *Na Wzgórzach Golan*, „Żołnierz Polski”, nr 44(2051), 1 listopada 1987.
- Kazana A., *Równamy do najlepszych*, „Żołnierz Polski”, nr 11, 8 marca 1974.
- Kazana A., *Główna siła*, „Żołnierz Polski”, nr 9(117), 5 maja 1978.
- Kazana A., *Na rzecz dziesiątej*, „Żołnierz Polski”, nr 12(120), 18 czerwca 1978.

*Kierowcy IV zmiany rozpoczęli drugi milion kilometrów*, „Żołnierz Polski”, nr 54, 18 października 1975.

Kocięga H., *Mówi rozgłośnia Słońce. W jednostce specjalnej w Egipcie: korespondencja z Kairu*, „Trybuna Ludu”, nr 28, 1974.

Kondratowicz Z., *Dobry klimat*, „Żołnierz Polski”, nr 93, 30 kwietnia 1977.

*Kontyngent polski DSZ ONZ przynosi zaszczyt zarówno Narodom Zjednoczonym jak i Polsce*, „Żołnierz Polski”, nr 81/82, 20 listopada 1976.

Korsak J. E., *Bożena Walter o sobie i o Studio 2*, „Słowo Ludu”, nr 153(9235), 7 lipca 1976.

Korsak J. E., *Tu STUDIO 2!*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 863(9159), 2 kwietnia 1976.

Kosowski J., *Bolanda znaczy Polska*, „Słowo Ludu”, nr 69(8491), 10 marca 1974.

Kot Z., *W interesie pokoju*, „Żołnierz Polski”, nr 33, 28 grudnia 1974.

Kozłowski H., *Leninizm, kryteria współistnienia*, „Żołnierz Polski”, nr 12, 15 marca 1974.

*Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 11, 8 marca 1974.

*Kronika misji pokojowej*, „Żołnierz Polski”, nr 12, 15 marca 1974.

*Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 15, 13 kwietnia 1974.

*Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 19, 7 czerwca 1974.

*Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 23, 10 sierpnia 1974.

*Kronika misji pokojowej*, „Żołnierz Polski”, nr 24, 24 sierpnia 1974.

*Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 29, 30 października 1974.

*Kronika misji pokojowej*, „Żołnierz Polski”, nr 31, 30 listopada 1974.

*Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 35, 25 stycznia 1975.

*Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 49, 6 sierpnia 1975.

*Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 52, 20 września 1975.

*Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 55, 2 listopada 1975.

*Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 58, 13 grudnia 1975.

*Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 61, 24 stycznia 1976.

*Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 62, 10 lutego 1976.

*Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 74, 10 sierpnia 1976.

*Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 88, 19 lutego 1977.

*Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 89, 5 marca 1977.

*Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 91, 2 kwietnia 1977.

*Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 95, 28 maja 1977.

*Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 12(120), 18 czerwca 1978.

*Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 9(117), 5 maja 1978.



- Kronika pokojowej misji*, „Żołnierz Polski”, nr 5(135), 18 lutego 1979.
- Kronika pokojowej misji, bywa, że jedynym lekiem...*, „Żołnierz Polski”, nr 43, 16 maja 1975.
- Krótko z kraju*, „Żołnierz Polski”, nr 10(118), 20 maja 1978.
- Krótko z kraju*, „Żołnierz Polski”, nr 12(120), 18 czerwca 1978.
- Książę Belgii przybył do Polski*, „Słowo Ludu”, nr 163(8585), 12 czerwca 1974.
- Kuczera A., *Rusza dziesiąta. Na synajskie i syryjskie szlaki*, „Żołnierz Polski”, nr 10(118), 20 maja 1978.
- Kuczera A., *Pochwała przed frontem czytelników*, „Żołnierz Polski”, nr 14(122), 20 lipca 1978.
- Kuczera A., *Pod Hermonem*, „Żołnierz Polski”, nr 22(130), 30 listopada 1978.
- Kunert A., *Polski szpital polowy pod błękitną flagą*, „Wojska Lądowe”, nr 1, 2003.
- Kuczera A., *Uwertura do dziesiątej*, „Żołnierz Polski”, nr 9(117), 5 maja 1978.
- Lesicki J., *Bohaterowie drugiego planu*, „Żołnierz Polski”, nr 90, 19 marca 1977
- Lesicki J., *Fragment najnowszej historii wojska*, „Żołnierz Polski”, nr 86, 20 stycznia 1977.
- Lesicki J., *Ismailia – wzywa cię Warszawa*, „Żołnierz Polski”, nr 86, 20 stycznia 1977.
- Lesicki J., *Kierunek Port Said*, „Żołnierz Polski”, nr 99, 2 sierpnia 1977.
- Lesicki J., *Mianuję Was żołnierzem ONZ...*, „Żołnierz Polski”, nr 98, 14 lipca 1977.
- Lesicki J., *Nasz biało-czerwony i błękitny. Sztandar PKW*, „Żołnierz Polski”, nr 73, 1976.
- Lesicki J., *Piękna tradycja zobowiązuje*, „Żołnierz Polski”, nr 97, 30 czerwca 1977.
- Lesicki J., *Przedstawiamy*, „Żołnierz Polski”, nr 84, 18 grudnia 1976.
- Lesicki J., *Rusza VI zmiana PWJS*, „Żołnierz Polski”, nr 69, 15 maja 1976.
- Lesicki J., *Rusza VIII zmiana PWJS*, „Żołnierz Polski”, nr 95, 28 maja 1977.
- Lesicki J., *W rezerwie wierni dobrej tradycji ...*, „Żołnierz Polski”, nr 68, 30 kwietnia 1976.
- Lesicki J., *Wzorowe przygotowanie*, „Żołnierz Polski”, nr 94, 20 maja 1977.
- Leśniak J., *General Franciszek Gągor*, „Rocznik Sadecki”, t. 41, 2013.
- Lewandowski B., *Żołnierze polscy na Bliskim Wschodzie zyskali sobie uznanie i szacunek*, „Żołnierz Polski”, nr 81/82, 20 listopada 1976.
- Lewicki S., *PRL–ZSRR*, „Żołnierz Polski”, nr 50, 20 sierpnia 1975.
- Lipowski J., *Szpital w Ismailii pod błękitną flagą ONZ*, „Trybuna Robotnicza”, nr 164, 1974.
- Liśkiewicz Z., *Dobra polska wizytówka*, „Żołnierz Polski”, nr 77, 26 sierpnia 1976.
- Masłoń K., *W obronie Krzyża*, „Rzeczpospolita”, 3–4 września, 2011.
- Masztanowicz S., *Akcji SM – ciąg dalszy*, „Żołnierz Polski”, nr 38, 5 marca 1975.

Masztanowicz S., *Ambasadorowie krajów socjalistycznych odwiedzili polskich żołnierzy na Bliskim Wschodzie. Pierwsza grupa trzeciej zmiany Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej DSZ ONZ już w kraju*, „Żołnierz Wolności”, nr 117, 1975.

Masztanowicz S., *Medale ONZ dla III zmiany PWJS*, „Żołnierz Polski”, nr 43, 16 maja 1975.

Masztanowicz S., *Polski garnizon: o życiu w bazie Al Ghala*, „Trybuna Opolska”, nr 15, 1975.

Męclewski A., *Polski cud gospodarczy*, „Słowo Ludu”, nr 286(9073), 18 grudnia 1975.

Milenuszkina W. Z., *Statkiem przez pustynię*, „Żołnierz Polski”, nr 19, 7 czerwca 1974.

*Minister obrony narodowej przyjął kpr. Eugeniusza Karwackiego – uczestnika Kongresu Młodzieży Polskiej – delegata PWJS na Bliskim Wschodzie*, „Żołnierz Wolności”, nr 105, 1976.

Misiołek W., *Baza ludzi o złotych rękach*, „Żołnierz Polski”, nr 84, 18 grudnia 1976.

Misiorny M., *Pokojowe współistnienie a konfrontacja ideologiczna*, „Żołnierz Polski”, nr 3, 17 grudnia 1973.

*Młodość socjalistycznej Polski. Jesteście współgospodarzami odpowiedzialnymi za losy kraju i narodu*, „Żołnierz Polski”, nr 69, 15 maja 1976.

*Na Golanie i na Synaju*, „Żołnierz Polski”, nr 29, 30 października 1974.

*Na Synaju czy pod Hermonem – Pustynny Żołnierz Polski towarzyszy Wam wiernie*, „Żołnierz Polski”, nr 83, 2 grudnia 1976.

*Nasi w Sand Dune*, „Żołnierz Polski”, nr 7(137), 30 marca 1979.

*Nasze Ludowe*, „Żołnierz Polski”, nr 42, 2 maja 1975.

Niciński K., *Medal w Służbie Pokoju dla żołnierzy X zmiany PWJS*, „Żołnierz Polski”, nr 21(129), listopad 1978.

Niciński K., *Spoleczne czyny żołnierzy PWJS*, „Żołnierz Wolności”, nr 241, 1978.

*Norweska ropa naftowa*, „Słowo Ludu”, nr 136(8558), 16 maja 1974.

*Nowy etap walki o pokój. Wspólny mianownik*, „Słowo Ludu”, nr 319(8376), 15 listopada 1973.

*Ogień podsycany nie gaśnie*, „Żołnierz Polski”, nr 71, 12 czerwca 1976.

Olejniczak J., *Za Wasz i Nasz pokój*, „Żołnierz Polski”, nr 1, 3 grudnia 1973.

Olczak A., *Finlandia. Aktywna neutralność*, „Żołnierz Polski”, nr 32, 14 grudnia 1974.

Olczak A., *Koniec dominacji Siedmiu Sióstr*, „Żołnierz Polski”, nr 34, 9 stycznia 1975.

Olczak A., *Owoce zwycięstwa*, „Żołnierz Polski”, nr 42, 2 maja 1975.

Olczak A., *Patriotyczna i internacjonalistyczna*, „Żołnierz Polski”, nr 57, 29 listopada 1975.

Olczak A., *Polacy w służbie pokoju*, „Żołnierz Polski”, nr 4, 29 grudnia 1973.

- Olczak A., *Program pokoju*, „Żołnierz Polski”, nr 74, 10 sierpnia 1976.
- Olczak A., *Sojusz dla pokoju*, „Żołnierz Polski”, nr 42, 2 maja 1975.
- Olczak A., *Twórca nowoczesnego Egiptu*, „Żołnierz Polski”, nr 52, 20 września 1975.
- Olczak A., *Wizyta w interesie odprężenia i współpracy międzynarodowej*, „Żołnierz Polski”, nr 29, 30 października 1974.
- Olkiewicz A., *W Międzynarodowej Grupie Obserwatorów w Nigerii*, „Żołnierz Polski”, nr 12, 15 marca 1974.
- Orkiszewski Z., *Dr Kurt Waldheim z wizytą u Golańczyków*, „Żołnierz Polski”, nr 33, 28 grudnia 1974.
- Orkiszewski Z., *Meldunek ze Wzgórz Golan*, „Żołnierz Polski”, nr 38, 5 marca 1975.
- Oseka P., *Gomułka: nie chcemy tu V kolumny*, „Historia – Newsweek”, nr 6/2017, kwiecień 2017.
- Oświata polityczna. Każdy członek partii – agitator*, „Słowo Ludu”, nr 221(10223), 1 października 1979.
- Padowska J., *Na straży Pokoju*, „Żołnierz Polski”, nr 45, 6 czerwca 1975.
- Padowska J., *Zbrojne ramię socjalistycznej ojczyzny*, „Żołnierz Polski”, nr 27, 7 października 1974.
- Pamięci gen. Gągora*, „Głos Akademicki” WAT, nr 10(187), 2011.
- PAP, *Aby Polska rosła w siłę a ludzie żyli dostatniej. Powszechny czyn dla uczczenia XXX rocznicy PRL*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 740(8469), 16 lutego 1974.
- PAP, *Aktywny udział delegacji polskiej w sesji Światowej Rady Pokoju*, „Słowo Ludu”, nr 50(8472), 19 lutego 1974.
- PAP, *Ambasador PRL w Egipcie złożył listy uwierzytelniające*, „Słowo Ludu”, nr 148(9230), 30 czerwca 1976.
- PAP, *Amerykańska broń dla Izraela i Egiptu*, „Słowo Ludu”, nr 212(10214), 20 września 1979.
- PAP, *Amnestia w Egipcie*, „Słowo Ludu”, nr 156(8943), 5 lipca 1975.
- PAP, *Arabska ropa naftowa dla USA*, „Słowo Ludu”, nr 102(8524), 12 kwietnia 1974.
- PAP, *Aresztowania przedstawicieli lewicy w Egipcie*, „Słowo Ludu”, nr 224(9615), 3 października 1977.
- PAP, *Bohaterowie kosmosu serdecznie podejmowani na ziemi radomskiej*, „Słowo Ludu”, nr 171(9872), 28 lipca 1978.
- PAP, *Braterskie współdziałanie Polski i ZSRR służy sprawie pokoju w Europie i na świecie*, „Słowo Ludu”, nr 4(8791), 4 stycznia 1975.

PAP, *Bundesrat ratyfikował porozumienia z Polską*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 860(9142), 13 marca 1976.

PAP, *Delegacja ONZ w polskim obozie*, „Słowo Ludu”, nr 15(8437), 15 stycznia 1974.

PAP, *Delegacja parlamentu Finlandii przebywała w Polsce*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 885(9283), 3 września 1976.

PAP, *Dokument Końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 827(8962), 2 sierpnia 1975.

PAP, *Dr Bruno Kreisky przybył do Polski*, „Słowo Ludu”, nr 212(9294), 17 września 1976.

PAP, *Druga część antarktycznej wyprawy*, „Słowo Ludu”, nr 1(9383), 3 stycznia 1977.

PAP, *Dziennik Prawda o decyzji Egiptu*, „Słowo Ludu”, nr 67(9149), 23 marca 1976.

PAP, *Dziennikarze zagraniczni w obozie jednostki Wojska Polskiego na Bliskim Wschodzie*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 748(8462), 9 lutego 1974.

PAP, *Dziś przybywa do Polski Prezydent Republiki Austrii Rudolf Kirchsclaeger*, „Słowo Ludu”, nr 119(8906), 20 maja 1975.

PAP, *E. Gierek przyjął R. Chandrę*, „Słowo Ludu”, nr 196(10193), 31 sierpnia 1979.

PAP, *Edward Gierek dziś udaje się z wizytą do Szwecji*, „Słowo Ludu”, nr 130(8917), 2 czerwca 1975.

PAP, *Edward Gierek rozpoczął dziś oficjalną wizytę w Belgii*, „Słowo Ludu”, nr 323(8380), 19 listopada 1973.

PAP, *Edward Gierek w stolicy Belgii*, „Słowo Ludu”, nr 324(8381), 20 listopada 1973.

PAP, *Egipt wykluczony z OAPEC*, „Słowo Ludu”, nr 85(10087), 18 kwietnia 1979.

PAP, *Energia elektryczna z fal morskich*, „Słowo Ludu”, nr 91(8513), 1 kwietnia 1974.

PAP, *Film o wizycie E. Gierka w USA*, „Słowo Ludu”, nr 322(8744), 18 listopada 1974.

PAP, *Gen. Siilasvuo u polskich żołnierzy*, „Słowo Ludu”, nr 333(8390), 29 listopada 1973.

PAP, *Grupa przedsiębiorców belgijskich przebywała w Polsce*, „Słowo Ludu”, nr 845(8777), 11 grudnia 1974.

PAP, *H. Jabłoński złoży wizytę oficjalną w Austrii*, „Słowo Ludu”, nr 86(9168), 15 kwietnia 1976.

PAP, *III etap Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Historyczne Forum*, „Słowo Ludu”, nr 173(8960), 31 lipca 1975.

PAP, *Izolacja Egiptu w świecie arabskim*, „Słowo Ludu”, nr 74(10076), 3 kwietnia 1979.

PAP, *Jeden dzień w polskim obozie*, „Słowo Ludu”, nr 330(8387), 26 listopada 1973.

PAP, *Jednostka polska w UNEF – wystawa w Nowym Jorku*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 765(8581), 8 czerwca 1974.

PAP, *Jedność naszych partii, państw i narodów uważamy za wartości bezcenne*, „Słowo Ludu”, nr 181(8968), 12 sierpnia 1975.

PAP, *Kanclerz Austrii z wizytą w Polsce*, „Słowo Ludu”, nr 265(10267), 26 listopada 1979.

PAP, *Kolejna grupa żołnierzy jednostki specjalnej WP odleciała na Bliski Wschód*, „Słowo Ludu”, nr 326(8383), 21 listopada 1973.

PAP, *Konferencja kairska. Dialog egipsko-izraelski*, „Słowo Ludu”, nr 284(9678), 15 grudnia 1977.

PAP, *Konferencja partii komunistycznych krajów Europy Zachodniej*, „Słowo Ludu”, nr 27(8449), 27 stycznia 1974.

PAP, *Król Belgów Baudouin I i królowa Fabiola złożą oficjalną wizytę w Polsce*, „Słowo Ludu”, nr 218(9609), 26 września 1977.

PAP, *Książę Belgii na Targach Poznańskich*, „Słowo Ludu”, nr 165(8587), 14 czerwca 1974.

PAP, *Lot przyjaźni w kosmos*, „Słowo Ludu”, nr 159(9860), 14 lipca 1978.

PAP, *Minister A. Karjalainen przybył do Polski*, „Słowo Ludu”, nr 55(8477), 24 lutego 1974.

PAP, *Minister Emil Wojtaszek z wizytą w Szwecji*, „Słowo Ludu”, nr 129(9519), 10 czerwca 1977.

PAP, *Minister Spraw Zagranicznych Szwecji przybywa dziś do Polski*, „Słowo Ludu”, nr 124(9206), 1 czerwca 1976.

PAP, *Moskiewskie forum szczerym dialogiem służącym sprawie pokoju*, „Słowo Ludu”, nr 305(8362), 1 listopada 1973.

PAP, *Narada przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych*, „Słowo Ludu”, nr 353(8410), 19 grudnia 1973.

PAP, *Następstwa kryzysu energetycznego na Zachodzie*, „Słowo Ludu”, nr 7(8429), 7 stycznia 1974.

PAP, *Niebieskie berety wracają do kraju*, „Słowo Ludu”, nr 328(8750), 24 listopada 1974.

PAP, *Od 1 czerwca do Szwecji bez wiz*, „Słowo Ludu”, nr 129(8551), 9 maja 1974.

PAP, *Odlot żołnierzy WP na Bliski Wschód*, „Słowo Ludu”, nr 111(9193), 17 maja 1976.

PAP, *Oficjalna wizyta Kanclerza Republiki Austrii w Polsce*, „Słowo Ludu”, nr 28(8816), 3 lutego 1975.

PAP, *Order Zasługi PRL dla sekretarza generalnego ONZ*, „Słowo Ludu”, nr 204(8626), 23 lipca 1974.

- PAP, *P. Jaroszewicz z nieoficjalną wizytą w Austrii*, „Słowo Ludu”, nr 205(8992), 12 września 1975.
- PAP, *Pierwsza grupa żołnierzy jednostki WP doraźnych sił zbrojnych odleciała na Bliski Wschód*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 734, 17 listopada 1973.
- PAP, *Pierwsza radziecko-polska załoga – Piotr Klimuk i Mirosław Hermaszewski*, „Słowo Ludu”, nr 146(9846), 28 czerwca 1978.
- PAP, *Pierwsze zadania polskiej jednostki specjalnej na Bliskim Wschodzie*, „Słowo Ludu”, nr 736(8392), 1 grudnia 1973.
- PAP, *Po powrocie z Bliskiego Wschodu. Powitanie niebieskich beretów*, „Słowo Ludu”, nr 32(8754), 28 listopada 1974.
- PAP, *Pod błękitną flagą*, „Słowo Ludu”, nr 85(8507), 26 marca 1974.
- PAP, *Pokojowe współlistnienie – najtrwalszą podstawą bezpieczeństwa międzynarodowego*, „Słowo Ludu”, nr 306(8363), 2 listopada 1973.
- PAP, *Polscy kierowcy przejechali w Egipcie milion kilometrów*, „Słowo Ludu”, nr 83(8505), 24 marca 1974.
- PAP, *Polscy żołnierze pod piramidami*, „Słowo Ludu”, nr 739(8407), 22 grudnia 1973.
- PAP, *Polska Ludowa aktywnym uczestnikiem walki o pokój i postęp*, „Słowo Ludu”, nr 136(8558), 16 maja 1974.
- PAP, *Polska stacja antarktyczna rozpoczęła prace*, „Słowo Ludu”, nr 48(9432), 1 marca 1977.
- PAP, *Polska stacja badawcza na wyspie King George*, „Słowo Ludu”, nr 26(9409), 2 lutego 1977.
- PAP, *Polska–Indie*, „Słowo Ludu”, nr 313(8370), 9 listopada 1973.
- PAP, *Polski Szpital Wojskowy*, „Słowo Ludu”, nr 209(8631), 28 lipca 1974.
- PAP, *Polsko-duńska współpraca gospodarcza*, „Słowo Ludu”, nr 55(9440), 10 marca 1977.
- PAP, *Polsko-indyjska współpraca gospodarcza*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 905(9400), 22 stycznia 1977.
- PAP, *Polsko-kanadyjskie porozumienie w sprawie doraźnych sił zbrojnych na Bliskim Wschodzie*, „Słowo Ludu” nr 330(8387) z dnia 26 listopada 1973.
- PAP, *Poparcie dla II Apelu Sztokholmskiego*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 883(9270), 21 sierpnia 1976.
- PAP, *Porozumienie między PRL a RFN*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 837(9016), 12 października 1975.

PAP, *Porozumienie ZSRR i USA w sprawie wysłania obserwatorów na Bliski Wschód*, „Słowo Ludu”, nr 313(8370), 9 listopada 1973.

PAP, *Posłanie K. Waldheima do żołnierzy WP na Bliskim Wschodzie*, „Słowo Ludu”, nr 234(9625), 14 października 1977.

PAP, *Premier Finlandii z roboczą wizytą w Polsce*, „Słowo Ludu”, nr 113(9811), 18 maja 1978.

PAP, *Premier i minister spraw zagranicznych Belgii przybędą do Polski*, „Słowo Ludu”, nr 66(8854), 19 marca 1975.

PAP, *Premier Szwecji przybywa z wizytą do Polski*, „Słowo Ludu”, nr 83(9780), 12 kwietnia 1978.

PAP, *Prezydent Francji przybywa dziś z wizytą do Polski*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 992(9921), 23 września 1978.

PAP, *Prezydent Francji z wizytą prywatną w Polsce*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 891(9318), 16 października 1976.

PAP, *Prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej – Gerald R. Ford przybywa dziś do Polski*, „Słowo Ludu”, nr 170(8957), 28 lipca 1975.

PAP, *Program pokoju – przemówienie Leonida Breżniewa na Światowym Kongresie Sił Pokoju w Moskwie*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 731(8357), 27 października 1973.

PAP, *Przewodniczący Rady Państwa PRL z oficjalną wizytą w Belgii*, „Słowo Ludu”, nr 217(10219), 26 września 1979.

PAP, *Publikacja książkowa o wizycie Edwarda Gierka w USA*, „Słowo Ludu”, nr 347(8769), 13 grudnia 1974.

PAP, *Rada Bezpieczeństwa podjęła decyzję w sprawie składu doraźnych sił zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie*, „Słowo Ludu”, nr 308(8365), 4 listopada 1973.

PAP, *Rada Bezpieczeństwa zatwierdziła raport sekretarza generalnego ONZ*, „Słowo Ludu”, nr 302(8359), 29 października 1973.

PAP, *Ratyfikacja umowy między PRL a RFN o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym*, „Słowo Ludu”, nr 61(9143), 16 marca 1976.

PAP, *Razem ze Związkiem Radzieckim stanowimy awangardę sił pokoju i postępu*, „Słowo Ludu”, nr 311(8733), 7 listopada 1974.

PAP, *Romesh Chandra udekorowany Komandorią z Gwiazdą Orderu Zasługi PRL*, „Słowo Ludu”, nr 156(8943), 5 lipca 1975.

PAP, *Rozmowy w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 734, 17 listopada 1973.

- PAP, *S. Olszowski w Danii*, „Słowo Ludu”, nr 32(9115), 10 lutego 1976.
- PAP, *Sadat i Begin podpisali w Waszyngtonie separatystyczny układ*, „Słowo Ludu”, nr 68(10070), 27 marca 1979.
- PAP, *Sadat w Izraelu*, „Słowo Ludu”, nr 264(9657), 21 listopada 1977.
- PAP, *Sankcje przeciwko Egipcjom*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 1019(10074), 1 kwietnia 1979.
- PAP, *Sankcje przeciwko Egipcjom*, „Słowo Ludu”, nr 70(10072), 29 marca 1979.
- PAP, *Specjalny tygodnik dla jednostek WP na Bliskim Wschodzie*, „Słowo Ludu”, nr 338(8395), 4 grudnia 1973.
- PAP, *Stacja naukowa PAN na Antarktydzie*, „Słowo Ludu”, nr 280(9363), 9 grudnia 1976.
- PAP, *Surowe sankcje przeciwko Egipcjom*, „Słowo Ludu”, nr 73(10075), 2 kwietnia 1979.
- PAP, *Sytuacja w Egipcie*, „Słowo Ludu”, nr 18(9401), 24 stycznia 1977.
- PAP, *Światowy Kongres Sił Pokoju kontynuuje obrady*, „Słowo Ludu”, nr 301(8358), 28 października 1973.
- PAP, *Trudna zaszczytna misja w interesie pokoju*, „Słowo Ludu”, nr 306(8363), 2 listopada 1973.
- PAP, *Trwa bojkot Egiptu*, „Słowo Ludu”, nr 265(10267), 26 listopada 1979.
- PAP, *Udział oddziałów polskich w siłach obserwacyjnych ONZ dla nadzoru rozdzielania wojsk Syrii i Izraela*, „Słowo Ludu”, nr 155(8577), 4 czerwca 1974.
- PAP, *Układ między Egiptem a Izraelem kosztuje USA 5 mld USA*, „Słowo Ludu”, nr 59(10061), 16 marca 1979.
- PAP, *Układ Polska–Finlandia*, „Słowo Ludu”, nr 223(9305), 30 września 1976.
- PAP, *Układ wieloletni o rozwoju współpracy gospodarczej, przemysłowej, naukowej i technicznej między Polską a Unią Gospodarczą Belgijsko-Luksemburską*, „Słowo Ludu”, nr 735, 24 listopada 1973.
- PAP, *Uznanie dla jednostki WP w UNEF*, „Słowo Ludu”, nr 44(8466), 13 lutego 1974.
- PAP, *W krajach zachodnich. Kryzys naftowy*, „Słowo Ludu”, nr 313(8370), 9 listopada 1973.
- PAP, *W odblokowanym Suezie*, „Słowo Ludu”, nr 31(8453), 31 stycznia 1974.
- PAP, *Wizyta belgijskich gości*, „Słowo Ludu”, nr 82(8869), 1 kwietnia 1975.
- PAP, *Wizyta E. Wojtaszka w Finlandii*, „Słowo Ludu”, nr 130(10132), 12 czerwca 1979.
- PAP, *Wojska izraelskie opuściły tereny na drodze Suez–Kair*, „Słowo Ludu”, nr 29(8451), 29 stycznia 1974.
- PAP, *Wspólny komunikat radziecko-iracki*, „Słowo Ludu”, nr 125(9207), 2 czerwca 1976.



- PAP, *Współlistnienie a walka ideologiczna dzisiaj*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 853(9103), 24 stycznia 1976.
- PAP, *Współpraca w kosmosie*, „Słowo Ludu”, nr 112(9500), 19 maja 1977.
- PAP, *Wycofywanie wojsk izraelskich na Synaju*, „Słowo Ludu”, nr 224(9011), 6 października 1975.
- PAP, *Wysokie wyroki za wystąpienia antyrządowe w Egipcie*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 932(9562), 30 lipca 1977.
- PAP, *Zajścia w Egipcie*, „Słowo Ludu”, nr 15(9398), 20 stycznia 1977.
- PAP, *Zakończenie działalności międzynarodowej komisji w Laosie*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 850(9085), 3 stycznia 1976.
- PAP, *Zastępca Sekretarza Generalnego ONZ w polskim obozie*, „Słowo Ludu”, nr 17(8439), 17 stycznia 1974.
- PAP, *Zróżnicowane reakcje państw zachodnich na decyzje arabskich producentów ropy naftowej*, „Słowo Ludu”, nr 362(8419), 28 grudnia 1973.
- Pasuję Was na żołnierza PWJS*, „Żołnierz Polski”, nr 10(118), 20 maja 1978.
- Paszkiwicz A., *Asuan*, „Żołnierz Polski”, nr 3, 17 grudnia 1973.
- Paszowska A., *38. prezydent USA*, „Żołnierz Polski”, nr 29, 30 października 1974.
- Paszowska A., *Nad Zatoką Sueską*, „Żołnierz Polski”, nr 29, 30 października 1974.
- Paszowska A., *O Pokój, Wolność i Równość narodów*, „Żołnierz Polski”, nr 31, 30 listopada 1974.
- Pewnie stawiamy pierwsze kroki...*, „Żołnierz Polski”, nr 72, 26 czerwca 1976.
- Pięć dobrych lat*, „Żołnierz Polski”, nr 57, 29 listopada 1975.
- Pięć pracowitych miesięcy w służbie ONZ*, „Żołnierz Polski”, nr 15, 13 kwietnia 1974.
- Piotr Jaroszewicz rozpoczyna wizytę w Austrii*, „Słowo Ludu”, nr 273(8695), 30 września 1974.
- Pióro T., *Czystki w Wojsku Polskim 1967–1968*, „Więź”, nr 6(476), 1998.
- Po Pollenie – Żyrardów. Sympatyczne dowody pamięci*, „Żołnierz Polski”, nr 83, 2 grudnia 1976.
- Pochwała przed frontem czytelników*, „Żołnierz Polski”, nr 40, 5 kwietnia 1975.
- Pochwała przed frontem czytelników*, „Żołnierz Polski”, nr 100, 23 sierpnia 1977.
- Pochwała przed frontem czytelników*, „Żołnierz Polski”, nr 83, 2 grudnia 1976.
- Poczta polowa pod piramidami*, „Głos Żołnierza”, nr 64, 1974.
- Pocztówka do Egiptu i Syrii*, „Żołnierz Polski”, nr 33, 28 grudnia 1974.
- Pocztówka do Kairu i Damaszku*, „Sztandar Młodych”, nr 290(7591), 5 grudnia 1974.

Podgórski M., *Kolonia siedmiu sióstr*, „Żołnierz Polski”, nr 9, 18 lutego 1974.

*Pokojowe współistnienie*, „Słowo Ludu”, nr 121(9509), 30 maja 1977.

*Polska i Austria są dla siebie cennymi partnerami*, „Słowo Ludu”, nr 277(8699), 4 października 1974.

*Polskie fiaty dla Egiptu*, „Żołnierz Polski”, nr 99, 2 sierpnia 1977.

*Polsko-szwedzka współpraca gospodarcza*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 866(9176), 25 kwietnia 1976.

*Porozumienia polsko-amerykańskie podpisane 8 października w Waszyngtonie*, „Słowo Ludu”, nr 282(8704), 9 października 1974.

*Postępowa ludzkość wita 56 rocznicę Wielkiego Października*, „Słowo Ludu”, nr 311(8368), 7 listopada 1973.

*Poświęcenie Polaków dla sprawy pokoju*, „Żołnierz Polski”, nr 15, 13 kwietnia 1974.

*Pozdrowienia i upominki od Ciech-Polleny*, „Żołnierz Polski”, nr 76, 24 sierpnia 1976.

*Pozdrowienia i upominki od Polleny – dla PWJS w Ismailii*, „Żołnierz Polski”, nr 69, 15 maja 1976.

*Prasa światowa o wizycie Edwarda Gierka w USA*, „Słowo Ludu”, nr 281(8703), 8 października 1974.

Prasula S., *CKW*, „Żołnierz Polski”, nr 95, 28 maja 1977.

*Premier Finlandii przebywał w Polsce*, „Słowo Ludu”, nr 107(8529), 17 kwietnia 1974.

*Premier Norwegii przybywa dziś z wizytą do Polski*, „Słowo Ludu – Magazyn”, nr 784(8714), 19 października 1974.

*Premier rządu PRL przybywa dziś z wizytą do Norwegii*, „Słowo Ludu”, nr 115(9503), 28 maja 1977.

*Premier rządu PRL rozpoczyna wizytę w Belgii*, „Słowo Ludu”, nr 208(9290), 13 września 1976.

*Premier Szwecji przybędzie do Polski*, „Słowo Ludu”, nr 48(8470), 17 lutego 1974.

*Proporzec Ministra Obrony Narodowej dla PWJS*, „Żołnierz Polski”, nr 75, 7 sierpnia 1976.

Przeciszewski R., *Korpus wystartował*, „Polska Zbrojna”, nr 41, 2007.

*Przedstawiamy dowództwo dziesiątej zmiany PWJS*, „Żołnierz Polski”, nr 12(120), 18 czerwca 1978.

*Przedstawiamy dowództwo jedenastej zmiany PWJS*, „Żołnierz Polski”, nr 1(131), 18 grudnia 1978.

*Przedstawiamy*, „Żołnierz Polski”, nr 96, 18 czerwca 1977.

*Przedstawiciele Sekretarza Generalnego ONZ z wizytą u Polaków*, „Żołnierz Polski”, nr 37, 22 lutego 1975.

*Przepiękny przykład współpracy*, „Żołnierz Polski”, nr 9(117), 5 maja 1978.

*Przygotowania w 6PDPB*, „Słowo Ludu”, nr 320(8377), 16 listopada 1973.

*PZPR. VII Zjazd. Awangarda klasy, awangarda narodu*, „Żołnierz Polski”, nr 57, 29 listopada 1975.

*Radzieckie tralowce w Zatoce Sueskiej*, „Słowo Ludu”, nr 188(8610), 7 lipca 1974.

Rojek J., *Pokojowy bilans. Polska w MKNiK*, „Żołnierz Polski”, nr 60, 10 stycznia 1976.

Rojek J., *Polska w ONZ*, „Słowo Ludu”, nr 197(8619), 16 lipca 1974.

Rojek J., *Północne szlaki pokojowej współpracy*, „Żołnierz Polski”, nr 37, 22 lutego 1975.

Rojek J., *Witamy przyjaciela Polski*, „Słowo Ludu”, nr 140(8927), 16 czerwca 1975.

Rostkowski F., *Ideowość. Zaangażowanie*, „Żołnierz Polski”, nr 25, 7 września 1974.

Rostkowski F., *Serdeczni i gościnni*, „Żołnierz Polski”, nr 50, 20 sierpnia 1975.

*Rozkaz nie gazeta*, „Żołnierz Polski”, nr 99, 2 sierpnia 1977.

*Rutyna Twój wróg*, „Żołnierz Polski”, nr 18(126), 20 września 1878.

*Rytmy Gorących beczek*, „Żołnierz Polski”, nr 41, 19 kwietnia 1975.

*Rzecznik ONZ o jednostce WP w UNEF: polscy żołnierze na piątkę*, „Sztandar Młodych”, nr 37, 1974.

Salecki J. A., *Bolanda Good: wśród polskich żołnierzy na Bliskim Wschodzie*, „Zielony Sztandar”, nr 1, 1977.

*Sand Dune o nas*, „Żołnierz Polski”, nr 13(121), 5 sierpnia 1978.

*Sand Dune Pismo UNEF. Co piszą o nas?*, „Żołnierz Polski”, nr 7(115), 5 kwietnia 1978.

*Serdeczne powitanie polskich przywódców w stolicy Finlandii*, „Słowo Ludu”, nr 331(8753), 27 listopada 1974.

*Siły ONZ na Bliskim Wschodzie*, „Żołnierz Polski”, nr 13, 1978.

Smolarek W., *Jednostka WP na Bliskim Wschodzie w akcji: polscy lekarze organizują szpital dla żołnierzy Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ*, „Życie Warszawy”, nr 287, 1973.

*Socjalistyczne braterstwo broni*, „Żołnierz Polski”, nr 42, 2 maja 1975.

*Socjalizm szansą młodych*, „Żołnierz Polski”, nr 4, 29 grudnia 1973.

Sokołowski W., *Przed gorącym latem. Mundury dla bazy w Heliopolis*, „Bandera”, nr 11, 1974.

Solecki J. W., *Korzystna współpraca*, „Żołnierz Polski”, nr 43, 16 maja 1975.

Solecki J. W., *Wiedeń–Warszawa*, „Żołnierz Polski”, nr 52, 20 września 1975.

Sołtysiak G., *Kulisy Grudnia '70*, „Przegląd Tygodniowy”, nr 5, 1997.

*Sportowa sobota w POLLOGU*, „Żołnierz Polski”, nr 49–50(2160–2161), 3–10 grudnia 1989.

Staniszewski U, *Pokażny arsenał*, „Żołnierz Polski”, nr 97, 30 czerwca 1977.

*Stemple PWJS na Bliskim Wschodzie – wiadomości filatelistyczne*, „Żołnierz Ludu”, nr 136, 1976.

Sucha Z., *Jimmy Carter przybywa dziś z oficjalną wizytą do Polski*, „Słowo Ludu”, nr 295(9690), 29 grudnia 1977.

Szaynok B., *Żydowscy żołnierze z Bolkowa*, „Odra”, nr 9 (455), wrzesień 1999.

Sznajder B., *Jednostka PWJS futbolowym mistrzem UNEF*, „Żołnierz Wolności”, nr 70, 1979.

Sznajder B., *Kiedy nie śpią pod Hermonem*, „Żołnierz Polski”, nr 7(137), 30 marca 1979.

Sznajder B., *Tu mówi rozgłośnia Słońce...*, „Żołnierz Polski”, nr 11(141), 30 maja, 1979.

Szymański Z., *Gordyjski węzeł*, „Żołnierz Polski”, nr 4, 29 grudnia 1973.

Szyndzielorz K., *Sąsiedzi przez Bałtyk*, „Słowo Ludu”, nr 329(8751), 25 listopada 1974.

Świątkiewicz B., *Jeden dzień w Heliopolis*, „Żołnierz Polski”, nr 30, 16 listopada 1974.

Świątkiewicz B., *Polacy na 101 kilometrze*, „Żołnierz Polski Ludowej”, nr 18, 1974.

Świątkiewicz B., *Polscy żołnierze w strefie buforowej*, „Żołnierz Polski”, nr 14, 6 kwietnia 1974.

Świątkiewicz B., *Pustynia i hamsin*, „Literatura”, nr 22, 1974.

Świerkowski R., *Na polach Heliopolis. W pokojowej misji Wojsko Polskie na Bliskim Wschodzie*, „Perspektywy”, nr 49, 1973.

T. Olechowski *ambasadorem PRL we Francji*, „Słowo Ludu”, nr 92(9174), 23 kwietnia 1976.

Targański T., *6 dni walki. 50 lat wojny*, „Historia – Newsweek”, nr 6/2017, kwiecień 2017.

TASS, *Oświadczenie rządu radzieckiego przekazane stronie egipskiej w sprawie jednostronnego wypowiedzenia układu z ZSRR*, „Słowo Ludu”, nr 75(9157), 1 kwietnia 1976.

Trubnikow W., *Przyjaźń sprawdzona w praktyce*, „Słowo Ludu”, nr 331(8388), 27 listopada 1973.

*Układ Warszawski*, „Żołnierz Polski”, nr 94, 20 maja 1977.

UPI, *Kryzys paliwowy w USA*, „Słowo Ludu”, nr 361(8418), 27 grudnia 1973.

UPI, *W czasie naftowego kryzysu*, „Słowo Ludu”, nr 357(8414), 23 grudnia 1973.

UPI, *W Wielkiej Brytanii przy lampach naftowych*, „Słowo Ludu”, nr 355(8412), 21 grudnia 1973.

*Uwaga czytelnicy!*, „Żołnierz Polski”, nr 33, 28 grudnia 1974.

*Vademecum żołnierza ONZ*, „Żołnierz Polski”, nr 64, 5 marca 1976.

*Vademecum żołnierza ONZ*, „Żołnierz Polski”, nr 92, 16 kwietnia 1977.

*Vademecum żołnierza ONZ*, „Żołnierz Polski”, nr 94, 20 maja 1977.

*Vademecum żołnierza ONZ*, „Żołnierz Polski”, nr 79, 26 września 1976.

*W 25 rocznicę powstania PZPR*, „Słowo Ludu”, nr 350(8407), 16 grudnia 1973.

*W El Kantarze*, „Żołnierz Polski”, nr 99, 2 sierpnia 1977.

*W holdzie poległym*, „Żołnierz Polski”, nr 42, 2 maja 1975.

Walat T., *Uroczystości noblowskie w Oslo i Sztokholmie. Nagroda pokojowa również dla polskich żołnierzy*, „Trybuna Ludu”, nr 288, 1998.

Wasita R., *Koniec Splendid Isolation*, „Żołnierz Polski”, nr 60, 10 stycznia 1976.

*We wspólnej służbie dla pokoju*, „Żołnierz Polski”, nr 54, 18 października 1975.

Wencel J., *Afryka wobec Izraela*, „Żołnierz Polski”, nr 17, 11 maja 1974.

Weyroch J., Dziedzic J., *Rozmowy Ochab–Naser*, „Kurier Szczeciński”, nr 275 (6622), 25 listopada 1965.

*Wielka ropa z Morza Barentsa*, „Słowo Ludu”, nr 244(9031), 30 października 1975.

Winiewicz J., *Dyplomacja a wojsko*, „Żołnierz Polski”, nr 2, 10 grudnia 1973.

*Wizyta E. Gierka we Francji*, „Dziennik Łódzki”, nr 235(7516), 3 października 1973.

Wojdyła A., *Dzień Przodownika*, „Żołnierz Polski”, nr 51, 4 września 1976.

Wojdyła A., *Dokument, który zobowiązuje*, „Żołnierz Polski”, nr 50, 20 sierpnia 1975.

Wojdyła A., *Kroniki z pamiętnika*, „Żołnierz Polski”, nr 48, 25 lipca 1975.

Wojdyła A., *MEMS*, „Żołnierz Polski”, nr 57, 29 listopada 1975.

Wojdyła A., *Najlepsi IV zmiany*, „Żołnierz Polski”, nr 55, 2 listopada 1975.

Wojdyła A., *Nowy dowódca DSZ ONZ wizytował Polaków w Ismailii*, „Żołnierz Polski”, nr 56, 16 listopada 1975.

Wojdyła A., *Pochwała przed frontem czytelników*, „Żołnierz Polski”, nr 50, 20 sierpnia 1975.

Wojdyła A., *Przekazywanie obowiązków dowódczych w Polskiej Wojskowej Jednostce Specjalnej*, „Żołnierz Wolności”, nr 156, 1975.

Wojdyła A., *Pustynny Żołnierz Polski rozmawia z gen. por. Ensio Siilasvuo*, „Żołnierz Polski”, nr 52, 20 września 1975.

Wojdyła A., *Szef Sztabu Obrony Ghany u Polaków w Al-Ghala*, „Żołnierz Polski”, nr 49, 6 sierpnia 1975.

Wojdyła A., *Tu Al-Ghala*, „Żołnierz Polski”, nr 59, 23 grudnia 1975.

Wróblewski L., Kus F., *Najlepsi III zmiany*, „Żołnierz Polski”, nr 39, 21 marca 1975.

*Współdziałanie przyjaciół*, „Żołnierz Polski”, nr 81/82, 20 listopada 1976.

Wyřebkiewicz A., *Alchemicy z Suez*, „Żołnierz Polski”, nr 7(115), 185 kwietnia 1978.

Wyřebkiewicz A., *Ambasadorzy w PWJS*, „Żołnierz Polski”, nr 9(117), 5 maja 1978.

Wyřebkiewicz A., *Wadi Rieina*, „Żołnierz Polski”, nr 10(118), 20 maja 1978.

Wyřebkiewicz A., *XII zmiana PWJS DSZ ONZ zakończyła pokojową misję w Egipcie*, „Żołnierz Wolności”, nr 285, 1979.

*Wzorowa sztafeta transportowców*, „Żołnierz Polski”, nr 92, 16 kwietnia 1977.

*X zmiana PWJS obejmuje bliskowschodnie posterunki ONZ*, „Żołnierz Polski”, nr 10, 20 maja 1978.

*Z Bliskiego Wschodu*, „Słowo Ludu”, nr 306(8363), 2 listopada 1973.

*Z kroniki pierwszych dni*, „Żołnierz Polski”, nr 29, 30 października 1974.

*Z moskitierą – czy bez?*, „Żołnierz Polski”, nr 8(116), 20 kwietnia 1978.

*Za siebie i za innych*, „Żołnierz Polski”, nr 90, 19 marca 1977.

Zagańczyk H., *Dialog wzajemnie korzystny*, „Słowo Ludu”, nr 15(9398), 20 stycznia 1977.

Zakrzewski J., *Zielone światło dla Polski*, „Słowo Ludu”, nr 274(9061), 4 grudnia 1975.

Zaręba L., *Ideowa jedność*, „Żołnierz Polski”, nr 48, 25 lipca 1975.

Zaręba L., *Polska w świecie 1971–1975. Wszyscy jesteśmy dyplomatami*, „Słowo Ludu”, nr 274(9061), 4 grudnia 1975.

*Zastępca Sekretarza Generalnego ONZ w Ismaili*, „Żołnierz Polski”, nr 41, 19 kwietnia 1975.

*Zmiana pokojowej warty po raz trzeci*, „Żołnierz Polski”, nr 32, 14 grudnia 1974.

Żmuda A., *Dziś i jutro braterskiej współpracy*, „Żołnierz Polski”, nr 59, 23 grudnia 1975.

*Żołnierz pokoju*, „Żołnierz Polski”, nr 33, 28 grudnia 1974.

*Żołnierz Polski – barwny magazyn dla naszych oddziałów na Bliskim Wschodzie*, „Express Wieczorny”, nr 287, 1973.

*Żołnierze ludowego Wojska Polskiego w służbie pod błękitną flagą*, „Materiały Lektorskie” nr 15, 1975.

*Żołnierze ONZ nad Kanalem Sueskim*, „Słowo Ludu”, nr 305(8362), 1 listopada 1973.

### **Strony internetowe:**

*10 lat od wybuchu wojny w Iraku*, <https://www.tvp.info/10447823/10-lat-od-wybuchu-wojny-w-iraku> [12.09.2020].

*40 lat temu narodziło się zaufanie*, <http://www.newsweek.pl/polska/40-lat-temu-narodziło-się-zaufanie,95991,1,1.html> [10.07.2017].

*A Bottomless Desert Oasis. Saudi Arabia's Oil Rich History*, <http://oilpro.com/post/2080/a-bottomless-desert-oasis-saudi-arabia-s-oil-rich-history> [28.05.2017].

*Aleksander Szczygło o złych decyzjach w Wojsku Polskim*, <https://www.prezydent.pl/archiwum-lecha-kaczynskiego/aktualnosci/rok-2010/art,230,689,aleksander-szczygło-o-złych-decyzjach-w-wojsku-polskim.html> [12.09.2020].

BBC, *1955: West Germany Accepted into NATO*, [http://news.bbc.co.uk/onthisday/hi/dates/stories/may/9/newsid\\_2519000/2519979.stm](http://news.bbc.co.uk/onthisday/hi/dates/stories/may/9/newsid_2519000/2519979.stm) [08.09.2017].

*Buffalo 461*, <https://www.buffalo461.ca/Photos/atu116/ms-01.jpg> [08.09.2017].

*Cancillería recuerda primer aniversario de fallecimiento del embajador Pérez de Cuéllar*, <https://andina.pe/agencia/noticia-cancilleria-recuerda-primer-aniversario-fallecimiento-del-embajador-perez-cuellar-836048.aspx> [15.01.2023].

Chmielewski P., *Francja – broń atomowa lekarstwem na klęskę*, <http://www.psz.pl/168-archiwum/piotr-chmielewski-francja-bron-atomowa-lekarstwem-na-kleske> [11.05.2017].

*Clearing*, <https://www.nbportal.pl/slownik/pozycje-slownika/clearing> [18.06.2017].

*Członkowie WRON*, <http://dzieje.pl/infografiki/czlonkowie-wron> [06.12.2016].

*Dane osoby z katalogu funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa*, <http://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/94526> [02.05.2020].

Długołęcki P., *Edward Gierek na wojnie w Wietnamie*, <http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/historia/1641291,2,edward-gierek-na-wojnie-w-wietnamie.read> [05.08.2017].

Długołęcki P., *Gierek w Białym Domu*, <https://histmag.org/Gierek-w-Bialym-Domu-10103/3> [09.07.2017].

*Doktryna Breżniewa*, <https://www.britannica.com/event/Brezhnev-Doctrine> [07.02.2023].

Douglas M., *Janusz Lewandowski, 82, Polish Peace Envoy in Vietnam, Dies*, <http://www.nytimes.com/2013/09/03/world/europe/janusz-lewandowski-82-polish-peace-envoy-in-vietnam-dies.html> [05.08.2017].

Dżon B., *Wyro de Gaulle`a*, <http://www.focus.pl/artykul/wyro-de-gaullea?page=1> [23.10.2017].

*Germany`s Accession to NATO: 50 Years on*, [http://www.nato.int/docu/review/2005/germany\\_eng.pdf](http://www.nato.int/docu/review/2005/germany_eng.pdf) [10.09.2017].

Goban-Klas T., *Wojna czysta medialnie*, „Tygodnik Przegląd”, nr 4, styczeń 2001, <https://www.tygodnikprzeglad.pl/wojna-czysta-medialnie/> [12.09.2020].

Goławski A., *Profesjonalnie i godnie do UNIKOM*, <http://skmponz.pl/profesjonalnie-i-godnie-do-unikom/?lang=en> [18.08.2020].

- Green D. B., *This Day in Jewish History. Stalin Extends Warm Welcome to Golda Meir*, <https://www.haaretz.com/jewish/this-day-in-jewish-history/1948-stalin-extends-warm-welcome-to-golda-meir-1.468129> [03.12.2017].
- Jurdziński M., *85 tys. żołnierzy Vietcongu na pokładzie Kilińskiego*, [www.powr.pl/index.php?p=6,6,79](http://www.powr.pl/index.php?p=6,6,79) [18.07.2017].
- Kalukin R., *Dlaczego Polacy kochają Edwarda Gierka*, „Wprost”, <https://www.wprost.pl/254584/Dlaczego-Polacy-kochaja-Edwarda-Gierka> [24.06.2017].
- Kochanowski J., *Żółte firanki*, <http://polska1918-89.pl/pdf/zolte-firanki,1398.pdf> [11.09.2017].
- Kofi A. Annan – *Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych*, [http://www.unic.un.org.pl/sekretarz/kofi\\_annan.php](http://www.unic.un.org.pl/sekretarz/kofi_annan.php) [06.08.2020].
- Koniec polskich misji ONZ*, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/koniec-polskich-misji-onz,91887.html> [17.08.2020].
- Korzynek M., *XXXI zmiana PKW UNIFIL – ostatnia Medal Parada*, <https://archiwumdo.wp.mil.pl/galeria18b3.html?idgaleria=1329> [04.09.2016].
- Koszary na Bukówce*, <https://archiwum-cpdmz.wp.mil.pl/pl/82.html> [30.09.2020].
- Kurt Waldheim, człowiek o dwóch obliczach*, <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/1004625,Kurt-Waldheim-%e2%80%93-czlowiek-o-dwoch-obliczach> [02.10.2018].
- Leszkowicz T., *LWP w błękitnych hełmach. Polacy na Synaju i Wzgórzach Golan*, <https://histmag.org/LWP-w-blekitnych-helmach.-Polacy-na-Synaju-i-Wzgorzach-Golan-8778> [14.12.2016].
- Lis A., *Kadencja Polski w Radzie Bezpieczeństwa ONZ: Ostrożnie z pochwałami?*, <https://www.euractiv.pl/section/bezpieczenstwo-i-obrona/news/kadencja-polski-w-radzie-bezpieczenstwa-onz-ostroznie-z-pochwalami/> [17.08.2020].
- Marcinkowska H., *Jak pozbyto się Żydów w 1968 r.*, <http://www.fzp.net.pl/marzec-68/jak-pozbyto-sie-zydow-w-1968-r> [15.06.2017].
- Marshall Plan Speech: European Recovery Program*, <http://www.oecd.org/general/themarshallplanspeechatharvarduniversity5june1947.htm> [04.11.2017].
- Member States*, <http://www.un.org/en/member-states/> [26.08.2017].
- Members*, [www.un.org/en/sc/members](http://www.un.org/en/sc/members) [23.05.2017].
- Middle East – UNEF II. Background*, [www.un.org/en/peacekeeping/missions/past/unef2backgr2.htm](http://www.un.org/en/peacekeeping/missions/past/unef2backgr2.htm) [06.12.2016].
- Mielnik J., *Jak Polacy stworzyli Izrael*, <http://www.focus.pl/artykul/jak-polacy-stworzyli-izrael> [23.11.2017].



MON, CWDPGP, *Polacy w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei*, <http://centrum-weterana.mon.gov.pl/pl/60.html> [05.08.2017].

*Nawet jeśli ktoś nie wie, gdzie leży Polska, to będzie nią zainteresowany*, <https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artykul/ftse-russell-gospodarka-polski-rynek,93,0,2372189.html> [31.10.2018].

*Nixon Announces Start of Christmas Bombing of North Vietnam*, <http://www.history.com/this-day-in-history/nixon-announces-start-of-christmas-bombing-of-north-vietnam> [06.08.2017].

*Odszedł niezwykle dyplomata*, <https://polaklondynczyk.blogspot.com.com/2013/04/odszed-niezwyky-dyplomata.html> [11.05.2017].

*Pamięci poległych poza granicami kraju*, [www.pamiecipoleglych.mon.gov.pl](http://www.pamiecipoleglych.mon.gov.pl) [06.12.2016].

PAP, *Polska nie może uczestniczyć we wszystkich misjach*, <https://wiadomosci.wp.pl/mon-polska-nie-moze-uczestniczyc-we-wszystkich-misjach-6037434523362433a> [17.08.2020].

Pardew J., C. Bennett, *Ewolucja operacji NATO*, <https://www.nato.int/docu/review/2006/issue1/polish/art1.html> [28.08.2006].

*PKW Irak*, <https://www.wojsko-polskie.pl/dorsz/pkw-irak/> [12.08.2020].

*Polscy saperzy pojedą na misje ONZ*, <https://www.defence24.pl/polscy-saperzy-pojada-na-misje-onz> [08.09.2016].

*Prezydent: Polska przystępuje do deklaracji dot. wzmocnienia operacji pokojowych ONZ*, <http://www.prezydent.pl/aktualnosci/wizyty-zagraniczne/art,282,prezydent-polska-przystepuje-do-deklaracji-dot-wzmocnienia-operacji-pokojowych-onz-.html> [31.10.2018].

Surosz M., *Krwawy koniec praskiej wiosny*, [http://wyborcza.pl/alehistoria/1,121681,14445717,Krwawy\\_koniec\\_Praskiej\\_Wiosny.html](http://wyborcza.pl/alehistoria/1,121681,14445717,Krwawy_koniec_Praskiej_Wiosny.html) [03.09.2017].

*Syjonizm*, <https://www.jhi.pl/psj/syjonizm> [17.08.2019].

Szczepanik A., *Polityka Wschodnia Willego Brandta*, <https://historia.org.pl/2014/09/29/polityka-wschodnia-willyego-brandta/> [26.09.2017].

Szelest K., *Spisek na życie faraona*, „Historia. Uważam Rze”, nr 01/2017, 14 maja 2018, <https://historia.uwazamrze.pl/artykul/1147185/spisek-na-zycie-faraona> [08.02.2020].

Szwarzgruber M., *Combat Camera pokazuje prawdziwe życie żołnierzy na misjach*, <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/22664?t=Combat-Camera-pokazuje-prawdziwe-zycie-zolnierzy-na-misjach> [12.09.2020].

*UNDOF – 40 years in the Service of Peace. A new beginning*, <https://undof.unmissions.org/sites/default/files/40%20years%20anniversary.pdf> [10.09.2020].

*UNDOF*, [http://unic.un.org.pl/misje\\_pokojowe/undof.php](http://unic.un.org.pl/misje_pokojowe/undof.php) [10.09.2020].

*UNEF II Facts*, <http://www.un.org/en/peacekeeping/missions/past/unef2facts.html> [26.12.2016].

*United Nations Emergency Force in the Middle East*, <https://dam.media.un.org/Assets/V2/ChFVTjdTNTAwMDAwMDAwMDAwMxIPVFIxX1dBVEVSTUFSS0VEGi1cVFIxX1dBVEVSTUFSS0VEXGM3XDNjXGMyXGUxXDk3XFVONzcyNjU1OS5qcGciBAgBEA9AAQ---/2AM9LO34IOD7/0oG0XwDLzoMXrg88/UN7726559.jpg> [15.01.2022].

*United Nations Interim Force in Lebanon (UNIFIL)*, <https://unifil.unmissions.org/> [03.09.2016].

USA Department of State, Office of the Historian, *Foreign Relations of the United States, 1969–1976, Volume IX, Vietnam, October 1972–January 1973*, <https://history.state.gov/historicaldocuments/frus1969-76v09/d207> [06.08.2017].

*Utrzymanie pokoju – peacekeeping*, [http://www.unic.un.org.pl/misje\\_pokojowe/peacekeeping.php](http://www.unic.un.org.pl/misje_pokojowe/peacekeeping.php) [06.08.2017].

Wambold A., *Operation Nickel Grass: Turning Point of the Yom Kippur War*, <https://www.nixonfoundation.org/2014/10/operation-nickel-grass-turning-point-yom-kippur-war/> [27.10.2019].

Wąs M., *Byliśmy czerwoną wizytówką*, „Gazeta Wyborcza”, <http://wyborcza.pl/1,87648,18660960,bylismy-czerona-wizytowka.html> [02.11.2016].

Wąs M., *Byliśmy Czerwoną kolumną*, „Gazeta Wyborcza”, <http://wyborcza.pl/51,87648,18660960.html?> [11.12.2016].

Wąs M., *Polscy Misjonarze obrzuceni granatami w Korei [Polacy na misjach]*, <http://wyborcza.pl/1,76842,18656956,polscy-misjonarze-obrzuceni-granatami-w-korei.html> [08.09.2017].

Wojtalik M., *Najbardziej haniebna interwencja układu warszawskiego. Dlaczego Polacy wzięli w niej udział?*, <http://www.newsweek.pl/wiedza/historia/najbardziej-haniebna-interwencja-ukladu-warszawskiego--dlaczego-polacy-wzieli-w-niej-udzial-> [24.06.2017].

Zagórki S., *Operacja Dunaj. Mija 47 lat od inwazji na Czechosłowację*, <http://nowahistoria.interia.pl/prl/news-operacja-dunaj-mija-47-lat-od-inwazji-na-czechoslowacje> [24.06.2017].

*Zakończenie misji PKW UNIFIL*, <http://archiwalny.mon.gov.pl/pl/artykul/8276> [04.09.2016].

### **Materiały audiowizualne:**

Pijański D., *4101 Dziwnów. Wspominają komandosi legendarnej JW 4101*, produkcja COMCAM, 2015.

## WYKAZ SKRÓTÓW

AIMON – Archiwum Instytucji Ministerstwa Obrony Narodowej;  
AMSZ – Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych;  
A/RES – Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego (General Assembly - GA) ONZ;  
AON – Akademia Obrony Narodowej;  
ASzWoj – Akademia Sztuki Wojennej;  
CDiS SZ – Centrum Doktryn i Szkoleń Sił Zbrojnych;  
CIMIC – (ang. *Civilian-Military Cooperation*) – współpraca cywilno-wojskowa;  
CPdMZ – Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych;  
CSnpSP – Centrum Szkolenia na potrzeby Sił Pokojowych;  
CWDPGP – Centrum Weterana Działań Poza Granicami Państwa;  
CWIHP - Cold War International History Project;  
DD – Dokument Doktrynalny;  
DO RSZ – Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych;  
DSZ ONZ – Doraźne Siły Zbrojne ONZ (UNEF II);  
FAO – (ang. *Food and Agriculture Organisation of the UN*) – Agenda UN ds. Wyżywienia i Rolnictwa;  
HQ UNEF II – Head Quarter – Sztab UNEF II;  
ICCS – (ang. *International Commission for Control and Supervision in Vietnam*);  
ICSC – (ang. *International Control and Supervision Commission*);  
IPN – Instytut Pamięci Narodowej;  
ISP PAN – Instytut Spraw Politycznych Polskiej Akademii Nauk;  
JOWWC-W – Jednostka Ogólnego Wsparcia Współpracy Cywilno-Wojskowej;  
KBWE – Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie;  
KC PZPR – Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej;  
LWP – ludowe Wojsko Polskie;  
MP – (ang. *Military Police*) - Żandarmeria Wojskowa;  
MWP – Muzeum Wojska Polskiego;  
NNSC – (ang. *Neutral Nations Supervisory Commission*);  
OECD – The Organisation for Economic Co-operation and Development;  
ONZ – Organizacja Narodów Zjednoczonych;  
OW – Okręg Wojskowy;

PDPD – Pomorska Dywizja Powietrzno Desantowa;  
PISM – Polski Instytut Spraw Międzynarodowych;  
PKW – Polski Kontyngent Wojskowy;  
POLLOG – Polska Jednostka realizująca zadania logistyczne;  
POW – Pomorski Okręg Wojskowy;  
PWJS – Polska Wojskowa Jednostka Specjalna;  
PZPR – Polska Zjednoczona Partia Robotnicza;  
RWPG – Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej;  
SKMPONZ – Stowarzyszenie Kombatantów Misji Pokojowych ONZ;  
S/RES – Rezolucja Radu Bezpieczeństwa (Security Council - SC) ONZ;  
Szt.Gen. WP – Sztab Generalny Wojska Polskiego;  
SZ RP -Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej;  
ŚOW – Śląski Okręg Wojskowy;  
UN – United Nations;  
UNTSO – (ang. *UN Truce Supervision Organization*) – Organizacja Narodów Zjednoczonych dla Nadzorowania rozejmu w Palestynie;  
VIP – Very Important Person;  
WCSdpSP ONZ – Wojskowe Centrum Szkolenia dla potrzeb Sił Pokojowych ONZ;  
WOW – Warszawski Okręg Wojskowy;  
ZSMP – Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej;  
ZSW – Zasadnicza Służba Wojskowa.

## WYKAZ TABEL

|  |         |
|--|---------|
| Tabela 1. Wykaz zmian PWJS w ramach UNEF II .....                              | 157/158 |
| Tabela 2. Wykaz dowódców Grupy Wydzielonej na Wzgórzach Golan .....            | 195/196 |
| Tabela 3. Udział polskich żołnierzy i policjantów w misjach i operacjach ..... | 299/300 |
| na Bliskim Wschodzie do 2018 r.  |         |

## WYKAZ SCHEMATÓW

|   |     |
|---|-----|
| Schemat 1. Organizacja PWJS wg. etatu nr 02/071 ..... | 168 |
| Schemat 2. Organizacja PWJS wg. etatu nr 02/080 ..... | 170 |
| Schemat 3. Organizacja PWJS wg. etatu nr 02/087 ..... | 171 |

## WYKAZ MAP

|  |     |
|--|-----|
| Mapa 1. Rozmieszczenie pododdziałów PWJS na terenie Egiptu ..... | 175 |
|--|-----|

## WYKAZ ILUSTRACJI

|   |     |
|---|-----|
| Ilustracja 1. Panorama bazy Shams na terenie Heliopolis w Kairze.....                 | 176 |
| Ilustracja 2. Polski kontyngent w Camp Faouar .....                                   | 194 |
| Ilustracja 3. Okładka pierwszego numeru „Żołnierza Polskiego” z 1973 r.....           | 226 |
| Ilustracja 4. Naszywki podkreślające narodowy charakter PWJS .....                    | 241 |
| Ilustracja 5. Wycieczka żołnierzy PWJS do Gizy .....                                  | 243 |
| Ilustracja 6. Polscy żołnierze na cmentarzu Tel el Kebir .....                        | 251 |
| Ilustracja 7. Powitanie Kurta Waldheima przez płk J. Jarosza w PWJS .....             | 252 |
| Ilustracja 8. Sekretarz Generalny ONZ Kurt Waldheim wizytuje Grupę Wydzieloną...254   |     |
| Ilustracja 9. Dowódca UNEF II, gen. broni. E. Siilasvuo odznacza płk J. Jarosza ..... | 257 |
| medalem ONZ „W służbie pokoju”  |     |
| Ilustracja 10. Szkolenie inżynierskie dowódców kontyngentów UNEF II .....             | 261 |
| Ilustracja 11. Kompania reprezentacyjna PWJS z proporcem.....                         | 264 |
| Ilustracja 12. Plansze ukazujące osiągnięcia PRL w kosmosie .....                     | 266 |
| Ilustracja 13. Biało-czerwone barwy w Camp Faouar polskiego POLLOGu .....             | 270 |

i austriackiego AUSBATTu

|   |  |
|---|--|
| Ilustracja 14. Kofi Annan wraz z ppłk A. Kobielskim w trakcie zwiedzania .....282     |  |
| Sali Tradycji   |  |
| Ilustracja 15. Zawieszanie krzyża w obecności dowódcy zmiany ppłk K. Bergiera.....286 |  |
| Ilustracja 16. Odznaka pamiątkowa WCSdpSP ONZ .....289                                |  |
| Ilustracja 17. Dyplom i okolicznościowy medal wydany z okazji przyznania .....318     |  |
| Siłom ONZ Pokojowej Nagrody Nobla   |  |
| Ilustracja 18. Sekretarz Generalny ONZ Javier Perez de Cuellar .....319               |  |
| oraz Przewodniczący Komitetu Nagrody Nobla Egil Aarvik                                |  |